

# Sprawozdanie

Wydziału krajowego z czynności jego urzędowych za czas  
od 1. października 1891 po koniec grudnia 1892.

## Wysoki Sejmie!

Stosownie do postanowienia §. 26. statutu krajowego przedkłada Wydział krajowy sprawozdanie z czynności swoich urzędowych za czas od 1. października 1891 po koniec grudnia 1892 ułożone oddzielnie według departamentów — i uprasza

Wysoki Sejm raczy to sprawozdanie przyjąć do swej wiadomości.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem  
Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 18 kwietnia 1893.

Marszałek krajowy:

*Sanguszko* w. r.

Sprawozdawca:

*Chamiec* w. r.

Członek Wydziału krajowego.

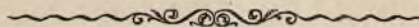


# SPRAWOZDANIE

z czynności Departamentu I. Wydziału krajowego

za rok 1892.

Z 10. alegatami.



SPERIA MONDAY

Department of Agriculture

as of 1892

U. S. DEPARTMENT OF AGRICULTURE

## Departament I.

Szef Departamentu: Dr. Józef Wereszczyński, Członek Wydziału krajowego.

Departament I. przydzielone ma do załatwiania następujące sprawy:

1. Sprawy powiatowe i gminne.
2. Sprawy krajowych składów publicznych dla zboża i spirytusu we Lwowie i Krakowie.
3. Sprawy administracyi krajowego funduszu pożyczkowego na budowę koszar dla wojska.
4. Sprawy melioracyjne.
5. Sprawy szkół rolniczych w Dublanach i Czernichowie z folwarkami.

Sprawozdanie niniejsze obejmuje tylko dział pierwszy, to jest sprawy powiatowe i gminne, reszta zaś spraw jest przedmiotem osobnych sprawozdań.

### Sprawy powiatowe i gminne.

#### A) Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej sankcyi.

##### a) Ustawy sankcyonowane.

Poręka kraju dla pożyczki miasta Krakowa w kwocie 1,500.000 zł.

Najwyższem postanowieniem z 20. maja 1892 sankcyonowany został projekt ustawy, uchwalony przez Wysoki Sejm 5. kwietnia 1892, mocą której to ustawy przyznano porękę kraju dla pożyczki miasta Krakowa w kwocie 1,500.000 zł. na rozmaite inwestycye.

Pożyczka Reprezentacyi powiatu Wieliczka w kwocie 80.000 zł.

Uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 7. kwietnia 1892 projekt ustawy zezwalającej Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 80.000 zł. celem konwersyi długów istniejących i wykonania rozmaitych inwestycyi, uzyskał sankcyę Najwyższem postanowieniem z 23. maja 1892.

Pożyczka Reprezentacyi powiatowej Przemyślany w kwocie 10.000 zł.

Na posiedzeniu z 28. września 1892 uchwalił Wysoki Sejm projekt ustawy zezwalającej Reprezentacyi powiatowej Przemyślany na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 10.000 zł. na zakupno domu dla tejże Reprezentacyi.

Projekt powyższy został sankcyonowany Najwyższem postanowieniem z 21. grudnia 1892.

Wyłączenie przysiółka Bendiuchy ze związku gminy Poturzyca i utworzenie gminy samostnej. Najwyższem postanowieniem z 4. września 1892 sankcyonowany został uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 28. listopada 1890 projekt ustawy o wydzieleniu przysiółka Bendiuchy ze związku gminy Poturzyca i utworzeniu z tego przysiółka gminy samostnej.

Wyłączenie przysiółka Konstancyi ze związku gminy Jezierzany i ustanowienie gminy samostnej. Najwyższem postanowieniem z 3. listopada 1891 sankcyonowany został uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 28. listopada 1890 projekt ustawy o wyłączeniu przysiółka Konstancyi ze związku gminy Jezierzany powiatu Borszczów i utworzeniu z tego przysiółka gminy samostnej.

Wyłączenie osady Wulka Turebska ze związku gminy Turbia i utworzenie samostnej gminy. Uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 21. marca 1892 projekt ustawy o wyłączeniu osady Wulka turebska ze związku gminy Turbia powiatu Tarnobrzeg i utworzeniu z tej osady samostnej gminy, został sankcyonowany Najwyższem postanowieniem z 21. lipca 1892.

Wyłączenie przysiółka Dobrucowa ze związku gminy Zimnowoda i przyłączenie do gminy Tarnowiec. Uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 2. kwietnia 1892 projekt ustawy o wyłączeniu przysiółka Dobrucowa ze związku gminy Zimnowoda powiatu Jasło i przyłączeniu go do gminy Tarnowiec tegoż samego powiatu, — uzyskał Sankcyę Najwyższem postanowieniem z 10. października 1892.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych i od piwa dla gminy Kalwarya Zebrzydowska. Najwyższem postanowieniem z 25. lipca 1892 sankcyonowany został uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 5. kwietnia 1892 projekt ustawy nadający gminie Kalwarya Zebrzydowska prawo poboru opłat komunalnych od napojów spirytusowych i od piwa do końca roku 1896.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych oraz od piwa i miodu dla gminy Jordanów. Uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 27. września 1892 projekt ustawy nadający gminie Jordanów prawo poboru opłat gminnych od napojów spirytusowych oraz od piwa i miodu do końca roku 1895, uzyskał sankcyę Najwyższem postanowieniem z 28. listopada 1892.

Opłata gminna od czynszów najmu w gminie m. Przemyśla. Na posiedzeniu z 4. kwietnia 1892 uchwalili Wysoki Sejm projekt ustawy nadający gminie miasta Przemyśla prawo poboru opłaty gminnej po cztery centy od każdego zeznanego złotego jako czynszu najmu począwszy od 60 zł. czynszu w górę na lat dziesięć.

Projekt powyższy uzyskał sankcyę Najwyższem postanowieniem z 26. maja 1892.

Opłata od psów w Andrychowiu. Uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 16. marca 1892 projekt ustawy nadający gminie Andrychowa prawo poboru przez 10 lat opłaty od psów po 2 zł. rocznie, uzyskał Sankcyę Najwyższem postanowieniem z 12. maja 1892.

Opłaty od przedstawień i widowisk na rzecz teatru miasta Krakowa.

#### b) Ustawy jeszcze niesankcyonowane:

Na posiedzeniu z 14. marca 1892 uchwalili Wysoki Sejm projekt ustawy nadający gminie miasta Krakowa prawo poboru 5 i 10% dochodu od przedstawień i widowisk dawanych za opłatą wstępu poza gmachem teatru miejskiego na rzecz utrzymania tegoż teatru.

Powyższy projekt ustawy nie został dotąd sankcyonowany.

Utworzenie z osady powstałej wskutek rozparcelowania majątności tabularnej Golce, nowej gminy pod nazwą „Majdan“.

Na posiedzeniu z 5. kwietnia 1892 uchwalił Wysoki Sejm projekt ustawy o utworzeniu z osady powstałej wskutek rozparcelowania majątności tabularnej „Golce“, nowej gminy pod nazwą „Majdan“ w powiecie Niskim.

Przedłożenie powyższego projektu do Najwyższej sankcyi uległo zwłoce z powodu trudności technicznej natury, podniesionych przez c. k. krajową Dyrekcyę skarbu w odezwie z 20. września 1892 L. 49246 wy-stosowanej do c. k. Prezydium Namiestnictwa, które je nam zakomuni-kowało odezwą z 7. października 1892 L. 10831/pr.

W skutek tego cała sprawa zwróconą została tutejszem rozporządzeniem z 25 października rb. L. 49719 Wydziałowi powiatowemu w Nisku do należytego zbadania i usunięcia trudności.

Wyłączenie osad Trościanka z Pilipami i Wołową ze związku gminy Pererowa i utworzenie z nich gminy samoistnej pod nazwą Trościanka.

Uchwalony przez Wysoki Sejm projekt ustawy o wydzieleniu osad Trościanka z Pilipami i Wołową ze związku gminy Pererowa i utworzeniu z nich samoistnej gminy pod nazwą Trościanka, nie jest jeszcze sankcyonowany z powodu wątpliwości podniesionych przez c. k. kraj. Dy-rekcyę skarbu i c. k. Sąd krajowy wyższy we Lwowie a to ze stanowiska administracyi podatkowej i sądowej.

Wskutek tego okazała się potrzeba przeprowadzenia dodatkowych dochodzeń.

Oplaty od przedstawień teatralnych i innych widowisk publicznych w Przemyślu.

#### c) Odmowa Sankcyi.

Na posiedzeniu z 26 marca 1892 uchwalił Wysoki Sejm projekt ustawy nadającej gminie miasta Przemyśla prawo nakładania i pobierania opłat od przedstawień teatralnych i innych widowisk publicznych, w celu uposażenia domu przytulku i pracy ufundowanego ku uczczeniu 40-letniej rocznicy wstąpienia na tron Jego Ces. i Król. Apost. Mości Franciszka Józefa I.

Odezwą z 6. lipca 1892 L. 7.150/pr. zawiadomiło nas c. k. Prezydyum Namiestnictwa, że Jego Ces. i Król. Apost. Mość Najwyższem postanowieniem z 9. czerwca 1892 odmówił Najwyższej sankcyi powyższemu projektowi i upoważnił JE. pana Ministra spraw wewnętrznych do zawiadomienia Reprezentacyi kraju o powodach tej odmowy sankcyi.

Powody te podane w reskrypcie JE. pana Ministra spraw wewnętrznych z 24. czerwca 1892 L. 12.688 są następujące:

„Jakkolwiek przeciw pobieraniu opłat powyższego rodzaju na rzecz przytulku ubogich jako instytucyi ułatwiającej gminie spełnianie ciężącego na niej obowiązku zaopatrywania ubogich, nie zachodzą zasadnicze przeszkody, to jednak następuje powyższy projekt ustawy w brzmieniu przez Sejm krajowy uchwalonem pewne wątpliwości.

Polegają one w szczególności na braku bliższego cyfrowego określenia wysokości opłat (§. 1.), co do wymiaru których, przyznano gminie zakres w zbyt szerokich granicach, wykluczając zupełnie wszelką ingerencyę władz rządowych przy ustanowieniu w myśl §. 4. bliższych szczegółów odnoszących się do sposobu pobierania opłat, jak niemniej uwolnienia od takowych,

Oznaczenie wysokości opłaty na podstawie procentu od dochodu z przedstawień teatralnych lub innych widowisk, jest wogóle nieodpowiednie, gdyż wymiar i pobór opłaty, które z natury rzeczy później uskuteczniane być muszą, wymagają nieodzownie dokładnej kontroli kwot tytułem wstępu i należności za łoża lub inne miejsca rzeczywiście pobranych, która w praktyce jest bardzo utrudnioną i łatwo może spowodować spory.

Wymiar opłat według dochodu surowego nieodpowiada dalej zasadzie jednolitego obciążenia dotyczących przedsiębiorstw, które stosownie do swego rodzaju, albo ponosić muszą wysokie koszty urządzania przedstawień, jak teatry, cyrki i t. p., albo też nieznacznego tylko wymagają wkładu, jak koncerty, panoramy i t. p.

W końcu jest opłata wynosząca 5% dochodu surowego za nadto wysoką i mogłaby w Przemyślu, liczącym do 35.000 ludności, przy urządzanych codziennie przedstawieniach teatralnych lub cyrkowych osiągnąć w miesiącu kwoty kilkuset zł. przez co przedsiębiorstwa podobne nadmiarę zostałyby obciążone.

Pięć procent od surowego dochodu stanowi wprowadzie według brzmienia projektu ustawy maksymalną granicę wymiaru opłaty, nadto przypuszczać należy, że gmina miasta Przemyśla przy nakładaniu opłaty uwzględniać będzie w każdym poszczególnym wypadku stosunki i rentowność dotyczącego przedsiębiorstwa.

Okoliczności te nie dają jednak zupełnej rękojmi dla równie właściwego wymiaru i nie są w stanie zabezpieczyć zupełnie dotyczące przedsiębiorstwa od możliwych szyskan zwłaszcza, że projekt ustawy nie zawiera postanowień o możliwości odwołania się od zarządzeń dotyczących poboru opłaty, lecz pozostawia określenie bliższych szczegółów co do sposobu pobierania opłat oraz uwolnienia od takowych (prawdopodobnie w razie, jeśli przedstawienie odbywać się ma na cele dobroczynne), jak to już wyżej nadmieniono, uchwałe organów autonomicznych, wykluczając władze rządowe od wszelkiego wpływu w tej mierze, co tem mniej jest dopuszczalnem, ile że w danym wypadku nie rozchodzi się jedynie o należącą do własnego zakresu działania sprawę zaopatrzenia ubogich, lecz także o prawo żądania opłat, zostające w związku z zwierzchniczemi prawami państwa<sup>4</sup>.

Ze swej zaś strony zaznacza c. k. Prezydium Namiestnictwa, „że gdy gmina miasta Przemyśla zapewne ponowi starania o uzyskanie prawa poboru opłat powyższych, byłoby wskazaniem przy wniesieniu nowego projektu ustawy, za przykładem istniejącej już ustawy krajowej z 17. listopada 1884 Nr. 57. dz. u. kr. o opłatach policyjnych w mieście Lwowie, określić cyfrowo pobierać się mające opłaty w kwotach według klas ustanowionych. Przydzielenie przedsiębiorstw, przybywających do Przemyśla z zamiarem urządzania produkcji i widowisk, do rozmaitych klas ustanowić się mającej taryfy opłat, mogłoby być pozostawione gminie pod warunkiem, że zostanie unormowane prawo odwołania się od wymiaru opłaty, tak jak to ma miejsce w art. IV. powołanej ustawy krajowej dla Lwowa wydanej, oraz w ustawie o taksach gminnych wydanej dla Krainy z dnia 3. grudnia 1868 (§. 6).



Również nie jest wskazaniem, czynić zawisłem prawo poboru opłat w mowie będących od istnienia domu przytułku i pracy (§. 3 projektu), lecz należałoby raczej zastrzedz, że opłaty te przeznaczone są na rzecz funduszu ubogich miejscowych, gdyż gminie w takim razie zawsze służyć będzie prawo przeznaczenia względnie użycia opłat w całości lub częściowo na specjalne cele opieki ubogich“.

O powyższem postanowieniu zawiadomioną została gmina miasta Przemysła za pośrednictwem Wydziału powiatowego reskryptem tutejszym z 13. lipca 1892 L. 32.782.

### B) Uchwały niepodlegające sankcyi.

Ordynacya wyborcza dla 30 miast objętych ustawą z 13. marca 1889 Nr. 24 dz. u. kr.

W zeszłorocznem sprawozdaniu z czynności podaliśmy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że wypracowany przez Wydział krajowy projekt ordynacyi wyborczej dla 30 miast objętych ustawą z 13. marca 1889 Nr. 24. dz. u. kr., poddany został pod rozbiór i ocenienie osobnej ankiecie złożonej z reprezentantów Wydziału krajowego i c. k. Namiestnictwa, oraz pp. posłów ze sprawami tego rodzaju dokładnie obznajomionych i że ankieta ta zażądała opracowania obok udzielonego jej przez krajowe biuro statystyczne materiału z aktów wyborczych 10 miast, jeszcze dalszego zebrania takiegoż materiału z aktów wyborczych reszty 20 miast.

W grudniu 1892 przedstawiło też krajowe biuro statystyczne żądany materiał Departamentowi gminnemu Wydziału krajowego, z wyjątkiem wszakże materiału co do miast Gródek, Jarosław, Nowy Sącz i Tarnopol, a to z powodu, że w czasie układania materiału o którym mowa, nie były jeszcze załatwione protesty przeciw wyborom do Rad miejskich.

Gdy wszakże w między czasie z ankiety do tej sprawy powołanej ustąpili c. k. rady Namiestnictwa Teofil Mandyczewski i Kazimierz Laszkowski, przeto postanowił Wydział krajowy odnieść się do c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o wskazanie dwóch innych członków ankiety, dalej rozesłać wszystkim członkom ankiety zebrany materiał do rozpatrzenia i następnie dopiero wyznaczyć posiedzenie do ostatecznego załatwienia tej tak ważnej sprawy.

Odnosna powzięć się mająca uchwała ankiety będzie podstawą przyszłego odrębnego przedłożenia Wydziału krajowego.

Wniosek p. Potoczka o wcielenie obszarów dworskich do związku gminnego.

Uchwałą z 24. marca 1892 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu „wniosek p. Potoczka o wcielenie obszarów dworskich do związku gminnego z poleceniem, aby wniosek ten w kierunku w sprawozdaniu wskazanym, wszechstronnie zbadał i wyniki tych badań zużytkował przy poleconem mu dawniejszemi uchwałami Sejmu wypracowaniu projektu reformy ustawodawstwa gminnego dla wsi“.

Uchwałę powyższą przydzielił Wydział krajowy do rozpatrzenia osobnej ankiecie, a wynik obrad tej ankiety zużytkowany zostanie przy przedłożeniu Wysokiemu Sejmowi projektu do zmiany ustawy gminnej dla wsi.

Ustawa gminna dla  
znaczniejszych miast i  
miasteczek.

Na posiedzeniu z 4. kwietnia 1892 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu aby przeprowadził rokowania z c. k. Rządem w celu umożliwienia w drodze konstytucyjnej wprowadzenia w życie ustawy gminnej dla miast i miasteczek nie objętych ustawą z dnia 13. marca 1889 Nr. 24 dz. u. kr. w myśl uchwalonego przez Sejm w r. 1890 projektu do ustawy i uzupełnienia tego projektu w kierunku w niniejszem sprawozdaniu wskazanym i aby na przyszłej sesji sejmowej nowy projekt do ustawy przedłożył“.

W wykonaniu powyższej uchwały wystosował Wydział krajowy do c. k. Prezydium Namiestnictwa memoriał LW. 19.467/92 a po przeprowadzeniu na podstawie tego memoriału rokowań z c. k. Rządem zostanie odnośny projekt przedłożony Wysokiemu Sejmowi osobnem sprawozdaniem.

Sposób pobierania nakładanych przez gminy dodatków do podatku konsumcyjnego.

Na posiedzeniu z 9. kwietnia 1892 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby sprawę tyczącą się pobierania dodatków do podatku konsumcyjnego, przez gminy nakładanych, wszechstronnie zbadał, rokowania w tej mierze z c. k. Rządem przeprowadził i wnioski swoje dążące do zabezpieczenia dochodu z tych dodatków, ewentualnie projekt do ustawy zmieniającej §. 87 ust. gm. na przyszłej sesji sejmowej przedłożył“.

W wykonaniu powyższej uchwały Wydział krajowy rozp. z 1. czerwca 1892 L. 19.985, powołując się na swe okólniki w tej sprawie z 20. kwietnia 1888 L. 16561 i z 21. lutego 1890 L. 7724, wezwał Wydziały powiatowe, ażeby od gmin swego powiatu zebrały i Wydziałowi krajowemu przedłożyły jeszcze wyjaśnienia na następujące pytania:

1. Czyli naczełnicy gmin z przyznanego im reskryptem c. k. Ministerstwa skarbu z 15. lipca 1882 L. 2974 (dz. rozp. Nr. 44) prawa kontrolowania dzierżawców państwowego podatku konsumcyjnego korzystają w całej pełni;

2. czyli wykonywanie tej kontroli zapewnia gminom w całości przypadający im z dodatków dochód, a jeżeli nie, jakie są tego przyczyny;

3. czyli możliwe są konflikta między organami gminy a organami rządu przy sprawdzaniu przedmiotów podatkowi konsumcyjnemu podlegających, n. p. przy sprawdzaniu zapasów wina i t. p. a jeżeli tak, jakie byłyby sposoby ku zapobieżeniu takim konfliktom.

Na powyższe rozporządzenie nasze nie nadeszło do 31. grudnia 1892 odpowiedzi jeszcze 13 Wydziałów powiatowych mimo następnego naszego przypomnienia z 30. września i 15. listopada 1892.

Zalecone zaś przez Wysoki Sejm powołaną na wstępie uchwałą rokowania z c. k. Rządem w sprawie niniejszej, wdrożone zostały wspomnianym wyżej memoriałem LW. 19.467/92 w przedmiocie ustawy gminnej dla znaczniejszych miejscowości kraju i stosownie do odpowiedzi c. k. Rządu na odnośny ustęp memoriału, przedłożoną zostanie Wysokiemu Sejmowi sprawa niniejsza bądź równocześnie z projektem

ustawy gminnej dla znaczniejszych miejscowości, bądź też osobnem sprawozdaniem.

Ustawa budownicza dla wsi i zmiana ustawy budowniczej z 4. kwietnia 1889.

Osobnem sprawozdaniem przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi projekt ustawy budowniczej dla wsi — nazwany podług projektu, ustawą budowniczą dla pomniejszych miejscowości, oraz projekt zmiany ustawy budowniczej z 4. kwietnia 1889 Nr. 31. dz. u. kr., która to zmiana, odnosi się do rozszerzenia ostatniej ustawy na dalsze miasta i miasteczka oraz do skrócenia toku instancyi w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 29. listopada 1890.

Szpichlerze gminne.

Na posiedzeniu z 29. marca 1892 powziął Wysoki Sejm na wniosek komisji budżetowej następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu zbadanie i rozpoznanie, jakie istnieją szpichlerze zbożowe w gminach wiejskich i małomiejskich, oraz jak są zaopatrywane i zarządzane; dalej czy nienależałoby spowodować zakładania nowych w miejscach gdzie szpichlerzy nie ma; jakie byłyby wreszcie kroki do przedsięwzięcia i wprowadzenia, ażeby te instytucye należycie funkcyonowały i odpowiadały miejscowym potrzebom mogącym zapobiegać w przyszłości objawom głodowym i takowe łagodzić.

Odnośne sprawozdanie przedłoży Wydział krajowy Sejmowi na następnej sesyi“.

Uchwałę powyższą zakomunikował Wydział krajowy okólnikiem z 25. maja 1892 l. 18.681 wszystkim Wydziałom powiatowym wskutek czego do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nadesłało odpowiedzi 71 Wydziałów powiatowych, nieodpowiedziały zaś Wydziały powiatowe, Gorlice, Lisko i Żółkiew.

Zanim Wydział krajowy poda w streszczeniu odpowiedzi Wydziałów powiatowych, zaznaczyć musi przedewszystkiem, że sprawa zakładania szpichlerzy zwanych gromadzkimi, sięga jeszcze wieku zeszłego i podnoszoną była każdego razu po latach nieurodzaju lub klęsk rozmaitych, kiedy z powodu tych klęsk odnoszono się do Rządu o pomoc. Początkowo, mianowicie dekretemi kancelaryi nadwornej z 22. lipca 1788 l. 985, z 26. września 1806 l. 19.103 i z 21. listopada 1817, l. 27.781 projektował Rząd przymusowe wprowadzenie szpichlerzy gromadzkich na wzór wprowadzonych patentem cesarskim z 9. czerwca 1788 szpichlerzy gromadzkich w Czechach i Morawii.

Ówczesne Stany krajowe oświadczyły się wprawdzie zasadniczo za wprowadzeniem takiej instytucyi, wszakże polityczna władza krajowa sprzeciwiła się temu z powodów następujących:

„Ponieważ Stany obliczyły koszt założenia szpichlerzy na 18 milionów fl.

„Ciężar to wielki dla włościan, którym często od potrzeb nie nie pozostaje (włościanie mieliby podług projektu przymusowo zsypać w trzech latach jednoroczny zasiew).

„Szpichlerze wymagają ciągłych wydatków na utrzymanie budowli, dozór, czyszczenie zboża, podlegają przypadkom ognia i kradzieży.

Niezdatność i nierzetelność funkcyonaryuszów nie obiecuje dobrego zarządu. Wieleby zboża u poddanych przepadało a w szpichlerzu się psuło. Składaliby poddani złe zboże, które do zasiewu nie zdadne, kto pożyczył a nieurodziło mu się, nie ma ani co jeść, ani z czego oddać.

„Szpichlerze są zresztą i niepotrzebne, przy powszechnej bowiem znacznej uprawie zboża, nieurodzaj powszechny jest niepodobny.

„Przypadki dotyczą tylko powiaty lub gminy, lecz przy ilości produkcyi tak naszego kraju jak sąsiednich, może się zrodzić tylko drożyzna ale nie głód. Drożyzna zaś jest pobudką do oszczędności i pracy, a w razach nadzwyczajnych skarb pomocy udziela“.

Z tych powodów rozporządzeniem cesarskiem z 23. lipca 1821 ponowionem 2. kwietnia 1832 zakazano przymusowego wprowadzania szpichlerzy gminnych a natomiast polecono wprowadzenie tych szpichlerzy pozostawić dobrowolnej umowie między dominiami i gromadami jak niemniej polecono użyć wszelkich wpływów, aby dominia i gromady do tego zachęcić.

Wszelkie te usiłowania jednak pozostały bez skutku; z wyjątkiem bowiem szpichlerzy założonych w dobrach kameralnych, gdzie stosunkowo najlepiej się rozwijały, szpichlerze zakładane przez gromady lub dominia, zwykle w krótkim czasie po rozpożyczeniu pierwszego zapasu upadały, tak, że przy oddaniu pozostałych szpichlerzy Reprezentacyom gminnym, nieznaczną tylko ilość ich i najczęściej z zapasem rozpożyczonym od lat niepamiętnych, przeszła w administracyę autonomiczną. — To też na podstawie tradycyi o zarządzie rzeczonych szpichlerzy i problematycznych z nich korzyści, jakoteż na podstawie doświadczeń nabytych już z czasu własnego urzędowania Wydziałów powiatowych, oświadczyła się poważna ich większość przeciw zakładaniu rzeczonych szpichlerzy po gminach. Na 71 bowiem powiatów, które nadesłały odpowiedzi na powołany wyżej okólnik Wydziału krajowego, oświadczyło się 56 powiatów przeciw zakładaniu szpichlerzy w gminach, mianowicie powiaty: Bochnia, Bohorodeczany, Borszczów, Brzesko, Brzeżany, Brzozów, Buczacz, Chrzanów, Cieszanów, Dąbrowa, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Gródek, Grybów, Horodenka, Husiatyn, Jarosław, Jasło, Kałusz, Kolbuszowa, Kossów, Kraków, Krosno, Limanowa, Lwów, Łańcut, Mielec, Mościska, Myślenice, Nadwórna, Nisko, Nowy Sącz, Nowy Targ, Pilzno, Przemyśl, Rohatyn, Ropeczyce, Rudki, Rzeszów, Sambor, Sanok, Sokal, Stanisławów, Tarnobrzeg, Tarnopol, Tarnów, Tłumacz, Trembowla, Wadowice, Wieliczka, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów, Żydaczów i Żywiec.

Do powyższych 55 powiatów doliczyć jeszcze należy zdaniem Wydziału krajowego, jeszcze dalszych 10 powiatów, mianowicie: Biała, Bóbrka, Brody, Czortków, Kamionka strumiłowa, Przemyślany, Rawa, Śniatyn, Staremiasto i Turka, zdaniem bowiem tych powiatów, instytucya szpichlerzy gminnych jakkolwiek potrzebna, mogłaby wówczas być wprowadzoną i spełnić swe zadanie, gdyby (jak n. p. Biała) fundusz krajowy udzielał gminom bezprocentowych pożyczek na założenie szpichlerzy, gdyby (jak n. p. Czortków, Przemyślany, Śniatyn, Staremiasto i Turka), do zarządu szpichlerzami ustanowiono osobnych do tego ukwalifikowanych i płatnych funkcyonaryuszy, dalej gdyby wierzytelności szpichlerzy ściągane

być mogły w drodze politycznej egzekucji wreszcie gdyby wprowadzono dział zapasowy.

Gdy wszystkie powyższe warunki są albo zbyt obciążające czy to fundusz krajowy, czy też fundusz szpichlerzy względnie gminę, albo w obecnym stanie rzeczy niemożliwe do spełnienia, przeto opinia powiatów rzeczonych uważaną być może tylko za negatywną.

Jedynie 5 powiatów oświadczyło się bez żadnych ważniejszych zastrzeżeń za szpichlerzami po gminach, mianowicie Jaworów, Kołomyja, Podhajce, Skalał, i Stryj.

Powody przytoczone przez Wydziały powiatowe przeciw zakładaniu szpichlerzy po gminach są przeważnie te same, które już polityczna władza krajowa jeszcze w r. 1820 podała w odpowiedzi na pytanie co do przymusowego wprowadzenia tej instytucji, w części zaś nowe, powstałe już w czasach późniejszych.

Powody te są następujące:

1) Znakomity i ciągle wzmagający się rozwój komunikacji w kraju, ułatwiający szybki dowóz zboża, a czyniący zbytecznym ustanawianie szpichlerzy w każdej gminie.

2) Niemożliwość zakładania szpichlerzy po gminach, w których brak pola ornego.

3) Szkodliwe ze względów handlowo-ekonomicznych wycofanie zboża z obiegu i stworzenie w ten sposób znacznego kapitału martwego.

4) Bezżyteczność szpichlerzy gminnych właśnie w czasie, kiedy zadanie swoje spełnić winny. Jeśli bowiem gmina nawiedzona zostanie nieurodzajem lub inną klęską, której przewidzieć nie można z wiosną to jest w czasie zwykłego rozpożyczania zboża, wówczas zboże to albo w zupełności albo w większej części nie zostanie zwrócone, nie będzie więc i czem zapomódz potrzebujących. W razie ponownej zaś klęski w roku następnym, szpichlerz taki tem mniej mógłby potrzebie zadość uczynić.

Z drugiej strony uboższy członek gminy tylko z trudnością może uzyskać pożyczkę, albowiem jeśli nie ma gruntu, nie daje też gwarancyi oddania pożyczki, a jak z natury rzeczy wynika, uboższy trudno też znajdzie ręcycieli.

5) Poważne obciążenie gmin kosztem budowy względnie zakupna i adaptacji budynków na szpichlerze, jak niemniej kosztem asekuracji i utrzymywania tych budynków w dobrym stanie.

6) Obciążenie członków gminy obowiązkiem zsypu zboża na utworzenie kapitału zarodowego, oraz trudność uzyskania w ten sposób zboża jednakowego gatunku i tej samej jakości.

7) Znaczne koszta czyszczenia, wietrzenia, szuflowania i wogóle utrzymywania zboża w szpichlerzach przez czas, kiedy ono leżeć będzie nierozpożyczone, to jest przez część jesieni, całą zimę i część wiosny, zatem w porach największych zmian temperatury i powietrza.

Jeśli zaś zboże miało być trzymane jedynie tylko na czas klęski, wówczas przedewszystkiem budynki szpichlerzowe musiałyby być obszerniejsze, a tem samem i kosztowniejsze, musiałyby być kosztowniejsze utrzymywanie zboża, nadto zaś z uwagi, że zboże latami leżeć nie może, mu-

siałoby ono być wymieniane czy to w drodze kupna i sprzedaży, czy też zamiany, które to manipulacje jednak gminom nie mogłyby być pozostawione.

8) Nieuniknione dalsze straty (obok leżenia zboża bez oprocentowania) wskutek zeschnięcia zboża, zepsucia się z wilgoci i zagrzenia lub zniszczenia przez myszy, szczury, wołczki i t. p., jak niemniej straty wskutek praktykowanego oddawania zboża w lichym gatunku i nieczyszczonego, którego następnie nikt brać nie chce, wreszcie wskutek oddawania zboża w czasie tanim, a pożyczania w czasie, kiedy zboże było droższe, pomijając już fakta łatwej kradzieży.

9) Brak dobrej woli i chęci do należytego sprawowania zarządu i kontroli ze strony zwierzchności gminnych, brak po gminach odpowiednio uzdolnionych ludzi do prowadzenia rachunków magazynowych i ksiąg kasowych, względnie potrzeba dobrze płatnych funkcjonariuszów jeśli administracja ma być dobrą, wreszcie

10) Bez porównania więcej utrudniona kontrola Wydziałów powiatowych od kontroli sprawowanej nad gminnymi kasami pożyczkowymi.

Z tych to przyczyn zostały szpichlerze gminne w znacznej części pozwijane lub mają być pozwijane i to przeważnie na żądanie samych rad gminnych a przemienione zwykle na gminne kasy pożyczkowe.

I tak pomijając powiaty, w których ilość szpichlerzy wynosiła niżej 20 zwiniętych, lub zwinąć się mających, oraz nie licząc powiatów w których szpichlerze bez śladu poznikały, zwinęto n. p. w powiatach:

Brzeskim, Dąbrowskim, Jasielskim, Kolbuszowskim wszystkie szpichlerze, Kosowskim 41 szp. Limanowskim 86 szp. Mieleckim 73 szp. Myślenickim 22 szp. z zamiarem zniesienia i reszty 37 szp., Niskim wszystkie Nowotarskim 22 szp. (owsianych) z dążnością zwinęcia reszty, Pilzneńskim wszystkie, Przemyskim 34 szp., Ropczyckim 47 szp., Rzeszowskim 106 szp., Sanockim 36 szp. z zamiarem zwinęcia i reszty 53 szp., Sąddeckim wszystkie z wyjątkiem 7 szp., Tarnobrzeskim 44 szp. Tarnowskim wszystkie z wyjątkiem 3 szp., Turczańskim 43 szp., Wielickim 60 szp.

Istnieją zaś szpichlerze gminne jeszcze w powiatach:

Biała . . . . .	3
Bóbrka . . . . .	14
Brody . . . . .	27
Brzeżany . . . . .	7
Buczacz . . . . .	4
Cieszanów . . . . .	5
Chrzanów . . . . .	1
Dolina . . . . .	1
Drohobycz . . . . .	4
Gródek . . . . .	1
Grybów . . . . .	8 mają być zwinęte
Husiatyn . . . . .	kilka
Jarosław . . . . .	35
Jaworów . . . . .	8
Kałuż . . . . .	4
Kamionka . . . . .	58

Kołomyja . . . . .	4
Krosno . . . . .	7
Limanowa . . . . .	1
Łańcut . . . . .	9
Mielec . . . . .	3
Mościska . . . . .	5
Myślenice . . . . .	37 mają być zwinięte
Nowy targ . . . . .	37 mają być zwinięte
Przemysł . . . . .	21
Przemysłany . . . . .	11
Rawa . . . . .	16
Rudki . . . . .	1
Sambor . . . . .	20
Sanok . . . . .	53 mają być zwinięte
Nowy Sącz . . . . .	7
Skalał . . . . .	21
Sniatyn . . . . .	12
Sokal . . . . .	79
Staremiasto . . . . .	7
Tarnobrzeg . . . . .	8
Tarnopol . . . . .	31
Tarnów . . . . .	3
Tłumacz . . . . .	15
Zaleszczyki . . . . .	1
Zbaraż . . . . .	35
Złoczów . . . . .	50
Żydaczów . . . . .	5

Zaznaczyć należy, że zboże powyższych szpichlerzy z nieznacznym wyjątkiem, jest w zupełności rozpożyczone.

Ilość zwiniętych szpichlerzy w stosunku do istniejących, fakt, że zwinięcie to nastąpiło w przeważnej części na żądanie samych Rad gminnych oraz fakt, że gdzie takie zwinięcie szpichlerzy nastąpiło z inicyatywy Reprezentacji powiatowej, przeciw temu zwinięciu żadne zażalenia nie doszły do Wydziału krajowego do rozstrzygnięcia, są niemniej wymownym dowodem, że szpichlerze gminne swemu zadaniu nie odpowiadają i wobec rozlicznych trudności zarówno administracyjnych jak i pieniężnych zadaniu swemu odpowiadać nie mogą.

Wydział krajowy podziela też w zupełności zapatrywania dotyczących Wydziałów powiatowych przemawiających przeciw obowiązkowemu zakładaniu szpichlerzy gminnych i jest zdania, że sprawę tę pozostawić należy dobrej woli Reprezentacji gminnych i opiece Reprezentacji powiatowych.

Zapatrywanie to a raczej przekonanie miał Wydział krajowy sposobność wyrazić już w swem sprawozdaniu z 18. września 1869 Lw. 11.545 którym przedłożył Wysockiemu Sejmowi petycę Wydziału powiatowego w Śniatynie o przymusowe zaprowadzenie szpichlerzy gminnych w tymże powiecie, a nad którą to petycją Wysoki Sejm uchwałą z 25. września 1869 L. 119/s. przeszedł do porządku dziennego.

Natomiast przestrzegając Wydział krajowy, aby sprawa zakładania szpichlerzy gminnych pozostawiana była wolnej woli Rad gminnych i z tego powodu odmówił n. p. w r. 1876 Wydziałowi powiatowemu w Brzesku przedłożenia Wysokiemu Sejmowi petycyi tegoż Wydziału popartej przez Wydziały powiatowe w Kolbuszowie, Gorlicach, Jasle, Pilźnie, Starem mieście o zniesienie wszystkich szpichlerzy gminnych w kraju.

Pożyczka m. Krakowa  
w kwocie 1,500.000 zł.

Na posiedzeniu z 5. kwietnia 1892 uchwalił Wysoki Sejm następujące rezolucye:

I. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zeznania dokumentu poręki dla pożyczki 1½ milionowej przez gminę miasta Krakowa w myśl ustawy zaciągnąć się mającej.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przy zeznaniu dokumentu poręki zastrzegł w drodze właściwej, że z pożyczki 1½ milionowej na razie tylko kwota 1,100.000 zł. może być podjęta.

Na zrealizowanie reszty tej pożyczki 400.000 zł. zezwoli Wydział krajowy, skoro sprawa budowy nowego gimnazjum i szkoły realnej w Krakowie będzie stanowczo załatwioną i odnośny układ między c. k. Skarbem państwa a gminą względem opłacania czynszu od tego gmachu będzie zawarty.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu aby przed wydaniem dokumentu poręki zobowiązał gminę miasta Krakowa do układania w budżetach gminnych dla funduszu rzeczony pożyczki osobnych preliminarzy, w których na pokrycie rat od tej 1½ milionowej pożyczki ma być przeznaczony:

1. dochód z Sukiennic,
2. dochód z gazowni,
3. dochód z targowicy bydła,
4. czynsz za gmach nowego gimnazjum i szkoły realnej.

Ewentualny niedobór pokryć ma gmina miasta Krakowa z innych dochodów gminnych, nadwyżka z wymienionych tu pozycyi dochodów wpływa do dochodu ogólnego budżetu gminy.

Gmina miasta Krakowa przyjąć ma nadto zobowiązanie, że wykazywać będzie Wydziałowi krajowemu co pół roku zapłacenie każdorazowej raty amortyzacyjnej.

IV. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w wykonaniu ciężącego na nim obowiązku nadzoru nad gospodarstwem gmin, czuwał nad gospodarką gminy miasta Krakowa i Sejmowi krajowemu w corocznych sprawozdaniach ze swych czynności, o umorzaniu poręczonej przez kraj 1½ milionowej pożyczki donosił.

Uchwały te zostały zakomunikowane Magistratowi miasta Krakowa rozp. z 15. kwietnia b. r. L. 17.573 do ścisłego zastosowania się.

Gdy zaś dotyczący projekt ustawy o poręce kraju dla powyższej pożyczki, jak to wyżej podaliśmy, uzyskał sankcyę Najwyższem postanowieniem z 20. maja 1892 i gdy gmina miasta Krakowa podług relacyi Magistratu z 3. czerwca 1892 L. 13.371/pr. w zupełności przyjęła obowiązek włożony na nią punktem III. powołanej wyżej uchwały Wysokiego Sejmu,



przeło w dniu 11. czerwca 1892 podpisał Wydział krajowy skrypt dłużny gminy miasta Krakowa z 9. czerwca 1892 opiewający na 1,500.000 zł. i oznajmił rozporz. z 11. czerwca r. b. L. 28.412 Magistratowi miasta Krakowa, że z powyższej pożyczki na razie zrealizować może tylko 1,100 000 zł., zrealizowanie zaś reszty w kwocie 400.000 zł. nastąpić może za osobnem zezwoleniem Wydziału krajowego. O tem postanowieniu zawiadomiliśmy równocześnie Dyrekcyę czeskiej kasy oszczędności w Pradze.

W dalszym ciągu załatwienia sprawy wezwał Wydział krajowy reskryptem z 5. grudnia 1892 L. 59.497 Magistrat miasta Krakowa do wyjaśnienia w jakim stadyum znajduje się pertraktacya z c. k. Rządem co do budowy rzeczzonego gimnazjum i szkoły realnej, oraz w jakim stadyum znajduje się w ogóle cała sprawa zrealizowania, użycia i pokrycia poręczonej przez kraj pożyczki.

Wskutek tego relacyą z 17. grudnia 1892 L. 43.334 zawiadomił nas Magistrat, że do daty relacyi podniesioną została z czeskiej kasy oszczędności kwota 970 000 zł., pozostaje zatem jeszcze do zrealizowania 530.000 zł. które podług warunków ugody z pomienioną kasą oszczędności muszą być podjęte do końca roku 1892.

Z kwoty 970.000 zł. wydał Magistrat miasta Krakowa podług przedłożonego Wydziałowi krajowemu wykazu:

1. Na budowę mostu w ulicy Zwierzynieckiej . . . . .	22.138 zł. 36 ct.
2. " " " " Smoleńskiej . . . . .	3.311 " 63 "
3. " " kramów przy ulicy mostowej . . . . .	1.846 " 87 "
4. " " podsieni w jatkach pod Dominik. . . . .	2.292 " 86 "
5. " " szkoły barakowej w ulicy Miodowej . . . . .	14.155 " 02 "
6. " " teatru miejskiego . . . . .	330.735 " 83 1/2 "
7. " " szkoły barakowej w ul. Biskupiej . . . . .	14 280 " 54 "
8. " " " " w ogrodzie Angielsk. . . . .	12.155 " 69 "
9. " " " " w ul. Dietlowsk. . . . .	89.460 " 69 "
10. " " " " w ul. Studenckiej . . . . .	28.421 " 44 1/2 "
11. " " targowiska na bydło i na budowę zakładu kontumacyjnego . . . . .	227.181 " 37 "
12. Na zakupno gruntu pod szkołę realną . . . . .	52.002 " — "
13. Opłaty i odsetki rządowe . . . . .	14.343 " 25 "
14. Drobne wydatki . . . . .	605 " 34 "
Pozostałość kasowa z dniem 15. grudnia 1892 . . . . .	157.069 " 10 "
Razem . . . . .	970.000 zł. — ct.

Część powyższych wydatków zrealizowaną została jeszcze przed zaciągnięciem pożyczki 1,500.000 zł. a to chwilowemi pożyczkami we własnych samoistnych funduszach i w Banku Austro-Węgierskim, pożyczki te jednak zwrócone zostały podług relacyi Magistratu z powyższej kwoty 970.000 zł.

Tytułem procentu od tych chwilowych pożyczek zapłaciła gmina podług relacyi Magistratu kwotę 12.187 zł., czeskiej zaś kasie oszczędności od kwoty 970.000 zł. 4 1/2 % w kwocie 16.053 zł. 75 ct., razem więc 28.240 zł. 75 ct., z których część w kwocie 15 000 zł. pokrytą została z prelininowanego na ten cel funduszu miejskiego a reszta w kwocie

13.240 zł. 75 ct. ma być dolicozoną do wydatków z 1½, milionowej pożyczki.

Dalej zawiadomił nas Magistrat, że między gminą i c. k. Rządem nastąpiło już porozumienie co do budowy gimnazjum i szkoły realnej, że jednak kontrakt dotąd spisany nie został z powodu niewykończenia planów i kosztorysów, a budowa tego gimnazjum i szkoły realnej ma się rozpocząć na wiosnę roku 1893. Dalej, że amortyzacja całej 1½ milionowej pożyczki rozpocznie się z końcem czerwca 1893 i że preliminarz dla tej pożyczki przedłożony został sekcji skarbowej Magistratu, a po uchwaleniu go przez Radę miasta przedłożony zostanie Wydziałowi krajowemu.

Wreszcie upraszał Magistrat z uwagi na postanowienie punktu 9. warunków promesy czeskiej kasy oszczędności z 26. marca 1892 L. 1249, podług którego to punktu zrealizowanie waluty pożyczki nastąpić ma najdalej do końca grudnia 1892, oraz z uwagi, że według oznajmienia czeskiej kasy oszczędności z 12. grudnia 1892 L. 5.365 kasa rzeczona liczyć będzie po 4½% od całej reszty niepodjętej pożyczki w kwocie 530.000 zł. już od 31. grudnia 1892, chociażby w tym dniu kwota ta nie była jeszcze podjęta, — aby Wydział krajowy zezwolił gminie przed nływem powyższego terminu na zrealizowanie i owych 400.000 zł. przeznaczonych na budowę gimnazjum i szkoły realnej, a gmina ulokuje całą tę kwotę 400.000 zł. w kasie oszczędności miasta Krakowa, czyniąc dalsze użycie tej kwoty zawisłem od zezwolenia Wydziału krajowego.

Czyniąc zadość tej prośbie zezwolił Wydział krajowy reskr. z 23. grudnia 1892 L. 64.018 na podjęcie kwoty 400 000 zł. z czeskiej kasy oszczędności pod warunkiem bezzwłocznego ulokowania jej w kasie oszczędności miasta Krakowa i z tem wyraźnem zastrzeżeniem, że zezwolenie powyższe nie mieści w sobie jeszcze zezwolenia na użycie pomienionej kwoty na budowę gimnazjum i szkoły realnej. Przeciwnie użycie tej kwoty na cel zamierzony uczynił Wydział krajowy zawisłem od rozpatrzenia warunków umowy z c. k. Rządem, względnie od zatwierdzenia wspomnianej umowy przez Wydział krajowy.

Wydatek 52.002 zł. na zakupno gruntu pod szkołę realną uznał Wydział krajowy za przedwczesny, a nawet wobec dotyczącej uchwały Sejmowej za nieusprawiedliwiony i zwrócił uwagę Magistratu, że przedewszystkiem należało i należy refundować zaliczki pobrane z funduszu loteryjnego, na co komisya budżetowa Wys. Sejmu szczególniejszą zwróciła była uwagę.

Pismem nareszcie z 2 stycznia 1893 L. 17 zawiadomiła nas Dyrekcyja kasy oszczędności miasta Krakowa, że w dniu 2. stycznia 1893 ulokowała gmina miasta Krakowa w tejże kasie kwotę 400.000 zł. na książeczkę Nr. 136.968 pod nomenklaturą „Gmina m. Krakowa (Fundusz budowy szkół średnich w Krakowie)“ i że zastrzeżenie Wydziału kraj. z 23. grudnia 1892 LW. 64018 co do zezwolenia na użycie tej kwoty w całości lub części uwidocznione zostało zarówno na powyższej książeczce jak i w odnośnych księgach Kasy oszczędności.

Warunków ugody z c. k. Rządem co do budowy gimnazjum i szkoły realnej Wydział krajowy jeszcze nie otrzymał.

Petycja gminy Brzozów o zezwolenie na pobór opłaty konsumcyjnej od piwa.

Uchwałą z 29. marca 1892 przeszedł Wysoki Sejm do porządku dziennego nad petycją gminy Brzozów o zezwolenie na pobór opłaty konsumcyjnej od piwa w wysokości 1 zł. od hektolitra na lat 10.

O tej uchwale poleciliśmy Wydziałowi powiatowemu w Brzozowie zawiadomić gminę.

Rozdział ekwiwalentu serwitutowego między członków gminy Lanckorona.

Uchwałą z 19. marca 1892 zatwierdził Wysoki Sejm „uchwałę Rady gminnej miasta Lanckorony z 9. października 1887, mocą której podzielone zostały grunta nabyte przez gminę Lanckorona od dworu państwa Lanckorony tytułem ekwiwalentu za zniesienie służebności leśnej na podstawie ugody z 15. czerwca 1872, między członków tejże gminy“.

O tej uchwale zawiadomił Wydział krajowy Wydział powiatowy w Wadowicach do dalszego zarządzenia, tudzież c. k. Prokuratorę skarbu we Lwowie.

Petycja Jana Łopuszańskiego i ks. Grzegorza Wacyka w sprawie administracji gminnej kasy pożyczkowej w Podhajczykach.

Uchwałą z 26 marca 1892 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do urzędowania w myśl końcowych postanowień §. 98. ust. gm. petycję Jana Łopuszańskiego i ks. Grzegorza Wacyka w sprawie wadliwej administracji gminnej kasy pożyczkowej w Podhajczykach.

Ponieważ sprawa powyższa była już poprzednio przedmiotem rozporządzeń Wydziału krajowego i wskutek tych właśnie rozporządzeń Wydział powiatowy w Złoczowie relacją z 14. marca 1892 l. 141 doniósł, że w roku 1891 przeprowadził lustrację tejże kasy a na podstawie wyniku porучzył ściąganie znacznych zaległości adwokatowi pod kontrolą Wydziału powiatowego, przeto Wydział krajowy, zalecił rozporządzeniem z 26. kwietnia 1892 l. 14.487, ażeby Wydział powiatowy rozważył, czyli nienależałoby kasę powyższą objąć w myśl ustawy z 18. czerwca 1887 Nr. 44. dz. ust. kr. we własną tymczasową administrację, co też Rada powiatowa na swem posiedzeniu z 24. sierpnia 1892 rzeczywiście uchwaliła.

Petycja Franciszka Barańskiego i towarzyszy o przyłączenie ich posiadłości w Przedmieściu dynowskim do Dynowa.

Uchwałą z 26. marca r. b. przydzielił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu jako komisji do załatwienia petycję Franciszka Barańskiego i towarzyszy o przyłączenie ich posiadłości w Przedmieściu dynowskim do gminy Dynowa.

Z tego powodu zażądał Wydział krajowy rozporządzeniem z 13. kwietnia 1892 l. 16 016 od Wydziału powiatowego w Brzozowie szczegółowych wyjaśnień i opinii władz kompetentnych, dotąd jednak nieotrzymał odpowiedzi.

Wydzielenie ze związku gmin Hołosków i Mołodółów osad powstałych z rozparcelowania dóbr tabularnych tychże nazw i utworzenia z tych osad gminy „Dobrowola Hołoskowska“.

Przedłożone Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie Wydziału krajowego (aleg. 7. sten. spr. z 1892) w przedmiocie wydzielenia ze związku gmin Hołosków i Mołodółów powiatu Nadwórna, osad powstałych z rozparcelowania dóbr tabularnych tychże nazw, oraz utworzenia z tych osad samoistnej gminy pod nazwą Dobrowola Hołoskowska, nie zostało przez Wysoki Sejm załatwione i wskutek tego zwrócone zostało Wydziałowi krajowemu wraz ze sprawozdaniem komisji administracyjnej.

Gdy zaś komisya rzeczona w swem sprawozdaniu podniosła niektóre wątpliwości zwłaszcza pod względem fizycznego rozgraniczenia

nowej gminy od dotychczasowych, przeto Wydział krajowy zarządził ponowne dochodzenie, z którego okazało się, że trudność terytoryalnego rozdziału nie da się usunąć, wskutek czego też postanowił Wydział krajowy sprawy niniejszej u Wysokiego Sejmu dalej niepopierać, o czym zawiadomiliśmy Wydział powiatowy w Nadwornie.

Petycja członków przedmieść samborskich Dolnia średnia i Dawidówka z powodu ćwiczeń konnych wojskowych na pastwisku w Dolni.

Uchwałą z 4. kwietnia 1892 odstąpił Wysoki Sejm c. k. Rządowi do zbadania i stosownego załatwienia petycję członków przedmieść samborskich Dolnia średnia i Dawidówka z powodu odbywających się ćwiczeń konnych wojskowych na pastwisku w Dolni. Uchwałą tę zaktualizowaliśmy Wydziałowi powiatowemu w Samborze celem powiadomienia o niej stron interesowanych, następnie zaś odnieśliśmy się do c. k. Namiestnictwa z prośbą o zawiadomienie nas o powziętej w tej sprawie decyzji, dotąd jednak nieotrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi.

Koszta utrzymania: Łużańskich w Budapeszcie, Wilków w Budapeszcie, Garbaczewskiego w Wiedniu i Wołoszynowej w Tarnopolu.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 8. kwietnia 1892 wypłacił Wydział krajowy Magistratowi w Buda-Peszczie koszta utrzymania Józefy i Michała Łużańskich w kwocie 504 zł. Maryi, Amalii, Aleksandra i Teodora Wilków w kwocie 855 zł. 60 ct. c. k. Starostwu w Tłumaczu koszta utrzymania i przewozu Ignacego Garbaczewskiego z Wiednia do Knihinina w kwocie 82 zł. 99 ct. Wreszcie w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 24. września 1892 zawiadomiliśmy Wydział powiatowy w Złoczowie, że koszta utrzymania Anny Wołoszyn w Tarnopolu w kwocie 202 zł. 75 ct. zapłacone zostaną w styczniu 1893 roku.

Petycje gmin Frysztak, Przedmieście i Falkenberg oraz Wydziału powiatowego w Cieszanowie o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Fr. Kostki w Wiedniu, Sajczuków w Budapeszcie, Majerowej w Budapeszcie i Stupczyńskiego we Lwowie.

Uchwałą Wysokiego Sejmu z 8. kwietnia 1892 przekazane zostały Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na następnej sesji petycje:

1. Gminy Frysztak o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Franciszka Kostki w Wiedniu w kwocie 318 zł. 50<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.
2. Wydziału powiatowego w Cieszanowie o także same przyjęcie na fundusz krajowy reszty kosztów utrzymania Marcina Stupczyńskiego — przynależnego do gminy Horyniec — w szpitalu SS. Miłosierdzia we Lwowie w kwocie 86 zł. 55 ct.
3. Gminy Przedmieście o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania w Budapeszcie Tomasza i Józefa Sajczuków w kwocie 395 zł 20 ct., wreszcie

4. Gminy Falkenberg o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania w Budapeszcie wdowy po Janie Majerze w kwocie 564 zł. 33 ct.

Na petycję gminy Frysztak Wydział krajowy po zbadaniu stanu rzeczy oświadczył tejże gminie przez Wydział powiatowy w Jaśle, że petycji rzeczonyj u Wysokiego Sejmu popierać nie może, albowiem koszta utrzymania Franciszka Kostki we Wiedniu wynoszą już tylko 248 zł. 96 ct. i mają być spłacone w ratach kwartalnych po 31 zł. 12 ct., gmina ma swoje własne znaczniejsze dochody, nienależy do uboższych w kraju i może bez naruszenia majątku swego wspomniane koszta zapłacić.

Na petycję Wydziału powiatowego w Cieszanowie co do kosztów utrzymania Stupczyńskiego złożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi

osobne sprawozdanie z 10. września 1892 L. 34.833 z wnioskiem odmownym, które to sprawozdanie na ostatniej sesyi jeszcze załatwione nie zostało.

Petycye zaś gmin Przedmieście i Falkenberg znajdują się w toku dochodzenia i skoro takowe ukończone zostaną, nie omieszka Wydział krajowy zdać o wyniku sprawę Wysokiemu Sejmowi.

Petycyja Bazylego Watiuchy z Hoszowa w sprawie jego długu w gminnej kasie pożyczkowej zaciągniętego.

Uchwałą z 16. marca 1892 przeszedł Wysoki Sejm do porządku dziennego nad petycyą Bazylego Watiuchy z Hoszowa o darowanie mu procentu od pożyczki 200 zł. zaciągniętej w gminnej kasie pożyczkowej i uwolnienie go od zwrotu tejże kwoty za przekazaniem do spłaty jego spadkobiercom.

O powyższej uchwale poleciliśmy Wydziałowi powiatowemu w Dolinie zawiadomić petenta.

Pokątne pisarstwo.

### C) Rezolucye do c. k. Rządu.

Na posiedzeniu z 4. kwietnia 1892 powziął Wysoki Sejm następujące uchwały:

1. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby przestrzegał jak najściślej wykonywania rozp. minist. z 8 czerwca 1857 Nr. 114 dz. pp. wydanego w celu zapobiegania pokątnemu pisarstwu.

2. Wzywa się c. k. Rząd, aby na właściwej drodze przeprowadził uznanie samego zajmowania się pokątnem pisarstwem za przestępstwo, któreby objęte było ustawą karną i skutkiem tego ścigane według przepisów procedury karnej.

Rezolucye powyższe udzieliło c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z 23. kwietnia 1892 L. 4.259/pr. c. k. Sądom krajowym wyższym we Lwowie i Krakowie, w skutek czego Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego w Krakowie wydało dołączony w odpisie okólnik z 28. kwietnia 1892 L. 3187/pr., zaś Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie dołączony w odpisie okólnik z 10. maja 1892 L. 3.657/pr. z równoczesnem oznajmieniem, że najnowszy projekt ustawy karnej uznaje w §. 436 pokątne pisarstwo za przekroczenie zagrożone karą aresztu lub grzywną do 300 zł.

Obydwa powyższe okólniki c. k. wyższych Sądów krajowych udzielone zostały Wydziałom powiatowym do wiadomości tutejszem rozp. z 8. czerwca 1892 L. 19.408.

Aleg. 2.

Aleg. 3.

Petycyja Jurka Ditkuna i tow. z Koszłak w sprawie upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie.

Uchwałą z 23. września 1892 odstąpił Wysoki Sejm c. k. Rządowi do załatwienia petycyę Jurka Ditkuna i towarz. z Koszłak z powodu rozłożonej na nich repartycji na pokrycie pretensyi wierzycieli upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie.

O tej uchwale poleciliśmy Wydziałowi powiatowemu w Zbarażu zawiadomić petentów.

Preliminarze na rok 1892 i zamknięcia rachunków za rok 1891 funduszków powiatowych i 30 miast.

### D) Inne ważniejsze sprawy.

Okólnikiem z 13. lipca 1892 LW. 33.587 rozesłał Wydział krajowy wszystkim powiatom i 30 miastom podlegającym ustawie z 13. marca 1889 Nr. 24 dz. u. kr. drukowany formularz obejmujący pojedyncze działy

wszystkich dochodów i wydatków powiatowych względnie miejskich z poleceniem wypełnienia tego wykazu cyframi preliminarza na rok 1892 i zamknięcia rachunków za rok 1891, przedkładania na przyszłość takich wykazów Wydziałowi krajowemu co roku obok szczegółowych preliminarzy i zamknięć rachunkowych, oraz corocznego przedkładania takich wykazów wszystkich reszty gmin powiatu w cyfrach sumarycznych.

Nadesłane ze strony 72 Wydziałów powiatowych (brak z Brzeska i Żółkwi, z Żółkwi nadesłano w czasie druku) i 30 miast wykazy preliminarzy na rok 1892 i zamknięć rachunkowych za rok 1891, zostały przez Oddział rachunkowy Wydziału krajowego ściągnięte w pojedyncze wykazy główne, które jednak dla swej obszerności tem samem i kosztownego druku, nie zostały jako załączniki do niniejszego sprawozdania dołączone, lecz przechowane są w aktach Wydziału krajowego do wolnego wglądu z ze strony pp. posłów.

Podług tych wykazów przedstawiają się wyniki jak następuje :

### A) Preliminarze powiatowe na rok 1892.

#### Dochody.

1. Czynyse z domów i gruntów . . . . .	14.829 zł.
2. Odsetki od papierów wartościowych pożyczek itp.	2.267 "
3. Dodatki na cele administracyjne . . . . .	611.075 "
4. Zaliczki zwrotne . . . . .	29.333 "
5. Na powiat. fundusz dróg gminnych dotacye. . . . .	91.370 "
6. Myta i przewozy . . . . .	174.073 "
7. Niezużyte prestacye drogowe . . . . .	67.795 "
8. Dodatki na cele drogowe . . . . .	654.839 "
9. Subwencye, zwroty i rozm. drogowe . . . . .	215.156 "
10. Pożyczki zaliczki i t. p. . . . .	163.289 "
11. Zaległe należitości czynne . . . . .	28 634 "
12. Rozmaite nieprzewidziane . . . . .	53.439 "
13. Zapas kasowy . . . . .	118 436 "
Razem na 72 powiatów . . . . .	<u>2,224 535 zł.</u>

#### Wydatki.

1. Płace i emerytury . . . . .	246.960 zł.
2. Koszta kancelaryjne . . . . .	23.918 "
3. Utrzymanie budynków, czynsze i t. p. . . . .	24.723 "
4. Podatki . . . . .	3.019 "
5. Koszta komisji . . . . .	31.887 "
6. Na cele oświaty, policyę zdrowia i inne publiczne	47.288 "
7. Zaliczki . . . . .	13 075 "
8. Zarząd drogowy . . . . .	170.711 "
9. Budowa i utrzymanie dróg powiatowych, gmin- nych i publicznych dojazdów kolejowych . . . . .	1,231 908 "
10. Spłata długów, zaliczek i t. p. . . . .	270.360 "
11. Kupno gruntów i papierów wartościowych . . . . .	11.933 "

12. Zaległe należności bierne . . . . .	27.988 zł.
13. Wydatki rozmaite . . . . .	82.365 „
Razem na 72 powiatów . . . . .	2,186.135 zł.
Suma preliminowanych dochodów . . . . .	2,224.535 „
Nadwyżka dochodów . . . . .	38.400 zł.

**B) Zamknięcie rachunków funduszy powiatowych  
za rok 1891.**

Dochody.

1. Czysze z domów i gruntów . . . . .	13.251 zł.
2. Odsetki od papierów wartościowych, pożyczek . . . . .	4.260 „
3. Dodatki na cele administracyjne . . . . .	506.824 „
4. Zaliczki zwrotne i do wyrachowania . . . . .	87.409 „
5. Dotacje na powiat. fund. dróg gminnych . . . . .	137.849 „
6. Myta i przewozy . . . . .	170.893 „
7. Niezużyte prestacje drogowe . . . . .	46.867 „
8. Dodatki na cele drogowe . . . . .	620.218 „
9. Subwencje, zwroty i rozm. drogowe . . . . .	282.980 „
10. Pożyczki, zaliczki itp. . . . .	290.252 „
11. Sprzedaż realności, papierów wartościowych itp. . . . .	84.099 „
12. Rozmaite . . . . .	70.900 „
13. Zapas kasowy . . . . .	193.759 „
Razem na 72 powiatów . . . . .	2,509.561 zł.

Wydatki.

1. Płace i emerytury . . . . .	222.639 zł.
2. Koszta kancelaryjne . . . . .	24.116 „
3. Utrzymanie budynków, czynsze itp. . . . .	24.745 „
4. Podatki . . . . .	2.764 „
5. Koszta komisji . . . . .	27.946 „
6. Na cele oświaty, policję zdrowia, i inne publiczne . . . . .	51.009 „
7. Zaliczki zwrotne i do wyrachowania . . . . .	96.131 „
8. Zarząd drogowy . . . . .	153.479 „
9. Budowa i utrzymanie dróg powiatowych, gminnych i publicznych dojazdów kolejowych . . . . .	1,167.993 „
10. Spłata długów, zasiłków itp. . . . .	210.980 „
11. Kupno gruntów i papierów wartościowych . . . . .	138.835 „
12. Wydatki rozmaite . . . . .	112.951 „
13. Zapas kasowy wykazany . . . . .	45.827 „
Razem . . . . .	2,279.415 zł.
Nadwyżka dochodów (zatem reszta kasowa*) . . . . .	230.146 „
Razem na 72 powiatów . . . . .	2,509.561 zł.

\*) Niektóre powiaty przedłożyły niebilansowane wykazy dochodów i wydatków, to jest nie potrąciły wydatków od dochodów a wynikającej nadwyżki dochodów niewstawiły do wydatków jako końcową resztę kasową.

## C) Preliminarze miejskie na rok 1892.

## Dochody.

1. Dobra, grunta, lasy . . . . .	133 981 zł.
2. Domy, rzeźnie, koszary, kwatery . . . . .	402.992 "
3. Cegielnie, wapienniki i przedsiębiorstwa . . . . .	102.650 "
4. Odsetki od papierów wartościowych, skryptów . . . . .	80.209 "
5. Propinacya i opłaty komunalne . . . . .	1,180.744 "
6. Placowe, targowe, straganowe, śmiecie itp. . . . .	47.419 "
7. Taksy, miary i wagi, opłaty czynszowe . . . . .	59.422 "
8. Dodatki do podatków bezpośrednich . . . . .	180.315 "
9. Dodatki konsumcyjne od mięsa i wina . . . . .	188.981 "
10. Ze sprzedaży gruntów i papierów wartościowych . . . . .	100.615 "
11. Pożyczki, zaliczki itp. . . . .	184.355 "
12. Myta, kopytkowe, prestacje drogowe . . . . .	127.538 "
13. Zaliczki . . . . .	32.715 "
14. Zapas kasowy i rozmaite . . . . .	236.469 "
Razem w 30 miastach . . . . .	<u>3,058.405 zł.</u>

## Wydatki.

1. Płace i emerytury . . . . .	337.614 zł.
2. Koszta kancelaryjne . . . . .	46.595 "
3. Utrzymanie dóbr, realności, budynki itp. . . . .	126 942 "
4. Dzierżawa propinacyi. kraj. dodatk. konsum. . . . .	157.049 "
5. Podatki, ekwiwalent itp. . . . .	171.752 "
6. Cele dobroczynne . . . . .	37.938 "
7. Policya miejscowa, straż, umundorowanie itp. . . . .	163.818 "
8. Aresztanci i szupańnicy . . . . .	9.844 "
9. Straż pożarna . . . . .	87.231 "
10. Straż polowa i lasowa . . . . .	2 862 "
11. Sanitarne . . . . .	53 927 "
12. Oświetlenie . . . . .	62.603 "
13. Przedsiębiorstwa i fabryki . . . . .	16.357 "
14. Wojskowe . . . . .	119.234 "
15. Szkolne . . . . .	396 038 "
16. Parafialne . . . . .	21 613 "
17. Drogowe . . . . .	217.044 "
18. Place, chodniki itp. . . . .	138.885 "
19. Zaliczki . . . . .	16.788 "
20. Spłata długów . . . . .	480.530 "
21. Kupno gruntów, domów, budowy nowe . . . . .	672.067 "
22. Rozmaite . . . . .	193.232 "
Razem . . . . .	<u>3,529 963 zł.</u>
Z porównania z dochodami . . . . .	<u>3,058 405 "</u>
Okazuje się różnica . . . . .	471.558 zł.



na której pokrycie dotyczące Rady miejsce postanowiły bądź zaciągnąć pożyczki (n. p. Przemysł 200.000 zł i t. p.), bądź uzyskać podwyższenie opłat, bądź wprowadzić oszczędności w pojedynczych rubrykach wydatków, bądź wreszcie sprzedać grunta lub papiery wartościowe.

#### D) Zamknięcie rachunkowe 30 miast za rok 1891.

##### Dochody.

1. Dobra, grunta, lasy, . . . . .	135 813 zł.
2. Domy, rzeźnie, koszary, kwatery, . . . . .	373.638 "
3. Cegielnie, wapienniki, przedsiębiorstwa . . . . .	69.255 "
4. Odsetki od papierów wartościowych, skryptów . . . . .	84.849 "
5. Propinacya, opłaty komunalne . . . . .	1,168.254 "
6. Placowe, targowe, straganowe, śmiecie itp. . . . .	46.408 "
7. Taksy, miary i wagi, opłaty czynszowe . . . . .	58.195 "
8. Dodatki do podatków bezpośrednich . . . . .	113.404 "
9. Dodatki konsumcyjne od mięsa i wina . . . . .	170.452 "
10. Sprzedaż gruntów, realn. i papierów wart. . . . .	366.378 "
11. Pożyczki, zaliczki itp. . . . .	1,075.683 "
12. Myta, kopytkowe, prestacje, drogowe . . . . .	113.404 "
13. Zaliczki . . . . .	199.767 "
14. Zapas kasowy i rozmaite . . . . .	367.393 "
Razem . . . . .	<u>4,343.343 zł</u>

##### Wydatki.

1. Płace i emerytury . . . . .	318.291 zł
2. Koszta kancelaryjne . . . . .	45.026 "
3. Utrzymanie dóbr, realności, budynków itp. . . . .	162.058 "
4. Dzierżawa propinacyi i kraj. dodatek konsumc. . . . .	130 631 "
5. Podatki, ekwiwalent itp. . . . .	157.709 "
6. Cele dobroczynne . . . . .	34.361 "
7. Policya, straż, umundurowanie itp. . . . .	154.764 "
8. Aresztanci i szupańnicy . . . . .	8.199 "
9. Straż pożarna . . . . .	67.148 "
10. Straż polowa i lasowa . . . . .	2.813 "
11. Sanitarne . . . . .	43.813 "
12. Oświetlenie . . . . .	57.375 "
13. Przedsiębiorstwa i fabryki . . . . .	197.716 "
14. Wojskowe . . . . .	115.017 "
15. Szkolne . . . . .	335.843 "
16. Parafialne . . . . .	23.943 "
17. Drogowe . . . . .	165.628 "
18. Płace, chodniki itp. . . . .	124.198 "
19. Zaliczki . . . . .	146.059 "
20. Spłata długów . . . . .	746.745 "
Do przeniesienia . . . . .	<u>2,756.337 zł.</u>

	Z przeniesienia . . . . .	2,756.337 zł.
21.	Kupno gruntów, domów, nowe budowy . . . . .	788 243 „
22.	Kupno papierów wartościowych . . . . .	206.478 „
23.	Rozmaite . . . . .	268 443 „
	Razem . . . . .	<u>4,300.501 zł.</u>
	Nadwyżka dochodów (zatem zapas kasowy) . . . . .	42.842 „
	Razem . . . . .	<u>4,343.343 zł.</u>

Daty powyższe podane przez Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi poraz pierwszy, zawierają w niektórych szczegółach różnice pochodzące z tej przyczyny, że zarówno Wydziały powiatowe jak i Magistraty sporządzając wykazy, powciągały pojedyncze szczegóły w rubryki niewłaściwe, czemu na przyszłość zapobiegnie się wydaniem odpowiednich wskazówek. Zwracać zaś materiału zebranego do przerobienia wobec spóźnionego i tak nadesłania, nie można było, w przeciwnym bowiem razie materiał ten nie mógłby już być użytym do niniejszego sprawozdania.

W każdym jednak wypadku wyniki ogólne dają pogląd na całość, na dochody własne, obciążenie i potrzeby tak powiatów jak i gmin miejskich, oraz wskazują, jak nieodzowną jest potrzeba wprowadzenia wykonywania stałego nadzoru i stałej kontroli nad administracją zwłaszcza funduszków miejskich.

Przy tej sposobności podaje Wydział krajowy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że z powodu powołanego na wstępie wezwania Wydziału krajowego z 13. lipca 1892 L. 33.587, Magistrat miasta Białej relacją z 5. września 1892 L. 5.198 wystosowaną w języku niemieckim, przedłożył Wydziałowi krajowemu wykaz preliminarza miejskiego na r. 1892 i zamknięcia rachunków miejskich za rok 1891 podług przesłanego mu drukowanego formularza, którego treść jednak przetłumaczył z polskiego na język niemiecki.

Z tego powodu Wydział krajowy na podstawie uchwały swej z 25. października 1892 l. 52.221, zwrócił Magistratowi białkiemu zarówno jego relację jak i wykaz z poleceniem przedłożenia tak rzeczonyj relacji, jak i wykazu w języku polskim.

Magistrat bowiem wykonując tutejsze rozporządzenie z 13. lipca 1892 występuje na zasadzie postanowień §. 101 ust. z 13. marca 1889 Nr. 24 d. u. kr. jako urząd poddany co do administracji majątkiem gminy i jej zakładów, kontroli Wydziału krajowego, którego językiem urzędowym jest język polski.

Do tego rozporządzenia polecił Wydział krajowy Magistratowi zastosować się i na przeszłość.

Przeciw temu rozporządzeniu wniósł Magistrat bialski przedstawienie z 9. listopada 1892 l. 7.691, którego jednak Wydział krajowy uchwałą z 29. listopada 1892 l. 55.694 nie uwzględnił.

Z tego powodu wniósł Magistrat zażalenie do c. k. Trybunału państwowego i administracyjnego, których wyroki podane zostaną w swoim czasie Wysokiemu Sejmowi do wiadomości.

Autonomiczne instytucje  
kredytowe.

W zeszłorocznym sprawozdaniu z czynności podaliśmy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że w wykonaniu uchwały z dnia 28. listopada 1890 w przedmiocie zachęcenia Reprezentacji powiatowych do zakładania względnie uzupełnienia brakujących po powiatach autonomicznych instytucji kredytowych dla ludności rolniczej, wystosował Wydział krajowy do wszystkich Wydziałów powiatowych okólnik z d. 2. stycznia 1892 l. 50.515/891, odpis którego dołączony został jako alegat 49. do powyższego sprawozdania.

Na okólnik ten oświadczyło 23 Wydziałów powiatowych, że istniejące w ich powiatach instytucje kredytowe są wystarczające i czynią w zupełności zadość potrzebom kredytu dla ludności rolniczej, wobec czego uważają dalsze zakładanie tychże instytucji za zbyteczne.

Są to powiaty: Brody, Brzesko, Brzeżany, Brzozów, Czortków, Dąbrowa, Drohobycz, Grybów, Jasło, Kałusz, Kamionka, Kołomyja, Pilzno, Podhajce, Przemyśl, Rohatyn, Ropeczyce, Rzeszów, Sokal, Tarnopol, Tarnów, Tlumacz i Trembowla.

Wszystkie te powiaty posiadają znaczną ilość gminnych kas pożyczkowych tudzież znaczniejszych zakładów kredytowych.

I tak n. p. w powiecie czortkowskim funkcjonuje w każdej gminie kasa pożyczkowa, w pow. tarnowskim jest ich 82 na 85 gmin, w pow. dąbrowskim 96 na 105 gmin, w pow. kałuskim 62 na 69 gmin, w pow. jasielskim 147 na 155 gmin, w pow. brzeskim 106, w pow. kamioneckim 66 itd., nadto znajduje się w tych powiatach 11 kas oszczędności, 2 powiatowe kasy pożyczkowe, 1 bank powiatowy i wiele Towarzystw zaliczkowych.

Wszystkie w powyżej wymienionych powiatach znajdujące się autonomiczne instytucje kredytowe, rozwijają się podług relacji Wydziałów powiatowych wcale pomyślnie, a co do kas pożyczkowych gminnych tylko w rzadkich wypadkach przychodziło do ich obejmowania w zarząd Reprezentacji powiatowej w myśl ustawy krajowej z dnia 19. czerwca 1887 dz. u. kr. Nr. 44.

Zaznaczyć tu jednak należy, że Wydział powiatowy w Drohobyczu przedstawił ma Radzie powiatowej wniosek przeistoczenia powiatowej kasy pożyczkowej na pow. kasę oszczędności, Rada powiatowa zaś w Przemyślu poleciła Wydziałowi powiatowemu zwołać ankietę, któraby poruszoną okólnikiem Wydziału krajowego sprawę założenia pow. kasy pożyczkowej lub kasy oszczędności zbadała i odpowiednie wnioski Radzie przedłożyła.

Następnie 25 Wydziałów powiatowych, a mianowicie: Buczacz, Chrzanów, Dobromil, Dolina, Gródek, Horodenka, Jarosław, Kolbuszowa, Krosno, Lisko, Mielec, Nowy targ, Sanok, Sambor, Skalat, Śniatyn, Stanisławów, Stryj, Tarnobrzeg, Turka, Zbaraż, Złoczów, Żółkiew, Żydaczów i Żywiec uznało potrzebę uzupełnienia istniejących w powiecie instytucji kredytowych. Z tego powodu bądź wydane zostały odpowiednie zarządzenia do gmin powiatu, bądź wydanie ich zapowiedziane zostało, bądź wreszcie przedstawione zostały odpowiednie wnioski dotyczącym Radom powiatowym.

Uchwały, któremi postanowiono założyć kasy oszczędności, powzięły Rady powiatowe w Buczaczu, Kolbuszowy, Krośnie, Mielcu,

Nowymtargu, Skalacie i Śniatynie, tudzież Rady miejskie w Jarosławiu i Zbarażu. W Żywcu powstała już w międzyczasie miejska kasa oszczędności a nadto Rada powiatowa w Stryju uchwaliła założenie powiatowej instytucji kredytowej.

Oprócz tego oświadczyły Wydziały powiatowe w Gródku i Staromieście, że dążyć będą do założenia kasy oszczędności a w Stanisławowie do założenia powiatowej kasy pożyczkowej.

Rada powiatowa w Horodence wreszcie postanowiła starać się o uzyskanie filii Banku krajowego.

Z reszty 26 Wydziałów powiatowych oświadczyły się przeciw dalszemu zakładaniu gminnych kas pożyczkowych tylko powiaty: Cieszanów, Kraków, Lwów, Łańcut, Mościska, Nadwórna, Nisko, Nowy Sącz, Rudki i Wieliczka, przytaczając jako główną przyczynę, że nie ma na miejscu odpowiednich sił do zarządu, wskutek czego istniejące w ich powiatach gminne kasy pożyczkowe nie rozwijają się należycie i nie wypełniają swego zadania. Fundusze bowiem tych kas dla złej administracji i braku energii w ściąganiu wypożyczonego kapitału i przypadających odsetek są w jednych rękach uwięzione a lud nie doszedł jeszcze do tego stopnia oświaty, iżby mógł poznać cel i znaczenie tych instytucji. Zdaniem powyższych Wydziałów powiatowych, gminne kasy pożyczkowe można by tylko tam zakładać, gdzie znajdują się na miejscu odpowiednie osobistości do ich prowadzenia.

Inne Wydziały powiatowe bądź stawiają jako warunek zakładania kas pożyczkowych przyznanie prawa ściągania wierzytelności w drodze politycznej egzekucji, co jednak jest niemożliwe już z powodu wadliwego prowadzenia ksiąg kasowych, bądź też ograniczyły się tylko na przedłożeniu wykazu istniejących w powiecie gminnych kas pożyczkowych.

Co do kas oszczędności, których założenie Reprezentacye powiatowe i miejskie już uchwały, podnieść należy, że wprowadzenie w życie tych instytucji natrafiło niespodzianie na bardzo ważną przeszkodę.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych bowiem wydało reskryptem z dnia 19. maja 1892 l. 1.139 nowy statut wzorowy dla powiatowych i miejskich kas oszczędności, który Wydziałowi krajowemu udzielony został odezwą c. k. Namiestnictwa z d. 16. września 1892 l. 71.385.

Zmiany zasadnicze, jakie zaprowadza nowy statut, zniewoliły Wydział krajowy do wniesienia na ręce c. k. Namiestnictwa przedstawienia z dnia 2. listopada 1892 l. 46.580 domagającego się zmiany względnie cofnięcia przynajmniej następujących postanowień:

W §. 2gim nowego statutu zamieszczono kategoryczne postanowienie, że kasa oszczędności nie jest zakładem gminnym względnie powiatowym, lecz instytucją samodzielną założoną i urządzoną a stojącą pod nadzorem państwa.

Nie wchodząc w motywa, jakie c. Rząd skłonić mogły do zamieszczenia takiego postanowienia, Wydział krajowy oświadczył przede wszystkim, że nie może podzielać zapatrywania, iż założona przez gminę lub powiat kasa oszczędności uważaną być ma za instytucję samodzielną.

Instytucya ta bowiem nie mogłaby sama powstać, gdyby jej nie zasilił fundusz gminy, względnie powiatu i nie mogłaby się rozwijać, gdyby się nie opierała na gwarancyi gminy lub powiatu. A mimo ustanowienia tego kapitału zarodowego, który przez gminy i powiaty po największej części w drodze pożyczki zostaje uzyskany, oraz mimo poręki swojej, miałyby obecnie Rady gminne, względnie Rady powiatowe pozbawione być prawa dyspozycyi i prawa wykonywania kontroli i nadzoru nad stanem majątkowym kasy.

Reprezentacya powiatowa bowiem, która zatwierdzać ma uchwałę Rady gminnej, poręczającej za kasę gminną, pozbawioną zostaje wszelkiej ingerencyi i wszelkiego wpływu na sprawy majątkowe kasy i na takie same stanowisko skazuje wydany w zwykłej drodze nowy statut, także Wydział krajowy wobec kas zakładanych zarówno przez gminę, jak i powiat, co oczywiście sprzeczne jest z przepisami §§. 98 i 99 ust. gm. z r. 1866, §§. 101 i 102 ust. z 13. marca 1889 dz. u. kr. Nr. 24, oraz §§. 25 i 48 ust. o Repr. pow.

Wydział krajowy oznajmił przytem, że nie może mieć nic do zarzucenia przeciw kontroli ze strony c. k. Rządu, owszem w interesie powodzenia samejże instytucyi jest za utrzymaniem jak najobszerniejszej kontroli, wszakże nietylko ze strony c. k. Rządu ale także i władz autonomicznych.

Dalszą ważną zmianą jest, iż z §. 43 dawnego statutu wyeliminowano możliwy do umieszczenia ustęp, według którego ważność uchwał zapadłych na posiedzeniach wydziału kasy oszczędności, ocenianą być miała według przepisów ustawy gminnej a względnie ustawy o Reprezentacyi powiatowej.

Braku tego postanowienia szczególnie co do postępowania członków dyrekyi w wypadkach przewidzianych w §. 44 ust. gm. z r. 1866, względnie §. 40 ust. miej. z r. 1889, nie może Wydział krajowy ze względu na interesa zakładu uważać za wskazane.

Wprawdzie urzędowanie członków dyrekyi w podobnych wypadkach mogłoby być regulaminem unormowane, gdy jednak kasy oszczędności uważane być winny za zakłady gminne względnie powiatowe przeto winny być do nich stosowane i przepisy ustawy gminnej względnie ustawy o Reprezentacyi powiatowej.

Wydział krajowy zwrócił dalej uwagę c. k. Namiestnictwa, że zastrzeżenie dodane do §. 25. statutu, podług którego pożyczki krajowa, powiatowa i gminna udzielane być mogą tylko za uzyskaniem zezwolenia władzy politycznej, jest nieuzasadnione.

Skoro bowiem gminy lub powiaty ręczą całym swym majątkiem za zakład, nie może zachodzić najmniejsza obawa ażeby one nadużywały kredytu w swoich własnych instytucyach. Nadużycie takie odbiły się musiało na ich własnym majątku.

Dostateczną gwarancją, że kredyt tylko na właściwe cele i tylko do granic możliwości czerpanym być może, powinien być ten ustawowy przepis, na mocy którego do zaciągnięcia pożyczek potrzebnem jest przyzwolenie autonomicznej władzy nadzorczej a w pewnych wypadkach nawet przyzwolenie w drodze osobnej ustawy. Zresztą obecność komisarza rządu-

wego przy powzięciu takich uchwał przez dyrekcję kasy, powinna być dostateczną rękojmią dla ochrony interesów zakładu, jak jest nią wówczas kiedy Dyrekcya zezwala na większe pożyczki dla stron prywatnych.

Przepis ten utrudnia nadto w wysokim stopniu gminom i powiatom szybkie uzyskanie potrzebnego im kredytu i to w ich własnych instytucjach.

W końcu podniósł Wydział krajowy te postanowienia nowego statutu, na mocy których minimum wkładek oznaczono na 1 zł. zamiast 25 ct. i ustanowiono stopę procentową dla wkładek w ten sposób, iż procent tem niższym być powinien, im większy kapitał złożony został.

Postanowienia rzeczono nie mogą leżeć w interesie instytucji, zamykają bowiem przystęp oszczędnościom drobnym, a zmuszają do wycofania oszczędności znaczniejszych, wogóle zatem przyczynią się do znacznego zmniejszenia kapitału obrotowego.

Wszystkie zmiany powyższe a zwłaszcza pierwsza, pozbawiająca kasy oszczędności cechy instytucji gminnych względnie powiatowych i usuwająca je z pod kontroli autonomicznych władz nadzorczych, mogłyby zdaniem Wydziału krajowego zwichnąć intencje tak c. k. Rządu jak i kraju, mające na celu rozwój i powiększenie liczby kas oszczędności. Wątpić bowiem nleży, aby w podobnych warunkach gminy i powiaty były skłonne do zakładania kas oszczędności. W danym zaś wypadku Wydział krajowy sam byłby zniewolony odmawiać swego zezwolenia przynajmniej powiatom na porękę dla kas rzeczonych.

Przedstawienie powyższe Wydziału krajowego przedłożyło c. k. Namiestnictwo do decyzji c. k. Ministerstwu spr. wewn. relacją z dnia 2. grudnia 1892 L. 92.264 z kąd jednak do chwili wygotowania niniejszego sprawozdania odpowiedź nie nadeszła.

Zaznaczamy przytem, że Wydział powiatowy w Krośnie postanowił już nie przystępować do założenia kasy oszczędności na podstawie nowego statutu, że Wydział powiatowy w Nowym Targu wniósł rekurs do c. k. Ministerstwa od decyzji c. k. Namiestnictwa z dnia 12. sierpnia 1892 L. 56.473 domagającej się zmiany uchwalonego statutu podług wzoru nowego oraz że Wydział krajowy zniewolony był odmówić zezwolenia na porękę dla założyć się mającej powiatowej kasy oszczędności w Śniatynie, albowiem Rada powiatowa Śniatyńska uchwaliła założenie tej instytucji na podstawie nowego wzorowego statutu.

### Aleg. 3.

Dla poglądu na istniejące w naszym kraju autonomiczne instytucje kredytowe, przedkłada Wydział krajowy w załączeniu % Wysokiemu Sejmowi:

1. Wykaz sumaryczny istniejących w poszczególnych powiatach gminnych kas pożyczkowych z ich stanem funduszków po koniec roku 1891

Na 6.230 gmin (podług zestawienia kraj. biura statystycznego, zeszyt I. r. 1892) istnieje w kraju 3.339 kas pożyczkowych z kapitałem przeszło 5,114.587 zł., oprócz kapitału w gminnych kasach pożyczkowych

w powiecie Żółkiew, zkaąd Wydział krajowy wykazu stanu funduszków nie otrzymał.

Aleg. 4. 5.

2. Wykaz imienny istniejących kas oszczędności tak powiatowych jakoteż miejskich.

Aleg. 6.

3 Wykaz powiatowych kas pożyczkowych.

Podług powyższych wykazów wynosi stan funduszków z końcem roku 1891:

A) W gminnych kasach pożyczkowych . . .	5,114.584 zł. — ct.
B) W miejskich kasach oszczędności . . .	17,876.342 " 80 "
C) W powiatowych kasach oszczędności . . .	4,876.013 " 59 "
D) W powiatowych kasach pożyczkowych . . .	504.581 " 97 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> "
Razem . . .	28,371.522 zł. 36 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> ct.

Wykonanie nadzoru nad Reprezentacjami powiatowemi w myśl §. 48. ust. o Repr. pow i ustawy z d. 7. kwietnia 1886 Nr. 48. dz. ust. kraj. tu dzież nad działalnością Zwierności gminnych i zakładowym majątkiem gmin i zakładów gminnych.

Wykonując nadzór nad Reprezentacjami powiatowemi w myśl §. 48. ust. o Repr. powiatowej i ustawy z dnia 7. kwietnia 1886 postępował Wydział krajowy ściśle według określonego programu, Wysokiemu Sejmowi w sprawozdaniach z lat ubiegłych wyłuszczonego, o ile mu jego siły urzędowe starczyły.

W roku 1892 przeprowadził Wydział krajowy lustrację następujących Wydziałów powiatowych: w Brzeżanach, Czortkowie, Dolinie, Drohobyczu, Gorlicach, Horodence, Jasle, Krośnie, Pilźnie, Podhajcach, Rohatynie, Śniatynie, Zaleszczykach.

W ogólności uważają Wydziały powiatowe te lustracje i to całkiem słusznie, jako pomoc fachową udzieloną im przez Wydział krajowy i biorąc czynny udział w takowych starają się bezzwłocznie uchwałami usunąć wszelkie wadliwości, jeżeli takowe sprawdzone zostały i to zazwyczaj jeszcze przed tem, zanim Wydział krajowy o wyniku lustracji sprawozdanie otrzymał.

Działalność przeto Wydziału krajowego w tym kierunku przynosi powiatom w każdym razie korzyść.

Jeżeli bowiem nie zawsze udaje się Wydziałowi krajowemu zachęcić poszczególne Wydziały powiatowe do energiczniejszej i skuteczniejszej działalności we wszystkich gałęziach gospodarstwa powiatowego, bo w systemie autonomicznym zawisło to od większej lub mniejszej gorliwości a i od uzdolnienia osób, biorących udział w pracach Reprezentacji powiatowych, to w każdym razie osiągamy poprawę administracji w trzech kierunkach, a mianowicie: przez uporządkowanie rachunkowości i kasowości, względnie zaprowadzenia ulepszeń w rachunkowości i kasowości, powtórę przez usunięcie ze służby autonomicznej funkcyjaryuszów, którzy się nadużyć dopuszczają a które to nadużycia zazwyczaj dopiero przy fachowej lustracji na jaw wychodzą, i w końcu przez organizowanie lepszego nadzoru nad gminami szczególniej wiejskimi.

I w ubiegłym roku wiele lustracji miało ten skutek, że Wydziały powiatowe pooddalały bezzwłocznie funkcyjaryuszów powiatowych, którym udowodniono, że się nadużyć dopuszczają.

W kilku wypadkach odesłano akt lustracyi c. k. Prokuratury państwa.

Nadto, jeżeli o wyniku lustracyi lub też z wyniku sprawdzenia zamknięć rachunkowych i inwentarzy powiatowych dokonywanych w Wydziale krajowym, okazała się potrzeba, czy to ściślejszego zbadania rachunków powiatowych, czy założenia nowych ksiąg rachunkowych stosownie do wymogów rachunkowości udzielał Wydział krajowy Wydziałom powiatowym na ich prośbę i na koszt funduszu powiatowego, o ile jego siły wystarczyły, pomocy fachowej przez wysyłanie urzędnika rachunkowego. W ten sposób udzielono pomocy Wydziałom powiatowym w Cieszanowie, Dąbrowie, Horodence, Rawie, Rohatynie, Siatynie, Tarnobrzegu, Turce, Zaleszczykach, Złoczowie.

Przy wykonywaniu naczelnego nadzoru w myśl ustaw nad działalnością Magistratów i Zwierzchności gminnych, tudzież nad zakładowym majątkiem gmin i zakładów gminnych, zarządzał Wydział krajowy zbadanie gospodarki gminnej przez swe organa z małymi wyjątkami tylko w takich wypadkach, gdzie o to Wydziały powiatowe, lub gminy same upraszały i to najczęściej na koszt powiatów lub gmin.

W ten sposób rozpatrzył Wydział krajowy przez komisję delegowaną ze swego ramienia gospodarkę miasta Krakowa z powodu zaciągnięcia przez tę gminę pożyczki w kwocie 1,500.000 zł. i poręki kraju.

Na podstawie zbadania gospodarki gminy w Podgórzu, Brzeżanach, Sanoku i Podhajcach poczynił Wydział krajowy zarządzenia, celem usunięcia niektórych wadliwości sprawdzonych w toku lustracyi.

Na prośbę i na koszt Wydziału powiatowego w Husiatynie sprawdziła komisya rachunkowa Wydziału krajowego rachunki gminne w 8-miu gminach powiatu i na tej podstawie wydał Wydział powiatowy stosowne polecenia.

Na prośbę i na koszt gminy Kęt przeprowadził Wydział krajowy likwidację majątku tej gminy i poczynił stosowne zarządzenia celem pokrycia wykazanych braków.

Na prośbę i na koszt gminy Dobromila, przeprowadził Wydział krajowy likwidację majątku tej gminy i poczynił zarządzenia celem powetowania braków wykazanych likwidacją.

Ponieważ przy zbadaniu gospodarki gminy Bursztyna okazały się nieporządki we wielkich rozmiarach, przeto wydał Wydział krajowy orzeczenie dyscyplinarne.

Przychylając się do prośby Wydziału powiatowego w Rohatynie udzielił Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu rachunkowej pomocy celem przeprowadzenia likwidacyi gminy Bukaczowce. Sprawa załatwiona dyscyplinarnie.

Na prośbę i na koszt Wydziału powiatowego w Gorlicach przeprowadził Wydział krajowy lustrację gospodarki gminy Biecz, i wydał polecenie celem usunięcia bardzo licznych nieporządków i zaniedbań. Jeżeliby i te zarządzenia nie pomogły musiałyby być zastosowane najsurowsze środki wskazane w ustawie gminnej.



Ponieważ z lustracyi gospodarki gminy H u c z k o, powiatu dobro-  
milskiego okazały się wielkie nieporządki przeto załatwiono sprawę  
dyscyplinarne.

Ponieważ z lustracyi gospodarki gminy B o r y s ł a w i a okazało się,  
że chrześcijańska Rada gminna zaniedbuje w rażący sposób swe obowiązki  
i toleruje nadużycia przeto poczyniono stosowne kroki, ażeby ten stan  
uchylić.

Na podstawie likwidacyi przeprowadzonej przez urzędnika rachun-  
kowego Wydziału krajowego w gminie Kałuszu na prośbę i koszt  
Wydziału powiatowego postawił Wydział powiatowy wniosek na rozwią-  
zanie rady gminnej.

Z powodu sprawdzonych nieprawidłowości w zarządzie gminy  
R z e s z o w a została Rada gminna rozwiązana.

Ponieważ kilkakrotne lustracje gospodarstwa gminy D o l i n y  
i liczne reskrypta Wydziału krajowego wzywające do uporządkowania  
gospodarki we wskazanych kierunkach najmniejszego skutku nie odniosły,  
przeto na wniosek Wydziału krajowego została Rada gminna rozwiązana.

Z powodu licznych nieporządków w zarządzie gminy zaniedbań  
Rady miejskiej i nadużyć, jakich się dopuszczali funkcyonaryusze Magi-  
stratu, została Rada miejska w Tarnopolu na wniosek Wydziału krajowego  
rozwiązana. Likwidacya zarządu propinacyjnego w toku.

Ponieważ wykonanie policyi miejscowej w Z a k o p a n e m było  
przedmiotem ustawicznych zażaleń szczególnie ze strony gości, którzy  
w tej stacyi klimatycznej i w lecie i w zimie przebywają, ponieważ nadto  
zarządzenia wyższych Władz skutku nie odniosły, gdyż górale wartości  
zarządzeń policyjnych należycie ocenić nie potrafili, przeto została Rada  
gminna rozwiązana.

Funkcye komisarza rządowego spełnia urzędnik Wydziału krajowo-  
wego. Wydział krajowy spodziewa się dobrych skutków z tego zarządzenia.

Podnosząc ujemne strony w gospodarce poszczególnych gmin,  
tudzież wyjątkowo zastosowywane ostrzejsze środki zaradcze, które na-  
wiasowo powiedziawszy na 6.000 gmin w ogólności a przeszło 300 miast  
i miasteczek w szczególności nader mały procent przedstawiają, Wydział  
krajowy podnieść musi z drugiej strony na podstawie spostrzeżeń, że  
stosunki szczególnie w miastach większych, ustawą z dnia 13. marca  
objętych konsolidują się stanowczo, i dodatnia działalność Rad miejskich  
i Magistratów z małymi wyjątkami staje się widoczną.

Tylko jedna okoliczność wzniecać może na przyszłość pewną obawę,  
a mianowicie, że gminy miejskie mają przeważnie zbyt wielką pochopność do  
zaciągania długów, której Reprezentacye powiatowe, zatwierdzające pożyczki,  
nie zawsze i nie wszędzie skuteczną tamę kładą przez dokładne zbadanie  
potrzeb gminy, strutygowanie planów i kosztorysów inwestycyjnych  
i czuwanie nad tem, ażeby pożyczki używane były tylko na cele, na  
które zaciągnięte zostały.

Wydział krajowy nie omieszka w tym kierunku poczynić odpo-  
wiednie zarządzenia.

Ordynacya wyborcza miasta Lwowa i Krakowa.

Ustawą krajową z 30. stycznia 1890 Nr. 21 dz. u. kr. nadane zostało technikom i kandydatom notaryalnym z tytułu osobistej kwalifikacyi prawo wyborcze do Rad gminnych, przyczem jednak pominięto Rady miejskie we Lwowie i Krakowie.

Nadto Rada miasta Lwowa urzęduje na podstawie dotychczasowej ordynacyi wyborczej tylko trzy lata, podczas gdy wszystkie inne Reprezentacye miejskie, powiatowe i gminne wybieralne są na lat sześć.

Z tego powodu Wydział krajowy, niechęc dawać w tym przedmiocie inicjatywy prawodawczej bez poprzedniego porozumienia się z Reprezentacyami miast Lwowa i Krakowa, wezwał rozporządzeniem z 25. maja 1892 L. 10.272 Magistraty miast rzeczonych do przedłożenia sprawy Radom miejskim dla powzięcia stosownej uchwały.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie Magistrat miasta Krakowa zawiadomił Wydział krajowy, że Sekcyja III. powzięła w tej sprawie przychylną uchwałę do zmiany §. 22. prowizorycznego statutu miasta i że wniosek odpowiedni był przedmiotem obrad Rady miasta na posiedzeniu z 7. lipca 1892 jednak do stanowczej uchwały nie przyszło.

Magistrat zaś miasta Lwowa oznajmił, że Prezydum Magistratu wygotowało już odpowiednie wnioski, które jednak przedłożone być mogą dopiero nowej Reprezentacyi miejskiej.

Gdy zaś wybory nowej Reprezentacyi miasta Lwowa dopiero są w toku, a główny przedmiot sprawy niniejszej jest wspólny dla Lwowa i Krakowa, przeto wnioski Wydziału krajowego przedłożone zostaną Wysockiemu Sejmowi, dopiero po powzięciu uchwały przez przyszłą Radę miasta Lwowa.

Ustanowienie minimum wynagrodzenia dla burmistrza, jego zastępcy i płatnego asesora w miastach objętych ustawą z 13. marca 1889 Nr. 24. dz. u. kr.

W myśl drugiego ustępu §. 15. ustawy z 13. marca 1889 Nr. 24 dz. u. kr., ustanowił Wydział krajowy po wysłuchaniu Rad miejskich i Wydziałów powiatowych następujące minimum wynagrodzenia dla burmistrza, jego zastępcy i płatnego asesora w miastach:

1. Biała	1.000 zł.	200 zł.	200 zł.
2. Bochnia	1.000 „	200 „	200 „
3. Brody	1.200 „	250 „	250 „
4. Brzeżany	1.000 „	200 „	200 „
5. Buczacz	800 „	200 „	200 „
6. Drohobycz	1.400 „	250 „	250 „
7. Gorlice	800 „	200 „	200 „
8. Gródek	1.000 „	200 „	200 „
9. Jarosław	1.400 „	250 „	250 „
10. Jasło	800 „	200 „	200 „
11. Jaworów	800 „	200 „	200 „
12. Kołomyja	1.400 „	250 „	250 „
13. Krosno	600 „	150 „	150 „
14. Podgórze	1.400 „	250 „	250 „
15. Przemyśl	2.000 „	800 „	600 „
16. Rzeszów	1.400 „	250 „	250 „
17. Sambor	1.400 „	250 „	250 „
18. Sanok	800 „	200 „	200 „

19. Sącz Nowy	1.400 zł.	250 zł.	250 zł.
20. Śniatyn	800 "	200 "	200 "
21. Sokal	800 "	200 "	200 "
22. Stanisławów	2.000 "	800 "	400 "
23. Stryj	1.200 "	250 "	250 "
24. Tarnów	2.000 "	750 "	325 "
25. Trembowla	1.400 "	250 "	250 "
26. Wadowice	800 "	200 "	200 "
27. Wieliczka	1.000 "	200 "	200 "
28. Złoczów	1.000 "	200 "	200 "
29. Żółkiew	800 "	200 "	200 "

Dla Tarnopola niemogło dotąd jeszcze być oznaczone powyższe minimum z powodu, że stara Rada gminna została rozwiązana i w miejsce jej urządza komisarz rządowy.

Kwalifikacye urzędników miejskich w miastach objętych ustawą z 18. marca 1889 Nr. 24. dz. u. kr.

W wykonaniu postanowienia §. 51. ustęp trzeci ustawy miejskiej z 18. marca 1889 Nr. 24. dz. u. kr., wydał Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem rozporządzenie z 29. maja 1891 ustanawiające kwalifikacye urzędników Magistratów miast objętych powołaną wyżej ustawą.

Rozporządzenie to ogłoszone zostało pod Nr. 67 dziennika ustaw i rozporz. krajowych z r. 1891 i postanawia, że bliższe warunki co do egzaminów kwalifikacyjnych na sekretarza w miastach Buczacz, Gorlice, Gródek, Jasło, Jaworów, Krosno, Śniatyn, Sokal, Trembowla, Wadowice, Wieliczka i Żółkiew, jak niemniej bliższe warunki co do egzaminów na inspektora policyi miejskiej, ustanowione zostaną przez Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem.

**Aleg. 7.** Na tej podstawie wypracował Wydział krajowy szczegółową w opisie % dołączoną instrukcyę, którą przesłał c. k. Namiestnictwu do zapiniowania odezwą swą z 4. października 1892 LW. 933, lecz dotąd nie otrzymał jeszcze odpowiedzi.

Zmiana ustawy o stowarzyszeniach w kierunku unormowania kontroli i zapewnienia skutecznej pomocy sądowej dla ściągnięcia dopłat konkursowych.

W zeszłorocznem sprawozdaniu z czynności przedstawiliśmy Wysokiemu Sejmowi, że w wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z 28 listopada 1890, wniósł Wydział krajowy memoriał do c. k. Rządu w przedmiocie zmiany ustawy o stowarzyszeniach w kierunku unormowania fachowej kontroli i zapewnienia skutecznej pomocy sądowej dla ściągnięcia dopłat konkursowych.

Na zapytanie nasze z 28. listopada 1892 o decyzję c. k. Rządu w tym przedmiocie, otrzymaliśmy odpowiedź c. k. Prezydium Namiestnictwa z 5. grudnia 1892 L. 13.744/pr., że dotąd decyzja ta nie nadeszła i że równocześnie powyższe zapytanie Wydziału krajowego przedłożone zostało c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych do dalszego postanowienia.

Dodatki gminne do podatków.

Z mocy ustawy krajowej z 18. marca 1888 Nr. 36 dz. u. kr. zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem na pobór wyższych dodatków gminnych:

## W powiecie Biała gminom:

Bystra w roku 1892 . . . . .	61%
Bór lodygowski w roku 1892 . . . . .	62%
Bór wilkowski " " . . . . .	99%
Buczkowice " " . . . . .	71%
Hałcnów " " . . . . .	74%
Janowice " " . . . . .	69%
Kruki " " . . . . .	60%

## W powiecie Grybów gminom:

Jankowa w roku 1892 . . . . .	80%
Tursko " " . . . . .	95%

## W powiecie Rawa gminie:

Parypsy w roku 1892 . . . . .	80%
-------------------------------	-----

## W powiecie Sambor gminie:

Kornice w roku 1892 . . . . .	58%
-------------------------------	-----

## W powiecie Stryj gminom:

Felizienthal ze Smorzem górnem w r. 1892	83%
Grabowiec Skolski " "	68%
Karlsdorf " "	64%

## W powiecie Tlumacz gminie:

Bohorodyczyn w r. 1892 i 1893 . . . . .	75%
---	-----

## W powiecie Wieliczka gminom:

Ruda w roku 1892 . . . . .	100%
Miejsce " " . . . . .	68%

Dodatki gminne do podatku konsumcyjnego.

Z mocy ustawy krajowej z 18. marca 1888 Nr. 36 dz. u. kr. względnie §. 86. ust. z 13. marca 1889 Nr. 24 dz. u. kr. zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem poniższym gminom na pobór wyższych dodatków do podatku konsumcyjnego :

## W powiecie Brody:

Brody 73 $\frac{1}{2}$ % od mięsa i 100% od wina na rok 1892.

## W powiecie Czortków:

Czortków 100% od mięsa na lat pięć od roku 1893.

## W powiecie Dąbrowa:

Dąbrowa 80% od mięsa i wina na lat pięć od roku 1893.

## W powiecie Kałusz:

Kałusz 100% od mięsa i wina na rok 1892.

## W powiecie Kołomyja:

Kołomyja 100% od mięsa, wina i moszczu na lat pięć od r. 1893.

## W powiecie Łańcut:

Leżajsk 75% od mięsa na lat pięć od roku 1892.

## W powiecie Sanok:

Sanok 80% od mięsa i wina na lat pięć od roku 1893.

## W powiecie Stanisławów:

Stanisławów 100% od mięsa i wina na lat pięć od roku 1892.

## W powiecie Tarnopol:

Mikulińce 100% od mięsa i wina na lat pięć od roku 1892.

Oplaty komunalne od  
napojów propinacyjnych  
i opłaty czynszowe.

Z mocy ustawy krajowej z 18. marca 1888 Nr. 36. dz. u. kr. względnie §. 87. ustawy z 13. marca 1889 Nr. 24. dz. u. kr. zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem na dalszy pobór opłat niżej poszczególnionych gminom:

Peczennizyn powiatu Kołomyja po 1 zł. 20 ct. od hektolitra piwa na sześć lat od roku 1892.

Mościska od trunków spirytusowych słodzonych i niesłodzonych od 2. marca 1893 do końca 1895 po ośm centów od litra.

Czudec powiatu Rzeszów po 23 ct. od litra słodzonych napojów spirytusowych na lat sześć od roku 1892.

Tyczyn powiatu Rzeszów po 10 ct. od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych na lat sześć od r. 1892.

Stanisławów po trzy centy od każdego sprawdzonego 1 zł. czynszu najmu na lat dziesięć od r. 1892.

Oplaty gminne od psów.

Z mocy ustawy krajowej z 19. stycznia 1891 Nr. 9 dz. u. kr. zezwolił Wydział krajowy na pobór opłat od psów gminom Kołomyja, Podgórze, Sambor i Sącz Nowy.

Podatek dochodowy od  
prawa propinacji.

W zeszłorocznem sprawozdaniu z czynności podaliśmy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że c. k. Rząd nie przychylił się do rezolucji Wysokiego Sejmu o przypisywanie podatku dochodowego od prawa propinacji w sposób praktykowany do 31. grudnia 1889.

Obecnie zaś zawiadomiło nas c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z 8. października 1892 L. 11.233/pr. że c. k. Ministerstwo skarbu reskryptami z 16. lutego 1892 L. 38.624,91 i z 10. września L. 31.456 zmieniło swe postanowienie i poleciło, aby począwszy od roku 1893 c. k. Starostwa przypisywały galicyjskiemu funduszowi propinacyjnemu podatek dochodowy w taki sam sposób, w jaki podatek ten przypisywany był przed objęciem zarządu prawa propinacji przez c. k. Dyrekcyę tegoż funduszu.

O tej decyzji zawiadomiło Prezydium c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu wszystkie c. k. Starostwa okólnikiem z 22. września 1892 L. 3570/92, Wy-

dział krajowy zaś powiadomił o tem Wydziały powiatowe okólnikiem z 25. października 1892 L. 49.645.

Koszta ponoszone przez gminy w sprawach wojskowych.

W zeszłorocznem sprawozdaniu z czynności podał Wydział krajowy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że wskutek zażalenia Wydziału powiatowego w Myślenicach, popartego przez 30 Wydziałów powiatowych, z powodu przeciążenia gmin kosztami spowodowanymi sprawami wojskowymi, wezwał Wydział krajowy wszystkie Wydziały powiatowe, aby przedłożyły szczegółowe wykazy poniesionych przez gminy odnośnych kosztów.

Po otrzymaniu dat żądanych wykazał Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu powiatami, ile kosztów na każdą gminę przeciętnie wypada, a tem samem, o ile c. k. Starostwa zastosowały się do wydanego jeszcze poprzednio okólnika c. k. Namiestnictwa z 1. czerwca 1888 L. 29 523, zarazem upraszał Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo, aby zechciało sprawę niniejszą ponownie wziąć pod rozważę, oraz wydać zarządzenie, które chroniłoby gminy od niepomiernego obciążenia.

Odpowiedź c. k. Namiestnictwa spodziewana jest w najbliższym czasie.

Zawieszenie przez c. k. Komisarza rządowego uchwały Rady nadzorczej Banku krajowego, którą przyznano gminie Kamienna pożyczkę komunalną 8.000 zł. za poręką pow. Nadworna.

Gmina Kamienna powiatu Nadworniańskiego wniosła do Banku krajowego prośbę o udzielenie pożyczki komunalnej 8.000 zł. dla przyjsia z pomocą podupadłym członkom gminy na zakupno bydła.

Ponieważ jednak przypadające raty amortyzacyjne od tej pożyczki nie znajdowały pokrycia w sile podatkowej rzeczony gminy, przeto przyjęła Rada powiatowa Nadworniańska uchwałą z 12. sierpnia 1891 solidarną poręką tej pożyczki.

Według urzędowego wykazu wynosiły wówczas podatki powiatu Nadworna kwotę 60.837 zł. 96 ct., zaś według inwentarza wynosiły ówczesne długi powiatu 29.943 zł. 46 ct. a z doliczeniem powyższych 8000 zł., na które powiat przyjął porękę kwotę 37.943 zł.

W powyższym wszakże stanie długów znajdowała się pozycya 28.313 zł. jako reszta pożyczki zaciągniętej w Banku krajowym na wykupno włościan z byłego Banku włościańskiego, którego wierzytelności wskutek faktycznego wykupna włościan, przeszły w całości na rzecz Re-prezentacyi powiatowej w Nadwornie i z tego powodu zamieszczono w stanie czynnym inwentarza powiatu pretensyę na realnościach włościan zabezpieczoną w kwocie 30.141 zł.

Wobec tego stanu rzeczy wartość długów i zobowiązań powiatu łącznie z poręką dla pożyczki gminy Kamienny nieprzekraczała 50% podatków w powiecie opłacanych i Wydział krajowy uchwałą swą z 3. kwietnia 1892 L. 12.665 oświadczył, że nie zachodzi potrzeba zezwolenia na porękę rzeczony w drodze osobnej ustawy krajowej, lecz wystarczy zwykłe zatwierdzenie przez Wydział krajowy uchwały Rady powiatowej z 12. sierpnia 1891, co też i nastąpiło.

Na tej podstawie Rada nadzorcza Banku krajowego uchwałą swą z 9. kwietnia 1892 przyznała gminie Kamienna pożyczkę w kwocie 8.000 zł. za poręką powiatu Nadworna, c. k. komisarz rządowy poczuwał się jednak

do obowiązków wykonanie tej uchwały zawiesić. Zdaniem bowiem tegoż c. k. komisarza, §. 24. ustawy o Reprezentacji powiatowej nie dopuszcza bilansowania stanu czynnego ze stanem biernym, wobec czego długi powiatu łącznie z poręką dla pożyczki gminy Kamienny przenoszą 50% podatków powiatu, poręka zatem Reprezentacji powiatowej wymaga osobnej ustawy krajowej.

Z tego powodu przedłożył tenże c. k. komisarz akta sprawy c. k. Namiestnictwu do decyzji.

C. k. Namiestnictwo odezwą z 15. kwietnia 1892 L. 29.481 udzieliło Wydziałowi krajowemu rzeczony akta celem uzupełnienia ich skryptem dłużnym Reprezentacji powiatowej na pożyczkę zaciągniętą w Banku krajowym a przeznaczoną na wykupno włościan powiatu z byłego Banku włościańskiego, oraz celem wyjaśnienia „jakie zapatrywanie służyło Wydziałowi krajowemu za podstawę przy wydaniu reskryptu z 3. kwietnia 1892 L. 12665 wobec brzmienia §. 24. ustawy o Reprezentacji powiatowej“.

W odpowiedzi swej z 20. kwietnia 1892 L. 19.270 oświadczył Wydział krajowy przedewszystkiem, że zdaniem Wydziału krajowego, c. k. komisarzowi rządowemu nie przysługuje prawo zawieszania uchwał Rady nadzorczej Banku krajowego co do przyznawania pożyczek komunalnych w ogóle, a w niniejszym wypadku co do pożyczki komunalnej dla gminy Kamienny w kwocie 8.000 zł. za przyzwoloną reskryptem tutejszym z 3. kwietnia 1892 L. 12665 poręką Reprezentacji powiatowej w Nadwornie.

W myśl bowiem §. 73 ustęp ostatni statutu Banku krajowego, z trzech §. 3. tegoż statutu objętych działów Banku krajowego, jedynie oddział bankowy zostaje pod nadzorem c. k. Rządu, względnie c. k. komisarza rządowego; w myśl dalej §. 3. lit. B. tegoż statutu potrzebnem jest zezwolenie c. k. Rządu na emisję obligacji komunalnych ponad ogólną sumę 5,000.000 zł. imiennej wartości, wreszcie w myśl §. 76. podlegają zmiany statutu zatwierdzeniu c. k. Rządu.

We wszystkich innych wypadkach wykonuje zwierzchniezy nadzór nad Bankiem krajowym jedynie Reprezentacja kraju t. j. Sejm, a w jego zastępstwie Wydział krajowy, jak to wyraźnie postanawia §. 73 ustęp pierwszy statutu i punkt 1 do 13 włącznie tegoż samego paragrafu.

W szczególności co do pożyczek komunalnych zastrzeżone zostało powołanym wyżej §. 73 punkt 13. statutu zatwierdzenie odnośnej uchwały Rady nadzorczej wyraźnie i wyłącznie Wydziałowi krajowemu, co zresztą jest naturalnem wobec gwarancji kraju dla obligów komunalnych.

Na żądane zaś przez c. k. Namiestnictwo wyjaśnienie, jakie zapatrywanie służyło Wydziałowi krajowemu za podstawę, przy wydaniu powołanego wyżej reskryptu z 3. kwietnia 1892, Wydział krajowy oświadczył że wobec postanowień ostatniego ustępu §. 42. statutu krajowego, uważać może żądanie powyższe tylko jako taką informację, której wynik nie może wywrzeć wpływu na tok sprawy niniejszej, uchwałą Rady Wydziału krajowego ostatecznie załatwionej.

Wychodząc z tego stanowiska powołał się Wydział krajowy w swej odpowiedzi na przytoczone wyżej w reskrypcie z 3. kwietnia 1892 zamieszczone motywa oświadczając przytem, że zapatrywanie Wydziału krajowego polega zarazem na przeświadczeniu, iż §. 24. ust. o Repr. pow. nie

może być stosowany tylko dla dopełnienia formalności, skoro paragraf ten zwraca uwagę także na „wartość“ ciężaru wynikającego z zobowiązania“.

Wartość zaś ciężaru może być otrzymaną tylko przez ocenienie go, to jest uwzględnienie tego wszystkiego, co wpłynąć może na rzeczywiste zmniejszenie pomienionego ciężaru.

Skoro zatem Reprezentacya powiatowa w Nadwornie udziela swej poręki dla pożyczki gminy Kamienny, która znów zwrot tej pożyczki zabezpiecza sobie skryptami dłużnymi pojedynczych gospodarzy, to wartość ciężaru powiatu w tym wypadku jest żadną, zostaje bowiem zrównoważoną już samem zobowiązaniem gminy, a w drugim rzędzie skryptami dłużników.

Taki sam wypadek zachodziłby n. p. przy innych pożyczkach powiatowych dla samoistnych zakładów powiatu lub na kupno realności zwiększającej majątek powiatu.

Natomiast gdyby chodziło o ocenienie ciężaru, którego pokrycie nie byłoby zapewnione zwrotem od osób trzecich (moralnych czy fizycznych) albo który nie przysparzałby w równej mierze majątku powiatowi, jak n. p. przy zobowiązaniach powiatu, zaciągniętych na budowę dróg powiatowych, na stałe dotacje, wykupno gruntów pod koleje i t. p. wówczas wartość tego ciężaru musi być przyjętą w pełnej cyfrze bez żadnego potrącenia.

W niniejszym wypadku nadto mogłaby Reprezentacya powiatowa w Nadwornie wstawić do budżetu swego w jednym roku całą potrzebną kwotę 8.000 zł. i na pokrycie tego wydatku nałożyć 13 $\frac{1}{2}$ % dodatek. Gdy zaś dodatek ten łącznie z istniejącym wówczas 13% dodatkiem nie przekracza ustanowionej w §. 23. ust. o Repr. pow. granicy 40%, przeto do takiego obciążenia powiatu wystarczyłoby proste zezwolenie Wydziału krajowego, podczas gdy sama poręka powiatu dla kwoty powyższej, miałaby wymagać już ustawy krajowej.

Na powyższe oświadczenie nie otrzymał Wydział krajowy żadnej odpowiedzi do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania.

Fundacya śp. Edwarda Lewińskiego dla zubożonych włościan.

W roku 1891 rozdzielił Wydział krajowy w myśl §. 5. aktu fundacyjnego śp. Edwarda Lewińskiego odsetki z majątku zakładowego tej fundacyi - w kwocie 1.411 zł. 23 ct. między 28 włościan powiatu rohatyńskiego.

W roku 1892 natomiast rozdzielił Wydział krajowy odsetki powyższej fundacyi w kwocie 1.439 zł. 74 ct. między 28 włościan powiatu wielickiego.

Sprawa wydzierżawienia opłat komunalnych od trunków propinacyjnych i innych dochodów z wolnej ręki oraz stosowania §. 36 ust. o Repr. pow.

Z powodu specjalnego wypadku zatwierdzenia bez uzasadnionej potrzeby przez pewien Wydział powiatowy z mocy §. 36 ust. o Repr. powiat. — uchwały Rady gminnej, postanawiającej wydzierżawić z wolnej ręki prawo poboru opłat gminnych od trunków propinacyjnych, została c. k. Dyrekcyja galic. funduszu propinacyjnego zniewolona, oddać temu samemu dzierżawcy i dzierżawę prawa propinacji jednak ze stratą zwyż 1.000 zł. rocznie.



Dla zapobieżenia na przyszłość zarówno niewłaściwemu zastosowaniu §. 36. ust. o Repr. pow. jak i szkodom w dochodach funduszu propinacyjnego, które gdyby nie wystarczały na pokrycie wylosowanych obliǳów i przypadających odsetek, musiałyby być uzupełnione z funduszu krajowego, wreszcie dla uregulowania wogóle postępowania przy wydzierżawianiu dochodów gminnych, zniewolony został Wydział krajowy do wydania dołączonego w odpisie  $\frac{1}{2}$ . okólnika z 22. stycznia 1892 lW. 55.034/91.

#### Aleg. 8.

Zaopatrzenia gmin w lepszą wodę do picia i zakupno świderów do wiercenia studzien.  
Aleg. 9. i 10.

Z powodu odezwy c. k. Namiestnictwa z 15. grudnia 1891 l. 94.512 i z 15. października 1892 l. 80.067, odniósł się Wydział krajowy dołączonymi  $\frac{1}{2}$ .  $\frac{1}{2}$ . okólnikami z 22. stycznia 1892 lW. 59.030/91 i z 28. października 1892 lW. 51.284 do wszystkich Wydziałów powiatowych z wezwaniem, do gorliwego zajęcia się sprawą zaopatrzenia gmin w lepszą wodę do picia, proponując przynaglenie gmin rzeczonych, aby w miarę środków i stopniowo co roku zakładały u siebie studnie aż do odpowiadającej miejscowym potrzebom ilości tych studzien.

Dla ulżenia zaś gminom w kosztach poszukiwania za wodą, poddał Wydział krajowy pod rozwałę Reprezentacyi powiatowych, czyliby nie należało, idąc za przykładem Reprezentacyi pow. w Wadowicach, zakupić ze środków powiatowych czterdziestometrowy świder do wiercenia studzien i świder ten oddać do użytku gmin powiatu.

Orzeczenia c. k. Trybunału administracyjnego.

Przeciwko orzeczeniom Wydziału krajowego w sprawach ściśle gminnych, wniesiono w 20 wypadkach zażalenia do c. k. Trybunału administracyjnego.

Z tych 20 wypadków utrzymał c. k. Trybunał administracyjny w pełnej mocy prawnej orzeczenia Wydziału krajowego w sprawach budowniczych: Mordka i Sary Sperberów w Kamionce wołoskiej, Izaka Bergera (o parkan) we Lwowie, Dawida Brilla w Chrzanowie, Eleonory Filipowskiej w Bochni, Herscha Leizora Sternbacha w Turce i Jacentego Rzepeckiego w Chrzanowie; jedno orzeczenie w sprawie użytkowania pastwiska gminnego w Niagrynie (Lw. 21.719/91) i orzeczenia w sprawie wciągnięcia do ksiąg gruntowych majątku będącego własnością chrześcijańskich członków gminy Jarosławia i w sprawie ustanowienia zastępcy dla gminy Jarosław z powodu sporu o tę własność.

Jedno orzeczenie Wydziału krajowego w sprawie budowniczej Feigi Horowitz we Lwowie zostało w części zmienione a w części zatwierdzone, wreszcie jedno orzeczenie w sprawie również budowniczej Izaka Bergera we Lwowie (LW. 7.753/91) zniesione jedynie z powodu, że Magistrat lwowski zaintymował to orzeczenie w formie dowolnie przez siebie zmienionej.

Natomiast zmienił c. k. Trybunał administracyjny orzeczenie Wydziału krajowego w przedmiocie użytkowania dobra gminnego w Niagrynie (LW. 20.599/88) w gminie Dział i w Bazarzyńcach, zmiany wodociągów w Tarnowie, sporządzania odrębnych preliminarzy dla gminy politycznej i chrześcijańskiej w Jarosławiu, oraz w sprawach budowniczych Beera i Etingera w Bohorodczanach, Schulima Beera w Bruchnalu, Samuela Gernerera w Zarzeczcu i gminy Dębicy.

### E) Petycje nie załatwione.

#### Petycje:

1. Bazylego Sulatyckiego i towarzyszy o oddzielenie osady Berezów średni od gminy Berezów wyżny, powiat Kołomyja i utworzenie samoistnej gminy,
2. Osady Wolica ad Ostrów powiat Łańcut o odłączenie od gminy Ostrów i utworzenie samoistnej gminy,
3. Przysiółka Podbrykula o odłączenie od gminy Burkanów powiat Podhajce a przyłączenie do gminy Chmielówka powiat Trembowla,
4. Przysiółka Prybyń ad Łuczne o odłączenie od gminy Tuczne powiat Przemyślany i utworzenie gminy samoistnej,
5. Osady Babińce o wydzielenie ze związku gminy Rohatyn i utworzenie gminy samoistnej,
6. Przysiółka Herawiec o wyłączenie ze związku gminy Dalnicz powiat Żółkiew i utworzenie gminy samoistnej, wreszcie
7. mieszkańców osady Winniki o wydzielenie ze związku gminy Żółkiew i utworzenie samoistnej gminy, załatwił Wydział krajowy odmownie.

#### Natomiast petycje:

1. Przysiółka Podgrabie o odłączenie od gminy Niepołomice, powiat Bochnia i utworzenie samoistnej gminy.
2. Osady Bretheim o wydzielenie ze związku gminy Majdan średni powiat Nadwórna i utworzenie samoistnej gminy
3. Członków polskiej gminy Stadła o odłączenie od gminy niemieckiej tejże nazwy powiat Nowy Sącz i utworzenie gminy samoistnej.
4. Przysiółka Zielencze o odłączenie od gminy Semenowa powiat Trembowla a przyłączenie do gminy Podgórzan
5. Przysiółka Nestiuki o odłączenie od gminy Pomorzany powiat Złoczów i utworzenie gminy samoistnej
6. Kolonii Ehrenfeld o wydzielenie ze związku gminy Błyszczywoda powiat Żółkiew i utworzenie gminy samoistnej, wreszcie
7. Kolonii Rudolfshof o odłączenie od gminy Kupiczwola powiat Żółkiew i utworzenie samoistnej gminy, — przesłał Wydział krajowy dotyczącym Wydziałom powiatowym do należytego zbadania i zdania sprawy, wskutek czego petycje rzeczzone znajdują się w toku załatwienia.

Z dawniejszych petycji o wydzielenie z jednej a przyłączenie do drugiej lub utworzenie samoistnej gminy, znajdują się jeszcze w toku dochodzenia u dotyczących Wydziałów powiatowych następujące:

1. Przysiółka Podliski o wyłączenie z gminy tejże nazwy i przyłączenie do gminy Wiszenka powiatu Mościska.
2. Przysiółka Pogranicze o wydzielenie z gminy Biłka szlachecka i wcielenie do gminy Zuchoszyce powiatu Lwów.
3. Kolonii „Rudolfina“ o wyłączenie z gminy Borynia i utworzenie samoistnej gminy powiatu Turka.
4. Zagrodników gminy Zalesie o wydzielenie ze związku gminy Szczawa i przyłączenie do gminy Zalesie powiatu Limanowa.

Odmownie zaś załatwione zostały petycje:

1. Osady Wiszenka mała o wyłączenie z gminy Wiszenka wielka i utworzenie gminy samoistnej powiatu Gródek i
2. Osady Nowy Tyczyn o wydzielenie z gminy Zazdrość i utworzenie gminy samoistnej.

Petycję gminy Krzyoczka o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania w Budapeszcie czworga dzieci po Jerzym Daszkowiczu w kwocie 705 zł. 80 ct. w. a. tudzież petycję gminy Czarnołóże o zapomogę na pokrycie kosztów utrzymania w Stanisławowie sierót po Włodzimierzu Raczyńskim w kwocie 270 zł. w. a. przesłaliśmy Wydziałowi powiatowemu w Bohorodczanach i Tlumaczu do zbadania i przedłożenia aktów, poczem gdy sprawa zostanie należycie rozpatrzoną, nie omieszkamy ewentualnie przedstawić Wysokiemu Sejmowi wnioski na przyjęcie rzeczonych kosztów na fundusz krajowy.

Petycję gminy Ułyczno o uregulowanie dzierżawy prawa polowania udzieliliśmy Wydziałowi powiatowemu w Drohobyczu z poleceniem wszechstronnego zbadania i wyjaśnienia oraz do przedstawienia wniosków, poczem odnieśliśmy się do c. k. Namiestnictwa z przedstawieniem przeciw wydzierżawieniu tego prawa przez c. k. Starostwo z wolnej ręki.

Petycja mieszkańców Monasterzysk o usunięcie naczelnika tejże gminy Chuny Nechelesa i utworzenie chrześcijańskiej rady gminnej dla spraw wyłącznie chrześcijańskich, udzieloną została Wydziałowi powiatowemu w Buczaczu do ścisłego dochodzenia, poczynienia stosownych zarządzeń i zawiadomienia Wydziału krajowego o wyniku

Petycja gminy Szczyrzyc-Abramowice o przywrócenie jej własności placu targowego, przywilejów na jarmarki, prawa poboru targowego i innych praw i przywilejów, zwróconą została za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Limanowy, bez skutku z powodu braku jakichkolwiek dowodów, któreby pretensye rzeczzone chociaż w części popierały.

Petycja Wawrzyńca Hyjek w Jaślanach o pomoc w spłacie jego długu w Banku włościańskim zaciągniętego, odstąpiono Wydziałowi powiatowemu w Mielcu do właściwego zarządzenia w myśl tutejszego okólnika z dnia 7. kwietnia 1891 L. 10.479.

Petycja Józefa Boberskiego emeryt. nauczyciela ludowego osiadłego stale we Lwowie o przyznanie mu prawa wyborcy, załatwioną została wskutek osobnego wezwania Magistratu miasta Lwowa i Krakowa do przedstawienia wniosków o zmianę statutu miejskiego w kierunku dopuszczenia wyborców o kwalifikacji osobistej a we Lwowie nadto w kierunku czasu trwania mandatów do Rady miejskiej

Petycja Wydziału powiatowego w Rudkach o zamieszczenie w projekcie ustawy budowniczej dla wsi postanowienia, iż na budowę odległą od wsi na pół kilometra, potrzeba zezwo-

lenia Wydziału powiatowego, załatwioną została osobnym przedłożeniem Wydziału krajowego w tym przedmiocie

Petycyje Wydziałów powiatowych Biała, Buczacz i Śniatyn o zmianę §. 18. ust. o Repr. powiat. w ten sposób, aby członkom Rady powiatowej i Wydziału powiatowego przysługiwało prawo pobierania dyet i kosztów podróży za uczęszczanie na posiedzenia, załatwione zostały oznajmieniem, że Sejmowa komisya gminna oświadczyła się za przejściem do porządku dziennego nad rzezonemi petycyjami.

Petycyje Wydziałów powiatowych w Buczaczu i Śniatynie o zmianę §. 7. ust. o Repr. powiat. w tym kierunku, by w skład Rady powiatowej wchodziło 13 zastępców, załatwiono zawiadomieniem, że petycyje rzezone nie zostały przez Wysoki Sejm załatwione.

Petycyje mieszkańców gmin Staromiejszczyzna, Kujdańce, Łysiec i Jaworów kossowski o zmianę ordynacyi wyborczych, ustawy gminnej, szkolnej, drogowej, kościelnej, łowieckiej etc. oraz z protestem przeciw tworzeniu gmin okręgowych i naczelników okręgowych, dalej petycyja wieców ludowych w Kołomyi i Śniatynie o zmianę ustawy gminnej i z protestem przeciw tworzeniu gmin i naczelników okręgowych, służyć mogą tylko jako materyał do ewentualnej zmiany odnośnych działów ustawodawstwa krajowego.

---

Aleg. 1. do sprawozdania z czynności Dep. I. Wydziału krajowego.

## O d p i s

okólnika Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z 28. kwietnia 1892 l. 3187 do wszystkich c. k. Sądów powiatowych.

Już po raz wtóry (pierwszy raz w dniu 24 września 1874) Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na posiedzeniu dnia 4. kwietnia 1892 powziął uchwałę mocą której wezwał c. k. Rząd, żeby przestrzegał jak najściślej wykonywania rozporządzenia ministeryalnego z dnia 8. czerwca 1857 Nr. 114 Dz. p. p. wydanego w celu zapobiegania pokątnemu pisarstwu.

Uchwała ta zapadła na wniosek sejmowej komisji prawniczej, która w dotyczącem sprawozdaniu swoim wypowiedziała smutne, poniekąd może prawdziwe zdanie, że pokątni pisarze nietylko rekrutują się z najgorszej klasy społeczeństwa, ale że w samych sądach powiatowych dyurniści dosyć często zajmują się pokątnem pisarstwem, wyzyskując stanowisko jakie w urzędzie zajmują aby tem łatwiej nakłonić włościanina do korzystania z ich pomocy, a co gorsza że niestety niejeden adwokat, zapominając o tem, jak ciężkiej winy dopuszcza się wobec zaszczytnej korporacyi, do której należy, podpisuje za małe wynagrodzenie podania pokątnym pisarzom.

Nie przypuszczam aby stosunki odnoszące się do pokątnego pisarstwa w zachodniej części kraju były tak przerażająco smutne, jak je sejmowa komisja prawnicza określiła, atoli zdaje się być wogóle niewątpliwem, że złe musi być rzeczywiście bardzo zakorzenione, skoro Sejm krajowy po 13-letniej przerwie widział się spowodowanym, ponownie w tej sprawie głos zabrać.

Liczne w tym przeciągu czasu wydane rozporządzenia wyższych władz sądowych wiodocześnie nie odniosły pożądanego skutku, i zdaje się, że energia c. k. Sądów w ściganiu i karaniu pokątnego pisarstwa osłabła — że mianowicie wydane przeciw szerzeniu się tej plagi ustawy, jako to: dekrety nadworne z dnia 16. lutego 1792 Nr. 253 i 3. lutego 1824 Nr. 1985 zb. u. s. §. 9., postępowania sumarycznego z dnia 24. października 1845 Nr. 906 zb. u. s. i rozporządzenie ministeryalne z dnia 8 czerwca 1857 Nr. 114 Dz. p. p. wreszcie przepisy o przymusie adwokackim, jako to: dekret nadworny z dnia 6. grudnia 1782 Nr. 105 zb. u. s., rozp. minist. z 25. grudnia 1860 Nr. 276 Dz. p. p. dekret nadworny z 30. marca 1842 Nr. 603 zb. u. s., dekret nadworny z 4. października 1818 Nr. 1494 zb. u. s., dekret nadw. z 1. lutego 1836 Nr. 120 zb. u. s., rozporz. minist. z 5. lipca 1859 Nr. 122 Dz. p. p. §§. 79. i 84., ustawy o postępowaniu drobiazgowem z 27. kwietnia 1873 Nr. 66 Dz. p. p. nie zawsze z całą ścisłością i surowością bywają przestrzegane.

Polecenia c. k. Sądu wyż. kraj. w Krakowie z d. 7. czerwca 1873 L. 9849 na skutek odezwy c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 7. czerwca 1873 L. 24806 wystosowane do wszystkich Sądów tutejszego okręgu, by o każdym orzeczeniu wydanem przeciw pokątnemu pisarzowi także dotyczące władze polityczne zawiadamiały, jak również w razie, gdyby w toku dochodzenia sądowego się wykazało, że się ktoś trudni pokątnem pisarstwem tylko wobec władz nie sądowych, akta dochodzenia przynależnej władzy politycznej do dalszego urzędowego użytku

odstępowały, poszło zupełnie w zapomnienie, a przecież to polecenie miało na celu wspólne działanie władz sądowych i politycznych w stłumieniu rozgałęzionego i do wszystkich dykasteryi cisnącego się pokątne pisarstwa.

Również mój reskrypt z d 30 kwietnia 1891 L. 3141/pr. zalecający Prezydyum c. k. Sądów kolegialnych, aby przy sposobności wizytacyi sądów szczególniejszą na to zwracały uwagę, czy obowiązujące co do pokątnego pisarstwa przepisy ściśle są stosowane, bardzo zdaje się mały, albo może żadnego nie odniósł skutku.

Wzywając przeto Prezydyum c. k. sądów kolegialnych i wszystkie sądy pierwszej instancyi okręgu krakowskiego Sądu krajowego wyższego, do rozwinięcia energiczniejszego i skuteczniejszego działania w celu poskramiania pokątnego pisarstwa polecam c. k. Sądom pierwszej instancyi tak kolegialnym jak i powiatowym i miejsko delegowanym, najściślej wykonywanie powołanych wyżej przepisów ustawowych, oraz surowe przestrzeganie, by dyurniści sądowi żadnych pod tym względem nadużyć się nie dopuszczali, a przeciw temu działający, bezzwłocznie ze służby wydaleny zostali.

Na świetne Prezydyum c. k. Trybunałów kolegialnych zaś nakładam obowiązek i spodziewam się po nich, że sprawę opanowania pokątnego pisarstwa zawsze będą miały na oku, że szczególniejszą baczność i najściślejszą kontrolę zwrócą na te powiaty i sądy swojego okręgu, gdzie pokątne pisarstwo więcej jak gdzie indziej się rozwieliło, że przy peryodycznych wizytacyach Sądów, rozciągną swoją czynność urzędową, także w kierunku zbadania stanu pokątnego pisarstwa w dotyczącym okręgu sądowym, — oraz działalność tychże sądów, czy ona jest dodatnią lub ujemną, a w razie spostrzeżenia jakich niewłaściwości, lub braku dostatecznej energii w działaniu pojedynczych sądów, zarządzą co za odpowiednie celowi uznają i wykonania tych zarządzeń swoich dopilnują.

W szczególności polecam wszystkim Sądom pierwszej instancyi, aby do końca stycznia każdego roku przedkładały swoim przełożonym Prezydyum sprawozdania o stanie pokątnego pisarstwa w dotyczącym okręgu sądowym i o środkach użytych celem opanowania tego pisarstwa oraz wykazywały liczbę tych przypadków, w których wdrożyły dochodzenia przeciwko pokątnym pisarzom i ich karały.

Z tych sprawozdań pojedynczych Sądów, które do prowadzonego przy każdym sądzie, „kalendarzowego przeglądu peryodycznych wykazów“ mają być wciągnięte, ułożą c. k. Prezydya Sądów kolegialnych ogólne sprawozdania przedstawiające obszar stanu pokątnego pisarstwa i środków do jego zwalczania użytych, oraz liczbę ukaranych w roku poprzednim za pokątne pisarstwo indywiduów przy dodaniu swoich spostrzeżeń i postawieniu ewentualnych wniosków.

Takie ogólne sprawozdania przedkładać mi będą rzeczony c. k. Prezydya przed upływem miesiąca lutego każdego roku, — pierwszego podobnego sprawozdania oczekuję zatem do końca lutego 1893.

Alegat 2. do sprawozdania z czynności Dep. I. Wydziału krajowego.

## O d p i s

okólnika c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie z dnia 10. maja 1892  
l. 3.657 do wszystkich c. k. Sądów powiatowych.

W skutek petycyi Wydziałów powiatowych w Buczaczu, Czortkowie, Stanisławowie i Zbarażu względem wydania ustawy zapobiegania pokątnemu pisarstwu powziął Sejm krajowy na posiedzeniu z dnia 4. kwietnia 1892 następujące uchwały:

1. Wzywa się c. k. Rząd, żeby przestrzegał jak najściślejszego wykonywania rozporządzenia ministeryalnego z dnia 8. czerwca 1857 dz. u. p. Nr. 114 wydanego w celu zapobiegania pokątnemu pisarstwu.

2. Wzywa się c. k. Rząd, aby na właściwej drodze przeprowadził uznanie samego zajmowania się pokątnem pisarstwem za przestępstwo, któreby objęte było ustawą karną i skutkiem tego ścigane według przepisów procedury karnej.

W sprawozdaniu Komisji prawniczej sejmowej podniesiono, że w samych sądach powiatowych dyurniści dosyć często zajmują się pokątnem pisarstwem, wyzyskując stanowisko, jakie w urzędzie zajmują, aby tem łatwiej nakłonić włościanina do korzystania z ich pomocy. Wskutek tego przypominając wszystkim c. k. Sądom kolegialnym, powiatowym, tudzież powiatowym miejsko delegowanym okólniki tutejszego Prezydium z dnia 5. grudnia 1871 l. 9.477, 10. października 1874 l. 8.650 i 12. lutego 1890 l. 1.065 wzywa się wszystkie c. k. Sądy, ażeby jak najściślej przestrzegały wykonywania rozporządzenia ministeryalnego z dnia 8. czerwca 1857 Nr. 114 dz. u. p. wydanego w celu zapobiegania pokątnemu pisarstwu, ażeby bezwarunkowo zabroniły dyetaryuszom sądowym trudnienia się układaniem podań dla stron i natychmiast wydalily ze sądu dyetaryusza, gdyby się okazało, że tenże pokątnem pisarstwem się trudni.

1	101	101	101
2	102	102	102
3	103	103	103
4	104	104	104
5	105	105	105
6	106	106	106
7	107	107	107
8	108	108	108
9	109	109	109
10	110	110	110
11	111	111	111
12	112	112	112
13	113	113	113
14	114	114	114
15	115	115	115
16	116	116	116
17	117	117	117
18	118	118	118
19	119	119	119
20	120	120	120
21	121	121	121
22	122	122	122
23	123	123	123
24	124	124	124
25	125	125	125
26	126	126	126
27	127	127	127
28	128	128	128
29	129	129	129
30	130	130	130
31	131	131	131
32	132	132	132
33	133	133	133
34	134	134	134
35	135	135	135
36	136	136	136
37	137	137	137
38	138	138	138
39	139	139	139
40	140	140	140
41	141	141	141
42	142	142	142
43	143	143	143
44	144	144	144
45	145	145	145
46	146	146	146
47	147	147	147
48	148	148	148
49	149	149	149
50	150	150	150
51	151	151	151
52	152	152	152
53	153	153	153
54	154	154	154
55	155	155	155
56	156	156	156
57	157	157	157
58	158	158	158
59	159	159	159
60	160	160	160
61	161	161	161
62	162	162	162
63	163	163	163
64	164	164	164
65	165	165	165
66	166	166	166
67	167	167	167
68	168	168	168
69	169	169	169
70	170	170	170
71	171	171	171
72	172	172	172
73	173	173	173
74	174	174	174
75	175	175	175
76	176	176	176
77	177	177	177
78	178	178	178
79	179	179	179
80	180	180	180
81	181	181	181
82	182	182	182
83	183	183	183
84	184	184	184
85	185	185	185
86	186	186	186
87	187	187	187
88	188	188	188
89	189	189	189
90	190	190	190
91	191	191	191
92	192	192	192
93	193	193	193
94	194	194	194
95	195	195	195
96	196	196	196
97	197	197	197
98	198	198	198
99	199	199	199
100	200	200	200

Aleg. 3. do sprawozdania z czynności Dep. I. Wydz. kraj.

# Wykaz

## kas pożyczkowych gminnych.

L. p.	Nazwa powiatu	Ilość gmin	Ilość kas pożyczk.	Stan kasy z końcem r. 1891	U w a g a
				zł.	
1	Biała . . . . .	69	—	—	W powiecie nie ma żadnych kas pożyczkowych.
2	Bóbrka . . . . .	90	52	92.508	
3	Bochnia . . . . .	141	89	43.292	
4	Bohorodczany . . . . .	37	16	36 082	
5	Borszczów . . . . .	74	55	63 426	
6	Brody . . . . .	103	53	58 533	
7	Brzesko . . . . .	111	106	215 231	
8	Brzeżany . . . . .	75	46	51 908	
9	Brzozów . . . . .	56	32	28 797	
10	Buczacz . . . . .	86	66	91.735	
11	Chrzanów . . . . .	84	4	4.424	
12	Cieszanów . . . . .	69	8	9 349	
13	Czortków . . . . .	44	44	97.810	
14	Dąbrowa . . . . .	105	92	73.879	Nadto 4 Banki włośc. z funduszu śp. bar. Feliksa Konopki z kapitałem 6.872 zł.
15	Dobromil . . . . .	96	8	6.903	
16	Dolina . . . . .	87	47	51.467	
17	Drohobycz . . . . .	79	38	66.701	
18	Gorlice . . . . .	89	78	70.340	
19	Gródek . . . . .	70	4	17.865	
20	Grybów . . . . .	72	56	54 177	
21	Horodenka . . . . .	50	47	132.192	
22	Husiatyn . . . . .	51	49	115.858	
23	Jarosław . . . . .	103	79	126.120	
24	Jasło . . . . .	155	147	104.807	
25	Jaworów . . . . .	67	20	9.194	
26	Kałusz . . . . .	69	62	101.914	
27	Kamionka . . . . .	92	66	116.637	
28	Kolbuszowa . . . . .	62	57	105 828	
29	Kołomyja . . . . .	75	55	75.095	
30	Kossów . . . . .	45	13	54.052	
31	Kraków . . . . .	107	—	—	Niema kas pożyczkowych.



L. p.	Nazwa powiatu	Ilość gmin	Ilość kas poź.	Stan kasy z końcem r. 1891	U w a g a
				zł.	
32	Krosno . . . . .	84	80	100.185	
33	Limanowa . . . . .	90	88	92.809	
34	Lisko . . . . .	154	4	2.047	
35	Lwów . . . . .	130	74	129.730	
36	Łańcut . . . . .	108	76	159.787	
37	Mielec . . . . .	96	96	93.089	
38	Mościska . . . . .	78	12	39.733	
39	Myślenice . . . . .	67	62	63 593	
40	Nadwórna . . . . .	38	6	14.882	
41	Nisko . . . . .	60	26	51.116	
42	Nowy targ . . . . .	75	59	65.938	
43	Pilzno . . . . .	61	48	52 215	
44	Podhajce . . . . .	65	55	107 045	
45	Przemyśl . . . . .	123	76	86 131	Oprócz wykazanych 3 kasy w likwidacyi.
46	Przemyślany . . . . .	69	10	21.192	
47	Rawa . . . . .	72	11	51.137	
48	Rohatyn . . . . .	100	55	89 427	
49	Ropczyce . . . . .	79	44	27.124	
50	Rudki . . . . .	73	9	32.279	
51	Rzeszów . . . . .	116	103	114 592	
52	Sambor . . . . .	86	14	14 830	
53	Sanok . . . . .	130	36	43.216	
54	Sącz nowy . . . . .	167	52	66 651	
55	Skalat . . . . .	62	60	220 740	
56	Śniatyn . . . . .	41	12	28.877	
57	Sokal . . . . .	99	63	94 075	
58	Stanisławów . . . . .	75	32	63.846	
59	Staremiasto . . . . .	56	18	18 341	
60	Stryj . . . . .	102	21	54 024	
61	Tarnobrzeg . . . . .	70	51	104.434	
62	Tarnopol . . . . .	81	78	214.244	
63	Tarnów . . . . .	85	82	91.267	
64	Tłumacz . . . . .	59	37	54.290	
65	Trembowła . . . . .	43	25	79.604	
66	Turka . . . . .	74	1	2.921	
67	Wadowice . . . . .	111	2	4.088	
68	Wieliczka . . . . .	156	44	18.037	
69	Zaleszczyki . . . . .	57	32	64.340	
70	Zbaraż . . . . .	62	50	99.333	
71	Złoczów . . . . .	141	85	142.843	
72	Żółkiew . . . . .	74	9	—	Wydział pow. nie podał stanu tych kas.
73	Żydaczów . . . . .	73	50	142.038	Oprócz tego kasa poź. fundacyi śp. Żebrowskiego dla 11 gmin z kapitałem 17.797 zł.
74	Żywiec . . . . .	70	2	22.370	Kasy te założono w Kamieniu i Suchej z ofiarności br. Brunickiej dobrze prosperują.
	Suma . . . . .	6.230	3.339	5,114.584	

# WYKAZ

miejskich kas oszczędności za rok 1891.

P LW.	P o w i a t	Wysokość wkładów oszczędn.		Wysokość wydanych pożyczek		Fundusz rezerwowy		Stan z końcem r. 1891		U w a g a	
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.		
1	34.115.92	Biała . . . . .	2 312.990	18 1/2	2 076 319	96	36.821	60	2,356 102	14 1/2	<p>Przy kasie oszczędności istnieją oddzielne zaliczkowy i od- dzielne zastawniczy — stan tegoż ostatniego wynosił z koń- cem roku 1891 kwotę 99.433 zł. 45 ct. Przy kasie oszczędności istnieją zakłady pożyczkowe na zastawę ruchomej — stan z końcem roku 1891 wynosił 44.782 zł. 22 ct. Kasa oszczędności założona w r. 1892.</p>
2	555 562.92	Bochnia . . . . .	614.126	83 1/2	539.236	75 1/2	57.773	97	702.470	37 1/2	
3	26.453.92	Drohobycz . . . . .	340.142	93	263.488	42	38.284	41	347.471	98 1/2	
4	16.221.93	Jasło . . . . .	728.022	97	680.429	35	44.910	82	789.963	36 1/2	
5	46.851.92	Kolomyja . . . . .	1.410.177	65	960.576	22	124.729	21	1.444.830	54	
6	15.623.93	Przemysł . . . . .	2.323.843	50 1/2	1.934.827	95	173.396	35	2.576.021	76	
7	63.014.92	Rzeszów . . . . .	848.527	09 1/2	748.471	66	137.797	77	1.024.470	40 1/2	
8	16.125.93	Sącz nowy . . . . .	1.202.587	41	1.031.079	41	100.898	02 1/2	1.329.812	15	
9	40.699.92	Sambror . . . . .	1.559.143	15	1.504.636	11	91.970	45	1,591.188	24	
10	15.684.93	Stary . . . . .	284.522	34	192.194	22	28.571	08	315.976	78	
11	16.317.93	Stawisławów . . . . .	1.741.156	66	1.263.457	94	241.633	52	1.793.558	31	
12	15.687.93	Tarnopol . . . . .	1,849.483	63	1.038.506	75	214.555	11	1,904.914	62	
13	16.222.93	Tarnów . . . . .	3,150.887	02	2,770.550	92	227.123	67	3,493.120	43 1/2	
14	11.896.92	Zywiec . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	
		Razem . . . . .	18,365,611	38	15,053,825	66 1/2	1,513,465	98 1/2	17,876,342	80	

Aleg. 5. do sprawozd. z czynności.

# WYKAZ

powiatowych kas oszczędności za rok 1891.

P LW.	P o w i a t	Wysokość wkładów oszczędn.		Wysokość wydanych pożyczek		Fundusz rezerwowy		Stan z końcem r. 1891		U w a g a	
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.		
1	155.562.92	Bochnia . . . . .	349.310	07 1/2	351.561	80	9.146	47 1/2	376.937	24 1/2	<p>Weszła w życie 6. października 1891.</p>
2	55.252.92	Brodz . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	
3	15.792.93	Dolina . . . . .	90.569	27	93.647	06	1.772	85	100.857	98	
4	54.375.92	Kałuż . . . . .	211.504	98	209.713	09	1.352	29	220.108	92	
5	25.355.92	Kraków . . . . .	1,907.802	78	1,471.088	03	61.884	05	2,013.551	27	
6	40.041.92	Myslenice . . . . .	—	—	—	—	—	—	204.517	—	
7	62.204.92	Ropczyce . . . . .	183.413	07	185.320	44	5.582	14	188.764	80	
8	16.018.93	Sambror . . . . .	52.662	82	54.159	27	1.097	67	55.213	42	
9	62.670.92	Trembowła . . . . .	163.907	07 1/2	166.322	19	9.907	86	197.997	38	
10	16.015.93	Wadowice . . . . .	849.289	48 1/2	796.714	95	73.782	05 1/2	940.866	05	
11	15.686.93	Wieliczka . . . . .	545.391	92	407.020	50	24.683	65	577.199	52 1/2	
		Razem . . . . .	—	—	—	—	—	—	4,876,013	59	

Alegat 6. do sprawozdania z czynności Dep. I. Wydz kraj.

## Wykaz

powiatowych kas pożyczkowych za r. 1891.

L. p.	L. W.	P o w i a t	S t a n z końcem r. 1891		U w a g a
			zł.	ct.	
1	26.453/92	Drohobycz . . . . .	62.241	47	W r. 1892 rozwiązana została dawniejsza kasa pow. pożycz., a natomiast założono nową z kapitałem 5.000 zł.
2	48.705/92	Horodenka . . . . .	2 915	73	
3	55.897/92	Kossów . . . . .	45 107	—	
4	37.973/92	Nadwórna . . . . .	17 393	79	
5	38.629/92	Pilzno . . . . .	20.000	—	
6	15.830/92	Sambor . . . . .	142 735	18	
7	1 302/93	Turka . . . . .	56.103	21 1/2	
8	17.370/93	Wieliczka . . . . .	106 364	39	
9	58.179/92	Złoczów . . . . .	10.634	—	
10	54.234/92	Żydaczów . . . . .	25.671	48	
11	8.490/93	Dobromil . . . . .	26 049	72	
Razem .			504.581	97 1/2	

Alegat 7. do sprawozdania z czynności Dep I. Wydziału krajowego.

## O d p i s

alegatu odezwy Wydziału krajowego z 4. października 1892 LW. 933  
do c. k. Namiestnictwa.

Rozporządzenie Wydziału krajowego w przedmiocie egzaminów kwalifikacyjnych na sekretarzy i inspektorów policyi przy Magistratach miast, objętych ustawą z dnia 13. marca 1889 (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 24 z r. 1889).

Wykonując postanowienie §. 51 ustawy z 30. marca 1889 (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 24) nośnie do §. 28 tejże samej ustawy, Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem wydaje w myśl rozporządzenia swego z dnia 29. maja 1891 (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 67 z r. 1891) następujące przepisy co do egzaminów kwalifikacyjnych na sekretarzy i inspektorów policyi.

## §. 1.

Rozporządzenie Wydziału krajowego z dnia 29. maja 1891 (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 67) wydane w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem określa, którzy sekretarze i inspektorowie policji względnie kandydaci na te posady, poddać się muszą egzaminowi kwalifikacyjnemu

## §. 2.

Przy egzaminie kwalifikacyjnym na posadę sekretarza miejskiego ma kandydat udowodnić znajomość administracyjnych ustaw, rozporządzeń i przepisów dotyczących tak własnego jak i poruczonego zakresu działania gminy a przede wszystkim tych, które się do miast odnoszą.

Przy egzaminie kwalifikacyjnym na posadę inspektora policji ma kandydat udowodnić dokładną znajomość ustaw, rozporządzeń i przepisów dotyczących wykonywania policji miejscowej.

## §. 3.

Prośby o przypuszczenie do egzaminu kwalifikacyjnego wnoszone być mają do Wydziału krajowego, który je załatwia po rozpatrzeniu przedłożonych dokumentów i wyznacza dzień egzaminu.

Jeżeli kandydat w służbie publicznej pozostaje, winien przedkładać prośbę za pośrednictwem urzędu, przy którym pełni służbę.

## §. 4.

Kandydat do egzaminu kwalifikacyjnego na sekretarza dołączyć winien do podania o przypuszczenie do egzaminu poszczególnione niżej dokumenta:

- a) metrykę urodzenia,
- b) świadectwo ze złożonego egzaminu dojrzałości,
- c) świadectwo praktyki conceptowej w dziale administracyjnym przy jednym z urzędów państwowych lub autonomicznych,
- d) świadectwo moralności a w końcu
- e) jeżeli kandydat w chwili podania się o przypuszczenie do egzaminu nie pozostaje w służbie państwowej lub autonomicznej, udowodnienie czem się trudnił i trudni.

## §. 5.

Kandydat na posadę inspektora policji winien dołączyć do podania:

- a) metrykę urodzenia,
- b) świadectwo moralności,
- c) udowodnienie, czem się zajmował i zajmuje,
- d) świadectwo odbytych nauk.

## §. 6.

Komisja egzaminacyjna składać się ma z trzech członków, a mianowicie członka Wydziału krajowego, jako przewodniczącego i dwóch egzaminatorów, z których jednego oznacza c. k. Namiestnictwo a drugiego Wydział krajowy.

## §. 7.

Egzamin kwalifikacyjny odbywać się będzie pisemnie i ustnie, a mianowicie najpierw pisemnie, a następnie ustnie.

## §. 8.

Egzamin pisemny, który może być przedsięwzięty także z kilkoma kandydatami równocześnie, odbywać się będzie w lokalnościach urzędowych Wydziału krajowego pod dozorem jednego z komisarzy egzaminacyjnych, lub przeznaczonego do tej czynności urzędnika Wydziału krajowego i w sposób następujący: kandydatowi dostarczone będą odpowiednie księgi praw, zbiory ustaw i normaliów, wszelka zaś inna pomoc, jakoteż wszelkie rozmawianie kandydatów między sobą, lub z innymi osobami dopuszczone nie będzie. Przedmiotem pisemnych wypracowań, stosownie do postanowień komisji egzaminacyjnej, będzie ułożenie relacji do wyższej Władzy albo wydanie orzeczenia albo rozwiązanie kilku pytań z kilku gałęzi administracji, a względnie policyi miejscowej.

Przy wyborze przedmiotów powinna komisja egzaminacyjna uważać na to, żeby zadania najdalej w przeciągu 8 godzin rozwiązane być mogły. Egzamin pisemny nie powinien trwać dłużej niż jeden dzień, a wypracowanie musi jeszcze tego samego dnia, zanim kandydat opuści lokalność urzędową, oddane być komisarzowi do dozoru ustanowionemu, który je niezwłocznie opieczętuje i odda przewodniczącemu komisji. Przewodniczący udzieli je do przejrzania komisarzom egzaminacyjnym przed ustnym egzaminem.

## §. 9.

Egzaminowanie ustne każdego kandydata z osobna trwać będzie około dwóch godzin i obejmować winno zbadanie wiadomości kandydata co do urzędzeń publicznych ustaw i rozporządzeń (§. 2). Komisja egzaminacyjna przekonać się oraz powinna czyli i w jakim stopniu kandydat posiada jasne pojęcie, dar osądzenia, bystrość i praktyczną wprawę.

Kandydat będzie nadto szczegółowo egzaminowany z pisemnego wypracowania, które wykonał, ażeby z odpowiedzi nabrać przekonania o gruntowności i trafności, z jaką ten przedmiot ocenia.

## §. 10.

Każdy komisarz egzaminacyjny powinien zadawać pytania. Przewodniczącemu zostawia się do woli, czyli zechce wziąć udział w zadawaniu pytań.

Zadane pytania mają być umieszczone w protokole prowadzonym przy egzaminie. Po ukończonym egzaminie należy przy każdym zapytaniu uczynić wzmiankę, czyli dana odpowiedź zadowoliła komisarza, który to pytanie zadał, przy końcu zaś protokołu należy zamieścić zdanie komisji co do wyniku egzaminu ustnego w całości.

Komisarze egzaminacyjni winni objawić na piśmie swoje zdanie co do wypracowań pisemnych, które im do rozpatrzenia udzielone zostały, a przy końcu protokołu dotyczącego pisemnych wypracowań należy zamieścić zdanie komisji co do wyniku egzaminu pisemnego. Wrazie różnicy zdań co do wyniku egzaminu pisemnego lub ustnego, rozstrzyga większość głosów komisji.

## §. 11.

Wypracowania pisemne wraz z protokołami egzaminacyjnymi przedłożone być mają Radzie Wydziału krajowego. Na podstawie tego przedłożenia orzeknie Wydział krajowy, czyli kandydat złożył egzamin „z wyszczególnieniem“ „bardzo dobrze“ lub „dobrze“. W razie niepomyślnego wyniku egzaminu, orzeknie Wydział krajowy, czyli i w jakim terminie kandydat może być przypuszczony do powtórzenia egzaminu.

## §. 12.

Wydział krajowy wydaje kandydatowi świadectwo stwierdzające złożenie egzaminu „z wyszczególnieniem“, bardzo dobrym lub dobrym skutkiem.

## §. 13.

Jeżeli kandydat przystępował dwa razy do egzaminu kwalifikacyjnego bądź na posadę sekretarza, bądź też na posadę inspektora policyi, nie może być już więcej przypuszczony do egzaminu z tego działu, z którego egzamin dwukrotnie składał.

O odmowie przypuszczenia do egzaminu należy zawiadomić urząd, przy którym kandydat w służbie pozostaje.

---

**Aleg. 8. do sprawozdania z czynności Dep. I. Wydziału krajowego**

---

L. W. 55.034/91.

Z powodu specjalnego wypadku zatwierdzenia bez uzasadnionej potrzeby przez pewien Wydział powiatowy z mocy § 36. ustawy o Reprezentacji powiatowej, uchwały Rady gminnej, postanawiającej zabezpieczyć z wolnej ręki dzierżawę prawa poboru opłat komunalnych od trunków w obręb gminy wprowadzanych, a zarazem przyznać tę dzierżawę upatrzony już osobie, została c. k. Dyrekcyja galic. funduszu propinacyjnego zniewolona, oddać temuż samemu dzierżawcy i dzierżawę prawa propinacyi, ale ze stratą zwyż 1.000 zł. rocznie.

Dla zapobieżenia na przyszłość podobnym kolizyom i ewentualnej szkodzie funduszu propinacyjnego, a pośrednio funduszu krajowego, oraz w załatwieniu w tej sprawie odezwy powyższej c. k. Dyrekcyi z 1. grudnia 1891. L. 9.043, poczuwamy się do obowiązku zwrócić uwagę Wydziału powiatowego, iż z nadanego § 36. ustawy o Reprezentacji powiatowej prawa korzystać może Wydział powiatowy tylko wówczas gdy faktycznie sprawa w ogóle tak jest nagląca, że jej załatwienie bez szkody dla gminy lub obszaru dworskiego nie może być odroczone aż do zebrania się Rady powiatowej. Zarazem wzywamy Wydział powiatowy, ażeby polecił dotyczącym gminom tamtejszego powiatu co następuje:

1. Na dzierżawę opłat komunalnych od trunków w obręb gminy wprowadzanych jak niemniej na dzierżawę innych dochodów gminy ma być w zasadzie zawsze rozpisywana publiczna licytacya i to na sześć miesięcy przed upływem dzierżawy istniejącej.

2. Uchwała Rady gminnej względnie miejskiej, postanawiająca dochody swoje puścić w dzierżawę z wolnej ręki, winna być również w powyższym czasie powzięta, należycie uzasadniona i bezzwłocznie przedłożona Wydziałowi powiatowemu wraz z warunkami przyszłego kontraktu. Obowiązkiem zaś Wydziału powiatowego będzie motywa takiej wyjątkowej uchwały w jaknajkrótszym czasie zbadać ściśle i na podstawie wyniku tego dochodzenia, przedstawić odpowiedni wniosek na najbliższym posiedzeniu Rady powiatowej.

3. Jeden egzemplarz obwieszczenia licytacyjnego na dzierżawę opłat komunalnych od trunków w obręb gminy wprowadzanych, względnie wierzytelny odpis odnośnej uchwały Rady gminnej, postanawiającej prawo rzeczono puścić w dzierżawę z wolnej ręki, winna dotycząca Zwierzchność gminna równocześnie przesłać c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego we Lwowie do wiadomości

Od tego obowiązku, wskazanego względami na pośredni interes funduszu krajowego wolne są tylko te gminy, które dotąd są właścicielkami prawa propinacyi, względnie wykonują to prawo samoistnie.

Lwów dnia 22. stycznia 1892.

---

## Aleg. 9. do sprawozdania z czynności Dep. I. Wydziału krajowego

LW. 59030/91.

Odezwą z 15. grudnia 1891 L. 94512 odniosło się c. k. Namiestnictwo do Wydziału krajowego z prośbą o zwrócenie uwagi Wydziałów powiatowych na konieczną potrzebę energicznego zajęcia się sprawą zaopatrzenia gmin w lepszą wodę do picia, skoro gminy te mimo dotychczasowych usiłowań władz do tego powołanych i mimo ciągłych klęsk epidemicznych, jak cholery, tyfusu brzuszego, dysenteryi i t. p., mających główne swe źródło w braku odpowiedniej wody do picia, niepoczuwają się do obowiązku złemu zaradzić i istniejące braki usunąć.

W szczególności uprasza c. k. Namiestnictwo, a żeby Wydziały powiatowe w porozumieniu z c. k. polityczną władzą powiatową, na podstawie postanowień §. 3. lit. a. ust. sanitarnej z 30. kwietnia 1870 Nr. 68 dz. p. p., §. 35. ust. wodnej z 14. marca 1875 Nr. 38 dz. u. kr. wreszcie § 27. lit. f. ust. gm. z r. 1866 względnie §. 23. lit. f. ustawy z 13. marca 1889 Nr. 24. dz. u. kr., w drodze przymusowej zniewalały te gminy, gdzie brak jest dostatecznej ilości dobrej wody do picia, do wykopania w obrębie gminy co roku przynajmniej jednej, a jeśli środki materyalne na to zezwalają, dwu studzien publicznych aż do czasu, kiedy ilość tychże okaże się dostateczną.

Równocześnie wydało c. k. Namiestnictwo odpowiedni okólnik do c. k. Starostwa z poleceniem, aby c. k. lekarz powiatowy na podstawie spostrzeżeń zebranych w czasie podróży peryodycznych wykazał, w których gminach okazuje się nagła i konieczna potrzeba ewentualnie przymusowego zniewolenia gmin rzeczonych do kopania studzien publicznych, jak niemniej, żeby tenże c. k. lekarz miał także na względzie należyte ocembrowanie studzien w ogóle (do czego tylko kadłuby używane być nie mogą) i oczyszczenie lub odnowienie istniejących studzien.

Wydział krajowy uznając całą ważność sprawy niniejszej, która niestety w kraju naszym jest jeszcze ciągle piekącą, zaleca Wydziałowi powiatowemu jak najusilniej, a żeby zechciał szczerze zająć się tak urządzeniem po gminach w miarę ich środków, w sposób przez c. k. Namiestnictwo proponowany, potrzebnej ilości nowych, jakoteż bezwarunkowem należytem uporządkowaniem istniejących studzien.

W tym celu należy wysłać za dowodem doręczenia do gmin tamtejszego powiatu odpowiedni okólnik i w nim wyraźnie zapowiedzieć, że w razie zaniedbania lub uporu gmin, skorzysta Wydział powiatowy z postanowień §. 70. ust. gm. z r. 1866 w brzmieniu ustawy z 17. czerwca 1874 Nr. 52. dz. u. kr., względnie §. 76. ustawy z 13. marca 1889 Nr. 24. dz. ust. kr. i wstawi z urzędu do preliminarza gminy odpowiednią na cel powyższy potrzebną kwotę.

Rozumie się, że następnie wypadnie także ściśle dopilnować, a żeby gminy zamierzone roboty w ciągu roku faktycznie wykonały, a tem bardziej w wypadkach przymusowego przez Wydział powiatowy wstawienia do preliminarzy gminnych potrzebnej kwoty.

W tym właśnie kierunku liczyć może Wydział powiatowy na każdorazową skuteczną pomoc politycznej władzy powiatowej.

W sprawie niniejszej powołujemy się zresztą na udzielony również c. k. Starostwom przez c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z 28. lutego 1876 L. 9698 okólnik nasz z 11. lutego 1876 LW. 2400, przy którym podaliśmy Wydziałowi powiatowemu także sposób, w jaki studnie zwłaszcza po gminach wiejskich urządzone być winny, oraz na okólnik nasz z 30. grudnia 1887

LW. 63306 wydany na podstawie wystawanego do c. k. Starostw okólnika c. k. Namiestnictwa z 13. grudnia 1887 L. 69581, w którym c. k. Namiestnictwo zapewniło nas, że zarządzenia Wydziału powiatowego w kwestyi zaopatrzenia gmin w lepszą wodę do picia, znajdują wszelkie możliwe poparcie ze strony politycznych władz powiatowych.

Lwów dnia 22. stycznia 1892.

Alegat 10. do sprawozdania z czynności Dep. I. Wydziału krajowego.

## Odpis

okólnika Wydziału krajowego z d. 28. października 1892 L. 51.284 do wszystkich Wydziałów powiatowych.

C. k. Namiestnictwo we Lwowie L. 80.067. Odezwa, ażeby przyjść w pomoc gminom cierpiącym na brak wody, uchwalił Wydział Rady powiatowej w Wadowicach, na posiedzeniu 27. września 1892 zakupić świder czterdziestometrowy do wiercenia studzien i oddać go użytku takim gminom.

Ponieważ sposób ten wydaje się c. k. Namiestnictwu bardzo odpowiednim, przeto uprasza się Świetny Wydział krajowy o wezwanie innych Wydziałów powiatowych, aby tam, gdzie rzeczywiście zachodzą trudności w wykopaniu studzien i wodę tylko z głębszych warstw wydobyć można, z funduszu powiatowego zakupywano świdry do wiercenia studzien.

O swem w tym względzie zarządzeniu zechce świetny Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo zawiadomić. Lwów d. 15. października 1892. Za c. k. Namiestnika Lidl m. p. Do Świetnego Wydziału krajowego we Lwowie.

L. W. 51.284.

Udzielamy w ślad okólnika tutejszego z 22. stycznia r. b. L. 59.030'91 do wiadomości z wezwaniem, ażeby Wydział powiatowy z uwagi, na niewątpliwą korzyść wynikającą z podobnego ułatwienia i zmniejszenia kosztów poszukiwania wody, zechciał na najbliższym posiedzeniu Rady powiatowej przedstawić sprawę niniejszą z przychylnym wnioskiem celem uzyskania odpowiedniego kredytu na zakupno świdra.

O zapadłej uchwale Rady powiatowej zawiadomi nas Wydział pow. w swoim czasie.

D. j. w.





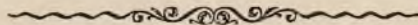


# SPRAWOZDANIE

z czynności Departamentu II. Wydziału krajowego

za czas od końca Października 1891. do końca roku 1892.

z 6. alegatami.



# SPRAY WOODVILLE

Department of the Interior

Washington, D. C.

U. S. GEOLOGICAL SURVEY

Water Resources Division

## Departament II.

Szef Departamentu: Tadeusz Romanowicz, Członek Wydziału krajowego.

Sprawy finansowe, sprawy rolnicze, niższe szkoły rolnicze, sprawy przemysłowe, górnicze, cłowo-handlowe. Biuro statystyczne.

### I. Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej sankcyi.

Ustawa o uwolnieniu budynków nowych na pomieszkania dla robotników przeznaczonych od wszelkich dodatków krajowych powiatowych i gminnych do podatków państwowych.

Według oznajmienia c. k. Prezydium Namiestnictwa z 17. sierpnia 1892 l. 9078 raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 31. lipca 1892 użyzyć Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wys. Sejm projektowi ustawy o uwolnieniu budynków nowych, na pomieszkania dla robotników przeznaczonych od wszelkich dodatków krajowych, powiatowych i gminnych do podatków państwowych od których z mocy ustawy państwowej z dnia 9. lutego 1892 dz. ust. p. cz. XVI. Nr. 37/1892 rzezone budynki uwolnione będą.

Uchwała finansowa na rok 1892.

Według oznajmienia c. k. Prezydium Namiestnictwa z 5. lipca 1892 l. 7288 raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 20. czerwca 1892 zatwierdzić Najmiłościwiej uchwałę Wys. Sejmu z dnia 9. kwietnia 1892 którą postanowiono na częściowe pokrycie niedoboru funduszu krajowego pobierać w roku 1892 dodatek krajowy w wysokości 39 ct. od każdego złotego całej należności podatków bezpośrednich, oraz dalszą uchwałę Wys. Sejmu o zaciągnięciu pożyczki w kwocie 1,650.000 zł. w gotówce.

Uchwały ustanawiające wysokość dodatku do podatków bezpośrednich dla pokrycia wydatków galic. funduszów indemnizacyjnych tudzież funduszu indemn. W. Ks. Krakowskiego w roku 1892.

Według oznajmienia c. k. Prezydium Namiestnictwa z 20. czerwca 1892 l. 6479 raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 8. czerwca 1892 Najmiłościwiej zatwierdzić uchwałę Wys. Sejmu z dnia 7. kwietnia 1892, wedle których pobierany być ma w roku 1892 dodatek dla funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej w wysokości 29 ct., zaś dla funduszu indemn. W. Ks. Krakowskiego w wysokości 16 ct. od każdego złotego całej należności podatków bezpośrednich.

Uchwała względem pobierania w roku 1893 dodatku krajowego w wysokości 39 ct. od każdego złotego podatków bezpośrednich.

Według oznajmienia c. k. Prezydium Namiestnictwa z 7. lutego 1893 l. 1287 raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z 23. stycznia 1893 Najmiłościwiej zatwierdzić uchwałę W. Sejm z 27. września 1892 wedle której na pokrycie wydatków funduszu krajowego pozostałych po potrąceniu dochodów własnych, pobierane być mają w roku 1893 dodatki do podatków rządowych bezpośrednich w wysokości 39 ct. od każdego złotego całej należności tych podatków.

Uchwały, ustanawiające wysokość dodatku do podatków bezpośrednich dla pokrycia wydatków funduszy indemnizacyjnych w roku 1893.

Według oznajmienia Prezydium c. k. Namiestnictwa z dnia 25. stycznia 1893 l. 666 raczył Najjaśniejszy Pan postanowieniem z dnia 9. stycznia 1893 zatwierdzić uchwały Wys. Sejm z 28. września 1892 na podstawie których dodatki indemnizacyjne mają być w roku 1893 pobierane w Galicyi wschodniej i zachodniej po 29 ct., w Wielkiem Księstwie krakowskiem po 16 ct. od każdego złotego całej należności podatków bezpośrednich.

Ustawa o zaciągnięciu pożyczki celem skonwertowania długu indemnizacyjnego.

Najwyższem postanowieniem z dnia 6. grudnia 1892 raczył Najjaśniejszy Pan sankcyonować uchwaloną przez Wys. Sejm ustawę o zaciągnięciu pożyczki celem przeprowadzenia konwersyi długu wszystkich trzech funduszy indemnizacyjnych. (Patrz osobne sprawozdanie.)

Ustawa o warunkach zatwierdzenia i zaprzysiężenia straży dla ochrony kultury krajowej.

Ustawa o warunkach zatwierdzenia i zaprzysiężeniu publicznej straży dla ochrony kultury krajowej, uchwaloną przez Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 5. kwietnia 1892, otrzymała Najwyższą sankcyę postanowieniem z dnia 4. września 1892. oczem Wydział krajowy zawiadomiony został odezwą c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 11. października 1892 Nr. 11249/pr. (LW. 50119/1892).

Ustawa o licencyonowaniu buhajów rozplodowych i utrzymywaniu buhajów gminnych.

Najwyższem postanowieniem z dnia 20. lipca 1892 raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość użyzyć Swej sankcyi uchwalonej przez Wysoki Sejm ustawie o licencyonowaniu buhajów rozplodowych i utrzymywaniu buhajów gminnych. C. k. Prezydium Namiestnictwa zawiadamiając o tem Wydział krajowy do l. 8488/pr. (LW. 38647/1892), ogłosiło zarazem ustawę tę w Dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych Nr. 51 z r. 1892.

## II. Sprawy finansowe.

Uchwały o ndzieleniu Wydziałowi krajowemu absolutoryum z rachunków funduszu krajowego i innych funduszy w zarządzie Wydziału krajowego pozostałych — za rok 1889 i za rok 1890.

Na posiedzeniu z dnia 19. marca a następnie z dnia 5. kwietnia 1892 Wysoki Sejm udzielił Wydziałowi krajowemu absolutoryum z rachunków funduszu krajowego, funduszy dotowanych ze skarbu krajowego i funduszy samoistnych budżetem objętych, złożonych za rok budżetowy 1889 — i za rok 1890.

Uchwały te podał Wydział krajowy do wiadomości interesowanych.

Uchwały z dnia 28. września 1892 w sprawie stałego uregulowania stosunków skarbu krajowego.

W przedmiocie tym przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Uchwała o pokryciu niedoboru funduszu krajowego za rok 1892.

Uchwałą z dnia 9. kwietnia 1892 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w r. 1892 zaciągnął pożyczkę w gotówce najwyżej po 4% oprocentowaną, w kwocie 1,650.000 zł. W wykonaniu tej uchwały zwrócił się Wydział krajowy do c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego z zapytaniem, czy nie byłaby skłonna do lokacji zbędnej gotówki funduszu tego w funduszu krajowym, na 4% do wymienionej wyżej wysokości — na co też Dyrekcya z całą gotowością się zgodziła. Lokacya ta została w ciągu roku 1892 w miarę potrzeby stopniowo zrealizowana. Dług w ten sposób przez fundusz krajowy w funduszu propinacyjnym zaciągnięty, nie ma charakteru długu stałego, przeciwnie już przy skutecznieniu tej lokacji zastrzegła sobie c. k. Dyrekcya funduszu propinacyjnego, iż ulokowany w funduszu krajowym kapitał przy pierwszej nowej emisji krajowej zwrócony zostanie. Skutkiem tego też zwrot tego kapitału nastąpi w ciągu lat 1893 i 1894 ze zwyczajek dochodów, jakie przez operacyę konwersyjną uzyskane zostaną.

Uchwała o uwolnieniu budynków, które mają być zbudowane we Lwowie w miejsce, 180 a względnie 181 domów na zburzenie przeznaczonych od dodatku do podatku dla funduszu krajowego i dodatku do podatku dla funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej.

Reskryptem z 23. kwietnia 1892 l. 16 328 zawiadomił Wydział krajowy Reprezentacyę miasta Lwowa o uchwale Wysokiego Sejmu z 2. kwietnia 1892 z mocy której budowle, które w celu poprawy stosunków zdrowotnych miasta Lwowa będą nowo zbudowane w miejsce 180 a względnie 181 domów wykazanych osobną przez Magistrat miasta Lwowa sporządzoną konsygnacyą jako na zburzenie przeznaczone, wolne będą od dodatku do podatku dla funduszu krajowego i dodatku do podatku dla funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej na taki przeciąg czasu, na jaki budowle te odnośną ustawą państwową pod warunkiem zbudowania ich w terminie tą ustawą oznaczonym uwolnione będą od państwowego podatku domowoczynszowego, tudzież od wszelkich podatków i dodatków gminnych.

### III. Sprawy gospodarstwa rolnego i leśnego.

Krajowa komisya dla spraw rolniczych.

W składzie krajowej komisji dla spraw rolniczych nastąpił bardzo dotkliwy ubytek przez śmierć śp. Emila Hołowkiewicza, którego Wydział krajowy powołał w skład komisji głównie ze względu na fachową znajomość spraw gospodarstwa lasowego. Wydział krajowy zamianował w miejsce śp. Hołowkiewicza — członkiem komisji p. Juliusza Sieglera v. Eberswald.

Komisya pełna odbyła od ostatniego sprawozdania 3 posiedzenia, — sekcyja stała 12 posiedzeń, zaś sekcyja naukowa 2 posiedzenia. W dalszym toku niniejszego sprawozdania przy wszystkich czynnościach Wydziału krajowego wspominamy również o opinii uchwalonej Wydziałowi krajowemu przez komisję rolniczą, tak, że sprawozdanie to jest zarazem sprawozdaniem z czynności komisji. W następujących latach wszakże Wydział krajowy zastosuje się do wyrażonego życzenia, ażeby przedkładał osobne sprawozdanie z czynności Komisji, na wzór sprawozdań komisji przemysłowej — co obecnie było jeszcze niemożliwem.

Ustanowienie rządowego Inspektora kultury krajowej dla Galicyi.

Odezwą z dnia 5. sierpnia 1892 l. 8105/pr. (L. W. 38.148/92.), zawiadomiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa Wydział krajowy, że JE. pan Minister rolnictwa zamianował inspektorem kultury krajowej dla Galicyi

pana Władysława Struszkiewicza, właściciela dóbr i posła na Sejm krajowy, z siedzibą urzędową w Wiedniu i przeznaczeniem do służby przy c. k. Ministerstwie rolnictwa. — Zarazem poruczył mu pan Minister funkcję fachowego doradcy c. k. Ministerstwa rolnictwa, we wszystkich sprawach kultury krajowej w Galicyi.

Z powodu tej nominacji otrzymał pan Stuszkiewicz, Najwyższem postanowieniem z dnia 11. lipca 1892 tytuł i charakter Rady rządowego.

Uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 1. i 4. kwietnia 1892 w sprawie wypracowania przepisów wykonawczych do ustawy hodowlanej (ustawy o licencyonowaniu buhajów rozplodowych i utrzymywaniu buhajów gminnych).

W sprawie wykonania uchwał Wysokiego Sejmu z dnia 1. i 4. kwietnia 1892, odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w Galicyi, przedłożył Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Tutaj nadmieniam tylko, że celem wydania przepisów wykonawczych do ustawy hodowlanej (pod dniem 20. lipca 1892 sankcyonowanej) tudzież instrukcyi dla komisji licencyonujących buhaje rozplodowe (§. 6. ustawy hodowlanej) wezwał Wydział krajowy pod d. 15. maja 1892 l. 21.222 (w myśl powyższej uchwały Wysokiego Sejmu) komitety obu kraj. Towarzystw rolniczych we Lwowie i Krakowie, do przedłożenia odnośnych wniosków a względnie projektów.

Na podstawie tych projektów, jak niemniej w uwzględnieniu uwag kraj. komisji rolniczej (jej sekcji stałej) i konferencyj praktycznych hodowców, przez Wydział krajowy na wniosek sekcji stałej kraj. komisji rolniczej zwołanej, Wydział krajowy:

1. Wypracował przepisy wykonawcze do ustawy o licencyonowaniu buhajów rozplodowych i utrzymywaniu buhajów gminnych (z dnia 20. lipca 1892, D. u. i r. k. Nr. 51) tudzież instrukcyę dla komisji licencyonujących buhaje rozplodowe.

2. Odniósł się do c. k. Rządu (L. W. 21.222/92.) o udzieleniu ze skarbu państwa subwencji, w kwocie 30.000 zł. w. a. na lat 10 zapewnionej, na cele podniesienia hodowli bydła w Galicyi.

3. Przedsięwziął stosowne kroki celem wykonania innych poleceń uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 1. i 4. kwietnia 1892 Wydziałowi kraj. udzielonych.

Sprawa wydania ustawy o komasacji gruntów.

Komitety c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego wniosły do c. k. Prezydium Namiestnictwa podanie, w którym upraszały, ażeby c. k. Rząd wniosł na najbliższej sesji sejmowej projekt ustawy o komasacji gruntów, odrębnie i niezależnie od projektu ustawy o zniesieniu lub uregulowaniu wspólnego użytkowania gruntów.

Prośbę tę motywował komitet c. k. Towarzystwa gosp. galic. tem, że ułożenie zasad drugiej z powyższych ustaw wymaga poprzedniego zbadania stosunków faktycznych, co z natury rzeczy nie może być w krótkim czasie zrobione, a stosunki naszego kraju, wymagają jak najrychlejszego przeprowadzenia komasacji, która korzystnie wpłynie nie tylko na podniesienie gospodarstw gruntowych ale także na uchylenie znacznej części sporów granicznych.

Celem przedstawienia c. k. Ministerstwu rolnictwa odpowiedniego wniosku w tej sprawie, zażądało c. k. Prezydium Namiestnictwa opinii Wydziału krajowego. C. k. Prezydium Namiestnictwa zwróciło wszakże uwagę



Wydziału krajowego, że gdyby nawet ustawa o komasacji gruntów przez Wysoki Sejm uchwaloną i sankcyonowaną została, to jednakże wprowadzenie jej w wykonanie — mianowicie w gminach w których się grunta wspólnie używane znajdują — mogłoby nastąpić dopiero po wydaniu ustawy o zniesieniu lub uregulowaniu wspólnego użytkowania tych gruntów, gdyż w razie przeciwnym, komasacja już uskutecziona musiałaby być w wielu wypadkach na nowo przeprowadzona, gdyby dopiero później — a nie równocześnie — miał być przeprowadzony podział gruntów wspólnych. Zarazem zauważyło c. k. Prezydum Namiestnictwa, że gdyby nawet niezachodziły powyż przytoczone wątpliwości co do pożytku, jakiby przynieść mogło wydanie ustawy o komasacji, bez równoczesnego wydania ustawy o zniesieniu lub uregulowania użytkowania wspólnego gruntów, to ostateczne zredagowanie pierwszej z wymienionych ustaw i jej wygotowanie w języku polskim i ruskim dłuższego wymaga czasu i nie mogłoby być na najbliższą sesję prawdopodobnie wykończone.

Wydział krajowy — po zasięgnięciu opinii krajowej komisji dla spraw rolniczych (a względnie jej sekcji stałej) — oświadczył (do L. W. 54.556/92), że jakkolwiek przyspieszenie wydania ustawy komasacyjnej jest bardzo pożądane, to jednakże ze względów przez c. k. Prezydum Namiestnictwa przytoczonych, Wydział krajowy nie nalega na wniesienie projektu tejsze na najbliższej sesji sejmowej, a to w przekonaniu, że c. k. Prezydum Namiestnictwa dołoży starań, ażeby tak ustawa komasacyjna, jak i ustawa o zniesieniu, a względnie uregulowaniu, wspólnego użytkowania gruntów, mogła być jak najrychlej dla Galicyi wydana.

Zebranie i opracowanie materiału statystycznego, odnoszącego się do wspólnie użytkowanych gruntów (porównaj: Sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego za rok 1891 — str. 67), jest już bliskiem nkończenia — poczem dalsze rokowania co do wspomnianych ustaw zaraz będą mogły być podjęte.

Sprawa podniesienia  
uprawy tytoniu w kraju  
naszym.

Użycie subwencji przez Wysoki Sejm do rozporządzenia Towarzystwa dla podniesienia uprawy tytoniu w Galicyi przyznanej. Na posiedzeniu z dnia 8. kwietnia 1892 w rozprawie nad Rubryką XV. wydatków funduszu krajowego na rok 1892 uchwalił Wysoki Sejm Towarzystwu dla podniesienia uprawy tytoniu w Galicyi subwencję na rok 1892 w kwocie 2.000 zł. Wydział krajowy zawiadamiając o powyższej uchwale Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu, równocześnie zażądał przedłożenia planu użycia subwencji. Otrzymany plan, udzielił Wydział krajowy do zaopiniowania kraj. komisji rolniczej, a na podstawie opinii tejsze doradził zarządowi Towarzystwa tytoniowego następujący rozdział subwencji temuż Towarzystwu na rok 1892 przyznanej:

1. Płaca instruktora wraz z ryczałtem na kosztą podróży 1.200 zł.
2. Na suszarnie w ogóle — a przedewszystkiem na suszarnie gminne w jednej z tych gmin, które mają najwięcej plantatorów 500 zł.
3. Na zakładanie rozsadników i inspektów (na rok 1893) 300 zł. — Razem 2.000 zł.

4. Na subwencję dla stacyi doświadczalnej w Zabłotowie a ewentualnie w innej miejscowości (z wyjątkiem Horodenki i Jagielnicy) tudzież

na inne wydatki bieżące, pozostałość kasowa w kwocie 669 zł. 69 ct. z subwencji na rok 1891 udzielonej.

Na ogródki doświadczalne uprawy tytoniu w Horodence i Jagielnicy uchwalił Sejm w budżecie tych szkół odpowiednie kwoty, wskutek czego proponowane przez Towarzystwo wyznaczenie na ich utrzymanie w roku 1892 osobnych kwot w subwencji dla Towarzystwa uprawy tytoniu przeznaczonej, jest niepotrzebnem.

Jak w roku poprzednim, tak też i za rok 1892 przedłożył zarząd Towarzystwa Wydziałowi krajowemu (LW. 8116/93) udokumentowany rachunek z udzielonej mu subwencji. Rachunek ten w sumarycznym zestawieniu wydatków za czas od 1. stycznia 1892 do końca grudnia tegoż roku przedstawia się następująco :

1. Pensya i zaliczki instruktora . . . . .	1.050 zł. — ct.
2. Subwencyonowanie rozsadników . . . . .	280 „ 80 „
3. Stacya doświadczalna w Zabłotowie . . . . .	100 „ — „
4. Wydatki różne . . . . .	15 „ 12 „
5. Lepienie suszarni w Wierzbowie . . . . .	5 „ — „
Razem . . . . .	1.450 zł. 92 ct.

Preliminarz przeto powyższego rozdziału subwencji na r. 1892 nie został wyczerpany, — w skutek czego też pozostała w kasie Towarzystwa z dniem ostatniego grudnia 1892 reszta w kwocie . . . . . 1.218 zł. 77 ct.

Zauważyć tu wszakże należy, że z reszty tej wypłaconą być ma jeszcze znaczna kwota na nowo zbudowaną suszarnię w Głębooczku z której rachunek przedstawić ma komitet Towarzystwu w najbliższym czasie.

Instruktor uprawy tytoniu. Wydział krajowy asygnując subwencyę przyznaną przez Wysoki Sejm do rozporządzenia Towarzystwu dla podniesienia uprawy tytoniu w Galicyi (LW. 20.284/92) zastrzegł sobie, aby Komitet uprawy tytoniu komunikował mu sprawozdanie nowo zamianowanego instruktora tytoniu, jakie tenże pisemnie składać winien z czynności swoich Komitetowi. Ze sprawozdań tych, nadsyłanych Wydziałowi krajowemu dosyć regularnie, a znajdujących się w aktach, powziąć można dokładne wyobrażenie o całym działaniu instruktora, jak również o stosunkach uprawy tytoniu we wschodniej części kraju naszego.

Między innymi postulatami wymaganymi od nowo mianowanego instruktora a przez Wydział krajowy zatwierdzonymi było i to, aby instruktor a względnie przygotowujący się na instruktora kandydat zwiedził przynajmniej Węgry a także i kraje nadreńskie, zbadał tamże sposoby poprawnej kultury i takowe sobie przyswoił, a nabyte wiadomości w formie sprawozdania Komitetowi przedłożył i wiadomości te po myśli zarządzeń tegoż Komitetu przy objazdach swych zużytkował. W myśl powyższych wymogów przedłożył Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu (LW. 51.906) sprawozdania instruktora z podróży naukowej do Węgier.

Tak to sprawozdanie, jak i następne sprawozdanie instruktora odstąpił Wydział krajowy, komisji krajowej dla spraw rolniczych do zbadania i przedstawienia swych wniosków. Komisya przeprowadziła ścisłą krytykę tych sprawozdań i wytknęła ich braki, które były nieuniknione wobec faktu, że ludzi fachowych w kraju nie było, i że instruktor przez To-

warzystwo mianowany, po odbyciu instrukcyjnej podróży do Węgier, musi swoje wiadomości jeszcze zawsze doświadczeniem uzupełniać. W każdym razie widoczne już są owoce działalności Towarzystwa i jego instruktora w sumie, wykazanej przez plantatorów ze sprzedaży liści tytoniowych w r. 1892, znacznie wyższej niż w latach poprzednich. Widocznym też jest skuteczne usiłowanie Towarzystwa i instruktora, ażeby korzystać ze wskazówek przez komisję rolniczą i Wydział krajowy udzielanych. Że zaś bez wątpienia jeden instruktor na całą tę przestrzeń kraju, gdzie się tytoń uprawia, bezwarunkowo wystarczyć nie może — przeto Towarzystwo uprawy tytoniu postanowiło poczynić starania, aby przysposobić sobie jeszcze dwóch kandydatów na instruktora z młodzieży kształcącej się w krajowych szkołach rolniczych. Kandydatów takich zamierza komitet wysłać na naukę do Węgier a obznajomiwszy ich dokładnie z uprawą tytoniu u nas i za granicą użyć jako instruktorów w kraju.

Utrzymanie instruktora i wysyłka tegoż za granicę wymagają znacznych kosztów. Wydział krajowy przeto zwrócił się do c. k. Rządu z prośbą o odpowiednią subwencję w razie ustanowienia stałej posady instruktora do uprawy tytoniu i na częściowe pokrycie kosztów utrzymania żądał 1000 zł. (LW. 9041/92). C. k. Rząd nie uwzględnił jednak prośby i nie przyczynił się niczem do tego wydatku. Wydział krajowy jednak opierając się na dotychczasowem doświadczeniu, iż w sprawach takich byle nie ustawać w staraniach, w końcu uzyska się uwzględnienie słusznym wymagań — czyni dalsze w tym kierunku kroki, których pomyślnego skutku tem bardziej oczekiwać należy, że idzie tu o bardzo poważną gałąź zarobkowości ludu w tych stronach, w których brak dostatecznego zarobku bardzo dotkliwie czuć się daje.

Inne sposoby podniesienia uprawy tytoniu w kraju. Ustanowienie instruktora, który w sposób w instrukcyi dla niego ułożonej wskazany (LW. 45.374/91) plantatorów na miejscu poucza o uprawie tytoniu, nie był jedynym środkiem podźwignięcia upadającej produkcji tytoniu w kraju. Jakkolwiek na małe może jeszcze rozmiary, bądź to z powodu ograniczonych funduszy bądź z braku na razie sił dostatecznych, gdyż jeden instruktor nie wystarczy, starało się Towarzystwo rozszerzyć swoją działalność, aby podtrzymać bardzo słabo rozwiniętą produkcję tytoniu. Idąc za radą Wydziału krajowego założyło w kilku miejscach kosztem funduszu subwencyjnego inspekta i rozsadniki wzorowe gminne, które zostając pod bezpośrednim dozorem instruktora dostarczały dobrze wychowanej rozsady plantatorom i w ten sposób przykładowo oddziaływały na ogół.

Następnie postawienie suszarni liścia tytoniowego, jako wzorów suszarni wspólnych gminnych w takich miejscowościach, gdzie jest więcej starannych plantatorów, którzy dobrodziejstwo takiej suszarni łatwiej ocenić potrafią — nie mało przyczyniło się do pouczenia plantatorów, w jaki sposób należy się obchodzić z liściem tytoniowym po jego zbiorze.

Nakoniec stacye doświadczałne przez Towarzystwo uprawy tytoniu założone i z funduszy subwencyjnych utrzymywane, mogą podawać dokładne wskazówki jakich gatunków tytoniu w danej okolicy trzymać się należy i w jaki sposób z nimi postępować aby nie być narażonym na nie-

uniknione straty wynikłe z uprawiania bądź nieodpowiednich gatunków, udzielanych mu często bez znajomości gleby przez zarządy fabryczne bądź też z niewłaściwego tym gatunkom sposobu uprawy. O czynnościach swoich w powyższych trzech kierunkach zdawał komitet sprawozdania Wydziałowi krajowemu. I tak przedstawiając przedewszystkiem sprawozdania o rozsadnikach wzorowych, założonych w gminach Kniaże, Toporowie i Wierzbowie (LW. 47.471) dołączył komitet obszerne sprawozdanie kierowników tych czynności, jakoteż i imienne spisy wszystkich tych plantatorów którzy z dobrodziejstwa tego korzystali. Komitet wyrażając swoją opinię w tej sprawie zaznaczył, że jakkolwiek w pierwszych początkach, nie osiągnie może wielkich rezultatów, to jednak w przyszłości rokuje sobie wiele z tego korzyści.

Wzorowe suszarnie, a przedewszystkiem tak zwane dragi urządził komitet Towarzystwa w Kniażu (powiat śniatyński), w Nazurnej (pow. Kólomyjski), w Toporowcach (pow. Horodeński) zaś szopę postawił w Wierzbowie (pow. Podhajecki, LW. 58.100/91), prócz tego postawił nową suszarnię w Głębozczku.

Towarzystwo uprawy tytoniu uchwaliło utworzyć stację doświadczalną w Zabłotowie, w celu czynienia prób tak z tytoniem zagranicznym jak i krajowym i aby udoskonalić uprawę tegoż. Próby z tytoniem krajowym przedsiębrane wypadły dodatnio (LW. 36,330/92) natomiast z sortami zagranicznymi zupełnie się nie udały, albowiem późne zasianie rozsadników i późne wysadzenie rozsadek nie dozwoliły roślinom dojrzeć. Powodem tego było, iż Towarzystwo uprawy tytoniu daremnie czekało na nasiona, które jenerałna c. k. Dyrekeya Zarządu tytoniowego przesłać miała — czego jednak nie uczyniła, tłumacząc się później, iż urzędownie nie była powiadomiona o utworzeniu stacyi doświadczalnej w Zabłotowie, tylko wiedziała o założeniu ogrodów do uprawy tytoniu w Jagielnicy i Horodence. Komitet był zniewolonym swoim kosztem sprowadzić nasiona z Pesztu próba ta jednak nie udała się dla spóźnionej pory.

O kursach uprawy tytoniu w szkołach niższych rolniczych w Horodence i Jagielnicy, urządzonych staraniem Wydziału krajowego, zdaliśmy sprawę w sprawozdaniu o szkołach niższych rolniczych.

Mężowie zaufania do odbioru liści tytoniowych. Jak wiadomo do odbioru tytoniu w magazynach odbiorczych w Manasterzyskach, Jagielnicy i Zabłotowie delegowani bywają przez Wydziały pow. mężowie zaufania, którzy mają czuwać nad sprawiedliwym uwzględnieniem interesu plantatorów tak przy klasyfikacyi jak i całej manipulacyi odbioru liścia tytoniowego. Od rzetelnego i taktownego postępowania c. k. organów odbiorczych zależy w znacznej części wysokość dochodu z uprawy tytoniu a w dalszem następstwie powiększenie liczby plantatorów i większe zamilowanie do nakładów i produkcyi lepszej jakości liścia tytoniowego. Jakkolwiek mężowie zaufania tylko ograniczony wpływ wywierać mogą, to jednak ich relacje są cenną wskazówką, jak usunąć nie jedno złe popełnione bądź przez organa odbiorcze bądź przez plantatorów.

Mężowie zaufania, których relacje na polecenie Wydziału krajowego są nam przez Rady powiatowe przedkładane, w r. 1891 nie podnosili żadnych zarzutów, owszem z oalem uznaniem wyrażali się o zaprowadzonych przez władze ulepszeniach i o względnem i łagodnem trakto-

waniu producentów podczas całej kampanii odbioru w ogóle, jakoteż o prawidłowym przebiegu całej akcji wykupu liścia tytoniowego.

W roku 1892 nadesłał Wydział powiatowy w Buczaczu sprawozdanie z odbioru tytoniu dokonanego w r. 1891/92 w fabryce w Manasterzyskach. Co do samego odbioru zauważył delegat w ogóle tak ze strony p. dyrektora fabryki jak i pań przysłanych do odbioru dosyć względności i sprawiedliwości. Zachowanie się plantatorów było bardzo bierne, nie podniesiono z ich strony żadnych zarzutów ani zażaleń. Uwagi delegata opisującego cały przebieg czynności wykupu liścia tytoniowego kończą się jednak przedstawieniem, że ceny terazniejsze, płacone przez Rząd za tytoń, są stosunkowo zbyt niskie, a usilnem staraniem powinno być, aby delegat Wydziału powiatowego miał na przyszłość głos bardziej stanowczy przy odbiorze tytoniu, bo przy dzisiejszym składzie rzeczy tylko dobra wola pp. urzędników pomódz coś może, — jeżeli zaś delegat spotka się z niechętnie usposobionymi odbiorcami, to bezwarunkowo plantatorom nie pomódz nie może (LW. 6.474/92).

Sprawozdanie delegata do odbioru tytoniu w Zabłotowie oprócz uwag o powiększeniu się ilości dostarczonego do wykupu liścia i zestawień porównawczych z rokiem poprzednim, zawiera wzmiankę o postępowaniu urzędników przy odbiorze, zaznaczając, iż było ono staranne, sumienne i względne, co w szczególności przypisuje wpływowi c. k. inspektora (LW. 15.020/92).

Zaostrzenie instrukcyi dla plantatorów tytoniu w Galicyi i na Bukowinie wydanej w r. 1869. Odezwą z d. 30. marca 1892 zawiadomiła c. k. Dyrekcyja skarbu Wydział krajowy, iż z całą ścisłością i bezwzględnością przystąpi od r. 1895 począwszy do przeprowadzenia postanowień §. 13, instrukcyi dla plantatorów. Paragraf ten przepisuje minimum obszaru jaki gmina a względnie pojedynczy plantator zgłosić pod uprawę jest obowiązany. C. k. Dyrekcyja skarbu postanawia w wyż. powołanej odezwie nieodwołalnie, że te gminy i ci plantatorowie, którzy w latach 1892 i 1893 a przynajmniej w r. 1894 nie obsadzą roślinami tytoniowymi gruntów o przestrzeni tym paragrafem oznaczonej, zostaną od r. 1895 począwszy, raz na zawsze bezwzględnie od sadzenia tytoniu wykluczonymi.

Zbyt ważna sprawa, a przez zwyczaj i odmienne wytworzone stosunki w praktyce wręcz przeciw przepisom instrukcyi traktowana, nie mogła też być dorywczo bez należytego zbadania i przestudowania załatwioną. Wydział krajowy przydzielił tę sprawę przedewszystkiem krajowej komisji dla spraw rolniczych, która uchwaliła prosić Wydział krajowy, aby ogłoszenie c. k. Dyrekcyi Skarbu przesłać komitetowi gal. Towarzystwa uprawy tytoniu do zaopiniowania. Opinię komitetu w tej sprawie nadesłaną z odpowiedzią na pytania wystosowane przez Wydział krajowy (LW. 40271/92) badała komisya kraj. dla spraw rolniczych i przyjęła wnioski referenta, hr. St. Stadnickiego, w których wyraziła żądania:

1. zmniejszenia minimalnej przestrzeni uprawy potrzebnej do uzyskania licencyi;

2. zmiany kary zagrożonej plantatorom nieuprawiającym zgłoszonej powierzchni na karę odebrania licencyi na rok jeden;

3. rozciągnięcia czasu przejściowego w odezwie c. k. Dyrekcyi skarbu tylko po koniec r. 1894 oznaczonego na czas dłuższy.

Wydział krajowy dołoży wszelkich starań aby wnioski te w całej rozciągłości przeprowadzić.

Sprawa doświadczeń ze  
środkiem mającym za-  
pobiegać szerzeniu się  
zarazy pyska  
i racic.

Zaraza pyska i racic u bydła rogatego i nierogacizny, występując corocznie z większą intensywnością i zajmując coraz większe koła, wyrządza niezmiernie szkody w hodowli, tamuje handel wewnątrz, i rujnuje gospodarzy, mianowicie gospodarzy - włościan.

Dotychczas praktykowany sposób mniej lub więcej ścisłego zamknięcia i odosobnienia nawiedzonych tą chorobą miejscowości i okręgów, okazał się wszędzie nietylko nie prowadzącym do celu, ale nawet w wielu wypadkach w wyższym stopniu szkodliwym niż sama zaraza, a to wskutek ograniczeń swobodnego ruchu handlowego, z czego tylko zakupnie korzystają.

Z powyższego nie wypływa, ażeby ściśle odosobnienie bydła chorobą pyskowo - racicową nawiedzonego, lub nawet zamknięcie policyjno-sanitarne całych miejscowości i okręgów, nie było pożyteczne, a często nawet konieczne, — ale doświadczenia lat ostatnich, poczynione tak u nas, jak i w sąsiednich krajach, wykazały najdowodniej, że samo tylko zamknięcie miejscowości i okręgów zarazą nawiedzonych, bez systematycznego równocześnie zastosowania odpowiednich (t. j. rzeczywiście skutecznie działających) środków, celem desinfekcyi zwierząt zakażonych i zakaźnie podejrzanych, jak niemniej stajen, w których zwierzęta takie stały, ściółki, nawozu i t. d. nie prowadzi do celu, ale tylko drugi powyżej wspomniany — ujemny — dla gospodarstwa krajowego i prywatnego wywiera skutek.

Ale przekonano się także, że dotychczas używane środki desinfekcyjne stajen, wagonów kolejowych i t. d. (jak n. p. surowy kwas karbolowy, wapno karbolowe, wapno i t. p.) są prawie zupełnie bezskuteczne mianowicie przy zwykłym praktykowanym sposobie użycia tych środków.

Powziąwszy więc wiadomość, że według świeżo ogłoszonych wyników prac ces. niemieckiego urzędu sanitarnego (Arbeiten aus dem kais. Gesundheitsamt) w Berlinie, z pomiędzy różnych środków desinfekcyjnych, jakie kolejno urząd ten badał (kwas karbolowy surowy, wapno karbolowe, Cresol, Lysol, Kreolin i t. p.), jedynie „Solutol“ może być najskuteczniej do wspomnianego celu użyty, postanowił Wydział krajowy, po zasięgnięciu opinii krajowej komisji dla spraw rolniczych, przeprowadzić u nas w kraju próby co do skuteczności tego środka.

W tym celu przeznaczył Wydział krajowy 200 zł. w. a. na zakupno odpowiedniej ilości wspomnianego środka desinfekcyjnego i na koszta z doświadczeniami połączone i poruczył przeprowadzenie prób decentowi szkoły Dublańskiej i weterynarzowi miejskiemu p. Józefowi Kubickiemu, w porozumieniu z weterynarzem krajowym p. Adolfem Littichem. Równocześnie podał Wydział krajowy (LW. 49361/92) powyższe zarządzenie do wiadomości Prezydyum c. k. Namiestnictwa, z prośbą, ażeby zechciało ze swej strony popierać usiłowania nasze w doprowadzeniu do skutku do-

świadczeń mających zarówno dla kraju jak i dla Państwa wielką doniosłość.

Doświadczenia są w toku — i o ile z dotychczasowych relacji p. Kubickiego wnosić można — wynik tych doświadczeń, chociaż one ograniczone być musiały na razie na samo miasto Lwów, zapowiada się dosyć pomyślnie.

O ostatecznym wyniku nie omieszka Wydział krajowy zdać w czasie właściwym sprawę Wysokiemu Sejmowi.

Sprawa wydania ustawy krajowej a względnie rozporządzenia rządowego o przymusowym tępieniu myszy polnych

W załatwieniu sprawozdania sejmowej komisji gospodarstwa krajowego o petycyi oddziału pokuckiego c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, tycaącego się wydania ustawy o przymusowym tępieniu myszy polnych, polecił Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 4. kwietnia 1892 Wydziałowi krajowemu, ażeby na najbliższej sesyi przedłożył Sejmowi odpowiedni projekt do ustawy o przymusowym tępieniu myszy polnych — i aby niezwłocznie postarał się o pouczenie ludności, za pośrednictwem rozmaitych ku temu celowi służyć mogących środków, w myśl uwag w powołanym sprawozdaniu zawartych. Równocześnie wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, ażeby przed przyjęciem do skutku ustawy o przymusowym tępieniu myszy, w drodze rozporządzenia tępienia ich zarządził.

Przed tem jednakże, bo pod d. 15. stycznia 1892 l. 781 przesłało c. k. Namiestnictwo projekt rozporządzenia o tępieniu myszy polnych, wypracowane przez c. k. Ministerstwo rolnictwa w porozumieniu z innymi Ministerstwami, z zapytaniem, czy byłoby pożądanem wydanie podobnego rozporządzenia dla Galicyi, i czy Wydział krajowy zgadza się z treścią projektu tego rozporządzenia, dołączonego tu *%. sub A.*, przyczem oznajmiło, że równocześnie z tem rozporządzeniem ma być ogłoszone i odpowiednie pouczenie.

Alegat A.

Projekt tego rozporządzenia przesłał Wydział krajowy (LW.3754/92) komitetom obu krajowych Towarzystw rolniczych, tudzież Wydziałom Rad powiatowych z wezwaniem, aby jak najrychlej udzieliły odpowiedzi na powyższe dwa pytania a zarazem wypowiedziały zdanie swoje co do treści wypracowanego przez c. k. Ministerstwo rozporządzenia.

Zebrane odpowiedzi udzielił Wydział krajowy, komisji krajowej dla spraw rolniczych do zaopiniowania, i na podstawie wniosków przez tęż komisję przedłożonych oświadczył c. k. Namiestnicwu (LW. 15600/92) co następuje:

Zapatrując się ze stanowiska teoretycznego, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wydanie ustawy, a przynajmniej rozporządzenia nakazującego przymusowe tępienie myszy polnych, (które w ostatnich latach takie nieobliczalnie olbrzymie szkody wyrządzają) i normującego czas i sposób tego tępienia, byłoby nietylko pożądanem, ale nawet koniecznym potrzebnem.

Niestety jednakże, najlepiej pomyslane rozporządzenie — gdyby nawet mogło być w naszych stosunkach ściśle wykonywane — nie doprowadzi do pożądanego celu, dla tej prostej przyczyny, że dotychczas nie znamy środka, któryby niezawodnie działał, był dla ludzi i zwierząt pożytecznych nieszkodliwy, a nie powodował nieopłacająco się wysokiego kosztu.

Już w sprawozdaniu z czynności za rok 1889/90 Sejmowi przedłożonym wypowiedział Wydział krajowy przekonanie, nabyte na podstawie materiału zebranego za pośrednictwem c. k. Rządu w całej prawie Europie, że o zastosowaniu środków mechanicznych nie może być mowy — zaś z pomiędzy środków trujących: fosfor jest środkiem bardzo zawodnym, a tylko strichnina odpowiednio i z należąca ostrożnością użyta, uważaną być może jako jedynie pewnie skuteczną.

Strychnina wszakże (a mianowicie zalecona przez król. saskie kolegium medykale przenica strychninowa, albo też teraz zalecany owies strychninowy) musi być pod zamknięciem przechowaną i tak rozmieszczaną po polach, aby była niedostępną dla zwierząt<sup>2</sup> pożytecznych, — co jest prawie niewykonalne w naszych stosunkach, w obec niskiego jeszcze stopnia oświaty ludu naszego.

Świeżo zaś wynaleziony i zalecany środek dr. Löfflera (zarażania myszy lasecznikiem tyfoidowym), którym rząd grecki świetne otrzymał rezultaty, nie jest jeszcze dostatecznie wypróbowany w Europie środkowej (gdzie inna odmiana myszy polnych, aniżeli w Grecyi gospodaruje). Na każdy wypadek próby z tym środkiem w Niemczech podjęte, dowodzą najlepiej, że dotychczas nie było takiego środka tępienia, któregooby skutecznie zalecić można było; lasecznik zaś Löfflera jest, jak powyżej powiedziano, jeszcze niedostatecznie wypróbowany, jakkolwiek dotychczasowe doświadczenia do najlepszych nadziei uprawniają.

W obec tego stanu rzeczy, zdaje się być najracjonalniej, powstrzymać się z wydaniem w mowie będącego rozporządzenia — a natomiast dołożyć wszelkich starań i nie szczędzić kosztów, ażeby jak najrozleglejsze doświadczenia (o ile być może porównawcze) tak ze strychniną jak i z zarazkiem Löfflera poczynione były.

Nie mając bowiem dostatecznie wypróbowanego środka skutecznego tępienia myszy polnych, nie byłby Wydział krajowy w możności (w myśl §. 2. projektowanego rozporządzenia) zaproponować c. k. Rządowi krajowemu środki, jakie zalecić, a tem samem i zaprojektować pouczenia, jakie w myśl powołanego §. 2. wydać należy. Wskutek tego zaś, albo też przez zalecenie środków tępienia nieodpowiednich lub nieskutecznych, musiałoby projektowane rozporządzenie pozostać niewykonalnem.

Wiele Wydziałów powiatowych z pomiędzy tych, które za potrzebą wydania wspomnianego rozporządzenia się oświadczyły (44 Wydziałów powiatowych oświadczyło się za potrzebą, a 19 przeciw), złożyło swoje oświadczenie z zastrzeżeniem, że projektowane rozporządzenie będzie mogło być i rzeczywiście będzie ściśle wykonywane; wypowiedziało jednakże wątpliwość, ażali to jest możliwe, tak ze względu na organizację gmin naszych, jak i dla braku sił, jakimi władze powiatowe przy wykonywaniu podobnych ustaw i przepisów rozporządzać mogą. Podobne obawy wypowiedział także komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, który oświadczając, że „z radością powitał myśl wydania rozporządzenia rządowego w celu tępienia myszy“ równocześnie wypowiada przekonanie, że „polecenie tępienia myszy urzędowi gminnym, a nadzоровanie tegoż przez c. k. Starostwa, nie będzie wystarczające“, i że w naszych stosunkach krajowych „stanie się to, co do-



tychczas się dzieje z ustawą o niszczeniu kanianki i z innymi podobnego rodzaju ustawami i przepisami, które istnieją tylko na papierze". Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego jest zdania, że wykonanie projektowanego rozporządzenia byłoby łatwiejsze i pewniejsze, gdyby utworzoną została pomiędzy gminami a c. k. Starostwami pośrednia instytucja delegatów, mianowanych przez c. k. Starostwo w porozumieniu z Wydziałem powiatowym z pośród ludzi inteligentnych i chętnych. Delegat taki miałby przydzielonych sobie kilka gmin, które miałby pilnować, aby zarządzenia dążące do tępienia szkodnika były ściśle wykonywane.

Na każdy wypadek, gdyby c. k. Rząd zamierzał projektowane rozporządzenie wydać, musiałby być według zdania naszego zmieniony §. 1. zakomunikowanego nam projektu, ze względu na odrębne stosunki kraju naszego a mianowicie na obszary dworskie jak i jednostki administracyjne, co do których musiałyby w zamierzonym rozporządzeniu osobne postanowienia być wydane. Wszelkie środki tępienia myszy zastosowane na polach gminnych, byłyby bezskuteczne, gdyby sąsiedni obszar dworski zaniechał ze swej strony obrony od tej plagi. Musianooby przeto w rozporządzeniu orzec, kto ma co do obszarów dworskich orzekać o potrzebie użycia środków tępienia myszy i kto ma przestrzegać, aby to było wykonane.

Przedstawiwszy opinię Wydziału krajowego w tej sprawie nader ważnej, cały kraj żywo obchodzącej i kilkakrotnie już w Sejmie krajowym poruszonej, upraszał w końcu Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo, ażeby zechciało postarać się u c. k. Rządu centralnego, iżby ten — niezależnie od postanowienia, jakie w sprawie wydania dla Galicyi rozporządzenia nakazującego obowiązkowe tępienie myszy polnych powęźmie — przeznaczył ze skarbu państwa odpowiedni fundusz na systematyczne doświadczenia tępienia wspomnianego szkodnika środkami zalecanymi.

Przeprowadzenie tych doświadczeń, a względnie fachowe kierownictwo i nadzór nad wykonaniem, poruczone być może c. k. weterynarzom powiatowym, jako ludziom, którzy z zawodu swego powinni umieć obchodzić się należycie tak ze substancjami trującymi, a więc nietylko dla myszy ale i ludzi szkodliwymi, jak niemniej z racjonalnem użyciem środka Löfflera (zarazkiem tyfusu mysiego) o którym powyżej była mowa. Fundusz przez c. k. Rząd udzielony, mógłby być przeznaczony na opłatę kosztów podróży i dyet przypadających c. k. weterynarzom, doświadczeniami z tępieniem myszy zajętem; na zakupno zaś środków do wspomnianego tępienia zalecanych (pigulek fosforowych, pszenicy i owsa strychniną nabajcowanych, i zarazka Löfflera) postarałby się Wydział krajowy o odpowiedni fundusz.

Sprawa doświadczeń niszczenia chrząszcza majowego i jego gąsienicy (pędraka) za pomocą „Muskardyny“ (Botritis tenella).

Jak już w sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego za rok 1890/91 Wysokiemu Sejmowi przedłożonem podanem było, przydzielił Wydział krajowy komisji rolniczej uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 29. listopada 1890, którą otrzymał Wydział krajowy polecenie, aby w chwili stosownej przedłożył „projekt do ustawy o ochronie ziemiopłodów od gąsienic i innych owadów, głównie zaś od chrząszczy majowych“ i przygotował „zarys projektu“ do wspomnianej ustawy.

Komisya rolnicza zbadawszy dokładnie tę sprawę, przysłała do przekonania, że wydanie podobnej ustawy nie doprowadzi do celu pożądanego, gdyż wobec braku środków, jakichby do tępienia wspomnianych szkodników skutecznie użyć można było, pozostanie nowo wydana ustawa martwą literą i pomnoży tylko liczbę ustaw niewykonalnych lub niewykonywanych, a tem samem zamiast skutków dodatnich, tylko demoralizujący wpływ, osobliwie na ludność mniej wykształconą, wywierających.

Komisya rolnicza — w opinii swej — opierała się na fakcie, że nawet we Francyi, gdzie — jak wiadomo — wszelkie ustawy agrarne i przepisy policyi polowej z nadzwyczajną ścisłością wykonywane bywają i gdzie Rząd znaczne sumy corocznie na to poświęca, ażeby spustoszeniom wyrządzanym przez chrząszcza majowego i jego gąsienicę (pędraka) tamę położyć, nie zdołano jeszcze przeszkodzić szerzeniu się i potęgowaniu tej kłęski (w skutek której, według obliczeń prof. Grandeau, straty coroczne przeszło 300 milionów franków wynosić mają!)

Podczas omawiania tej sprawy w komisji rolniczej, zwrócono uwagę na tę okoliczność, że w ogóle dopiero wtedy będziemy mogli być pewni skutku walki naszej z owadami szkodliwymi, kiedy poznamy ich naturalnych nieprzyjaciół, przedewszystkiem zaś nieprzyjaciół ze świata organizmów niższego rzędu — i kiedy poznamy w jaki sposób skierować ich można przeciw owadom wspomnianym. — Zarazem zwrócono uwagę, że prawdopodobnie będziemy mogli wkrótce korzystać z doświadczeń pp. Le Mout, Giard, Prilleux i innych, robionych od lat kilku we Francyi, a zainicyowanych przez odkrycie p. J. Krasileczyka na Bessarabii, iż grzybek zwany „Muskardyną“ (*Botritis tenella*), jest tym naturalnym niszczy-cielem chrząszcza majowego, w pewnych warunkach.

Rzeczywiście, z podań zawartych w różnych fachowych czasopismach niemieckich i francuzkich dowiadujemy się, że dokładnie i z wszelką stanowczością zbadano, iż przy pomocy grzybka „Muskardyna“ (*Botritis tenella*) możnaby podjąć skuteczniejszą, niżeli dotychczas, walkę z wspomnianymi szkodnikami. A nawet doświadczenia w praktyce przeprowadzone postąpiły we Francyi tak daleko, że założono w Paryżu dwa zakłady produkujące „Muskardynę“ w wielkich ilościach („Fribourg & Hesse“ tudzież: „Société centrale des produits chimique“) i rozsełające ją w rurkach szklanych do dalszych doświadczeń rolnikom praktycznym, tudzież towarzystwom i szkołom.

Wprawdzie p. Krasilezyk oświadczył w najnowszych swych publikacjach, że odkrył drugiego nieprzyjaciela chrząszcza majowego, w mikrobie, którego nazwał „*Bacillus tracheitis sive graphitoris*“, (a to dlatego, że w skutek choroby jaką powoduje, przybiera ciało gąsienicy barwę grafitu) a który bardzo szybko, kilkadziesiąt razy szybciej niż „Muskardyna“ ma działać, jednakże komisya rolnicza, a z nią i Wydział krajowy jest zdania, że nie wyczekując wyniku dalszych badań, jakie p. Krasilezyk z mikrobia grafityzmu przeprowadza, należy u nas jak najrychlej przeprowadzić jak najliczniejsze doświadczenia najpierw z „Muskardyną“, co nie przeszkadza wcale wykonać później doświadczenia z „Grafitowcem“, skoro już o sposobie jego użycia coś więcej dokładnego i pewnego wiedzieć będziemy. Instytucjami, które

w pierwszym rządzie mogą i powinny podobne doświadczenia przeprowadzić, są: krajowa szkoła leśnicza i krajowe szkoły rolnicze.

Wydział krajowy wezwał przeto Dyrekcyę szkół wspomnianych (LW. 57.164/92), ażeby sprawę przeprowadzenia doświadczeń z „Muskardyną“, wzięły pod rozwagę na jednej ze swoich konferencyi nauczycielskich, przedłożyły Wydziałowi krajowemu ewentualne wnioski swoje i wskazały tego z pp. nauczycieli, który miałby się doświadczeniami temi bezpośrednio zająć. Zarazem wezwał Wydział krajowy komitety obu kraj. Towarzystw rolniczych we Lwowie i Krakowie, i Zarząd gal. Towarzystwa leśniczego, do oświadczenia się, czyli nie zechciałyby w swoim zakresie działania przeprowadzić z wiosną r. 1893 także podobnych doświadczeń, do których Wydział krajowy dostarczy potrzebnej ilości materiału.

Krajowe szkoły leśnicza i rolnicze uczyniły zadość wezwaniu Wydziału krajowego; szkoły: leśnicza we Lwowie, rolnicza wyższa w Dublanach i rolnicza niższa w Horodence, przedłożyły dokładnie opracowane plany przeprowadzenia doświadczeń tak pod względem celu jak i sposobu postępowania — i jest nawet nadzieja, uzasadniona próbami przez profesora Dra Szyszłowicza w laboratorium fizyologicznem roślinnem w Dublanach wykonywanymi, że będzie można potrzebny do doświadczeń zarazek w temże laboratorium wytwarzać. Gdyby się nadzieja ta urzeczywistniła, uniknęlibyśmy zawodów, jakich doznają liczni eksperymentatorowie praktyczni z tego powodu, że sprowadzany z Francyi zarazek jest często zepsuty w skutek dłuższego transportu i wpływów na jakie w czasie tego transportu jest wystawiony.

Towarzystwa rolnicze i leśnicze, tudzież Towarzystwo ogrodnicze, oświadczyły się z gotowością podjęcia wspomnianych doświadczeń, — które też z nadchodzącą wiosną rozpoczęte zostaną. Na kosztą sprowadzenia „Muskardyny“ wyznaczył Wydział krajowy odpowiednią kwotę z Rubr. XV. poz. 222 budżetu wydatków kraj. na r. 1893.

Sprawa pojawienia się „Mniszki brudnicy“ (Prilura monacha) w lasach galicyjskich.

O pojawieniu się szkodnika niszczącego lasy szpilkowe, zwanego „Mniszką brudnicą“ (Psilura monacha) w lasach galicyjskich i przedsiębranych środkach mających na celu zapobieżenie jej szzerzeniu się, zdał Wydział krajowy sprawę Wysokiemu Sejmowi w poprzednim sprawozdaniu swoim, w którym zaznaczył, że odezwą do LW. 36.260/91 upraszał c. k. Namiestnictwo, ażeby w drodze właściwej postarało się u c. k. Rządu centralnego o fundusz zapomogowy na kosztą niszczenia tego owadu w lasach mniejszych a niezamożnych właścicieli, niemogących z własnych funduszków ponieść dość znacznych kosztów, jakie niszczenie — sposobami dotychczas znanymi i zalecanymi — za sobą pociąga. C. k. Namiestnictwo przyrzekło wziąć sprawę tę pod rozwagę, skoro c. k. krajowy inspektor lasów z oględzin lasów szkodnikiem tym nawiedzonych złoży sprawozdanie. Lecz już pod d. 9. kwietnia 1892 l. 25.140 (LW. 18.819) oznajmiło c. k. Namiestnictwo Wydziałowi kraj. że c. k. Ministerstwo rolnictwa załatwiło odmownie wniosek o udzielenie wspomnianego zasiłku z funduszków państwowych, „albowiem według postanowień §. 51 ustawy lasowej, właściciele zagrożonych lasów

winni dostarczyć pomocy przy robotach mających na celu zapobieżenie pojawieniu się wspomnianego owadu lub jego tępienie, — względnie obowiązani są przyczynić się stosownie do rozległości ochronionych lasów do pokrycia urosłych ztąd kosztów“. Dalej oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że „wobec tego — przynajmniej na razie — jak długo klęska nie przybrała znaczniejszych rozmiarów i małym kosztem zwalczoną być może, nie ma Państwo powodu do udzielania zasiłku z funduszków państwowych“. Równocześnie jednakże zapytało c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy, czy nie byłby skłonny udzielić z funduszków krajowych stosownej kwoty do dyspozycji c. k. Namiestnictwa, a to w tym celu, aby uboższym właścicielom lasów przyjść w pomoc udzielaniem pieniężnych zasiłków. Wydział krajowy — po zasięgnięciu opinii krajowej komisji rolniczej — odpowiedział (do LW. 18.819/92), że nie trafia do przekonania zarówno kraj. komisji rolniczej jak i Wydziału krajowego zdanie, iż Państwo nie ma powodu do udzielania zasiłku ze skarbu państwa, „jak długo klęska nie przybrała znaczniejszych rozmiarów i małym kosztem zwalczoną być może“ — i że z treści §. 51 patentu cesarskiego z dnia 3. grudnia 1852 (Nr. 250 R. G. B.) nie można wyprowadzać wniosku, ażeby państwo w interesie gospodarstwa krajowego, od którego stanu i rozwoju siła podatkowa kraju, a więc i dochody państwa zależą, nie miało interesu udzielać odpowiednich zasiłków z funduszków państwa, czy to na podniesienie gospodarstwa rolnego i leśnego, czy też na zapobieżenie klęskom, mogącym kraj zubożyć a dochody państwa zmniejszyć. Zarazem ponowił Wydział krajowy prośbę o wyjednanie u c. k. Rządu centralnego odpowiedniej subwencji ze skarbu Państwa na udzielanie uboższym właścicielom lasów, mianowicie zaś gminom, zasiłków, mających na celu energiczne zastosowanie środków tępienia „Mniszki brudnicy“ przez władze państwowe wskazanych.

Przychylając się do wniosku krajowej komisji rolniczej (jej sekcji stałej) której Wydział krajowy przydzielił do zaopiniowania petycją galicyjskiego Towarzystwa leśniczego o wyznaczenie funduszu na niszczenie i tępienie mniszki brudnicy do Wysokiego Sejmu wniesionej a przez Wysocki Sejm uchwałą z dnia 9. kwietnia 1892 Wydziałowi krajowemu do załatwienia przekazanej, — odstąpił Wydział krajowy petycją tę c. k. Namiestnictwu, z przedstawieniem, że w interesie c. k. Rządu leży, ażeby użył odpowiednich i dostatecznych środków tępiących i zapobiegających szerzeniu się szkodnika, który lasom rządowym w pierwszym rzędzie zagraża — i ponowił przedstawienia swoje dawniejsze w tej samej sprawie.

C. k. Namiestnictwo oznajmiło odezwą z dnia 16. lutego 1893 l. 12.941, — przy której przesłało Wydziałowi krajowemu zestawiony przez c. k. inspektora krajowego lasów, Wykaz pojawienia się „Mniszki brudnicy“ w roku 1892 w lasach galicyjskich, — że równocześnie odnosi się do c. k. Ministerstwa rolnictwa o udzielenie odpowiedniego funduszu ze skarbu Państwa na zwalczanie „mniszki“ w lasach niezamożnych właścicieli i gmin wiejskich. Mamy przeto nadzieję, że starania c. k. Namiestnictwa odniosą nareszcie pożądaný skutek.

Według wspomnianego wykazu pojawienia się „mniszki brudnicy“ zestawionego przez c. k. Inspektora krajowego lasów, rozmiary szkód wyrządzonych przez tego szkodnika w roku 1892 są następujące:

1. W powiecie Białskim (w gminach kat. Bertrina, Kenty, Pisarzowa, Dwory, Bielany i Kruków): „silniejsze obciążenie ogranicza się na odosobnione grupy drzew i drzewa pojedyncze. Śladów żerowiska w koronach drzew nie da się jeszcze dostrzedz“.
2. W powiecie Bocheńskim (w gminach kat.: Niepołomice, Wola batowska, Staniątki, Dąbrowa, Kłaj, Podborze, Gawłówek, Stanisławice i Grotkowice): „Żerowanie w koronach jest niedostrzegalne“.
3. W powiecie Chrzanowskim (w gminach kat.: Ciężkowice, Dąbrowa, Jaworzno, Jezioraki, Byczyna, Mysłachowice, Bobrek) pojawiła się „mniszka“ na całej równinie piaszczystej, jednakże w drzewostanach już poprzednio w roku 1889—1890 przez Sówkę sosnowką (*Trachea pini-perda*) nawiedzonych. Zupełne obciążenie pojedynczo stojących drzew i mniejszych grup, da się z trudnością dostrzegać. W częściach lasu przez „Sówkę“ uszkodzonych, żerowanie w koronach drzew jest zaledwie dostrzegalne.
4. W powiecie Jarosławskim (w gminach kat. Marczuga, Rudawa, Pełkinie i Sieniawa) pojawiła się Mniszka „w pojedynczym rozprószeniu na całej powierzchni. Żerowania w koronach drzew nie zauważano“.
5. W powiecie Kolbuszowskim (w gminach kat. Cmolas, Kupnie, Leszcze, Niwiska, Przedbórz, Przylęk, Poręby kupińskie, Werynia, Widelka, Kossowy, Poręby dymarskie, Kopcie, Hadykówka, Jasienie, Rzepiska, Poteraki, Trzesówka, Jagodnik, Hucisko, Poręby, Zapole, Wola domatkowska, Huta przedborska): „Pojawienie motyla mniszki przypisać można gwałtownym prądom wiatru, w skutek czego rójkę motyla za sporadyczną uważać należy. Żarłoczności żadnej nie dostrzeżono“.
6. W powiecie Krakowskim (w gminach kat. Kamień, Wołowica, Prądnik): „Tylko w lesie w gminie Kamieniu położonym, znaleziono i zniszczono 10 gąsienic Mniszki“.
7. W powiecie Łańcuckim (w gminach kat. Borki, Jegieła, Głogowiec, Tryncza, Ubieczyn, Gorzyce, Wulka mat., Wulka gryz., Sieniawa i Gniewczyzna): „Ślady żerowania w koronach drzew nie są dostrzegalne“; — gąsienice pojedynczo rozprószone na całej przestrzeni“.
8. W powiecie Myślenickim (w gminach kat. Rudnik, Dalin): wystąpienie Mniszki sporadycznej — żarłoczność „wcale niedostrzegalna“.
9. W powiecie Rzeszowskim (w gminach kat. Budy, Bratkowice, Zaczemie, Głogów, Styków las i Przewrotno): Przy przedsięwziętych rewizjach „dopiero w miesiącu sierpniu spostrzeżono kilka motyli Mniszki“.
10. W powiecie Ropczyckim (w gminach kat. Kamionka, Ruda, Wolica pań., Krzyżowa, Ociecha i Czarna): „spostreżono tylko sporadyczne pojawienie się motyla. Uszkodzenia lasu nie ma“.
11. W powiecie Wielickim (w gminie kat.: Szawina): „sporadyczne pojawienie się bez wyrządzenia szkody“.
12. W powiecie Żywieckim (w gminach kat. Rycerka górna, Ujsol, Szare nistelnia, Sol kamesznica, Cięcina, Żabnica, Milówka, Lipowa, Korbielów, Przyborów, Sopotnia, Sporysz, Kamesznica): pojawiła się Mniszka

sporadycznie na przestrzeni około 4000 h. — „w rozprószeniu na całej powierzchni. Żer w koronach drzew nie jest dostrzegalny“.

Ze sprawozdania powyższego c. k. kraj. inspektora lasów wynika zatem, że „Mniszka brudnica“ prawie wszędzie tylko sporadycznie się pojawiła, często zanesiona wiatrami, wyjątkowo też tylko obżarła odosobnione grupy drzew, a w ogóle znaczniejszej nie wyrządziła szkody. W wielu miejscach żer tego szkodnika był tak nieznaczny, że tylko połapane ćmy „Mniszki“ służą za dowód jej pojawienia się.

Spodziewać się też należy, że mroźna zima i późna wiosna, tudzież liczniejsze pojawienie się naturalnych nieprzyjaciół „Mniszki“ tj. „Ichnemonów“, przyczynią się znacznie do wygubienia tego szkodnika i że przeto wystąpienie jego w roku 1893 będzie mniej groźne.

Sprawa wprowadzenia w wykonanie ustawy o rybołostwie z d. 31 października 1887 (Nr. 37 Dz. ust. kr. z r. 1890.)

W skutek ponawiających się zapytań czyli i kiedy wprowadzone zostaną rewiry rybackie w myśl ustawy o rybołostwie z dnia 31. października 1887, odnosił się Wydział krajowy (do LW. 38750/91 i 46958/91) do c. k. Namiestnictwa o jak najrychlejsze oznaczenie tychże rewirów i wydanie stosownych zarządzeń, ażeby przepisy policyi rybackiej odnoszące się do połowu i sprzedaży ryb przestrzegane były. Odezwą z dnia 23. lutego 1892 l. 11907 (LW. 11045/1892) zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy, że w sprawie tymczasowego oznaczenia rewirów rybackich na wodach rzek: Soły, Skawy, Raby i Bugu, odbędzie się dnia 12. marca 1892 narada w c. k. Namiestnictwie przy udziale znawców, że na naradzie tej poruszane będą kwestye, dotyczące się przyszłego gospodarstwa rybnego na znacznej części wód krajowych i że pozostawia się uznaniu Wydziału krajowego, czy w naradzie tej zechce ewentualnie wziąć udział przez wysłanie delegata swego.

Na propozycję sekcyi stałej kraj. komisji rolniczej, wydelegował Wydział krajowy do wspomnianej narady członka komisji rolniczej Wgo Stanisława Polanowskiego.

Odezwą z dnia 24. lipca 1892 l. 55916 (LW. 37766/1892) zawiadomiło c. k. Namiestnictwo, że w myśl uchwał powziętych na tej naradzie, c. k. Namiestnictwo wyznaczyło tymczasowo (w myśl postanowień §§. 2 i 3. rozporządzenia z dnia 21. sierpnia 1890 Dz. u. i r. kr. Nr. 39) rewiry dla rzek i dorzeczy: Soły, Skawy i Raby, wydało odnośne edykty (z dnia 10. czerwca 1892 l. 45723), i zamierza przystąpić do dalszego tworzenia rewirów rybackich na rzekach galicyjskich w następującym porządku: Dunajec, Stryj, Wisła i Bug.

Przy tymczasowem podziale rzek Soły i Raby na rewiry rybackie, zastosowano się do projektu śp. profesora Nowickiego (który w tej pracy subwencyonowany był z funduszu krajowego), zaś rzekę Skawę podzielono według projektu pp. A. Gostkowskiego i E. Drapelli.

Zarazem zażądało c. k. Namiestnictwo zdania Wydziału krajowego, czy nie należy zaniechać tworzenia rewirów rybackich na rzece Bugu, za czem przemawiają odnośni c. k. Starostowie, a to ze względu, iż według relacyi tychże c. k. Starostów, rybołostwo na tej rzece bardzo podupadło, a gospodarstwo rybołowcze na razie żadnych nie obiecuje korzyści.

Wydział krajowy, zasiągnąwszy opinii sekcji stałej krajowej komisji rolniczej, oświadczył, zgodnie z opinią znawców na ankiecie w c. k. Namiestnictwie wypowiedzianej, że właśnie w obec wyrybienia tak rybnej niegdyś rzeki (karpie dochodziły 12 kilogramów wagi, obok karpia, lin, szczupak, sandacz, sum, miętus i marena — były do niedawna w znacznych ilościach, pojawiał się także łosoś, a węgorza krociami bez trudu łowiono!) nie tylko nie należy tworzenia rewirów rybackich na Bugu zaniechać, lecz przeciwnie należy dołożyć starań, ażeby rewiry te jak najrychlej zaprowadzonymi zostały.

Krajowe niższe szkoły rolnicze, tudzież szkoła uprawy i wyprawy lnu w Gródku.

O krajowych niższych szkołach rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, tudzież o założyc się mających niższych szkołach rolniczych w Uhersku i Krośnie, jak niemniej o krajowej szkole uprawy i wyprawy lnu w Gródku przedłożył Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Krajowa szkoła ogrodnicza w Tarnowie.

O krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Krajowa szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie.

O krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Sprawa założenia szkoły gospodyń w Iwoniczu.

W załatwieniu sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego o petycji Wydziału powiatowego w Krośnie, w sprawie założenia szkoły gospodyń wiejskich w Iwoniczu, w rzeczywistości na ten cel przez Zgromadzenie sióstr Św. Feliksa ofiarowanej, polecił Wys. Sejm krajowy, uchwałą w dniu 22. września 1892 powzięta:

1. przeprowadzić z Siostrami Felicjankami w Iwoniczu rokowania, celem utworzenia — na podstawie statutu organizacyjnego wydanego przez Wydział krajowy — szkoły gospodyń wiejskich pod ich kierownictwem i złożenia Wys. Sejmowi odnośnego sprawozdania na najbliższej sesji.

Zarazem uchwalił Wysoki Sejm:

2. otworzyć Wydziałowi krajowemu kredyt na r. 1893 do wysokości 3000 zł., na wykończenie budynku i urządzenie szkoły, w razie pomyślnego załatwienia tych rokowań — i

3. polecił Wydziałowi krajowemu wyjednanie u c. k. Rządu odpowiedniej subwencji na wykończenie budynków i utrzymanie szkoły.

Już w skutek relacji Wydziału powiatowego krośnieńskiego z dnia 2. sierpnia 1892 l. 1306, że Matka przełożona filii klasztoru Felicjanek w Iwoniczu prosiła o wyjednanie subwencji na dokończenie budowy i otwarcie zakładu wychowawczego gospodyń wiejskich w Iwoniczu, oznajmił Wydział krajowy wspomnianemu Wydziałowi powiatowemu pod d. 9. sierpnia 1792 l. 37363, że z życzliwością wita propozycję Sióstr Felicjanek i gotów jest na najbliższej sesji sejmowej wnieść do Wysokiego Sejmu wnioski o udzielenie funduszu na utworzenie wspomnianego zakładu wychowawczego, byleby przedtem zgromadzenie Sióstr Felicjanek przedłożyło Wydziałowi krajowemu program założyc się mającej szkoły i wymienił wysokość potrzebnego na ten cel zasiłku.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie oświadczyła przełożona Zgromadzenia Sióstr Felicjanek pod dniem 6. września 1892, że na zakupno 8-miu morgów gruntu, inwentarza, urządzenie domu i ogrodu żądają jednorazowo 12.000 zł. a na utrzymanie zakładu corocznej subwencji w kwocie 5000 zł.

Równocześnie jednakże, bo pod dniem 7. września 1892 wniósł Wydział Rady powiatowej krośnieńskiej w tej samej sprawie petycję do Wysokiego Sejmu, która spowodowała powyż przytoczoną uchwałę z dnia 22. września 1892.

Zakomunikowawszy uchwałę tę przełożonej ŚŚ. Felicjanek (Lw. 44.302/92) z oznajmieniem, że na wypadek pomyślnego wyniku rokowań przeznaczył Wpsoki Sejm na rok 1893 kredyt w wysokości 3000 Zlr. na wykończenie budynku szkolnego i urządzenie szkoły, zażądał Wydział krajowy pewnych wyjaśnień niezbędnie potrzebnych, ażeby można statutowo organizacyjny szkoły wypracować i na jego podstawie wyjednać u c. k. Rządu subwencję ze skarbu państwa, w myśl uchwały 3-ciej na początku przytoczonej.

Przedewszystkiem zażądał Wydział krajowy decyzji przełożonej ŚŚ. Felicjanek co do celu, do jakiego założył się mająca szkoła gospodyń wiejskich w Iwoniczu ma dążyć, — zwracając uwagę przełożonej, że Wydział krajowy nie mógłby się zgodzić na utworzenie dwóch oddziałów wspomnianej szkoły, każdy z innym celem (to jest kurs wyższy i niższy), jak ŚŚ. Felicjanki w podaniu swoim z d. 6. września 1892 projektowały, i że 8-morgowe gospodarstwo zakładowe może się bardzo dobrze nadawać dla szkoły gospodyń gruntowych (włościanek), podczas kiedy dla szkoły gospodyń wiejskich na większych obszarach (klucznie dla większych majątków) byłoby tak małe gospodarstwo nieodpowiednie.

Dalej zażądał Wydział krajowy przedłożenia planu sytuacyjnego pól, ogrodów i budynków, tudzież planu i kosztorysu wykończyć się mających budynków szkolnych.

Z przedłożonego planu i kosztorysu budynku szkolnego (planu sytuacyjnego budynków gospodarskich, ogrodów i pól, ŚŚ. Felicjanki nie przedłożyły), wynika że na wykończenie budynku szkolnego nie 3000 zł., ale co najmniej 10000 zł. w. a. potrzeba, nie licząc w to wewnętrznego urządzenia, które około 5000 zł. kosztować będzie.

Pragnąc ile możności dopomóc S. S. Felicjankom do wykonania projektowanego założenia tak potrzebnej dla kraju szkoły, a widząc że drogą korespondencji sprawa nie dość szybko postępuje, oznajmił Wydział krajowy (LW. 61.691/92) że celem przyspieszenia sprawy, byłoby rzeczą pożądaną, ażeby ktoś ze sprawą tą i ze stosunkami zakładu w Iwoniczu i Zgromadzenia Sióstr św. Feliksa dokładnie obznajomiony, porozumiał się ustnie z referentem tej sprawy w Wydziale krajowym, który udzieli wszelkich rad i wskazówek potrzebnych.

Dotychczas nie zgłosił się nikt z ramienia S. S. Felicjanek w Wydziale krajowym, — Wydział krajowy zamierza wszakże jeszcze w miesiącu kwietniu b. r. wysłać referenta swego do Iwonicza dla przyspieszenia sprawy.



W obec tego stanu sprawy, nie mógł też Wydział krajowy przystąpić do wykonania powyż przytoczonej uchwały 3 ciej Wysokiego Sejmu.

Sprawa nauczycieli wędrownych do nauki gospodarstwa wiejskiego.

W sprawie instytucji nauczycieli wędrownych do nauki gospodarstwa wiejskiego, zaprowadzonej w r. 1889, przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie Wysokiemu Sejmowi. Na tem miejscu nadmieniam się tylko, że krajowy nauczyciel wędrowny p. Edmund Bielski powołany został do pełnienia obowiązków kierownika kraj. niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach w zastępstwie chorego kierownika p. Wojciechowskiego i dotychczas obowiązki te pełni. W miejscu zaś p. Bielskiego powołany został na nauczyciela wędrownego p. Stanisław Szalay, pełniący przez lat trzy, to jest do września 1891 r. obowiązki nauczyciela przy krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie.

Po koniec więc roku 1892 pełnili obowiązki nauczycieli wędrownych gospodarstwa wiejskiego pp. Seweryn Wiszniewski, Stanisław Szalay i Tadeusz Stamirowski, czwarta posada nauczyciela wędrownego, którą zajmować miał, w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 8. kwietnia 1892 weterynarz, nie mogła być obsadzoną, z powodów w szczegółowym sprawozdaniu podanych.

Sprawa podniesienia gospodarstwa nabiałowego.

O czynnościach Wydziału krajowego odnoszących się do podniesienia gospodarstwa nabiałowego w kraju, przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie. Tutaj nadmieniam tylko Wydział krajowy że instruktorem mleczarstwa jest p. Dr. Urban Wareg Massalski, rozporządzeniem Wydziału krajowego z d. 1. maja 1891 na posadę tę powołany na propozycję krajowej komisji rolniczej, i że dwaj stypendyści Wydziału krajowego na naukę mleczarstwa do Niemiec wysłani, powrócili zaopatrzeni w chlubne świadectwa z odbytych nauk w szkole praktycznej mleczarskiej w Nortrupi w stacji doświadczalnej w Kleinhof-Tapian. Jeden z nich (Jan Biedron) założył spółkę mleczarską włościańską w Haczowie i używany jest przez komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie do wykładów popularnych o mleczarstwie, — drugi zaś (Przemysław Cholewa) powrócił na swą dawniejszą posadę instruktora szkoły rolniczej w Kobiernicach i uczy w tej szkole mleczarstwa.

W końcu podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że starania Wydziału krajowego o uzyskanie subwencji na naukę mleczarstwa i środki naukowe uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. C. k. Ministerstwo przeznaczyło bowiem na cele wspomniane 1.500 zł. na rok 1892 i jest nadzieja, że takiego samego zasiłku i na rok 1893 ze skarbu państwa udzieli.

Sprawa fakultatywnych egzaminów kwalifikacyjnych dla oficyalistów prywatnych rolniczych.

Wskutek zapytania c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 2. lipca 1891 l. 9902/1055 (L. W. 31507/91):

a) czy byłyby odpowiednie i pożądane państwowe egzamina praktyczne, mające wykazać kwalifikację kandydatów do służby administracyjnej przy gospodarstwach rolnych, proponowane przez sekcję VII. międzynarodowego kongresu rolniczego i leśnego w r. 1890 w Wiedniu ze-

branego, a względnie według wniosku stowarzyszenia urzędników ekonomicznych w Wiedniu?

b) jakiej miary wiedzy podstawowej teoretycznej; wymagałoby należało przy wspomnianych egzaminach kwalifikacyjnych?

zażądał Wydział krajowy najpierw zdania kół interesowanych (komitetów obu krajowych Towarzystw rolniczych i towarzystwa oficjalistów prywatnych, właścicieli i zarządów większych gospodarstw w kraju, Dyrekcyi krajowych szkół rolniczych), poczem przydzielił sprawę do zaopiniowania krajowej komisji rolniczej, której też udzielił odpowiedzi powyż wspomnianych kół interesowanych.

Na podstawie opinii krajowej komisji rolniczej oświadczył się Wydział krajowy (L. W. 56069/92) w zasadzie za zaprowadzeniem wspomnianych egzaminów dla urzędników rolniczych, z zastrzeżeniem wszakże, że egzamina te nie będą państwowe, ale jako publiczne przez Wydział krajowy przeprowadzane przy współudziale Towarzystw rolniczych i komisji rolniczej.

Zarazem podał Wydział krajowy projekt w jaki sposób komisye egzaminacyjne złożoneby być miały, i czego przy egzaminie takim — który nie może być obowiązkowym — wymagać należy od kandydatów na urzędników wyższej i niższej kategorii.

Sprawa sprzedaży kainitu mielonego w salinach kałuskich z gwarancją zawartości czystego potasu.

Wskutek starań Wydziału krajowego zarządziło c. k. Ministerstwo skarbu, reskryptem z dnia 21. sierpnia 1892 l. 28740, sprzedaż kainitu mielonego z gwarancją zawartości 10% czystego potasu, (względnie 18½% siarkanu potasowego) w salinie kałuskiej, począwszy od 15. września 1892, a to po cenie 1 (jednego) zł. za 100 klg. bez opakowania loco magazyn saliny.

Według zaś reskryptu tegoż Ministerstwa skarbu z dnia 13. maja 1892 l. 12539, nie ulega przeszkodzie, ażeby kainit wydawany był także Towarzystwom rolniczym, na wspólne zamówienie członków tych towarzystw, z zastrzeżeniem, że każdy gospodarz musi dołączyć do podania o wydanie kainitu certyfikaty, wystawione przez przynależne c. k. Starostwa, bez względu na to czy jest członkiem towarzystwa kainit sprwadzającego, czy też sam bezpośrednio o kainit się stara.

Sprawa zapobieżenia wyzyskiwaniu włóścian przez fabrykę bezwartościowych nawozów mineralnych Nawratila w Żywcu.

Wydział krajowy powziąwszy wiadomość, iż powstała fabryka nawozów sztucznych w Żywcu, która używając tytułu c. k. uprzywilejowanej wyrabia i dostarcza rolnikom produktu bezwartościowego, za który drogo sobie każe płacić, a widząc ze sprawozdań swoich nauczycieli wędrownych, że w zachodniej części kraju rolnicy włóścianie w wielkiej mierze nawozów sztucznych używać zaczynają i są przez niesumieńczych fabrykantów i handlarzy wyzyskiwani, przydzielił sprawę do zaopiniowania kraj. komisji rolniczej.

Na podstawie opinii tejże komisji odniósł się Wydział krajowy (L. W. 49362/92) do c. k. Namiestnictwa z prośbą, ażeby użyło wszelkich środków, jakie za stosowne uzna, ażeby jak najrychlej zapobiedz dalszemu wyzyskiwaniu łatwowiernych rolników przez wspomnianą fabrykę i nadużywaniu ku temu c. k. przywileju.

Dzięki energii c. k. Namiestnictwa została wspomniana fabryka p. Nawratila w Żywie w grudniu 1892 zamkniętą, jako nieodpowiadająca postanowieniom ustawy przemysłowej, a właściciel tejże został za nieprawnie używanie firmy: „Pierwsza c. k. wyłącznie uprzyw. fabryka nawozów sztucznych z substancji mineralnych“ do odpowiedzialności pociągnięty (odezwa c. k. Namiestnictwa z 20. grudnia 1892 l. 101904 L. W. 64965/92).

Sprawa zalesień wydm  
piaskowych i nieużytków.

Wskutek przedstawienia Wydziału krajowego, opartego na wnioskach profesorów kraj. szkoły gospodarstwa lasowego, wysłanych do zlustrowania zalesień wydm piaskowych, jak niemniej i na opinii krajowej komisji rolniczej (sekcji stałej), wystosowanego do c. k. Namiestnictwa (L. W. 13923/91), zarządziło c. k. Ministerstwo rolnictwa (odezwa c. k. Namiestnictwa z d. 9. sierpnia 1892 l. 59858, L. W. 39997/92), że nadzór nad robotami około ustalenia i zalesienia wydm piaskowych, wykonywać będą pod kierownictwem c. k. krajowego inspektora lasów, poszczególni technicy-leśniczowie w powiatach przydzielonych do ich okręgów leśniczych. Mianowicie technik inspekcji leśnej, przydzielony do c. k. Starostwa w Rzeszowie, nadzorować ma zalesienia wydm położonych w powiatach Niskim i Tarnobrzeskim, a technik inspekcji lasowej, przydzielony do c. k. Starostwa w Przemyślu, zalesienia wydm w powiatach: Cieszanowskim, Jarosławskim, Jaworowskim i Mościskim.

Równocześnie zawiadamiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy, że na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z d. 8. stycznia 1892 l. 192, którym zwolnieni zostali leśno-techniczni urzędnicy zarządu dóbr państwowych od pełnienia obowiązku techników leśnych administracji rządowej, zniesione zostały dotychczasowe okręgi leśne, a w ich miejsce ustanowiono (na mocy upoważnienia c. k. Ministerstwa rolnictwa z d. 16. marca 1892 l. 4225) 8 osobnych okręgów, w których obowiązki techników inspekcji leśnej pełnić będą wyłącznie technicy leśni dla administracji politycznej stale przeznaczeni. Siedziby tych ośmiu okręgów są: we Lwowie, Krakowie, Nowym Sączu, Rzeszowie, Przemyślu, Stryju, Stanisławowie i Złoczowie.

Założenie katastru zalesień uskuteczniionych i uskutecznić się mających, o który się Wydział krajowy upominał, zarządzane przez c. k. Namiestnictwo (a względnie c. k. inspektorat lasowy) jest (według zawiadomienia c. k. Namiestnictwa) w toku, — postępuje jednakże wolno. Po wykończeniu katastru dopiero będzie można dokładnie wiedzieć, jaką przestrzeń piasków rzeczywiście zalesiono, jaki był koszt i stan obecny tychże.

Jak już w sprawozdaniu Wydziału krajowego za rok 1890/91 podnieśliśmy, znaczne spustoszenia w młodych plantacjach (zalesieniach wydm) sporządziły w ostatnich latach 1890 i 1891 pędraki. Posucha przyczyniła się też nie mało do uszkodzenia a nawet częściowego zniszczenia najświeższych plantacji. Rok przeto 1892 poświęcony był w pierwszym rzędzie na uzupełnienie zalesień uszkodzonych, nie zaprzestano wszakże usilnej pracy około nowych zalesień, w miarę funduszków na ten cel przeznaczonych.

Sprawozdanie c. k. inspektoratu lasów, jak nie mniej sprawozdania pp. prof. Tynieckiego i Lipińskiego (pierwszy lustrował zalesienia w powiatach

Mościskim i Jaworowskim, — drugi zaś w powiatach Jarosławskim i Cieszanowskim, a następnie Niskim i Tarnobrzeskim) dają dokładny obraz stanu teraźniejszego zalesień wspomnianych i złożone będą w biurze sejmowym do użytku Wysokiego Sejmu.

Sprawa wydania nowej ustawy lasowej dla Galicyi.

C. k. Ministerstwo rolnictwa wypracowało w porozumieniu z innymi kompetentnymi Ministerstwami: „Zarys projektu nowej ustawy lasowej dla Galicyi“, który jako przedłożenie rządowe wniesiony być ma do konstytucyjnego traktowania w Sejmie krajowym.

Ażeby jednakże w ustawie tej uwzględnione zostały ile możności specjalne stosunki i potrzeby kraju naszego, zarządziło c. k. Ministerstwo rolnictwa zwołanie ankiety, złożonej z reprezentantów: Wydziału krajowego, obu krajowych towarzystw rolniczych, towarzystwa leśniczego i innych osobistości fachowych, celem uzupełnienia Zarysu owego odpowiednio do zdania i wniosków tejże ankiety.

W ankiecie wspomnianej, która się odbyła, w dniach 20. i 21. grudnia 1889 w c. k. Namiestnictwie, wzięli udział:

1. Stefan hr. Zamoyski, jako delegat Wydziału krajowego.
2. Tadeusz Langie, jako delegat c. k. Towarz. gospod. galic.
3. Juliusz Siegier de Eberswald, delegat c. k. Tow. roln. krak.
4. Dr. Godzimir Małachowski, delegat Towarzystwa leśnego.
5. Józef Glanz, Dyrektor lasów i domen rządowych w Galicyi.
6. Dr. Bronisław Łoziński, jako reprezentant c. k. rządu i
7. Otto Loebel, c. k. komisarz lasowy, w zastępstwie c. k. inspektora kraj. lasów.

/. Alegat B.

W myśl uwag i uchwał ankiety, spisanych w dołączonym tu /- protokole, przesłanym Wydziałowi krajowemu przy odezwie c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 29. kwietnia 1892 L. 4354/pr., został pierwotny zarys projektu przez c. k. Namiestnictwo uzupełniony i c. k. Ministerstwu przesłany.

Między innymi umieszczono w nim, na wniosek delegata c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, następujący dodatek: „Dla wszystkich spraw, podlegających orzeczeniu w myśl niniejszej ustawy, ustanowioną będzie przy politycznej władzy krajowej, krajowa komisya lasowa, a z reguły przy każdej politycznej władzy powiatowej, powiatowa komisya lasowa“.

Członkami krajowej komisyi lasowej mieliby być według projektu tego:

1. Referent dla spraw kultury krajowej przy politycznej władzy krajowej.
2. Krajowy inspektor lasowy.
3. Powołany przez c. k. Namiestnictwo, z grona kraj. oficyalistów prywatnych, egzaminowany gospodarz lasowy.
4. i 5. Dwaj delegaci Wydziału krajowego.
6. i 7. Jeden delegat każdego z krajowych Towarzystw rolniczych we Lwowie i Krakowie.

Powiatowa zaś komisya lasowa miałyby się składać w następujących członków:

1. Z powołanego przez c. k. Namiestnictwo, w powiecie zamieszkałego egzaminowanego gospodarza lasowego.

2. Z delegata Wydziału powiatowego.

3. Z delegata tego krajowego Towarzystwa rolniczego (Lwów — Kraków) w którego obrębie leży dotyczący powiat polityczny.

„Instrukcyę i zakres działania komisji krajowej i komisji powiatowych ustanowi polityczna władza krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym“.

JE. p. Minister rolnictwa, oznajmił jednakże pismem z dnia 3. marca 1892 L. 3634, że proponowane ustanowienie wyżej wspomnianych ciał kolegialnych, powołanych do orzekania w sprawach lasowych, uważa stanowczo za nieodpowiednie. Motywa tego znajdują się w dołączonym % odpisie odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 10. kwietnia 1892 l. 2420/pr.

% Alegat C.

W skutek powyższego odmownego załatwienia c. k. Ministerstwa rolnictwa, zażądało c. k. Namiestnictwo, ażeby wniosek ankiety, tyczący się utworzenia wspomnianych ciał kolegialnych (a dążący do zmiany zakresu kompetencji władz do orzekania w sprawach lasowych, obecnie powołanych) Wydział krajowy „wziął ponownie pod rozwagę i w świetle ocenianiu podniesionych przeciw temu wnioskowi trudności powziął decyzję“ — i udzielił ją c. k. Namiestnictwu.

Wydział krajowy przekazał tę sprawę do zbadania i zaopiniowania krajowej komisji rolniczej — i zgodnie z jej opinią przyszedł do przekonania, że różnym niedogodnościom, jakie według zdania c. k. Namiestnictwa (a względnie c. k. Ministerstwa rolnictwa) wyniknąćby mogły z przyjęcia wniosku dążącego do ustanowienia fachowych komisji leśniczych przy krajowej władzy politycznej i władzach powiatowych, da się bardzo łatwo zapobiedz przez ułożenie odpowiedniego regnlaminu czynności, normującego dokładnie tak zakres czynności projektowanych komisji fachowych jak i tok instancyi. Wydział krajowy oświadczył przeto (LW. 28238/92), że — nie wchodząc w całość projektu i wszelkie szczegółowe jego postanowienia (co do których nie był Wydział krajowy ani przed ani po ułożeniu tegoż projektu zapytywany), — uważa zażądane przez ankietę utworzenie wspomnianych fachowych komisji jako potrzebne.

Wnioski posła do Rady państwa Dra. Władysł. Kraińskiego zmierzające ku podniesieniu uprawy lnu w Galicyi.

C. k. Namiestnictwo pod dniem 12. stycznia 1892. LW. 2322 nadesłało nam w odpisie wnioski postawione w Radzie państwa przez posła Dra Władysława Kraińskiego a odnoszące się do podniesienia uprawy lnu w Galicyi. Przy tej sposobności wyraził poseł Dr. Kraiński życzenie, aby wnioski te poparto ze strony Państwa, przez dostarczenie na koszt Rządu potrzebnego nasienia, ustanowienie instrktorów z uprawą lnu praktycznie obeznanych, jako też przez urządzenie budynków do tarcia i klepania lnu opartych na systemie spółek gospodarczych.

C. k. Namiestnictwo upraszało o wydanie opinii w tym przedmiocie, a w szczególności zapytywało, czy Wydział krajowy byłby skłonny poprzeć tę sprawę udzieleniem zasiłku z funduszu krajowego.

Na wniosek krajowej komisji dla spraw rolniczych, zwrócił Wydział krajowy uwagę c. k. Rządu, że podniesieniem uprawy i wprowadze-

niem racjonalnej wyprawy lnu w Galicyi zajmuje się od wielu lat z powodzeniem komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, — że jednak wskazaniem jest, aby c. k. Rząd z funduszków państwowych udzielił subwencji na urządzenie zakładu wyprawy włókna, jeżeli zwiąże się spółka do utworzenia takiego zakładu.

Z uwagi zaś, że Wydział krajowy ponosi znaczne koszta na utrzymanie szkoły uprawy i wyprawy lnu w Gródku, a zarazem kraj swoim kosztem utrzymuje instruktora (nauczyciela fachowego) do uprawy i wyprawy lnu metodą poprawną, który na żądanie stron interesowanych, wysyłanym bywa dla udzielania rad i pouczeń na miejscu, nie widzi Wydział krajowy potrzeby przedstawienia Wysokiemu Sejmowi wniosku o wyznaczenie kwoty z funduszu krajowego na intensywniejsze popieranie uprawy lnu w Galicyi.

Subwencye na cele kultury krajowej udzielone przez Wydział krajowy.

Wydział krajowy wykonał wszystkie uchwały budżetowe Wysokiego Sejmu, tyczące się różnych subwencji na cele kultury krajowej, a nadto udzielił z funduszków przeznaczonych na cele podniesienia rolnictwa i przemysłu rolniczego, tudzież wiedzy rolniczej następujących zasiłków w peryodzie objętym niniejszym sprawozdaniem:

1. C. k. Towarzystwu gospodarskiemu galicyjskiemu we Lwowie na cztery stypendya po 100 zł. każde, dla uczniów szkoły chemicznej w Starem Siole 400 zł. (Lw. 56.287/92.)

2. Galicyjskiemu Towarzystwu weterynarskiemu na wydawnictwo „Przeglądu weterynaryjnego“ 100 zł. (Lw. 29.595/92).

3. Dr. Teofilowi Ciesielskiemu na wydawnictwo „Bartnika postępowego“ 100 zł. (Lw. 10586/92).

4) Towarzystwu gorzelników polskich na wydawnictwo „Gorzelnika“ 100 zł. (Lw. 23.419/92).

5. Na wniosek komisji krajowej dla spraw rolniczych wyznaczył Wydział krajowy 300 zł. Towarzystwu gorzelników polskich tytułem subwencji na koszta podróży dla gorzelników udających się za granicę, celem studyowania wyrobu drożdży prasowanych w gorzelniach gospodarskich (Lw. 34.653/92).

6. Stowarzyszeniu ku wspieraniu potrzebnych a godnych słuchaczy akademii rolniczej w Wiedniu zasiłek 50 zł. (Lw. 7.569/92).

7. Zarządowi „Towarzystwa wzajemnej pomocy słuchaczy kraj. szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie 50 zł. (Lw. 23.622/92).

8. Rygorozantom c. k. szkoły weterynaryi we Lwowie na opłatę taks egzaminu ścisłego na przedstawienie Dyrekcyi tej szkoły a mianowicie: Henrykowi Langowi (Lw. 37.979/92), Ludwikowi Niewolkiewiczowi (Lw. 38.543/92), Tadeuszowi Skwirczyńskiemu (Lw. 43.585/92) każdemu po 57 zł.

9. Zasiłku na utrzymanie uczniów c. k. szkoły weterynaryi we Lwowie na przedstawienie Dyrekcyi tej szkoły: Henrykowi Langowi, Ludwikowi Niewolkiewiczowi, Józefowi Serwie każdemu po 40 zł. (Lw. 10.587/92).

10. Uczniom akademii rolniczo leśnej w Wiedniu zasiłek na dokończenie studyów i utrzymanie: Janowi Staszkiwiczowi 100 zł.

(Lw. 53.399/91 i 11.075/92), Wojciechowi Kurnikowi 100 zł. (Lw. 58.957/91 i 10.642/92), Julianowi Kruppie 100 zł. (Lw. 10.301/92), Janowi Małeckiemu 100 zł. (Lw. 10.772/92), Wincentemu Mazurkiewiczowi 100 zł., Lw. 6.641/92) Michałowi Janence 100 zł. (Lw. 7.410/92), Janowi Balko 100 zł. (Lw. 7546/92), Michałowi Janence 100 (Lw. 37.476/92 i 27.649/92), Stanisławowi Górskiemu 40 zł. i Józefowi Owiakowi 40 zł. (Lw. 19.583/92), Janowi Kalicie 25 zł. i Kazimierzowi Bostańskiemu 25 zł. (Lw. 26.810/92).

Nauczycielowi ludowemu Janowi Tatarze na obznajomienie się z wykładami rolnictwa 150 zł. (Lw. 12.076/92).

12. Dr. Stefanowi Pawlikowi, adjunktowi szkoły Dublańskiej zasilek na zwiedzenie gospodarstw środkowej Galicyi 150 zł. (Lw. 16.156/92).

Stypendya dla uczniów  
szkoły kucia koni we  
Lwowie.

Uchwałą z dnia 8. kwietnia 1892 powziętą przy rozprawie nad R. XV. poz 293 d. budżetu wydatków z funduszu krajowego na r. 1892 przeznaczył Wysoki Sejm na stypendya dla kowali uczęszczających na kurs kucia koni przy c. k. szkole weterynaryi we Lwowie kwotę 300 zł.

Na przedstawienie Dyrekcyi c. k. szkoły weterynaryi we Lwowie udzielił Wydział krajowy stypendya po 75 zł. następującym uczniom wspomnianego kursu: Michałowi Syroczyńskiemu (Lw. 7.232/92 i 13.582/92, Janowi Białowas (Lw. 18673/92) i Józefowi Fukowi (Lw. 46.811/92).

Fundusz pożyczkowy  
Kółek rolniczych.

Na mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 27. listopada 1890 r. ustanawiającej fundusz pożyczkowy Kółek rolniczych w kwocie 15.000 zł. wypłacono Bankowi krajowemu 1. ratę w kwocie 5.000 zł. w dniu 17. grudnia 1891 (Lw. 52.951) a drugą ratę pomienionej pożyczki w dniu 19. maja 1892 (Lw. 21.810).

Alegat D. i E.

Pismem z dnia 25. listopada 1891 l. 17317 oświadczył się Bank krajowy z gotowością objęcia zarządu funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych i przedłożył załączony pod . Projekt przepisów w sprawie administracyi powyższym funduszem, jakoteż wzór skryptu dłużnego na udzielane pożyczki. Wydział krajowy na tę relacyę Banku krajowego uchwalił w dniu 11. grudnia 1891 Lw. 52.951 zatwierdzić przedłożony projekt administracyi funduszu pożyczkowego dla kółek rolniczych jakoteż wzór skryptu dłużnego.

Pismem z dnia 13. kwietnia 1892 (Lw. 17.308 zawiadomił Wydział krajowy Bank krajowy o uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 9. kwietnia 1892 (Lw. 31.810) zmieniającej przepisy dotyczące się administracyi funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych w ten sposób, iż §. 4. zostaje w zupełności usunięty t. j. iż odsetki i jakakolwiek prowizya jakoteż odsetki zwłoki od tych pożyczek zupełnie popierane nie będą.

Na przedstawienie Zarządu głównego względem udzielania pożyczek Wydział krajowy przyznał:

Kółkom rolniczym:

w Dublanach	.	.	.	.	kwotę 500 zł.
w Czernichowie	.	.	.	.	" 600 "
w Brzezowej	.	.	.	.	" 150 "
w Chorzelowie	.	.	.	.	" 200 "
w Szywnaldzie	.	.	.	.	" 300 "

w Mikuszowicach . . . . .	kwotę 360 zł.
w Woznikach . . . . .	" 200 "
w Dziewinie . . . . .	" 250 "
w Wołczyszczowicach . . . . .	" 100 "
w Czukwi . . . . .	" 200 "
w Bogucicach . . . . .	" 200 "
w Brzezince . . . . .	" 300 "
w Dobrej szlacheckiej . . . . .	" 300 "
w Gilowicach . . . . .	" 300 "
w Słemieniu . . . . .	" 500 "
w Pnikucie . . . . .	" 100 "
w Czudcu . . . . .	" 500 "
i Zarządowi powiatowemu Kółek rolniczych w Czortkowie . . . . .	" 600 "
w Bogucicach (Lw. 51.879/92) . . . . .	" 200 "

Odmówił zaś Wydział krajowy żądanej pożyczki:

Zarządowi powiatowemu Kółek rolniczych w Krakowie, odpowiadając, iż prośbie zarządu o pożyczkę w kwocie 1.000 zł. skłonny jest zadość uczynić tylko pod tym warunkiem, jeżeli mające się zawiązać stowarzyszenie z ograniczoną poręką pod firmą: Związek handlowy kółek rolniczych w Krakowie wykaże przed zrealizowaniem tejże pożyczki nie tylko wprowadzenie w życie składu towarów, ale i wysokość włożonych w niego ze strony stowarzyszenia kapitałów. (Uchw. Wydz. kraj. z 19. grudnia 1892 LW. 57.089).

Zarządowi powiatowemu w Tarnobrzegu pożyczki w kwocie 600 zł. ponieważ paragraf 67 statutu składu towarów Towarzystwa kółek rolniczych w Tarnobrzegu postanawia, iż Zarząd może rozpocząć działalność dopiero wtedy, gdy kapitał zakładowy wzrośnie do sumy 2.000 zł. a nie wiadomo czy ten warunek jest dopełniony. Ostateczna decyzja będzie zależać od wyjaśnień których udzieli Zarząd główny Towarzystwa kółek rolniczych.

Kółkom rolniczym: w Stobiernie, Wiśniowej, Szynwałdzie i Zwierzchności gminnej w Uhercach.

Subwencja uchwalona przez Wys. Sejam w d. 8. kwietnia 1892 dla kółek rolniczych.

Wysoki Sejam na posiedzeniu dnia 8. kwietnia 1892 uchwalił dla Kółek rolniczych na koszt zakładowania i lustracji subwencję w kwocie 5.000 zł. polecając Wydziałowi krajowemu, by pierwszą połowę asygnowano natychmiast, drugą zaś połowę po przeprowadzeniu takiej zmiany w składzie wydziału wykonawczego tegoż towarzystwa w drodze porozumienia z centralnym Zarządem kółek rolniczych, aby dwaj delegaci Wydziału krajowego i dwaj delegaci obu krajowych towarzystw rolniczych zasiadali w rzeczonym wydziale wykonawczym. Wydział krajowy wezwał 7. lipca 1892 LW. 21.809 Zarząd główny do wykonania tego warunku, czemu Zarząd uczynił zadość zapraszając do wydziału wykonawczego obu delegatów Wydziału krajowego pp. Tadeusza Romanowicza i Teofila Merunowicza. Zarazem uchwalił Zarząd główny projekt zmiany statutu w tym duchu, aby delegaci Wydziału krajowego i obu Towarzystw rolniczych z mocy statutu stale w wydziale wykonawczym zasiadali. Projekt ten wniesiony



będzie na najbliższe Walne Zgromadzenie Towarzystwa. Gdy w ten sposób warunkowi, przez W. Sejm uchwalonemu o tyle stało się zadość, o ile to było w mocy zarządu głównego, przeto Wydział krajowy wypłacił drugą połowę subwencji w kwocie 2 500 zł.

Sprawa zbierania wykazu cen produktów rolnych i robocizny celem rewizji katastru.

Na prośbę Wydziału powiatowego Dobromilskiego o poparcie przedstawienia jego wniesionego do Ministerstwa skarbu przeciw tegoż zarządzeniu z 2. lipca 1892, wskutek którego w celu rewizji katastru gruntowego zażądano w październiku 1892 od wszystkich gmin w kraju sporządzenia w terminie do 15. listopada 1892 wykazów cen produktów rolnych i robocizny z okresu lat 21 — od roku 1870 do 1891 — odniósł się Wydział krajowy do c. k. Prezydium Namiestnictwa o poparcie u c. k. Rządu tego przedstawienia.

W przedstawieniu tem Wydział powiatowy wykazał niepodobieństwo, ażeby zwierzchności gminne kraju naszego bez bliższej informacji w tak krótkim terminie z pamięci tylko podać mogły ceny powyższe z okresu lat 21 z tą dokładnością i ścisłością jakich ta sprawa wymaga.

Przyłączając się do powyższego przedstawienia, Wydział krajowy ze swej strony wyraził życzenie, iżby c. k. Prezydium Namiestnictwa poleciło c. k. Starostwom, ażeby potrzebnych w powyższym celu dać zażądały także od Wydziałów powiatowych i od Towarzystw rolniczych a względnie oddziałów Towarzystwa gospodarskiego.

Również przesłał Wydział krajowy c. k. Prezydium Namiestnictwa podobne przedstawienie Wydziału powiatowego tarnowskiego.

W sprawie środków zaradczych z powodu nieurodzajów w r. 1891.

W załatwieniu sprawozdania komisji budżetowej o wniosku posła Kramarczyka z wezwaniem do c. k. Rządu o wydanie zarządzeń w celu zapobieżenia niedostatkowi wskutek nieurodzaju w r. 1891 — uchwalił Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 5. kwietnia 1892 rezolucyę wzywającą c. k. Rząd, ażeby ze względu na niedostatek spowodowany nieurodzajem w r. 1891 wstrzymał ściąganie podatków zalegających i nie zarządzał egzekucyi u dotkniętych aż do późnej jesieni r. 1892.

Na skutek tego wezwania oznajmiło nam c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z d. 21. września 1892 l. 10.313 co następuje:

Według odezwy Prezydium c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z d. 5 b. m. L. 1674/pr. odpisano z powodu klęsk elementarnych i nieurodzaju, które w roku 1891 kraj nawiedziły dotychczas w podatku gruntowym za rok 1891 kontrybuentom w 2.284 gminach klęskami dotkniętych ogólną sumę 341.702 zł. 62 ct. oprócz dodatków autonomicznych; zaś co do 72 gmin, względnie obszarów dworskich, co do których operaty likwidacyi musiały być uzupełnione, jest przyznanie należnych opustów podatkowych na ukończeniu.

Nadto przyznano z upoważnienia Wys. c. k. Ministerstwa skarbu, okólnikiem c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z dnia 19. czerwca b. r. L. 48.947 którego odpis się dołącza, kontrybuentom, których całoroczna należytość podatkowa bez dodatków autonomicznych rocznej kwoty 20 zł. nie przenosi poszczególnione w powołanym okólniku znaczne ulgi w opłatach kosztów egzekucyjnych, a mobilarną egzekucyę ograniczono tak, że

Alegat F.

tylko raz w całym roku, a mianowicie w porze jesiennej od września do końca grudnia ma być przeprowadzoną.

Wreszcie odroczone w bardzo licznych wypadkach wskutek wnoszonych prośb pojedynczych kontrybuentów oraz wszystkim gminom klasami elementarnymi lub nieurodzajem dotkniętym, zapłatę zaległych podatków do jesieni.

Petycja Reprezentacji powiatu Husiatyńskiego w sprawie grożącej tamże na rok 1893 klęski głodowej.

Uchwałą z 28. września 1892 przekazał Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu petycję Reprezentacji powiatu Husiatyńskiego, w której Reprezentacja ta z powodu zagrażającej w r. 1893 ludności powiatu tamtejszego klęski głodowej, na podstawie zebranych dat, wykazujących nie-  
możliwość wyżywienia w r. 1893 tak ludności jakoteż i inwentarza żywego i zupełny brak zboża na zasiewy, upraszała o zapomogę z funduszu krajowego, a w szczególności o subwencyę na dostarczenie ludności zarobku przy budowie dróg w tym powiecie, a tem samem na powstrzymanie teje od praktykowanej tamże tłumnej emigracji do Rosyi.

Gdy wyznaczona przez W. Sejm w r. 1892 suma 100.000 wyczerpaną została na zasiłki dla ludności dotkniętej klęską nieurodzaju w zachodniej części kraju, przeto udzieliwszy powiatowi Husiatyńskiemu rozporządzeniem z 18. października 1892 zasiłku na budowę dróg w kwocie 4.000 zł., odstąpił Wydział krajowy petycję powyższą pismem z 13. stycznia 1893 l. 48 818 c. k. Prezydium Namiestnictwa ze względu na przyzwoloną ustawą państwową z 29. grudnia 1892 subwencyę z funduszy państwowych w sumie 150.000 zł. dla dotkniętych klęską nieurodzaju krajów koronnych z prośbą o wyjednanie z tych funduszy odpowiedniej subwencji dla powiatu Husiatyńskiego, a zarazem o uwzględnienie dalszej prośby Reprezentacji powyższej co do ulg dla ludności w opłacie podatków. O czem Wydział pow. Husiatyński równocześnie zawiadomiono.

W odpowiedzi na to pismo oznajmiło c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z 2. lutego 1893 l. 2425, iż celem dostarczenia z wiosną zarobku ludności wiejskiej powiatów Husiatyńskiego, Skałackiego, i Zbarskiego przeznaczył J.E. p. Namiestnik z funduszy zapomogowych dozwo-  
lonych ustawą państwową z 29. grudnia 1892 na wykonanie robót dla powiatu Husiatyńskiego 12.000 zł., dla Skałackiego 14.600 zł. i dla Zbarskiego 13.400 zł. w ogólności na budowę dróg powiatowych i naprawę gminnych t. j. na roboty ziemne i o ile można na szutrowanie, dalej na naprawy lokalne dróg i grobli po wsiach nie leżących przy drodze powiatowej a wymagających pomocy ze względu na ubóstwo ich mieszkańców, wreszcie na budowę studzien po wsiach gdzie ich brak lub gdzie są niedostateczne

W szczególności ustanowiło c. k. Prezyd. Namiestnictwa sposób użycia i rozdziału tych kwot na roboty lokalne w Husiatynie, w Tudorowie w Żabińcach i Czarnokońcach, wyznaczając specjalne kwoty na drogę Krzywienkie-Kociubińczyki, na drogę od Sidorowa ku drodze Husiatyn-Hadyńkowiec, na drogę Husiatyn-Postołówka-Grzymałów koło Horodnicy i na drogę Mszaniec-Chłapówka; — i podobnie na pojedyncze drogi w powiatach Skałackim i Zbarskim.

Udzielając zarazem szczegółową instrukcję co do prowadzenia tych robót poleciło c. k. Prezydyum Starostom, ażeby wykonanie robót pozostawili Wydziałom powiatowym.

Wreszcie oznajmiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa, iż już poprzednio wyasygnowało c. k. Starostom reskryptem z 15. lutego 1893 l. 1675 dla powiatu Husiatyńskiego 2.000 zł. i dla Borszczowskiego 3.000 zł. celem dostarczenia ludności zarobku na wykonanie robót drogowych oraz asanacyjnych w porozumieniu z Wydziałami powiatowymi, a nadto upoważniło c. k. Starostów, ażeby w wypadkach istotnej koniecznej potrzeby udzielali z przyzwolonego funduszu także jednorazowych zapomóg pieniędzy dla ulżenia rzeczywistej nędzy.

Petycja gminy Utoropy pow. Kosowskiego o ponowne zaprowadzenie tam produkcji soli warzonki.

Stosownie do uchwały W. Sejmu z 22. września 1892 l. s. 103, którą odstąpiona została Wydziałowi krajowemu petycja gminy Utoropy w powiecie Kosowskim o ponowne zaprowadzenie tam produkcji soli warzonki, polecono Wydziałowi pow. Kosowskiemu zbadanie istoty podniesionych w tej petycji zażaleń, co do szkód, jakie ponosić mają gospodarze gminy Utoropy wskutek zepsucia wody przez nadmierne przesylenie jej solą z zaniechanych szybów, tudzież co do ilości pozostałych tam szybów otwartych i obfitości wydobywającej się z nich ropy solnej, a wreszcie co do istotnych powodów zaniechania tamże produkcji soli.

Przedłożony przez Wydział powiatowy protokół dochodzenia przeprowadzonego w powyższym kierunku, stwierdza w zupełności fakt ciągłego wydobywania się z zaniechanych a otwartych szybów ropy solnej w takiej ilości, że woda we wszystkich strumykach i potokach miejscowych w Utoropach przesyca się solą i wskutek tego, głównie bydło, dla braku wody niesłonej choruje i ginie.

Z tego powodu Wydział krajowy ze względu na wynikające stąd dla gospodarzy tamtejszych straty, przesłał powyższy protokół pismem z 16. stycznia 1893 l. 64.624/92 c. k. Prezydyum Namiestnictwa, celem poczynienia odpowiednich kroków, iżby mieszkańcy Utorop od dalszych szkód zabezpieczeni a wedle okoliczności za rzeczywiście dotychczas poniesione odszkodowani byli.

#### IV. Sprawy przemysłowe.

Sprawy przemysłowe.

Z czynności w zakresie przemysłu krajowego a w szczególności o: 1. wykonaniu uchwał Wysokiego Sejmu w sprawach przemysłowych z dnia 24. marca, 1. kwietnia i 5. kwietnia 1892, 2. ustawie o uwolnieniu zakładów i spółek przemysłowych tudzież towarzystw akcyjnych od niepaństwowych dodatków do podatków, 3. szkolnictwie przemysłowym, 4. stypendyach i zasiłkach przemysłowych, 5. funduszu przemysłowym, 6. petycjach przemysłowych przekazanych Wydziałowi krajowemu do załatwienia, i 7. o funduszach stypendyjnych na cele przemysłowe Wydział krajowy zdał Wysokiemu Sejmowi sprawę w przedłożeniu z dnia 12. września 1892. L. 44.661.

## V. Sprawy handlowe i cłowe.

Sprawa przyznania ulg  
taryfowych dla trans-  
portów trzody przezna-  
czonych dla targowicy  
krakowskiej.

C. k. Namiestnictwo odezwą swą z dnia 13. kwietnia 1892 l. 28.315 odpowiadając na pismo nasze wystosowane do c. k. Namiestnictwa przy którym przesłaliśmy do J. E. Pana ministra handlu popartą prośbę gminy miasta Krakowa o uzyskanie u zarządów kolejowych przyznanie prawa reekspedycji dla świń nadsyłanych na targi w Krakowie, powiadomiło Wydział krajowy, iż J. E. Pan minister handlu w reskrypcie z dnia 1. kwietnia b. r. l. 3395 zauważył przedewszystkiem, że wobec doświadczeń poczynionych przez kolej północną na targu nierogacizny w Białej ziszczenie życzeń gminy Krakowa o przyznanie prawa reekspedycji napotyka na ważne przeszkody i prawie niemożliwe do usunięcia trudności. Istota reekspedycji polega bowiem na tem, aby posyłki ze stacji reekspedycyjnej były zupełnie identyczne z posyłkami w swoim czasie do tejże stacji nadesłanymi. Tymczasem, jakto praktyka wykazuje, w bardzo niewielu razach znajduje zastosowanie ściśle przestrzeganie tego warunku przez strony interesowane. Najczęściej zdarza się, że w małych partjach nadsyłane spędy nierogacizny oddawane bywają pośrednim handlarzom (meklerom), którzy segregują zwierzęta i rozdzieliwszy według uznania na pojedyncze spędy wysyłają je w różnych kierunkach. Nie rzadko się też trafia, że pewna ilość sztuk pozostawioną bywa z przeznaczeniem na rzeź na miejscowe potrzeby. W podobnych więc wypadkach ściśle oznaczone transporta, które przybędą do Krakowa, w niewielu tylko razach będą tam ponownie nadawane. Podobne postępowanie odpowiadające wprawdzie interesom handlu nierogacizną niezgodne jest jednak z istotą reekspedycji i dlatego właściwszem i korzystniejszym byłoby dla gminy Krakowa postarać się o bezpośrednie taryfy dla posyłek do Krakowa i z Krakowa.

W myśl powyższego żądania uwiadomiła też c. k. generalna Dyrekcyja austriackich kolei państwowych pod dniem 19. lutego 1892 l. 16.728 Magistrat miasta Krakowa, że pomijając sprawę zezwolenia na reekspedycję wprowadzenie taryf bezpośrednich do zakładu obserwacyjnego w Krakowie i z tegoż zakładu, zależnem czyni od przyścia do skutku urzędzeń, które na mocy ugody z koleją północną cesarza Ferdynanda gmina miasta Krakowa zaprowadzić będzie obowiązana. Zależć będzie zatem od tego, czy poprowadzonym będzie łączny tor kolejowy z Krakowa do samego zakładu obserwacyjnego a względnie czy w ogóle w zakładzie obserwacyjnym urządzoną zostanie stacya ekspedycji towarów lub nie.

J. E. Pan minister handlu polecił równocześnie c. k. generalnej Dyrekcyji austriackich kolei państwowych dążyć do tego, aby ustanowione zostały bezpośrednie taryfy dla transportów nierogacizny wysyłanych z zakładu obserwacyjnego w Krakowie i nadsyłanych do tegoż zakładu.

O wynikach starań swoich w tej sprawie zawiadomił Wydział krajowy magistrat miasta Krakowa.

Sprawa założyć się mającej instytucji handlowej pod nazwą „Izba dla handlu zbożem i produktami w Krakowie“.

Projekt statutu instytucji handlowej pod nazwą „Izba dla handlu zbożem i produktami w Krakowie“ przesłało c. k. Namiestnictwo pod dniem 13. lutego 1892 l. 7586 Wydziałowi krajowemu celem zasięgnięcia opinii komisji krajowej dla spraw rolniczych.

Na wniosek komisji krajowej dla spraw rolniczych zaprosił Wydział krajowy p. Dra Włodzimierza Kozłowskiego na specjalnego referenta tej sprawy w komisji, tembardziej, iż tenże w Radzie państwa poruszył w pewnym związku ze sprawą giełdy zbożowej w Krakowie pozostającą sprawą reformy giełdy zbożowej we Wiedniu. (LW. 12.612/92). Opinię Wydziału krajowego wraz z opinią krajowej komisji rolniczej przesłaliśmy c. k. Namiestnictwu (LW. 20.297/92) a wyraża ona zgodne przekonanie, że jakkolwiek odpowiednio zorganizowana giełda zbożowa mogłaby się rzeczywiście przyczynić do uzdrowienia wadliwych stosunków handlu zbożem w kraju naszym, to jednakże giełda zbożowa w takiej organizacji, jaka projektowana jest w statucie stowarzyszenia „Izby dla handlu zbożem i produktami w Krakowie“ nam do zaopiniowania udzielonym, pogorszyłaby tylko te i tak już dla produkcji rolnej i gospodarstwa krajowego niekorzystne u nas stosunki handlowe. Motywem, który głównie wpłynął na powyższą opinię, było, że przepisy statutu nie pozwalają, aby członkiem stowarzyszenia był kto inny jak tylko kupiec lub zastępca firm zaprotokołowanych. Rolnik — producent zatem, nie tylko że nie może wejść w skład zarządu, czy to w skład Wydziału lub stałego sądu polubownego ale nawet nie może zostać członkiem nadzwyczajnym tej Izby. Stowarzyszenie więc takie nie dając rolnikowi-producentowi żadnych wpływów ani korzyści, może się raczej przyczynić do jego wyzyskania.

Petycja handlarzy świń w Zaleszczykach o wyjednanie uchylenia zakazu przepustu świń z Galicyi do Bukowiny.

W skutek petycji handlarzy świń w Zaleszczykach, uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 9. kwietnia 1892 Wydziałowi krajowemu do załatwienia odstąpionej, odniósł się Wydział krajowy (LW. 24.346/92) najpierw do c. k. Namiestnictwa z prośbą o wyjaśnienie przyczyn, dla jakich zakaz przepędu nierogacizny z Galicyi do Bukowiny w r. 1889 wydany, dotychczas w mocy obowiązującej jest utrzymany.

W skutek wyjaśnień ze strony c. k. Namiestnictwa udzielonych i po zasięgnięciu opinii krajowej komisji rolniczej, odniósł się Wydział krajowy ponownie (LW. 36.339/92) do c. k. Namiestnictwa z przedstawieniem, ażeby c. k. Namiestnictwo zechciało wziąć pod ścisłą rozprawę sprawę przez handlarzy świń z Zaleszczyk poruszoną i wywóz świń do Bukowiny w podobny sposób uregulowało jak wywóz do innych z Galicyą sąsiadujących krajów.

Przedstawienie swoje motywował Wydział krajowy tem, że rozporządzenie c. k. Ministerstwa z dnia 10. grudnia 1889 L. 23.021 (które według odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 25. lipca 1892 L. 51.280 dotychczas zasadniczo obowiązuje), zakazuje tylko pędzenia świń z miejsca na miejsce i z domu do domu w obrębie okręgu rewizyjnego ustanowionego ustawą o księgosuszu, a o wyprowadzaniu nierogacizny z Galicyi do Bukowiny nie mówi; — a na każdy zaś wypadek zmieniły się stosunki sanitarno-weterynaryjne w Galicyi i Bukowinie tak dalece

w ostatnich latach, że obecnie więcej obawiałoby się należało zawleczenia zarazy pyskowo - racicowej z Bukowiny do Galicyi, aniżeli nacdwrót.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie nadeszła jeszcze odpowiedź c. k. rządu.

Petycyja c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego w sprawie usunięcia zarządzeń policyjno-weterynaryjnych tamujących rozwój chowu i handlu nierogacizną.

W załatwieniu tej petycji odstąpionej przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu uchwałą z dnia 5. kwietnia 1892, odniósł się Wydział krajowy — po zasięgnięciu opinii krajowej komisji rolniczej — do c. k. Namiestnictwa (LW. 21233/92) z przedstawieniem, iż zarządzenia weterynaryjno - policyjne, wydawane przez c. k. władze, w wielu wypadkach do celu nie prowadzą a na produkcję nierogacizny i jej opasów tak niekorzystnie oddziałują, że już teraz producenci węgierscy opasowe swoje świnie, z korzyścią dla produkcji węgierskiej a z ujmą dla produkcji naszej, na targi galicyjskie naprowadzać mogą — i naprowadzają.

Równocześnie odniósł się Wydział krajowy do prezesa Koła polskiego w Radzie państwa z prośbą, by przedstawienie powyższe zechciał u c. k. Rządu usilnie poprzeć.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymał Wydział krajowy w tej sprawie odpowiedzi.

Uchwała Sejmu z dnia 27. września 1892 w sprawie utrzymania w mocy zarządzeń weterynaryjno - policyjnych ustanowionych dla ochrony przed zawleczeniem zarazy bydłowej z Rumunii i Rosyi.

W skutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 27. września 1892, powziętej w załatwieniu sprawozdania komisji administracyjnej o wniosku posła Włodzimierza Kozłowskiego, a wzywającej c. k. Rząd, ażeby obecne zarządzenia weterynaryjno - policyjne, ustanowione dla ochrony przed zawleczeniem zarazy bydłowej z Rumunii i Rosyi, bezwarunkowo w mocy obowiązującej utrzymał, odniósł się Wydział krajowy pod d. 7. paździer. 1892 (LW. 47713/92 do c. k. Prezydium Namiestnictwa, upraszając zarazem o zawiadomienie o wyniku odezwy z d. 22. stycznia 1892 w sprawie utrzymania w mocy zakazu wprowadzenia bydła rogatego z Rumunii do c. k. Prezydium Namiestnictwa wniesionej.

Odezwą z dnia 25. października 1892 L. 83651 (LW. 52871/92) oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że sprawę tę przedłożyło w swoim czasie c. k. Ministertwu rolnictwa, handlu i spraw wewnętrznych, lecz nie otrzymało jeszcze odpowiedzi.

Petycyja Piotra Zańki w Strzemilczu o własność jego przepadłą w magazynach urzędu cłowego w Stojanowie.

Petycyja Piotra Zańki właściciela gruntu w Strzemilczu o pomoc w odzyskaniu jego sprowadzonych z Rosyi a w magazynach Urzędu cłowego w Stojanowie zatrzymanych rzeczy, odstąpił Wydział krajowy piśmie z dnia 15. lipca 1892 c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą, o zarządzenie dochodzenia i załatwienia tej sprawy, — nie otrzymał jednak żadnej wiadomości o rezultacie.

Petycyja członków gminy Waręż o przeniesienie urzędu cłowego z Uhrynowa do Waręża.

W ślad sprawozdania z roku zeszłego o odstąpieniu c. k. Prezydium Namiestnictwa petycji członków gminy Waręża, o przeniesienie Urzędu cłowego z Uhrynowa do Waręża, donosi Wydział krajowy że według oznajmienia c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 2. listopada 1892 l. 12443 c. k. Ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 21. lipca 1892

l. 6236 nie uwzględniło prośby tej i że o tem zawiadomiona została po-  
mieniona gmina.

## VI. Sprawy górnicze.

Sprawy górnicze.

W przedmiocie spraw górniczych, obejmujących zarówno przemysł kopalniany i fabryczny nafty i wosku ziemnego, jak i przemysł innych minerałów górniczych, jak i naukowe badania, któremi Wydział krajowy do rozwoju tego przemysłu się przyczynia, przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi do LW. 1644 r. b. osobne sprawozdanie.

## VII. Sprawy podatkowe.

Opodatkowanie Towa-  
rzystw zarobkowych.

W załatwieniu sprawozdania sejmowej komisji przemysłowej o przedłożeniu Wydziału krajowego z dnia 19. lutego 1892 l. 9300 w przedmiocie opodatkowania towarzystw zarobkowych (str. 43 do 52) Wysoki Sejm powziął na posiedzeniu z d. 9. kwietnia 1892 następujące uchwały:

Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w drodze rozporządzenia należycie ogłoszonego:

1. określił pojęcie zarobkowych towarzystw magazynowych zarejestrowanych w myśl ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 (Nr. 70. dz. u. p.);

2. podał szczegółowe znamiona tych zarobkowych towarzystw magazynowych, które w myśl ustawy ograniczają swą działalność do własnych członków;

3. określił wyczerpująco warunki prawne, od których dopełnienia zależy zastosowanie ustaw z dnia 27. grudnia 1880 (Nr. 151. dz. u. p.) i z dnia 14. kwietnia 1885 (Nr. 43. dz. u. p.) do zarobkowych towarzystw magazynowych, zarejestrowanych w myśl ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. Gdyby zaś osiągnięcie tego celu w drodze rozporządzenia było niemożliwe;

4. ażeby c. k. Rząd przedłożył co rychlej odnośną reformę usławy do konstytucyjnego zatwierdzenia.

O tych uchwałach Wysokiego Sejmu zawiadomiono c. k. Prezydium Namiestnicwa pismem z dnia 9. kwietnia 1892 l. s. 2.034. Wydział krajowy zaś pismem z dnia 6. maja 1892 l. 20.099 podał powyższe uchwały do wiadomości poselskiego Koła polskiego w Wiedniu i c. k. Ministra J. E. Filipa Zaleskiego z gorącą prośbą o skuteczne poparcie, ażeby c. k. Rząd w jak najkrótszym czasie uczynił zadość tym uchwałom. Nadto odezwą z powyższej daty Wydział krajowy przesłał c. k. Prezydium Namiestnictwa wspomiane wyżej sprawozdanie Wydziału krajowego, jako dodatkowe uzasadnienia uchwał Wysokiego Sejmu i upraszał o jak najrychlejsze zaopiekowanie się sprawą.

O decyzji c. k. Rządu, c. k. Prezydium Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy odezwą z dnia 17. sierpnia 1892 l. 9066/pr., która opiewa jak następuje:

„Według odezwy c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z d. 4. sierpnia 1892 l. 56.225 oznajmiło Wysokie c. k. Ministerstwo skarbu reskrytem z dnia 4. lipca 1892 l. 22.119, że niemożę zadość uczynić wypowiedzianemu dnia 9. kwietnia 1892 życzeniu galicyjskiego Sejmu krajowego, ażeby w drodze rozporządzenia określić warunki zastosowania ustaw z dnia 27. grudnia 1880 (Nr. 151. dz. u. p.) i z dnia 17. kwietnia 1885 (Nr. 43. dz. u. p.) do zarobkowych towarzystw magazynowych, które sprzedają nieczłonkom.

W podobnym duchu wypowiedział c. k. Trybunał administracyjny orzeczeniem z dnia 29. listopada 1881 l. 2946 swe zapatrywanie prawne, że wymienione ustawy tylko wtedy mają zastosowanie, jeżeli nieczłonkowie wykluczeni są od każdego ze strony towarzystwa zawrzed się mającego interesu, z jedynym wyjątkiem interesów poszczególnie (taxativ) wyliczonych w §. 1. ustawy z dnia 14. kwietnia 1885.

W pewnym poszczególnym wypadku wypowiedział dalej c. k. Trybunał administracyjny orzeczeniem z dnia 18. kwietnia 1885 l. 922, że ustawa z dnia 27. grudnia 1880 nie da się zastosować do przedsiębiorstwa Spółki pospodarzy celem sprzedaży rolnych produktów na wspólny rachunek, jeżeli podług statutów produktu także nieczłonkom sprzedawane być mogą.

Ewentualnej prośbie o jak najrychlejsze przedłożenie odnośnej reformy ustawy do konstytucyjnego traktowania uczynił Rząd już zadość wniesieniem projektu ustawy o bezpośrednich podatkach osobistych, który w §. 93. właśnie żądane postanowienie zawiera.

O tem mam zaszczyt zawiadomić Świetny Wydział krajowy odnośnie do pisma J. E. księcia Marszałka krajowego z dnia 9. kwietnia 1892 l. s. 2034 do dalszego zarządzenia“.

Odpowiedź ta zupełnie odbiega od właściwego przedmiotu i w niczem nie osłabia motywów uchwały Wysokiego Sejmu. Uchwały te (pod 1 do 3) zgodne są z wnioskami Wydziału krajowego przedstawionymi w jego sprawozdaniu z dnia 19. lutego 1892 l. 9300, które (str. 43 do 52) zawiera szczegółowe uzasadnienie i wykazuje tem samem bezpodstawność odpowiedzi rządowej. Odpowiedź ta nie podaje ani jednego nowego szczegółu, któryby mógł służyć jako motyw przeciw uchwałom Wysokiego Sejmu lub był skierowany wprost przeciw uzasadnieniu tych uchwał.

W myśl ust. l. §. 1. (art. I.) ustawy o ulgach podatkowych z dnia 14. kwietnia 1885 (Nr. 43. dz. u. p.) ustawa ta ma być stosowana między innymi także do zarejestrowanych w myśl ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 (Nr. 70. dz. u. p.) zarobkowych towarzystw magazynowych. Ponieważ pojęcie takich towarzystw magazynowych nie zostało wcale określone ani w drodze ustawy ani rozporządzenia, co nastęczało sposobność dla władz fiskalnych do dowolnej interpretacji, niezgodnej ani z duchem ustawodawstwa, ani z nauką, ponieważ c. k. Rząd wykluczał systematycznie nasze zarobkowe towarzystwa magazynowe od korzystania z dobrodziejstw przytoczonej ustawy podatkowej, w skutek czego ustawa ta była dla nich martwą literą prawa bez najmniejszej doniosłości praktycznej, ponieważ nareszcie należało wyjść z tego błędnego koła i doprowadzić do tego,



ażeby ustawa przysparzająca doniosłych ulg towarzystwom zarobkowym przestała być martwą literą prawa i została wykonana; — Wysoki Sejm zażądał od c. k. Rządu określenia pojęcia zarobkowych towarzystw magazynowych ograniczających w myśl ustawy działalność do własnych członków i określił szczegółowo warunki prawne, od których dopełnienia zależy zastosowanie ustaw z dnia 27. grudnia 1880 i z dnia 14. kwietnia 1885 do zarobkowych towarzystw magazynowych. Na to odpowiedziało c. k. Ministerstwo skarbu, że nie może uczynić zadość życzeniu Wysokiego Sejmu, żeby Rząd określił warunki zastosowania przytoczonych wyżej ustaw do zarobkowych towarzystw magazynowych, które sprzedają nieczłonkom. Takiego żądania jednak nie zawierają uchwały Wysokiego Sejmu tak, że Ministerstwo skarbu właściwie odpowiedziało nie na to, z czem się do niego Wydział krajowy z polecenia Wysokiego Sejmu zwrócił. Gdy jednak jest obecnie w toku akcja ustawodawcza, dająca nadzieję pomyślnego załatwienia tej sprawy — przeto Wydział krajowy na razie wstrzymał dalsze kroki ku uzyskaniu pomyślniejszego załatwienia w drodze administracyjnej.

Petycja 29 włościan z gminy Bilicza o uchylenie niesłusznie nałożonego na nich przez staromiejskie c. k. Starostwo podatku zarobkowego od rzekomego handlu owcami.

Uchwałą z dnia 9. kwietnia 1892 Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję 29 włościan z gminy Bilicza o uchylenie niesłusznie nałożonego na nich przez staromiejskie c. k. Starostwo podatku zarobkowego od rzekomego handlu owcami.

Petycję tę Wydział krajowy odezwą z dnia 15. lipca 1892 l. 23418 przesłał Prezydium c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z prośbą o wzięcie jej pod ścisłą rozważę i o uwzględnienie przedstawień oraz zawiadomienie Wydziału krajowego o wyniku.

Wydział krajowy mniemał, że to jest najprostsza droga prowadząca do celu i oczekiwał rychłego zawiadomienia o pomyślnem dla petentów załatwieniu rekursów przez nich wniesionych. Tymczasem wbrew oczekiwaniu na odezwę wystosowaną do c. k. Prezydium Wydział krajowy otrzymał odpowiedź c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, która w odezwie z dnia 26. lipca 1892 l. 60874 oznajmiła, jak następuje:

Zwracając załączniki szacownej odezwy z dnia 14. lipca 1892 l. 23418 dotyczącej petycji, którą 29 mieszkańców Bilicza w przedmiocie opodatkowania ich od handlu owcami do Sejmu wniosło, c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu ma zaszczyt oznajmić Świątnemu Wydziałowi krajowemu, że skoro c. k. Starostwo w Starem mieście przedłoży tu do rozstrzygnięcia wniesione tam przez dotyczące strony rekursy przeciw podatkowi zarobkowemu, krajowa Dyrekcyja skarbu nie omieszka rekursa te jak najdokładniej zbadać i ściśle w myśl obowiązujących ustaw podatkowych załatwić. Do wyrażonego w szacownej odezwie żądania, aby krajowa Dyrekcyja skarbu zawiadomiła Świątny Wydział krajowy o powziętej na wspomniane rekursy decyzji c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu przychylić się nie może, albowiem według obowiązujących ustaw, których ściśle przestrzeganie Wysokie c. k. Ministerstwo skarbu ostatnimi laty kilkakrotnie władzom państwowym Galicyi przypominało, władzom autonomicznym nie przysłu-

guje prawo ingerencji w sprawach podatkowych, a organa rządowe tylko władzy przełożonej, zdawać mają sprawę ze swych czynności“.

Oświadczenie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, że skoro c. k. Starostwo w Starem mieście przedłoży jej do rozstrzygnięcia wniesione rekursu nie omieszka ich zbadać i załatwić, nie mogło wcale zadowolić Wydziału krajowego i równało się odmowie. Dyrekcyja zajęła bowiem w tej sprawie całkiem biernie wyczekujące stanowisko, chociaż miała prawo nakazać c. k. Starostwu, ażeby rekursy natychmiast jej przedłożyło i o całym przedmiocie zdało sprawę. Takie wyczekiwanie Dyrekcyi na rekursy mogło łatwo narazić petentów na znaczne koszta i przykrości. Petycyja, uchwała Wysokiego Sejmu i odezwa Wydziału krajowego powinny być dla c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu dostatecznym bodźcem do energicznego i życzliwego zajęcia się sprawą nawet w takim razie, gdyby interesowani nie byli wnieśli rekursów. Wobec tego Wydział krajowy pismem z dnia 29. grudnia 1892 l. 39.485 upraszał c. k. Namiestnika i Prezydenta krajowej Dyrekcyi skarbu JE. Kazimierza hr. Badeniego o zarządzenie zbadania sprawy przyczem ze stanowiska interesów rolnictwa krajowego poczynił następujące uwagi: Ziemia, użyta czyto jako rola, łąka, pastwisko, czy jako las lub t. p., z której opłacany bywa bardzo wysoki podatek gruntowy, oznaczony na podstawie oszacowanego przez kataster dochodu czystego, dawać może ten dochód a względnie wogóle dochód czysty tylko w ten sposób, że odpowiednio do stosunków miejscowych, klimatycznych, agronomicznych i ekonomicznych: 1. albo plody z ziemi wydobyte bezpośrednio się spienięża (zboże, kartofle, buraki cukrowe, siano a nawet trawę i pastwisko), 2. albo też plody te częściowo lub nawet w całości zwierzętami domowymi (bydłem rogatym, końmi, owcami i t. d.) skarmiamy i w ten sposób na plody zwierzęce większej wartości lub łatwiejsze do zbycia (przychówek, mięso, mleko, wełnę) przerabiamy. W jednym jak drugim wypadku musimy część ziemiopłodów (paszy: siano, trawy zielonej, pastwisk i t. p.) poświęcić na produkcję nawozu, bez którego nie dałaby się utrzymać płodność ziemi tak, że ziemia nie mogłaby wydawać zadowalniających plonów, a tem samem dochodów, z których gospodarz rolny nie tylko podatek gruntowy ale także i rodzinę swoją utrzymywać musi. Zwierząt potrzebnych gospodarzowi do przeróbki jego ziemiopłodów na produkta zwierzęce na miejscu zużytkowane (siłę pociągową i nawóz) jak nie mniej do przeróbki tych ziemiopłodów na produkta zwierzęce łatwiejszego zbytu i lepiej się opłacające, aniżeli gdyby ziemiopłody były bezpośrednio sprzedawane, — zwierząt, bez których w wielu wypadkach nie dałyby się pewne ziemiopłody wcale zużytkować, nie może każde gospodarstwo zawsze dla siebie produkować a to dla tej prostej przyczyny, że albo warunków do takiej produkcji (hodowli) wcale nie ma, albo też ma warunki nieopowiednie, wskutek czego produkcya potrzebnych mu zwierząt na miejscu opłacić się nie może. I to jest przyczyną, dla czego jedni gospodarze produkują konie, aby je sprzedawać do tych okolic, w których produkcya koni opłacić się nie może, jedni wychowują wołki robocze a drudzy je kupują, używają do pracy, niekiedy podpasają i dalej sprzedają na rzeź lub na wypas — jedni wychowują krowy na mleko i sprzedają tym, którzy krów wycho-

wywać nie mogą, ale je na mleko utrzymują. Tak samo ma się rzecz z owcami. Jedni wychowują owce i sprzedają do dalszego użytku innym, ci inni kupują owce, których sami wychowywać nie mogą, a których niezbędnie potrzebują nie tylko do wyzyskania i spieniężenia paszy, jaką posiadane przez nich grunta pastwiskowe dają (a które w wielu wypadkach zwierzętami większemi zużytkowane być nie mogą), ale także do utrzymania żyzności roli. Jak więc pod kategorię handlarzy-przemysłowców nie można podciągnąć tych rolników, którzy potrzebne im do gospodarstwa konie robocze kupują i sprzedają, jak nie można podciągnąć pod tę kategorię rolników, którzy młode wołki zakupują, ażeby podchowaszy i podpasłszy z korzyścią sprzedać, tak też nie można zaliczać do rzędu handlarzy tych gospodarzy rolnych, którzy na to owce zakupują, ażeby przez nie szczupłą paszę z pastwisk swoich zebrać i potrzebny im do stercoryzacji pól nawóz otrzymać. Owce, zakupione czy na miejscu wyprodukowane, są dla wielu gospodarstw włościańskich a więc i dla gospodarstw w Biliczu konieczną składową częścią ich gospodarstwa tak samo jak koń, wół i krowa, jak bez tych tak też i bez owiec nie mogliby wydebyć z roli i pastwisk opłacanego podatku, jak nie można od nich wymagać, ażeby od sprzedanego mleka, cieląt, wełny, wołów i t. p. opłacali jakiś osobny podatek zarobkowy, tak też opłacanie podobnego podatku od wyprodukowanego na zakupionych owcach mięsa wymagać nie można.

Ze względu więc na powyższe przedstawienie, oraz ze względu, że ów mniemany „handel owcami“, który został obłożony podatkiem zarobkowym, jest jedynym sposobem wyzyskania opodatkowanych już gruntów położonych w górach, który w razie zaniechania tego sposobu gospodarowania musiałby leżeć odłogiem, a wtedy nie przyniosłyby także i gruntowego podatku, z uwagi wreszcie, że gdyby takie opodatkowanie, jakie w tym wypadku było zarządzane, znalazło szersze zastosowanie, gospodarstwo poloninowe naszych włościan z gór stałoby się niemożliwym z powodu podwójnego opodatkowania, Wydział krajowy upraszał zarazem J.E. c. k. Namiestnika o jak najżyyczliwsze zaopiekowanie się sprawą, ażeby przedstawienie petentów zostało uwzględnione.

W dalszym ciągu odezwy wyżej przytoczonej c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu odmówiła wprost żądaniu Wydziału krajowego domagającemu się zawiadomienia go o decyzji powziętej w sprawie przedstawionej w petycyi, motywując tę odmowę ustawami, których nie wskazała i tą okolicznością, że organa rządowe tylko władzy przełożonej mają zdawać sprawę ze swych czynności.

Odpowiedź ta — zdaniem Wydziału krajowego — miała na celu ograniczenie praw Reprezentacyi kraju zastrzeżonych konstytucyą i jest z prawami temi niezgodna. Tajemniczość, którą Dyrekcyja skarbu się otoczyła, nie da się pogodzić z całym konstytucyjnym ustrojem Monarchii, nie wzmocni zaufania do władz skarbowych, a nie leży też w interesie Państwa.

Motywa przytoczone przez Dyrekcyę skarbu nie usprawiedliwiają wcale odmowy. W niniejszym wypadku bowiem nie chodziło bynajmniej o jakąkolwiek ingerencyę władz autonomicznych w sprawach podatkowych, odezwa Wydziału krajowego nie nasuwała najmniejszej podstawy

do podobnego przypuszczenia. Wydział krajowy nie mógł też mieć nawet zamiaru wymagania od Dyrekcyi skarbu jakiegokolwiek sprawozdania z jej czynności upraszał tylko o wymierzenie sprawiedliwości i informację. Informacji tej Wydział krajowy wymagał w tym celu, ażeby mógł dopełnić obowiązku włożonego nań uchwałą sejmową i zdać Wysokiemu Sejmowi sprawę o załatwieniu przez władze skarbowe kwestyi, która ma zasadnicze znaczenie dla rolnictwa pewnych okolic naszego kraju. Prawo zaś informowania się u organów rządowych — zwłaszcza w sprawach przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu przekazanych — nie może być Wydziałowi krajowemu odjęte.

Również nie może być zakwestyonowane prawo Wysokiego Sejmu wymagania wyjaśnień o załatwieniu wszystkich spraw, które się o Wysoki Sejm oparły. Wydział krajowy działał tu nie w charakterze władzy wykonawczej, ale jako reprezentant i mandataryusz Wysokiego Sejmu, więc miała ustawodawczego, które zresztą z mocy postanowień §. 24. statutu krajowego ma zastrzeżony wpływ na sprawy podatkowe.

Ustawy, któreby usprawiedliwiały odmowę Dyrekcyi są nieznanne. Dyrekcyja ich nie przytoczyła, wspomniała tylko, że c. k. Ministerstwo skarbu ostatnimi laty kilkakrotnie przypominało władzom państwowym w Galicyi ich ściśle przestrzeganie a trudno zrozumieć, dlaczego takie przypomnienia wystosowano tylko do tutejszych władz państwowych.

Odmowna odpowiedź Dyrekcyi skarbu sprzeciwia się nadto dotychczasowej praktyce i mogłaby stworzyć niepomyślny precedens na przyszłość. Od szeregu lat Wydział krajowy przesyła na ręce c. k. Prezydium Namiestnictwa zażalenia trudniących się przemysłem domowym na niesłuszne opodatkowanie z prośbą o zarządzenie zbadania sprawy i o zawiadomienie Wydziału krajowego o wyniku. Zażalenia te w licznych wypadkach bywały uwzględniane, pomimo, że żalący się nie wnosili nawet osobnych właściwych rekursów do władz podatkowych. O załatwieniu tych zażeń Wydział krajowy otrzymywał zazwyczaj zawiadomienia. Zdarzało się wprawdzie, że odezwy Wydziału krajowego w powyższych sprawach pozostawały bez odpowiedzi, lecz nie było ani jednego wypadku, w którymby prośba Wydziału krajowego doznawała podobnej — jak obecnie — odprawy. Aż dotąd c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu nie wahała się udzielać informacji o decyzjach w sprawach podatkowych i — co jest całkiem naturalne — nie upatrywała w tej praktyce ani naruszenia ustaw lub jakiejś innej niewłaściwości, ani też nie poczytywała sobie tego za ubliżenie.

Na podstawie tych szczegółów Wydział krajowy w przytoczonym wyżej piśmie do JE. c. k. Namiestnika upraszał także, ażeby JE. c. k. Namiestnik zechciał w swoim czasie zawiadomić Wydział krajowy o skutku petycyi względnie rekursów, przyczem nadmieniał, że byłoby nader pożądanem, ażeby wskazano Wydziałowi krajowemu te ustawy i przepisy, które zdaniem c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu uniemożliwiają jej udzielenia wyjaśnień i informacji w sprawach podatkowych na żądanie Wydziału krajowego.

W załatwieniu tej sprawy c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 28. lutego 1893 l. 2275/pr. oznajmiło, że według odezwy c. k. kra-

jowej Dyrekcyi skarbu z dnia 23. lutego 1893 l. 17402 odpisano podatek zarobkowy nałożony włościanom z Bilicza od handlu owcami od czasu przypisania, ponieważ przeprowadzone dochodzenie wykazało, że opodatkowani nie trudnią się handlem owiec w sposób zwykłego zarobkowania, zaczem w duchu patentu o podatku zarobkowym nie są obowiązani do opłaty tego podatku.

Reskryptami z dnia 8. marca 1893 l. 10915 Wydział krajowy podał tę odezwę do wiadomości podpisanych na petycyi i Wydziału powiatowego w Staremmieście.

### VIII. Biuro statystyczne.

W ciągu r. 1892 wydało krajowe biuro statystyczne dwa zeszyty XIII. tomu wiadomości statystycznych, z których pierwszy obejmuje najważniejsze wyniki spisu ludności 31. grudnia 1890 o ile odnoszą się do Galicyi, drugi wyniki równoczesnego spisu bydła rogatego w naszym kraju. Obie te prace przedłożone były Wysokiemu Sejmowi na wiosennej jego sesyi w r. 1892.

Obecnie biuro ogłosiło trzeci zeszyt tomu XIII., który obejmuje następujące prace:

1. Statystykę wyborów do rad miejskich w 30 większych miastach, która to praca posłużyła do przygotowania projektu ordynacyi wyborczej dla tych miast.
  2. Handel Galicyi i Bukowiny tudzież innych krajów austryackich z Cesarstwem Niemieckiem w latach 1887—90.
  3. Wychodźstwo z powiatów podolskich do Rosyi w r. 1892 Pierwszą pracę opracował p. Zdzisław Gaszyński, dwie dalsze prof. Pilat.
- Przygotowane do druku są dalsze prace:
4. Pogląd na gospodarstwo funduszu krajowego w latach 1886—90—praca p. Stefana Komornickiego.
  5. Uprawa tytoniu w Galicyi — przez p. Z. Gaszyńskiego.

Biuro zajęte jest obecnie zestawieniem dat co do gruntów wspólnie używanych, która to praca, dla trzydziestu kilku powiatów już dokonana, ma posłużyć do opracowania ustawy krajowej o podziale lub regulacyi użytku wspólnych gruntów, następnie zaś zachowaniem dat co do dzierżaw posiadłości tabularnych w Galicyi.

Biuro statystyki przemysłu i handlu zostające pod kierownictwem Dra Tadeusza Rutowskiego zatrudniało w ubiegłym roku stale dwóch pracowników.

W czasie od ostatniego sprawozdania z czynności zajmowało się Biuro następującemi pracami:

1. Ukończyło i przedłożyło Wysokiemu Sejmowi drugą część Rocznika III Statystyki Galicyi za lata 1889—1891;
2. Dla użytku Departamentu VI. opracowało statystykę powiatów w Galicyi;
3. Rocznik IV. Statystyki Galicyi za rok 1892 przygotowało do druku. Część jest już wydrukowaną, całość zaś nieomylnie w b. r. opuści prasę i zostanie przedłożoną Wysokiemu Sejmowi.

W ostatnich latach zapowiedziało Biuro kilka prac historyczno-statystycznych i zupełną Statystykę Galicyi.

4. „Stystyka Galicyi“, zamierzona jako źródłowe, metoda historyczno-statystyczną i porównawczą opracowane dzieło, postępuje powolniej, zwłaszcza że należało wyzyskać rezultaty ostatniego spisu ludności; jest jednak wszelka nadzieja, że praca ta, przed otwarciem Wystawy krajowej w r. 1894 opuści prasę.

5. „Galicya w budżecie państwa od r. 1772“, praca archiwalna, postąpiła znacznie, tak że część pierwsza od r. 1772 po erę autonomiczną, jest bliską ukończenia.

6. Podjęta przed rokiem praca z dziedziny statystyki przemysłu postępuje w miarę nadsyłanych odpowiedzi na kwestyonaryusze. Odpowiedzi te nadchodzą jednak niezmiernie powolnie i luki są ogromne. W miarę uzupełnień, pragnie biuro ogłosić przed Wystawą w r. 1894 ile możności dokładny obraz stanu przemysłu fabrycznego, rzemieślniczego i domowego w całym kraju.

7. Dawno zamierzona ale w danych warunkach niewykonalna statystyka handlu Galicyi, statystyczne obliczenie bilansu handlowego całego kraju daje się obecnie urzeczywistnić w wysokiej mierze na podstawie statystyki kolejowej. Dzięki uprzejmości J. E. Prezydenta kolei państwowych Dra Leona Bilińskiego, mógł kierownik biura statystyki przemysłu Dr. Rutowski zbadać na miejscu stan materiałów statystycznych w generalnej Dyrekcji kolei państwowych w Wiedniu w porozumieniu z kierownikami oddziałów statystycznych ułożyć plan pracy, szematy, plan i środki wykonania. Gdy praca taka, obejmująca lata 1889 do 1892, a dająca obraz zupełny całego ruchu towarowego Galicyi wewnątrz kraju, oraz całego wywozu i przywozu kraju wedle poszczególnych stacyj kolei galicyjskich w stosunku do innych prowincyj austriackich, Węgier i głównych krajów i państw zagranicznych, niemogłaby być wykonaną siłami biura, a ważność jej niepodpada wątpliwości, Wydział krajowy wniosie w tej sprawie do Wysokiej Izby osobne sprawozdanie z wnioskiem.

8. Tablice wydane w r. 1887 p. t. Pożary i ubezpieczenia zostały na podstawie źródeł urzędowych uzupełnione po koniec roku 1890, opatrzone tekstem i przygotowane do druku;

9. Celem dokładnego przedstawienia naszych stosunków narodowościowych i wyznaniowych przystąpi biuro, na podstawie ostatniego obliczenia ludności, do opracowania obrazu, jak ludność polska, ruska, niemiecka, żydowska i inna rozsiedla się w mieście, miasteczku, na obszarze dworskim, w gminie wiejskiej, we wsi w ogóle. Praca ta będzie analogiczna z wydaną w roku 1888 p. t. „Ludność miast, miasteczek, gmin wiejskich i obszarów dworskich podług wyznania i narodowości“.

Jedynie zapowiedziana w zeszłorocznem sprawozdaniu praca p. t.: „Targowica wiedeńska i dowóz z Galicyi“ na razie nie postąpiła, a to z powodu że Magistrat miasta Wiednia, pomimo pisma Wydziału krajowego z dnia 31. lipca 1892 l. 36.761 dotychczas żądanych dat nie nadesłał, jednakże wobec aktualności sprawy Biuro dołoży starań, aby przewyciężyć trudności w uzyskaniu odnośnych wykazów.

## Projekt

rozporządzenia o tępieniu myszy polnych wypracowany przez c. k. Ministerstwo rolnictwa w porozumieniu z innemi Ministerstwami.

### Verordnung

der k. k. Landesregierung vom . . . . Z. . . . betreffend die Bekämpfung die Feldmäuse.

Auf grund des im Einvernehmen mit dem k. k. Ministerium des Innern und dem k. k. Handelsministerium ergangenen Erlasses des k. k. Ackerbau-Ministeriums vom 30. Dezember 1891. Z. 18781 wird nach Einvernehmung des Landesausschusses im Hinblick auf das vesheerende Auftreten der Feldmäuse und die bevorstehende Gefahr der gänzlichen Vernichtung der Wintersaaten durch dieselben, verordnet, wie folgt:

#### §. 1.

Der Gemeindevorsteher hat, wenn in dem Gemeindegebiete die Feldmäuse in verheerender Weise auftreten, oder deren verheerendes Auftreten zu befürchten steht, auf Grund eines einzuholenden Beschlusses des Gemeindeausschusses mittels einer in ortstüblicher Weise zu verlautbarenden Kundmachung die Besitzer, Fruchtnieser und Pächter von Grundstücken zu beauftragen, auf denselben binnen einer festzusetzenden Frist, welche jedoch 8 Tage nicht überschreiten darf, die in der Kundmachung bezeichneten Massregeln zur Bekämpfung der Feldmäuse anzuwenden, widrigenfalls nach Ablauf dieser Frist, die angeordneten Massregeln auf Kosten der Säumigen durch den Gemeindevorsteher angewendet und die Säumigen mit einer Geldstrafe von 10 fl. ö. W., im Falle der Zahlungsunfähigkeit aber mit einer Arreststrafe von 48 Stunden belegt werden.

Eine gegen diesen Auftrag des Gemeindevorstehers gerichtete Berufung hat keine aufchiebende Wirkung.

#### §. 2.

In der gemäss §. 1. dieser Verordnung zu erlassenden Kundmachung können nur solche Massregeln behufs Bekämpfung der Feldmäuse angeordnet werden, welche in der von der Landesregierung nach Einvernehmung des Landesausschusses zu erlassenden Belehrung als zu diesem Zwecke geeignet bezeichnet werden.

#### §. 3.

Hinsichtlich jener Grundstücke, welche zum Gemeindegute, oder zum Gemeindevermögen gehören, hat der Gemeindevorsteher unmittelbar die Durchführung der angeordneten Massregeln zu veranlassen.

Bezüglich jener Grundstücke, welche öffentliches Gut sind, obliegt die Vornahme der angeordneten Massregeln den zur Verwaltung des öffentlichen Gutes berufenen Organen.

#### §. 4.

Insoweit die Vornahme der angeordneten Massregeln innerhalb der festgesetzten Frist von den Verpflichteten unterlassen, oder unzweckmässig bewerkstelligt wird, hat der Gemeindevorsteher ohne jeden Verzug das Erforderliche zur Durchführung der Massregeln auf Kosten der Säumigen zu veranlassen und gegen die Schuldtragenden nach Massgabe der Bestimmungen der Gemeindeordnung das Strafverfahren einzuleiten.

#### §. 5.

Wenn ein Gemeindeausschuss trotz des bereits erfolgten, oder zu befürchtenden verheerenden Auftretens der Feldmäuse auch dann, nachdem er über Verlangen der politischen Bezirksbehörde im Grunde des §. 40 der Gemeindeordnung zur Beschlussfassung im Sinne dieser Verordnung einberufen worden war, es unterlässt, oder verweigert, ein im §. 1. dieser Verordnung bezeichneter Beschluss zu fassen, oder der Gemeindevorsteher die Erfüllung der ihm mit Rücksicht auf diesen Beschluss im Sinne dieser Verordnung obliegenden Verpflichtungen verabsäumt, so hat die politische Behörde im Sinne der Gemeindeordnung auf Kosten und Gefahr der Gemeinde die erforderliche Abhilfe zu treffen.

#### §. 6.

Im Falle auf Grund der im §. 2. dieser Verordnung bezeichneten Belehrung die Anwendung von Giftstoffen behufs Bekämpfung der Feldmäuse angeordnet werden soll, hat der Gemeindevorsteher auf Grund der gemäss der Ministerial-Verordnung vom 21. April 1876 R. G. Bl. Nr. 60 einzuholenden Bezugsbewilligung auf Kosten der Gemeinde die betreffenden Giftstoffe in der für das Gemeindegebiet voraussichtlich erforderlichen Menge zu beschaffen.

Der Gemeindevorsteher ist berechtigt denjenigen, welchen die Vornahme der zur Bekämpfung der Feldmäuse angeordneten Massregeln obliegt, die für ihre Grundstücke erforderliche Menge von Giftstoffen gegen Erstattung der Kosten abzugeben. Im Grunde der Bestimmungen der §§. 4. und 10 der Ministerialverordnung vom 21. April 1876 R. G. Bl. Nr. 60 ist der Gemeindevorsteher für die unschädliche Aufbewahrung der von ihm bezogenen Giftstoffe und für die Hintanhaltung jedes Missbrauches mit denselben, sowie für die Verlässlichkeit jener Personen verantwortlich, denen er Gift zur Vertilgung der Feldmäuse verabfolgt.

Der Gemeindevorsteher hat eine Vormerkung zu führen, aus welcher ersichtlich ist, an welche Personen und in welcher Menge Giftstoffe abgegeben wurden.



Odpis alegatu ekshib. LW. 22179/92.

## PROTOCOLL

über die Verhandlungen der von der galizischen k. k. Statthalterei für die Vorberathungen über das ministerielle Projekt eines neuen Forstgesetzes für Galizien eingesetzten Enquete.

Lemberg am 20. und 21. Dezember 1889.

Vorsitzender:

**Stefan Graf Zamoyski,**

als Delegirter des galizischen Landesausschusses.

Mitglieder:

Siegler de Eberswald als Delegirter der Landwirtschafts-Gesellschaft in Krakau, Thaddäus Langie als Delegirter der k. k. Landwirtschafts-Gesellschaft in Lemberg, Dr. Godzimir Malachowski als Vertreter des Forstvereines in Lemberg, Josef Glanz, Vorstand der k. k. Forst- und Domänen-Direction in Lemberg, Dr. Bronislaus Ritter von Łoziński, k. k. Statthaltereirath, Otto Loebel, k. k. Forst-Commissär in Vertretung des galizischen Landesforst-Inspectors.  
Schriftführer: Valerian Spalke k. k. Statthalterei-Conceptspraktikant.

In der Generaldebatte haben sich die Enquete-Mitglieder im Hinblick auf den der Regierungsvorlage beigeschlossenen erschöpfenden Motiven-Bericht blos auf die Anmeldung der im Laufe der Specieldebatte zu den einzelnen Paragraphen zustellenden Amendements beziehungsweise Ergänzungen beschränkt und dabei geeinigt, das jene Paragrafe, zu welchen keine Amendements beziehungsweise Ergänzungen angemeldet wurden, als en bloc angenommen zu gelten haben.

In der hierauf durchgeführten Speciel-Debatte wurden nachstehende Amendements beziehungsweise Ergänzungen als Beschlüsse der Enquete der hohen Regierung zur Annahme empfohlen.

Zu §. 1 (Zusatzbestimmung.) In Fällen, wo ein im Kataster als Wald eingetragenes Grundstück zur Zeit des Inslebenstretens dieses Gesetzes zu anderen Zwecken benützt wird, hat der Besitzer dieses Grundstückes hievon der politischen Behörde innerhalb eines Jahres vom Tage des Inslebenstretens dieses Gesetzes an, Anzeige zu erstatten und sich gleichzeitig zu äussern, ob er die gegenwärtige Benützungsweise beibehalten will. Diese Aeusserung ist entscheidend für die Durchführung der bezüglichen Aenderung im Kataster.

Nur in jenen Ausnahmefällen, wo die politische Behörde Bedenken tragen würde ob etwa diese Aenderung nicht eine Gefährdung öffentlicher Interessen involviren würde, hat die besagte Behörde mit Zuhilfenahme von Sachverständigen, die nöthigen Erhebungen durchzuführen und auf Grund derselben zu entscheiden. Gegen die Entscheidung der politischen Bezirksbehörde steht das Recht des Rekurses an die höhere Behörde zu. Ein dem Forstzwange unterliegendes Grundstück, kann aus dem Forstzwange unter den im §. 24 specificirten Bedingungen entlassen werden.

Zu §. 2 (Antwort auf Frage I.) Die Kahlschläge müssen innerhalb fünf Jahren wieder in Bestamt gebracht sein.

Plenter (Besammungs-)Schläge, auf welchen eine für die Besammung unzureichende Anzahl von Samenbäumen oder zur Samenproduction ungeeignete Bäume belassen wurden, oder Besammungsschläge mit derart verwildertem Boden, dass eine natürliche Besammung nicht mehr möglich ist sind den Kahlschlägen gleich zu halten und in der obigen Frist künstlich aufzuforsten.

Wenn jedoch der Waldbesitzer ohne sein Verschulden die Schlagflächen in der obigen Frist aufzuforsten ausser Stande ist, so hat die politische Behörde über sein Ansuchen, nach Durchführung des im §. 59 vorgesehenen Verfahrens eine angemessene Verlängerung dieser Frist einzuräumen.

Zu §. 3. (Antwort auf Frage II.) Folgende Handlungen sind als die Walderhaltung beeinträchtigend verboten:

1. Die Ausübung der Waldweide in den zur Verjüngung bestimmten Waldtheilen, ferner in Jungwäldern, wo das Weidevieh den bereits vorhandenen oder erst anzuziehenden Holzpflanzen verderblich wäre.

(Schonungsflächen.) Ferner der Eintrieb von mehr Vieh in die übrigen Waldtheile als es die daselbst vorhandene Nahrung gestattet.

2. Die Gewinnung von Laub und Nadelstreu in Beständen unter 30 Jahren und in Verjüngungsorten. Auch darf das Streusammeln in Laubholzwäldern nicht vor Ablauf von 3 Jahren, in Nadelholzwäldern nicht vor Ablauf von fünf Jahren auf derselben Fläche wiederholt werden.

3. Die Gewinnung der Aststrau von stehenden Bäumen, das Anlegen von freiem Feuer im Walde überhaupt und zu schneeloser Zeit auch ausserhalb desselben bis zu 100 Meter Entfernung von der Waldgrenze ohne Beobachtung der nöthigen Vorsicht und ohne Bewilligung des Forstpersonales.

4. Eine solche Schlagführung, durch welche die zurückbleibenden Bestände offenbar der Gefahr einer Windbeschädigung ausgesetzt werden.

§. 4 (Antwort auf Frage III.) wurde mit der Aenderung beziehungsweise Ergänzung angenommen, dass statt des Wortes: „Kahlabtrieb“ das Wort „Abtrieb“ und statt „thunlichen Massregeln“ — „nothwendige Massregeln“ zu setzen, ferner nach dem letzten Worte der Zusatz „und etwaige Entschädigung einzuschalten sei.“

Zu §. 5. wurde als Antwort auf Frage IV. folgende Zusatzbestimmung angenommen: Diese Wälder und die bei deren Behandlung einzuhaltenden besonderen Vorsichten sind:

1. Wälder auf Sandböden, die bei Blosslegung in breiten Flächen leicht fliegend werden sollen derart bewirtschaftet werden, dass die Gefahr der Flugsandbildung ausgeschlossen werde. Kahl abgetriebene Flächen sollen sogleich wieder in Bestand gebracht werden.

2. Wälder auf sehr steilen Bahnen, dann auf Gehängen mit sehr verarmten Böden dürfen nur im Femel oder Femelschlagbetrieb bewirtschaftet werden.

Dagegen sind

3. Wälder am oberen Rande der Waldvegetation nur im Femelbetriebe zu bewirtschaften.

4. In den unter 1. und 3 genannten Waldkategorien darf das Stockroden und Wurzelausgraben nur dann vorgenommen werden, wenn der hierdurch verursachte Bodenaufriß gegen jede weitere Ausdehnung sogleich versichert wird. Dagegen ist in den unter 2 genannten Wäldern das Stockroden und Wurzelausgraben nicht gestattet.

5. Die Waldweide ist unbeschadet der früher erworbenen Rechte in den unter 1. und 3 genannten Waldkategorien verboten und kann die politische Behörde und in besonders rücksichtswürdigen Fällen dem Waldbesitzer die Ausübung der Waldweide gestatten. Seitens des Delegaten der Landwirtschafts-Gesellschaft in Krakau wurde die obige Zusatzbestimmung in folgender Fassung projektirt:

„Diese Wälder und die bei deren Behandlung einzuhaltenden besonderen Vorsichten sind:

A. Wälder auf zur Flugsandbildung geneigten Boden:

In diesen Wäldern ist das Beweiden, das Stock- und Wurzelroden, der Zwischenfruchtbau sowie die Gewinnung von Bodenstreu überhaupt, also nicht nur des abgefallenen Laubes und der Nadelu, sondern insbesondere auch des sonstigen Bodenüberzuges verboten, die Holznützung darf überdies nur in schmalen nach Thunlichkeit senkrecht auf die herrschende Windrichtung geführten Kahlschlägen oder mittelst allmäliger Durchschauung bei gleichzeitiger Verjüngung stattfinden.

B. Wälder auf sehr steilen Lehnen überhaupt, ferner auf Hängen, wenn bei erfolgter Blosslegung des Bodens das Abschwemmen oder Rutschungen zu besorgen sind:

In Wäldern dieser Kategorie darf das Stock- und Wurzelroden nicht vorgenommen werden und kann die Abholzung nur im Femel (Plenter) Betriebe oder in schmalen, senkrecht auf die Gefällsrichtung angelegten Kahlschlägen stattfinden.

C. Wälder am oberen Rande der Waldvegetation:

Dieselben sind von der Beweidung ausgeschlossen und müssen im Femel (Plenter) Betriebe bewirtschaftet werden.

D. Wälder an nicht felsigen Ufern grösserer Gewässer.

In Wäldern dieser Kategorie darf auf einem Streifen von 100 Meter Breite entlang der beiderseitigen Ufer das Stock- und Wurzelroden nicht vorgenommen werden.

Im §. 6. ist im Alinea 1 nach dem Worte „von Amtswegen“ der Zusatz „die Verhandlungen wegen Ausscheidung der Schonwälder einzuleiten“, einzustellen, und zum Schlusse dieses Alinea folgender Zusatz aufzunehmen: „und diese Thätigkeit innerhalb eines Zeitraumes von fünf Jahren nach Inslebenstreten des Gesetzes durchzuführen, was jedoch das Recht der politischen Behörde auch später ein Erkenntniss über die Einbeziehung eines Waldes in die Kategorie der „Schonwälder zu fallen nicht berührt“.

Im §. 11 ist im Alinea 1. nach dem Worte „Behörde“ der Zusatz „nach gepflogenen Erhebungen“ und im Alinea 2. nach dem Worte „Berufenen“ der Zusatz nach Einvernehmung der anderen Beteiligten einzuschalten.

Zu §. 14. (Antwort auf Frage V.)

Insbesondere sind von Seite der Waldbesitzer, beziehungsweise der Eingeforsteten ausser den Vorschriften des §. 3 Zusatz 1, 2, und 4 nach die Regulierungsurkunden etwa enthaltenen weiter gehenden Specialbestimmungen und die Vorschriften der nachfolgenden Absätze a—f zu beobachten:

a) Die Schonungsflächen §. 3. al. 1 sollen in der Regel bei dem Hochwaldbetriebe mindestens ein Fünftel und bei dem Nieder- und Mittelwaldbetriebe mindestens ein Viertel der gesammten Waldfläche betragen.

Die Weideberechtigten haben das Weidevieh, welches soweit als thunlich nicht einzelt, sondern gemeinschaftlich geweidet werden soll, durch Aufstellung von Hirten oder in anderer angemessenen Weise von den Schonungsflächen abzuhalten.

Der Viehtrieb hat im Falle, als es die Rücksicht auf die nöthige Waldschonung erfordert auch auf Unwegen zu geschehen.

b) Bodenstreu (abgefallenes Laub und Nadeln) darf nur mit hölzernen Rechen derart gesammelt werden, dass hiedurch der Boden (Erde) nicht aufgerüttelt und mitgenommen werde.

c) Die Waldbesitzer haben den Berechtigten das ihnen gebührende Holz oder Streu nach vorausgegangener Anmeldung zur angemessenen Zeit anzuweisen und die ausgeschiedenen Schonungsflächen durch entsprechende Zeichen ersichtlich zu machen. Tag und Ort der Anweisung sowie der Ausscheidung der Schonungsflächen sind den Berechtigten von den Waldbesitzern durch die Gemeindevorsteher gehörig bekannt zu geben.

Zu nachträglichen Anweisungen sind innerhalb des Umfangs des betreffenden Nutzungsrechtes die Waldbesitzer nur dann verpflichtet, wenn unvorhergesehene Ereignisse solche nothwendig machen.

d) Die Anweisung des Holzes hat bei stehenden Stämmen auf eine vorher zu vereinbarende, jedes Missverständniss ausschliessende Weise zu erfolgen, ferner bei aufgearbeitetem Holze, dann bei Lager und Abrahmsholz in der Vorweisung desselben an Ort und Stelle, und bei Stock- und Wurzelholz in der Bezeichnung der Orte, wo das Holz zu gewinnen sei, zu bestehen.

e) Wo es die Schonung des vorhandenen Unterwuchses erheischt, muss die Fällung, Aufbereitung und Bringung des Holzes im Herbst oder im Winter bei Schnee erfolgen. Sonst darf das Holz auch im Frühjahr und Sommer gefällt werden, es ist jedoch spätestens vor Beginn des nächsten Frühjahres aus dem Walde zu schaffen.

Die zu fallenden Stämme sind derart vom Stocke zu trennen, dass die Höhe des zurückgebliebenen Stockes ein Drittel des Durchmesser des gefällten Stammes nicht überschreitet. Jede Beschädigung des zurückbleibenden Bestandes muss bei der Fällung, Aufbereitung und Bringung des Holzes sorgfältig vermieden werden.

Dasselbe gilt für das Ausbringen von Streu, welche spätestens binnen einem Monate nach ihrer Bevorräthigung aus dem Walde fortzuschaffen ist.

f) Alle Forstprodukte müssen auf den vorhandenen, bleibenden oder auf angemessenen, vom Waldbesitzer zu bezeichnenden Wegen oder Bringungsmitteln aus dem Walde geschafft werden.

Der Waldbesitzer kann ferner verlangen, dass das bevorräthige Holz vor der Bringung aus dem Wald von ihm oder seinem Forstpersonale bezeichnet werde, ferner dass sich die Berechtigten über die ihnen zu verabfolgenden Forstprodukte Anweisungen ausstellen lassen, welche bei dem Bezuge dieser Produkte vorzuweisen sind, und dass deren richtiger Empfang von den Berechtigten bestätigt werde.

Ueber Forstprodukte, welche die Berechtigten nach Ablauf der festgesetzten Frist und ungeachtet einer von dem Waldbesitzer mit Festsetzung einer Frist von längstens vierzehn Tagen an sie zu richtenden Mahnung nicht aus dem Walde geschafft haben, hat der Waldbesitzer zu verfügen:

Im §. 22 ist als Antwort auf Frage VI. folgender Schlusssatz aufzunehmen:

Für die Bewirtschaftung von Waldern, welche unter staats- oder landesbehördlicher Verwaltung stehen (Gemeinde — Kirchen — Waldungen) hat die politische Behörde je nach der Lage, Grösse und Beschaffenheit dieser Waldungen für jeden politischen Bezirk einen oder mehrere geprüfte Forstwirthe (Bezirksförster) von amtswegen zu bestellen, davon Entlohnung von den betreffenden Nutzmissern zu bestreiten ist.

Was die im §. 22 enthaltenen sonstigen Bestimmungen namentlich die Grundsätze anbelangt, nach welchen die Besetzung von geprüften Forstwirthen zur Wirtschaftsführung

Platz zu greifen hätte, wurde vom Vertreter des Lemberger Forstvereines folgende Aenderung empfohlen.

Damit die in Ansehung der Bewirthschaftung der Wälder und Forste vorgezeichneten gesetzlichen Bestimmungen in allen Beziehungen genau befolgt werden, sind von den Eigenthümern für Wälder von mindestens 1500 Hektar sachkundige Wirtschaftsführer (Forstwirthe), welche von der Regierung als hiezu befähigt anerkannt sind, aufzustellen. Ob für Wälder von geringerer Ausdehnung ein eigener Forstwirth zu bestellen sei, oder die Wirtschaftsführung oder deren Oberleitung einem geprüften Forstwirthe übertragen werde sollte, hat die politische Behörde insbesondere mit Berücksichtigung der Kosten und des gegenüberstehenden Wald-ertrages zu entscheiden“.

Dem Grundsätze der obligatorischen Aufstellung von geprüften und von der Behörde als befähigt erkannten Forstwirthen für Waldkomplexe von mindestens 1.500 Hektaren haben die übrigen Mitglieder der Enquete nich zugestimmt, vielmehr die Bestimmungen der Absätze 1. und 2. des §. 22 als zweckmässig erkannt.

Der Delegirte der Krakauer Landwirthschafts-Gesellschaft Siegler von Eberswald hat in seinem eigenen Namen folgenden Separatantrag als §. 22 eingebracht. Rücksichtlich der Wirtschaftsführung haben je nach der Besitzkategorie verschiedene Grundsätze zu gelten und zwar sind in erster Hinsicht zu unterscheiden:

a) Reichsforste, nämlich Staats- und solche Wälder, welche unmittelbar von den Staatsbehörden verwaltet werden und deren Einnahmen in die k. k. Staatskassen einfließen.

b) Gemeinde und Gemeinschaftswälder, d. h. solche Forste, welche Gemeinden gehören, die ein eigenes Statut nicht besitzen, ferner jene Genossenschaftswälder, welche an berechnigte Insassen einer oder mehrerer Gemeinden ungetheilt als Aequivalent für abgelöste Grundlasten (Servitute) abgegeben wurden und von denselben ungetheilt benützt werden.

c) Stadforste, nämlich Wälder, welche Gemeinden gehören, die ein eigenes Statut besitzen.

d) Kirchen, Schul- und Stiftungswälder d. h. die Pfarr- oder Schulgemeinden, geistlichen Orden oder Korporationen, öffentlichen Unterrichts- oder Erziehungsanstalten, endlich den in öffentlicher Verwaltung stehenden frommen und milden Stiftungen eigenthümlichen Forste.

e) Dotationsforste, nämlich Wälder, welche im Nutzgenusse bestimmter (geistlicher oder weltlicher) Würdenträger verbleiben, wie auch jene, deren Ertrag ausschliesslich den Zwecken solcher frommen und milden Stiftungen oder Wohlthätigkeitsanstalten gewidmet ist, die nicht in öffentlicher Verwaltung stehen.

f) Industrie-Forste d. h. Wälder, welche einem auf Aktion gegründeten gesellschaftlichen Unternehmen angehören.

g) Fideicomiss-Forste.

h) Privatforste, nämlich alle jene Wälder, die zu keiner sub a) bis inclusive g) aufgezählten Besitzkategorien gehören. In den Reichsforsten a) hat das hohe k. k. Ackerbau-Ministerium über die gesammte Organisation des Dienstes, somit auch über das Qualifikations-erforderniss des Verwaltungspersonals zu bestimmen die Wirtschaftsführer müssen jedoch die Staatsprüfung als Forstwirthe oder eine derselben gleichgestellte Prüfung für den Forstverwaltungsdienst zurückgelegt haben.

Für die Bewirthschaftung der Gemeinde und Gemeinschaftswälder b) wie auch der Kirchen und Stiftungswälder d) hat die politische Landesstelle die entsprechende Anzahl staatlich geprüfter Forstwirthe über Vorschlag der betreffenden politischen Bezirksbehörde zu bestellen.

Die Dienstesgenüsse dieser Wirtschaftsführer sind von den Eigenthümern resp. Nutzniessern der betreffenden Forste zu bestreiten, beziehungsweise die baaren Bezüge an jene k. k. Kassen zu refundiren, welche mit deren Auszahlung beauftragt werden.

Die Anzahl der für jeden einzelnen politischen Bezirk zu bestellenden Wirthschaftsführer in Gemeinde-Gemeinschafts-Kirchen und Stiftung Wäldern, welche von der zuständigen politischen Bezirksbehörde in Eid und Pflicht zu nehmen und derselben unmittelbar zu unterordnen sind, ferner die Höhe ihrer Dienstesbezüge und die Dienstesvorschriften hat die politische Landesstelle im Einvernehmen mit dem Landesauschusse festzusetzen.

In Stadt *c*), Dotations *e*) Industrie *f*) und Fideikommiss *g*) = Forsten dürfen nur staatlich geprüfte Forstwirthe mit der Wirthschaftsführung betraut werden.

In Privatforsten *h*) bleibt die etwaige Bestellung eines staatlich geprüften Forstwirthes zur Wirthschaftsführung zu nächst dem Ermessen des Waldbesitzers überlassen etc. (wie im Ministerial „Entwurfe“).

Im §. 24. Absatz 1. und als Antwort auf die Frage VII. nach dem Worte: „Waldbesitzers“ die Worte „nach gepflogener Erhebung“ einzuschalten.

Der §. 25. wird in folgender geänderter Fassung empfohlen:

Von einem Grundstücke, auf welchem Finfoforstungen lasten (§. 14.) kann über Ansuchen des Waldbesitzers eine gewisse Fläche nur dan aus dem Forstzwange entlassen werden, wenn die nachhaltige Deckung der Bezüge der Eingeforsteten aus dem zurückbleibenden belasteten Grundstücke vollkommen gesichert und über dies die Entlassung aus dem Forstzwange im Sinne des §. 24 zulässig ist.

Zum §. 27. wird als Abs. 3. (Antwort auf Frage VIII.) folgende Zusatzbestimmung empfohlen:

Auf Grundstücken welche in der Region des Krumholzes liegen und weder gemäss §. 1. dem Forstzwange in seinem wollen Umfange unterworfen sind nach gemäss §. 26. oder 27. in diesen Zwang einbezogen werden sind alle Handlungen verboten, welche erfahrungsmässig gemeingefährliche Folgen nach sich ziehen insbesondere ist verboten:

a) das Abrennen und

b) der kahle Abtrieb in einer anderen Weise als in horisontalen auf die Gefällsrichtung senkrechten Streifen.

In §. 29. sind nach dem Worte „in Betreff“ (als Antwort auf Frage IX.) die Worte „der Windgefahr (§. 4.)“ einzuschalten.

Im §. 30 Abs. 1. ist nach dem Worte „Regressansprüche“ der Zusatz „sowohl gegen den Käufer der Forstproducte als auch (um wie in der Regierungsvorlage) einzuschalten.

Zwischen Absatz 2. und 3. ist folgende Alinea einzuschalten:

„Stellt sich der Grundbesitzer mit den vorläufig ermittelter Schadenersatzbetrage nicht zufrieden, so kann er seine Ersatzansprüche im ordentlichen Rechtswege geltend machen. Sobald aber der vorläufig ermittelte Schaden Ersatzbetrag erlegt ist, darf die Bringung des Holzes nicht aufgehalten werden“.

§. 33. (Antwort auf Frage X.) hätte zu lauten wie folgt: das Bocken, Ablassen und Schleissen der Hölzer von steilen Lehnen in schneeloser Zeit ist falls hiedurch der Boden aufgewählt wird und in Folge dessen Erdabschwemmungen und reichliche Abfuh von Gewölle unvermeidlich sind, dann gegen öffentliche Wege und Gewässer, ferner gegen Eisenbahnen, fremde Gebäude und Ortschaften untersagt; Waldbahnen, Rieswegen, Holz und Drahtseirriessen und sonstige Holzbringungswerke dürfen über öffentliche Wege und Gewässer, durch Ortschaften, dann an — beziehungsweise — über fremde Gebäude nur mit Bewilligung der politischen Behörde nach vorhergegangener Erhebung und Einvernehmung aller Betheiligten, geführt werden.

§. 36. (Antwort auf Frage XI.) hätte zu lauten wie folgt.

Die Bewerbung um eine Trichtbefugniss und um die Bewilligung zur Errichtung der zur Trift erforderlichen Bauten steht Jedermann frei.

Die Gesuche um neue Triftbewilligungen oder um Erneuerung von ablaufenden Triftberchtigungen haben die Zeit der Trift, den Ort, an welchem sie beginnen und bis wohin dieselbe reichen soll, sowie die Sortimente und Menge der Trifthölzer möglichst genau anzugeben. Die Gesuche und Bewilligung zur Errichtung oder Aenderung von Triftbauten müssen den Ort und den Zweck der Errichtung beziehungsweise Aenderung angeben und in beigefügten Zeichnungen und Beschreibungen die beabsichtigte Einrichtung der Bauten, deren Verhältniss zur Umgebung so wie zu den am Triftwasser etwa schon bestehenden anderweitigen Bauten und Wasserwerken ersichtlich machen. Sowohl die Gesuche um neue Triftbewilligungen oder um die Erneuerung von ablaufenden Triftberechtigungen als auch jene um Errichtung von Triftbauten sind von den politischen Behörden ohne Verzug in jenen Gemeinden und Gutsgebieten über deren Gebiet die Triftgefährt werden soll, oder auf welche die Wirkung der Triftbauten sich erstrecken würde zur Kenntniss zu bringen.

Abfällige Mitbewerbungen sind, wenn es sich um Triftbewilligungen für das laufende Jahr handelt, binnen 14. Tagen, sonst aber binnen sechs Wochen bei den politischen Behörden einzubringen.

Nach Ablauf dieser Frist, hat die politische Behörde die nöthigen kommissionellen Erhebungen an Ort und Stelle unter Zuziehung der betreffenden Gemeinden, Gutsgebiete aller Anrainer, der sonst dabei betheiligten und der Sachverständiger vorzunehmen und auf Grundlage dieser Erhebungen oder der ohne Sie bekommenen Verhältnisse zu entscheiden.

Im §. 44 Abs. 2 ist statt der Worte „28. August 1870 L. G. Bl. Nr. 71“ richtig „13. März 1875 Nr. 38 L. G. Bl.“ zu setzen.

Im §. 48 ist nach dem Worte „bestehenden“ der Zusatz „beziehungsweise von der politischen Behörde zu erlassenden besonderen Vorschriften (Flussfahrtordnungen)“ einzuschalten.

Dem §. 49. sind als Antwort auf Frage XII. folgende ergänzende Bestimmungen beizufügen:

Wer im Walde oder an dessen Rande ein verlassenes, unausgelöschtes Feuer wahrnimmt, ist verpflichtet dasselbe zu löschen, und wenn dies unthunlich erscheint, hievon die Bewohner der nächst befindlichen Behausung zu verständigen, welchen in dem Falle obliegt, hievon dem Gemeindevorstande, dem Waldbesitzer oder seinem Forstpersonale ungesäumt die Anzeige zu erstatten.

In derselben Weise ist auch bei Wahrnehmung eines Waldbrandes vorzugehen.

Sämmtliche umliegende Ortschaften können von dem Waldbesitzer, dem Forstpersonale oder den Ortsvorständen zur Löschung des Waldbrandes aufgeboten werden. Die aufgebotene Mannschaft hat mit den erforderlichen Löschgerräthen als: Krampen, Hauen, Schaufeln Hacken, Wassereimern u. dgl. sich unverzüglich am Brandorte einzufinden und daselbst thunlichst die Hilfe zu leisten.

Die Ortsvorstände und das Forstpersonale haben die Löschmannschaft zu begleiten, die Leitung der Feuerlöschung obliegt dem am Platze befindlichen rangältesten Forstbediensteten, und falls kein solcher zugegen sein sollte, dem Vorstehen jener Gemeinde in deren Gebiet der Waldbrand ausgebrochen ist, oder dem Stellvertreter des betreffenden Gemeindevorstehers. Den Anordnungen des Leiters der Feuerlöschung ist unbedingt Folge zu leisten.

Die übrigen Gemeindevorsteher und Forstbediensteten haben die Ordnung zu überwachen und auf Ausführung der angeordneten Löschmassregeln hinzuwirken.

Nach gelöschtem Brande ist die Brandstätte je nach Erforderniss durch entsprechende Zeit zu bewachen, und ist die hiezu erforderliche Mannschaft auf Kosten des Waldbesitzers zu bestellen.

Die Uibertretung der vorstehenden Vorschriften ist nach §§. 66 zu bestrafen.

Das überlandbrennen von Gestripp trockener Quecke u. d. gl. in der Nähe von Waldungen darf nur mit Bewilligung des Gemeindevorstandes und der nachbarlichen Waldbesitzer vorgenommen werden.

Dem §. 50 sind als Antwort auf Frage XIII. folgende Zusatzbestimmungen beizufügen:

In solchen Fällen hat die politische Behörde unverzüglich die nothwendigen Erhebungen zu veranlassen, hiebei die beteiligten Waldbesitzer beziehungsweise deren Forstpersonale einzuvernehmen und auf Grund des Ergebnisses der Erhebungen die geeigneten Verfügungen zu treffen.

Hat aber das Auftreten von schädlichen Insekten trotz der getroffenen Massregeln einen derartigen Umfang angenommen, dass auch die Waldungen der benachbarten Waldbesitzer der Gefahr ausgesetzt sind, so sind über Aufforderung der politischen Behörde diese Waldbesitzer, sowie die Bewohner der umliegenden Gemeinden, Letztere jedoch gegen entsprechende Entlohnung zur Mitwirkung beziehungsweise zur Beihilfe verpflichtet.

Die aufgelaufenen Kosten sind von den beteiligten Waldeigenthümern nach Massgabe des Werthes der von Insektengefahr betroffenen Waldfläche zu tragen.

Im §. 52 Absatz 2. sind die Worte: „zu sehen“, „anzuregen“ durch die Worte „zudringen“ zu ersetzen.

Als Nachtrag zu §. 52 wurden über Antrag des Vertreters der Krakauer Landwirthschafts-Gesellschaft, folgende Bestimmungen über die Bestellung von besonderen Organen für die Handhabung des Forstgesetzes dringend empfohlen:

„Für alle der Entscheidung nach dem gegenwärtigen Gesetze unterliegenden Angelegenheiten wird bei der politischen Landesstelle eine Landesforstkommision und in der Regel bei jeder politischen Bezirksbehörde eine Bezirks-Forstkommision bestellt.

Nur für jene politischen Bezirke in welchen die dem Forstzwange unterliegenden Grundstücken einen so geringen Umfang haben, dass nach dem einvernehmlich mit der Landesforstkommision geschöpften Beschlüsse der politischen Landesstelle die betreffenden Agenden unbeschadet der strikten Durchführung dieses Gesetzes, der benachbarten politischen Bezirksbehörde, bei welcher eine Bezirksforstkommision fungirt, überwiesen werden können, kann die Bestellung einer besonderen Bezirksforstkommision unterbleiben.

Die Landesforstkommision berathet und beschliesst unter Vorsitz des k. k. Statthalters oder seines Stellvertreters, die Bezirksforstkommision unter Vorsitz des Amtsvorstandes der betreffenden politischen Bezirksbehörde.

Mitglieder der Landesforstkommision sind:

- a) der Referent für Landeskulturangelegenheiten bei der politischen Landesstelle;
- b) der Landesforst-Inspector;
- c) ein von dem k. k. Statthalter aus der Mitte der inländischen Privatbeamten berufener geprüfter Forstwirth;

d) zwei Delegirte der k. k. Landwirthschafts Gesellschaften in Krakau und Lemberg.

Die Bezirksforst-Commission besteht aus folgenden Mitgliedern:

Einem vom k. k. Statthalter berufenen im Bezirke ansässigen geprüften Forstwirth;

Einem Delegirten des Bezirksausschusses;

Einem Delegirten der k. k. Landwirthschafts-Gesellschaft (Krakau oder Lemberg), im deren Gebiete der betreffende politische Bezirk liegt.

Die zur Wahl der Mitglieder sub c) d) e) in die Landesforst-Commission beziehungsweise der Mitglieder in die Bezirksforst-Commission berufenen Faktoren, ernennen gleichzeitig deren Stellvertreter, welche im Verhinderungsfalle der betreffenden Mitglieder an den Sitzungen der Landes- respective Bezirksforst-Commission theilzunehmen haben.



Die Instruktion und der Wirkungskreis der Landes- und Bezirksforst-Commission sind von der politischen Landesstelle im Einvernehmen mit dem Landesausschusse festzusetzen.

Die Landesforst-Commission hat alljährlich die Liste einer entsprechenden Anzahl geprüfter, im Lande ansässiger Forstwirthe im geeigneten Wege zu veröffentlichen, aus deren Mitte ausschliesslich die Sachverständigen für alle im Grunde dieses Gesetzes über forsttechnische Fragen zu pflegenden Erhebungen, Gutachten u. dgl. zu berufen sind.

Die Vertreter des Lemberger Forstvereines und Lemberger Landwirthschafts-Gesellschaft haben die Organisirung der obgedachten Organe in folgender Weise in Antrag gebracht.

„Behufs Durchführung des Forstgesetzes vom . . . . . ist das Land Galizien in 24 durch die Landesforst-Commission zu bestimmenden Forstbezirke einzutheilen, für welche je ein Forstbezirksrath zu bestellen ist.

Den Vorsitz im Forstbezirksrathe hat der Bezirkshauptmann zu führen, die Mitglieder aber werden ernannt und zwar drei Mitglieder von den betreffenden Bezirksausschüssen und drei weitere Mitglieder je Eines aus jedem politischen Bezirke vom k. k. Statthalter. Letztere Mitglieder müssen in den betreffenden Bezirken ansässig und fachmännisch geprüfte Forstwirthe sein, und ein Mitglied muss nebst dem von der Landwirthschafts Gesellschaft in Vorschlag gebracht werden.

Für jeden Forstbezirk ernennt der Landesforstrath eine entsprechende Anzahl von Sachverständigen, welche über Aufforderung der politischen Behörde an den Verhandlungen und Erhebungen in Forstangelegenheiten Theil zu nehmen, und forstwirthschaftliches Gutachten abzugeben haben.

Für jedes Mitglied des Forstbezirksrathes sind Stellvertreter bestellt

Die Funktionsdauer der Mitglieder und der Stellvertreter beträgt 3 Jahre. Der Forstbezirksrath hat am ersten Montag jedes Monates Sitzungen zu halten. Ausserdem werden Sitzungen auf jeweiliges Verlangen des Bezirkshauptmannes oder dreier Mitglieder des Forstrathes anberaunt.

Von der Anberaumung einer ausserordentlichen Sitzung müssen alle Mitglieder des Forstbezirksrathes vorher verständigt werden,

Die Mitglieder erhalten für jede Sitzung 10 Gulden Diäten und als Reisekosten bei kommissionellen Erhebungen täglich 5 Gulden.

Diese Kosten bestreitet der Landes-Kultur-Fond aus den für Forstvergehen zufliessenden Strafgeldern.

Die Mitglieder des Forstbezirksrathes wählen aus ihrer Mitte ihren ständigen Referenten.

Der Wirkungskreis des Forstbezirksrathes (oder auch Forstbezirks-Commission) ist folgender:

1. Bilden diese Forstbezirksräthe diese erste Instanz in den, im Gesteetze den politischen Behörden zur Entscheidung zugewiesenen Forstangelegenheiten mit Ausnahme der Angelegenheiten der Forstpolizei.

Die Entscheidungen erfolgen auf Grundlage der Erhebungen, welche von der zuständigen politischen Behörde unter Zuziehung der obgenannten Sachverständigen zu pflegen sind.

2. Bezeichnen dieselben die Schutzwälder in ihren Bezirken; die Durchführung der Beschlüsse des Bezirksforstrathes obliegt den betreffenden politischen Behörden.

In Angelegenheiten, welche keinen Aufschub leiden, erlässt die politische Behörde vorläufige Anordnungen ist jedoch verpflichtet in solchen Fällen dem Bezirksforstrathe stets sogleich die entsprechende Mittheilung zu machen.

Ausser den Forstbezirks-Commissionen hat am Sitze der Statthalterei zu Lemberg eine Landesforst-Commission zu bestehen und zwar unter Vorsitz des Statthalters oder seines Stellvertreters.

Diese Landesforst-Commission bildet die zweite Instanz und entscheidet in allen Forstangelegenheiten, in denen nach dem Forstgesetze die Entscheidung der k. k. Statthalterei zusteht.

Die Landesforst-Commission hat zu bestehen aus dem Landesforst-Inspektor, zwei vom k. k. Statthalter zu ernennenden Mitgliedern inclusive der Referenten für Landeskulturangelegenheiten bei der k. k. Statthalterei, zwei Delegirten des Landesausschusses, einem Delegirten der galizischen Landwirtschafts-Gesellschaft, einem Delegirten der Krakauer Landwirtschafts-Gesellschaft, einem Delegirten des galiz. Forstvereines, endlich einem vom Curatorium der Lemberger Forstschule zu wählenden Mitgliede.

Bei §. 53 wurde die Antwort auf die Frage XIV. in der, in dem Ministerial-Entwurfe enthaltenen Fassung acceptirt.

Vom Delegirten der Krakauer Landwirtschafts Gesellschaft wurde folgende Fassung des Absatzes 1 des §. 53 als Separatantrag eingebracht:

„Die den im §. 22 dieses Gesetzes sub *b*) bis incl. *g*) angeführten Besitzkategorien angehörenden Wälder, sind nach einem von der polit. Landesstelle genehmigten, regelmässigen wirtschaftlichen Betriebsplan zu verwalten, welcher die Instandhaltung und die Dauerhaftigkeit der Nutzbarkeit sicher zu stellen, und neben der Holzzucht auch und Nützung der forstlichen Nebenprodukte zu regeln hat.

Die speciellen bei Anfertigung des Wirtschaftsplanes zu beobachtenden Regeln, wie auch die Frist, innerhalb welcher derselbe zur Genehmigung vorzulegen ist, wird die politische Landesstelle im Einvernehmen mit dem Landesausschusse festsetzen und bekannt geben.

Mit der Anarbeitung dieser Wirtschaftsplane dürfen nur staatlich geprüfte Forstwirthe betraut werden, welche mindestens fünf Jahre als selbständige Wirtschaftsführer thätig waren.

Die politische Bezirksbehörde ist übrigens auch berechtigt, in Betreff der dem Forstzwange unterliegenden Wäldern, der Privatförste §. 22 *h*) die Vorlage des Wirtschaftsplanes u. s. w. — wie im Absatze 1 des §. 53 des Ministerial-Entwurfes.

Beim §. 66 wurde folgende Zusatzbestimmung als Antwort auf Frage XV. acceptirt.

Alle Geldstrafen und die Erlöse für verfallene Forstprodukte haben dem Landes-Kultur-Fonde zu zufließen.

## O d p i s

odezwy c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie z dnia 10. kwietnia 1892. l. 2420 pr. do Wydziału krajowego we Lwowie.

W zarysie projektu nowej ustawy lasowej, który jako przedłożenie rządowe ma być wniesiony w Sejmie krajowym a który w dniach 20. i 21. grudnia 1889 był przedmiotem obrad zwołanej w tym celu ankiety umieszczono na wniosek delegata krakowskiego Towarzystwa gospodarczego dodatek następującej treści:

„Dla wszystkich spraw podlegających orzeczeniu w myśl niniejszej ustawy, ustanowioną będzie przy politycznej władzy krajowej, krajowa komisya lasowa, a z reguły przy każdej politycznej władzy powiatowej powiatowa komisya lasowa.

Tylko dla tych politycznych powiatów może być ustanowienie osobnej komisji lasowej zaniechane, w których podlegające przymusowi leśnemu grunta tak mały zajmują obszar, że według zgodnego z krajową komisją lasową postanowienia politycznej władzy krajowej, czynności tych lasów dotyczące, mogą być sprawowane bez ujmy dla ścisłego wykonania tej ustawy, przez sąsiednią polityczną władzę powiatową, przy której jest ustanowioną powiatowa komisya lasowa.

Krajowa komisya lasowa obraduje i uchwała pod przewodnictwem c. k. Namiestnika albo jego zastępcy a powiatowa komisya lasowa pod przewodnictwem Naczelnika właściwej c. k. władzy powiatowej. Członkami krajowej komisji lasowej są:

- a) Referent dla spraw kultury krajowej przy politycznej władzy krajowej.
  - b) Krajowy inspektor lasowy.
  - c) Powołany przez c. k. Namiestnika z grona krajowych oficyalistów prywatnych egzaminowany gospodarz lasowy.
  - d) Dwaj delegaci Wydziału krajowego.
  - e) Jeden delegat każdego z Towarzystw gospodarczych we Lwowie i Krakowie.
- Powiatowa komisya lasowa składa się z następujących członków:
- a) z powołanego przez c. k. Namiestnika w powiecie zamieszkałego egzaminowanego gospodarza lasowego.
  - b) z delegata Wydziału powiatowego.
  - c) z delegata tego Towarzystwa gospodarczego (Lwów-Kraków) w którego obrębie leży dotyczący powiat polityczny.

Czynnikami powołane do wyboru członków komisji krajowej pod c, d, e, wymienionych i członków komisji powiatowych, mianują zarazem ich zastępców, którzy w razie przeszkody, zastępować mają członków komisji krajowej, względnie powiatowej. Instrukcyę i zakres działania komisji krajowej i komisji powiatowych ustanowi polityczna władza krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym“.

Równy co do istoty, lecz odmienny co do organizacyi i zakresu działania komisji wniosek, przedstawili w ankiecie delegaci Towarzystwa leśnego i Towarzystwa gospodarczego

we Lwowie. Przeciw tym co do zasady zgodnym, a tylko w szczegółach ubocznych różniącym się wnioskom, podniósł już w czasie obrad ankiety zastępca c. k. Namiestnictwa te wątpliwości i obawy, które nasuwają względy na ujemną stronę wniosków ze stanowiska praktycznego i na trudności załatwienia tej kwestyi w drodze ustawodawczej.

Wskazał on mianowicie na te niekorzyści, jakieby z takiej innowacji w ukształtowaniu kompetencyi Władz w sprawach lasowych, dla szybkości postępowania w załatwianiu tych spraw wyniknąć musiały, a które jako tkwiące w naturze rzeczy, bo już w składzie komisyi i nieodłącznej od tegoż rozwickłej procedurze, żadną miarą usunąć by się nie dały i wystąpiłyby na pierwszy plan nawet i w takim razie, jeźliby żadnej nie ulegało wątpliwości, że projektowane komisye, będą mogły orzekać w sprawach lasowych z większą znajomością rzeczy, jak to po władzach politycznych przy pomocy organów fachowych spodziewać się można.

Jeźliby zaś chciano nadać rzeczonym komisjom taki skład, któryby odpowiadał wszelkim wymaganiom szybkiego toku spraw lasowych, to kwestya kosztów organizacji i utrzymania tych komisyj wywołać by musiała poważne trudności finansowe w obec faktu, że koszta te w drobnej tylko części mogłyby by być pokryte z dochodów funduszków kultury krajowej.

Wreszcie przedstawił zastępca c. k. Namiestnictwa ankiecie tą, głębszego zastanowienia godną trudność, jakaby stała w drodze legislacyjnemu przeprowadzeniu zastrzeżonego krajowemu ustawodawstwu projektu ustawy, któryby ustanowieniem komisyj lasowych przy c. k. Namiestnictwie i władzach powiatowych zasadniczo zmieniał i ściśniał granice kompetencyi w sprawach lasowych, zakreślone Władzom politycznym istniejącemu ustawami. Jego Excelencya Pan Minister rolnictwa, któremu przyjęty, względnie uzupełniony przez ankietę zarys projektu nowej ustawy lasowej przedłożyłem, oznajmił pismem z dnia 3. marca r. b. L. 3634 że proponowane ustanowienie wyżej wspomnianych ciał kolegialnych, dla orzekania w sprawach lasowych, uważa stanowczo za nieodpowiednie celowi. W szczególności wskazał Pan Minister na potrzebę szybkiego postępowania przy wykonywaniu ustawy lasowej, które z jednej strony polegać musi na dokładnej znajomości ustaw i przepisów, a z drugiej strony na trafnem i fachowem ocenieniu nie tylko stosunków leśnych, będących w poszczególnych wypadkach przedmiotem orzeczenia ale często i spornych praw poszczególnych osób.

Nawet instytucya tak zwanych delegowanych komisarzy inspekcji leśnej którymi byli, urzędnicy państwowych zarządów lasowych a więc leśnicy z zawodu, nie odpowiedziała oczekiwaniom, wskutek czego musiano pomyśleć o pomnożeniu właściwych techników leśnych administracyi politycznej, z czego samo przez się wynika uzasadnione przypuszczenie, że ciała kolegialne, które może nawet z lasowych znawców składać się nie będą o wiele gorzej spełniały swe zadanie.

Nie ulega żadnej wątpliwości i na to zgodziły się wszystkie przy opiniowaniu projektu nowej ustawy lasowej do udziału powołane czynniki, że orzekanie w sprawach karnych z powodu przekroczeń ustawy lasowej ze względu na istniejące przepisy o kompetencyi Władz i postępowania w sprawach policyjno-karnych pozostać musi, jak dotąd w zakresie działania władz politycznych.

Gdy zarządzenia leśno-gospodarcze z nielicznymi wyjątkami wydawane bywają z powodu przekroczeń ustawy lasowej i jako następstwa tych przekroczeń ściśle z nich wynikają to jasnym jest, że zarządzenia te muszą być wydawane w związku z orzeczeniami karnymi i że, wydawać je musi ta władza która wydaje orzeczenie karne, t. j. władza polityczna.

Gdyby było inaczej orzekałyby z powodu jednej i tej samej sprawy, dwie władze na podstawie odrębnie przeprowadzanych a przecież ze sobą w ścisłym związku zostających dochodzeń, co pociągnęłoby za sobą pomnożenie czynności władz politycznych, a co do istoty rzeczy miałyby niezawodnie ten skutek, że zarządzenia leśno-gospodarcze nie odpowiadałyby często postanowieniom orzeczenia karnego i odwrotnie. Wykonanie takich orzeczeń napotyka-

łoby na zasadnicze przeszkody, a potrzeba reasumowania rozpraw przewlekałaby w wielu wypadkach w nieskończoność stanowcze załatwienie spraw lasowych.

W praktyce pojawiałyby się nie rzadko także wypadki przy przekroczeniach przepisów: o obowiązku utrzymania gruntów leśnych w uprawie lasowej i obowiązku ponownego zalesienia tych gruntów (§. 2.) o sposobie użytkowania lasów (§. 3.), o obowiązku właściwego zagospodarowywania lasów ochronnych (§. 5—6.) lasów zamkniętych (§. 7—13.) i lasów obciążonych służebnictwami (§. 14—19.) o ograniczeniach w dzieleniu lasów (§. 20.) o wywozie produktów leśnych (§. 30—48.) o przyczynach pożarów leśnych (§. 49.) i o szkodach przez owady wywołanych (§. 50. projektu ustawy lasowej).

Wypadki zarządzenia w sprawach lasowych które nie są następstwem orzeczenia karnego, zachodzić będą: w razie potrzeby uznania lasów za takie, dla których w myśl §. 7. ma być przepisany wyjątkowy sposób zagospodarowania, w razie podziału lasów §. 20. w razie prośb o uwolnienie gruntów od przymusu leśnego §. 24. w razie podań o udzielenie pozwolenia na spław drzewa §. 34. w razie potrzeby orzeczenia o poniesieniu kosztów urosłych z powodu tępienia owadów §. 55. a nadto w takich wypadkach zastosowania innych postanowień ustawy lasowej w których niezachodzi istota czynu przekroczenia tej ustawy, które przeto wymagają tylko wydania zarządzeń leśno-gospodarczych. Lecz i w tych wszystkich wypadkach chodzi o możliwy pospiech w postępowaniu, który przy załatwianiu spraw w kolegiach już z natury rzeczy nie jest możliwy, tudzież o zastosowanie do ustaw i oparte na fachowej wiedzy orzeczenia, których w obec proponowanego składu komisji bezwarunkowo obiecywać sobie nie można.

Zresztą i tego względu pominąć nie należy że przy podziale kompetencji w sprawach lasowych między władze polityczne a wspomniane ciała autonomiczne nie rzadko powstawałyby kwestye, czy w danym wypadku sprawę uważać należy za policyjno-karną, a więc do władz politycznych należąca, czy też za sprawę czysto-leśno-gospodarczą, której rozstrzygnięcie służy komisjom lasowym, które to kwestye w żadnym razie nie wychodziłyby na korzyść spraw samych i połączonych z nimi interesów publicznych. Być może że wniosek ustanowienia wzmiankowanych komisji powstał ze znanej okoliczności, iż w kilku krajach koronnych (Krainie, Istrii, Gorycyi) istnieją osobne komisye kultury leśnej.

Ale komisye te nie mają nic wspólnego z wykonaniem ustawy lasowej, lecz ustanowione są dla specjalnych agend zalesienia Karstu według ustaw w tej mierze obowiązujących. Są to komisye które w analogiczny sposób temi ustawami krajowemi do życia powołane być mogły, a jakich traktuje §. 28. projektu nowej ustawy lasowej dla Galicyi.

Co do warunków finansowych powstania i dalszego istnienia rzeczonych komisji zaznaczyć muszę stanowczo, że w obec zwiększonego zapotrzebowania na pokrycie kosztów zawodowych inspekcji leśnej administracji politycznej, skarb państwa nie będzie w możności udzielenia dotacyi, chociażby tylko na częściowe pokrycie kosztów organizacyi i utrzymania w moim będących komisji.

C. k. Rząd przywiązuje wielką wagę do załatwienia kwestyi ustanowienia rzeczonych komisji w duchu wyżej przedstawionych zapatrywań a uważając usunięcie tej kwestyi za okoliczność pierwszorzędno wpływającą na całą reformę ustawy lasowej, nie będzie mógł przystąpić do tej reformy przed stanowczem załatwieniem kwestyi powyższej. Zechce przeto Świątynny Wydział krajowy przytoczony na wstępie wniosku ankiety co do umieszczenia w przyszłej ustawie lasowej dla Galicyi, odmiennych norm pod względem kompetencji Włz orzekania w sprawach lasowych wziąć ponownie pod rozwagę i w światłem ocenieniu podniesionych przeciw temu wnioskowi trudności, powziąć decyzya o której ile możności rychło udzielenie najuprzejmiej proszę.

## Przepisy

tyczące administracji pożyczek dla Kółek rolniczych 15.000 zł. przez Sejm dla celów Kółek rolniczych przeznaczonego.

### §. 1.

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem obejmuje administracyę funduszu 15.000 zł. uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 27. listopada 1890 na popieranie działalności handlowej i przemysłowej kółek rolniczych przeznaczonego.

### §. 2.

W wykonaniu §. 1. niniejszych przepisów złoży Wydział krajowy przedewszystkiem wstawioną przez Wysoki Sejm w budżet r. 1891 kwotę 5.000 zł. jako pierwszą ratę funduszu pożyczkowego dla kółek rolniczych do kasy Banku krajowego i składać będzie tamże przez następnych lat dwa dalsze dwie raty po 5.000 zł.

Cokolwiek wpływać będzie z oprocentowania tegoż funduszu czy to z odsetek, opłacanych przez Bank od lokacyi tegoż funduszu, czyli też od dłużników mających pożyczki z tego funduszu, służyć będzie na jego powiększenie.

### §. 3.

Z funduszu tego udzielane będą pożyczki :

a) na cele zarządów powiatowych Towarzystwa kółek rolniczych, osobom w skład tychże zarządów wchodzącym ;

b) na cele pojedynczych kółek rolniczych, tymże kółkom rolniczym osobom w skład zarządu tychże wchodzącym lub przez takowe wskazanym. Przyznawanie tych pożyczek należy do Wydziału krajowego po wysłuchaniu i na wniosek zarządu głównego Towarzystwa kółek rolniczych ;

W ogólności udzielane będą pożyczki na cele pod a) wymienione do wysokości 600 zł. na cele pod b) wymienione do wysokości 300 zł. W wyjątkowych przypadkach uwzględnienia godnych Wydział krajowy może się skłonić do udzielenia wyższej pożyczki.

Wydział krajowy zastrzega sobie odmówić pożyczki bez podania powodów.

### §. 4.

Pożyczki z tego funduszu udzielane będą za oprocentowaniem po 2 od sta rocznie.

### §. 5.

Dłużnicy tegoż funduszu otrzymywać będą pożyczki z kasy Banku krajowego i w teje kasie uiszczane będą odsetki i spłaty na kapitał zpn.

### §. 6.

Odpisanie przypadłych wierzytelności z tego funduszu nastąpić może tylko na mocy uchwały Wydziału krajowego.

## §. 7.

Bank krajowy jako administrator tego funduszu obowiązany jest:

a) wypłacać wszystkie przez Wydział krajowy uchwalone pożyczki na rachunek tegoż funduszu;

b) przyjmować wszelkie wpływy na rzecz tego funduszu i oprocentowywać je w wysokości o 1% niższej, aniżeli każdoczesna stopa dyskontowa obowiązująca w Austro-węgierskim Banku.

c) ściągać należności w odsetkach i kapitale od dłużników tegoż funduszu; kroki sądowe wdrażać będzie Bank krajowy z upływem miesiąca licząc od dnia w którym należność zapadła, o ile wskutek nagłości nie jest wskazaną wcześniejszą egzekucya, lub o ile szczególnie względy przemawiać nie będą za dłuższem odroczeniem tychże kroków sądowych;

d) przechowywać zapisy dłużne, zeznane przez dłużników;

e) prowadzić całą rachunkowość tegoż funduszu.

## §. 8.

Bank krajowy obowiązany jest prowadzić następujące księgi dla tego funduszu.

a) Dziennik czynności.

b) Terminarz przypadających od dłużników spłat.

c) Księgę główną.

d) Księgę bilansów

e) nadto otworzy w swoich księgach osobny rachunek w conto, corrente dla tegoż funduszu i osobną kartę w ewidencji depozytów pozostających w przechowaniu Banku, dla walorów tegoż funduszu.

## §. 9.

Bank krajowy obowiązany jest przedkładać Wydziałowi krajowemu półroczne wyciągi z rachunku bieżącego dla tegoż funduszu Banku otwartego i sporządzać roczne zamknięcia rachunkowe funduszu, które jako załącznik bilansu bankowego Wydziałowi krajowemu corocznie wraz z zamknięciem rachunkowym Banku przedkładane będą.

## §. 10.

Wydział krajowy ma prawo we wszelkie rachunki tego funduszu wglądać księgi badać, jakoteż wszelkie do aktywów funduszu należące weksle skrypta lub wogóle walory sprawdzać.

## §. 11.

Za administrację tym funduszem Bank krajowy obliczać sobie będzie tytułem prowizyi  $\frac{1}{10}\%$  od obrotu półrocznego po większej stronie rachunku bieżącego.

## Alegat E. do sprawozdania z czynności Wydz. kraj. Dep. II-go.

I. Niżej podpisani . . . . . zeznajemy, iż pragnąc przyjść w pomoc działalności handlowej i przemysłowej . . . . . wyjedualiliśmy sobie i otrzymaliśmy w tym celu od Wysokiego Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z funduszów na takie cele przez Wysoki Sejm przeznaczonych, za pośrednictwem Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem krakowskiem jako temi funduszami z ramienia Wydziału krajowego zarządzającego, pożyczkę w kwocie . . . . . wyrażnie . . . . . złr. w. a., którą to pożyczkę osobiście i między sobą solidarnie obowiązujemy się zwrócić temuż Wydziałowi Krajowemu wraz z procentem po dwa od sta rocznie w . . . . . równych bezpośrednio po sobie następujących ratach . . . . . po . . . . . złr. wyrażnie . . . . . z których pierwsza dnia . . . . . 18 . . . płatną się staje, a zatem dnia . . . . . każdego roku aż do zupełnego uiszczenia dłużnej sumy z przynależnościami i opłacać przez cały czas procent obliczony w stosunku dwóch od sta aż do zupełnego umorzenia pożyczki w ten sposób, iż zapłaciwszy przy wyliczeniu nam pożyczki procent za czas od dnia zaliczenia aż do dnia płatności najbliższej raty na kapitał, t. j. do dnia . . . . . 18 . . . obowiązani będziemy solidarnie w dniach płatności rat kapitałowych opłacać z góry procent, przypadający od należącego się jeszcze kapitału za czas aż do dnia płatności każdoczesnej najbliższej raty na kapitał.

II. W razie dopuszczenia zwłoki czy to w spłacie kapitału czy też procentów obowiązujemy się solidarnie opłacać odsetki zwłoki w wysokości . . . . . od sta rocznie od całej zaległości tak w kapitale jak i procentach i wszelkich innych przynależnościach. Nadto nadajemy Wysokiemu Wydziałowi krajowemu prawo w razie dopuszczenia z naszej strony zwłoki w kapitale czy procentach i wszelkich innych przynależnościach ściągnięcia całego a względnie jeszcze resztującego kapitału wraz z procentami zwłoki bez względu na ustanowione jak wyżej raty w drodze doraźnej egzekucyi niniejszego aktu notaryalnego.

Wszakże i w tym razie Wysoki Wydział krajowy będzie miał prawo niezależnie od egzekucyi o zapłatę całego kapitału ściągnąć raty kwartalne przypadające w biegu egzekucyi do zapłaty z wszelkimi przynależnościami.

III. Dla uniknięcia wszelkich wątpliwości oświadczamy niniejszem niepodzielnie, że jakkolwiek pożyczką niniejszą zaciągnęliśmy w celu popierania działalności handlowej i przemysłowej . . . . . to jednakże uznajemy wyrażnie niniejszą pożyczkę jako nam samym udzieloną i jesteśmy za nią osobiście majątkiem naszym i solidarnie w obec Wysokiego Wydziału krajowego odpowiedzialni.

IV. Nadajemy niniejszem aktowi notaryalnemu moc natychmiastowej egzekucyi z §. 3. ust. not. z 25. lipca 1871 L. 75 Dz. u. p. dla wszystkich obowiązków płatniczych tymże





## O d p i s

rozporządzenia c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie z dnia 19. czerwca 1892 l. 48.947 do wszystkich c. k. Starostw i urzędów podatkowych.

Reskryptem z dnia 7. czerwca b. r. l. 13.826 zezwoliło wysokie c. k. Ministerstwo Skarbu, aby dotychczasowe ulgi w postępowaniu egzekucyjnym co do zaległości podatków, taks wojskowych innych opłat publicznych, które wysokie c. k. Ministerstwo reskryptami z dnia 19. lutego 1886 l. 39.959, 30. lipca 1886 l. 9.806 i 3. czerwca 1887 l. 9.404 dla kontrybuentów z drobnymi należyciami przyznało, a które do wiadomości wszystkich Starostw i urzędów podatkowych okólnikami tutejszymi z dnia 20. marca 1886 l. 258/pr., 14. sierpnia 1886 l. 1.015/pr. i 18. czerwca 1887 l. 797/pr. podano, także i w roku 1892 zastosowane zostały.

Stosownie więc do powołanych okólników mają być w roku 1892 następujące ulgi w postępowaniu egzekucyjnym zastosowane.

A. Zniżone należyci egzekucyjne za doręczenie kart upominających mają być pobierane od restantów.

1. których roczna należyci podatków stałych (bez dodatków funduszowych) kwoty 20 zł. nie przekracza;

2. których niespłacona reszta kwartalnej należyci podatkowej wraz z wszystkimi dodatkami kwoty 5 złotych nie przewyższa;

3. których zaległości w taksach wojskowych i wszelkich innych opłatach publicznych ogólnej kwoty 20 zł. nie przekraczają, a mianowicie za trzy pierwsze dni od doręczenia karty upominającej dziennie po 3 centy, a dopiero po bezskutecznym upływie czwartego dnia ryczałtowa należyci w kwocie 10 centów.

B. Za egzekucyjne zajęcie i licytację ruchomości tych kontrybuentów, których restancje podatkowe, bez względu na ich wysokość nie dłużej jak jeden rok zalegają, pobierane być mają koszta taryfowe w połowie należyci taryfowej.

C. U kontrybuentów, którzy się utrzymują z uprawy roli, a których roczna należyci podatku gruntowego i domowo-klasowego bez dodatków funduszowych kwoty 20 zł. nie przenosi ma być w razie zachodzącej potrzeby fantowania ruchomości tylko raz do roku po żniwach, w czasie od 1. września do końca roku przeprowadzone, w trzech innych kwartałach zaś ograniczyć się tylko na doręczenie kart upominających.

D. U kontrybuentów utrzymujących się z przemysłu lub czynszów domowych, których roczna należyci podatku zarobkowego dochodowego i czynszowego bez dodatków kwoty 20 zł. nie przewyższa, przeprowadzić należy fantowanie ruchomości 2 razy do roku to jest w pierwszym i trzecim kwartale, a w innych kwartałach ograniczać się tylko na doręczeniu kart upominających.

Nadto zezwoliło wysokie c. k. Ministerstwo Skarbu powołanym na wstępie reskryptem na rozciągnięcie ulg przyznanych przy egzekucyi dla zaległości podatkowych także na należyci prawne i stemplowe w ten sposób, że począwszy od 1. lipca 1892 mają

być przy egzekwowaniu należności prawnych i stemplowych, jeżeli te zaległości łącznej kwoty 20 zł. nie przeniosą, pobierane należności egzekucyjne za doręczenie kart upominających za trzy pierwsze dni po 3 centy dziennie. a po upływie 4 dnia, należność ryczałtowa w kwocie 10 centów. Za fantowanie i licytację ruchomości celem ściągnięcia należności prawnych i stemplowych, pobierane być mają należności egzekucyjne bez względu na wysokość zaległości, jeżeli te nie dłużej jak jeden rok zalegają, tylko w połowie należności taryfowych.

Powyższe rozporządzenie wysokiego c. k. Ministerstwa Skarbu podaje się wszystkim Starostwom i urzędowi podatkowym do wiadomości i ścisłego zastosowania się, przyczem wzywa się c. k. urzęda podatkowe, aby ściśle przestrzegały postanowienia §. 2. instr. IV. (zestaw. przep. egzek.) według którego koszta egzekucyjne za doręczenie kart, upominających pobierać należy tylko od restantów, którym karta upominająca rzeczywiście doręczoną została.

C. k. Starostwom poleca się, aby o niniejszem rozporządzeniu natychmiast zawiadomiły wszystkie Zwierzchności gminne i obszary dworskie i wezwały je do ogłoszenia powyższych ulg wszystkim kontrybuentom. Na c. k. Starostwa, względnie na przydzielonych im referentów podatkowych, wkłada się obowiązek ścisłego czuwania nad należytem wykonaniem powyższych przepisów ze strony urzędów podatkowych.

D. u. s.

---



# SPRAWOZDANIE

z czynności Departamentu III. Wydziału krajowego

za czas od 1. października 1891 po koniec grudnia 1892

z 1 alegatem.

# SPRAWOZDANIE

z wyjazdu do Stanów Zjednoczonych

w celu badania i zbierania materiałów

z 1 sierpnia 1932 r.

## Departament III.

Szef Departamentu: Antoni Jaxa Chamiec, członek Wydziału krajowego  
i zastępca Marszałka krajowego w Wydziale krajowym.

Sankcya ustawy zmieniającej niektóre artykuły ustawy krajowej o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15. czerwca 1892 użyzyć Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wysoki Sejm krajowy projektowi ustawy zmieniającej postanowienia artykułów 4, 8, 11, 12, 13, 14, 15 i 16 ustawy z dnia 1. stycznia 1889 Nr. 16 dz. u. kr. o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych.

Przy uchwaleniu powyższej ustawy, Wysoki Sejm uchwalił zarazem następujące rezolucye :

a) Wzywa się c. k. Rząd a względnie Radę szkolną krajową, aby istniejące szkoły filialne zamienił na szkoły etatowe.

b) Wzywa się c. k. Rząd, a względnie Radę szkolną krajową, aby we wszystkich szkołach o dwóch do pięciu posadach nauczycielskich etatowych jedna z nich ustanowioną była jako posada młodszego nauczyciela, zaś w szkołach o więcej jak pięciu posadach nauczycielskich etatowych, dwie z nich ustanowione były jako posady młodszych nauczycieli.

W załatwieniu powyższych rezolucyj, Rada szkolna krajowa zawiadomiła Wydział krajowy odezwą z dnia 6. października 1892 l. 15.078, iż wszystkie szkoły filialne od dnia 1. lipca 1892 przekształciła na etatowe, a we wszystkich szkołach ludowych cztero- i pięcioklasowych, w których było dwie posady nauczycieli młodszych przemieniła jedną posadę nauczyciela młodszego na posadę nauczyciela starszego.

Organizując zaś nowe, lub przekształcając dawne szkoły ludowe o kilku klasach trzyma się Rada szkolna krajowa przy ustanawianiu etatu nauczycieli zasady przyjętej w rezolucyi pod b) wymienionej

Sankcya ustawy, zmieniającej postanowienia art. 22 ustawy krajowej z dnia 2. maja 1878 dz. u. kr. nr. 250 o kosztach zakładania i utrzymywania publicznych szkół ludowych.

Najwyższem postanowieniem z dnia 9. czerwca 1892 otrzymała sankcyę uchwaloną przez Sejm ustawa w przedmiocie przeznaczenia kar pieniężnych za nieposyłanie dzieci do szkoły.

Na podstawie nowej ustawy wydała Rada szkolna krajowa instrukcyę co do użycia dochodów z kar pieniężnych ściąganych od rodziców za opieszalosc w posyłaniu dzieci do szkoły na zaopatrzenie ubogich uczniów w odzież i przybory szkolne. Instrukcya ta została ogłoszoną w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych.

Zmiany w składzie Wys.  
Sejmu.

Pan Antoni hr. Wodzicki złożył mandat poselski z mniejszych posiadłości powiatu krakowskiego, a na jego miejsce wybranym został w dn. 4. lutego 1892 posłem z tego okręgu p. Dr. Franciszek Paszkowski.  
Zmarli posłowie: Alfons Czajkowski, Władysław hr. Koziębrodzki i Konstanty Bobożyński.

Wybrany w miejsce ś. p. Alfonsa Czajkowskiego z kurii większej własności b. obvodu brzeżańskiego p. Mieczysław Onyszkiewicz.

W składzie członków Wysokiego Sejmu, zasiadających na mocy §. 3 lit. a) i b) statutu krajowego zaszły następujące zmiany:

Rektorem uniwersytetu lwowskiego na r. sz. 1892/3 wybranym został ks. Dr. Marcei Paliwoda, zaś rektorem uniwersytetu krakowskiego Dr. Stanisław Madeyski.

Zmiany w składzie urzędników i służb Wydziału krajowego.

Od ostatniego sprawozdania zaszły następujące zmiany w składzie urzędników i służb krajowych:

a) W oddziale konceptowym:

1. Uchwałą z dnia 31. marca 1892 zamianował Wydział krajowy: sekretarza p. Dr. Wacława Niedzielskiego, radcą; tytularnego sekretarza p. Wilhelma Stadnickiego, sekretarzem.

2. Uchwałą z dnia 20. kwietnia 1892 zamianował Wydział krajowy: konceptistów pp. Konstantego Jędrzejowskiego i Adama Daniela Starzeckiego, oraz dyetaryusza konceptowego p. Leopolda Brąglewicza, adjunktami konceptowymi; aplikanta konceptowego p. Zdzisława Kajetana 2ga im. Gaszyńskiego, koncypistą.

Aplikantowi konceptowemu p. Feliksowi Słotwińskiemu przyznano adjutum o rocznych 600 zł.

3. Uchwałą z dnia 21. czerwca 1892 przypuścił Wydział krajowy do praktyki konceptowej w charakterze bezpłatnego aplikanta konceptowego p. Bronisława Schaeffera.

Wydział krajowy zamianował: Uchwałą z dnia 12. lipca 1892 p. Mikołaja Latoszyńskiego, aplikantem konceptowym, przyznając mu adjutum o rocznych 360 zł.; uchwałą z dnia 30. sierpnia p. Wiktora Tyblewicza, prowizorycznym aplikantem konceptowym z adjutum o rocznych 600 zł.; uchwałą z dnia 4. października 1892 p. Tytusa Romańczuka, bezpłatnym aplikantem konceptowym.

Reskryptem z dnia 20. lutego 1892 L. 9197 został p. Zdzisław Nanowski, aplikant konceptowy Wydziału krajowego zwolniony na własne żądanie od dalszego pełnienia obowiązków.

Reskryptem z dnia 1. lipca 1892 L. 31.497 udzielił Wydział krajowy aplikantowi konceptowemu p. Zygmuntowi Pańkowskiemu sześciomiesięcznego urlopu, celem tymczasowego objęcia urzędu sekretarza Rady powiatowej w Zaleszczykach

b) W oddziale rachunkowym:

Uchwałą z dnia 22. kwietnia zamianował Wydział krajowy: asystentów rachunkowych: Władysława Marcinkowskiego, Wincentego Brzyskiego, Zygmunta Kossowskiego, Mieczysława



Wolskiego, Bolesława Papeęgo, Józefa Schmidta, oraz oficyała rachunkowego c. k. Namiestnictwa p. Edmunda Kopaczyńskiego, oficyałami rachunkowymi;

praktykantów rachunkowych pp.: Mieczysława Wronowskiego, Jana Olszańskiego, Maryana Krasuskiego, Maryana Natallego, Maryana Majewskiego i Jana Jasińskiego, asystentami rachunkowymi;

dyetaryuszów rachunkowych pp.: Teofila Bolesława Rudzkiego, Władysława Januszkiewicza, Józefa Hupertę, Adama Mamczyńskiego, br. Aleksandra Lewartowskiego, Stanisława Nowakowskiego, Andrzeja Kociatkiewicza i Achileśa Kubalę, praktykantami rachunkowymi;

dyetaryuszów rachunkowych pp.: Jana Zychę, Karola Frydmana, i Edmunda Uderskiego aplikantami rachunkowymi.

Dnia 7. maja 1892 zmarł Artur Zimmermann, adjunkt rachunkowy Wydziału krajowego.

Reskryptem z dnia 30. sierpnia 1892 L. 25.487, przedłużył Wydział krajowy adjunktowi rachunkowemu p. Mieczysławowi Schmittowi urlop bez pensyi w celu prowadzenia dyrekcji teatru polskiego we Lwowie do Wielkiej Nocy 1893 r.

#### c) W oddziale kasowym:

Uchwałą z dnia 22. kwietnia 1892 zamianował Wydział krajowy: pisarza krajowego zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie, p. Antoniego Aleksandra Czajkowskiego, oficyałem kasowym;

dyetaryusza p. Władysława Rudzkiego, asystentem kasowym; praktykanta p. Adama Jabłońskiego, asystentem kasowym extra statum;

dyetaryuszy pp.: Stanisława Sobolewskiego i Ludwika Kubego, praktykantami kasowymi.

Zmiany w stanie emerytów i pensjonistek.

W dniu 23. października 1891 r. zmarła Karolina Jankowska wdowa po protokoliście wydziału byłych stanów galicyjskich.

Uchwała w sprawie corocznego zwoływania Sejmu.

Uchwałą z dnia 14. marca 1892 r. polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby czuwał nad ścisłym przestrzeganiem praw kraju w sprawie corocznego zwoływania sesyi sejmowej.

Z powołaniem się na powyższą uchwałę i z powodu niezwołania sesyi sejmowej w r. 1891, Wydział krajowy odniósł się w maju 1892 r. do JE. p. Namiestnika z prośbą o wyjednanie w drodze właściwej, aby sesya sejmowa za rok 1892 zwołaną została w ciągu tegoż roku w porze odpowiedniej i na czas dostateczny do wykonania wszelkich czynności, do których Sejm jest konstytucyjnie powołany.

Wydział krajowy upraszał zarazem JE. p. Namiestnika, aby termin zebrania się Sejmu w r. 1892 był ile możności wcześniej oznaczony i do wiadomości Wydziału krajowego podany.

Dar mistrza Matejki.

Na posiedzeniu z dnia 8. kwietnia 1892. uchwalił Wysoki Sejm przyjąć imieniem kraju ofiarowany przez Mistrza Matejkę obraz, przedsta-

wiający pochód do kościoła św. Jana w Warszawie po uchwaleniu konstytucji 3. Maja i wyraził Mistrzowi Matejce wdzięczność za ten wsparciały dar.

Powyższą uchwałę zakomunikował Wydział krajowy Mistrzowi w formie dyplomu w ozdobnej tece.

Obraz został już nadesłany i umieszczony jest na razie w apartamentach marszałka krajowego.

Petycja Towarzystwa prawniczego we Lwowie o uznanie prawa polskiego, przedmiotem egzaminacyjnym przy egzaminach ścisłych na wydziale prawa i administracji w uniwersytetach naszego kraju.

W marcu 1892 r. wniosło lwowskie Towarzystwo prawnicze petycję do Wysokiego Sejmu o wyjednanie u Rządu, aby prawo polskie uznane zostało za przedmiot egzaminacyjny przy egzaminach ścisłych na wydziale prawa i administracji w uniwersytetach we Lwowie i w Krakowie.

Komisya prawnicza, której petycja ta przydzieloną została, uchwaliła przedstawić Wysokiemu Sejmowi do uchwały następujące rezolucje:

1) Wzywa się Rząd, aby w razie, gdyby nowa ustawa, mająca być wydaną w sprawie reformy studyów prawniczych, zaprowadziła austriacką historję państwa, jako nowy przedmiot obowiązkowy, prawo polskie przy wykładach tego przedmiotu i przy egzaminie rządowym w Uniwersytetach krakowskim i lwowskim było uwzględnione.

2) Wzywa się Rząd, aby w jak najkrótszym czasie prawo polskie zaprowadził jako przedmiot egzaminów ścisłych w obydwóch naszych uniwersytetach krajowych.

Z powodu wczesnego zamknięcia wiosennej sesji sejmowej, powyższe wnioski komisji nie mogły już przyjść pod obrady w pełnej Izbie, tylko przekazane zostały Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Wydział krajowy powołując się na uchwały powzięte w tym przedmiocie przez Wysoki Sejm w latach poprzednich, jako też na oświadczenie złożone przez JE. p. Ministra wyznań i oświaty w dn 26. stycznia 1892 r. w Izbie deputowanych Rady państwa, odniósł się z prośbą do Prezydium Namiestnictwa, aby sprawę uznania prawa polskiego za przedmiot egzaminacyjny przy państwowych i ścisłych egzaminach prawniczych, w duchu uchwalonych przez komisję prawniczą rezolucji, poparł swym wpływem u Rządu centralnego. Wydział krajowy wyraził zarazem nadzieję, że przy gorącym poparciu Namiestnictwa, powyższemu życzeniu, niejednokrotnie już przez oba uniwersytety krajowe i Towarzystwo prawnicze wyrażonemu, stanie się rychło zadość, a cały kraj przychylną decyzję przyjmie z wielką radością.

W sprawie zmiany instrukcji dla Rad szkolnych miejscowych i okręgowych.

Uchwałą z dnia 30. marca 1892 r. Wysoki Sejm wezwał c. k. Rząd do zmiany a względnie uzupełnienia instrukcji dla Rad szkolnych miejscowych i okręgowych w tym kierunku, aby miejscowe Rady szkolne były obowiązane przedkładać Radom szkolnym okręgowym preliminarze szkolne najdalej do 15. października poprzedzającego roku i aby rozkładanie na kontrybuentów w gminach i na obszarach dworskich dodatków do podatków na cele szkolne przekazane zostało c. k. urzędowi podatkowemu. Uchwałą z 9. kwietnia 1892 zaś zaważwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, aby zmienił, a względnie uzupełnił instrukcję dla Rad szkolnych miejscowych w tym kierunku, iżby gminom i obszarom dworskim ułatwiony był odpo-

wiedni wpływ na układanie preliminarzy szkolnych oraz kontrola nad użyciem funduszków.

Na zapytanie Wydziału krajowego czyli powyższym rezolucyom stało się zadość, oznajmiło c. k. Prezydium Rady szkolnej krajowej, że obie te sprawy będące w pewnym związku z sobą, są przedmiotem badań i rokowań, których rezultat podany zostanie w swoim czasie do wiadomości Wydziału krajowego.

Sprawa pomnożenia internatów dla stypendystów seminarjów naukowych i kursów przygotowawczych.

Od czasu ostatniego sprawozdania, kwestya pomnożenia internatów postąpiła o tyle naprzód, iż w ciągu roku 1892 zaprowadzone zostały za staraniem Towarzystwa św. Wincentego a Paulo dwa nowe internaty, mianowicie w Stanisławowie i Tarnowie. Obu tym internatom udzielił Wydział krajowy subwencyi każdemu po 500 zł. z funduszu dyspozycyjnego.

Równocześnie zamianował Wydział krajowy swym delegatem do Komitetu, w którego ręku spoczywał ma kierownictwo internatu w Stanisławowie, posła Stanisława Brykczyńskiego.

W sprawie zaprowadzenia obu tych internatów pospieszyły z życzliwą radą konsystorze biskupi, zaproszone przez Wydział krajowy do wzięcia inicjatywy w tej sprawie.

W sprawie założenia internatu w Rzeszowie, konsystorz biskupi obrz. łac. w Przemyślu odpowiadając na zaproszenie Wydziału krajowego, zaznaczył, iż myśl ta, zasługuje na gorące poparcie ze strony wszystkich przyjaciół rzetelnej narodowej oświaty. Dla urzeczywistnienia tej myśli przedstawił konsystorz biskupi następujący projekt:

W Rzeszowie istnieje dla młodzieży gimnazyalnej bursa imienia ks. Dymnickiego, której przełożonym jest ks. Stanisław Gryziecki, kapłan znany z poświęcenia, ze zdolności i doświadczenia, zebranego kilkoletnią pracą nad wychowaniem młodzieży.

Konsystorz zaproponował tedy, aby Wydział krajowy odniósł się do ks. Gryzieckiego z zapytaniem, czy nie chciałby zająć się sprawą wprowadzenia internatu w życie a zarazem przyjąć kierownictwo przynajmniej w początkach, dokąd byt internatu się nie ustali.

W sprawie tej odniósł się Wydział krajowy do ks. Gryzieckiego, który oświadczył gotowość zajęcia się zaprowadzeniem internatu, a nawet wniósł w tym względzie w marcu 1893 do Wysokiego Sejmu petycję, która jednakowoż jako niezalatwiona w Izbie, przekazaną została Wydziałowi krajowemu.

Ponieważ jednak petycyonujący komitet żądał subwencyi w kwocie 5.000 zł. oraz bezprocentowej pożyczki w kwocie 10.000 do 12.000 zł. na wystawienie budynku dla przyszłego internatu, Wydział krajowy oświadczył, że petycyi tej we własnym zakresie działania uwzględnić nie może, gdyż decyzję o tak znacznych wydatkach pozostawić musi Wysokiemu Sejmowi.

Obecnie zatem z wyjątkiem seminarjum męskiego w Rzeszowie, oraz założonego dopiero w b. r. seminarjum w Samborze, istnieją przy wszystkich innych seminarjach internaty.

W końcu wypada nam jeszcze nadmienić, że w r. 1892 udzielił Wydział krajowy z funduszu dyspozycyjnego zasiłek w kwocie 500 zł. na urządzenie internatu dla uczennic seminaryum żeńskiego we Lwowie.

Rewersy stypendystów pedagogicznych.

Rada szkolna krajowa, rozporządzająca funduszem przeznaczonym na stypendya pedagogiczne, wydała pod dniem 13. czerwca 1892 do l. 302/pr. okólnik do wszystkich dyrekcji seminaryów, w którym między innymi postanowiono, że każdy stypendysta winien wystawić rewers zobowiązujący go do poświęcenia się zaraz po ukończonej nauce zawodowi nauczycielskiemu przez lat 6 (z wykluczeniem bezpłatnego praktykowania), względnie do zwrócenia pobranego stypendyum, gdyby zobowiązania tego nie dotrzymał.

To postanowienie odnosi się również do rozdawnictwa stypendyów uczniom seminaryów nauczycielskich, z tą różnicą, że stypendya mogą być przyznane tylko uczniom zamiejscowym, które się zobowiązują, iż po ukończeniu seminaryum przyjmą posady nauczycielskie także i w szkołach wiejskich.

Rada szkolna oświadczyła zarazem Wydziałowi krajowemu, iż prowadzić będzie ewidencję stypendystów w tym kierunku, aby przyjęty na siebie obowiązek objęcia posady przy szkołach publicznych wypełniali.

Wezwwanie do rządu o podwyższenie subwencji państwowej na stypendya dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych.

Na rezolucję tę uchwaloną przez Wysoki Sejm w dniu 8. kwietnia 1892 a ponowioną uchwałą z dnia 23. września 1892, nie powziął Rząd dotąd żadnej decyzji.

Zasiłki dla burs, mieszczących ubogą młodzież szkolną narodowości polskiej i ruskiej.

Z ryczałtu wyznaczonego przez Wys. Sejm w budżecie roku 1892 w kwocie 3.100 zł. na zasiłki dla burs mieszczących młodzież szkolną narodowości polskiej i ruskiej, udzielił Wydział krajowy na wniosek Rady szkolnej krajowej następujące subwencye:

Ruskiej bursie św. Mikołaja we Lwowie 400 zł., wydziałowi Towarz. „szkolna pomicz.“ we Lwowie 100 zł., bursie im. „Kraszewskiego“ w Stanisławowie 400 zł., Bursie „Stefana Batorego“ w Wadowicach 350 zł., Bursie Towarzystwa nauczycielskiego w Tarnopolu 500 zł., Towarz. bursy polskiej w Przemyślu 350 zł., Tow. Bursy ruskiej w Przemyślu 350 zł., Bursie ruskiej im. „św. Mikołaja“ w Stanisławowie 200 zł., Bursie ruskiej w Brzeżanach 200 zł., Bursie chrześcijańskiej w Brodach 250 zł.

Zasiłki dla młodzieży kształczącej się w naukach i sztukach.

Uchwałą z dnia 8. kwietnia przeznaczył Wysoki Sejm w budżecie krajowym na rok 1892 kwotę 3.000 zł. do dyspozycji Wydziału krajowego na zasiłki dla młodzieży kształczącej się w naukach i sztukach:

Z powyższego ryczałtu udzielił Wydział krajowy następujące zasiłki:

a) Na kształcenie się w malarstwie: Maryi Młodnickiej 400 zł., Romanowi Bratkowskiemu 200 zł., Janowi Truszowi 100 zł., Marcinowi Gużkowskiemu 200 zł., Oldze Modzelewskiej 200 zł., Sylwerjuszowi Salskiemu 200 zł., Aleksandrowi Skrutkowi 200 zł., Stefanii Dzidowskiej 100 zł.

b) Na kształcenie się w rysunkach: Leonardowi Podhorodeckiemu 100 zł., Feliksowi Wyrzywalskiemu 100 zł., Kazimierzowi Olpińskiemu 100 zł., Karolowi Ziembickiemu 100 zł., Wacławowi Heppenowi 100 zł.

c) Na kształcenie się w śpiewie: Irenie Bohuss 100 zł., Salomei Kruszelnickiej 100 zł., Helenie Mateckiej 100 zł., Edmundowi Kowalskiemu 100 zł., Wandzie Noskiewicz 100 zł., Gabryelowi Górskiemu 50 zł., Herminie Patkiewicz 50 zł., Wandzie Radkiewicz 50 zł.

d) Na kształcenie się w muzyce: Karolowi Wierzuchowskiemu 100 zł., Władysławowi Henochowi 100 zł., Helenie Gostkowskiej 50 zł.

Tym petentom, kształcącym się w malarstwie i rysunkach, którzy otrzymali zasiłki po 200 zł. i wyżej, udzielone zostały subwencje pod warunkiem nadesłania Wydziałowi krajowemu przed upływem roku 1892 własnej pracy, a przynajmniej kopii dowolnie wybranego obrazu, na dowód zrobionych postępów.

Prace te staną się własnością kraju, gdyby wszakże zostały sprzedane a uzyskana ztąd kwota przewyższała sumę otrzymanego zasiłku, wówczas nadwyżka zostanie zwróconą odnośnemu malarzowi.

Resztę, uzyskaną z ewentualnej sprzedaży obrazów, zamierza Wydział krajowy użyć na zasiłki dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach.

Zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych.

Z ryczałtu w kwocie 1.100 zł. przeznaczonego przez Wysoki Sejm w budżecie r. 1892 na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych we Lwowie i na prowincyi, udzielił Wydział krajowy następujące subwencje:

Stowarz. kat. młodzieży rękodzielniczej „Skala“ we Lwowie 200 zł., Stowarz. rękodzielników „Gwiazda“ we Lwowie 200 zł., Stowarz. ruskich rzemieślników „Zorja“ we Lwowie 100 zł., Stowarz. młodzieży rękodzielniczej „Praca“ w Krakowie 100 zł., Stow. młodzieży rękodz. „Gwiazda“ w Krakowie 100 zł., Stowarz. rzemieślniczemu „Gwiazda“ w Przemyślu 100 zł., Stow. „Gwiazda“ w Brodach 100 zł., Stow. „Gwiazda“ w Zaleszczykach 100 zł., Stow. „Gwiazda“ w Jarosławiu 100 zł.

Nadto udzielił Wydział krajowy z funduszu dyspozycyjnego Stowarzyszeniu rzemieślników izraelskich „Jud Charuzim“ we Lwowie zasiłek w kwocie 100 zł.

Wezwwanie do Rządu o założenie w Kołomyi gimnazjum z wykładowym językiem ruskim.

Uchwałą z dnia 30. marca 1892 wezwał Wys. Sejm Rząd, aby obok istniejącego już w Kołomyi gimnazjum z wykładowym językiem polskim, założył stopniowo w temże mieście nowe gimnazjum z wykładowym językiem ruskim.

Po myśli powyższej uchwały Najjaśniejszy Pan Najwyższem postanowieniem z dnia 4. września 1892 zezwolił na stopniowe utworzenie gimnazjum z wykładowym językiem ruskim w Kołomyi. Na razie mają być przy gimnazjum w Kołomyi utworzone równorzędne klasy z wykładowym językiem ruskim. W roku szkolnym 1892/3 powstał równorzędny oddział I. klasy.

Uchwały sejmowe w sprawie reformy szkół średnich.

W załatwieniu całego szeregu rezolucyj uchwalonych przez Wys. Sejm w dniu 4. kwietnia 1892 r. przy załatwieniu sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich w r. sz. 1890/1, Prezydium Rady szkolnej krajowej zawiadomiło Wydział krajowy, że Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z dnia 12. listopada 1892 l. 11.165 zatwierdziło nowy

plan nauki w galicyjskich szkołach realnych, normujący ustroj tych szkół podług zasad zawartych w planie normalnym z r. 1879 i oznajmiło, że przyznawanie dodatków zasługi nauczycielom szkół średnich, tudzież podwyższenie ich poborów będzie przedmiotem dalszej rozważki z uwzględnieniem finansowego położenia państwa, zaś rozstrzygnięcie w sprawie zaprowadzenia uniformu dla uczniów galicyjskich szkół średnich wkrótce nastąpi.

Sprawą reorganizacji niższej szkoły realnej w Tarnopolu na wyższą szkołę realną, zajmuje się Rada szkolna krajowa i rozpoczęła już potrzebne rokowania.

Sprawa ustanowienia lekarzy szkolnych przy szkołach średnich w Galicyi.

Na wezwanie Wysokiego Sejmu w sprawie ustanowienia lekarzy szkolnych przy szkołach średnich w naszym kraju, nie powziął Rząd dotąd żadnej decyzji.

Wydawnictwo polskich podręczników dla szkół średnich.

W budżecie na rok 1891 przeznaczył Wys. Sejm kwotę 2000 zł. na wydawnictwo polskich podręczników dla szkół średnich, którą to subwencję wypłacił Wydział krajowy w myśl życzenia Rady szkolnej kraj. na ręce p. Dr. Władysława Zajączkowskiego, członka Rady szkolnej kraj.

Powyższą subwencję zużytkowała Rada szkolna kraj. w sposób następujący:

I. Wyplacono za rewizye rękopisów nowych podręczników:

a) do nauki języka polskiego: prof. Bolesławowi Szomkowi 50 zł., Józefowi Wójcikowi 40 zł. i Piotrowi Parylakowi 25 zł. — razem 115 zł.

b) do nauki filologii klasycznej: Dr. Maksymilianowi Iskrzyckiemu 50 zł., Dr. Franciszkowi Majchrowiczowi 30 zł. — razem 80 zł.

c) do nauki historii powszechnej i geografii: Dr. Hugonowi Zatheyowi 100 zł., Dr. Ludwikowi Kubali 50 zł., Alojzemu Szarlowskiemu 30 zł., Karolowi Rawerowi 25 zł. i Waleremu Heckowi 20 zł. — razem 225 zł.;

d) do nauki matematyki: Janowi Frankemu 50 zł., Dr. Emilowi Sawickiemu 50 zł. i Józefowi Soleskiemu 25 zł. — razem 125 zł.;

e) do nauki chemii: Dr. Br. Rędziszewskiemu 60 zł.;

f) do nauki historii naturalnej: Dr. Antoniemu Jaworowskiemu 30 zł.;

g) do nauki propedentyki filozoficznej: Dr. Leonowi Kulczyckiemu 30 zł.

II. Za druk wykazu książek szkolnych aprobowanych do użytku w gimnazyjach i szkołach realnych wyplacono drukarni 16 zł. 55 ct.

III. Udzielono subwencji: Dr. Ignacemu Petelenzowi na wydrukowanie zoologii na klasy wyższe 300 zł.; Towarz. nauczycieli szkół wyższych na wydrukowanie tomu II. wypisów polskich na klasy wyższe (1. ratę) 500 zł.; Dr. Ryszardowi Wernerowi i Dr. Karolowi Petelenzowi na koszta przepisania materyałów do wypisów niemieckich na V. i VI. klasę 80 zł.

IV. Wyplacono tytułem dyet i zwrotów kosztów podróży za współudział w ankiecie nad ułożeniem instrukcyi i książek:

a) do historii naturalnej: Dr. Feliksowi Kreutzowi i Dr. Józefowi Rostafińskiemu po 55 zł., Dr. Antoniemu Wierzejskiemu 45 zł., Dr. Stani-

sławowi Zaręcznemu 40 zł., Dr. Ignacemu Petelenzowi 35 zł. i Dr. Józefowi Limbachowi 30 zł. — razem 260 zł.;

b) do filologii klasycznej: Ks. Dr. Stefanowi Pawlickiemu 40 zł., Dr. Kazimierzowi Morawskiemu 50 zł., Dr. Wincentemu Zakrzewskiemu 40 zł., Janowi Czubkowi 30 zł. i Józefowi Baranowi 20 zł. — razem 180 zł.;

c) do historyi powszechnej: Bronisławowi Lachowiczowi 33 zł., Czesławowi Rozmuskiemu 25 zł., Teodorowi Wasylewskiemu 23 zł. i Dr. Wincentemu Zakrzewskiemu 40 zł. — razem 121 zł.

Ogółem wydano 2122 zł. 55 ct.

Ponieważ dochód z subwencji krajowej wraz z pozostałością z r. 1890 wynosił kwotę 2125 zł. 25 ct., przeto pozostała reszta na rok 1892 w kwocie 2 zł. 70 ct.

Subwencyę uchwaloną przez Wys. Sejm na powyższy cel na rok 1892 wyasygnował Wydział krajowy, stosownie do życzenia Rady szkolnej krajowej, do rąk jej wiceprezydenta dra Michała Bobrzyńskiego.

Wydawnictwo ruskich  
książek szkolnych.

W wydawnictwie ruskich książek szkolnych, subwencyonowanem z funduszu krajowego coroczną dotacją w kwocie 2.000 zł., pozostało z końcem roku 1890 książek w wartości . . . 19.594 zł. 53 ct.  
w r. 1891 przybyło (brutto) . . . . . 2.530 „ 30 „  
razem . . . . . 22.124 zł. 83 ct.

Z tego zwrócono drukarni za . . . 32 zł. 90 ct.  
sprzedano (brutto) . . . . . 2.430 „ 24 „ 2.463 „ 14 „  
pozostało przeto na rok 1892 za . . . . . 19.661 „ 69 „

Po strąceniu z uzyskanej ze sprzedaży sumy 2.430 zł. 24 ct. przyznanego księgarni 22% rabatu, przypada dla fund. kraj. . . . . 1.895 „ 60 „

Według uchwały Wys. Sejmu z dnia 8. kwietnia 1892, począwszy od roku 1893, dochód uzyskany ze sprzedaży ruskich książek szkolnych obracany będzie na podwyższenie subwencji wyznaczonej przez Wys. Sejm na cele wydawnicze.

Ponieważ otwarcie ruskiej paralelki klasy I. gimnazjum w Kolumy nastąpiło dopiero z początkiem roku szkolnego 1892/3 w takim czasie, w którym wszyscy uczniowie byli już zaopatrzeni w książki przeznaczone do nauki z językiem wykładowym polskim, a tem samem ci uczniowie, którzy chcieli przejść do paralelki z językiem wykładowym ruskim, byłiby musieli poraz drugi ponieść wydatek na książki, co dla wielu z nich z powodu ich ubóstwa byłoby niemożliwem, — uznał Wydział krajowy za stosowne przyjść im w tym względzie z pomocą i przesłał na ręce Dyrekcji gimnazjum, jako dar dla biblioteki ubogich uczniów po 10 egzemplarzy sześciu książek wydanych dotąd dla klasy I.

Teatr polski we Lwowie.

W okresie czasu objętym niniejszem sprawozdaniem, komitet artystyczny i Wydział krajowy zdwoiły usiłowania zmierzające do podniesienia artystycznego poziomu sceny lwowskiej. Impuls w tym względzie dała rezolucya uchwalona na posiedzeniu Wys. Sejmu z dnia 8. kwietnia 1892, a polecająca Wydziałowi krajowemu „aby po wygaśnięciu przywileju fundacyi hr. Skarbka wypłacał uchwalone subwencye tylko temu dyrektorowi

teatru polskiego we Lwowie, który za wiedzą i zgodą Wydziału krajowego teatr obejmie a nadto, który będzie zadość czynił wskazówkom komisji artystycznej ustanowionej przez Wydział krajowy“.

Komitet artystyczny, zawezwany z powodu tej rezolucji do przedstawienia obecnego stanu sceny polskiej i sformułowania warunków, od których dalszą wypłatę subwencji terażniejszemu przedsiębiorcy należałoby uczynić zawisłą, — w wyczerpującym sprawozdaniu, datowanym 25. maja 1892, wykazał ważniejsze niedostatki w składzie personalu, doborze sztuk i w reżyszeryi, a wywód swój zakończył szeregiem żądań, których spełnienia domagałby się należało od przedsiębiorcy teatru pod zagrożeniem wstrzymania wypłaty subwencji. Warunki te po wysłuchaniu drugiej strony interesowanej nieco zmodyfikowane, ujęte zostały w formę deklaracji, którą przedsiębiorca teatru p. Mieczysław Schmitt podpisał dnia 21. lipca 1892. Oto dosłowne brzmienie deklaracji:

„Deklaracja, mocą której podpisana Dyrekcyja teatru polskiego we Lwowie przyjmuje i zobowiązuje się wykonać następujące, na podstawie wniosków komitetu dla artystycznego nadzoru sceny polskiej we Lwowie postawione warunki dalszego subwencyonowania teatru:

1. Teatr Lwowski z całym personaliem tak dramatu i komedyi jak operetki pozostawać będzie przez cały rok, a zatem także w miesiącach letnich na miejscu we Lwowie. Wyjątkowo tylko może, za zezwoleniem Wydziału krajowego udzielonem po wysłuchaniu komitetu artystycznego, nastąpić czasowy wyjazd operetki albo urlopowanie całego personalu teatru na krótkie ferye letnie.

2. Dyrekcyja uzupełni w jak najkrótszym czasie a najpóźniej na sezon jesienny roku 1892 braki obecnego personalu w dziale dramatu i komedyi i postara się o dobór sił artystycznych odpowiadający stanowisku teatru w stołecznym mieście.

3. Dyrekcyja przedkładać będzie komitetowi dwa razy do roku, przed sezonem jesienno-zimowym (t. j. z początkiem października) i przed sezonem wiosenno-letnim (t. j. przed Wielkanocą) ogólny szkic repertoaru na zbliżający się sezon tak w zakresie dramatu i komedyi jak opery i operetki i zastosuje się do wskazówek przez komitet jej udzielonych. Nadto dwa razy na miesiąc, 1. i 15. każdego miesiąca podawać będzie do wiadomości komitetu repertuar następujących dni piętnastu.

4. Dyrekcyja postara się w najbliższym czasie o uzdolnionego fachowego reżysera i poruczy mu artystyczne kierownictwo dramatu i komedyi wyznaczając mu odpowiedni zakres działania. O osobistości na to stanowisko wybranej, zawiadomi Wydział krajowy za pośrednictwem komitetu.

5. Przed najbliższym sezonem operowym (1892/93) nabędzie dyrekcyja całkowity komplet nowych instrumentów dla orkiestry. Co do pomnożenia sił orkiestry i chóru dyrekcyja uznając w zasadzie potrzebę uzupełnienia tego, pozostawia za zgodą Wydziału krajowego i komitetu artystycznego tę sprawę do dalszych rokowań w ciągu roku 1893“.

Nad dopełnieniem tych warunków czuwa z całą ścisłością komitet artystyczny i stwierdzić należy, że w ciągu roku 1892 akcyja podjęta wydała już wcale znaczne rezultaty. W szczególności co do uzupełnienia perso-



nalu dramatu, sukcesem prawdziwym nazwać można pozyskanie dla sceny lwowskiej p. Romana Żelazowskiego, jak niemniej stałe zaangażowanie p. Gustawa Fiszera. Kilka innych akwizycyj trzeba również nazwać dodatkami, a lubo one nie zdołały jeszcze zapełnić wszystkich szczerb powstałych w personalu w ciągu paru lat ostatnich, to jednak dały teatrowi przynajmniej możliwość rozwinięcia normalnej działalności. Nie wynika z tego, iżby dalsze skompletowanie personalu nie było potrzebem a nawet koniecznem i Wydział krajowy ani na chwilę nie spuści z oka tej ważnej sprawy, dopóki ona w sposób zgodny z intencjami komisji artystycznej załatwioną nie zostanie.

Także w kwestyi repertoaru zaznaczyć można zwrot ku lepszemu. Dotychczasowa dorywczość w układaniu repertoaru musiała ustąpić, odkąd dyrekcya teatru czyniąc zadość żądaniu komisji artystycznej przedkłada jej przed rozpoczęciem sezonu zimowego i letniego ogólny program repertoaru na sezon najbliższy, a nadto w stałych odstępach czasu repertoar na dni 14 naprzód, który ulega krytyce komisji i ewentualnym zmianom przez nią wymaganym. Pozostaje natomiast jeszcze do spełnienia żądanie komisji, aby repertoar przedstawień popołudniowych i świątecznych składał się przeważnie ze sztuk poważnych i narodowych, — żądanie zupełnie uprawnione i mające głębsze znaczenie społeczne i cywilizacyjne, — któremu dyrekcya uczynić powinna zadość tem snadniej, że nie wymaga ono żadnych ofiar z jej strony i raczej korzyść materyalną przynieść jej może.

Do rzędu ulepszeń zaprowadzonych z początkiem sezonu zimowego 1892 r. zaliczyć wypada także oddanie reżyszerji w ręce doświadczonego i fachowego człowieka, i określenie praw i obowiązków reżyszera osobną instrukcją, która do wiadomości komisji artystycznej podaną została. Spodziewać się można, że zarządzenie to przyczyni się do usunięcia wielu wadliwości, na które często i słusznie narzekano.

W dziale operowym uczyniła dyrekcya nareszcie zadość od wielu lat ponawianemu żądaniu sprawienia nowych instrumentów dla orkiestry. Wzmocnienie stałe sił orkiestry i chóru dotychczas nie nastąpiło, ale jest to jeden z postulatów, który bezwarunkowo i to w niedługim już czasie spełnionym być musi.

Reasumując, może Wydział krajowy stwierdzić, że stan sceny i opery lwowskiej od czasu ostatniego sprawozdania wykazuje dość znaczny postęp. Uznając też usiłowania dyrekcji i licząc się z trudnemi okolicznościami, z jakimi niejednokrotnie walczyć jej przychodzi — nie mógł Wydział kraj. odmówić jej wypłaty subwencji przez Wys. Sejm uchwalonej.

Nadmieniamy w końcu, że do komitetu dla artystycznego nadzoru wszedł w charakterze członka-przewodniczącego Dr. Józef Wereszczyński w miejsce p. Tadeusza Romanowicza, który z powodu licznych innych zajęć z funkcji tej w listopadzie 1892 zrezygnował.

W zeszłorocznem sprawozdaniu podaliśmy warunki, jakie Wydział krajowy postawił Reprezentacji miasta Lwowa w sprawie budowy nowego teatru.

Na to pismo odpowiedział Magistrat, że Rada miejska przyjmując do wiadomości przedłożone jej do uchwały wnioski, odnoszące się tak do

W sprawie budowy nowego teatru we Lwowie.

wyboru miejsca pod budowę nowego teatru we Lwowie, jak i do warunków i zastrzeżeń poczynionych przez Wydział krajowy, przekazała uchwałą z dnia 31. marca 1892 do załatwienia nowej Radzie miejskiej.

Unieważnienie nowych wyborów do Rady miejskiej, odroczyło budowę nowego teatru znowu na czas dłuższy.

Ponieważ Namiestnictwo udzielając obecnemu dyrektorowi dalszej koncesyi na prowadzenie teatru polskiego we Lwowie, uczyniło zawisłem zezwolenie dawania przedstawień w gmachu skarbkowskim od wykonania niezbędnej restauracyi tego gmachu w terminie do końca września 1892, przeto Wydział krajowy pismem z dnia 14. lipca 1892 L. 31.421 odniósł się do prezydenta miasta, zwracając jego uwagę, iż jeśli roboty rekonstrukcyjne nie będą w terminie wykonane, zostanie gmach skarbkowski zamknięty, stolica kraju pozbawioną będzie teatru polskiego a liczny personal teatralny znaleźć się może bez utrzymania.

Wydział krajowy zawiadomił zarazem p. prezydenta, iż komitet do artystycznego nadzoru sceny polskiej we Lwowie, odniósł się do Wydziału krajowego z przedstawieniem, że gmach teatru skarbkowskiego znajduje się obecnie w takim zaniedbaniu i opuszczeniu pod względem wewnętrznego urządzenia sali, porządku, czystości, wentylacyi, stosownego opalania w porze zimowej, iż jako teatr stołeczny jest chyba unikatem w swoim rodzaju. Głośne są też skargi publiczności, która coraz więcej odstręcza się od uczęszczania na przedstawienia, oczywiście ze znaczną stratą finansową dla teatralnego przedsięwzięcia.

Komitet artystyczny uważał opłakany stan budynku teatralnego jako jeden z głównych powodów, które utrudniają działanie dyrekcji i tamują pomyślny rozwój sceny polskiej we Lwowie.

Wydział krajowy podzielając w zupełności powyższą opinię i wychodząc z tej słusznej zasady, iż jeżeli się żąda od przedsiębiorcy pewnych ulepszeń i zmian w prowadzeniu teatru, należy mu w zamian ułatwić i dostarczyć warunków prowadzących w pierwszej linii do rozwoju sceny polskiej, przedstawił p. prezydentowi potrzebę użycia z jego strony całego wpływu w tym kierunku, ażeby reprezentacya miasta zarządziła restauracyę budynku teatralnego i przeprowadziła ją w terminie przez władzę polityczną wskazanym.

Wskutek starań dyrektora teatru i interwencji Wydziału krajowego Rada miejska przeznaczyła na restauracyę budynku teatralnego kwotę 12.500 zł. a następnie przeprowadziła we własnym zarządzie roboty rekonstrukcyjne, które usunęły dotychczasowe wadliwości. O ile Wydziałowi krajowemu wiadomo, w ciągu b. r. mają być jeszcze urządzone kaloryfery.

Świeżo odnowiony gmach teatralny został z początkiem października 1892 oddany do użytku publicznego.

Kwestya budowy nowego gmachu teatralnego może być wzięta pod rozwagę dopiero po ukonstytuowaniu się nowej Rady miasta Lwowa. Sprawy tej Wydział krajowy nie spuści z oka.

#### Teatr polski w Krakowie.

Subwencya dla teatru krakowskiego na r. 1892 uchwalona, wyasygnowaną została do rąk przedsiębiorcy teatru w dwóch ratach półrocznych po 4 000 zł., a to na podstawie sprawozdania komisji artystycznej stwierdzającego, że przedsiębiorca na wyplatę subwencyi zasługuje.

Teatr ruski.

Teatr ruski w okresie objętym niniejszym sprawozdaniem dawał pod dyrekcją J. Biberowicza przedstawienia w miastach i miasteczkach wschodniej Galicji i Bukowiny. I tak w drugim półroczu 1891 dał 114 przedstawień bawiąc po kolei w Skalacie, Grzymałowie, Chorostkowie, Kopyczyńcach, Husiatynie, Czortkowie, Zaleszczykach, Horodence, Kołomyi i Stanisławowie; w pierwszym półroczu 1892. przebywał w Stryju, we Lwowie (od 13. marca do 10. kwietnia 1892) Kałuszu, Tłumaczu, Buczaczu i Monasterzyskach, i dał w tym czasie ogółem 107 przedstawień; w drugim półroczu 1892 bawił w Bohorodczanach, Nadwórnie, Kossowie, Kutach, Sniatynie, Wyźnicy, Kocmaniu, Serecie, Radowcach, Suczawie, a wreszcie w Kołomyi, a liczba przedstawień w tem półroczu urządzonych wynosi 120.

Na wniosek Wydziału Towarzystwa Ruskiej Besidy i po wysłuchaniu opinii komisji artystycznej, wypłacił Wydział krajowy całą dla teatru ruskiego przeznaczoną subwencyę.

Gdy kontrakt z p. Biberowiczem z końcem r. 1892 upłynął a na konkurs rozpisany nie weszła żadna odpowiednia oferta, zdecydował się Wydział Ruskiej Besidy objąć teatr od 1. stycznia 1893 r. w swój własny zarząd.

Kraj. Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie.

Archiwum we Lwowie. Reskrytem z dnia 15. stycznia 1892, zamianował Wydział krajowy p. Mieczysława Szeligę, słuchacza wydziału filozoficznego na uniwersytecie lwowskim, aplikantem archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie.

Z końcem czerwca 1892 r. został p. Joachim S. Fraenkel uwolniony od dalszego pełnienia obowiązków aplikanta przy archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie.

W miejsce p. J. Fraenkla zamianował Wydział krajowy p. Erazma Semkowicza, słuchacza II. roku wydziału filozoficznego w uniwersytecie lwowskim, aplikantem archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie.

Archiwum w Krakowie. Z dniem 1. października 1892 opróżnione zostały dwie posady aplikantów w kraj. archiwum krakowskim po Kazimierzu Fedorowiczu i Aleksandrze Czuczynskim, którzy ukończywszy uniwersytet, przestali być aplikantami.

Wydział krajowy na propozycję Akademii Umiejętności mianował w ich miejsce aplikantami: Juliusza Makarewicza, ucznia IV. roku wydziału prawniczego i Marcelęgo Maternowskiego, ucznia V. roku wydziału filozoficznego, w uniwersytecie Jagiellońskim.

Sprawa połączenia aktów i ksiąg, znajdujących się w archiwach gminnych z archiwami aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie.

Wskutek ponownych poleceń, wydanych przez Wydział krajowy w roku zeszłym i w roku bieżącym w sprawie połączenia aktów i ksiąg, znajdujących się w archiwach gminnych w kraju, z archiwami aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie, a względnie rozciągnięcia nad nimi ściślejszej kontroli, przedłożyły inwentarze swych archiwaliów gminy Jaworów, Rzochów i Przesław, a gmina Firlejów przesłała swe archiwalia Wydziałowi krajowemu.

Na wniosek lwowskiej i krakowskiej dyrekcji archiwum aktów grodzkich i ziemskich przydzielił Wydział krajowy archiwalia gminy

Potylicz i inwentarze archiwaliów gmin Podgrodzie i Jaworów do archiwum lwowskiego, a inwentarz archiwaliów gminy Rzochów do archiwum krakowskiego. Sprawa przydzielenia archiwaliów gminy Firlejów i inwentarza archiwaliów gminy Przeclaw jest w toku.

Restauracja grobów zasłużonych w katakombach Kościoła św. Stanisława na Skalce w Krakowie.

Wyznaczoną przez Wys. Sejm w budżecie kraj. funduszu na rok 1892 kwotę 2.000 zł. na restaurację kościoła i grobów zasłużonych na Skalce, asygnował Wydział krajowy na wniosek Grona konserwatorów Galicyi zachodniej do rąk skarbnika tegoż grona W-go Dr. Sławomira Odrzywolskiego. Wydział krajowy zawiadomił zarazem ks. Ambrożego Fedorowicza, przeora OO. Paulinów na Skalce, iż powyższa subwencya służyć będzie do jego dyspozycji w porozumieniu z Gronem konserwatorów, które powołane jest do czuwania nad zachowaniem zabytków historycznych w naszym kraju.

Restauracja Kościoła i Klasztoru w Tyńcu.

Namiestnictwo zawiadomiło Wydział krajowy, że przedłożone sprawozdaniem starostwa wielickiego akta dotyczące się restauracji kościoła i budynku poklasztornego w Tyńcu zwróciło Ministerstwo wyznań i oświaty w celu wydania orzeczenia w II. instancyi na rekursy przewodniczącego komitetu parafialnego, wreszcie Dyrekcyi lasów i domen państwowych we Lwowie w zastępstwie funduszu religijnego wniesione przeciw orzeczeniu starostwa.

Namiestnictwo poleciło Starostwu w Wieliczce, zbadanie, czy i o ile zamierzona według przedłożonych planów i kosztorysów restauracja kościoła pobenedyktyńskiego i części zabudowań poklasztornych w Tyńcu na pomieszczenie tamtejszego wikarego i organisty jest niezbędnie konieczną do utrzymania tych zabudowań w stanie umożliwiającym ich używanie na cele parafialne, o ile zaś zmierza jedynie do utrzymania zawartych w tych zabudowaniach zabytków sztuki i pomników dziejowych, bez których potrzeby parafii Tynieckiej zaspokojone i zabudowania te na cele parafialne użyte być mogą.

Starostwo otrzymało zarazem polecenie, aby przy dołączeniu aktów byłej władzy obwodowej w Wadowicach, odnoszących się do dawniejszego udziału stron konkurencyjnych w restauracji kościoła i budynku pobenedyktyńskiego w Tyńcu, objawiło zdanie, czy i w jakiej kwocie w obec zachodzących okoliczności byłoby wskazaniem udzielenie nadzwyczajnego daru z łaski z funduszu religijnego oprócz przypadającego datku patronalnego na pokrycie kosztów restauracji.

Restauracja kościoła w Bieczu i dzieł sztuki znajdujących się w tym kościele.

Odezwą z dnia 5. października 1892. Namiestnictwo zawiadomiło Wydział krajowy, iż Ministerstwo wyznań i oświaty udzieliło na restaurację łac. kościoła w Bieczu datkę konkurencyjną w kwocie 3.324 zł. 33 1/2 ct., która to suma wyasygnowaną została ks. Stanisławowi Ziemiańskiemu, jako przewodniczącemu komitetu parafialnego w Bieczu.

Ponieważ jednak Ministerstwo oświaty zrobiło nadzieję udzielenia na restaurację zabytków starożytności w tym kościele, subwencji z funduszków państwowych, przeto Wydział krajowy pismem z dnia 5. listopada 1892. l. 49.610 odniósł się z zapytaniem do Namiestnictwa, czy i jakie

kroki poczyniło lub poczynić zamierza celem uzyskania subwencji państwowej.

Grobowiec ś. p. Marszałka krajowego Zybliekiewicza.

Według protokołu odbioru przedłożonego przez prezydenta m. Krakowa, został pomnik ś. p. Zybliekiewicza w dniu 27. stycznia 1892 przez osobną komisję odebrany. Pomnik został wykonany ściśle według zatwierdzonego planu.

W sprawie pomnika dla ś. p. hr. Agenora Gołuchowskiego.

Mimo urgensów Reprezentacya miasta Lwowa dotychczas nie wyznaczyła miejsca pod pomnik ś. p. hr. Agenora Gołuchowskiego.

W sprawie ścisłego przestrzegania przepisów o spoczynku niedzielnym.

Na posiedzeniu dnia 9. kwietnia 1892 uchwalił Wysoki Sejm rezolucyę, wzywającą Rząd, ażeby podwładnym organom ściśle wykonywanie wydanego na podstawie §. 75. ustawy państw. z dnia 8. marca 1885 ministeryalnego rozp. z dnia 27. maja 1885, o spoczynku niedzielnym surowo polecił.

W skutek powyższej rezolucyi wystosowało Namiestnictwo do wszystkich starostw okólnik, którym wezwało je, ażeby czuwały nad ścisłym przestrzeganiem przepisów o spoczynku niedzielnym, oraz ażeby tych, którzy dopuszczają się przekroczenia powyższych przepisów, pociągały do surowej odpowiedzialności.

Starostwa otrzymały nadto polecenie przypomnienia Zwierzchnościom gminnym, iż należy czuwać nad ścisłym przestrzeganiem obowiązujących o odpoczynku niedzielnym przepisów. Stosowne zarządzenie wydano również do posterunków żandarmeryi.

Petycyje o zmianę statutu emerytalnego dla urzędników i sług kraju i zakładów krajowych.

Pismami z dnia 28. października 1890 l. 43.462 i z dnia 5. listopada 1890 l. 46.649 przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi z przychylnym wnioskiem dwie petycyje zmierzające do zmiany uchwalonego przez Wysoki Sejm dnia 21. stycznia 1889 statutu emerytalnego dla urzędników i sług kraju i zakładów krajowych. Były to petycyje urzędników oddziału rachunkowego, kasowego i manipulacyjnego Wydziału krajowego i urzędników i sług etatowych krajowego szpitala powszechnego; w jednej i drugiej prosili petenci o niższenie dla nich czasu służby potrzebnego do uzyskania pełnej emerytury, z czterdziestu na trzydzieści pięć lat.

Pierwszą z tych petycyi przedstawiła komisya administracyjna Wysokiemu Sejmowi do uwzględnienia, Wysoki Sejm jednak postanowił na posiedzeniu z dnia 21. listopada 1890 przekazać odnośne sprawozdanie Wydziałowi krajowemu do szczegółowego zbadania, ocenienia i przedłożenia sprawozdania na następnej sesyi sejmowej. Druga petycyja nie została załatwioną w Wysokim Sejmie i została przekazaną wskutek ogólnej uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 29. listopada 1890 Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Przedkładając Wysokiemu Sejmowi rzeczony petycyje z poparciem ze swej strony uczynił to Wydział krajowy na podstawie dokładnego zbadania sprawy, przyczem rozporządzał obfitym materiałem, zebrany w celu ułożenia statutu emerytalnego.

Polecenie Wysokiego Sejmu względem dalszego badania tej sprawy może być zatem dopiero wówczas spełnione, gdy materiał ten uzupełnią rezultaty doświadczeń, zrobionych przez cały szereg lat zastosowania statutu w terażniejszym jego brzmieniu, poczem dopiero będzie można z całą trafnością ocenić, czyli zachodzi potrzeba zmiany statutu, żądanej w powyższych petycyach, a może także i zmiany innych postanowień statutu. Zmiany takie mogą być potrzebne wskutek zamierzonej reformy ustanowy służby krajowej, która w szczególności właśnie dla ocenienia pytania w powyższych petycyach poruszonego stworzyć może nowe podstawy.

Z powyższych powodów jak nie mniej ze względu, że w obec tego stanu rzeczy dorywcze zmienianie poszczególnych postanowień statutu nie jest wskazanem, uchwalił Wydział krajowy nie przedkładać Wysokiemu Sejmowi na teraz żadnego wniosku zmiany statutu i podać to do wiadomości Wysokiego Sejmu w niniejszem ogólnem sprawozdaniu.

Petycja nauczycielki Emeryki Małachowskiej o czwarty dodatek pięcioletni.

Uchwałą z dnia 24. marca 1892 przekazał Wysoki Sejm petycję Emeryki Małachowskiej, kierowniczkii szkoły żeńskiej o przyznanie jej czwartego dodatku pięcioletniego, — Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i przedstawienia odpowiedniego wniosku na najbliższej sesji sejmowej.

W załatwieniu powyższej uchwały, Rada szkolna krajowa oznajmiła odezwą z dnia 30 września 1892 L. 20.877, że petycję Emeryki Małachowskiej załatwiła we własnym zakresie działania, przyznając jej na mocy art. 13. ustawy z d. 15. czerwca 1892 dz. u. kr. nr. 40, czwarty dodatek pięcioletni za czas od 1. września 1890 w rocznej kwocie 50 złr., płynny od d. 1. lipca 1892, jako dnia wejścia w życie powołanej ustawy.

Petycyje przekazane Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Wszystkie petycyje wniesione do Wysokiego Sejmu tak podczas sesji wiosennej jak i jesiennej roku 1892, a przekazane Wydziałowi krajowemu do urzędowania, zostały przez Wydział krajowy załatwione.

Co do niektórych petycyj gmin o niższenie im dotychczas uiszczanych prestacyj na płace nauczycieli, jako też co do niektórych petycyj emer. nauczycieli i wdów po nauczycielach szkół ludowych o podwyższenie emerytur lub dary z łaski, przedłożone zostaną Wysokiemu Sejmowi oddzielne sprawozdania.

Szkoła izraelska w Brodach.

Według sprawozdania dyrekcji szkoły izraelskiej w Brodach, subwencyonowanej z funduszu krajowego, frekwencya w r. szk. 1891/92 w porównaniu z poprzednim rokiem zmniejszyła się o 15 uczniów. Mianowicie zapisanych było:

do I. klasy	112	chłopców,	240	dziewcząt
do II. "	99	"	179	"
do III. "	91	"	127	"
do IV. "	51	"	55	"

Razem . 353 chłopców, 601 dziewcząt

Ogółem 954 dzieci.

Stosunek nauki pod względem języka wykładowego przedstawia się jak następuje:

a) w szkole chłopców:

w 2 oddziałach I. klasy	22 godz. polskiego,	14 godz. niemieckiego
w 2 " II. "	22 " " "	20 " "
w 2 " III. "	28 " " "	21 " "
w 1 oddziale IV. "	15 " " "	12 " "
Razem .	87 godz. polskiego,	67 godz. niemieckiego

b) w szkole dziewcząt:

w 3 oddziałach I. klasy	33 godz. polskiego,	21 godz. niemieckiego
w 2 " II. "	44 " " "	16 " "
w 2 " III. "	38 " " "	20 " "
w 1 oddziale IV. "	25 " " "	9 " "
Razem .	140 godz. polskiego,	66 godz. niemieckiego

Ogółem było . 227 godz. polskiego, 133 godz. niemieckiego.

W porównaniu z r. szk. 1890/91 ubyła w ostatnim roku szkolnym 1 godz. wykładu polskiego a 2 godz. wykładu niemieckiego.

Delegat Wydziału krajowego dla nadzoru tej szkoły poseł Oktaw Sala w sprawozdaniu swem podniósł, że pod względem zachowania się nauczycieli w szkole i poza szkołą, kierownictwa szkoły przez dra Herzla metody nauczania i postępów dzieci, — może tylko ponowić swą pomyślną opinię z lat poprzednich.

Stosunki finansowe zakładu bynajmniej się nie polepszyły, a odbijają się one także na nauczycielach, którzy z powodu zubożenia ludności miejskiej i emigracyi rodzin zamożniejszych, pozbawieni są dochodów uboższych, jakimi były przedtem lekcyje prywatne. Smutne położenie nauczycieli zniewoliło nawet inspekcję do asygnowania im. z fund. emerytalnego 10% zapomogi. Budynek szkolny utrzymywane są starannie; też samo da się powiedzieć o zarządzie i użytkowaniu biblioteki szkolnej.

Sprawa egzekucyjna  
przeciw Salomonowi  
Tandowi.

Sprawa fundacyi stypendyjnej ś. p. Samuela Głowińskiego przeciw Salomonowi Tandowi byłemu dzierżawcy prawa propinacyi w Winnikach, o ściągnięcie zaległego czynszu dzierżawnego w sumie 11.361 zł. 60 ct. zpn.

W czasie od 1. października 1891 do końca września 1892 prowadziliśmy dalej egzekucyą przeciw Salomonowi Tandowi w celu zaspokojenia powyższej pretensyi, a to w sposób następujący:

1. Z hipoteki  $\frac{3}{4}$  części dóbr Wierzechnia polna, niegdyś Salomona Tandra własnych, pozostawała według naszego poprzedniego sprawozdania z licytacyjnej ceny kupna tych dóbr do rozdziału między uprawnionych jeszcze reszta w kwocie 1.344 zł. 79 $\frac{1}{2}$  ct., z której Sąd obwodowy w Stanisławowie uchwałą z dnia 20 czerwca 1891 l. 8.273 przyzwolił był na wydanie dla fundacyi stypendyjnej Samuela Głowińskiego tylko kwoty 954 zł. 54 ct. Wskutek naszego rekursu od tej uchwały zezwolił c. k. Sąd krajowy wyższy we Lwowie orzeczeniem z dnia 3. lutego 1892 l. 1.500 na wydanie z powyższej resztującej ceny kupna na rzecz fundacyi stypendyjnej Samuela Głowińskiego zgodnie z naszym obliczeniem kwoty 1.008 zł. 59 $\frac{1}{2}$  ct., — i gdy orzeczenie to stało się prawomocne, podjęliśmy po

potrąceniu taksy depozytowej 10 zł. 9 ct., resztę w kwocie 998 zł. 50 $\frac{1}{2}$  ct. w gotówce, którą pobraliśmy w przychód majątku fundacyi stypendyjnej Samuela Głowińskiego.

2. Co do egzekucyi na hipotekę  $\frac{3}{8}$  części majątności „Propinacya wierzchniańska A“ i  $\frac{3}{8}$  części majątności „Propinacya wierzchniańska B“ do Salomona Tanda należących, mieliśmy przy zamknięciu naszego poprzedniego sprawozdania dozwoloną relicytację tych części dóbr, którą Sąd krajowy wyższy we Lwowie orzeczeniem z dnia 6. maja 1891 l. 10.595 wskutek naszego rekursu od uchwały Sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 4. kwietnia 1891 l. 4191 z powodu niedotrzymania warunków licytacyjnych przez nabywcę Daniela Tanda dopuścił. Relicytacya ta została wstrzymana aż do rozstrzygnięcia rekursu rewizyjnego Daniela Tanda przeciw wspomnianemu orzeczeniu c. k. Sądu krajowego wyższego — i dopiero, gdy rekurs ten orzeczeniem c. k. Najwyższego Trybunału z dnia 9. września 1891 l. 9.038, intymowanem uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 24. października 1891 l. 14.735, odrzucony został, rozpisał Sąd obwodowy w Stanisławowie relicytację powyższych części obu majątności i wyznaczył termin do sprzedaży na dzień 21. stycznia 1892. Na terminie tym nabył Gerszon Tand, jako najwięcej ofiarujący,  $\frac{3}{8}$  części dóbr Propinacya wierzchniańska A. za cenę 684 zł. 11 ct.  $\frac{3}{8}$  części dóbr Propinacya wierzchniańska B. za cenę 1.150 zł. 8 ct. Ten akt relicytacji zatwierdził c. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uchwałami z dnia 23. stycznia 1892 l. 1.181 i l. 1.183, a następnie także mimo rekursów Daniela Tanda i Gerszona Tanda, c. k. wyższy Sąd krajowy decyzją z dnia 27. maja 1892 l. 10.893. Lecz przeciw tej ostatniej decyzji wnieśli obaj rekurenci do Najwyższego Trybunału nadzwyczajny rekurs rewizyjny, który dotychczas załatwionym nie został.

3. Kapitał wynagrodzenia za odjęte prawo propinacyi co do  $\frac{3}{8}$  części Propinacyi wierzchniańskiej A. w sumie 3.411 zł. 55 $\frac{1}{2}$  ct. w gotówce wymierzony, został uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 5. grudnia 1891 l. 16.797 stosownie do naszego żądania przekazany na rzecz fundacyi stypendyjnej Samuela Głowińskiego. Lecz w uchwale tej Sąd obwodowy w Stanisławowie przekazał do wypłaty z kapitału propinacyjnego odsetki zwłoki od egzekwowanej pretensyi 11.361 zł. 60 ct. zpn. tylko za ostatnie trzechlecie, tudzież ograniczył te odsetki zwłoki na 6% rocznie. Z tego powodu wnieśliśmy od tej uchwały Sądu obwodowego w Stanisławowie rekurs do c. k. Sądu krajowego wyższego — osobno zaś podał także Salomon Tand rekurs w tym kierunku, że kapitał wynagrodzenia za odjęte prawo propinacyi winien być przekazany do wypłaty na rzecz licytacyjnego nabywcy  $\frac{3}{8}$  części dóbr Propinacya wierzchniańska A. C. k. Sąd krajowy wyższy we Lwowie, uwzględniając nasz rekurs a natomiast oddalając rekurs Salomona Tanda, postanowił orzeczeniem z dnia 16. lutego 1892 l. 3.170, że przekazuje się na kapitał propinacyjny z powyższych  $\frac{3}{8}$  części majątności Propinacya wierzchniańska A. w sumie 3.411 zł. 55 $\frac{1}{2}$  ct. w. a. egzekwowaną pretensją fundacyi stypendyjnej Samuela Głowińskiego w kwotach 1.361 zł. 63 ct., 2.500 zł., 2.500 zł., 2.500 zł. i 2.500 zł., tudzież odsetki zwłoki po 6% za pierwsze dni 14 po zapadłości każdej odnośnej raty czynszu dzierzawnego, a po 12% za dal-



szy czas po upływie owych dni 14 aż do całkowitego umorzenia długu z pierwszeństwem równem samemu kapitałowi. Po prawomocności tego orzeczenia podjęliśmy kapitał w sumie 3.411 zł. 55<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct. wraz z narosłemi odsetkami w kwocie 263 zł. 50 ct. czyli razem sumę 3.675 zł. 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct., którą w przychodach fundacyi stypendyjnej Samuela Głowińskiego wykazaliśmy.

4. Prowadziliśmy także dalej egzekucyą na hipotekę <sup>3</sup>/<sub>12</sub> części realności pod lk. 439<sup>2</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie, Salomona Tanda własnych, lecz dozwolona przez c. k. Sąd krajowy we Lwowie egzekucyjna sprzedaż tych części rzeczonych realności została udaremnioną, gdyż ani na pierwszym ani na drugim terminie licytacyjnym nikt z chęcią kupna nie zgłosił się. Ogólny rezultat dotychczasowych kroków egzekucyjnych przeciw Salomonowi Tandowi jest następujący:

1. dnia 30. maja 1883 z kaucyi dzierzawnej Salomona Tanda otrzymaliśmy kwotę	391 zł. 27 ct.
2. dnia 11. grudnia 1884 przez atrybucyę czynszu dzierzawnego z <sup>3</sup> / <sub>4</sub> części dóbr Wierzchnia polna otrzymaliśmy kwotę	2.002 „ 65 „
3. dnia 22. października 1886 ze sprzedaży ruchomości dłużnika kwotę	547 „ 88 „
4. dnia 15. listopada 1887 z licytacyjnej ceny kupna realności pod lk. 426 <sup>4</sup> / <sub>4</sub> we Lwowie kwotę	3.461 „ 80 „
5. dnia 20. grudnia 1888 z sekwestracji dochodów <sup>3</sup> / <sub>4</sub> części dóbr Wierzchnia polna	459 „ 90 „
6. dnia 11. czerwca 1889 z licytacyjnej ceny kupna <sup>3</sup> / <sub>4</sub> części Wierzchni polnej	3.133 „ 56 „
7. dnia 3. października 1889 również z licytacyjnej ceny kupna <sup>3</sup> / <sub>4</sub> części Wierzchni polnej kwotę	967 „ 17 „
8. dnia 14. października 1889 z sekwestracji dochodów <sup>3</sup> / <sub>8</sub> części majątności Propinacya wierzchniańska A. i B. kwotę	990 „ 67 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „
9. dnia 25 kwietnia 1892 resztę z licytacyjnej ceny kupna <sup>3</sup> / <sub>4</sub> części Wierzchni polnej	1.008 „ 59 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „
10. dnia 27. września 1892 z kapitału wynagrodzenia propinacyjnego z <sup>3</sup> / <sub>8</sub> części dóbr „Propinacya wierzchniańska A.“ sumę	3.675 „ 5 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „
ogółem tedy sumę	16.638 zł. 55 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> ct.

Stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 28. listopada 1890 przedkłada Wydział krajowy w załączeniu preliminarz gospodarstwa lasowego w Winnikach na r. 1893, który razem z załączonem jako alegat 23. oszacowaniem cięć, daje budżet surowy normalny, gdyż cięcia zamierzone w r. 1893 wypadają z przyjętego planu gospodarczego, zabezpieczającego trwałość użytków z lasu.

Preliminarz wykazuje:

dochody w kwocie	11.577 zł. 78 ct.
wydatki w kwocie	2.340 „ — „
nadwyżkę dochodów w kwocie	9.237 zł. 78 ct.

która jednak nie przedstawia czystego dochodu z gospodarstwa lasowego, ponieważ w wydatkach nie są objęte koszty zarządu lasu i podatki z lasu opłacane. Tak jedne jak i drugie nie dadzą się jednak ściśle obliczyć, a to z tego powodu, że w Winnikach oprócz lasu posiada fundacya także inne grunta i budynki, należące do propinacyi, których koszty zarządu, sprawowanego przez personal lasowy, nie są osobno rozrepartowane i od których podatki opłacane są razem z podatkami z lasu. Ograniczyć się więc musimy na podaniu ogólnych cyfr, odnoszących się do całej majątności Winnik I tak wynoszą:

koszta zarządu ogółem . . . . .	2.613 zł. 07 ct.
podatki wraz z ekwiwalentem . . . . .	1.699 „ 82 „

Obszar majątności Winnik pozostaje niezmieniony.

Macierz Polska.

Stosownie do przepisu art. 26. statutu fundacyi „Macierz polska“ przedkłada Wydział krajowy z zarządu majątku zakładowego tej fundacyi następujące sprawozdanie:

### Sprawozdanie

z zarządu majątku „Macierzy polskiej“ za rok 1891.

#### A. Dochody:

	Gotówka:	Efekta:
1. Subwencye i datki dobrowolne:		
a) subwencya z fund. kraj. za r. 1891	5.000 zł. — ct.	— zł. — ct.
b) „ od gminy m. Lwowa za rok 1891 . . . . .	200 „ — „	— „ — „
c) datki od rozmaitych osób . . . . .	35 „ — „	2.613 „ 81 „
2. Dochody ze sprzedaży wydawnictw własnych . . . . .	3.601 „ 43 „	— „ — „
3. Odsetki od efektów . . . . .	1.534 „ 50 „	— „ — „
4. Gotówka za spieniężone efekta , . . . .	74 „ 25 „	— „ — „
5. Efekta zakupione . . . . .	— „ — „	100 „ — „
6. Zwrot nadpłaconego zasiłku dla je- dnego ucznia . . . . .	150 „ — „	— „ — „
7. Zaliczka zwrotna z funduszu kraj. . . . .	1.907 „ 13 „	— „ — „
razem . . . . .	12.502 zł. 31 ct.	2.713 zł. 81 ct.
8. Do tego: zapas z początkiem r. 1891	1.203 „ 84 „	34.109 „ 70 „
Suma dochodów . . . . .	13.706 zł. 15 ct.	36.823 zł. 51 ct.

#### B. Wydatki:

	Gotówka:	Efekta:
1. Koszta wydawnictw własnych . . . . .	11.277 zł. 74 ct.	— zł. — ct.
2. Zasiłki naukowe dla dzieci niezamoż- nych rodziców . . . . .	650 „ — „	— „ — „
3. Koszta administracyi . . . . .	1.043 „ 57 „	— „ — „
4. Wynagrodzenie sekretarza „Macierzy“	300 „ — „	— „ — „
5. „ redaktora „Gospodarza“	300 „ — „	— „ — „

	Gotówka :	Efekta :
6. Wynagrodzenie sług za nadzór lokalu i sprzątanie . . . . .	35 zł. — ct.	— zł. — ct.
7. Gotówka na zakupno efektów . . . . .	99 „ 25 „	— „ — „
8. Efekta spieniężone . . . . .	— „ — „	71 „ 99 „
9. Odsetki bierne . . . . .	— „ 59 „	— „ — „
razem . . . . .	<u>13.706 zł. 15 ct.</u>	<u>71 zł. 99 ct.</u>
10. Do tego: zapas z końcem roku 1891 w efektach . . . . .	— „ — „	36.751 „ 52 „
Suma wydatków . . . . .	<u>13 706 zł. 15 ct.</u>	<u>36.823 zł. 51 ct.</u>

Wykazany wyżej pod poz. 10. wydatków zapas z końcem r. 1891 w efektach 36.751 zł 52 ct. — jest zapasem majątku zarodowego fundacyi; — wykazana zaś pod poz. 7. dochodów zaliczka zwrotna z funduszu krajowego w kwocie 1.907 zł. 13 ct. zwróconą została temuż funduszowi w r. 1892 z ogólnych dochodów majątku obrotowego fundacyi „Macierzy polskiej“.

### Zarząd majątku zarodowego Zakładu im. Ossolińskich.

W myśl §. 41 i 58 ustawy fundacyjnej zakładu im. Ossolińskich kasa krajowa Wydziału krajowego przechowuje majątek zarodowy Zakładu w efektach, pobiera dochody działu bibliotecznego, z których wedle asygnacyi kuratora literackiego daje w miarę potrzeby zasiłki kasie podręcznej, będącej pod zarządem kuratora literackiego.

Kontrolę rachunkową wykonuje Wydział krajowy.

Obrót pieniężny w r. 1891 był następujący:

A. Stan ogólny majątku z końcem r. 1890 wynosił:

- a) w papierach wartościowych . . . . . 208.589 zł. — ct.  
a po potrąceniu:
1. wydzielonego kapitału po myśli statutu na rzecz funduszu rezerwowego 29.177 zł. 09 ct.
  2. dedozytu kuratora ekonomicznego . 2.949 „ 77 „
  3. kaucyi dzierżawców . . . . . 3 337 „ 50 „ 35.464 „ 36 „
- pozostaje majątek zakładowy . 173.124 zł. 64 ct.
- b) w kapitałach hipotekowanych:
- Zapis Chołoniewskiego 3.150 zł. — ct.  
„ Neronowicza . 525 „ — „  
„ Pawlikowskiego 2 362 „ 50 „ 6.037 „ 50 „
- c) w funduszach bibliecznych (wartość inwentarza) . 504.592 „ 58 „
- d) w gotówce i należnościach czynnych . . . . . 31.324 „ 97½ „
- Majątek ten wynosi z końcem roku 1891:
- a) w papierach wartościowych . . . . . 210.921 zł. 04 ct.

a po strąceniu:

1. wydzielonego kapitału po myśli statutu na rzecz funduszu rezerwowego 31.401 zł. 36 ct.
  2. depozytu kuratora ekonomicznego . 892 „ 82 „
  3. kaucyi dzierżawców . . . . . 3.472 „ 50 „ 35.766 zł. 68 ct.
- pozostaje jako majątek zakładowy . 175.154 zł. 36 ct.

W porównaniu z rokiem 1890 przybyło w efektach  
2.029 zł. 72 ct. mianowicie:

- a) do funduszu Kłodzińskiego . . . . . 1.035 zł. 33 ct.
- b) do funduszu ks. Sanguszkowej . . . . . 43 „ 22 „
- c) do funduszu kuratorji ekonomicznej . 974 „ 31 „
- d) za prawo propinacyi 3.700 „ — „ 5.752 zł. 86 ct.

ubyło zaś w efektach:

- α) we funduszu Stadnickiego . . . . . 10 zł. — ct.
- β) we fund. Kopystyńskiego . . . . . 8 „ 40 „
- γ) we fund. zapasowym 3.704 „ 74 „ 3.723 zł. 14 ct.

z powodu zapłacenia pretensyi gminie Strzelce wielkie w zastępstwie kuratorji ekonomicznej.

b) w kapitałach hipotekowanych:

- |                                 |                 |                  |
|---------------------------------|-----------------|------------------|
| Zapis Chołoniewskiego . . . . . | 3.150 zł. — ct. |                  |
| „ Neronowicza . . . . .         | 525 „ — „       |                  |
| „ Pawlikowskiego . . . . .      | 2.362 „ 50 „    | 6.037 zł. 50 ct. |
| bez zmiany jak w r. 1890.       |                 |                  |

c) w funduszach bibliotecznych:

1. dobra i realności . . . . . 342 943 zł. 66½ ct.
2. zbiory . . . . . 133 838 „ 94½ „

mianowicie:

przyrosła wartość  
zakupionych książek,  
dzieł i zbiorów mineralogicznych . 2.648 zł. 43 ct.

ubyło: za sprzedany  
medal Ossolińskich — „ 50 „  
przyrosło zatem 2.647 zł. 93 ct.

3. nakłady . . . . . 25.999 zł. 23 ct.

przybyło w r. 1891  
według szczegółowego  
inwentarza  
wartość za . . . . . 270 zł. — ct.

ubyło sprzedanych, zamienionych i gra- tis wydanych na- kładów za . . . . .	782 zł. 92 ct.	
zmniejszyła się wartość o	512 zł. 92 ct.	
4. sprzęty . . . . .		4.401 zł. 52 ct.
przybyło zakupionych, a to:		
3 biórka, 1 stół, 1 kanapka, 6 foteli, 12 krzeseł, 1 umy- walnia, 9 spluwa- czek i szafy biblio- teczne do księżnicy	653 zł. 05 ct.	
ubyło z powodu odpisania 5% war- tości na zużycie od 3.945 zł. 75 ct . . . . .	197 „ 28 „	
przeto zwiększyła się wartość o . . . . .	455 zł. 77 ct.	
razem w funduszach bibliotecznych . . . . .		507.183 zł. 36 ct.
d) w gotówce i należyciach czynnych . . . . .		26.865 „ 75½ „
ubyło 4.459 zł. 22 ct.		
W całym majątku zakładowym przybyło:		
α) w efektach . . . . .		2.029 zł. 72 ct.
β) w wartości inwen- tarza . . . . .	3.571 zł. 48 ct.	
a po strąceniu ubytku	980 „ 70 „	2.590 „ 78 „
ubyło:		
γ) w gotówce i należyciach czynnych . . . . .		4.459 zł. 22 ct.
Ogółem przybyło w efekt. i inwent.	4.620 zł. 50 ct.	
„ ubyło w gotówce . . . . .		4.459 zł. 22 ct.

B. Obrót kasowy w majątku bieżącym wynosił w r. 1891:

### I. Dochody.

#### a) Dochody w gotówce:

Rata od kuratora ekonomicznego . . . . .		6.300 zł. — ct.
Czynsz z gmachu . . . . .		1.277 „ 50 „
Dochody z ogrodu . . . . .		678 „ — „
Dochód z dóbr Rakowca i lasu . . . . .		8.090 „ 48 „
Drukarnia i wydawnictwo książek szkolnych . . . . .		7.000 „ — „
Za sprzedane nakłady 39 zł. 43 ct. . . . .		
„ „ medale — „ 50 „ . . . . .		39 „ 93 „
Odsetki . . . . .		3.446 „ 45 „
Dotacya na odrestaurowanie gmachu od wydawnictwa książek szkolnych . . . . .		24.000 „ — „
Subwencya sejmowa na ochronę zabytków historycz- nych na r. 1891 . . . . .	500 zł. — ct.	
Odsetki od lokowanej gotówki za r. 1891. 39 „ 45 „ . . . . .		539 „ 45 „
Rata pożyczki od wydawnictwa książek szkolnych za rok 1891 . . . . .		2.600 „ — „

Za spieniężone książeczki banku kraj.	3.704 zł. 74 ct.
Z gotówki ulokowanej w banku krajowym	2.103 „ 28 „
Rozmaite	2 „ 60 „
Razem	59.782 zł. 43 ct.
Zapas kasowy z dniem 31. grudnia 1890	5.074 „ 95½ „
Suma	64.857 zł. 38¼ ct.

## b) Dochody w efektach:

Kupione efekta dla funduszu Kłodzińskiego	1.035 zł. 33 ct.
„ „ „ „ ks. Sanguszkowej	43 „ 22 „
„ „ „ „ rezerwowego	2.224 „ 27 „
„ „ „ „ depozytu kuratorji ekonomicznej	974 „ 31 „
„ „ „ „ Ostrowskiego	135 „ — „
Efekta otrzymane za wykupno propinacyi na rzecz kuratora ekonomicznego	3.700 „ — „
Razem	8.112 zł. 13 ct.
Zapas efektów z dniem 31. grudnia 1890	208.589 „ — „
Suma	216.701 zł. 13 ct.

## II. W y d a t k i.

## a) wydatki w gotówce.

Zakupno i oprawa dzieł	3.079 zł. 47 ct.
Muzeum i zbiory mineralogiczne	226 „ 46 „
Wydawnictwa (nakłady)	44 „ 48 „
Podatki	2.267 „ 65 „
Płace urzędników, sług, pensye, remuneracye, zapomogi i zaliczki na płace	12.199 „ 89 „
Stypendya	2.195 „ — „
Odrestaurowanie gmachu zakładowego	32.994 „ 85 „
Koszta administracyjne i asekuracya gmachu	1.131 „ 83 „
Koszta kancelaryjne, opał, światło i porta	3.110 „ 49 „
Koszta komisyjne, asekuracya leśniczówki w Rakowcu	87 „ 87 „
Ruchomości biurowe i biblioteczne	653 „ 05 „
Zakupno starożytnych zabytków z zaliczki sejmowej	872 „ 93 „
Odsetki od lokacyi zaliczki sejmowej	39 „ 45 „
Zakupno efektów dla fund. Kłodzińskiego	1.000 „ — „
Z funduszu zapasowego zaliczka kuratorji ekonomicznej na zapłacenie pretensyj gm. Strzelce	3.704 „ 74 „
Razem	63.608 zł. 16 ct.
Zapas kasowy z dniem 31. grudnia 1891	1 249 „ 22½ „
Suma	64.857 zł. 38½ ct.

## b) wydatki w efektach.

Spieniężono efekta z funduszu Kopystyńskiego	8 zł. 40 ct.
„ „ „ „ Stadnickiego	10 „ — „
„ „ „ „ zapasowego	3.704 „ 74 „
„ „ z tymczasowego depozytu kuratora ekonomicznego	2 056 „ 95 „
Razem	5.780 zł. 09 ct.
Zapas efektów z dniem 31. grudnia 1891	210.921 „ 04 „
Suma	216.701 zł. 13 ct.

### III. Zaległości czynne wynoszą:

1. na rachunku bieżącym banku krajowego . . . . .	1.034 zł. 91 ct.
2. funduszu zapasowego 4½% pożyczka na koszt urządzenia drukarni i na wydawnictwo książek szkolnych . . . . .	20.800 " — "
3. funduszu zapasowego 4½% pożyczka kuratorji ekonomicznej na zapłacenie pretensji gminie Strzelce wielkie . . . . .	3.704 " 74 "
4. funduszu zapasowego zaliczka fund. bibliotecznym .	2.600 " — "
5. rozmaite . . . . .	1.492 " 21 "
Razem . . . . .	29.631 zł. 86 ct.
Zaległości bierne . . . . .	4.015 " 33 "
Nadwyżka należności czynnych z końcem r. 1891 .	25.616 zł. 53 ct.

Co do rachunku r. 1892 możemy wykazać tylko obrót kasy krajowej po koniec października 1892, zaś obrotu kasy podręcznej nie wykazujemy, ponieważ przedkłada go kuratorja dopiero po upływie roku.

Obrotu kasy krajowej od 1. stycznia do 31. października 1892 wynosi:

a) dochody z zapasem	w gotówce	w efektach
początkowym . . . . .	20.334 zł. 35½ ct.	244.263 zł. 35 ct.
b) wydatki . . . . .	17.948 " 65 "	17.215 " 15 "
Pozostałość . . . . .	2.385 zł. 70½ ct.	227.048 zł. 20 ct.

Majątek zarodowy tego funduszu wynosił z końcem roku 1891:

w gotówce . . . . .	— zł. —½ ct.
w efektach . . . . .	99.995 " 70 "
Razem . . . . .	99.995 zł. 70½ ct.

Odsetki od efektów przyniosły w roku 1891 dochód w kwocie . . . . . 4.495 zł. 50 ct.

W roku 1892 asygnowano z tego funduszu:

a) na spłacenie 17 raty należności rządowej . . . . . 354 zł. 50 ct.

b) na zasiłki bezzwrotne na budowę szkół, lub przeistoczenie istniejących budynków:

130 zł. gminie: Barwałd średni . . . . . 130 zł. — ct.

po 100 zł. gminom: Podjarków, Królówka, Żurak, Kapusieńce, Buszcze, Niewistka, Słobudka drożynska, Polany, Adamówka, Konty, Czolhynie, Niegowce, Derewlany, Dzikowiec, Łososina górna, Łobazew, Toporzysko, Zielona, Zalesie, Dębno (w pow. Nowotarskim), Błuszkowa, Buszkowice, Połonice, Pustynia, Podolec, Matysówka, Monasterzec, Dębno, (w pow. Sanoockim), Tarnoruda, Szarpańce, Wołoszynowa, Skowierzyn, Pleśna, Targowica, Dolhe, Inik, Drohiczkówka, Pleśniany, Błyszczwyody, Pokrowiec . . . . . 4.000 zł. — ct.

Ogółem wypłacono od a i b w roku 1892 kwotę . . . . . 4.484 zł. 50 ct.

z czego przypada na same zasiłki kwota . . . . . 4.130 zł. — ct.

Nadto w należnościach czynnych znajduje się kwota 200 zł. ulokowana na 4% książeczce Banku krajowego i przeniesiona do depozytów funduszu krajowego na rzecz gminy Sędziszów.

Fundusz szkół ludowych z roku 1872.

## Fundacye stypendyjne.

Fundacye stypendyjne  
aktywowane z począt-  
kiem roku szkolnego  
1892/3.

Z początkiem roku szkolnego 1892/3 wprowadziliśmy w życie ośm fundacyi a mianowicie:

1) Fundacyę Tomasza Bodziocha, w której systemizowano sześć stypendyów po 100 zł rocznie dla zwyczajnych uczniów krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie.

2) Fundacyę imienia Jezienickich, w której systemizowano jedno stypendyum o rocznych 300 zł., albo też dwa po 150 zł rocznie, przeznaczone na teraz wyłącznie dla uczniów szkół publicznych średnich lub wyższych, krewnych ś. p. fundatora ks. Marka Jezienickiego, rz. kat. proboszcza w Chorostkowie. Jeżeliby przez trzy po sobie następujące lata nie zgłosił się nikt z rodziny, będą mogli korzystać z niniejszej fundacyi także uczniowie nie będący krewnymi ś. p. fundatora.

3) Fundacyę ś. p. Karola Skibińskiego w której systemizowano dwa stypendya po 100 zł. rocznie, przeznaczone dla uczniów, uczęszczających do jakichkolwiek szkół publicznych w kraju, a wyznających religię katolicką.

4) Fundacyę ś. p. Stanisława Strzałkowskiego, w której systemizowano trzy, a ewentualnie więcej stypendyów po 250 zł. rocznie dla młodzieży płci męskiej, narodowości polskiej, obrządku rzymsko-katolickiego, prawego lub nieprawego rodu, pochodzącej z rodziców rz. k. obrządku pochodzenia polskiego i wykazującej dobry postęp w naukach, dobre obyczaje, i potrzebę materialnej pomocy do ukończenia nauk, a to w pierwszym rzędzie dla młodzieży posiadającej te warunki, spokrewnionej z ś. p. fundatorem lub tegoż żoną aż do trzeciego stopnia, uczęszczającej do jakichkolwiek choćby najniższych szkół publicznych w kraju, w drugim rzędzie zaś w braku kandydatów pierwszej kategorii, dla młodzieży posiadającej powyższe ogólne warunki, urodzonej w Tarnopolu, Zbarażu, Jacowcach lub Korszylówce, uczęszczającej do c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, albo też na wydział filozoficzny, prawniczy lub lekarski jednego z krajowych uniwersytetów, albo też wreszcie do krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, lub na wydział rolniczy uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

5) Fundacyę Jana i Tekli małżonków Szlezingerów, w której systemizowano jedno stypendyum o rocznych 40 zł., dla ubogich uczniów wyznania chrześcijańskiego uczęszczających do jakichkolwiek szkół publicznych w Kałuszu, a urodzonych z rodziców stale w Kałuszu osiadłych z pierwszeństwem dla sierot. Pobór stypendyum trwa aż do zupełnego ukończenia studyów.

6) Fundacyę ś. p. Klementyny Teodorowiczówniej, w której systemizowano jedno stypendyum o rocznych 60 zł. dla ubogich uczennic jakichkolwiek szkół publicznych w kraju z pierwszeństwem dla krewnych ś. p. fundatorki.

7) Fundacyę p. n. „Stypendyum Wincentego Trojanowskiego“, w której systemizowano jedno stypendyum o rocznych 130 zł., przeznaczone dla ubogich dobrze się uczących uczniów szkół publicznych niższych średnich lub wyższych, którzy są spokrewnieni z ś. p. fundatorem lub



z jego siostrami. W braku krewnych mogą to stypendyum otrzymać synowie górników przy kopalniach soli w Bochni, urodzeni w Bochni i posiadający resztę powyższych warunków.

8) Fundację Dra Franciszka Urbańskiego, w której systemizowano dwa stypendya, wynoszące na teraz po 600 zł. rocznie, przeznaczone dla artystów polskiego pochodzenia, bez różnicy wyznania, kształcących się w c. k. szkole sztuk pięknych w Krakowie, a odznaczających się zdolnościami. Pobór stypendyów trwa z reguły cztery, najwyżej zaś ośm lat, po warunkiem kształcenia się w rzeczonyj szkole.

Fundacye ukonstytuowane w r. 1891/2.

W ciągu roku 1891/2 zostały ukonstytuowane cztery fundacye, które zaraz z początkiem roku szkolnego 1892/3 wprowadzono w życie, a mianowicie fundacye Tomasza Bodziocha, Karola Skibińskiego, Wincentego Trojanowskiego i Dra Franciszka Urbańskiego. Nadto należą tu faktycznie fundacye ś. p. Stanisława Strzałkowskiego i Jana i Tekli Szlezingerów, co do których czynności w sprawie ich ukonstytuowania zostały w ciągu r. 1891/2 ukończone, a tylko formalne wygotowanie aktu fundacyjnego przypadnie już na rok 1892/3, z którym też obie te fundacye w życie wprowadzono.

Sprawozdanie o dawniejszych fundacyach dotąd nieaktywowanych.

Nawiązując do naszego sprawozdania z czynności za czas od 1. lipca 1890 do 31. października 1891 podajemy w dalszym tegoż ciągu co następuje:

Fundacya ś. p. Grzegorza Aywasa.

Dochody tej fundacyi wynoszą na teraz 548 zł. 32 ct. ukonstytuowanie jej nastąpi dopiero wówczas, gdy dochody te wystarczą na wypłatę dwóch stypendyów po 300 zł. rocznie.

Fundacya ś. p. Józefa Blicharskiego na utrzymanie nauczyciela przy szkole we wsi Jamnicy.

Stan rzeczy nie uległ zmianie. Nie otrzymawszy do końca r. 1892 od c. k. Prokuratury skarbu zawiadomienia o rezultacie przedsięwziętych kroków odnieśliśmy się do tej władzy z odpowiednim zapytaniem.

Fundacya familijna ś. p. Waleryana Czajkowskiego.

Fundacya ta, już ukonstytuowana, wejdzie w życie w myśl woli ś. p. fundatora w 5 lat po tegoż śmierci t. j. z dn. 24. października 1893.

Fundacya im. Kazimierza Czarniakowskiego.

Stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie.

Fundacya ś. p. Izabelli Duszyńskiej.

Majątek tej fundacyi nie jest jeszcze zrealizowany, gdyż ani spadkobiercy ani kurator masy spadkowej nie oświadczyli się jeszcze o do zaspokojenia, a względnie należytego zabezpieczenia legatu stypendyjnego.

Fundacya ś. p. Michała Gątkiewicza.

Stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie.

Fundacya ś. p. Józefa Grossa de Rosenberg.

Prawdopodobieństwo zrealizowania majątku fundacyi zwiększyło się, gdyż spór wytoczony przez Karola Grossa o przyznanie jego wierzytelności (22 akcyi kolei Karola Ludwika z kuponami), któraby całą cenę

kupna wyczerpała, pierwszeństwa przed kapitałem fundacyjnym, rozstrzygnięty został na korzyść fundacji. Wydobycie kapitału fundacyjnego jest wszelakoż na teraz jeszcze niemożliwym, gdyż kapitał ten poprzedza jeszcze pretensya z tytułu najmu lokalności, kollokowana jako niepłynna w nieoznaczonej kwocie. C. k. Prokuratorya skarbu wytoczyła już spór o uznanie tej pretensyi za zgasłą i wyeliminowanie jej z tabeli płatniczej, rezultat tego sporu powinienby się okazać pomyślnym dla fundacji, gdyż pretensyi tej nie dochodzono wcale w postępowaniu utrykacyjnym.

Fundacya ś. p. Dra  
Kornelego Hoffmana.

Stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie.

Fundacya ś. p. Ludwika  
Jankowskiego.

Stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie.

Fundacya Teofila i Her-  
sylii Januszewskich.

Stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie.

Fundacya ś. p. ks. Toma-  
sza Kielbusiewicza.

Sprawa zwrotów należących się z masy spadkowej ś. p. fundatora z powodu ubytku w majątku kościelnym i plebańskim rz. k. probostwa w Dzikowcu, którego ś. p. fundator był beneficjentem, została już załatwioną. Wskutek tego ma c. k. Prokuratorya Skarbu poczynić kroki w celu wydania majątku fundacji z depozytu sądowego i przedstawić o. k. Namiestnictwu wnioski wzgędem ukonstytuowania fundacji.

Fundacya ś. p. Fran-  
ciszka Kochmana dla  
dziewcząt służących.

Aktywowanie tej fundacji nastąpi w myśl art. 21 aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy z jej dochodów można będzie po odciążeniu 10% na pomnożenie majątku zakładowego wypłacać corocznie trzy posagi o kwotach 500 zł., 400 zł., i 300 zł. lecz do tej chwili muszą dochody, wynoszące na teraz 599 zł. 40 ot. być kapitalizowane.

Fundacya kopca Unii  
Lubelskiej.

Fundacya ta nie została dotąd ukonstytuowana, ponieważ aktywowanie jej ma nastąpić dopiero wtedy, gdy dochody wystarczą na wypłatę stypendyum, przynajmniej w kwocie 120 zł. rocznie. Do tej kwoty dojdą dochody dopiero za lat kilkanaście, na teraz bowiem wynoszą 58 zł. 50 ot.

Trzy fundacye ś. p.  
Józefa Koświzkiego.

Majątek tych fundacji został już wydany Wydziałowi krajowemu. Wygotowanie i zatwierdzenie aktów fundacyjnych nastąpiło już w ciągu roku 1892/3, w którym też prawdopodobnie wszystkie te fundacye w życie wprowadzone zostaną.

Fundacya ś. p. Woj-  
ciecha Kucharskiego.

Ostateczne zrealizowanie majątku tej fundacji składającego się przeważnie z wierzytelności, jest dotąd w toku. Wedle odezwy o. k. Namiestnictwa z d. 18. maja 1892 L. 33.358 poczyniono kroki w celu skłonięcia dłużników za pośrednictwem właściwych starostw do dobrowolnej ratalnej spłaty, w razie zaś bezskuteczności tych usiłowań lub niedotrzymania warunków ratalnej spłaty, nastąpi przymusowe ściągnięcie w drodze sądowej, którąto czynnością zajmie się o. k. Prokuratorya skarbu.

Fundacya ś. p. Leona  
Jana Kantego dw. im.  
Kuczyńskiego.

Spór wytoczony przez ustawowych spadkobierców o unieważnienie rozporządzenia ostatniej woli zostanie najprawdopodobniej załatwiony ugodą sądową, której warunki już są ułożone. Zrealizowanie majątku fundacyi nastąpi dopiero po sprzedaży dóbr spadkowych. Sprawa ta jest już w toku, szybkemu jej zakończeniu stoi jednak na przeszkodzie różnica zdań, zachodząca między Wydziałem krajowym i egzekutorem rozporządzenia ostatniej woli co do sposobu przeprowadzenia sprzedaży. Ostateczną decyzję wyda c. k. Namiestnictwo, któremu Wydział krajowy rzecz całą już przedłożył.

Fundacya śp. Ignacego  
Marynowskiego

Uchwałą z dnia 21 czerwca 1892 l. 179 zamianował Wydział krajowy administratorem fundacyi Wgo Mieczysława Jana dw. im. Marynowskiego, wkładając na niego w myśl woli ś. p. fundatora obowiązek wyszukania odpowiedniego majątku nieruchomego, któryby należało zakupić na rzecz fundacyi.

Według sprawozdania, przedłożonego dnia 10. października 1892 nie zdołał administrator wyszukać takiego majątku, gdyż wysokie ceny majątków ziemskich i nieznacność kapitału, jakim fundusz rozporządza, stały temu na przeszkodzie. Administrator nie ustaje jednak w swych usiłowaniach i zda sprawę Wydziałowi krajowemu skoro tylko wyszuka odpowiedni majątek. Pospiech nie jest tu wskazany, gdyż wolą śp. fundatora było, ażeby majątek był znaczniejszy, na co przy terażniejszych cenach zasoby fundacyi nie wystarczą.

Fundacya śp. Antoniego  
Monsona.

Stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie, gdyż dożywotniczka pozostaje jeszcze przy życiu.

Fundacya śp. księżnej  
Agusty Montléart.

Pytanie, czy zarząd i rozdawnictwo tej fundacyi zostaną oddane Wydziałowi krajowemu będzie rostrzygnięte wedle odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 15. maja 1892 l. 37.117 dopiero po zupełnem zrealizowaniu majątku fundacyjnego. Zrealizowanie to nie może nastąpić w najbliższej przyszłości, ponieważ rozdział spadku odroczoney został przez sąd pertraktacyjny aż do ukończenia rozprawy amortyzacyjnej, która musi się przeciągnąć do 1. listopada 1895, z którym to dniem upływa dopiero wymagany trzyletni okres od terminu płatności ostatniego kuponu, znajdującego się przy zaginionych obligach.

Fundacya familijna śp.  
Dr. Adama Morawskiego.

Fundacya ta nie może być jeszcze reaktywowaną, ponieważ dochody fundacyi wynoszą dopiero 69 zł. 75 ct. w. a., a mają być kapitalizowane tak długo, dokąd nie wystarczą na wypłatę stypendyum w kwocie 105 zł. w. a. (§. 5. aktu fundacyjnego).

Fundacya śp. Adama  
Jelity Neronowicza.

Stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie.

Fundacya śp. Ludwiki  
z hr. Duninów Bor-  
kowskich Niezabi-  
towskiej.

Wydanie majątku tej fundacyi Wydziałowi krajowemu nastąpi w najbliższej przyszłości, a ponieważ przydadająca od niej należytość rządowa została już zapłaconą, przeto ukonstytuowanie fundacyi nastąpi

prawdopodobnie w ciągu roku szkolnego 1892/3, a z początkiem roku szkolnego 1893/4 będzie można wprowadzić ją w życie.

Fundacya śp. ks. Jana Nowaka. Ukonstytuowanie tej fundacyi przypada już na rok 1892/3. Wprowadzenie jej w życie nastąpi najpóźniej z początkiem roku szkolnego 1893/4.

Fundacya śp. Ignacego Ohanowicza. Stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie.

Fundacya śp. Bolesława Paszyca. Majątek fundacyi został już o tyle zrealizowany, iż ruchomości i kosztowności spieniężono a uzyskaną cenę kupna jak również pozostałe w spadku papiery wartościowe złożono do depozytu sądowego. Ściągnięcie wierzytelności spadkowych jest w toku i postępuje dość szybko, jest zatem nadzieja, że za parę lat będzie można przystąpić do ukonstytuowania fundacyi.

Fundacya imienia Ry-szarda Pięściorowskiego. Wedle ostatniej odezwy c. k. Namiestnictwa (z dnia 1. września 1892 l. 67.614) upoważnioną została c. k. Prokuratorya Skarbu do wniesienia imieniem fundacyi oświadczenia się do spadku śp. fundatora z dobrodziejstwem inwentarza. Pertraktacya spadku nie została jeszcze zakończoną, ponieważ siostry śp. fundatora zgłosiły do spadku swe pretensye i wniosły do c. k. Namiestnictwa prośbę o uznanie tych pretensyi, co spowodowało potrzebę odpowiednich dochodzeń.

Fundacya imienia Pietruskich. Dotąd nie otrzymaliśmy zawiadomienia, o ile postąpiła sprawa zrealizowania majątku tej fundacyi, a w szczególności czy spór o własność zapisanych na fundacyę dóbr został już zakończony.

Fundacya Bursy imienia księcia Leona Sapiehy. Gdy zażądana przez Wydział krajowy pismem z dnia 31. maja 1891 l. 11.110 uchwała b. komitetu względem proponowanych przez Wydział krajowy zmian w urządzeniu fundacyi nie mogła przyjść do skutku, ponieważ sekretarz b. komitetu nie czuł się uprawnionym do zwołania posiedzenia, postanowił Wydział krajowy idąc za radą sekretarza b. komitetu zaprosić członków b. komitetu na wspólne posiedzenie w Wydziale krajowym i uzyskać ich przyzwolenie na zamierzone zmiany.

Posiedzenie to odbyło się dnia 3. września 1892 w obecności sześciu tylko członków, którzy wychodząc z założenia, iż komitet jako taki już nie istnieje zezwolili jedynie w swoim imieniu na urządzenie fundacyi jako fundacyi stypendyjnej, przyczem stypendya miałyby być nadawane ile możności na utrzymanie w jednej z lwowskich burs, z zastrzeżeniem wstąpienia do niej.

Ponieważ ogólna liczba członków komitetu jest znacznie wyższą, a zezwolenie mniejszości nie wystarczałoby do przeprowadzenia zamierzonej zmiany przeto Wydział krajowy będzie się starał o uzyskanie przystąpienia reszty członków do powyższego oświadczenia. Dotąd przystąpiło dodatkowo do tego oświadczenia czterech członków b. komitetu. Po uzyskaniu przyzwolenia wszystkich członków b. komitetu, a przynajmniej

poważnej ich większości poczyni Wydział krajowy odpowiednie kroki w celu uzyskania zezwolenia c. k. Namiestnictwa.

Fundacya Kazimierza Skwirczyńskiego dla katolickich ubogich m. Sanoka.

Projekt aktu fundacyjnego uzyskał już aprobatę c. k. Namiestnictwa wskutek czego Wydział krajowy przesłał c. k. Namiestnictwu odezwą z dnia 15. listopada 1892 wygotowany akt fundacyjny do zatwierdzenia. Zatwierdzenie to nie nastąpiło dotychczas.

Rozdział dotychczasowych odsetek między ubogich odbywał się wedle sprawozdań Magistratu Sanockiego z dnia 2. lutego 1892 l. 339 (przedłożonego c. k. Namiestnictwu) pomimo braku aktu fundacyjnego. Fundacya niniejsza jest zatem faktycznie już aktywowaną.

Fundacya śp. ks. Aleksandra Słotwińskiego.

Majątek fundacyi nie jest jeszcze zrealizowany, gdyż ściągnięcie wierzytelności spadkowych, po którym dopiero w myśl woli śp. fundatora ma nastąpić wypłata przeznaczonego na fundację kapitału 2000 zł., nie zostało jeszcze ukończone. Również nie została jeszcze rozstrzygniętą kwestya oddania tej fundacyi w zarząd Wydziału krajowego.

Fundacya im. Eligiusza i Karoliny małżonków Sobolewskich.

Majątek spadkowy nie został jeszcze zrealizowany, gdyż dobrowolna licytacya należącego do masy ogródka, nie doprowadziła w r. 1892 do rezultatu dla braku licytantów, a ściągnięcie wierzytelności masy jeszcze nie nastąpiło.

Kapitał 3000 zł., przeznaczony na fundację, został już zabezpieczony, a płatny jest wedle woli śp. fundatorki Karoliny Sobolewskiej dopiero po zupełnem zrealizowaniu majątku spadkowego.

Fundacye ś. p. Karola Soboty.

Majątek wszystkich trzech fundacyi został już zrealizowany i wydany Wydziałowi krajowemu przyczem c. k. Namiestnictwo przelało na Wydział krajowy także prawo zarządu i rozdawnictwa trzeciej fundacyi, dla chłopca w Kałuszu urodzonego i uczęszczającego tamże do szkoły ludowej. Wskutek tego wypracował Wydział krajowy projekty aktów wszystkich trzech fundacyi i przesłał je c. k. Namiestnictwu do zbadania odezwą z dnia 25. listopada 1892 l. 51709. Ukonstytuowanie fundacyi powinno by zatem nastąpić w niedalekiej przyszłości, aktywowanie jej jednak wypadnie odroczyć ze względu, iż teraźniejsze dochody nie wystarczają na wypłatę stypendyów w ustanowionej przez śp. fundatora wysokości.

Fundacye śp. Franciszka Stachewicza.

Majątek tej fundacyi nie został jeszcze zrealizowany. Wedle ostatniej informacji, udzielonej odezwą c. k. Namiestnictwa z d. 2. października 1892 l. 76.634 wyznaczył był sąd pertraktacyjny na żądanie c. k. Prokuratorji skarbu termin w celu porozumienia się z egzekutorem rozporządzenia ostatniej woli względem zrealizowania legatów, a w szczególności także zapisu na fundację, c. k. Prokuratorja Skarbu nie miała jednak jeszcze wiadomości o rezultacie tego przesłuchania.

Fundacye im. Edwarda Adama hr. Stadnickiego.

Majątek tej fundacyi w sumie 10.000 zł. w. a. jest już zabezpieczony w ten sposób, iż kapitał ten zaprenotowano w stanie biernym dóbr spadkowych Nawojowa z przyległościami z klauzulą §. 822 u. cyw.;

usprawiedliwienie tej prenotacji nastąpi na podstawie dekretu dziedzictwa, o którego wydanie c. k. Prokuratora Skarbu poczyniła już kroki.

Faktyczne złożenie kapitału fundacyjnego ma wedle woli śp. fundatora nastąpić dopiero wówczas, gdy w dobrach spadkowych przyjdzie do skutku większa sprzedaż lasu. Dotąd nie zrobiono takiej sprzedaży, gdy jednak wedle otrzymanej przez c. k. Namiestnictwo informacji przeznaczone są do niej lasy, już od lat kilkunastu zupełnie nieexploatowane, przeto zrealizowanie fundacji nie powinnyby się długo jeszcze odwlekać.

Fundacya im. Magdaleny i Bonifacego Stillerów. Realizacya majątku spadkowego, którą zajmuje się Prokuratora Skarbu i syndyk Wydziału krajowego, będący oraz kuratorem masy spadkowej, postąpiła o tyle naprzód, iż obecnie jest w toku sprzedaż niektórych nieruchomości spadkowych. Dotąd jednak nie da się ocenić, czy po spłaceniu długów spadkowych i poprzedzających legatów pozostanie dla fundacji jaka nadwyżka.

Fundacya Adolfa Juliusa Strisowera p. n. „Stypendya Strisowerowskie“. Rokowania z rodziną śp. fundatora względem wyraźnego określenia komu służyć ma prawo rozdawnictwa (przekazane przez fundatora najbliższym krewnym i przełożonemu zboru izraelskiego w Jarosławiu), tudzież w jaki sposób to prawo ma być wykonywane, zostały ukończone i c. k. Namiestnictwo zakomunikowało ich rezultat Wydziałowi krajowemu. Gdy jednak urządzenie fundacji wedle wskazówek rodziny mogłoby wywołać rozliczne zawikłania, a w każdym razie obarczyłoby władze rozmaitemi trudnemi czynnościami, niestojącemi w żadnym słusznym stosunku z niewielkiem znaczeniem tej fundacji uposażonej bardzo skromnie, a nadto ograniczonej specjalnymi warunkami, przeto Wydział krajowy wypracował wprawdzie projekt aktu fundacyjnego, zastosowany do woli rodziny fundatora, ale przesyłając ten projekt c. k. Namiestnictwu odezwą z dnia 7. lipca 1892 l. 10.797 zwrócił oraz tegoż uwagę na powyższy stan rzeczy, zaproponował ze swej strony odmiennne urządzenie fundacji i oświadczył gotowość odpowiedniego przerobienia projektu. Na pismo to nie otrzymał Wydział krajowy dotąd żadnej odpowiedzi.

Majątek fundacji jest już zrealizowany i znajduje się w przechowaniu Wydziału krajowego.

Fundacya Stupnickich i Jankowskich, utworzona przez ś. p. Marczelego Stupnickiego. Fundacya ta jest już prowizorycznie aktywowaną. Ukonstytuowanie jej nie nastąpiło w ciągu roku szkolnego 189<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, z powodu, że kwestya remuneracyi administratora i kuratora fundacji nie była jeszcze ostatecznie rozstrzygniętą, a nadto majątek fundacji nie był jeszcze zupełnie zrealizowany. Pierwsza z tych przeszkód ustała już z początkiem roku szkolnego 189<sup>2</sup>/<sub>3</sub>, druga nie została jeszcze usuniętą. Wobec tego będzie można przystąpić do wygotowania projektu aktu fundacyjnego już w najbliższej przyszłości, z zeznaniem zaś aktu fundacyjnego wypadnie zapewne wstrzymać się aż do zupełnego zrealizowania majątku fundacyjnego, które prawdopodobnie przed końcem bieżącego roku nastąpi.

Fundacya im. Konrada Wilczyńskiego. Fundacya ta ukonstytuowana jeszcze w r. 1880 była obciążona dożywociem na rzecz fundatorki, które z dniem 6. września 1891 wskutek

śmierci tejże zgasło. Po zapłaceniu z bieżących dochodów należności rządowej, która dotąd nie została jeszcze wymierzona, nastąpi wprowadzenie fundacyi w życie.

Fundacya Jana Michała  
Włochowicza.

W sprawie tej fundacyi przedkładamy osobne sprawozdanie.

### Fundacye nowo powstałe i nowo przybyłe.

Fundacya stypendyjna  
imienia Bereźnickich.

Kontraktem darowizny z daty Sambor 12. sierpnia 1891 darował ś. p. Józef Bereźnicki Abrahamowicz swojej żonie Paulinie 1go śl. Matkowskiej 2go śl. Bereźnickiej Abrahamowiczowej trzy posiadłości tabularne wkładając na nią obowiązek złożenia w przeciągu roku od dnia jego śmierci kwoty 1.000 zł. w. a. na fundacyę stypendyjną dla ubogiego ucznia obrządku gr. kat. pochodzącego z drobnej ruskiej szlachty zagonowej z pierwszeństwem w równych zresztą okolicznościach dla uczniów z rodu Bereźnickich lub wykazujących pokrewieństwo z rodziną fundatora.

Majątek fundacyi został na razie przez żonę ś. p. fundatora hipotecznie ubezpieczony.

Wydział krajowy przyjął uchwałę z d. 25. stycznia 1892 l. 3.771 przekazane mu przez ś. p. fundatora prawo zarządu i rozdawnictwa powyższej fundacyi i zawiadomił o tem c. k. Namiestnictwo.

Ś. p. Józef Bereźnicki Abrahamowicz zmarł d. 19. listopada 1891, a w dniu 11. listopada 1892, a zatem jeszcze przed upływem wyznaczonego terminu złożyła Paulina Bereźnicka sumę 1.000 zł. w. a., stanowiącą majątek fundacyi, do depozytu c. k. Sądu obwodowego w Samborze.

Wskutek tego odniósł się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa z prośbą o wyjednanie wydania powyższej sumy, zarządzenie jej ulokowania i wydanie jej Wydziałowi krajowemu.

Po dokonaniu tych czynności przystąpi Wydział krajowy do ukonstytuowania fundacyi, poczem będzie można bezzwłocznie wprowadzić ją w życie, gdyż wszystkie koszta połączone z ustanowieniem tej fundacyi ponieść ma Paulina Bereźnicka.

Fundacya śp. Dyonizego  
Bertolego.

Zmarły dnia 23. kwietnia 1892 w Rodatyeczach ś. p. Dyonizy Bertoli legował testamentem z daty Rodatyecze 11. kwietnia 1892 skrzypce pochodzące rzekomo od mistrza Antoniego Straduari na własność kraju, na ręce Wydziału krajowego, który ma te skrzypce sprzedać, a z powziętej ceny utworzyć fundacyę na wspieranie młodzieży polskiej, kształcącej się w muzyce.

Ponieważ zapis powyższy przedstawia się nie jako legat na rzecz kraju, tylko jako ustanowienie fundacyi, a zarząd nieukonstytuowanych fundacyi należy do c. k. Namiestnictwa, przeto Wydział krajowy odniósł się w tej sprawie do c. k. Namiestnictwa, które odezwą z dnia 4. listopada 1892 l. 87563 pozostawiło przeprowadzenie sprzedaży skrzypiec Wydziałowi krajowemu, znajdujących się już w tegoż przechowaniu. Czynność ta jest obecnie w toku.

Fundacya śp. Tomasza  
Bodziocha.

Fundacya ta przybyła w r. 189<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, została w ciągu tegoż roku ukonstytuowaną, a z początkiem roku 189<sup>2</sup>/<sub>3</sub> aktywowaną, o czem zdaliśmy sprawę już powyżej.

Fundacya śp. Edwarda  
Chrzanowskiego.

Zmarły w Pradze dnia 18. marca 1892 były urzędnik kasy oszczędności m. Tarnopola ś p. Edward Chrzanowski zapisał kodycylnem rozporządzeniem ostatniej woli z daty Tarnopol 20. kwietnia 1890 listy zastawne im. wartości 7.500 zł. na fundusz stypendyjny, dalsze zaś efekta im. wartości 300 zł. w. a. na opłacenie należności rządowej od tej fundacyi. Fundacya ma nosić imię ś p. fundatora. Brat fundatora Władysław jest upoważniony do odbierania rocznych odsetek od kapitału fundacyjnego i użycia ich na cele nabożne i dobroczynne bez zdawania rachunków, dopiero po śmierci tegoż obrócone będą dochody na stypendyum. Stypendyum ma być tylko jedno, a przeznaczone jest w pierwszym rzędzie dla krewnych fundatora, w braku tychże mogą je otrzymać także imiennicy fundatora, narodowości polskiej obrz. łac. Wykonawcą warunków rozporządzenia ostatniej woli oraz egzekutorem onegoż zamianował fundator Wydział krajowy galicyjski, który po śmierci fundatora objąć ma zarząd fundacyi. Uchwałą z dnia 16. listopada 1892 l. 53.914 przyjął Wydział krajowy zarząd i rozdawnictwo powyższej fundacyi, nie przyjął zaś funkcyi egzekutora ostatniej woli, ponieważ zastępstwo fundacyi pozostałoby w każdym razie w rękach c. k. Namiestnictwa, a względnie c. k. Prokuratorji skarbu, a zatem równoczesna interwencya ze strony Wydziału krajowego jest zbędną i mogłaby tylko opóźnić tok postępowania spadkowego.

Zrealizowaniem majątku fundacyjnego zajmuje się c. k. Prokuratorja skarbu. Majątek ten nie da się w całości zrealizować, ponieważ ś p. fundator przeważną część legowanych efektów za życia swego zastawił.

Fundacya Karola  
i Reginy Lipińskich.

Ś p. Dr. Gustaw Lipiński zapisał rozporządzeniem ostatniej woli z dnia 16. stycznia 1872  $\frac{3}{4}$  części swych dóbr Urłowa na fundacyę stypendyjną dla uczniów konserwatoryów muzycznych we Lwowie, Wiedniu i Neapolu, z tem zastrzeżeniem, iż stypendyści mają przy produkcyach egzaminowych jako skrzypkowie grywać kompozycye ojca fundatora ś p. Karola Lipińskiego. Zarazem postanowił ś p. fundator, iż na wypadek, jeżeliby jaka krajowa instytucya do zarządu podobnemi fundacyami powołana, np. Wydział krajowy, pozwoliła sobie tę fundacyę przeistoczyć lub ją sprzedaniem Urłowa zniweczyć, odwołuje zapis, a Urłów przechodzi na dzieci płci męskiej jego brata Konstantego, albo też na siostrę ś p. fundatora Bronisławę.

Zrealizowanie fundacyi przeciągło się, ponieważ spadkobiercy ś p. fundatora nie chcieli zgodnym sposobem oddać dóbr Urłowa w posiadanie fundacyi i wskutek tego zaszła potrzeba przeprowadzenia procesu. Po ukończeniu sporu i zainstalowaniu fundacyi za właścicielką  $\frac{3}{4}$  części Urłowa oddało c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu zarząd fundacyi. Uchwałą z dnia 7. lipca 1892 l. 17.168 przyjął Wydział krajowy to prawo jak niemniej prawo rozdawnictwa i przesłał c. k. Namiestnictwu projekt aktu fundacyjnego, który uzyskał tegoż aprobatę. Wygotowanie aktu fundacyjnego i odebranie zarządu dóbr przypada na r. 1892/3, a aktywowanie fundacyi nastąpi prawdopodobnie już z początkiem roku szkolnego 1893/4, gdyż należność rządowa od fundacyi jest już zapłaconą.



Fundacya Magdaleny  
Pasiczańskiej.

Zmarła dnia 12. listopada 1891 ś. p. Magdalena z Łazarowiczów Pasiczańska ustanowiła testamentem z dnia 25. września 1891 uniwersalną dziedziczną fundacyę stypendyjną p. n.: „fundacya Magdaleny Pasiczańskiej“, przeznaczoną na stypendya dla biednej uczącej się młodzieży szkolnej religii chrześcijańsko-katolickiej bez różnicy obrządku, uczęszczającej do szkół niższych, średnich lub wyższych, a urodzonej w Galicyi. Pierwszeństwo służy krewnym ś. p. fundatorki i jej męża, a w braku tychże uczniom urodzonym w Horodence.

Zarząd i rozdawnictwo tej fundacyi, która ma wejść w życie dopiero po zgaśnięciu dożywocia, zapisanego przez ś. p. fundatorkę Maryi Mokłowskiej, Joannie Nowak, Malwinie Kulczyckiej i Karolinie Łukasiewicz, przekazała ś. p. fundatorka Wydziałowi krajowemu.

Odezwą z dnia 31. maja 1892 l. 23.674 oświadczył Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu, że przyjmuje prawo zarządu i rozdawnictwa powyższej fundacyi i prosił o zarządzenie zrealizowania jej majątku.

Fundacya ś. p. Ignacego  
Pierzchały.

Zmarły dnia 24. maja 1891 ś. p. Ignacy Pierzchała, właściciel dóbr, zapisał testamentem sumę 1.000 zł. w. a. na fundacyę stypendyjną dla ucznia pochodzenia polskiego, wyznania katolickiego, z pierszeństwem dla potomków dzieci ś. p. fundatora, a w drugim rzędzie dla potomków swych najbliższych krewnych.

Majątek fundacyi został już zrealizowany, poczem c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 3. czerwca 1892 l. 28.917 ofiarowało Wydziałowi krajowemu jej zarząd i rozdawnictwo. Wydział krajowy przyjął te prawa i przesłał c. k. Namiestnictwu odezwą z dnia 22. listopada 1892 l. 28.917 projekt aktu fundacyjnego. Projekt ten uzyskał już aprobatę c. k. Namiestnictwa, a zatem ukonstytuowanie fundacyi nastąpi w ciągu roku szk. 1892/3. Wprowadzenie fundacyi w życie musi być odroczone, gdyż wedle woli ś. p. fundatora ma ono nastąpić dopiero po dziesięcioletniej kapitalizacyi dochodów.

Fundacya ś. p. Karola  
Skibińskiego.

Fundacya ta, objęta w r. 1891/2 została wciągu tegoż roku ukonstytuowaną, a z początkiem roku 1892/3 aktywowaną, o czem zdaliśmy sprawę już powyżej.

Fundacya ś. p. Anto-  
niego Brzezińskiego.

Na posiedzeniu z d. 24 stycznia 1889 uchwalili Wysoki Sejm co następuje:

„Petycyę Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sprawie przechowania walorów, należących do fundacyi Antoniego Brzezińskiego przekazuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby w celu objęcia majątku fundacyjnego w swój zarząd przeprowadził rokowania z organami do tego przez wolę fundatora lub też przez akt fundacyjny powołanymi i c. k. Namiestnictwem, a w razie pomyślnego rezultatu tych rokowań objął w swój zarząd i przechowanie majątek tej fundacyi“.

Wskutek tego nawiązał Wydział krajowy, zapewniwszy sobie już z góry zezwolenie c. k. Namiestnictwa, rokowania z Kuratoryą fundacyi. Rokowania te przeciągnęły się wskutek zmian w składzie kuratoryi aż do połowy roku 1892 i odniosły ostatecznie pomyślny skutek, gdyż Kuratorya zgodziła się na oddanie majątku fundacyi Antoniego Brzezińskiego

w przechowanie i zarząd Wydziału krajowego pod tymi samymi warunkami, pod jakimi czynności te sprawowała dotąd Dyrekcyja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Reskryptem z d. 12. grudnia 1892 l. 98.677 przyjęło c. k. Namiestnictwo tę uchwałę zatwierdzającą do wiadomości i zezwoliło na wprowadzenie jej w życie, wzywając oraz Dyrekcyję gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, ażeby wydała Wydziałowi krajowemu majątek fundacyi. Wydanie to nastąpiło już w ciągu r. 1893.

### Stan majątku zarodowego w funduszach stypendyjnych z dniem 30. czerwca 1892.

#### A. W efektach.

1. Zapas z dniem 1. stycznia 1892 z wyłączeniem fundacyi „Wystawy krajowej z roku 1877“ która należy do Dep. II. . . . .	3,410 265 zł. 21 ct.
2. Zakupicno do dnia 30. czerwca 1892 . . . . .	60.800 „ 31 „
3. Przybyło na rzecz już istniejących fundacyj do 30. czerwca 1892 . . . . .	2.627 „ 50 „
4. Nowoprzybyłe fundacye do dnia 30. czerwca 1892 . . . . .	3.580 „ 51 „
razem . . . . .	<u>3,477.273 zł. 53 ct.</u>
Spieniężone do dnia 30. czerwca 1892 . . . . .	39.048 „ 20 „
pozostaje . . . . .	<u>3,438.225 zł. 33 ct.</u>

#### Osobno prowadzone fundacye.

a) Schiffnera . . . . .	1.705 zł. 85 ct.
b) Kochmana I. . . . .	25 672 „ 92 „
c) „ II. . . . .	13 291 „ 63 „
razem . . . . .	<u>40,670 „ 40 „</u>
ogółem w efektach . . . . .	<u>3,478.895 zł. 73 ct.</u>

#### B. W dobrach i realnościach

Winniki . . . . .	67.875 zł. 03 ct.
Godowa . . . . .	39.972 „ — „
Strzyżów . . . . .	3.527 „ — „
Realności w Rzeszowie . . . . .	37.773 „ 80 „
razem . . . . .	<u>149.147 zł. 83 ct.</u>

#### C. W należnościach czynnych.

Łoś . . . . .	6.363 zł. 64 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> ct.
Olszewski . . . . .	4.200 „ — „
Torosiewicz . . . . .	5.000 „ — „
Dr. Towarnicki . . . . .	6.083 „ 31 „
Głowiński od obłąkanych . . . . .	28.161 „ 19 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „
Głowiński od położnic . . . . .	7 040 „ 30 „
razem . . . . .	<u>56.848 zł. 45 ct.</u>

Ogółem wynosi stan majątków zarodowych funduszków stypendyjnych . . . . . 3,684.892 zł. 01 ct.

Z końcem czerwca 1891, wynosił stan majątków zarodowych funduszków stypendyjnych . . . . . 3,656.540 „ 38 „

W porównaniu z rokiem ubiegłym pomnożył się stan

majątków zarodowych funduszów stypendyjnych w tym okresie czasu, o . . . . .	28.351 zł. 63 ct.
<hr/>	
Zauważa się, iż z należitości czynnych fundacyi Dr. Jana Towarnickiego, z powodu niewłaściwego zarachowania należitości na podstawie dokumen- tów bezwartościowych przy odbiorze fundacyi w zarząd kraju, odpisano do LW. 33.248/91 kwotę . . . . . 42.416 zł. 01 ct. zaś w fundacyi Żebrowskiego spła- cono kapitał zahipotekowany na dobrach „Żurawno“ w kwocie . 21,000 „ — „ za którą to kwotę zakupiono 4% obligacye gal. pożyczki kra- jowej z r. 1891 (LW. 26 501/91).	

Oprócz tego przydzielone są do tego departamentu niektóre fun-  
dacye naukowe, dobroczynne i pomnikowe, posiadające majątku zarodo-  
wego z końcem czerwca 1892.

A) W efektach:

Fundusz: „Macierzy polskiej“ . . . . .	36.774 zł. 92 ct.
„ Beliny Brzozowskiego dla bursy stanisl. . . . .	3.081 „ 42 „
„ Maryi Mochnańskiej dla czterech ubogich cie- mnych, żebrać się wstydzających . . . . .	4.494 „ 35 „
„ Dra Malinowskiego. Dział I. (dla zuboża- łych adwokatów i wdów po adwokatach) . . . . .	20.909 „ 30 „
„ Dra Malinowskiego. Dział II. (ku wspieraniu artystów i literatów) . . . . .	271 „ 40 „
„ Dra Malinowskiego. Dział III. (ku popie- raniu celów galic. Towarz. muzycznego) . . . . .	20.364 „ 50 „
„ Dra Malinowskiego. Dział IV. (ku wspie- raniu ubogich sług prywatnych) . . . . .	20.697 „ 71 „
„ Dra Malinowskiego. Dział V. (posagowa dla ubogich dziewcząt służących) . . . . .	10.235 „ 75 „
„ Dra Malinowskiego. Dział VI. (ku wspiera- niu ubogich chłopców uczących się rze- miosła) . . . . .	13.235 „ 04 „
„ pomnika hr. Gołuchowskiego . . . . .	37.749 „ 75 „
„ Aleksandra hr. Stadnickiego . . . . .	23 389 „ 84 „
„ pomnika Kościuszki . . . . .	15.209 „ 42 „
„ Komarnickich . . . . .	1.624 „ 26 „
„ Jędrzejowiczowej . . . . .	7.786 „ 81 „
„ Russanowskiej . . . . .	64.475 „ 20 „
„ stanowy sierociński . . . . .	40.315 „ 68 „
„ Ludwika i Anny Helclów. . . . .	905.290 „ 58 „
„ Łukowskich . . . . .	8.404 „ 60 „
„ Siemianowskich III (dla wdów po nauczy- cielach szkół ludowych) . . . . .	21.849 „ 08 „

Fundusz: Siemianowskich IV. (posagowa dla biednych dziewcząt)	21.239 zł. 82 ct.
„ Bursy imienia księcia Leona Sapiehy dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych	13.060 „ 02 „
„ Skrzyńskiego (dla panien szlacheckich)	15.898 „ 63 „
„ Skrzyńskiego (dla dziewcząt wiejskich)	3.175 „ 58 „
„ Abrahama Oranża dla ubogich izraelitów w Krakowie	9.103 „ 66 „
„ Kośvitzky'ego Józefa I. „Dla ślepych w Krakowie“	1.490 „ 22 „
„ Kośvitzky'ego Józefa II. „Dla wychowalców zakładu sierot pod wezwaniem św. Józefa w Krakowie“	2.986 „ 78 „
„ Kośvitzky'ego Józefa III. „Dla poprawionych złoczyńców w Krakowie“	1.488 „ 90 „
Razem w efektach	1,324.603 zł. 22 ct.

## B) W należnościach czynnych.

Fundusz: Dra Malinowskiego Dział II.	
„ (ku wspieraniu artystów i literatów) pożyczka udzielona Kasynu miejskiemu we Lwowie	20.000 zł. — ct.
„ Skrzyńskiego (dla panien szlacheckich). Kapitał zahipotekowany na dobrach „Łużna“ z przyległościami	7 954 „ 55 „
„ Skrzyńskiego (dla dziewcząt wiejskich) Kapitał zahipotekowany na dobrach „Łużna“ z przyległościami	1.590 „ 91 „
Razem w należnościach czynnych	29.545 zł. 46 ct.

## C) W realnościach.

Fundusz: Ludwika i Anny Helolów — kapitały wyłożone na budowę „domu ubogich“ w Krakowie	729.667 „ 55 „
Ogółem wynosi majątek zarodowy z końcem czerwca 1892 funduszów naukowych, dobroczynnych i pomnikowych w efektach, należnościach czynnych i realnościach	2,033.816 zł. 23 ct.
Z końcem czerwca 1891 wynosił majątek zarodowy tych funduszów w efektach, należnościach i wartości budowli	2,050.270 „ 99 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „
Z porównania z rokiem poprzednim okazuje się zwiększenie majątku zarodowego tych funduszów o	33.545 „ 23 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „
Do wyżej wykazanego stanu fundacyi dobroczynnych i pomnikowych	2,083.816 zł. 23 ct.

doliczywszy stan majątków zarodowych funduszów stypendyjnych . . . . .	3,684.892 zł. 01 ct.
okazuje się, że w tym Departamencie wynoszą kapitały, efekta, wartości dóbr, temuż Departamentowi przydzielone ogółem . . . . .	5,768.708 zł. 24 ct.
a gdy w roku 1891 ogół tych majątków wynosił przeto w porównaniu z r. ubiegłym pomnożył się o . . . . .	5,706 811 „ 37 1/2 „
Doliczywszy do wykazanego wyżej stanu majątków zarodowych funduszów przydzielonych Departamentowi III-mu w sumie . . . . .	61.896 zł. 86 1/2 ct.
stan majątków zarodowych z końcem roku 1891 siedemnastu funduszów dobroczynnych przydzielonych innym Departamentom a pozostających w zarządzie Wydziału krajowego w łącznej sumie . . . . .	5,768.708 zł. 24 ct.
okazuje się ogólny stan majątków zarodowych funduszów stypendyjnych, dobroczynnych i pomnikowych w sumie . . . . .	372.472 „ 65 „
	6,141.180 zł. 89 ct.

### Fundusze szkolne.

Zaliczki Rad szkolnych okręgowych.

Pretensya krajowego funduszu szkolnego do funduszów szkolnych okręgowych z tytułu zaliczek udzielonych na pokrycie niedoborów, wynosiła z końcem roku 1890 . . . . .	90.329 zł. 58 1/2 ct.
W roku 1891 udzielono nowych zaliczek w sumie . . . . .	23.399 „ 31 1/2 „
Razem . . . . .	113.728 zł. 90 ct.
Na to uiszczono w roku 1891 . . . . .	30.527 „ 87 1/2 „
Pozostała zatem zaległość z końcem r. 1891 wynosi . . . . .	83.201 „ 02 1/2 ct.
Następnie w czasie od 1. stycznia do końca września 1892 udzielono nowych zaliczek w kwocie . . . . .	11.978 „ 38 1/2 „
Razem . . . . .	95.179 zł. 41 ct.
Na poczet tej należności uiszczono w czasie od 1. stycznia do końca września 1892 . . . . .	3.397 zł. 13 ct.
Zaległość zatem z końcem września 1892 r. wynosi . . . . .	91.782 zł. 28 ct.

Celem przyspieszenia zwrotu tej należności Wydział krajowy wystosował do c. k. Rady szkolnej krajowej i do c. k. Rad szkolnych okręgowych następujące odezwy:

Z dnia	9. lutgo	1891 do L.	3.846.
„	6. czerwca	„ „	L. 21.959.
„	21. lipca	„ „	L. 31.877.
„	30. listopada	„ „	L. 51.879.
„	31. stycznia	1892 „	L. 4.483.
„	12. kwietnia	„ „	L. 16.326.
„	24. czerwca	„ „	L. 30.104.

W odpowiedzi na te odezwy c. k. Rada szkolna krajowa rozporządzeniem z dnia 9. stycznia 1892. do L. 25.058 poleciła c. k. urzędom

podatkowym, ażeby w miarę zapasów kasowych przeprowadzały z funduszków szkolnych okręgowych do krajowego funduszu szkolnego odpowiednie kwoty na umorzenie zaliczek.

Zamknięcia rachunków  
Rad szkolnych okręgowych.

Według sumaryusza zamknięć rachunkowych 74 Rad szkolnych okręgowych, dołączonego jako alegat D) preliminarza krajowego funduszu szkolnego na rok 1893, zapas w gotówce z początkiem roku 1891 wynosił . . . . . 54 728 zł. 30 ct.

Dochody w r. 1891 . . . . . 2,017.703 „ 38<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „

Razem . . . . . 2,072.431 zł. 68<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.

Wydatki w r. 1891 wynosiły . . . . . 2,015.437 „ 09 „

Z porównania więc obu tych sum wynika zapas w gotówce z końcem r. 1891 w kwocie . . . . . 56.954 zł. 59<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.

Należytości czynne z końcem r. 1891 wynoszą . . . . . 529.677 „ 09<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „

Razem stan czynny . . . . . 586.671 zł. 69 ct.

Należytości bierne, z wyłączeniem zaległości, przypadających krajowemu funduszowi szkolnemu, wynoszą z końcem r. 1891 . . . . . 373.717 „ — „

Z porównania obu tych należytości okazuje się nadwyżka stanu czynnego, w kwocie . . . . . 212.954 zł. 69 ct.

która jest pretensją krajowego funduszu szkolnego z końcem r. 1891 do funduszków szkolnych okręgowych, tytułem zwrotu zaoszczędzeń w zasiłkach, udzielonych okręgowym funduszom szkolnym.

Z kwoty tej przypada:

a) na zaległości z lat dawniejszych po koniec roku 1890 . . . . . 140.080 zł. 96 ct.

b) należytości bieżące z r. 1891 . . . . . 72.873 „ 73 ct.

Razem j. w. . . . . 212.954 zł. 69 ct.

Do końca września 1892 r. z tej sumy odpisano . . . . . 8.069 „ 01<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „

Pozostało . . . . . 204.885 zł. 67<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.

Po uiszczeniu na poczet tej należytości do końca września 1892 r. kwoty . . . . . 21.324 „ 15<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.

Zaległość z końcem września 1892 wynosi sumę . . . . . 183.561 zł. 52 ct.

O przyspieszenie zwrotu tej należytości wystosowano do c. k. Rady szkolnej krajowej i c. k. Rad szkolnych okręgowych odezwy:

z dnia 30. listopada 1891 do L. 51.880 i

„ 15. stycznia 1892 do L. 3.842.

Wskutek tych urgensów, c. k. Rada szkolna krajowa, rozporządzeniem z dnia 11. grudnia 1891. do L. 23.367 zarządziła zwrot tych zaległości z funduszków szkolnych okręgowych do krajowego funduszu szkolnego w miarę zapasów kasowych.

Zaległe prestacje  
szkolne.

Według alegatu D) dołączonego do preliminarza krajowego funduszu szkolnego na rok 1893 zaległe prestacje szkolne wynosiły z końcem września 1891 roku sumę . . . . . 349.631 zł. 66<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.

C. k. Rada szkolna krajowa przy każdej sposobności przynagla c. k. Rady szkolne okręgowe do energicznego ściągania prestacyj zaległych i bieżących, a c. k. Prezydyum Namiestnictwa odbiera co miesiąca od c. k. Starostw raporty o stanie tych prestacyj i wpływa przy sposobności również energicznie na ściąganie zaległości z tego tytułu.

Wykazy takie nadesłane zostały Wydziałowi krajowemu przy odezwach do LW. 8.343, 10.790, 20.727, 27.739, 32.174. 42.742 i 49.366/92.

Głównym powodem tak wielkich zaległości jest ta okoliczność, że wielu gminom pozwolono znaczne zaległości spłacać ratami, jakoteż, że należitości za IV. kwartał każdego roku ściągane są dopiero w I. kwartale roku następnego.

Taksy spadkowe.

Aleg. 1.

Według alegatu 1. należitości taks spadkowych przypadające na rzecz krajowego funduszu szkolnego, wynosiły z początkiem r. 1891 . . . . . 6.723 zł. 30 ct.

Należitość za r. 1891 . . . . . 8.829 „ 08 „

Razem . . . . . 15.552 zł. 38 ct.

Z tego odpisano . . . . . 192 „ 15 „

Pozostało . . . . . 15.360 zł. 23 ct.

W r. 1891 uiszczono . . . . . 8.078 „ 63½ „

Zaległość zatem z końcem r. 1891 wynosi . . . . . 7.281 zł. 59½ ct.

z której to kwoty przypada:

a) na zaległość z lat ubiegłych . . . . . 3.114 zł. 12½ ct.

b) „ „ z r. 1891 . . . . . 4.167 „ 47 „

Razem j. w. . . . . 7.281 zł. 59 ct.

O spieszne i energiczne ściąganie zaległych taks spadkowych, urgowano wszystkie c. k. urzędy podatkowe tudzież proszono c. k. Prezydyum Namiestnictwa, ażeby ze swej strony przynagliło do tej czynności c. k. Starostwa, — odezwami z dnia 31. lipca 1891 do LW. 33.722, 22. lutego 1892 LW. 9.188, 13. lipca 1892 LW. 31.920.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa odezwą z dnia 28. sierpnia 1891 do l. 8787 zawiadomiło Wydział krajowy, iż poleciło wszystkim c. k. Starostwom energiczne ściąganie zaległych taks.

O nadesłanie wykazów wymierzonych taks na fundusz szkolny krajowy urgowano dotyczące c. k. Sądy odezwami:

z dnia 11. grudnia 1891 do LW. 54.822

i „ 14. kwietnia 1892 „ „ 24.120.

Taksy, o których jest mowa, stanowią stałą rubrykę dochodów krajowego funduszu szkolnego i pobierane bywają na mocy dekretu kancelaryi nadwornej z dnia 7. listopada 1808 r. we wszystkich powiatach z wyjątkiem obwodu byłego wolnego miasta Krakowa, gdzie wcale nie były ustanowione.

Zaliczki na budynki szkolne.

Według alegatu E. dołączonego do preliminarza krajowego funduszu szkolnego na rok 1893, rozdano — począwszy od r. 1876 do końca r. 1891 — zaliczek gminom na budynki szkolne ogółem 297.577 zł. 26 ct.

Z tego odpisano niezrealizowane zaliczki w kwocie 2.879 „ — „

Pozostało . . . . . 294.698 zł. 26 ct.

Na poczet tej należności uiszczono w powyższym okresie . . . . .	236.973 zł. 24 ct.
Niespłacona należność ogólna z powyższego okresu wynosi . . . . .	57.725 zł. 02 ct.
W r. 1892 do końca września udzielono nowych zaliczek, w kwocie . . . . .	6.900 „ — „
Razem . . . . .	64.625 zł. 02 ct.
A gdy do końca września 1892 r. uiszczono ratami na poczet tej należności kwotę . . . . .	4.779 „ 66 „
Zaległość zatem z końcem września 1892 r. wynosi sumę . . . . .	59.845 zł. 36 ct.

Zaległe raty wykazywano w należytych terminach c. k. Starostwom, a nadto proszono c. k. Prezydium Namiestnictwa o zarządzenie rychłego ściągania tych zaległości.

Odezwy wystosowane w tym przedmiocie są następujące :

z dnia 18. kwietnia 1891 do l. 14.264

„ 22. lutego 1892 „ „ 9.187,

„ 19. maja „ „ „ 24.301,

na skutek których c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwaniami z dnia 20. czerwca 1891 do l. 6.241 i z 1 czerwca 1892 do l. 6762, zawiadomiło Wydział krajowy o wydaniu do wszystkich c. k. Starostw zarządzeń celem ściągania zaległych rat.

Zaległe odsetki od kapitałów hipotekowanych, dodatki, zwroty rubryk korelatywnych i mylnych przeprowadzeń c. k. urzędów podatkowych, urgowano odezwaniami z dnia 4. czerwca 1892 do l. 26.908,

„ 7. „ „ „ „ 26.907,

„ 4. „ „ „ „ 27.078,

„ 9. „ „ „ „ 26.909.

Pretensye do Skarbu  
królestwa Polskiego.

Sprawa rewindykacji kapitałów od rządu rosyjskiego mimo urgensu z dnia 22. września 1891 do LW. 41.158, wniesionego do c. k. Namiestnictwa dotychczas załatwioną nie została.



## Alegat 1. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego za rok 1891/2.

## W Y K A Z

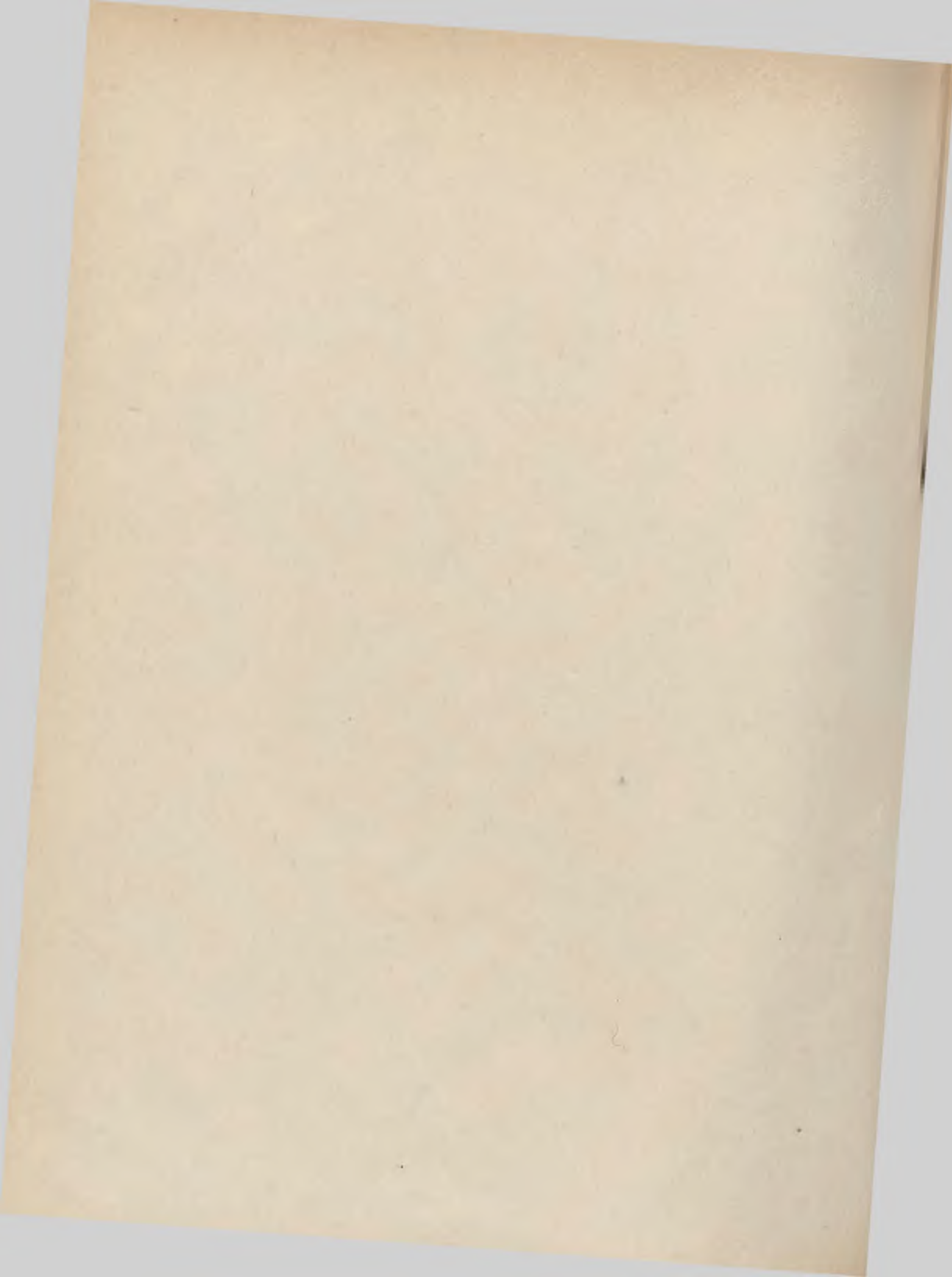
należytości, uiszczeń i odpisów taks wymierzonych na fundusz szkolny krajowy w roku 1891.

Liczba porządk.	Poszczególnienie powiatów	Należytość						Odpisano		Uiszczono		Zaległość z końcem r. 1891		U w a g a
		zaległa		bieżąca		razem								
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Biała . . . . .	66	15	201	60	267	75	—	—	196	35	71	40	
2	Bóbrka . . . . .	53	02 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	61	95	114	97 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	39	37 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	75	60	
3	Bochnia . . . . .	107	10	121	80	228	90	—	—	150	15	78	75	
4	Bohorodczany . . . . .	30	45	38	85	69	30	2	10	57	05	10	15	
5	Borszczów . . . . .	50	40	94	50	144	90	4	20	72	45	68	25	
6	Brody . . . . .	178	50	213	15	391	65	—	—	177	45	214	20	
7	Brzesko . . . . .	80	85	182	70	263	55	3	15	144	90	115	50	
8	Brzeżany . . . . .	133	45	116	55	250	—	3	15	139	65	107	20	
9	Brzozów . . . . .	63	—	105	—	168	—	—	—	101	85	66	15	
10	Buczacz . . . . .	157	50	184	80	342	30	1	05	180	60	160	65	
11	Chrzanów . . . . .	9	45	38	85	48	30	2	10	34	65	11	55	
12	Cieszanów . . . . .	127	05	105	—	232	05	—	—	77	70	154	35	
13	Czortków . . . . .	84	—	45	15	129	15	—	—	65	10	64	05	
14	Dąbrowa . . . . .	120	75	79	80	200	55	1	05	106	05	93	45	
15	Dobromil . . . . .	31	50	50	40	81	90	—	—	35	70	46	20	
16	Dolina . . . . .	78	75	97	65	176	40	—	—	50	40	126	—	
17	Drohobycz . . . . .	72	45	165	90	238	35	2	10	112	35	123	90	
18	GORLICE . . . . .	13	65	91	35	105	—	1	05	61	95	42	—	
19	Gródek . . . . .	87	15	94	50	181	65	—	—	72	45	109	20	
20	Grzybów . . . . .	22	05	47	25	69	30	—	—	40	95	28	35	
21	Horodenka . . . . .	119	70	211	05	330	75	3	15	97	65	229	95	
22	Husiatyn . . . . .	187	42	127	05	314	47	—	—	219	58	94	89	
23	Jarosław . . . . .	186	90	205	80	392	70	1	05	125	10	266	55	
24	Jasło . . . . .	24	15	139	65	163	80	1	05	122	75	40	—	
25	Jaworów . . . . .	38	85	52	50	91	35	4	20	32	55	54	60	
26	Kałuż . . . . .	55	65	53	08	108	73	—	—	38	38	70	35	
27	Kamionka . . . . .	114	45	99	75	214	20	—	—	90	30	123	90	
28	Kolbuszowa . . . . .	94	50	175	35	269	85	18	90	160	05	81	90	
29	Kołomyja . . . . .	85	05	127	05	212	10	—	—	132	30	79	80	
30	Kossów . . . . .	72	79	70	35	143	14	—	—	55	82	87	32	
31	Kraków . . . . .	15	75	9	45	25	20	2	10	2	10	21	—	
32	Krosno . . . . .	72	45	89	35	161	80	10	50	109	30	42	—	
33	Limanowa . . . . .	53	55	131	25	184	80	4	20	144	90	35	70	
34	Lisko . . . . .	49	40	100	80	150	20	—	—	60	90	89	30	
35	Lwów . . . . .	467	25	231	—	698	25	27	30	327	60	343	35	
	Do przeniesienia . . . . .	3.205	08 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	3.960	23	7.165	31 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	92	40	3.645	40 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	3.427	51	

Liczba porządk.	Poszczególne powiatów	Należytość						Odpisano		Uiszczono		Zaległość z końcem r. 1891		U w a g a
		zaległa		bieżąca		razem								
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
	Z przeniesienia . . . . .	3.205	08 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	3.960	23	7.165	31 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	92	40	3.645	40 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	3.427	51	
36	Łańcut . . . . .	42	—	136	50	178	50	9	45	88	20	80	85	
37	Mielec . . . . .	34	65	64	05	98	70	5	25	58	80	34	65	
38	Mościska . . . . .	46	72 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	81	90	128	62 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	90	30	38	32 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	
39	Myslenice . . . . .	178	50	124	95	303	45	1	05	116	55	185	85	
40	Nadworna . . . . .	26	25	106	05	132	30	4	20	109	19	18	91	
41	Nisko . . . . .	43	05	85	05	128	10	—	—	65	10	63	—	
42	Nowysącz . . . . .	31	50	142	80	174	30	2	10	126	—	46	20	
43	Nowy targ . . . . .	65	10	168	—	233	10	11	55	201	25	20	30	
44	Pilzno . . . . .	42	—	49	35	91	35	—	—	66	15	25	20	
45	Podhajce . . . . .	54	60	67	20	121	80	—	—	42	—	79	80	
46	Przemysł . . . . .	145	95	228	90	374	85	1	05	176	40	197	40	
47	Przemysłany . . . . .	21	—	59	85	80	85	—	—	60	90	19	95	
48	Rawa . . . . .	177	45	97	65	275	10	18	90	89	77	166	43	
49	Rohatyn . . . . .	31	50	143	85	175	35	—	—	110	25	65	10	
50	Ropczyce . . . . .	91	35	141	75	233	10	—	—	130	20	102	90	
51	Rudki . . . . .	49	35	101	85	151	20	—	—	84	—	67	20	
52	Rzeszów . . . . .	121	35	138	60	259	95	2	10	118	65	139	20	
53	Sambor . . . . .	150	15	133	35	283	50	—	—	143	85	139	65	
54	Sanok . . . . .	57	75	132	30	190	05	—	—	113	40	76	65	
55	Skalat . . . . .	40	95	123	90	164	85	2	10	96	60	66	15	
56	Śniatyn . . . . .	78	75	57	75	136	50	—	—	75	08	61	42	
57	Sokal . . . . .	125	—	172	20	297	20	1	05	152	30	143	85	
58	Stanisławów . . . . .	50	40	109	20	159	60	—	—	86	10	73	50	
59	Staremiasto . . . . .	7	35	9	45	16	80	1	05	6	30	9	45	
60	Stryj . . . . .	113	40	87	15	200	55	—	—	137	55	63	—	
61	Tarnobrzeg . . . . .	40	95	49	35	90	30	1	05	37	80	51	45	
62	Tarnopol . . . . .	67	20	144	90	212	10	—	—	95	55	116	55	
63	Tarnów . . . . .	120	75	180	60	301	35	—	—	131	25	170	10	
64	Tłumacz . . . . .	69	30	111	30	180	60	2	10	106	05	72	45	
65	Trembowla . . . . .	243	04	192	15	435	19	11	55	133	84	289	80	
66	Turka . . . . .	36	75	28	35	65	10	—	—	10	50	54	60	
67	Wadowice . . . . .	103	95	219	45	323	40	7	35	202	65	113	40	
68	Wieliczka . . . . .	48	30	163	80	212	10	1	05	109	20	101	85	
69	Zaleszczyki . . . . .	179	55	52	50	232	05	—	—	79	80	152	25	
70	Zbaraż . . . . .	64	05	96	60	160	65	—	—	123	90	36	75	
71	Złoczów . . . . .	174	30	117	60	291	90	—	—	156	40	135	50	
72	Żółkiew . . . . .	134	40	162	75	297	15	—	—	100	80	196	35	
73	Żydaczów . . . . .	117	60	85	05	202	65	—	—	138	60	64	05	
74	Żywiec . . . . .	138	60	194	25	332	85	—	—	185	85	147	—	
	Razem . . . . .	6.569	90	8.522	48	15.092	38	175	35	7.802	48 <sup>1</sup> / <sub>3</sub>	7.114	54 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	
75	Kasa krajowa . . . . .	153	40	306	60	460	—	16	80	276	15	167	05	
	Suma ogólna . . . . .	6.723	30	8.829	08	15.552	38	192	15	8.078	06 <sup>1</sup> / <sub>3</sub>	7.281	59 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	

Z zaległości wykazanej z końcem r. 1891 w sumie 7.281 zł. 59<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.  
 przypada: a) na zaległość z lat ubiegłych 3.144 zł. 12<sup>1</sup>/<sub>3</sub> „  
 b) „ z roku 1891 4.167 „ 47 „

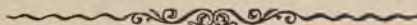




# SPRAWOZDANIE

Z czynności Departamentu IV. Wydziału krajowego

za czas od 1. listopada 1891. po koniec roku 1892.





## Departament IV.

Szef departamentu: Edward Jędrzejowicz, Członek Wydziału krajowego.

### A.

#### Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej sankcyi.

Najwyższem postanowieniem z dnia 28. kwietnia 1892 otrzymały Najwyższą sankcyę uchwały Sejmu krajowego, przyznające prawo do poboru myta :

Radzie powiatowej w Białej na drodze powiatowej Biała—Jawiszowice.

Obszarowi dworskiemu w Stanisławczyku od mostu na rzece Styrze.  
Radzie powiatowej w Chrzanowie od przewozu przez rzekę Wisłę pod Jankowicami.

Obszarowi dworskiemu w Podłężu od przewozu przez rzekę Wisłę.  
Obszarowi dworskiemu w Pałuszycach od przewozu przez rzekę Dunajec.

Obszarowi dworskiemu w Uściu jezuickim od przewozu przez rzekę Wisłę.

Radzie powiatowej w Jarosławiu od mostu powiatowego na rzece Lubaczówce.

Wydziałowi powiatowemu w Jarosławiu na drogach gminnych Jarosław—Sieniawa i Przemyśl—Pruchnik.

Obszarowi dworskiemu w Dobrotworzu od mostu na rzece Bugu.  
Radzie powiatowej w Przemyślu od mostu powiatowego na rzece Wiarze.

Gminie Tyrawa solna od przewozu przez rzekę San pod Mrzygłodem.

Radzie powiatowej w Stanisławowie na drodze powiatowej Podhajecko—Halickiej.

Radzie powiatowej w Tarnobrzegu na drodze powiatowej Tarnobrzeg—Stale.

Obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Burzynie od mostu na rzece Biale.

Mojżeszowi Steinerowi od przewozu przez rzekę Dunajec pod Szczepanowicami.

Radzie powiatowej w Trembowli na drodze powiatowej Trembo-  
wla—Budzanów.

Radzie powiatowej w Żydaczowie na drodze powiatowej Żyda-  
czów—Żurawno.

Obszarowi dworskiemu w Bereźnicy królewskiej od mostu na  
rzece Dniestrze w Żurawkowie.

Najwyższem postanowieniem z dnia 30. maja 1892 otrzymały Naj-  
wyższą sankcyę uchwały Sejmu krajowego przyznające prawo do poboru  
myta:

Radzie powiatowej w Brzozowie na drogach powiatowych Brzo-  
zowsko—Rymanowskiej z odnogą do Krościenka i Brzozowsko—Doma-  
radzkiej.

Gminie wspólnie z obszarem dworskim w Łuhach od mostu na  
rzece Ilmce.

Radzie powiatowej w Dolinie od mostu powiatowego na rzece  
Siwce przy drodze dojazdowej do dworca kolejowego w Krechowicach.

Radzie powiatowej w Gorlicach na drogach komunikacyjnych  
Ropa—Wysowa, Biecz—Golanka i Libusza—Lipinki.

Radzie powiatowej w Kamionce Strumiłowej od mostu powiato-  
wego na rzece Peltwi w Busku.

Wydziałom powiatowym w Złoczowie i Kamionce Strumiłowej na  
rzecz utrzymania drogi bitej Krasne—Gliniany.

Radzie powiatowej w Mielcu od mostu nad Nowym Brniem  
w Ziempinowie.

Radzie powiatowej w Mościskach na drodze powiatowej Hodyń-  
sko—Samborskiej i od mostów powiatowych na rzece Wiszni w Podgaci  
i Słomiance.

Radzie powiatowej w Podhajcach na drodze powiatowej Podhaje-  
cko—Halickiej.

Radzie powiatowej w Ropczycach od mostu powiatowego na rzece  
Wielopolce.

Wydziałowi powiatowemu w Skalacie na rzecz utrzymania drogi  
gminnej Grzymałów—Sorocko—Trembowla.

Obszarowi dworskiemu w Maryampolu od przewozu przez rzekę  
Dniestr.

Obszarowi dworskiemu w Wołczyńcu od mostu na rzece Bystrzycy.

Radzie powiatowej w Staremmieście od mostów na drogach po-  
wiatowych Topolnica—Turze i Terszów—Ławrów.

Radzie powiatowej w Wadowicach od mostu na rzece Skawie przy  
drodze powiatowej Wadowicko—Czernichowskiej i od mostu na rzece  
Skawie w Zembrzycach.

Radzie powiatowej w Wieliczce na drodze powiatowej Wielicko—  
Gdowskiej i od mostu powiatowego na rzece Stradomce pod Zegartowicami.

Radzie powiatowej w Żółkwi od mostu powiatowego na rzece  
Racie w Mostach wielkich.

Najwyższem postanowieniem z dnia 23. czerwca 1892 otrzymały  
Najwyższą sankcyę uchwały Sejmu krajowego przyznające prawo do po-  
boru myta:



Radzie powiatowej w Czortkowie na drodze powiatowej Jagielnica—Ułaszkwce.

Radzie powiatowej w Drohobyczu na drodze powiatowej Rych-  
oice—Dobrowlany.

Wydziałowi powiatowemu w Drohobyczu na rzecz utrzymania  
mostu na rzece Bystrzycy i mostów w Podbużu.

Radzie powiatowej w Kolbuszowej na drodze powiatowej Kolbu-  
szowa—Sokołów.

Radzie powiatowej w Kołomyi na drodze powiatowej Kołomyja—  
Obertyn.

Radzie powiatowej w Lisku na drodze powiatowej Ustrzyki—  
Lutowiska.

Radzie powiatowej w Żółkwi na drodze powiatowej Żółkiew—  
Krechów.

Najwyższem postanowieniem z dnia 25. czerwca 1892 otrzymał  
Najwyższą sankcyę projekt ustawy, którym udzielone zostało prawo do  
pobierania myta kopytkowego gminie miasta Jarosławia.

Najwyższem postanowieniem z dnia 14. lipca 1892 otrzymały  
Najwyższą sankcyę uchwały Sejmu krajowego przyznające prawo do po-  
boru myta:

Wydziałowi powiatowemu w Czortkowie na rzecz utrzymania drogi  
gminnej Wygnanka—Probużna.

Obszarowi dworskiemu w Nowejgrobli od mostów na rzece Lu-  
baczówce.

Obszarowi dworskiemu w Nielepkowicach od przewozu przez  
rzekę San.

Wydziałowi powiatowemu we Lwowie na rzecz utrzymania dwóch  
mostów na drogach gminnych prowadzących do Piasków i Łanów.

Gminie w Gniewczynie trynieckiej od przewozu przez rzekę Wisłok.

Obszarowi dworskiemu w Sądowej Wiszni od dwóch mostów na  
rzece Wiszni.

Wydziałowi powiatowemu w Mościskach na rzecz utrzymania  
dwóch mostów na rzece Wiszni w Małnowie.

Radzie powiatowej w Rzeszowie od przewozu przez rzekę Wisłok  
pod Strzyżowem i na drodze powiatowej Domaradzko-Strzyżowskiej.

Obszarowi dworskiemu w Czaplach od mostu na rzece Strwiążu  
w Czaplach.

Gminie Babińce od mostu na rzece Strwiążu w Babińcach.

Wydziałowi powiatowemu w Sanoku na rzecz utrzymania drogi  
gminnej Sanok—Mrzygłód.

Gminom i obszarom dworskim w Denysowie i Kupczyńcach od  
mostu na rzece Strypie.

Obszarowi dworskiemu w Gumniskach od przewozu przez rzekę  
Dunajec pomiędzy Niedomicami a Głowem.

Obszarowi dworskiemu w Brzeźnicy radwańskiej wspólnie z ob-  
szarem dworskim w Czernichowie od przewozu przez rzekę Wisłę w przy-  
siołku Pasieka.

Radzie powiatowej w Krośnie na drodze powiatowej Kombornia—  
Zmigród.

Najwyższem postanowieniem z dnia 10. września 1892 otrzymał  
Najwyższą sankcyę projekt ustawy, którym udzielono Radzie powiatowej  
w Wieliczce prawo do pobierania myta na drodze powiatowej Dębni—  
Kobierzyn z odnogami Kapelanka—Podgórze i Dębni—Podgórze i od  
mostu gościńcowego żelaznego na rzece Wiśle pod Krakowem pomiędzy  
Zwierzyńcem a Dębnikami.

## B.

### Uchwały sejmowe niepodlegające Najwyższej sankcyi.

Uchwała w sprawie in-  
terpretacyi §. 1. usta-  
wy o dojazdach kole-  
jowych z 15. kwietnia  
1881, względnie noweli  
z 9. marca 1888 Dz.  
u. kr. Nr. 38.

Na posiedzeniu dnia 18. marca 1892 powziął Wysoki Sejm w za-  
łatwieniu sprawozdania komisji drogowej o petycyi Wydziału Rady powia-  
towej w Cieszanowie i innych względem zmiany ustawy o dojazdach ko-  
lejowych następującą uchwałę:

„Sejm wyraża przekonanie, że przy uznaniu dojazdu kolejowego  
jedynie potrzeba takiego dojazdu jest rozstrzygająca, o której potrzebie  
orzekają ustawą ku temu powołane władze państwowe i autonomiczne, że  
przeto ustawą z 15. kwietnia 1881 §. 1. nie jest wykluczona możliwość,  
by do pewnej stacyi więcej, jak jeden dojazd kolejowy postanowiony został“.

Wydział krajowy, powyższą uchwałę, zawierającą interpretacyę  
§. 1. ustawy o dojazdach kolejowych ze strony Wysokiego Sejmu; jako  
jednego z czynników ustawodawstwa krajowego, udzielił do wiadomości  
c. k. Prezydium Namiestnictwa, z prośbą o spowodowanie c. k. Rządu do  
powzięcia w tym przedmiocie decyzji.

C. k. Namiestnictwo odezwą z 20. października 1892 do L. 80.938  
oznajmiło Wydziałowi krajowemu odnośnie do reskryptu Ministerstwa spraw  
wewnętrznych z 7. października 1892 L. 12491 wydanego po porozumie-  
niu się z c. k. Ministerstwem handlu, że Ministerstwa nie są powołane do  
interpretowania w sposób powszechnie obowiązujący postanowień ustaw  
krajowych i że rozwiązanie pytania, czy według postanowień §. 1. ustawy  
krajowej z 9. marca 1888 można do jednej i tej samej stacyi kolejowej  
uznać tylko jedną drogę, czy też więcej dróg dojazdowych za potrzebne  
należy w każdym szczegółowym wypadku pozostawić decyzji władz, które  
do wydania orzeczenia w tej sprawie są powołane w ustawie.

Nadto c. k. Prezydium Namiestnictwa zawiadomiło odezwą z dnia  
25. Listopada 1892 l. 13044/pr. Wydział krajowy, że c. k. Ministerstwo  
spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem handlu przyjęło do  
wiadomości uchwałę Wys. Sejmu z 18. marca 1892 w sprawie dojazdów  
kolejowych zaznaczając jednak, zgodnie z treścią powyżej powołanego re-  
skryptu z dnia 7. października 1892 l. 12491, że Ministerstwa nie są po-  
wołane do wydania w tej sprawie merytorycznego oświadczenia.

Uchwała w sprawie ob-  
sady dróg krajo-  
wych drzewkami owo-  
cowymi.

W załatwieniu sprawozdania komisji drogowej z dnia 23. marca  
1892 l. 1456/92 o wniosku posła Huryka, powziął Wysoki Sejm na posie-  
dzeniu z dnia 26. marca 1892 następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby i nadal czynił usiłowania, by drogi krajowe drzewkami owocowymi bez łożenia na ten cel znacznych kosztów były obsadzone“.

Do tej pory obsadzonych jest około 800 klm. dróg krajowych drzewkami owocowymi w ilości 9.200 sztuk i drzewkami dzikimi w ilości 76.338 sztuk z uwagi jednak, że obsadzenie dróg krajowych drzewkami owocowymi bez znacznego obciążania budżetu drogowego uskutecznić się nie da, Wysoki Sejm zaś w uchwale powyżej wspomnianej polecił zarazem by na ten cel nie łożyć znacznych kosztów, dalej z uwagi, że w obecnych stosunkach korzyści stąd wynikające byłyby bardzo wątpliwe, Wydział krajowy nie sądzi aby systematyczne obsadzanie dróg krajowych drzewkami owocowymi było na czasie, natomiast według sprzyjających okoliczności obsadza drogi drzewkami dzikimi dążąc jedynie do wprowadzenia w życie postanowień §. 10. przepisów o polityce drogowej co do obowiązku obsadzania dróg drzewami przez właścicieli gruntów, przytykających do gościńców ich własnym kosztem.

W wykonaniu przeto polecenia Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy okólnikiem z dnia 2. grudnia 1893 l. 47036 polecił Wydziałom powiatowym zająć się gorliwie sprawą sadzenia i pielęgnowania drzew przy drogach publicznych w ogólności, a przede wszystkim starać się o wprowadzenie w życie pomienionego postanowienia § 10 przepisów o polityce drogowej, ewentualnie przy pomocy i interwencji Władz politycznych. Również polecił Wydział krajowy służbie przy drogach krajowych popierać akcyę Wydziałów powiatowych na tem polu.

Uchwała w sprawie subwencyjonowania budowy dróg w Zakopanem i podjęcia budowy drogi z Zakopanego do Chochołowa.

W załatwieniu sprawozdania komisji drogowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie budowy dróg ważnych dla stacyi klimatycznej w Zakopanem, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 26. marca 1892 następujące uchwały:

I. „Upoważnia się Wydział krajowy, aby na dalszą rekonstrukcyę dróg wewnętrznych w gminie Zakopane, łącznie z drogą wiodącą do doliny Kościeliskiej, tudzież na budowę drogi z Zakopanego do Łysej Polany, przy użyciu rozporządzalnych prestacyi drogowych i za stosownem przyczynieniem się funduszu powiatowego, udzielił z subwencyjnego funduszu krajowego zasiłków przekraczających granicę oznaczoną w okólniku Wydziału krajowego z dnia 22. grudnia 1882, a to w miarę potrzeby aż do wysokości 70% ogólnych kosztów budowy“.

II. „Upoważnia się Wydział krajowy, aby po wykończeniu budowy dróg, w ustępie pierwszym wyszczególnionych, przystąpił do rekonstrukcyi dróg do Chochołowa, pod warunkiem w okólniku Wydziału krajowego z dnia 22. grudnia 1882 wymienionymi“.

O powyższych uchwałach Wysokiego Sejmu Wydział krajowy zawiadomił Wydział powiatowy w Nowymtargu i zawezwał go, aby z uwagi na powyższe granice subwencyi krajowej, których Wydział krajowy przekroczyć nie może, postarał się o środki potrzebne dla uzupełnienia kosztów budowy dróg Zakopańskich, a w szczególności udzielił na ten cel odpowiedniego zasiłku z powiatowego funduszu dróg gminnych, o ileby prestacye przepisane §. 12 noweli drogowej z 1885 r., oraz ofiary dobro-

wolne stron bezpośrednio interesowanych nie wystarczały na pokrycie niedoboru.

Sprawozdaniem z dnia 4. sierpnia 1892 LW. 38087 przedłożył Wydział powiatowy w Nowymtargu wykaz datków dobrowolnych i prestacyi uiszczonych w 1892 r. na rzecz budowy dróg Zakopańskich, sporządzony przez p. o. inżyniera okręgowego, z którego się okazuje, że uzyskane fundusze miejscowe wynoszą w 1892 r. 3.573 zł. 90 ct., że przeto udział funduszu krajowego, w myśl uchwały Wysokiego Sejmu może w 1892 r. do sięgnąć kwoty 8.339 zł. 10 ct.

Na rachunek tej subwencji wyasygnował Wydział krajowy do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania kwotę 5.000 zł. w. a.

Uchwała w sprawie Wydziału Rady powiatowej w Kossowie o udzielenie subwencji na rekonstrukcję ważniejszych dróg w powiecie.

W tym przedmiocie przedkładamy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie. ILW. 38 973/92)

Uchwała o reorganizacji oddziału technicznego Wydziału krajowego i służby technicznej dróg krajowych.

Na posiedzeniu dnia 1. kwietnia 1892 uchwalił Wysoki Sejm nowy etat osób i płac technicznej służby drogowej w następującym składzie:

a) dyrektor, b) zastępca dyrektora, c) czterej inżynierowie starsi, d) dziewięciu inżynierów I. klasy, e) siedmiu inżynierów II. klasy, f) dwaj inżynierowie adjunkci I. kl., g) trzech asystenci techniczni, h) trzech elewi techniczni I. kl., trzech elewi techniczni II. kl. i trzech elewi techniczni III. klasy, nadto oprócz odpowiedniej ilości rysowników i) sześciu konduktorów I. klasy, szesnastu II. klasy i szesnastu III. klasy.

Wprowadzając w życie powyższy etat stosownie do decyzji Wys. Sejmu z dniem 1. stycznia 1893 r. zamianował Wydział krajowy:

Dyrektorem oddziału technicznego Gustawa Reutta; zastępca dyrektora Władysława Szyszkowskiego;

starszymi inżynierami: Feliksa Bienkowskiego, Henryka Czaplkiego i Kazimierza Jankowskiego (jednej posady starszego inżyniera na razie nie obsadzono);

inżynierami I. klasy: Teofila Baranowskiego, Felicjana Pintowskiego, Ignacego Kurniewicza, Aleksandra Brochockiego, Antoniego Barancewicza, Stanisława Grzegorzewskiego, Ignacego Kinela, Stanisława Jodłowskiego, Kajetana Strońskiego i Mieczysława Świtkowskiego extra statum;

inżynierami II. klasy: Władysława Turskiego, Eugeniusza Kesslera, Władysława Stojowskiego i Tytusa O'Byrna (trzech posad inżynierów II. klasy nie obsadzono);

inżynierami adjunktami; Szczęsnego Barzykowskiego, Franciszka Barańskiego, Kazimierza Jawornika prowiz. extra statum i Aleksandra Zielińskiego extra statum;

asystentami techn.: Szymona Katylla, Józefa Oksińskiego, Konstantego Biernackiego i Aleksandra Bogdanowicza prowizorycznie extra statum;

elewami technicznymi I. klasy: Mikołaja Czajkowskiego, Kazimierza Engla i Stanisława Latkowskiego;

elewami technicznymi II. klasy: Juliana Orzelskiego, Tadeusza Rozwadowskiego i Edmunda Libańskiego;

elewami technicznymi III. klasy: Władysława Ziemińskiego i Jana Boguckiego (jednego elewa III. kl. nieobsadzono).

Dalej zamianował Wydział krajowy konduktorami I. klasy:

Józefa Brzezińskiego, Eustachego Holinkowskiego, Mieczysława Koryckiego, Łukasza Podbielskiego, Władysława Brandta i Juljana Lesiewioza, konduktorami II. klasy: Teodora Barkowa, Ryszarda Rzańnickiego, Bronisława Dziakiewicza, Karola Riegera, Stanisława Przyjemskiego, Ludwika Przetockiego, Tadeusza Dybrowskiego, Zygmunta Stronczaka, Hieronima Laskowskiego, Antoniego Żukowskiego, Witalisa Chamca, Stanisława Komorowskiego, Józefa Juńskiego, Alfreda Ottona Van Roy; Antoniego Kordzika i Gustawa Christa;

konduktorami III. klasy: Gustawa Tworowskiego, Feliksa Jana Biłńskiego, Aleksandra Dawidowicza, Juljana Olchowskiego, Piotra Schönthalera, Włodzimierza Dąbrowskiego, Józefa Górskiego, Józefa Kottasa, Franciszka Geringa, Aleksandra Cywińskiego, Jana Mikusińskiego, Feliksa Widego, Stanisława Gackiego, Karola Häusnera, Karola Feigla i Stanisława Baumana.

Równocześnie przeniósł Wydział krajowy w stały stan spoczynku konduktorów Ferdynanda Baczyńskiego i Henryka Helfera.

Uchwała w przedmiocie zaprowadzenia szkoły konduktorów drogowych.

W sprawie zaprowadzenia kursów dla konduktorów drogowych przedkłada się osobne sprawozdanie.

Uchwała w przedmiocie subwencji w kwocie 500.000 zł. na rzecz budowy sieci kolei wschodnio-galicyskich z Tarnopola do Zaleszczyk, Skąły i Iwania pustego (Mielniocy).

W tym przedmiocie przedłożymy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Uchwała w sprawie petycyj Wydziału powiatowego w Nadwórnej o zasiłki na budowę mostu na Prucie i na rekonstrukcję drogi z Nadwórnej do Markowiec.

W załatwieniu sprawozdania Komisji drogowej o petycjach Wydziału powiatowego w Nadwórnej w przedmiocie przyznania znaczniejszych zasiłków na pokrycie kosztów budowy mostu na Prucie między Delatynem a Zarzeczem i na rekonstrukcję drogi gminnej z Nadwórnej do Markowiec powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 4. kwietnia 1892 następujące uchwały:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby na częściowe pokrycie kosztów budowy mostu na Prucie między Delatynem a Zarzeczem udzielił Wydziałowi powiatowemu w Nadwórnej z krajowego funduszu subwencyjnego dla dróg powiatowych i gminnych zasiłku w kwocie 3.000 zł.

2. Petycje Wydziału powiatowego w Nadwórnej o przyznanie znaczniejszego zasiłku na rekonstrukcję drogi gminnej Nadwórna-Markowce, odstępuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem subwencyjonowania budowy tej drogi w myśl okólnika Wydziału krajowego z dnia 22. grudnia 1882 i pod warunkami dla powiatu nadworniańskiego możliwie najkorzystniejszymi.

Stosując się do powyższych uchwał Wysokiego Sejmu wyasygnował Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 6. kwietnia 1892 l. 16962 Wydziałowi powiatowemu w Nadwórnej 3000 zł. na częściowe pokrycie kosztów budowy mostu na Prucie między Delatynem a Zarzeczem, jako też 5.000 zł. na rachunek dalszej subwencji na budowę drogi Nadwórna-Markowce, przyznanej rozporządzeniem z dnia 22. grudnia 1891 l. 43342 w wysokości 50% rzeczywistych kosztów budowy.

Ponadto udzielił Wydział krajowy powiatowi nadwórniańskiemu swej technicznej pomocy dla wypracowania częściowego szczegółowego projektu tej drogi, który też wykończony został na długości 4 klm., 350 m. między Cucyłowem a Kamienną, to jest na przestrzeni, na której droga znajduje się w najgorszym stanie.

Uchwała w sprawie wniosku posła Antoniewicza co do budowy kolei lokalnej do salin w Kałuszu i petycji o poparcie budowy kolei ze Stryja na Brzeżany do Tarnopola, z Kołomyi do Zaleszczyk z Przybówki na Duklę do granicy węgierskiej.

Uchwałą z dnia 5. kwietnia 1892 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do właściwego użytku przy konferencji w Ministerstwie handlu odbyć się mającej: a) wniosek posła Antoniewicza względem budowy kolei lokalnej od dworca do saliny w Kałuszu, b) petycje reprezentacyi miast: Rohatyna, Kozowy, Kołomyi i Krosna o poparcie budowy kolei ze Stryja na Chodorów, Rohatyn, Brzeżany do Tarnopola, — z Kołomyi na Horodenkę do Zaleszczyk, i z Przybówki na Duklę do granicy węgierskiej — z poleceniem zdania sprawy Sejmowi, ewentualnie poczynienia odnośnych wniosków do najbliższej sesyi.

Wykonując powyższe polecenie, odniósł się Wydział krajowy do c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o spowodowanie jak najrychlejszego udzielenia Wydziałowi krajowemu elaboratu sporządzonego przez c. k. generalną dyrekcję kolei państwowych, obejmującego badania wstępne, co do projektu kolei od dworca kolejowego do salin w Kałuszu, nie mniej o udzielenie Wydziałowi krajowemu dat co do trasy kosztów i rentowności linii kolejowej Chodorów-Brzeżany-Tarnopol, które to daty przyrzekło c. k. Ministerstwo handlu reskryptem z 31. sierpnia 1891 l. 29.994 udzielić Wydziałowi krajowemu.

Równocześnie odniósł się Wydział krajowy, za pośrednictwem odnośnych Wydziałów powiatowych do konsorcjów kolejowych, które podjęły inicyatywę w sprawie budowy kolei: „Kołomyja-Horodenka-Zaleszczyki i Przybówka - Krosno - Dukla - granica węgierska“ o przedłożenie Wydziałowi krajowemu operatów technicznych, komercyjnych, planów całego przedsięwzięcia, projektów sfinansowania i obliczeń rentowności projektowanych linii, które są nieodzowne dla Wydziału krajowego celem uzyskania dostatecznej podstawy do przedłożenia Wysokiemu Sejmowi uzasadnionego sprawozdania w przedmiocie poparcia budowy tych kolei.

Ponieważ do czasu zamknięcia niniejszego sprawozdania żadne z żądanych materiałów nie zostały Wydziałowi krajowemu nadesłane, przeto Wydział krajowy nie może obecnie przedłożyć Wysokiemu Sejmowi odpowiednich wniosków względem pomienionych linii.

Z tych samych powodów, jak również z uwagi na charakter konferencji odbytej w c. k. Ministerstwie handlu, w której rozchodziło się o wymianę zapatrywań zasadniczych w przedmiocie organizacji przyszłej

akcyi kraju, Wydział krajowy uważał za przedwczesne poruszać przy tej konferencyi sprawę pomienionych linii, zwłaszcza, że leży w ogólnym interesie kraju, aby do poparcia budowy poszczególnych linii przystąpił kraj dopiero po ustanowieniu zasad ogólnych i po uchwaleniu przez Wysoki Sejm stałych norm ustawowych.

Uchwała w sprawie  
petycyi o subwencyę  
na budowę kolei lo-  
kalnej Kołomyja-Szepa-  
rowce-Delatyn.

W załatwieniu sprawozdania Komisji drogowej o petycyach w przedmiocie budowy kolei lokalnej „Kołomyja-Szeperowce-Delatyn“ powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 5. kwietnia 1892 następującą uchwałę:

„Petycyę miasta Kołomyi, Wydziału powiatowego w Kołomyi, Stowarzyszenia kupców i przemysłowców w Kołomyi i Towarzystwa budowy kolei „Szeperowce-Delatyn“ przekazuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem bliższego zbadania i przedstawienia Sejmowi sprawozdania na najbliższej sesyi“.

Wykonując niniejsze polecenie Wysokiego Sejmu, zbadał Wydział krajowy podanie „Towarzystwa budowy kolei żelaznej Delatyn-Szeperowce“ a nie mogąc w podaniu tem znaleźć bliższych szczegółów, tak co do Towarzystwa samego, jak i co do projektu, kosztorysu kolei, i jej rentowności, zażądał za pośrednictwem Wydziału powiatowego przedłożenia zupełnych operatów technicznych i komercyalnych kolei, wraz ze szczegółowymi obliczeniami kosztu zakładowego i rentowności linii, jakoteż wyzerpującego sprawozdania o dotychczasowej działalności Towarzystwa, jego staraniach czynionych u c. k. Rządu i kół interesowanych, popartego oryginałami odnośnych aktów.

W załatwieniu powyższego żądania nadesłał dr. Leon Goldfarb, adwokat w Kołomyi, a zarazem pełnomocnik spółki zamierzającej przeprowadzić do skutku budowę kolei „Szeperowce-Delatyn, pewną liczbę załączników, których nie można żadną miarą uważać za elaborat żądany przez Wydział krajowy. Z pomienionych załączników można wnosić, że spółka otrzymała wstępna koncesyę na imię dra Goldfarba i zajęła się wypracowaniem projektu jeneralnego, że jednak c. k. Ministerstwo handlu jeszcze dotychczas nie zarządziło rewizyi trasy jej projektu. Nadesłane załączniki nie dają jasnego wyobrażenia o samym projekcie i właściwościach kosztorysu, a zamierzony sposób sfinansowania kapitału zakładowego przedstawia niekorzyści, jakich właśnie w interesie rozwoju kolei lokalnych unikać należy.

Zbadanie, ewentualnie sprawdzenie warunków projektowanej linii odracza przeto Wydział krajowy do chwili, w której po przeprowadzeniu rewizyi trasy przez odnośną Komisyę, spółka przedłoży mu — oprócz żądanych dat i dowodów — taki elaborat, jaki według rozporządzeń c. k. Ministerstwa handlu służyć ma do zarządzenia rewizyi trasy, oraz do odnośnych czynności komisyjnych.

Polecenie Wydziałowi krajowemu by poczynił stosowne kroki u c. k. Rządu, celem wydobycia

Na posiedzeniu z dnia 5. kwietnia 1892 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby stosowne kroki poczynił

dla gminy Podhajczyki- u Wysokiego c. k. Rządu, celem wydobycia kwoty 1.568 zł. 97 $\frac{1}{2}$  ct. w. a. Wybranówka. dla gminy Podhajczyki-Wybranówka".  
sumy 1.568 zł. 97 $\frac{1}{2}$  ct.

Gmina Podhajczyki-Wybranówka wniosła petycję do Wysokiego Sejmu L. 1.456 o wypłatę należności za przerobne z funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Strusów-Buczacz.

Według sprawdzonych rachunków tej drogi po koniec roku 1889 Lw. 39.709/90 gmina Podhajczyki-Wybranówka ma do żądania przepisaną należność za przerobne w kwocie 1.567 zł. 71 $\frac{1}{2}$  ct., do której niewłaściwie doliczono kwotę 1 zł. 26 ct., przypisaną w funduszu pro praeterito drogi krajowej Strusów-Buczacz, jako resztę należności czynnej, przypadającej do ściągnięcia od izraelitów w Wybranówce

W wykonaniu na wstępie powołanej uchwały Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy odstąpił petycję gminy Podhajczyki-Wybranówka c. k. Prezydium Namiestnictwa z należytym poparciem odezwą z dnia 29. kwietnia 1892 Lw. 19.372.

Odezwą z dnia 10 września 1892 L. 65.318 do Lw. 45.160/92 oznajmia c. k. Namiestnictwo, że gmina Podhajczyki-Wybranówka otrzyma należność za przerobne w kwocie 1.567 zł. 71 $\frac{1}{2}$  ct. w przyszłym roku, skoro tylko zapasy tego funduszu wzmogą się do potrzebnej wysokości.

Według sprawozdania c. k. Starosty w Tarnopolu, dołączonego do powyższej odezwy, z dnia 23. czerwca 1892 L. 15.638 zapas funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Strusów-Buczacz wynosi w c. k. głównym urzędzie podatkowym tarnopolskim łączną kwotę 1.191 zł. 90 ct.

Uchwała w sprawie petycji Rady powiatowej w Buczaczu o zwolnienie od opłaty 1% datku na rzecz wykupna gruntów pod kolej transwersalną.

Na posiedzeniu dnia 5. kwietnia 1892 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę: „Sejm przechodzi do porządku dziennego nad petycją „Rady powiatowej buczackiej o zupełne zwolnienie jej od obowiązku opłacania funduszowi krajowemu 1% dodatku do podatków bezpośrednich na „wywłaszczenie gruntów pod kolej transwersalną, Sejm zezwala atoli, by „reszta z ogólnej kwoty 27.406 zł. po strąceniu rat dotąd zapłaconych „została do kasy krajowej wpłacona w rocznych ratach po 1.000 zł.“

O tej uchwale zawiadomiliśmy Wydział powiatowy w Buczaczu, który też w dalszym następstwie jako ratę przypadającą na rok 1892 nadesłał do kasy krajowej kwotę 1.000 zł.

Uchwały w sprawie petycji:

1. Natalii Łuniewskiej,
  2. Eleonory Rondewald
- o udzielenie zapomogi

Na posiedzeniu z dnia 8. kwietnia 1892 przy budżecie funduszu krajowego rubr. X. wydatki na drogi uchwalili Wysoki Sejm:

„W załatwieniu petycji do L. 703 i 1015 Natalii Łuniewskiej „wdowy po Janie Łuniewskim inżynierze asystencie Wydziału krajowego „jednej z prośbą o przyznanie w drodze łaski pensji wdowiej, drugiej „o udzielenie zapomogi, Sejm przeznacza jako jednorazowy dar z łaski dla „teżże Natalii Łuniewskiej 50 zł.“, którą pozycję wstawiono pod 149 a. nadto wstawił Wysoki Sejm pod pozycją 149 b, dla Eleonory Rondewald 50 zł.

Po myśli powyższych uchwał asygnowano dnia 6. maja 1892 r. L. W. 21005.

1. w kasie krajowej Natalii Łuniewskiej kwotę 50 zł.
2. w c. k. urzędzie podatkowym skałackim Eleonorze Rondewald kwotę 50 zł.



## Petycyje przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia przekazane.

### C.

Petycyja dłużników dróg krajowych powiatu Nowotarskiego o przyznanie dodatku drożyznianego.

Odstąpioną Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyę drożników dróg krajowych w powiecie Nowotarskim o przyznanie dodatku do płacy z powodu drożyzny, przesłaliśmy Wydziałowi powiatowemu w Nowym Targu dla oznajmienia petentom, że Wysoki Sejm petycyę ich przekazał Wydziałowi krajowemu, że Wydział krajowy jednak nie mając na ten cel przez Wysoki Sejm przeznaczonego funduszu, nie mógł żądania petentów uwzględnić.

Petycyja Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu poparta przez 22 Rad powiatowych o powiększenie dotacyi na bezzwrotne zasilki dla dróg powiatowych i gminnych do wysokości 300.000 zł.

Na posiedzeniu z dnia 8. kwietnia 1892 powziął Wysoki Sejm przy budżecie funduszu krajowego rubr. X. „wydatki na drogi“ następującą uchwałę:

„Petycyę do L. s. 181. Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu o powiększenie dotacyi na bezzwrotne zasilki dla dróg powiatowych i gminnych do wysokości 300.000 zł. jak niemniej tej samej treści petycyje:

do L.	182	Wydziału Rady powiatowej w	Złoczowie,
„	300	„	Wieliczce,
„	430	„	Samborze.
„	431	„	Jaworowie,
„	578	„	Zaleszczykach,
„	855	„	Nadwórnej,
„	975	„	Czortkowie,
„	1017	„	Limanowej,
„	1072	„	Stanisławowie,
„	1073	„	Kołomyi,
„	1395	„	Bóbrce,
„	1396	„	Rudkach,
„	1442	„	Drohobyczu,
„	1457	„	Nowym Targu,
„	1458	„	Brzesku,
„	1540	„	Brzozowie,
„	1600	„	Myślenicach,
„	1645	„	Nisku,
„	1672	„	Mielcu,

i przekazane petycyje Wydziałowi krajowemu :

do L.	1222	Wydziału Rady powiatowej w	Śniatynie,
„	1338	„	Kołomyi,
„	1340	„	Lisku,

„Wysoki Sejm uznaje za załatwione przez wstawienie do budżetu krajowego na rok 1892 na bezzwrotne zasilki dla dróg powiatowych i gminnych 250.000 zł. tudzież na budowę i utrzymanie dojazdów kolejowych 20.000 zł.“

W uwzględnieniu powyższych petycji Rad powiatowych, jakoteż z powodu, że w najnowszych czasach rzeczywiście się wzmógł ruch bu-

dowlany na drogach powiatowych i gminnych w całym kraju, Wydział krajowy na rok 1883 wstawił do preliminarza funduszu krajowego rubr. X. „wydatki na drogi“ na zasiłki dla dróg powiatowych i gminnych kwotą 300.000 zł. jak to usprawiedliwiono w wyjaśnieniach odnośnych.

Petycja gmin i obszarów dworskich Koniuchy, Dryszczów, Augustówka i Cecowa o subwencję na budowę drogi z Dryszczowa do Zborowa.

Uchwałą z dnia 5 kwietnia 1892 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję gmin i obszarów dworskich Koniuchy, Dryszczów, Augustówka, Horobów i Cecowa o subwencję na budowę drogi murowanej z Dryszczowa, przez Koniuchy do Zborowa.

Załatwiając tę petycję, oznajmił Wydział krajowy petentom, że prośba ta dopiero w przyszłości będzie mogła być wzięta pod rozważenie, gdy inne w powiecie brzeżańskim w budowie będące drogi zostaną wykończone, co zaś do drogi, o którą petentom chodzi, dopełnione zostaną w swoim czasie wymogi przepisane okólnikiem Wydziału krajowego z dnia 22. grudnia 1882 r. L. 51432 i dodatkową instrukcją z dnia 20, lipca 1890 r. L. 3326.

Petycja gminy Żydaczów w sprawie budowy kolei ze Stryja do Chodorowa.

Przekazaną Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję gminy miasta Żydaczowa, dotyczącą pominięcia tego miasta przy układaniu trasy projektowanej kolei ze Stryja do Chodorowa, odstąpił Wydział krajowy c. k. Prezydium Namiestnictwa do możliwego uwzględnienia życzeń w petycji zawartych.

Petycje gmin Brzostka i Kołaczyce o budowę kolei żelaznej z Jasła, na Brzostek, Pilzno do Czarnej lub Dębicy.

Petycje gmin miasta Brzostka i Kołaczyce o wyjednanie budowy kolei żelaznej z Jasła, przez Kołaczyce, Brzostek, Pilzno do Czarnej lub Dębicy odstąpił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu z poparciem i prośbą aby wzięło pod rozważenie żądanie petycyonujących gmin i przyczyniło się do pomyślnego dla nich załatwienia sprawy.

Petycja gmin i obszarów dworskich w Bratkowicach, Mrowli i Rudnie wielkiej o subwencję w wysokości 50% kosztów na budowę drogi gminnej Miłocin - Bratkowice.

Załatwiając petycję gmin i obszarów dworskich w Bratkowicach, Mrowli i Rudnie wielkiej, przekazaną przez Wysoki Sejm, uchwałą z dnia 8. kwietnia 1892, Wydziałowi krajowemu do zbadania i odpowiedniego załatwienia, podwyższył Wydział krajowy przyznaną pierwotnie subwencję z funduszu krajowego na rzecz budowy drogi gminnej Miłocin, Bratkowice z 25% do 35% rzeczywistych kosztów budowy. Przyznanie subwencji w wysokości 50% nie było wskazane, gdyż droga pomieniona ma tylko znaczenie komunikacji lokalnej.

Petycja Wydziału powiatowego w Wieliczce o subwencję na budowę drogi gminnej Krasne - Żerosławice - Kępanów.

Uchwałą z dnia 8. kwietnia 1892 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i odpowiedniego załatwienia petycję Wydziału powiatowego w Wieliczce o subwencję w kwocie 600 zł. na dokończenie budowy drogi gminnej Krasne - Żerosławice - Kępanów.

Z uwagi, że pomieniona droga ma wielkie znaczenie dla powiatów: wielickiego, limanowskiego i bocheńskiego, przychylił się Wydział krajowy do tej prośby i wyasygnował 600 zł. Wydziałowi powiatowemu w Wieliczce, z zastrzeżeniem, żeby droga Krasne - Kępanów wykończoną została w całości w roku bieżącym i oddaną do użytku publicznego.

Petycja przedsiębiorców konserwacji drogi krajowej Strussów-Buczacz, o podwyższenie wynagrodzenia.

W załatwieniu przekazanej Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z 30 marca 1892 petycyi przedsiębiorców dostawy szutru dla drogi krajowej Strussów-Buczacz: Józefa Sytnika, Józefa Konrada, Franciszka Sytnika i Piotra Ogrodnika, o podwyższenie ceny szutru — przyznaliśmy petentom dodatek po 5% nad ceny kosztorysowe szutru na lata 1892 i 1893.

Petycja gmin Lesiówka i Hryniówka, o usunięcie przeszkód komunikacyjnych na drodze z Lesiówki do Grabówki.

Petycję tę, przekazaną Wydziałowi krajowemu do załatwienia uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 30 marca 1892, przesłaliśmy Wydziałowi powiatowemu w Bohorodczanach do wyjaśnienia przez zbadanie stanu rzeczy na miejscu. Z dochodzenia okazało się atoli, że zakwestyonowana droga, nie jest publiczną drogą gminną, lecz prywatną własnością, wobec czego żądanie petentów nie mogło być uwzględnione.

Petycja Wydziału powiatowego w Kolbuszowej o przyznanie subwencji na budowę drogi powiatowej Radziszowsko-Sokołowskiej.

Petycja ta, przekazana Wydziałowi krajowemu do zbadania i odpowiedniego załatwienia uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 8. kwietnia 1892, pośrednio została załatwioną rozporządzeniami Wydziału krajowego z 15. stycznia 1892 L. 1426 z 26. kwietnia 1892 L. 9076, któremi udzielono na ten cel subwencji w ogólnej kwocie 5.000 zł.

Petycja Wydziału powiatowego w Cieszanowie o udzielenie subwencji na budowę drogi powiatowej Uhnowsko-Lubaczowskiej.

W załatwieniu tej petycyi, przekazanej Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 8 kwietnia 1892, podwyższyliśmy przyznaną już przedtem subwencyę na budowę tej drogi, w kwocie 9.000 zł. do 40% ogólnych kosztów budowy z zastrzeżeniem, że reszta przypadającej subwencji ponad kwotę 9.000 zł. wypłaconą będzie w roku 1893.

Petycja Wydziału powiatowego w Brzesku o pożyczkę na pokrycie niedoboru funduszu dróg powiatowych z r. 1891.

Uchwałą z dnia 8. kwietnia 1892 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i odpowiedniego załatwienia petycyę Wydziału powiatowego w Brzesku o pożyczkę na pokrycie niedoboru funduszu dróg powiatowych z r. 1891, która atoli dla braku funduszków odmownie została załatwioną.

Petycja Wydziału powiatowego w Przemyslanach o uzupełnienie zasiłków z funduszków krajowych na budowę dróg powiatowych.

Petycja ta została odmownie załatwioną do L. W. 22046/1892 z powodu, że udział funduszu krajowego w kosztach budowy dróg tegoż powiatu wynosił już 46% tych kosztów, był zatem w porównaniu z wysokością zasiłków, udzielonych innym powiatom w kraju bardzo znaczny.

Petycja gminy Jeleśnia i 29. gmin powiatu żywieckiego, o udzielenie bezprocentowej pożyczki i zasiłku na rekonstrukcyę dróg gminnych.

Petycyi tej, przekazanej nam uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 8 kwietnia 1892, do zbadania i odpowiedniego załatwienia, nieuwzględniliśmy ze względu na przyznaną powiatowi do LW. 15 588/92 pożyczkę w kwocie 3.000 zł. i zapomogę państwową w kwocie 2.000 zł. jak LW. 18 557/92.

Petycja Wydziału powiatowego w Grybowie o podwyższenie subwencji na budowę drogi Korzenna-Wojnarowa do 75%.

W petycji tej żądał Wydział powiatowy podwyższenia subwencji krajowej powyżej 50%; ze względu na brak wyraźnego upoważnienia ze strony Wysokiego Sejmu do odstąpienia od norm, przyjętych w tej mierze uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 13. października 1882 odmówiliśmy prośbie Wydziału powiatowego.

Petycja gmin Dubryniów, Stratyn wieś i Stratyn miasteczko o subwencję na budowę drogi ze Stratyna do Rohatyna.

W załatwieniu tej petycji, przekazanej nam uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 8. kwietnia 1892, oznajmiliśmy gminom za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Rohatynie, że sprawa subwencyonowania budowy drogi ze Stratyna do Rohatyna, może być wziętą pod rozwagę dopiero po ukończeniu innych dróg subwencyonowanych, będących obecnie w budowie.

Petycja mieszkańców powiatu Nowosądeckiego o subwencję na drogę z Łososina do Zbikowic.

Petenci zostali zawiadomieni za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Nowym Sączu, że prośba ich będzie mogła być wziętą pod rozwagę przez Wydział krajowy dopiero po ukończeniu budowy innych dróg w powiecie, skoro dopełnione zostaną warunki, ustanowione uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 13. października 1882.

Petycja zwierzchności gminnej w Sienkowie o subwencję na naprawę dróg miejscowych.

Petycja ta została przez Wydział krajowy odmownie załatwioną, z powodu że naprawa dróg gminnych uskutecznioną być winna prestacyami miejscowemi a ewentualnie zasiłkiem z powiatowego funduszu dróg gminnych.

Petycja zarządu drogowego Huty gogolewskiej, powiatu Jasielskiego o subwencję na dwa murowane mosty na drodze z Gogolowa do Kamienicy górnej.

Wydział krajowy załatwił tę petycję odmownie z powodu, że droga na której mosty wybudowane być miały, ma lokalne tylko znaczenie, zatem roboty odnośnie wykonane być winny prestacyami miejscowemi, ewentualnie przy pomocy zasiłku z powiatowego funduszu dróg gminnych.

Petycja gmin i obszarów dworskich z okolicy Mrzygłodu o subwencję na drogę, łączącą Sanok z Mrzygłodem.

W załatwieniu tej petycji oznajmiliśmy petentom za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Sanoku, że Wydział krajowy, nie mogąc na razie pomyślnie załatwić ich prośby, weźmie ją pod rozwagę później po wybudowaniu innych ważniejszych dróg w powiecie, subwencyonowanych z funduszu krajowego.

Petycja Wydziału powiatowego w Nowym Targu o wyznaczenie znaczniejszych funduszy na przełożenie drogi krajowej z Chabówki do Nowego Targu.

Załatwienie merytoryczne tej petycji odroczyliśmy do wypracowania projektu budowy całej drogi i usunięcia przeszkód z powodu właszczeń gruntów pod drogę pomienioną.

Petycja Ferdynanda Gamskiego przedsiębiorcy o przyznanie odszkodowania w kwocie 2.000 zł.

Na posiedzeniu z dnia 8. kwietnia 1892 powziął Wysoki Sejm uchwałę, że petycja przedsiębiorcy budowy mostu pod Jezupolem, Ferdynanda Gamskiego, nie może być przedmiotem obrad Sejmu, ponieważ nie jest zaopatrzoną podpisem. Wskutek tej uchwały petycja powyższa nie została merytorycznie załatwioną.

Petycja inżyniera Kinelna o przyznanie lat służby spędzonych przed objęciem posady inżyniera.

W załatwieniu tej petycji, przekazanej Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 8. kwietnia 1892 zawiadomiliśmy petenta, że w myśl postanowień statutu emerytalnego, mogą być policzone przy przeniesieniu w stan spoczynku tylko lata spędzone nieprzerwanie w służbie krajowej.

Petycja: 1. Parańki Kucharzkiej o dar z łaski, 2. Stanisława Darowskiego, o podwyższenie emerytury, 3. Sabiny Niewiadomskiej o zapomogę, 4. drożników okręgu Rzeszowskiego o dodatek drożyzniany, 5. Wiktora Nowosielskiego o odprawę, 6. Teodora Bockowa, o zapomogę, 7. inżynierów i konduktorów o dodatek drożyzniany, 8. Julii Birgfellnerowej, o dar z łaski.

Uchwałą z 8. kwietnia 1892 przeszedł Wysoki Sejm nad temi petycjami do porządku dziennego, o czym zawiadomiliśmy petentów do LW. 22.058/92 bądź bezpośrednio, bądź też za pośrednictwem odnośnych Wydziałów powiatowych.

Petycja Wydziału powiatowego w Śniatynie o subwencyę na rekonstrukcyę drogi Zabłotów-Załuże.

W załatwieniu tej petycji przekazanej Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 8. kwietnia 1892, asygnowaliśmy Wydziałowi powiatowemu w Śniatynie na budowę drogi gminnej Zabłotów-Załuże subwencyę w kwocie 2 000 zł., przyrzeczoną w roku 1891 do LW. 10 545, odmawiając równocześnie udzielenia dalszego zasiłku, z powodu nieprawidłowego prowadzenia tej budowy, niezgodnego z obowiązującymi w tej mierze przepisami.

Petycja Wydziału powiatowego w Bohorodczanach o subwencyę na budowę mostów na Bystrzycy.

Przed stanowczem załatwieniem tej petycji, przekazanej Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 8. kwietnia 1892, postanowiliśmy zbadać przedewszystkiem na miejscu, o ile odnośne plany i kosztorysy są odpowiednie; czynność tę poruczyliśmy jednemu z naszych inżynierów do LW. 22.060/92.

Petycja Wydziału powiatowego w Nowym Targu o przyspieszenie budowy dworca w Chabówce.

Petycja ta, przekazana Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 9. kwietnia 1892 do załatwienia wraz z innymi niezalatwionymi petycjami, została pomyślnie załatwioną, sprawa bowiem w niej poruszona była przedmiotem, jak LW. 36.941/92, komisjonalnego dochodzenia, przeprowadzonego z inicjatywy c. k. Rządu na dniu 28. sierpnia 1892 przy współdziałaniu reprezentantów Rządu, zarządu kolejowego i Wydziałów powiatowych w Nowym Targu i Myślenicach.

Petycja droźnika dróg krajowych Piotra Witrykusa o emeryturę.

W załatwieniu wniesionej do Wysokiego Sejmu i odstąpionej Wydziałowi krajowemu petycji Piotra Witrykusa, byłego droźnika dróg krajowych, o udzielenie mu dożywotniego wsparcia, oznajmiliśmy petentowi za pośrednictwem Wydziału powiatowego Stanisławowskiego, że Wydział krajowy, nie będąc w myśl obowiązujących norm, upoważnionych do wymierzania droźnikom stałego zaopatrzenia, może mu tylko przyznać jedno-razowe wsparcie.

Tytułem jednorazowego wsparcia udzielił Wydział krajowy Witrykusowi reskryptem z 23. kwietnia 1892 LW. 14.073 kwotę dwudziestu pięciu zł.

Petycja Pauliny Goljanowej wdowy po konduktorze dróg krajowych o zapomogę.

Odstąpioną Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję Pauliny Goljanowej, wdowy po konduktorze dróg krajowych o zapomogę, zwróciliśmy petentce bez skutku.

Petycja Wydziału powiatowego w Chrzanowie o uzupełnienie przepisów o policyi drogowej.

Petycja Wydziału powiatowego w Chrzanowie o uzupełnienie i zebranie przepisów o policyi drogowej stała się bezprzedmiotową wobec dokonanej przez Wydział krajowy rewizji tychże przepisów i publikowania ich wraz z instrukcją normującą ich wykonanie, o czym zdajemy sprawę na innem miejscu, w rozdziale zatytułowanym i „inne ważniejsze czynności departament. IV.“

Petycja Wydziału powiatowego w Sokalu o subwencję na budowę siedmiu dróg w powiecie.

Przekazaną przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję Wydziału powiatowego w Sokalu o przyznanie subwencji w wysokości 50% kosztów na budowę siedmiu dróg gminnych najważniejszych w powiecie, załatwił Wydział krajowy odmownie, z uwagi, że w powiecie Sokalskim jest już obecnie kilka robót drogowych w toku, że nadto w roku bieżącym rozpoczęto budowę drogi powiatowej Krystynopol-Sokal, na rzecz której przyznana została subwencja z funduszu krajowego, a Wydział krajowy kieruje się w subwencyonowaniu budowy dróg powiatowych zasadą nie rozpraszania czynności Wydziału powiatowego na zbyt liczne przedsięwzięcia, może to bowiem utrudnić należyte wykonanie robót i przeprowadzenia nad nimi kontroli administracyjnej i technicznej.

Petycja Wydziału powiatowego w Wieliczce o subwencję na budowę dróg Świątniki-Mogilany i Gorzków Wieliczka.

W myśl niezadowolonego przez Wysoki Sejm sprawozdania komisji drogowej o petycji Wydziału powiatowego w Wieliczce, zawierającej prośbę o udzielenie subwencji na budowę dróg gminnych: Świątniki-Mogilany i Świątniki-Gorzków-Wieliczka, przyznał Wydział krajowy na budowę drogi Świątniki-Gorzków-Wieliczka zasiłek w wysokości 50% rzeczywistych kosztów budowy i wyasygnował Wydziałowi powiatowemu na ten cel 3.000 zł. pod warunkiem, że budowa drogi Świątniki-Mogilany ukończoną zostanie w roku bieżącym.

Petycja Wydziału powiatowego w Brodach o subwencję na budowę drogi gminnej z Brodów do Oleska.

Petycji Wydziału powiatowego w Brodach, odstąpionej Wydziałowi krajowemu do załatwienia, a żądającej subwencji na budowę drogi gminnej z Brodów do Oleska, Wydział krajowy nie uwzględnił, oznajmiając Wydziałowi powiatowemu, że sprawę subwencyonowania pomienio-

nej drogi weźmie pod rozwagę dopiero wtedy, gdy po ukończeniu budowy drogi powiatowej Brody—Tarnopol i Podkamień—Pieniaki, będzie mógł przystąpić do dalszego subwencyonowania dróg w powiecie brodzkim.

Wniosek posła Teliszewskiego o uznanie dróg gminnych Turka-Lutowiska i Borynia-Tucholka za drogi krajowe.

Dalsza akcja na polu rozwoju komunikacji w powiecie turczańskim.

Wniosek posła Teliszewskiego o uznanie dróg gminnych prowadzących z Turki do Lutowisk i z Boryni do Tucholki za drogi krajowe nie został przez Wysoki Sejm załatwiony.

Wobec objawionej przez Wysoki Sejm woli nieuznawania nowych dróg krajowych lecz popierania budowy dróg ważniejszych subwencyami z funduszu krajowego, Wydział krajowy nie miał potrzeby powzięcia decyzji co do tego wniosku, zwłaszcza, że cel jego, t. j. ułatwienie rozwoju komunikacji w powiecie turczańskim, przygotowany został uchwałą Wysockiego Sejmu z dnia 29. listopada 1890 r., powziętą na skutek petycji Wydziału powiatowego w Turce o uznanie trzech dróg tamtejszego powiatu za drogi krajowe. Uchwałą tą postanowił Wysoki Sejm przyznać w zasadzie na budowę dróg z Turki do Lutowisk, z Jawory do granicy powiatu drohobyckiego i z Boryni do Smorzego subwencję, której wysokość ma wychodzić po za granice norm wskazanych okólnikiem z 22. grudnia 1882 L. 51.432.

Uchwałą z dnia 15. stycznia 1891 postanowiła Rada powiatowa w Turce podjąć najpierw budowę drogi z Turki do Lutowisk; do sporządzenia operatu budowy tej drogi udzielił Wydział krajowy technicznej pomocy swego oddziału technicznego, w którym wypracowany został projekt wstępny całej drogi, oraz projekt szczegółowy pierwszych trzech kilometrów. Według przybliżonych obliczeń, koszt budowy całej drogi w powiecie turczańskim, na długości 27.5 klm. wynosi około 116.700 zł., zatem przeciętnie 4.243 zł. za 1 klm.

Budowa drogi rozpoczętą zostanie z wiosną 1893 r., w bieżącym roku przysposobiono materiały potrzebne do budowy i postanowiono przystąpić do wykupu gruntów. Na ten cel udzieliła Rada powiatowa z powiatowego funduszu dróg gminnych 2.400 zł., zaś Wydział krajowy wyasygnował 2.000 zł. na rachunek subwencji, która ma być przyznana z funduszu krajowego, a której wysokość oznaczoną zostanie dopiero wtedy, skoro Wydział powiatowy w Turce przedłoży wykaz funduszy i zasobów, jakimi powiat na rzecz budowy tej drogi będzie mógł rozporządzać.

Wniosek posła Teliszewskiego o przełożenie duktu drogi rządowej dobromilsko-węgierskiej i przeniesienie rogatki mytniczej w Turce.

Niezałatwiony przez Wysoki Sejm wniosek posła Teliszewskiego, zawierający wezwanie do c. k. Rządu, aby:

1. przełożył dukt drogi rządowej dobromilsko-węgierskiej, począwszy od setnego do 111 klm. i dukt ten poprowadził doliną ponad rzeką Stryjem do miasteczka Turki;

2. przeniósł roгатkę mytniczą ustawioną na 110 klm. w miasteczku Turce do 108 klm., gdzie wedle obowiązujących przepisów stać powinna, odstąpił Wydział krajowy z usilnem poparciem c. k. Namiestnictwu do uwzględnienia, upraszając o zawiadomienie Wydziału krajowego o skutku odezwy.

Odezwą z dnia 7. października 1892 L. 75.886 oznajmiło c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu, że wedle odezwy c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z dnia 19. września 1892 L. 77.572, zapora mytnicza w Turce przeniesioną zostanie od dnia 1. stycznia 1893 do 106 klm. drogi rządowej, przez co otwarty zostanie co do opłaty myta dla mieszkańców gmin Łośnica, Ilnika, Kundratowa, Hołoska i Zubrzyce główny dojazd drogą powiatową do Turki przy 109 kilometrze.

Zarazem oznajmia c. k. Namiestnictwo, że sprawa przełożenia duktu gościńca dobromilsko-węgierskiego jest ze względu na techniczną swą naturę przedmiotem osobnej pertraktacyi.

Wnioski posłów Bobczyńskiego i Barabasza w sprawie reformy ustawy drogowej, tudzież petycye komitetów wieców ludowych w Kołomyi i Śniatynie, powiatowego wiecu ludowego ruskiego w Brodach i petycye gminy Ostrów i okolicznych gmin powiatu łańcuckiego, oraz członków gminy Podlesia, powiatu skałackiego w sprawie reformy ustawy drogowej.

W sprawie tej przedkładamy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Petycya gmin Brzostek i Kołaczyce o ulepszenie komunikacyi pocztowej Jasło-Kołaczyce-Brzostek.

W myśl uchwały Komisji petycyjnej odstąpił Wydział krajowy c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów z poparciem petycją gmin Brzostka i Kołaczyce o ulepszenie komunikacyi pocztowej Jasło-Kołaczyce-Brzostek.

Odezwą z dnia 21. sierpnia 1892 L. 35.849 oznajmiła Wydziałowi krajowemu c. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów, że połączenie pocztowe Brzostka z Kołaczycami i na odwrót, jakoteż połączenie pocztowe Brzostka z Jasłem nie pozostawiają nic do życzenia, gdyż przesyłki nadane jednego dnia przed wieczorem przychodzą na miejsce przeznaczenia nazajutrz rano. Co się zaś tyczy połączenia pocztowego Kołaczyce z Jasłem, to obrót pocztowy Kołaczyce nie jest jeszcze tak znaczny, by już teraz usprawiedliwiał zaprowadzenie dziennie dwurazowego związku pocztowego z Jasłem. C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów nie zaprzecza jednak w zasadzie potrzeby takiego dwukrotnego związku pocztowego i nie omieszka w swoim czasie nad tą sprawą się zastanowić.

Petycya Wydziału powiatowego w Myślenicach o subwencyę na drogę z Lubnia do Mszany dolnej i drogi Pcim-Jordanów.

Wydział krajowy dla braku rozporządzalnych funduszków nie przychylił się do prośby Wydziału powiatowego w Myślenicach.



## D.

### Wezwania do c. k. Rządu i sprawy temuż do załatwienia odstąpione.

W sprawie petycji gminy Mikołajowa o za-  
prowadzenie urzędu po-  
cztowego tamże.

W załatwieniu uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 26. marca 1892, którą Wysoki Sejm odstąpił c. k. Rządowi do załatwienia i możliwego uwzględnienia petycję gminy Mikołajowa i innych gmin powiatu bobreckiego o zaprowadzenie c. k. Urzędu pocztowego w Mikołajowie oznajmiło c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 25. listopada 1892 L. 13.297, że c. k. Ministerstwo handlu zezwoliło na otwarcie c. k. Urzędu pocztowego w Mikołajowie w powiecie bobreckim.

W sprawie budowy ko-  
leji z Rozwadowa do  
Rzeszowa.

Uchwałą z dnia 28. listopada 1890 uznał Wysoki Sejm budowę kolei z Rozwadowa do Rzeszowa za pożądaną i użyteczną i wezwał c. k. Rząd, aby bezzwłocznie przystąpił do budowy tej linii kolejowej i wstawił odpowiednie sumy do budżetu państwowego na rok 1891.

W wykonaniu tych uchwał Wysokiego Sejmu odniósł się Wydział krajowy odezwą z dnia 9. stycznia 1891 L. 53.136 do c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o poparcie tej sprawy a następnie odezwą z dnia 4. grudnia 1891 L. 47.629 upraszał o przyspieszenie decyzji c. k. Rządu centralnego.

Odezwą z dnia 2. stycznia 1892 L. 12.342/pr. oznajmiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu, że odnośny wniosek przedłożyło c. k. Ministerstwu handlu, które dotąd żadnej nie powzięło decyzji.

## E.

### Drogi krajowe.

#### a) Utrzymanie dróg krajowych.

Oprócz zwykłych robót w celu utrzymania dróg krajowych wykonywano i zarządzono następujące roboty ważniejsze:

##### 1. na drodze Kraków-Baran.

Zastąpiono dawniej używany do konserwacji drogi kamień tłuczony porfirowy szutrem rzeczonym z Wisły. Szuter rzeczony po próbach przeprowadzonych okazał się odpowiedni a znacznie tańszy.

##### 2. na drodze Czorsztyn-Chabówka.

Zarządzona częściowa regulacja rzeki Biały-Dunajec pod Nowym Targiem została ukończoną.

Dalsza budowa drogi z Chabówki przez Sieniawę do Nowego Targu w celu obejścia góry Obidowskiej była prowadzoną.

### 3. na drodze Słotwina-Sącz.

Ukończono budowę mostu na Dunajcu pod Kurowem. Most ten składa się z pięciu przęseł kratowych po 37 m. długości system inżyniera Ibiańskiego, na przyczółku i filarach murowanych z kamienia ciosowego, betonu na cemencie, oraz z mostu powodziowego na palach dębowych długości 44 m. o trzech przęsłach.

### 4. na drodze Zakliczyn-Niedzica.

Ukończono przebudowanie drogi w 86 klm. celem uregulowania drogi i skasowania dwóch mostów.

Przeprowadzono radykalną naprawę zespołu kratowego mostu granicznego na Dunajcu pod Niedzicą.

### 5. Na drodze Przemyśl-Sanok.

Most drewniany w 10 klm. 8 m. dług. zastąpiono kanałem sklepionym 4 m. światła.

### 6. na drodze Jarosław-Bełzec.

Przebudowano most powodziowy na Sanie pod Jarosławiem (jarz-mowy na palach dębowych o 4 przęsłach długości 50 m.).

### 7. na drodze Lwów-Stojanów.

Częściowo w 60 i 71 klm. zamieniono pokład szutrowy na bruk z cegły, dla zmniejszenia kosztów utrzymania. Wykonano znaczniejszą naprawę mostu na Bugu.

### 8. na drodze Krasne-Busk.

Wybudowano nowy most z drzewa dębowego na lewym ramieniu Bugu.

### 9. na drodze Stanisławów-Bursztyn.

Zarządzono częściowe przebudowanie drogi pod Demianowem dla zmniejszenia spadku z 8% na 5%.

### 10. na drodze Złoczów-Brzeżany.

Wykonano a w części przerobiono projekt rekonstrukcji drogi.

### 11. na drodze Rohatyn-Tarnopol.

Wykonano częściowe wzmocnienie pokładu szutrowego w 26—30 klm. Zarządzono dalsze wzmocnienie pokładu w 29—30, 1—2 i 31—35 klm.

Cztery mosty drewniane zastąpiono mostami o przyczółkach murowanych (jeden z betonu).

### 12. na drodze Tłumacz-Zaleszczyki.

Przebudowano drogę w 11 klm. na długości 450 m. dla zmniejszenia spadku z 10% na 5%.

### 13. na drodze Monasterzyska - Czortków.

Dawny most drewniany w Dżurynie zastąpiono mostem o przy-  
czołkach murowanych, zmniejszając przytem światło z 15 na 10 m.

### 14. na drodze Buczacz - Tłuste.

Wykonano znaczniejszą naprawę mostu w Koszyłowcach.

### 15. na drodze Tarnopol - Podwołoczyska.

Przebudowano most w Smykowcach o dwóch przesłach, zmniej-  
szając długość z 26 na 20 m., oraz most w Kamionkach zmniejszając  
światło z 16 m. na 12 m. Oba mosty nowe z drzewa dębowego.

### 16. na drodze Kopyczyńce - Husiatyn.

Wykończono przebudowanie drogi w Kopyczyńcach przy współ-  
udziale subwencji państwowej. Przy kolaudacyi delegat c. k. Namiest-  
nictwa stwierdził wzorowe wykonanie robót.

### 17. na drodze Skała - Zaleszczyki.

Dawny most drewniany pod Borszczowem zamieniono na most  
o przyczołkach murowanych, kierunek drogi przy moście uregulowano.

## b) Nowe budowy.

Na drodze Kańczuga - Dynów obecnie stan robót jest na-  
stępujący:

wywłaszczenia przeprowadzono na długości 19 klm. pozostaje 8 klm.  
roboty ziemne wykonano na długości 13 klm. pozostaje 14 klm.  
szutrowanie wykonano na długości 8.4 klm. pozostaje 18.5 klm.  
przygotowano kamień na długości 2.5 klm. pozostaje 16 klm.  
mostów zbudowano 28 sztuk pozostaje 60 sztuk.

## c) Dalsze rekonstrukcyje na drogach krajowych.

Z powodu znacznych spadków i gwałtownych skrętów w wielu  
miejscowościach tak c. k. Rząd jakoteż i strony interesowane objawiły ży-  
czenia rekonstrukcyi pewnych przestrzeni dróg krajowych pod tym wzglę-  
dem, jeżeli jednak na ten cel nie otrzymamy znaczniejszych ofiar, uwa-  
żamy za stosowne podjąć jedynie następujące roboty:

1. Dalszą budowę drogi z Chabówki przez Sieniawę (doliną rzeki  
Raby) do Nowego Targu dla obejścia góry Obidowskiej, którą obecna  
droga przechodzi ze spadkami dochodzącymi do 15% i gdzie Wydział po-  
wiatowy i strony interesowane pokrywają  $\frac{1}{2}$  kosztów budowy.

2. Przebudowanie drogi Zakliczyn-Niedzica między Zbyszycami  
a Dąbrową dla obejścia góry zbyszyckiej, którą obecna droga przechodzi  
w ostrych skrętach ze spadkami dochodzącymi do niesłychanej stromości  
19% między 25 a 30 klm. Odnośnie do uchwały Wysokiego Sejmu z dnia  
28. listopada 1890 został wypracowany projekt przełożenia drogi pomie-

nionej. Nowoprojektowana droga prowadzi w jedynym racjonalnym kierunku dołem wzdłuż rzeki Dunajca długości 4427 m. b. o skrętach łagodnych prawie w poziomie.

Koszt budowy przedstawia się następująco:

1. Wywłaszczenie gruntów i budynków	56.476 m <sup>2</sup>	4 688 zł. 40 ct.
2. Roboty ziemne	30.383 m <sup>2</sup>	13.086 " 80 "
3. Roboty budowlane:		
a) Naszut	5.275 m <sup>3</sup>	15.825 zł.
b) Mury oporowe	6.574 "	26.296 "
c) Bruki i ścieki	1.400 m <sup>2</sup>	1.450 "
d) Przepusty	sztuk 15	3.750 "
e) Poręcze	2.300 m. b.	2.070 " 49.591 " — "
4. Roboty pokładowe:		
szuter, piasek, korytowanie i walcowanie na długości	4.427 m. b.	8.327 zł. 20 ct.
5. Roboty dodatkowe:		
częściowa regulacja Dunajca i osuszenie osuwiska		500 " — "
6. Administracja		3 809 " 60 "
Razem		<u>80.000 zł. — ct.</u>

Zmiany w stacie służby dróg krajowych.

Uchwałą z 11. września 1891 r. L. 39178 powołał Wydział krajowy napowrót do pełnienia obowiązków stałego konduktora dróg krajowych I. klasy p. Bronisława Dziakiewicza i przydzielił go do pełnienia obowiązków pomocnika technicznego przy inżynierze dróg krajowych w okręgu lwowskim.

W styczniu 1892 r. zmarł emerytowany konduktor dróg krajowych, Wincenty Hryniewicz. Pozostalej po nim wdowie wyznaczylismy w myśl obowiązującego statutu emerytalnego pensyę wdowią.

W maju 1892 r. zmarł konduktor dróg krajowych oddziału Chorostkowskiego, Hilary Hrankowski. Nadzorowany przez niego oddział złączyliśmy z oddziałem Skalaćkim w jeden oddział konduktorski, poruczając nadzór nad całą drogą krajową Smykowiec-Suchostaw konduktorowi p. Stanisławowi Komorowskiemu. Pozostalej wdowie po ś. p. Hilarym Hrankowskim, wyznaczył Wydział krajowy pensyę wdowią.

W lipcu 1892 r. zmarł konduktor dróg krajowych w Krościenku, Jakób Kamiński. Nadzorowany przez tegoż oddział konduktorski zwinięto i przyłączono do dwóch innych oddziałów okręgu Sądeckiego.

Konduktor I. klasy p. Henryk Dulęba na własne żądanie został uwolniony ze służby.

Nadzorowany przez p. Dulębę oddział konduktorski obejmujący drogę krajową od Lwowa do Bóbrki oddano w nadzór konduktorowi sąsiedniego oddziału p. Geringowi, któremu polecono nadzorować całą drogę ze Lwowa do Rohatyna.

Rezultat licytacji wy-  
dzierżawienia stacyi  
mytnicznych na drogach  
krajowych.

Z dniem 31. grudnia 1891 r. upłynął zwyczajny termin dzierżawy dla 88 stacyi mytnicznych na drogach krajowych. Stacye te, po przeprowadzeniu rozpraw licytacyjnych zostały wydzierżawione.

Cena wywołania i wysokości czynszu dotychczasowego dla wspomnianych stacyi mytnicznych wynosiła łącznie kwotę 138.614 zł. — ct.

Rezultat licytacji częściowych wykazał łącznie

kwotę . . . . .	149.939 „ 99 „
zatem w porównaniu z ceną wywołania wy- padł wyżej o . . . . .	11.325 „ 99 „

Rezultat ogólny admi-  
nistracji myt krajowych.

Dochód z myt na drogach krajowych w r. 1890, wedle zamknięć rachunkowych z tego roku w rzeczywistości uczynił

kwotę . . . . .	214.511 zł. 58½ ct.
że zaś dochód ten w r. 1889 przyniósł . . . . .	213.473 „ 65 „
zwiększył się w r. 1890 o kwotę . . . . .	1.037 „ 93½ „

Dochód mytniczny na r. 1891 prelininowano

w kwocie . . . . .	210.000 „ — „
wedle ostatecznego obrachunku za ten rok uczynił w rzeczywistości kwotę . . . . .	218.340 „ 03½ „
zatem w porównaniu z r. 1890 zwiększył się o . . . . .	3.828 „ 45 „

Podług kontraktów dzierżawnych na r. 1892

ogólna cyfra wydzierżawionych myt na drogach kra- jowych wynosi kwotę . . . . .	149.939 „ 99 „
--	----------------

Kosztom funduszu krajowego przedsięwzięto budowę nowych domków mytnicznych w Łapajówce, Niewistce pod Nowym Stawem, w Repechowie i Żółkwi. Zarządzono naprawę domków mytnicznych w Gołkowicach, Jarosławiu, Stecowy i Zagrobelli.

Zaległości w dochodach  
mytnicznych.

Zaległości w dochodach mytnicznych z końcem roku 1890 wy- nosiły . . . . .	2.936 zł. 68 ct.
z których ściągnięto kwotę . . . . .	481 „ 70 „
zaś z powodu niemożności ściągnięcia odpisano . . . . .	497 „ 29 „
Pozostała zatem w rzeczywistości zaległość w kwocie. . . . .	1.957 „ 69 „

cięży na zawodnych dzierżawcach stacyi mytni- cznych w Kłwińcach . . . . .	533 „ 49 „
w Raszkowie i Serafińcach . . . . .	1.424 „ 20 „

Przeciw tym zawodnym dzierżawcom wdrożono sądowe kroki prawne.

## F.

### Drogi powiatowe i gminne.

#### Wykaz ważniejszych dróg powiatowych i gminnych w budowie.

Powiat bialski: budowa drogi powiatowej Biała-Jawiszowice prowadzi się w dalszym ciągu pod kontrolą inżyniera okręgu krakowskiego.

Powiat chrzanowski: rozpoczęto budowę drogi Chrzanów-Zator; projekt został sprawdzony przez inż. okręgowego.

Powiat wadowicki: dalsza budowa drogi Biertowice-Zembrzyce: podług projektu sprawdzonego i zatwierdzonego przez oddział techn.

Powiat myślenicki: dalsza budowa drogi Peim-Jordanów podług projektu sprawdzonego i zatwierdzonego przez oddział techn.

Powiat nowotarski: w Zakopanem 1) ukończono budowę ulic Chałubińskiego i Krupówki, rozpoczęto budowę drogi do Kuźnic, ukończono drogę do Jaszczurówki; w roku bieżącym wybudowano dróg przeszło 3 klm. a wogóle ukończono budowę dróg i ulic w Zakopanem na długości 10 klm.

2) Zarządzono wypracowanie projektów ulic i dróg uznanych za drogi gminne pierwszorzędne.

3) Rozpoczęto budowę drogi z Jaszczurówki do Łysej Polany.

Wszystkie czynności techniczne przeprowadza służba krajowa.

Powiat wielicki: budowa drogi w dalszym ciągu Krasne-Zerosławice, Dąbie-Kępanów, Wieliczka-Mogilany.

Powiat limanowski: Dalsza budowa drogi gminnej Krasne-Tymbark.

Powiat sądecki: Dalsza budowa drogi gminnej Sącz-Bobbowa podług projektu oddziału technicznego.

Dalsza budowa drogi gminnej Krynica-Tylicz pod technicznym zarządem służby krajowej.

Powiat dąbrowski: Dalsza budowa drogi gminnej Nadwiślańskiej.

Powiat tarnowski: Na ukończeniu budowa drogi gminnej Tarnów-Wałki.

Dalsza budowa drogi Tuchów-Siepietnica.

Powiat grybowski: Dalsza budowa drogi gminnej Florynka-Krzyżówka podług projektu wypracowanego przez służbę krajową.

Powiat gorlicki: Dalsza budowa drogi gminnej Ropa-Wysowa.

Powiat mielecki: Rozpoczęto budowę drogi gminnej Radomyśl-Czarna.

Powiat jasielski: Rozpoczęto budowę drogi gminnej Twierdza-Kobyle.

Powiat tarnobrzesci: Dalsza budowa drogi Zaleszany-Radomyśl.

Powiat kolbuszowski: Dalsza budowa drogi Kolbuszowa-Sokołów.

Powiat krośnieński: Dalsza budowa drogi do zakładu zdrojowego w Iwoniczu.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z d. 11. listopada 1890 r. którą przekazaną została Wydziałowi krajowemu petycja gminy i obszaru dworskiego w Iwoniczu do załatwienia z poleceniem, aby na rekonstrukcyę drogi, prowadzącej od gościńca rządowego do zakładu zdrojowego w Iwoniczu, w miarę rozporządzalnych funduszków, udzielił bezzwrotnej subwencji do wysokości 75% kosztów pod warunkami, przepisanyymi okólni-

kiem Wydziału krajowego z d. 22. grudnia 1892, a mianowicie pod warunkiem, że wiejscowe czynniki pokryją resztę kosztów rekonstrukcyi i zabezpieczą nadal utrzymanie drogi w dobrym stanie.

Wypracowano w maju r. 1891 szczegółowy projekt na budowę 1 km. od zakładu zdrojowego w Iwoniczu, na podstawie którego w tymże roku wykonano budowę drogi na długości 808 mb. w administracyi Wydziału powiatowego przy pomocy technicznej Wydziału krajowego; w roku zaś bieżącym — na żądanie Wydziału powiatowego wykonano w zupełności budowę 1 kilometra podczas sezonu kąpielowego.

Przy przeprowadzonej w r. 1891 i 1892 rekonstrukcyi 1 kilometra zbudowano 8 nowych mostów murowanych i 1 most naprawiono, wykonano około 150 m<sup>3</sup> skarp murowanych, przeszło 30 przepustów murowanych z kamienia przy domostwach i na dojazdach i postawiono około 350 mb. poręczy, oprócz innych pomniejszych robót dodatkowych, wynikłych wskutek zarządzenia komisji wywłaszczającej.

Znaczna ilość wykonanych robót budowlanych, wysoka cena gruntów wywłaszczonych, roboty dodatkowe wskutek wywłaszczeń zarządzone jakoteż bardzo ożywiony ruch podczas sezonu przy braku objazdu i wskutek sąsiednich kopalń nafty łatwość zarobku powodują znaczne stosunkowo koszta budowy tej drogi.

Powiat niski: Dalsza budowa dróg gminnych: Zarzecze-Ulanów, Jeżów-Nart, Nisko-Stany przy udziale subwencyi krajowych.

2) C. k. Rząd rozpoczął budowę mostu na Sanie pod Zarzeczem na drodze gminnej.

3) Rozpoczęto budowę drogi gminnej Zarzecze-Domosława subwencyonowaną z funduszków państwowych.

4) Oprócz tego Wydział powiatowy prowadzi budowę kilku dróg innych środkami miejscowemi.

5) Wypracowano w oddziale technicznym projekt drogi Majdan-Rozwadów 25 klm. długości.

Powiat łańcucki: Dalsza budowa dróg powiatowych Łańcut-Kańczuga i gminnej Urzejowice-Krzeczowice. Również dalsza budowa drogi Leżajsk-Tarnogóra, subwencyonowanej z funduszków państwowych. Projekty dwóch ostatnich dróg sporządzono w oddziale technicznym.

Powiat rzeszowski: Dalsza budowa drogi powiatowej Tyczyn-Jawornik i gminnej Miłocin-Bratkowice. Projekty wypracowane przez inżyniera okręgowego.

Powiat sanocki: Budowa drogi gminnej Sanok-Bukowsko na ukończeniu.

Powiat jarosławski: Dalsza budowa dróg gminnych Jarosław-Sieniawa, Jarosław-Rokietnica, Pruchnik-Kańczuga i Węgierka-Krzyweza.

Powiat przemyski: Dalsza budowa drogi gminnej Przemysł-Husaków.

Powiat dobromilski: Ukończono budowę drogi gminnej Posada Rybotycka-Trójca (część drogi Hubice-Bircza), rozpoczęto budowę drogi Trójca-Łodzinka.

Powiat tureczański: Rozpoczęto budowę drogi gminnej Turka-Lutowiska podług projektu sporządzonego w oddziale technicznym.

Powiat cieszanowski: Ukończono budowę drogi powiatowej Lubaczów-Dachnów podług projektu oddziału technicznego.

Powiat jaworowski: Dalsza budowa drogi gminnej Jaworów-Sądowa Wisznia podług projektu i przy pomocy oddziału technicznego.

Powiat mościcki: Dalsza budowa drogi Sądowa Wisznia-Sambor projekt sporządzony w oddziale technicznym.

Powiat drohobycki: Rozpoczęto budowę drogi gminnej Borysław Schodnica pod zarządem technicznym służby krajowej.

Powiat samborski: Dalsza budowa drogi gminnej Sambor-Mościcka i rozpoczęto budowę drogi gminnej Ciżki-Burezyce.

Powiat stryjski: Dalsza budowa drogi powiatowej Stryj-Żórawno i gminnych Stryj-Sokołów i Medynice-Żydaczów.

Powiat lwowski: Dalsza budowa dróg gminnych Jaryczów-Podliski i Lwów-Gliniany. Dla ostatniej częściowy projekt sporządzono w oddziale technicznym.

Powiat rudecki: Dalsza budowa drogi gminnej Rudki-Sądowa Wisznia.

Powiat kałuski: Dalsza budowa drogi gminnej Kałusz-Dolhe. Projekt sporządzony w oddziale technicznym.

Powiat nadwórniański: Rozpoczęto budowę drogi gminnej Nadwórna-Markowce podług projektu wypracowanego w oddziale technicznym.

Powiat rawski: Dalsza budowa drogi powiatowej Rawa-Uhnów i gminnej Lubyca-Józefówka.

Z powodu nakazanych manewrów przebudowano 240 mostów na drogach gminnych przy pomocy technicznej służby krajowej,

Powiat sokalski: Rozpoczęto budowę drogi powiatowej Sokal-Krzystynopol.

Powiat żółkiewski: Ukończono budowę drogi powiatowej Żółkiew-Krechów. Podług projektu oddziału technicznego.

Powiat bobrecki: Ukończono budowę drogi gminnej Bortniki-Holeszów. Ukończono budowę drogi gminnej Bóbrka-Romanów.

Powiat bobrecki i rohatyński: Ukończono budowę drogi gminnej Chodorów-Rohatyn.

Powiat kamionecki: Rozpoczęto budowę drogi Jabłonka-Chołojów. Dalsza budowa drogi Zadwórze-Lisko. Wybudowano most na Bugu pod Kamionką Strumiową. Wszystkie budowy wykonują się podług projektu i przy pomocy inżyniera okręgowego.



**Powiat złoczowski:** Ukończono budowę drogi powiatowej Krasne-Gliniany. Dalsza budowa drogi powiatowej Złoczów-Ozydów.

**Powiat brzeżański:** Budowa drogi Litatyn-Kozowa 9 klm. na ukończeniu podług projektu i pod nadzorem inżyniera okręgowego.

**Powiat podhajecki:** Dalsza budowa dróg gminnych Podhaje-Bożyków i Podhaje-Bohatkowce.

**Powiat buczacki:** Dalsza budowa drogi gminnej Korościan-Ujście Zielone.

**Powiat horodeński:** Dalsza budowa drogi powiatowej Oberzyn-Niezwiska.

**Powiat brodzki:** Dalsza budowa drogi powiatowej Brody-Tarnopol i gminnej Podkamień-Pieniaki.

**Powiat zbarazki:** Dalsza budowa dróg powiatowych Zbaraż-Podwołoczyska i Zbaraż-Berezowica podług projektu inżyniera okręgowego.

**Powiat tarnopolski:** Dalsza budowa dróg gminnych Iwaczów-Obarzańce i Tarnopol-Grzymałów.

**Powiat trembowelski:** Dalsza budowa drogi powiatowej Trembowla-Grzymałów. Most na Serecie pod Trembowlą ukończono.

**Powiat Sniatyński:** Zarządzono w oddziale technicznym wypracowanie szczegółowego projektu drogi powiatowej Zabłotów-Rożnów wraz z mostem na Prucie.

**Powiat Czortkowski:** Dalsza budowa dróg: powiatowej Jagielnica-Jezierzany i gminnej Dżuryn-Bazar. Ukończono budowę drogi gminnej Wygnanka-Probużna.

**Powiat zaleszczycki:** Dalsza budowa drogi gminnej Uścieczko-Jazłowiec.

**Powiat skałacki:** Dalsza budowa dróg gminnych: Grzymałów-Trembowla, Iławcze-Poznanka, Turówka-Krasne, Turówka-Łuka, Skałat-Moleczanówka i Grzymałów-Podwołoczyska.

**Powiat husiatyński:** Dalsza budowa dróg powiatowych Husiatyn-Grzymałów i Husiatyn-Probużna oraz drogi gminnej Chorostków-Mszaniec.

**Powiat borszczowski:** Dalsza budowa dróg powiatowych Jezierzany-Bilcze-Ujście biskupie, i gminnych Mielnica-Kudryńce i Borszczów-Wierzchniakowce. Zbudowano most na Serecie w Bilczu.

**Powiat kosowski:** Zarządzono wypracowanie w oddziale technicznym szczegółowego projektu 6 klm. rekonstrukcyi drogi powiatowej Kosów-Żabie.

W ogóle w budowie jest ważniejszych dróg 91 w 56 powiatach. Z tych dla 26 dróg projekty wypracowane zostały przez krajową służbę drogową, a budowa 7 dróg wykonuje się pod technicznym zarządkiem krajowej służby drogowej.

Budowę drogi gminnej Chodorów-Rohatyn rozpoczęto w r. 1890 a ukończono w r. 1892.

Długość drogi wynosi 23.430 km., z czego w powiecie Bobreckim 6 km., a 17.438 km. w powiecie Rohatyńskim.

Szerokość drogi w koronie 7 m., szerokość pokładu szutrowego 4 m., maximum spadku 5‰.

Na całej drodze zbudowano 35 mostów i przepustów, a mianowicie: a) murowanych 11, b) betonowych 18 i c) 6 drewnianych na słupach i upustach przy stawach w Chodorowie i Knihiniozach.

Ogólny koszt budowy całej drogi wynosi: 141.544.05 zł. a. w. wobec czego koszt budowy jednego kilometra wynosi średnio 6.039 zł.

Powyższe koszty budowy zostały pokryte:

Subwencją państwową w kwocie 64.000 zł., datkami dobrowolnymi powiatów i stron interesowanych w kwocie 6 848 zł. 25 ct., reszta zaś została pokryta z funduszy krajowych, przeznaczonych na subwencyonowanie dróg powiatowych i gminnych.

Budowę przeprowadzono — na życzenie c. k. Namiestnictwa — pod zarządem Wydziału krajowego, przez specjalny Komitet do tego ustanowiony.

Kolaudacya odbyła się w d. 20. i 21. września 1892 r., przy której c. k. Namiestnictwo po skonstatowaniu robót uznało, że wszystkie warunki postawione przez c. k. rząd zostały ściśle dopełnione, a roboty wzorowo wykonane; wobec czego zbudowaną drogę odebrał ostatecznie bez najmniejszego zarzutu.

Na żądanie jednak c. k. Namiestnictwa konserwację tej drogi prowadzi na razie Wydział krajowy na rachunek c. k. Rządu — jednocześnie zaś są w toku rokowania c. k. Namiestnictwa, celem stałego objęcia konserwacji tej drogi w administrację Wydziału krajowego.

### Subwencye udzielone na budowę i rekonstrukcyę dróg powiatowych i gminnych w ciągu roku 1891.

L. p.	W powiecie:	zł. ct.	zł. ct.
1.	Bialskim na budowę drogi powiatowej biała Jawiszowice . . . . .		4.000 —
2.	Bobreckim na budowę drogi gminnej:		
	1) Bortniki-Holeszów . . . . .	3 000 —	
	2) Bóbrka-Romanów . . . . .	3.000 —	
	3) Wodniki-Kurowice . . . . .	5 000 —	11.000 —
3.	Bocheńskim na budowę drogi gminnej Marszowice-Podłęże . . . . .		1.000 —
4.	Brodzkim na budowę drogi:		
	1) powiatowej Brody-Założce-Tarnopol	6.000 —	
	2) gminnej Podkamień-Pieniaki-Łukawiec . . . . .	2.000 —	8.000 —

L. p.	W powiecie:	zł.	ot.	zł.	ot.
5.	Brzeżańskim na budowę drogi gminnej Litatyn-Kozowa . . . . .			3.000	—
6.	Buczackim na budowę drogi gminnej Korościatyn-Zadarów-Uście zielone . . . . .			2.000	—
7.	Czortkowskim na budowę drogi:				
	1) gminnej Dżuryn-Połowce . . . . .	2 000	—		
	2) powiatowej Jagielnica-Ułaszkwce . . . . .	4 000	—	6.000	—
8.	Dąbrowskim na budowę drogi gminnej Nadwiślańskiej . . . . .			2.000	—
9.	Dobromilskim na budowę drogi gminnej				
	1) Krościenko-Kuźmina . . . . .	2.000	—		
	2) Hubice-Bircza . . . . .	1.400	—	3.400	—
10.	Gorlickim na budowę drogi gminnej Ropa Wysowa . . . . .			1.000	—
11.	Horodeńskim na budowę drogi powiatowej Kamionka-Obertyn-Nieżwiska . . . . .			3.000	—
12.	Jarosławskim na budowę drogi gminnej				
	1) Jarosław-Rokietnica . . . . .	1 500	—		
	2) Pruchnik-Kańczuga . . . . .	1 500	—	3.000	—
13.	Jaworowskim na budowę drogi gminnej Jaworów-Sądowa Wisznia . . . . .			3.000	—
14.	Kolbuszowskim na budowę drogi powiatowej Kolbuszowa-Sokolów . . . . .			5.000	—
15.	Kołomyjskim na budowę drogi powiatowej Kołomyja-Obertyn . . . . .			5.500	—
16.	Krośnieńskim na budowę drogi gminnej z Zakładu zdrojowego w Iwoniczu do gościńca rządowego . . . . .			5.500	—
17.	Limanowskim na budowę drogi gminnej Krasne-Tymbark . . . . .			3.000	—
18.	Lwowskim na budowę drogi gminnej z Jaryczowa do Podlisek małych . . . . .			5.000	—
19.	Łańcuckim na budowę drogi:				
	1) powiatowej Łańcut-Kańczuga . . . . .	2.000	—		
	2) gminnej Urzejowice-Krzeczowice . . . . .	500	—	2.500	—
20.	Myślenickim na budowę drogi gminnej				
	1) Peim-Jordanów . . . . .	1.500	—		
	2) Zembrzyce-Biertowice . . . . .	500	—	2.000	—
21.	Nadwórniańskim na budowę drogi gminnej Nadwórna-Markowa . . . . .			1.000	—
22.	Niżańskim na budowę drogi gminnej Nisko-Zarzecze-Ulanów . . . . .			2.000	—
23.	Nowosądeckim na budowę drogi gminnej				
	1) Nowy Sącz-Bobowa . . . . .	3.000	—		
	2) Krynica-Tylicz: . . . . .				

L. p.	W powiecie:	zł.	ot.	zł.	ot.
	a) c. k. Dyrekcyja domen i lasów . . . . .	5.500	—		
	b) Fundusz krajowy . . . . .	3.000	—	8.500	—
24.	Nowotarskim na lokalną regulację Czarnego Dunajca pod Ludzimierzem na budowę dróg gminnych:		400	—	
	1) w Zakopanem . . . . .		3.557	09	
	2) Jaszczurówka-Zakopane . . . . .		4.000	—	
	3) Chabówka-Nowy Targ . . . . .		680	—	8.637 09
25.	Przemyskim na budowę drogi gminnej Przemysli-Husaków . . . . .				3.000 —
26.	Przemyslańskim na budowę drogi:				
	1) gminnej Kurowice-Bóbrka . . . . .		1.500	—	
	2) powiatowej Gliniany-Zadwórze . . . . .		1.000	—	2.500 —
27.	Rawskim na budowę drogi gminnej Żu- rawce-Lubycza . . . . .				750 —
28.	Rohatyńskim na budowę drogi powia- towej Chodorów-Rohatyn:				
	a) c. k. Skarb państwa . . . . .	14.000	zł.		
	b) Wydział pow. Bóbrka . . . . .	1.000	"		
	c) fundusz krajowy . . . . .	46.520	"		61.520 —
29.	Rzeszowskim na budowę drogi:				
	1) powiatowej Tyczyn-Jawornik . . . . .		4.000	—	
	2) gminnej Miłocin Bratkowice . . . . .		1.000	—	5.000 —
30.	Sanockim na budowę drogi gminnej Sa- nok Bukowsko . . . . .				3.000 —
31.	Skalańskim na budowę drogi gminnej Grzymałów-Sorocko-Trembowla . . . . .				8.000 —
32.	Śniatyńskim na budowę trzech mostów na drogach gminnych na rzekach Rybnicy, Bełelujce i Turce . . . . .				300 —
33.	Tarnobrzeskim na rekonstrukcję drogi powiatowej Tarnobrzeg-Stale . . . . .		400	—	
	na budowę drogi powiatowej Tarno- brzeg-Majdan . . . . .		2.500	—	2.900 —
34.	Tarnopolskim na budowę drogi:				
	1) gminnej Tarnopol-Grzymałów . . . . .		3.000	—	
	2) gminnej Iwaczów-Obarzańce . . . . .		2.000	—	
	3) powiatowej Tarnopol-Brody . . . . .		4.476	10	9.476 10
35.	Tarnowskim na budowę drogi gminnej				
	1) Tarnów-Wałki . . . . .		1.500	—	
	2) Jodłówka-Dąbrówka . . . . .		4.500	—	6.000 —
36.	Trembowelskim na budowę drogi po- wiatowej Trembowla-Sorocko-Skałat . . . . .				3.000 —
37.	Wadowickim na budowę drogi gminnej Zembrzyce-Biertowice . . . . .				500 —
38.	Wielickim na budowę drogi gminnej;				

L. p.	W powiecie:	zł.	ot.	zł.	ot.
	1) Świątniki-Mogilany . . . . .	5.000	—		
	2) Świątniki-Gorzaków . . . . .	2.000	—		
	3) Krasne-Żerosławice-Kępanów . . . . .	300	—	7.300	—
39.	Zbarazkim na budowę dróg gminnych Zbaraż-Nowesiolo i Zbaraż-Berezowica			8.000	—
40.	Złoczowkim na budowę drogi powiatowej				
	1) Złoczów-Ożydów . . . . .	3.000	—		
	2) Krasne-Rusiłów . . . . .	523	15	3.523	15
	Razem . . . . .			226.856	34
Od tego 1) subwencya c. k. Rządu na					
	a) drogę powiatową Chodorów-Rohatyn . . . . .			14.000	zł.
	b) drogę gminną Krynica-Tylicz . . . . .	5.500	„	19.500	—
	2) część datku dobrowolnego od Wydziału powiatowego w Bóbrce na drogę powiatową Chodorów-Rohatyn . . . . .	1.000	—	20.500	—
	Rzeczywiste wydatki z funduszu krajowego . . . . .			206.356	34

Zakładowy fundusz pożyczkowy na poprawę dróg powiatowych i gminnych.

Według sprawozdania z czynności Dep. IV. po dzień 31. października 1891 (str. 206) wykazano dotacje otrzymane z funduszu krajowego	
rubr. X. lit D. począwszy od roku 1883 po koniec roku 1890 w łącznej kwocie . . . . .	170 000 zł.
Za rok 1891 przyzwolono dotację . . . . .	20.000 „
Razem . . . . .	190 000 zł.

Fundusz rezerwowy udzielił Wydziałom powiatowym bezprocentowych pożyczek na poprawę dróg powiatowych i gminnych po koniec roku 1890 w kwocie 245 050 zł. zaś w roku 1891 Wydziałowi powiatowemu

1. Kamionce strumiłowej . . . . .	4.000 zł.
2. Sokalu . . . . .	2.000 „
3. Tarnowie . . . . .	4.000 „
4. Wieliczce . . . . .	10.000 „
5. Lwowie . . . . .	6.000 „
6. Mielcu . . . . .	3.000 „
7. Żółkwi . . . . .	10.000 „
8. Buczaczu . . . . .	5.000 „
9. Czortkowie . . . . .	8.000 „
10. Tarnobrzegu . . . . .	5.000 „
11. Trembowli . . . . .	6.000 „
Razem 31 powiatów z kwotą . . . . .	63.0000 zł.

Razem 31 powiatów z kwotą . 308.050 zł.

Na rachunek tych pożyczek spłacono po koniec roku 1890 kwotę . . . . .	89.972 zł. 21 ct.
i w roku 1891 . . . . .	28.072 „ 21 „
	118.044 zł. 42 ct.

Pozostaje do zwrotu w następnych latach . 190 005 zł. 58 ct.

Od lokowanej rozporządzalnej gotówki na 3% rachunku bieżącym otrzymano odsetki po koniec roku 1890 w kwocie . . . . .	2.922 zł. 25 ct.
i w roku 1891 kwotę . . . . .	536 „ 72 „
Razem . . . . .	3.458 zł. 97 ct.



Wykazane znaczne pozostałości kasowe w niektórych powiatach są usprawiedliwione, gdyż w roku 1890 nie zostały wykonane wszystkie budowy tych dróg, które były objęte odnośnymi preliminarzami; w razie oddania robót przedsiębiorcom za kontraktami, nie zdołano sporządzić aktu kolaudacyjnego wybudowanej w roku 1890 części drogi, zatem niemogło nastąpić ostateczne obliczenie i wypłata należności przedsiębiorcy.

Po zupełnem wykończeniu robót przez przedsiębiorcę, nastąpi dopiero w przyszłych latach obliczenie i wypłata należności, ząd też powstały znaczniejsze pozostałości kasowe, które gdy się uwzględni należności bierne przypadających wypłat przedsiębiorcom, znacznie się zmniejszą, a w rachunkach te należności bierne, niemogą być jeszcze wstawione, gdyż nieznaną jest wysokość wykonanych przez przedsiębiorcę robót.

Wobec powyższego wyjaśnienia, nie ma uzasadnionej podstawy do wstrzymania wypłaty przyznanych na budowę dróg powiatowych i gminnych zasiłków, tym powiatom, które wykazują w funduszu powiatowym dróg gminnych znaczniejsze zapasy kasowe.

### Wykaz wyników zamknięć rachunków powiatowego funduszu dróg gminnych za rok 1890.

L. porządkowa	Powiat	Dochody		Wydatki		Pozostałość kasowa z końcem roku		U w a g a
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Biała . . . . .	9.191	87 $\frac{1}{2}$	8.301	33	890	54 $\frac{1}{2}$	Pomimo licznych urgensów nie przedłożono dotychczas zamknięcia za rok 1890.  Zamknięcie zwrócono do przerobienia.
2	Bóbrka . . . . .	17.360	83	10.705	61	6.652	22	
3	Bochnia . . . . .	21.089	15 $\frac{1}{2}$	21.089	15 $\frac{1}{2}$	—	—	
4	Bohorodczany . . . . .	3.429	05	2.728	93	700	12	
5	Borszczów . . . . .	5.598	02	3.944	09 $\frac{1}{2}$	1 653	92 $\frac{1}{2}$	
6	Brody . . . . .	12.119	75 $\frac{1}{2}$	8 070	20	4.049	55 $\frac{1}{2}$	
7	Brzesko . . . . .	27.017	94	23.369	88 $\frac{1}{2}$	3.648	05 $\frac{1}{2}$	
8	Brzeżany . . . . .	8.901	15	7.992	57	908	58	
9	Brzozów . . . . .	7.775	42 $\frac{1}{2}$	5.251	68	2 253	74 $\frac{1}{2}$	
10	Buczacz . . . . .	—	—	—	—	—	—	
11	Chrzanów . . . . .	8.986	04	8.271	91	714	13	
12	Cieszanów . . . . .	11.722	79	9.058	20	2.664	59	
13	Czortków . . . . .	3.758	64	3 006	42	752	22	
14	Dąbrowa . . . . .	19.197	66	19.197	66	—	—	
15	Dobromil . . . . .	11.401	17	7.982	66	3.418	51	
16	Dolina . . . . .	17.065	72 $\frac{1}{2}$	12.159	54	4 906	18 $\frac{1}{2}$	
17	Drohobycz . . . . .	10.094	95 $\frac{1}{2}$	9.717	50 $\frac{1}{2}$	377	45	
18	Gorlice . . . . .	—	—	—	—	—	—	
19	Gródek . . . . .	20 628	91	20.628	91	—	—	
20	Grybów . . . . .	8 556	55	8 317	81 $\frac{1}{2}$	238	73 $\frac{1}{2}$	
21	Horodenka . . . . .	7.029	72 $\frac{1}{2}$	4.568	16	2.461	56 $\frac{1}{2}$	
22	Husiatyn . . . . .	11.750	55 $\frac{1}{2}$	5.731	66	6 018	89 $\frac{1}{2}$	

L. porządkowa	Powiat	Dochody		Wydatki		Pozostałość kasowa z końcem roku		U w a g a
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
23	Jarosław . . . . .	8.249	44	8.823	39	—	—	{ Niedobór w kwocie 573 zł. 95 ct.
24	Jasło . . . . .	11.302	64	9.089	21	2.213	43	
25	Jaworów . . . . .	6.057	50	5.305	97 $\frac{1}{2}$	751	52 $\frac{1}{2}$	{ Zamknięcie zwrócono do przerobienia.
26	Kałuż . . . . .	—	—	—	—	—	—	
27	Kamionka . . . . .	36.709	22	36.705	43	3	79	{ Pomimo licznych urgensów nie nadesłano dotychczas zamknięcia za rok 1890.
28	Kolbuszowa . . . . .	—	—	—	—	—	—	
29	Kołomyja . . . . .	28.029	56	26.271	74	1.757	82	
30	Kossów . . . . .	4.149	38 $\frac{1}{2}$	3.122	51 $\frac{1}{2}$	1.026	87	
31	Kraków . . . . .	22.889	68	22.889	68	—	—	
32	Krosno . . . . .	4.451	27	1.323	96	3.127	31	
33	Limanowa . . . . .	14.045	85 $\frac{1}{2}$	11.509	08	2.536	77 $\frac{1}{2}$	
34	Lisko . . . . .	4.286	50 $\frac{1}{2}$	3.590	14	696	36 $\frac{1}{2}$	
35	Lwów . . . . .	23.847	72 $\frac{1}{2}$	20.958	22	2.889	50 $\frac{1}{2}$	
36	Łańcut . . . . .	20.221	05	20.221	05	—	—	
37	Mielec . . . . .	22.280	76	22.175	01 $\frac{1}{2}$	105	74 $\frac{1}{2}$	
38	Mościska . . . . .	8.446	85 $\frac{1}{2}$	7.807	09	639	76 $\frac{1}{2}$	{ Niedobór w kwocie 300 zł. 62 $\frac{1}{2}$ ct.
39	Myślenice . . . . .	4.035	23 $\frac{1}{2}$	4.335	86	—	—	
40	Nadworna . . . . .	9.265	77 $\frac{1}{2}$	7.025	04	2.240	73 $\frac{1}{2}$	
41	Nisko . . . . .	36.789	67	36.789	67	—	—	{ Kilkakrotnie urgowano Wydz. pow. o przedłożenie zamknięcia za rok 1890.
42	Nowy targ . . . . .	—	—	—	—	—	—	
43	Pilzno . . . . .	3.888	87	3.119	44	769	43	
44	Podhajce . . . . .	4.789	53	4.608	38 $\frac{1}{2}$	181	14 $\frac{1}{2}$	{ Wydz. pow. dotychczas nie przedłożył zamknięcia za rok 1890.
45	Przemysł . . . . .	—	—	—	—	—	—	
46	Przemysłany . . . . .	46.375	50 $\frac{1}{2}$	46.174	29	201	21 $\frac{1}{2}$	
47	Rawa . . . . .	6.294	08	6.294	08	—	—	
48	Rohatyn . . . . .	9.708	22	7.176	13	2.532	09	
49	Ropczyce . . . . .	16.212	63	16.212	63	—	—	
50	Rudki . . . . .	4.801	60	4.558	32	243	28	
51	Rzeszów . . . . .	14.589	10 $\frac{1}{2}$	12.407	53	2.181	57 $\frac{1}{2}$	
52	Sambor . . . . .	20.807	74	20.394	36 $\frac{1}{2}$	413	37 $\frac{1}{2}$	
53	Sanok . . . . .	11.009	02 $\frac{1}{2}$	10.371	06	637	96 $\frac{1}{2}$	
54	Sącz nowy . . . . .	25.542	77	24.530	17 $\frac{1}{2}$	1.012	59 $\frac{1}{2}$	{ Kilkakrotnie wzywano Wydz. pow. do przedłożenia zamknięcia za rok 1890.
55	Skalati . . . . .	—	—	—	—	—	—	
56	Śniatyn . . . . .	7.131	87	3.240	55 $\frac{1}{2}$	3.891	31 $\frac{1}{2}$	
57	Sokal . . . . .	7.854	86 $\frac{1}{2}$	7.595	60	259	26 $\frac{1}{2}$	
58	Stanisławów . . . . .	16.331	97 $\frac{1}{2}$	6.410	02	9.921	95 $\frac{1}{2}$	
59	Staremiasto . . . . .	3.727	93	2.394	58	1.333	35	
60	Stryj . . . . .	28.929	34	12.809	77	16.119	57	{ Pomimo licznych urgensów nie przedłożono dotychczas zamknięcia za rok 1890.
61	Tarnobrzeg . . . . .	—	—	—	—	—	—	
62	Tarnopol . . . . .	24.721	64	24.686	15 $\frac{1}{2}$	35	48 $\frac{1}{2}$	
63	Tarnów . . . . .	27.424	86	27.357	80	67	06	
64	Tłumacz . . . . .	10.516	62 $\frac{1}{2}$	10.501	27 $\frac{1}{2}$	15	35	
65	Trembowla . . . . .	6.094	56	5.959	61	134	95	
66	Turka . . . . .	1.686	24	1.668	58	17	66	
67	Wadowice . . . . .	15.852	98	13.198	11	2.654	87	



L. porządkowa	Powiat	Dochody		Wydatki		Pozostałość kasowa z końcem roku		U w a g a
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
68	Wieliczka . . .	44.696	51 $\frac{1}{2}$	44.695	62	—	89 $\frac{1}{2}$	Wydz. pow. nie przedłożył dotychczas zamknięcia za rok 1891 mimo kilkakrotnych urgensów.
69	Zalesz. zyki . . .	4.880	86 $\frac{1}{2}$	2.438	22	2.442	64 $\frac{1}{2}$	
70	Zbaraż . . .	5.775	58 $\frac{1}{2}$	5.722	01	43	57 $\frac{1}{2}$	
71	Złoczów . . .	26.278	96	16.726	01	9.552	95	
72	Żółkiew . . .	—	—	—	—	—	—	
73	Żydaczów . . .	9.939	28 $\frac{1}{2}$	6.929	94	3.009	34 $\frac{1}{2}$	
74	Żywiec . . .	4.850	62	4.788	38	62	24	
	Razem . . .	918.447	83 $\frac{1}{2}$	801.015	60	118.306	81	

W 63 powiatach pozostałość kasowa w kwocie . . . 118.306 zł. 81 ct.  
W 2 „ „ niedobór . . . . . 874 „ 57 $\frac{1}{2}$  „

## G.

### Publiczne dojazdy kolejowe.

#### G. Publiczne dojazdy kolejowe.

W uzupełnieniu zeszłorocznego sprawozdania podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że w ciągu roku bieżącego przybyły trzy nowe dojazdy kolejowe a mianowicie:

Na linii Lwów-Czerniowce 1. Dojazd Bóbrka-Chlebowice od miasta Bóbrki został ukończony i do użytku publicznego oddany.

2. Dojazd Chodorów od stacyi do miasta dług. 1.730 m. b. koszt preliminowany na 10 550 zł. Dojazd ten jest w budowie.

Na linii Stróże-Jasło-Nowy Zagórz. Do stacyi w Jasle budowa drugiego dojazdu została postanowioną.

#### Program sieci dojazdów kolejowych.

W sprawie programu sieci dojazdów kolejowych wezwał Wydział krajowy wskutek rezolucyi Wysokiego Sejmu, jak o tem oznajmiono w zeszłorocznym sprawozdaniu, wszystkie Wydziały powiatowe by zechciały Wydziałowi krajowemu po poprzedniem porozumieniu się z c. k. Starostwami i zarządem kolejowym, przedłożyć swe wnioski co do zachodzącej w powiecie potrzeby uznania nowych, dotąd za publiczne nie uznanych dojazdów kolejowych. Wskutek tego okólnika Wydziału krajowego nadesłane wnioski Wydziałów powiatowych przedstawiają się następująco:

I. Wydziały powiatowe: 1. Bialski. 2. Bocheński. 3. Borszczowski. 4. Brzeżański. 5. Brzozowski. 6. Buczacki. 7. Doliński. 8. Grodecki. 9. Grybowski. 10. Jasielski. 11. Kamionecki. 12. Krakowski. 13. Kolbuszowski. 14. Kossowski. 15. Łańcucki. 16. Mielecki. 17. Nadworniański, 18. Niski. 19. Nowotarski. 20. Pilzneński. 21. Podhajecki. 22. Przemyślański. 23. Raw-

ski, 24. Ropczycki. 25. Rzeszowski. 26. Sokalski. 27. Stanisławowski. 28. Staromiejski. 29. Tarnobrzegi. 30. Tarnopolski. 31. Trembowelski. 32. Zaleszczycki. i 33. Żywiecki oznajmiły iż w tych powiatach nie ma potrzeby utworzenia nowych publicznych dojazdów kolejowych.

II. Uznają potrzebę budowy bądź jednego, bądź kilku dojazdów następujące Wydziały powiatowe:

1. Brody uznaje potrzebę 3 dojazdów.
  - a) od stacyi w Brodach do miasteczka Leszniowa;
  - b) od stacyi w Zabłotcach do miasteczka Stanisławczyka;
  - c) od stacyi w Ożydowie do miasteczka Toporowa;
2. Brzesko przedkłada projekt jednego dojazdu od drogi rządowej w Dębnie do Biadolin;
3. Chrzanów proponuje pięć dojazdów:
  - a) od drogi powiatowej z Jaworzna do stacyi w Szczakowej;
  - b) od drogi powiatowej Oświęcimskiej do stacyi kolei w Libiążu;
  - c) od drogi powiatowej Alwerniańskiej z Bolęcina do kolei w Trzebini;
  - d) od drogi powiatowej z Rudawy do stacyi kolei Rudawa;
  - e) od stacyi towarowej w Chrzanowie do miasta Chrzanowa;
4. Cieszanów proponuje jeden dojazd od stacyi kolei w Horyńcu do Płazowa względnie do Narola;
5. Dobromil uznaje potrzebę czterech dojazdów:
  - a) od stacyi do miasta w Dobromilu.
  - b) „ „ „ w Starzawie.
  - c) od stacyi do miasta w Nowem mieście.
  - d) „ „ „ w Krościenku.
6. Krosno proponował dojazd od stacyi kolei w Jedliczu do gościńca rządowego w Jaszczwi (uznanie tego dojazdu na razie jest niedopuszczalne);
7. Limanowa uznaje potrzebę dwóch dojazdów: do stacyi w Tymbarku i w Kosinie wielkiej, zarazem wszakże oświadcza, że dla braku środków musi się wstrzymać od dalszych kroków;
8. Mościska proponuje dojazd od stacyi w Sądowej Wiszni do Jaworowa;
9. Myślenice uznają potrzebę trzech dojazdów:
  - a) od drogi rządowej w Zaborni do stacyi w Rabce;
  - b) od drogi rządowej w Lubniu do Mszany dolnej w powiecie Limanowskim;
  - c) od stacyi w Radziszowie do gościńca rządowego w Krzywaczce;
10. Przemyśl projektuje jeden dojazd od gościńca rządowego do stacyi kolei w Medyce;
11. Rohatyn proponuje cztery dojazdy:
  - a) od stacyi kolei do miasta w Nowosielcach.
  - b) od stacyi kolei do miasta w Bukaczowcach;
  - c) od stacyi kolei do miasta w Bursztynie;
  - d) od stacyi kolei do miasta w Boleszowcach;
12. Sanok projektuje trzy dojazdy:
  - a) od drogi krajowej w Załużu do stacyi w Załużu;

- b) od miasteczka Bukowsko do stacyi w Szczawnem;
- c) od miasteczka Jaćmierza do stacyi w Zarszynie;
- 13. Sącz nowy projektuje jeden dojazd od stacyi w Marcinkowicach do mostu pod Kurowem;
- 14. Skalałat projektuje jeden dojazd od drogi krajowej w Kamionkach do stacyi Kamionka-Bogdanówka;
- 15. Śniatyn proponuje jeden dojazd od miasta w Gwoźdzczu do stacyi kolei w Zabłotowie;
- 16. Tarnów uznaje potrzebę dwu dojazdów:
  - a) od drogi powiatowej w Rzuchowej do stacyi w Pleśnej;
  - b) rozszerzenie dojazdu w Tarnowie;
- 17. Wadowice uznaje potrzebę jednego dojazdu od drogi rządowej w Barwałdzie do stacyi kolei w Strzyszowie;
- 18. Zbaraż projektuje dwa dojazdy:
  - a) z Nowego Siola do Bogdanówki;
  - b) ze Zbaraża do stacyi w Maksymówce;
- 19. Złoczów uznaje potrzebę sześciu dojazdów:
  - a) od stacyi Skwarzawa do drogi powiatowej w Poczapach;
  - b) od stacyi w Płuchowie do drogi rządowej Złoczów-Tarnopol;
  - c) od stacyi w Ożydowie do miasteczka Sokółka;
  - d) od stacyi w Jeziernie do miasteczka w Jeziernie;
  - e) od stacyi w Kniażem do drogi rządowej w Lackiem;
  - f) od stacyi w Krasnem do drogi rządowej w Olszaniczy;
- 20. Żółkiew projektuje jeden dojazd z miasteczka Kulikowa do stacyi Mierzwica;
- 21. Żydaczów projektuje jeden dojazd od drogi powiatowej w Młyniskach do stacyi w Bortnikach;

Gdy z powyżej poszczególnionych projektowanych dojazdów w żadnym wypadku przedwstępne czynności nie zostały dotąd przez odnośne Wydziały powiatowe przeprowadzone, przeto też Wydział krajowy nie mógł jeszcze przystąpić do porozumienia się z c. k. Namiestnictwem względem ułożenia programu sieci dojazdów.

Nadmieniamy wreszcie, że Wydziały powiatowe w Bóbrce, Bohorodczanach, Czortkowie, Dąbrowej, Drohobyczu, Gorlicach, Horodence, Husiatynie, Jarosławiu, Jaworowie, Kałuszu, Kołomyi, Lisku, Lwowie Rudkach, Samborze, Stryju, Tlumaczu, Turce i Wieliczce nie nadesłały swych odpowiedzi na powyżej wspomniany okólnik Wydziału krajowego w sprawie potrzeby utworzenia w ich powiatach publicznych dojazdów kolejowych.

## H.

### Inne ważniejsze sprawy.

Sprawozdanie komisji drogowej z czynności Dep. IV. Wydziału krajowego.

Sprawozdanie Komisji drogowej o czynnościach dep. IV. Wydziału krajowego za czas od 18. lipca 1890 r. do 31. października 1891 r. spadoło z porządku dziennego obrad Wysokiego Sejmu.

W sprawozdaniu tem poruszone zostały następujące sprawy:

1. Wskazówka, że w obec trudnego położenia skarbu krajowego należy odłożyć projektowane rekonstrukcyje na sześciu drogach krajowych do chwili, w której budowa dróg krajowych ostatecznie skończoną zostanie.
2. Polecenie departamentowi IV., aby starał się o ile możności jak najściślej i najdokładniej przeprowadzić środki proponowane celem obniżenia kosztów utrzymania dróg krajowych.
3. Wskazówka działania w kierunku zebrania dokładnych dat statystycznych dla dróg krajowych, ale w granicach nieobciążających funduszu krajowego nowemi wydatkami.
4. Polecenie bacznej pieczy Wydziału krajowego sprawy rewizyjny przy prywatnych opartych na dawnych koncesyach, lub osobnych przywilejach,
5. Polecenie opiece Wydziału krajowego sprawy ułożenia programu sieci dojazdów kolejowych w kraju.
6. Zapatrywania, iż w powiatach, w których znajdują się znaczniejsze pozostałości kasowe powiatowego funduszu dróg gminnych, należy z wielką oględnością udzielać subwencji z funduszu krajowego na ten cel przeznaczonego.
7. Wskazówka dla Wydziału krajowego, aby zawiązywał Wydziały powiatowe, iżby nie dopuszczały do zaległości w odrabianiu prestacyj.
8. Wskazówka, iż jest niezbędnem jak najściślej porozumienie między władzami rządowemi a Wydziałem krajowym co do zapewniania w przyszłości stałej konserwy każdej przez organa rządowe budować się mającej drogi.

Wszystkie powyższe sprawy były przedmiotem zarządzeń Wydziału krajowego, a wynik, względnie stadyum czynności co do każdej sprawy podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu w osobnych tym przedmiotom poświęconych ustępach niniejszego sprawozdania z czynności Wydziału krajowego.

W sprawie obniżenia kosztów utrzymania dróg krajowych, bez szkody dla ich stanu.

W sprawozdaniu z czynności Departamentu IV., złożonem przez Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi na wiosennem posiedzeniu 1892, wskazaliśmy środki i wymieniliśmy zarządzenia, mające na celu zniżenie kosztów utrzymania dróg krajowych, sądzymy, że byłoby rzeczą zbyteczną powtarzać je w niniejszem przedłożeniu — tem bardziej, że w przeciągu jednego roku ani nie zaszło pod tym względem nic nowego, ani też spodziewać się można. aby w tak krótkim peryodzie usiłowania te mogły przynieść jakiś uderzający rezultat.

Na rok 1893 preliminarziliśmy jako wydatek na utrzymanie dróg krajowych według przyjętej zasady wynik przeciętny z kwot wydanych w ciągu ostatnich trzech lat co czyni 220 zł. na klm., to jest kwotę o 2 zł. niższą od preliminarzowanej na rok 1892, czy jednak ta pozycja na przyszłość jeszcze znacznie zniżyć się da, powiedzieć trudno, — zależy to bowiem od wielu okoliczności, a mianowicie od tak zmiennych i nieuchwytnych stosunków klimatycznych; uważamy też za obowiązek powtórzyć na tem miejscu to, cośmy już w zeszłorocznem sprawozdaniu podnieśli, że byłoby rzeczą wielce niebezpieczną iść za śmiało i nieoględnie w tym kie-

runku, że możnaby się narazić na przykre rozczarowanie, że gospodarstwo powierzchownie badane, ponętnie przez rok lub dwa wyglądające, srogo zemściłoby się mogło koniecznością znacznych bardzo w przyszłości wydatków.

Nowowprowadzona organizacja służby technicznej a zarazem pewne jej harmonijne usystemizowanie, ułatwi Wydziałowi krajowemu nadzór nad gospodarstwem drogowym i mamy nadzieję, że wszystkie środki zdążające do oszczędności, któreśmy zaznaczyli w ostatnim sprawozdaniu, a których zarządzenia tak grrąco nam w sprawozdaniu komisji drogowej zalecone zostały, stopniowo wejdą w życie i racjonalność swoją udowodnią.

W sprawie rewizji i regulacji myt na drogach krajowych.

Podjmując rewizję myt na drogach krajowych, mającą na celu podwyższenie dochodów mytniczych, w roku 1892 przeprowadziliśmy już w części pożądaną dla funduszu krajowego regulację, w części jest w toku w tej sprawie wdrożona pertraktacja. W niejednym zaś wypadku, w uwzględnieniu trudności wynikających z stosunków lokalnych zaniechaliśmy zamierzonej regulacji a mianowicie tam, gdzie przez zmianę w warunkach omycenia, ludność miejscowa byłaby pociągnięta do zbyt uciążliwej opłaty mytniczej.

Po myśli §. 10. ustawy z dnia 25. grudnia 1871 (Dz u. k. N. 18. z r. 1872) w porozumieniu z c. k. Nomiestnictwem, przeprowadzoną została regulacja myt na drogach krajowych a mianowicie:

a) na drodze krajowej Zaleszczyki-Skała przeniesiono myto w Bedrykowcach pod Dobrowlany.

b) na drodze krajowej Kraków-Baran przeniesiono myto w Bienieczkach z  $VII^6/_{100}$  klm. do  $VII^4/_{100}$  klm.

c) na drodze krajowej Kraków-Chelmek przeniesiono myto w Przegorzałach do Zwierzyńca i w Babicach z 37 do 38 klm. tudzież zwinięto stację mytniczą w Podzagórniu i połączono pobieranie tamże myto drogowe z mytem mostowym w Chelмку.

d) na drodze krajowej Dębica-Nadbrzezie przeniesiono myto w Gorzycach na granicę Trześni i Zalesia gorzyckiego.

e) na drodze krajowej Tarnopol-Podwołoczyska przeniesiono myto w Podwołoczyskach z 43 klm. 7 setki do 44 klm. przy końcu 3 setki w obrębie tej samej gminy nad granicą rosyjską, tudzież ustawiono zaporę ochronną w 40 klm. przy końcu osady Zadniszówki, z zastrzeżeniem, że przejeżdżający przez obydwie zapory opłacać będą należność mytniczą tylko przy jednej z nich.

W toku jest zarządzone dochodzenie w sprawie zamierzonej dalszej regulacji myt na drogach krajowych, jako to:

1. na drodze krajowej Sielec-Klubowce, z uwzględnieniem uzupełnionego rozkładu stacji mytniczych przez zniesienie myta w Pobereżu i jednocześnie wyłączenie ze stacji drogowo - mostowej w Jezupolu myta drogowego natomiast zaprowadzenie nowej stacji drogowej pod Sieleem;

2. na drodze krajowej Śniatyn-Załużce w Jasienowie;

3. na drodze krajowej Żółkiew-Krystynopol w Błotni;

4. na drodze krajowej Zimnawoda - Hoszany celem zaprowadzenia nowej stacji mytniczej w 24 klm.;

5. na drodze krajowej Jarosław-Belzec w Belzcu i Wulce zapałowskiej;
6. na drodze krajowej Dębica-Nadbrzezie w Brzeźnicy i Wielowśi, tudzież celem zaprowadzenia nowej stacyi mytniczej w Zaleszanach;
7. na drodze krajowej Tarnów-Szczucin w Radwanie;
8. na drodze krajowej Zakliczyn-Sącz-Niedzica pod Krościenkiem;
9. Na drodze krajowej Lwów-Stojanów w Podliskach małych;
10. na drodze krajowej Kopyczyńce-Husiatyn w Krogulcu i Husiatynie;
11. na drodze krajowej Buczacz Tłuste w Zaleszczykach małych;
12. na drodze krajowej Zborów-Załoŝce w Kudobińcach.

W sprawie datków dobrowolnych deklarowanych na budowę drogi krajowej Rzeszów-Nadbrzezie.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że na umorzenie swoich zalegających zobowiązań z tytułu datków deklarowanych na budowę drogi krajowej Rzeszów-Nadbrzezie, uiszcili w ciągu roku bieżącego:

1. Adam br. Horoch całą zaległość w kwocie 500 zł. zpn.
2. Spadkobiercy Mendla Ecksteina a mianowicie Sara z Ecksteinów Jollesowa, Jakób Eckstein, Markus Eckstein i Rachela z Ecksteinów Goldberg część zaległości w kwocie 283 zł. 71 ct.
3. Wreszcie inni dłużnicy spłacają dalsze swoje zobowiązania ratami. — Przeciwno Hieronimowi ks. Lubomirskiemu i trzem spadkobiercom po Mendlu Ecksteinie, mianowicie: Leibie i Mojżeszowi Ecksteinom Abrahamowi Berischowi i Szaji Landauowi wdrożył Wydział krajowy kroki sądowe.

W sprawie rewizyi myt prywatnych opartych na dawnych koncesjach rządowych i uzyskanych w drodze ustawodawstwa krajowego.

Podjęte dochodzenie, dotyczące myt prywatnych, opartych na dawnych koncesjach rządowych, (o którym wspomnieliśmy w zeszłorocznym sprawozdaniu z czynności Departamentu drogowego na str. 229), doprowadziło do następujących wyników.

Wedle wykazów od 74 Wydziałów powiatowych po koniec października b. r. przedłożonych tudzież wedle dat od 62 c. k. Starostw otrzymanych, znajduje się w kraju myt prywatnych opartych na dawnych koncesjach rządowych lub osobnych przywilejach ogółem 91.

- a mianowicie: drogowych 11,  
mostowych 25,  
drogowych i mostowych 5,  
przewozowych 50.

Myta te, co do tytułu uprawnienia, rozdzielają się na następujące kategorie:

A. Myta w liczbie 46 których tytuł uprawnienia opiera się na dawniejszych koncesjach udzielonych na czas nieograniczony. Co do tych myt w dwóch wypadkach nie wykazano dowodu uprawnienia.

B. Myta w liczbie 32 u których czas trwania nadanych koncesyi jest nieoznaczony lub niewiadomy. Co do tych myt w szesnastu wypadkach niewykazano dowodu uprawnienia.

C. Myta w liczbie 13 w których prawomocne koncesye już zgasły. Co do wszystkich tych myt opartych na dawnych koncesjach, dotąd obowiązuje, w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem wydana zasadnicza norma postępowania, wedle której tam, gdzie prawo mytnicze nie

jest do pewnego czasu ograniczone, takowe nienaruszalne istnieć powinno nawet dla dawnych przywilejów aż do zmiany dotychczasowego systemu mytniczego, natomiast myta bezprawnie istniejące lub których termin trwania upłynął, mają być usunięte w drodze administracyjnej.

O ile więc w wyniku ostatecznego dochodzenia stwierdzonem zostanie, że istnieją jeszcze myta pozbawione prawnej koncesyi powołane będą odnośne Władze do ich usunięcia.

W tym względzie wydał Wydział krajowy odpowiednie polecenie do odnośnych Wydziałów powiatowych i o skutku tych poleceń w swoim czasie zda sprawę Wysokiemu Sejmowi.

Niezależnie od tego zebraliśmy daty dotyczące się myt na drogach gminnych i powiatowych, w drodze ustawodawstwa krajowego uzyskanych. Takich myt istnieje w kraju ogółem 284.

Myta te, wedle sprawozdań z pojedynych powiatów przedłożonych przynoszą dochodu rocznego w sumie 182.391 zł. a mianowicie:

a) 106 myt drogowych	120.307 zł.
b) 198 myt mostowych	53.360 „
c) 60 myt przewozowych	8.624 „

W sprawie wykonywania kontroli nad miastami pobierającymi kopytkowe.

Z wykonanej w roku 1892 kontroli nad miastami pobierającymi kopytkowe, poszczególnie co do każdego z tych miast, zdajemy sprawę:

1. Brody. Zatwierdzając sprawdzone rachunki drogowe z roku 1891 i preliminarz drogowy na rok 1892, żądaliśmy, aby gmina, dla wprowadzenia należytej czystości w mieście, obróciła znaczniejszą kwotę w tym celu dodatkowo przez nas wstawioną do budżetu.

2. Brzeżany. Załatwiając preliminarz drogowy na rok 1892 poleciliśmy przerobienie jego z uwzględnieniem rzeczywistych potrzeb miasta i wykonanie w pierwszym rzędzie przez nas do preliminarza podanych robót. Celem ocenienia przez gminę w roku 1891 wykonanych robót zawezwaliśmy Wydział powiatowy do ich skolaudowania i przedłożenia nam aktu kolaudacyjnego, co dotąd jeszcze nie nastąpiło.

3. Buczac. Zarządziliśmy przez inżyniera Wydziału krajowego w porozumieniu z Wydziałem powiatowym, zbadanie administracyi drogowej od czasu nadania miastu koncesyi kopytkowej. Z sprawozdania komisyjnego przekonawszy się o nieprawidłowej i dowolnej, bezprogramowej gospodarce Zwierzchności gminnej, wydaliśmy szczegółowe pouczenie, w jaki sposób ma gmina przy pomocy doradczego komitetu uregulować i należyście prowadzić administracyę drogową. Zarazem zażądaliśmy, aby gmina z zastosowaniem się do przepisów ustawy budowniczej, zajęła się potrzebnem dla miasta uporządkowaniem tamtejszych ulic i w tym celu sporządziła plan regulacyi miasta. Mimo następnie udzielonej pomocy umyślnie delegowanego inżyniera Wydziału krajowego dla sporządzenia rachunków drogowych z roku 1891 i preliminarza na rok 1892, dotąd nie otrzymaliśmy ani rachunków ani preliminarza. Z tego powodu Wydział krajowy przedsięwzięcie przeciwko gminie środki przymusowe ustawą koncesyjną zagrożone.

4. Kołomyja. Poruczyliśmy umyślnie delegowanej komisji rewizyę rachunków drogowych miasta i rozpatrzenia jej administracyi. Na

podstawie sprawozdania komisyjnego wykazującego bardzo zaniedbaną gospodarkę miejską, zarządziliśmy kolaudację w r. 1891 wykonanych robót, oraz zastanowienie się przy udziale delegatów miasta w jaki sposób winna gmina przystąpić do gruntownego uporządkowania administracji drogowej. Wyznaczając gminie po koniec roku bieżącego ostateczny termin do przeprowadzenia potrzebnej poprawy administracji drogowej, zagroziliśmy, iż w razie nie spełnienia wydanych zarządzeń, Wydział krajowy przystąpi do wprowadzenia w art. IX. ustawy z dnia 9. lutego 1891 (Dz. u. k. N. 21) zastrzeżonych środków przymusowych. Niezależnie od tego załatwiając preliminarz drogowy na rok 1892, poleciliśmy wykonanie w preliminarzu przyjętych robót pod systematyczną kontrolę inżyniera okręgowego dróg krajowych.

5. Nowy Sącz. Badając rachunki z robót drogowych w roku 1891 wykonanych tudzież preliminarz tychże robót na rok 1892, zażądaliśmy, aby gmina zajęła się ulepszeniem środków komunikacyjnych miasta i z uwagi, że to się nie da uskuteczyć z zwyczajnych dochodów funduszu drogowego, przyczyniła się w miarę potrzeby dotacją z funduszu miejskiego. Polecając zarazem przeprowadzenie wielce pożądanej regulacji ulic i placow miejskich oznajmiliśmy, iż na wypadek gdyby gmina nie zastosowała się do wydanych zarządzeń, Wydział krajowy zaproponuje Wysokiemu Sejmowi rewizję nadanej gminie ustawą z 7. marca 1873 r. (Dz. u. k. N. 238) koncesyi kopytkowego na zasadach dla innych gmin pobierających kopytkowe, przez Wysoki Sejm w roku 1890 określonych.

6. Przemyśl. Po myśli wskazówek Wydziału krajowego przerebiliśmy preliminarz drogowy na rok 1892 przyjęliśmy z zastrzeżeniem, aby Zarząd drogowy przy wykonywaniu robót ściśle się trzymał przyjętego preliminarza. Załatwiając rachunki z utrzymania ulic, placów i dróg miejskich za rok 1891, przez komisję kolaudacyjną sprawdzone, zażądaliśmy, aby Zarząd drogowy skierował swe usiłowania w celu uzyskania do konserwacji trwalszego i lepszego niżli dotąd materiału kamiennego i baczył na to, aby materiał ten zawsze był odpowiednio przysposobiony, na czas użyty i niezwłocznie ustalony przez staranne zwalcowanie

7. Rzeszów. Udzieliliśmy szczegółowe wskazówki, mające na celu należyte wykonanie na rok 1892 preliminowanych robót drogowych, oraz zażądaliśmy opracowania planu, służyć mającego za podstawę do przeprowadzenia regulacji miasta z uwzględnieniem postanowień zawartych w ustawie z 28. kwietnia 1882 (Dz. u. kr. N. 77). Sprawdzone rachunki z robót drogowych w roku 1891 wykonanych, zgodnie z opinią komisji kolaudacyjnej poleciliśmy sprostować.

8. Stanisławów. Przyjmując przez komisję kolaudacyjną sprawdzone rachunki dotyczące robót drogowych miasta w roku 1891 wykonanych, zażądaliśmy, aby Magistrat w przyszłości zaprowadził ścisły dozór nad dostawą materylów i wykonywaniem robót i zestawiał następne rachunki wedle wzoru przez Wydział krajowy udzielonego. Przedłożony przez Magistrat preliminarz drogowy na rok 1892 poleciliśmy przerobić zgodnie z uzasadnioną opinią komisji kolaudacyjnej. Wstrzymując dowolne wykonanie preliminarzem objętych kanałów, zażądaliśmy, aby Magistrat



wprzód dopełnił dawniejszych zarządzeń, mających na celu jednolite przeprowadzenie kanalizacji miasta, wedle projektu z góry obmyślanego.

9. Tarnopol. Badając preliminarz drogowy na rok 1892 polecieliśmy, aby gmina, celem racjonalnego ulepszenia środków komunikacyjnych miasta, już w roku bieżącym rozszerzyła program wykonać się mających robót i obróciła na ten cel większy fundusz w pierwszym rządzie przez należyte ściąganie przepisanego dodatku prestacyjnego jak również wyznaczeniem potrzebnej dotacji z funduszu miejskiego. Z utrzymania dróg, ulic i placów w roku 1891 przedłożone przez Magistrat rachunki zatwierdziliśmy na podstawie przedłożenia komisji kolaudacyjnej.

10. Tarnów. Przyjmując do wiadomości znacznie po terminie wniesiony a przez Komisję kolaudacyjną zbadany preliminarz drogowy na rok 1892, wytknęliśmy nieprawidłowe to opóźnienie się, i zażądaliśmy aby w przyszłości tak preliminarz jak i rachunki przedkładane były ściśle w terminach przepisanych. Załatwiając następnie rachunki dotyczące się wykonanych w roku 1891 robót drogowych, poleciliśmy ich sprostowanie wedle udzielonych wskazówek. Nadto przypomniałmy sporządzenie planu dla przeprowadzenia potrzebnej regulacji ulic miejskich.

11. Jarosław. Gmina ta, która po raz pierwszy na mocy ustawy z 25. czerwca 1892 (Dz. u. k. N. 50) uprawnioną została do poboru opłaty kopytkowej, otrzymała od Wydziału krajowego pouczenie, w jaki sposób spełniać ma warunki nadanej jej koncesyi.

Rachunki funduszków pro  
praeterito budowy dróg  
krajowych i powiatowych.

Budowę dróg krajowych i powiatowych prowadziły c. k. władze rządowe na podstawie prowizorycznej instrukcyi, którą wydało c. k. Gubernium pod dniem 13. marca 1855 L. 9.001, a roboty rozpoczęto od roku 1855 przez obowiązane do konkurencyi strony, przy udziale zasiłków z funduszu krajowego i państwowego, nadto koszta administracyi pokrywał fundusz krajowy.

Protokołem z dnia 16. stycznia 1868 sporządzonym przez delegatów c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego przeszły na podstawie ustawy drogowej z dnia 18. sierpnia 1866 zbudowane drogi krajowe pod zarząd Wydziału krajowego, zaś drogi powiatowe pod zarząd Wydziałów powiatowych.

Budowę wszystkich dróg wykonały c. k. władze rządowe tylko w części odpowiednio do wymogów technicznych a składane rachunki przedstawiają wiele trudności w uporządkowaniu i dotąd nie są jeszcze zakończone z 17 dróg w 15 powiatach, jak to uwidoczniło w dołączonym wykazie funduszków pro praeterito budowy dróg krajowych i powiatowych.

Alegat

Rachunki przedstawiają następujące wyniki:

Należytości czynne od stron konkurencyjnych . . . . .	139 929 zł. 61— ct.
Zapasy kasowe gotówką i efektami . . . . .	19.108 „ 01 1/2 „
Razem . . . . .	159.037 zł. 62 1/2 ct.
Należytości bierne stronom konkurencyjnym do wypłaty za przerobne . . . . .	145.792 „ 62— „
Z porównania okazuje się zwyżka . . . . .	13.245 zł. — 1/2 ct.

która ulegnie jeszcze znacznym zmianom, gdyż należytości czynne, przypadające do wpłaty od stron konkurencyjnych, muszą być w części odpisane, a to z powodu, że pierwotne przypisy w księgach likwidacyjnych były niejasne, bez wyszczególnienia nazwisk, lecz ogólnikowo jak n. p. „chrześcijańscy przemysłowcy“ „izraelici“.

Energiczne ściąganie przypisanych w księgach likwidacyjnych należności od stron konkurencyjnych, mogło dać w pierwszych latach pomyślne rezultaty, a obecnie po 37 latach stosunki się zmieniły, we wszystkich gminach, trudno dojść kto był zrozumiany pod powyższą nomenklaturą, część obowiązanym do wpłacania datków konkurencyjnych zmarła, wielu przesiedliło się w inne, nieznane strony, i dzisiaj nie mogą być odszukani, zatem datki konkurencyjne nie są ściągalne, nawet w drodze przymusowej muszą być wykreślone z dalszej ewidencji.

W roku 1892 odpisano z należności czynnych wszystkich dróg krajowych przeszło 3.000 zł. a jeżeli odpisywanie datków konkurencyjnych z należności czynnych postępować będzie w dotychczasowym stosunku, to nie tylko fundusz krajowy nieotrzyma po obrachunku ostatecznym żadnej zwyczajki, lecz przeciwnie dopłaci jeszcze prawdopodobnie kwotę 6.000 zł. do 8.000 zł. przy zakończeniu wszelkich rachunków.

Rachunki budowy drogi krajowej:

1. Czortków—Skala.
2. Lwów—Rohatyn.
3. Brzeżany—Tarnopol.
4. Brzeżany—Złoczów.

5. Sielec—Zaleszczyki są na ukończeniu, gdyż w bieżącym roku zarządzone wypłatę należności biernych stronom konkurencyjnym za przerobne z zapasów kasowych, znajdujących się w c. k. urzędach podatkowych.

Rachunki budowy drogi krajowej:

6. Tyśmienica—Kołomyja.
7. Sanok—Rzeszów.
8. Sanok—Przemysł.
9. Wrocławskiej.

10. Czortków—Monasterzyska.

11. Dróg obwodowych, byłego obwodu Nowo Sąddeckiego.

12. Drogi powiatowej Tarnawa—Radoszyce są również na ukończeniu.

Rachunki budowy drogi krajowej:

13. Brzeżany—Podwołoczyska.
14. Strusów—Buczacz i drogi powiatowej.
15. Tarnopol—Brody.

16. Grzymałów—Skalat—Smykowce administrowane przez c. k. Starostwo w Tarnopolu. wymagają do ukończenia jeszcze dłuższego czasu, gdyż przypadają do ściągnięcia w drodze przymusowej znaczne należności czynne od stron konkurencyjnych.

Po uregulowaniu rachunków wyż wyszczególnionych dróg nastąpi wypłata stronom konkurencyjnym należności za przerobne z budowy drogi krajowej Jarosław—Bełzec w kwocie 4.420 zł. 95 ct, odnośne rachunki zaginęły, pomimo licznych korespondencji nie zdołano odszukać ich śladu. Według LW. 53.977/89 należności czynne, przypadające do wpłaty od stron konkurencyjnych wynosiły 34.181 zł. 58½ ct.

Fundusz krajowy miał otrzymać tytułem zwrotu zaliczek wydanych na budowę drogi krajowej Jarosław—Bełzec 27.548 zł. 02 ct., którą to kwotę dla braku rachunków do LW. 13.403/90 odpisano w księgach.

Wykaz stanu funduszków przy praeterito budowy dróg krajowych i powiatowych z końcem r. 1891 względnie 1890.

Lp.	Fundusz pro praeterito budowy drogi	Administruje c. k. Starostwo w	A k t y w a				P a s y w a				Z porównania okazuje się				U w a g i
			Należności czynne od stron konkurencyj.	Zapasy kasowy gotówką i efekta	R a z e m	Należności bierne stron konkurencyjn.	zwyżka	niedobór	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Drogi obwodowe byłego obwodu.	Nowym Sączu		127 58½	127 58½										
2	" nowosądeckiego.	Limanowej	66 53	—	66 53										
3	Droga krajowa Czortków-Skała	Czortkowie	—	450 81	450 81				465 03½					14 22½	
4	" kraj. Lwów-Rohatyn	Bóbrce	9.445 39	2.349 65	11.795 04				7.895 64½						
5	" kraj. Brzeżany-Tarnopol.	Brzeżanach	5 310 72	8.426 97	14.971 08				11.500 95½						
6	" kraj. Brzeżany-Złoczów	"	1.233 39												
7	" " " "	Złoczowie	179 37½	1.674 58½	1.853 96				429 29						
8	" kraj. Solec-Zaleszczyki	Horodence	842 09	7.606 03½	2.448 12½				1.919 49						
9	" krajowa Czortków-Ma-nasterzyska	Czortkowie	475 02	463 84½	938 86½				846 57						
10	" " " "	Buczacz	2.813 05	30 03½	2.843 08½				2 115 09½						
11	" kraj. Strusów-Buczacz	"													
12	" " " "	Tarnopolu	27.542 92	50 57	27.593 49				29.145 38					1.551 89	
13	" pow. Tarnopol-Brody	"	13.849 17½	206 84	14.056 01½				13.922 23½					133 78	
14	" kraj. Brzeżany-Podwo-woleczyska	"	29 906 44½	812 10	30 718 54½				32.902 83½					—	
15	" woleczyska	"												—	
16	" powiatowa Grzyma-lów-Skałat-Smykowiec	"	34.246 46½	569 71	34 816 17½				34.713 00½					103 17	
17	" kraj. Tysmienica-Ko-lomyja	Kołomyja	1.484 89	463 93½	1 948 82½				1.234 91					713 91½	
18	" kraj. Sanok-Rzeszów.	Sanok	4.733 05½	1.714 40	6.447 45½				992 28					5 455 17½	
19	" kraj. Sanok-Przemysł	"	7.485 82½	88 73	7.574 55½				3.288 95½					4.285 60	
20	" pow. Tarnawa-Rado-szyce.	"	315 27	53 72	368 99				—					368 99	
21	" krajowa Wrodławska Jarosław-Bełzec	Krakowie i Chrza-nowie Jarosławiu	—	18 49½	18 49½				—					18 49½	
	Razem		139.929 61	19.108 01½	159.037 62½				145.792 62					21.416 86	8.171 35½

Zarządzone wypłatę należności biernych.

Brak rachunków za rok 1891 wpisano wynikiłości z końcem roku 1890.

Ubezpieczenie robotników od wypadków.

Po myśli ustawy z dnia 28. grudnia 1887 (Dz. u p. Nr. 1 z roku 1888) ubezpieczając od wypadków droźników i robotników zatrudnionych na drogach krajowych, Wydział krajowy wypłacił z tego tytułu Zakładowi ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie przypadającą na rok 1891 należność w kwocie 556 zł. 37 ct.

Wypłacona należność rozdziela się jako wynagrodzenie:

a) przy wykonywaniu robót zwyczajnych na drogach krajowych we własnym zarządzie w kwocie . . . . . 175 zł. 68 ct.

b) przy wykonywaniu robót nadzwyczajnych a mianowicie przy budowie mostu na Dunajcu pod Kurowem, na Strypie pod Buczaczem, w Jezierzanach, Gorlicach i Busku, tudzież przy budowie drogi w Iwonie, nadto na drogach krajowych Przemyśl-Sanok i Lwów Stojanów. w kwocie . . . . . 380 zł. 69 ct.

Prócz tego wypłacił Wydział krajowy wspomnianą należność, zgodnie z powołaną ustawą za pierwsze półrocze 1892, która łącznie wykazana zostanie z zamknięciem rachunków z tego roku.

W sprawie datku Re-prezentacyi powiatu Sanok i Nowy Targ deklarowanego w roku 1880. na rzecz wykupna gruntów pod kolej transwersalną.

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z d. 16. listopada 1889, którą polecono Wydziałowi krajowemu zbadać petycję Wydziałów powiatowych w Sanoku i w Nowym Targu o uwolnienie wspomnianych Re-prezentacyi od datku ofiarowanego w roku 1880 na rzecz wykupna gruntów pod kolej transwersalną, przedłożyliśmy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie w r. 1890. Wobec tego, iż sprawozdanie to ani w 1890, ani pomimo ponowienia w r. 1891 (aleg. 30 spraw. sten. z r. 1891) nie mogło być przez Wys. Izbę załatwionem, wnosimy je obecnie w formie oddzielnego przedłożenia.

Sprawy drogowe wytoczone przed trybunał administracyjny.

Wytoczone przed c. k. Trybunał administracyjny sprawy drogowe, rozstrzygnął tenże, jak następuje:

W załatwieniu zażalenia obszaru dworskiego w Wysokiej powiatu Jasielskiego, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 10. grudnia 1890 Lw. 43.160, którem uchylono orzeczenie Wydziału powiatowego z 26 września 1890 L. 2.779 uznając drogą parc. kat. 1537 za publiczną drogę gminną, zniósł c. k. Trybunał administracyjny zaczepione orzeczenie Wydziału krajowego.

Po przeprowadzonej publicznej ustnej rozprawie, odrzucił c. k. Trybunał administracyjny:

a) zażalenie Wydziału krajowego przeciw orzeczeniu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 29. listopada 1891 L. 31.939 w sprawie opodatkowania pobocznych rowów odpływowych przy drodze krajowej w gminie Mostki, powiatu Nowo-Sądeckiego.

b) zażalenie obszaru dworskiego w Kipiaczce przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 6. marca 1891 l. 831, którem skazano tenże obszar dworski na uiszczenie do powiatowego funduszu dróg gminnych należności w kwocie 42 zł. 26 ct. za zaległy materiał drewniany wydać się mający w r. 1889 i 1890 dla dróg gminnych w Kipiaczce.

c) zażalenie obszaru dworskiego w Draganówce przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 10. grudnia 1890 Lw. 41.623, którem uznano

drogę prowadzącą przez parcelę Nr. 57 w Draganówce za publiczną drogę gminną.

Bez rozprawy odrzucił c. k. Trybunał administracyjny zażalenie gminy Boguchwała przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 13. października 1891 w sprawie datku konkurencyjnego do budowy dojazdu kolejowego, z powodu przekroczenia terminu prekluzyjnego.

Następujące sprawy wytoczono przed trybunał administracyjny dotychczas nierozstrzygnięte:

1. zażalenie Adolfa Kitzlera w Zakopanem przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 13. Kwietnia 1892 L. W. 15.982 i 10. Maja 1892 LW. 22.105 w sprawie budowy domu w Zakopanem.

2. zażalenie zwierzchności gminnej i położonego obszaru dworskiego w Glinianach, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 7. stycznia 1892 LW. 57.143, którem uznano drogę wiodącą przez Zapust gliński do Żeniowa za publiczną drogę gminną.

3. zażalenie obszaru dworskiego w Baranowie, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 23. października 1891 LW. 42.007 co do zwrotu nadwyżki za materiał drzewny, dostarczony dla dróg gminnych w latach 1887 do 1890.

4. zażalenie Dawida Rothhirsza w Krakowie przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 6. października 1891 LW. 23.452 w sprawie datku za niezwykle używanie drogi Podgórsko-Kobierzyńskiej.

Nowo utworzone urzędy pocztowe i stacje telegraficzne.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi zawiadomiła nas o utworzeniu nowych urzędów pocztowych i stacyj telegraficznych w następujących powiatach i miejscowościach:

w powiecie: Brzesko w Szczepanowie, urząd pocztowy

"	Buczacz w Pyszkowcach,	"	"
"	Cieszanów w Dolinie	"	" i telegraficzny
"	Czortków w Białobożnicy	"	"
"	Krosno w Moderówce	"	"
"	Limanowa w Łukowicy	"	"
"	Lwów w Brzuchowicach	"	" na stacyi kolejowej
"	Myślenice w Zarytem	"	" " " "
"	Nadwórna w Pasiecznej	"	"
"	Nisko w Pyszni	"	"
"	Pilzno w Machowej	"	"
"	Przemysłany w Stowicie	"	"
"	Rawa w Werchracie	"	"
"	Rzeszów w Strażowie	"	"
"	Skalał w Ostapiu	"	"
"	Stryj w Demni	"	" i telegraficzny
"	Wadowice w Ryczowie	"	" na stacyi kolejowej
"	Zaleszczyki w Lataczu	"	"
"	Złoczów w Nuszczu	"	"

Rokowania z c. k. Rządem w celu uzyskania ze Skarbu państwa funduszków na rekonstrukcyę niektórych dróg.

W uzupełnieniu zeszłorocznego sprawozdania z czynności (str. 226) podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu, iż z wiosną bieżącego roku organa techniczne Wydziału krajowego zajęły się sporządzeniem projektu rekonstrukcyi drogi Przemysko-Sanockiej między Birczą a Olszanami ograniczając rekonstrukcyę w myśl żądań c. k. Namiestnictwa, do małych tylko przełożeń drogi w Birczy i w klm. 15 i 16 dla zmniejszenia silnych spadków, przy zachowaniu obecnego kierunku drogi. Sporządzenie pomienionego projektu jest jeszcze w toku. Ewentualne wykonanie nastąpiłoby mogło dopiero po ukończeniu robót około przełożenia drogi w Zbyszycach i z Chabówki do Nowego Targu.

Subwencye państwowe na budowę dróg i mostów w roku 1891.

Odezwą z dnia 3. sierpnia 1891 L. 7.578/pr. oznajmiło c. k. Prezydum Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu, że według zatwierdzonego preliminarza drogowego na r. 1891 zezwolono na budowę nieeraryalnych komunikacyi następujące kwoty:

#### A. Subwencye.

Na budowę drogi krajowej Dynów-Kańczuga I. rata . . . . .	25.000 zł.
Na budowę drogi powiatowej Rohatyn-Chodorów, II. rata . . . . .	14.000 "
Na budowę drogi Lwów-Gliniany-Uciszków, I. rata . . . . .	24.940 "
Na budowę drogi Leżajsk-Tarnogóra, I. rata . . . . .	10.000 "
Na budowę drogi Gródek-Stradez-Dąbrowica, II. rata . . . . .	5.000 "
Razem . . . . .	<u>78.940 zł.</u>

#### B. Dotacye na komunikacye wykonywane przez organa c. k. Rządu.

Na budowę drogi Olszyny Melsztyn, I. rata . . . . .	12.000 zł.
Na budowę mostu na Sanie pod Zarzeczem, I. rata . . . . .	15.000 "
Na budowę mostu na Sanie pod Iskaniem, I. rata . . . . .	40.000 "
Na budowę drogi Gorzyce-Trynceza, I. rata . . . . .	10.000 "
Na budowę drogi Siwka-Mielnicz i mostu na Świcy pod Żurawnem, II. rata . . . . .	20.000 "
Na budowę drogi Błażowa Łańcut, II. rata . . . . .	35.000 "
Na budowę drogi Trynceza Leżajsk, II. rata . . . . .	25.000 "
Razem . . . . .	<u>157.000 zł.</u>
Ogółem . . . . .	235.940 zł.

Objęcie nadzoru dróg gminnych i administracyi dróg powiatowych powiatu drohobyckiego przez Wydział krajowy.

Z powodu nieodpowiedniej administracyi dróg a w szczególności drogi borysławskiej i braku należytego nadzoru nad drogami gminnymi powiatu drohobyckiego, Wydział krajowy po porozumieniu się z c. k. Namiestnictwem objął wspomniane drogi powiatu rzeczzonego we własną administracyę i ustanowił w tym celu organ dla zastępywania Wydziału powiatowego w myśl §. 25. ustawy drogowej.

Objęcie dróg gminnych w zarząd Wydziałów powiatowych.

Z powodu nieodpowiedniej administracyi dróg gminnych przez niektóre zarządy drogowe lub też z powodu niestosowania się tychże zarządów do rozporządzeń odnośnych Wydziałów powiatowych te ostatnie korzystając z postanowień §. 28. noweli do ustawy drogowej z r. 1885 po

porozumieniu się z właściwymi c. k. starostwami, objęły drogi wspomniane w swą bezpośrednią administrację, a mianowicie: Wydział powiatowy lwowski drogi gminne w Szczereu wraz z dochodami mytniczymi z 2 mostów przy tych drogach;

Wydział powiatowy mielecki drogi gminne w Wojsławiu, Trzcinie, Kliszowie, Jamach i Dulczy wielkiej;

Wydział powiatowy kołomyjski drogę gminną od potoku Łuczka w Rungurach do kopalni nafty w Słobodzie rungurskiej, tudzież drogę od dworca kolei lokalnej w Słobodzie rungurskiej do Czarnego potoku;

Wydział powiatowy nowotarski drogi gminne w Zakopanem;

Wydział powiatowy brodzki drogi gminne w terytorium gminy Założce.

Co do dróg w Rungurach i Słobodzie rungurskiej podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu następujące szczegóły:

Stan dróg gminnych: „od potoku Łuczka w Rungurach do kopalni nafty w Słobodzie rungurskiej“ i „od dworca kolei żelaznej w Słobodzie rungurskiej do Czarnego Potoka“ pogorszył się w ostatnim czasie tak dalece, że komunikacya dla tych dróg stała się niebezpieczną. Obowiązek utrzymania w należytych stanie pierwszej z poszczególnionych dróg ciąży na właścicielach kopalni nafty w Słobodzie rungurskiej, którzy aktem notaryalnym z 1883 r. obowiązek ten aż do czasu trwania eksploatacyi kopalni przyjęli na siebie. Gdy jednak z biegiem czasu właściciele kopalń niedopełniają przyjętego na siebie obowiązku ponoszenia kosztów naprawy drogi i gdy wszelkie usiłowania Wydziału powiatowego w Kołomyi podjęte w celu zabezpieczenia należytego utrzymania pomienionej drogi pozostały bez skutku, zarządził Wydział krajowy, po zbadaniu stanu dróg przez swego inżyniera, objęcie obu dróg wyżej poszczególnionych w bezpośredni zarząd Wydziału powiatowego, co na dniu 9. czerwca 1892 zostało dokonaniem.

Ponieważ rokowania ponowne przez Wydział powiatowy z właścicielami kopalń w Słobodzie rungurskiej podjęte nie odniosły pożądanego skutku, przeto Wydział krajowy upoważnił Wydział powiatowy w Kołomyi do poczynienia stosownych kroków sądowych celem ściągnięcia obowiązkowych datków od właścicieli kopalń w Słobodzie rungurskiej, na rzecz utrzymania drogi od potoku Łuczka do kopalni w Słobodzie rungurskiej, a zarazem polecił Wydziałowi powiatowemu, aby w myśl §. 19. noweli do ustawy drogowej z 1885 r. zajął się bezzwłocznie zebraniem dat, które posłużyć mają Wydziałowi krajowemu do wydania orzeczenia w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem co do osobnych datków, do jakich mogliby być pociągnięci właściciele kopalń i inni przedsiębiorcy fabryczni, zużywający niezwykłym sposobem drogę pomienioną.

Rekonstrukcyja drogi ze Słobody rungurskiej do Czarnego Potoka dokonana będzie przy użyciu powiatowego funduszu dróg gminnych, i ewentualnego zasiłku z funduszu krajowego.

W dalszym ciągu przeszłego sprawozdania z czynności Wydziału krajowego (str. 216) podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że Wydział krajowy, porozumiawszy się z c. k. Namiestnictwem co do formy, w jakiej ma być wydane zestawienie przepisów o policyi drogowej wraz z instrukcyą normującą wykonywanie tych przepisów, wydał takowe jako

Rewizya przepisów o  
policyi drogowej.

osobną broszurę zatytułowaną: „Przepisy o policyi drogowej z instrukcją normującą ich wykonywanie. Lwów 1892“ i okólnikiem z dnia 1. marca 1892 udzielił te przepisy wszystkim Wydziałom powiatowym, inżynierom okręgowym i inspektorom dróg.

Nader niska cena egzemplarza tych przepisów (3 ct.) umożliwiła władzom autonomicznym, jakoteż politycznym, nabycie znacznej ilości tych przepisów, które już w dwóch nakładach rozeszły się po kraju.

Reambulacja nowych linii kolejowych.

Następujące komisje reambulacyjne odbyły się przy udziale delegatów Wydziału krajowego lub też upoważnionych przez nas Wydziałów powiatowych:

1. Dnia 6. listopada 1891 w sprawie budowy odnogi dowozowej od stacyi w Kołomyi do domów składowych firmy Józef Weinschel i Sp. w Kołomyi;

2. Dnia 16. listopada 1891 w sprawie projektowanej bułowy wązkiego toru dla kolei konnej od kopalni węgla w Muszynie do stacyi kolejowej w Sopowie;

3. Dnia 23. listopada 1891 w sprawie projektowanej budowy kolei dowozowej do Prądnika białego;

4. Dnia 18. grudnia 1891 w sprawie projektowanej budowy kolei Stanisławów-Woronianka.

5. Dnia 31. maja 1892 w sprawie tej samej kolei;

6. Dnia 11. czerwca 1892 w sprawie projektowanej budowy kolei lokalnej o torze normalnym ze stacyi Przybówki do Dukli;

7. Dnia 17. czerwca 1892 w sprawie projektowanej budowy toru przewozowego i miejsca ładunkowego firmy Groedel w Demnie;

8. Dnia 12. sierpnia 1892 w sprawie projektowanej budowy wąskotorowej kolei ze stacyi Słotwina do browaru w Okocimie;

9. Dnia 22. sierpnia 1892 w sprawie projektowanej budowy kolei lokalnej o torze normalnym ze stacyi Trzebinia do stacyi Skawce;

10. Dnia 26. sierpnia 1892 w sprawie projektowanej budowy kolei dowozowej od stacyi Tłumacz-Paľahicze do fabryki cukru w Tłumaczu;

11. Dnia 27. września 1892 w sprawie projektowanej budowy wąskotorowej kolei konnej z kopalni węgla „Stanisław“ w Nowosielicy-Dzuruwie do stacyi Widynów.

W sprawie utworzenia przy Banku krajowym oddziału melioracyjnego i parcelacyjnego.

W przedmiocie tym przedłożymy osobne sprawozdanie.

Sprawozdanie o Banku krajowym.

Sprawozdanie o czynnościach Banku krajowego przedkłada Wydział krajowy oddzielnie wraz ze sprawozdaniem Rady nadzorczej tegoż Banku.



# SPRAWOZDANIE

z czynności Departamentu V. Wydziału krajowego

za rok 1891 i 1892.

# SPRAWOZDANIE

z czynności Departamentu T. Wydziału Krajowego

za rok 1891 i 1892.

## Departament V.

Szef departamentu: Dr. Franciszek Hoszard, członek Wydziału krajowego.

Wydatki na cele  
zdrowia publicznego.

### Alegat 1.

W 1891 r. wydał fundusz krajowy na cele zdrowia publicznego w rzeczywistości kwotę 979.289 zł. w. a. Kwota ta jest od kwoty budżetem preliminowanej większą o 94.885 zł., od kwoty wydanej w r. 1890 większa o 141.642 zł., i większa od kwoty wydanej w r. 1878 o 172.339 zł.

W szczególności wypłacił fundusz krajowy:

z Rubr. III. za koszta leczenia ubogich	851.239 zł.
" " IV. za szczepienie ochronne	70.290 "
" " V. za leki podczas epidemii	3.957 "
" " VI. na zasiłki dla zakł. leczn.	4 200 "
" " IX. na dotacje zakładów	78.069 "
Razem	1,007.755 "

Na to wpłynęło do dochodów:

z Rubr. IV. nadwyżka od zakł. w Kulparkowie	11.391 zł.
" " V. zwroty od szpitali prowincjonalnych	16.032 "
" " " " gmin	427 "
" " IX. za rachunki aptekarskie	616 "
Razem	28.466 zł.

Po potrąceniu tej kwoty która weszła do dochodów od wypłaconych 1,007.755 zł. pozostaje czysty wydatek 979.289 zł.

Wydatek ten znajduje usprawiedliwienie w większej ilości dni leczenia ubogich, za których koszta z funduszu krajowego zapłacono. Podczas bowiem gdy w 1890 r. zapłacono z tego kapitału za 1,330.744 dni, w r. 1891 zapłacono za 1,400.450 dni, co daje różnicę 69.706 dni leczenia.

W porównaniu z rokiem 1890 wypłacono w r. 1891 z Rubryki III. budżetu krajowego za koszta leczenia ubogich o 4.104 zł. więcej, z Rubryki IV za koszta szczepienia o 3.225 zł. więcej, z Rubryki V. za koszta sanitarne podczas epidemii o 311 zł. więcej, nareszcie z Rubryki XI. na dotacje zakładów o 68 039 zł. więcej; wogóle zaś o 75.679 zł. więcej.

W dochodach wpłynęło do funduszu krajowego nadwyżek dochodów jedynie od zakładu kulparkowskiego o 8.493 zł. więcej niż preliminowano. Szpitale św. Łazarza w Krakowie i szpital lwowski nie tylko nie dały preliminowanej nadwyżki w pierwszym w kwocie 2.608 zł., a w drugim 9.535 zł., ale pobrały z funduszu krajowego na pokrycie niedoboru dotację pierwszy w kwocie 66.758 zł., a drugi 6 063 zł.

Zwroty zaliczek od szpitali prowincjonalnych wypadły większe o 4.032 zł. od preliminowanych i o 1.062 większe niż w 1890 r. Zwroty od gmin za zaległe koszta leczenia z lat przed rokiem 1874, kiedy jeszcze gminy ponosiły połowę kosztów leczenia za swoich ubogich, wynosiły o 1.573 zł. mniej niż były preliminowane, o 197 zł. mniej, aniżeli w r. 1890.

W porównaniu z r. 1878 wynik wydatków rzeczywistych był w roku ubiegłym większy o 172.339 zł., a to dlatego, że nasze zakłady lecznicze liczyły o 13.656 chorych więcej niż w r. 1878, a dni leczenia było o 368.234 także więcej.

Ruch chorych i wydatki.

### Alegat 2.

Wszystkie szpitale publiczne w kraju rozporządzały w r. 1891. 3.919 łózkami, t. j. 15 łózkami więcej, aniżeli w r. 1890, przybyło bowiem 15 łóżek na oddziale chorób umysłowych szpitala św. Łazarza, gwałtownie potrzebującym rozszerzenia.

Chorych pielęgnowano we wszystkich naszych zakładach leczniczych 48.570 to jest o 2.987 więcej aniżeli w roku poprzednim, a 18.295 więcej, niż w r. 1878. Dni leczenia było 1.323.034 t. j. o 53.026 więcej, aniżeli w r. 1890, a o 309.877 więcej, aniżeli w r. 1878. Uzdrawionych zostało wogóle 34.769, zmarło zaś 3.932. W szczególności zaś wynosił odsetek uzdrawionych w szpitalach 71·4, a zmarłych 7·4; u położnic uzdrawionych 83·1 a 1·4 zmarłych, w zakładach dla obłąkanych 17·7 uzdrawionych a 10·8 zmarłych; nareszcie w szpitalach dla dzieci 61·0 uzdrawionych i 24·1 zmarłych.

Cała kuracya chorego trwała średnio w szpitalach powszechnych 22·8 dni, w zakładach położnic 17·2 dni, w zakładach dla obłąkanych 158 a u dzieci 24·5 dni.

Wydatki wynosiły z pominięciem szpitali dla dzieci 833.180 zł. Z tych przypada na szpitale powszechnie 593.260 zł., na zakłady położnic 27.134 zł., a na zakłady obłąkanych 212.785 zł. Oprócz tego subwencyonował fundusz krajowy szpitale dla dzieci kwotą 32.664 zł.

Cała kuracya chorego kosztowała w szpitalach powszechnych w przecięciu 14 zł. 14 ct., położnic 14 zł. 60 ct., obłąkanych 130 zł. 54 ct.

Koszt dnia wynosił: chorego 63·1 ct., położnicy 84·6 ct., obłąkanego 82·6 ct. Żywność kosztowała za dzień i za osobę w szpitalach chorych 23·7 ct., u położnic 27·1 ct. i u obłąkanych 31·9 ct.

W r. 1891 wypłacił fundusz krajowy za utrzymanie 305 podrzutków kwotę 21.484 a mianowicie:

za	7	dzieci	we	Lwowie	.	.	208	zł.	07	ct.
"	35	"	w	Krakowie	.	.	1.339	"	41	"
"	257	"	we	Wiedniu	.	.	19.583	"	67	" (za trzy półrocza)
"	6	"	w	Pradze	.	.	352	"	41	"

Wydatki naszych zakładów krajowych.

### Alegat 3.

Wykaz wydatków w trzech naszych zakładach krajowych w r. 1891 porównuje te wydatki, które wpływają na koszta właściwego utrzymania chorego i dają dokładny obraz gospodarności zarządu. Okazuje się z niego że utrzymanie chorego było w roku ubiegłym najtańsze w lwowskim szpitalu, wynosiło bowiem 70 94 ct. dziennie, kiedy w kulparkowskim zakładzie kosztowało 75·36 ct., a w Krakowie 79·05 ct. Żywnienie we Lwowie

kosztowało 27·47 ct., w Kulparkowie 28·59 ct., a w szpitalu św. Łazarza 28·83 ct. W porównaniu z r. 1890 żywienie w szpitalu lwowskim kosztowało dziennie drożej o 3·56 ct., w Kulparkowie o 3·17 ct., a w Krakowie o 0·38 ct. taniej, co należy przypisać zmianie normy żywienia.

#### Alegat 4.

Alegat 4. wykazuje o ile ceny produktów zużytych w naszych zakładach krajowych wpłynęły na różnicę kosztów żywienia w tych zakładach.

#### Zdrojowiska

Wysoki Sejm dnia 4. listopada 1890 uchwalił ustawę zdrojową, tudzież dwie rezolucye dotyczące tworzenia osobnych okręgów ze zdrojowisk dla poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i osobnych okręgów ze zdrojowisk i uzdrowisk dla dzierżawy prawa propinacyi. W myśl tych uchwał odnieśliśmy się do c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego i do c. k. Namiestnictwa (L. W. 54.483 /92). Pierwsza z nich przyrzekła przed wydzierżawieniem prawa propinacyi na czas dalszy zasięgnąć poprzednio opinii i życzeń właścicieli odnośnych zakładów kąpielowych a względnie komisyj zdrojowych i wydzieli na ich żądanie z obszernej grupy uprawnień propinacyjnych te miejscowości, w których istnieją koncesyonowane zdrojowiska i uzdrowiska i utworzy z nich w myśl rezolucyi Wys. Sejmu osobne okręgi dzierżawne. C. k. Namiestnictwo w odezwie d. 30 listopada 1891 L. 7.480 uwiadomiło nas, że c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu, po zbadaniu sprawy i przeprowadzeniu dochodzeń, oznajmiła, iż ze stanowiska administracyi skarbowej nie uważa za wskazane aby ze zdrojowisk i uzdrowisk krajowych utworzone zostały osobne okręgi dla poboru podatku konsumcyjnego od mięsa; c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu zauważyła przytem, że jej zdaniem cel zamierzony to jest możność zaopatrywania zdrojowisk i uzdrowisk krajowych w doborowe mięso mógłby być z łatwością w ten sposób osiągnięty, że odnośny zakład postara się o to, aby doborowe bydło było sprowadzone i rzeź tegoż uskuteczniło za uiszczeniem dzierżawcy poboru rządowego podatku konsumcyjnego od mięsa według taryfy lub też według ugody, którą z tym dzierżawcą pod warunkami dla siebie najprzystępniejszymi zawrzeć by należało.

Odezwą z dnia 30. listopada 1891 r. L. 11.664 Prezydyum c. k. Namiestnictwa uwiadomiło nas, że Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 4. listopada 1891 udzielić najmiłościwszej sankcyi uchwalonemu przez Sejm krajowy projektowi ustawy<sup>5</sup> urządzającej stosunki zdrojowisk i uzdrowisk w Galicyi.

Po myśli §. 1. ustawy zdrojowej przejrzelśmy przysłane nam przez c. k. Namiestnictwo projekta statutów dla uzdrowisk: Zakopane, Truskawiec, Lubień i Iwonicz i zaproponowaliśmy niektóre zmiany konieczne w uwzględnieniu miejscowych stosunków i w interesie tak zakładów jak i gości bawiących w tych zdrojowiskach i uzdrowiskach.

Uchwałą z dnia 24. marca b. r. Wysoki Sejm upoważnił nas do zawarcia umowy z c. k. Administracją państwa w sprawie fakultetu lekarskiego na c. k. Uniwersytecie we Lwowie.

C. k. Namiestnik w odezwie z dnia 20. lipca b. r. do L. 56065 uwiadamiając, że Jego Eksc. p. Minister wyznań i oświecenia upoważnił

W sprawie fakultetu  
lekarskiego we Lwowie.

go do podpisania umowy imieniem administracji państwowej, zwrócił uwagę, że p. Minister artykuł IX. umowy rozumie tak, że koszt utrzymania wewnętrznego urządzenia w dobrym stanie ponosić będzie fundusz krajowy. Przesyłając podpisaną 9. sierpnia b. r. przez Wydział krajowy umowę oświadczyliśmy, że koszt utrzymania wewnętrznego urządzenia na oddziałach klinicznych w dobrym stanie ponosić będzie fundusz krajowy o tyle tylko, o ile tego wymagają potrzeby szpitalne, nadwyżkę zaś na potrzeby kliniczne ma pokrywać fundusz edukacyjny. (L.W. 35992/92) Na to odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

Kierownik budowy zakładu dla położnic przedstawił nam projekt utworzenia jak najbliższej komunikacji między zakładami dla nauk teoretycznych przyszłego fakultetu lekarskiego, a zakładami klinicznymi za pomocą drogi poprzecznej, łączącej ulicę Piekarską z ulicą Pijarów w długości 65 metrów. Ponieważ droga ta ma przechodzić przez grunt pozostający w posiadaniu c. k. wojskowości i zajęty przez baraki wojskowe, przedłożyliśmy projekt do c. k. Namiestnictwa z prośbą, aby podjęło rokowanie z władzami wojskowymi celem uzyskania pasma gruntu dla projektowanej drogi. (L. W. 55537/92.)

W sprawie podwyższenia ze skarbu państwa wydatków na cele sanitarne w Galicyi.

Przy uchwalaniu ustawy sanitarnej d. 19. listopada 1890 r. Wysoki Sejm powziął następującą uchwałę: „Wzywa się c. k. Rząd, ażeby ze względu na geograficzne położenie kraju podwyższył wydatki ze skarbu państwa na cele sanitarne w Galicyi.

C. k. Namiestnictwo odezwa z d. 16. września 1891 do L. 5495 zakomunikowało nam, iż stosując się do rezolucji Wys. Sejmu, przedkładając najbliższy preliminarz budżetowy Wysokiemu Ministerstwu, będzie się starało o to, aby w ośmiu powiatach politycznych, w których dotychczas urzędują tylko asystenci sanitarni, byli ustanowieni c. k. lekarze powiatowi, a nadto, aby przez podwyższenie dotacyi c. k. Rady zdrowia umożliwić dalsze istnienie i należyty rozwój pracowni higieniczno-bakteryologicznej. (L. W. 40.986/91)

O odstąpieniu części gruntu szpitala św. Łazarza na umieszczenie budynku dla anatomii patolog.

C. k. Namiestnictwo odezwa d. 18. Grudnia 1891 do L. 91244 uwiadomiło, że gdy odpadły najważniejsze przeszkody, które spowodowały Namiestnictwo do oświadczenia się przeciwko budowie pawilonu chirurgicznego w Krakowie na obranym przez nas gruncie, przeto znikły powody, które nas skłoniły do wstrzymania się z zawarciem kontraktu co do bezpłatnego odstąpienia części gruntu szpitala św. Łazarza pod budowę gmachu przeznaczanego na umieszczenie katedr anatomii patologicznej, patologii ogólnej i doświadczalnej, medycyny sądowej i t. d. w Krakowie. W skutek tego c. k. Namiestnictwo prosiło o rychły zwrot zarysu kontraktu zawrzeć się mającego o bezpłatne odstąpienie skarbowi państwa wspomnianego gruntu z oświadczeniem, czy się zgadzamy ze stylizacją tego zarysu i o wymienienie osób, które są upoważnione do podpisu kontraktu. Oświadczyliśmy na to d. 21. grudnia 1891 iż się zgadzamy ze stylizacją zarysu i że kontrakt darowizny będzie podpisany przez JE. Marszałka krajowego lub jego zastępcę i dwóch członków Wydziału krajowego. (L. W. 57841/91.)

Ustanowienie akuszerki  
szkolnej.

Odezwą d. 4. listopada 1891 L. 86.932 c. k. Namiestnictwo zakomunikowało, że JE. p. Minister wyznań i oświecenia, zezwolił, aby przy szkole akuszerek we Lwowie, począwszy od 1. stycznia 1892 ustanowioną była prowizorycznie akuszerka szkolna, która pobierać będzie ze skarbu państwa remuneracją roczną w kwocie trzy stu zł. i otrzyma bezpłatne pomieszkanie w oddziale położnych lwowskiego krajowego szpitala powszechnego. (L. W. 51.684/91.)

Zarządzenia co do  
dwóch stypendyj dla  
akuszerek

Uchwałą d. 24. Marca 1892 Wysoki Sejm ustanowił na oddziale położnic krajowego szpitala powszechnego we Lwowie dwa stałe stypendya po 120 zł. rocznie, które nadawane będą na przeciąg jednego roku tym akuszerkom, które ukończyły kurs w c. k. szkole położnic z najlepszym postępem, a to celem nabycia praktycznych wiadomości. W skutek rozpisanego konkursu jedną posadę już nadaliśmy, drugą zaś nadamy po egzaminie.

Zmiana instrukcyi dla  
lekarzy szczepiących.

Zgodziliśmy się na zmianę niektórych paragrafów instrukcyi dla lekarzy szczepiących według brzmienia projektu, przedstawionego nam przez. c. k. Namiestnictwo d. 18. września 1891 do L. 5495.

Budowa krajowego za-  
kładu dla położnic  
we Lwowie.

Uchwałą z d. 4. kwietnia 1892 Wysoki Sejm upoważnił nas do rozpoczęcia budowy krajowego zakładu położnic wraz z kliniką położnicoginekologiczną we Lwowie według planu na podstawie uchwał ankiety specjalnie w tym celu zwołanej, w porozumieniu z c. k. Rządem wykonanego i kosztorysu na kwotę 245.000 zł. obliczonego, z tem, aby budowa była wykonaną w ciągu lat trzech.

Pragnąc zapewnić budowie tej odpowiednie jej przeznaczeniu wykonanie, powierzyliśmy kierownictwo budowy radcy c. k. Namiestnictwa budowniczemu p. Józefowi Branseisowi, a po zatwierdzeniu planu przez Ministerstwo utworzyliśmy komitet budowy, wydaliśmy dlań regulamin, wezwaliśmy oferentów, a budowę powierzyliśmy budowniczemu p. Janowi Lewińskiemu. (L. W. 18.687/92.)

O sprawozdaniu c. k.  
Rady zdrowia.

C. k. Namiestnictwo odezwą d. 21. lipca l. 47.656 przesyłając drukowane sprawozdanie c. k. krajowej Rady zdrowia o stosunkach zdrowotnych w Galicyi w r. 1890, upraszało, abyśmy wzięli pod rozwagę wnioski c. k. krajowej Rady zdrowia, których wykonanie wchodzi w zakres ustawodawstwa krajowego i władz autonomicznych i zarządzili co uznamy za stosowne. Na odezwę tę odpowiedzieliśmy, że Wysoki Sejm we wszystkich gałęziach gospodarki krajowej stara się o poprawienie dobrobytu ludności i stosunków sanitarnych w kraju, czego dowodem z roku na rok zwiększający się budżet krajowy, a przede wszystkim część przeznaczona na szpitale i inne sprawy sanitarne. Samo wprowadzenie instytucyi lekarzy gminnych w roku bieżącym włoży na kraj bardzo znaczne wydatki. Aparata desinfekcyjne wspomniane w odezwie już zostały sprawione w 13 szpitalach, a co do reszty polecamy gminom w miarę ich możliwości staranie się o nabycie tych aparatów, aby stawić czoło chorobom zaraźliwym.

Co do innych wniosków c. k. Rady zdrowia, a mianowicie co do „ustawy o chorobach zakaźnych“, oczekujemy inicjatywy c. k. Rządu,

część ta bowiem rzeczywiście wymaga szczerego i umiejętnego zajęcia się przy wielkich środkach jakie Rząd posiada, ze względu na szerzącą się w kraju bezmiernie zarazę kilową, świerzb atakujący ludność prawie wsiami całemi, częste epidemie ospy i tyfusu, egipskie zapalenie oczu i inne choroby zakaźne, dziesiątkujące ludność naszego kraju w sposób rzeczywiście alarmujący, gdyż żadna prowincya Monarchii pod tym względem nie przedstawia takich smutnych dat statystycznych, jak Galicya.

O serwitucie wodnym  
na gruncie kupionym  
na kliniki.

Na gruncie zakupionym od spadkobierców ś. p. Höfflicha na budowę zakładu dla położnic i przyszłych klinik ciężył serwitut wodny na rzecz gminy miasta Lwowa co do prawa własności i użytkowania źródeł, i wody w zbiornikach miejskich, znajdujących się na parcelach gruntowych do rzeczoney realności należących. Ponieważ Magistrat w zamian za zezwolenie na ekstabulacyą pomienionego serwitutu zażądał wydania ze strony Wydziału krajowego deklaracyi pozwalającej na wykreślenie prawa utrzymania stawu w realności funduszu krajowego, zwanej Szumanówką, daliśmy oświadczenie, iż zgadzamy się na spuszczenie stawu na Szumanówce w czasie, kiedy to okaże się możliwem, ze względu na kontrakt zawarty przez c. k. Rząd z Towarzystwem łyżwiarskiem, przyrzekając zarazem, że w realności tej nigdy stawu urządzić nie będziemy (L. W. 43.923/91.)

C. k. Namiestnictwo odezwą z d. 23. paźdz. L. 72.173/92 oświadczyło, że kontrakt zawarty z Lwowskiem Towarzystwem łyżwiarskiem o dzierżawę stawu na Szumanówce expiruje 31. paźdz. 1894 r. przeto do osuszenia stawu tego dopiero po upływie tego terminu możnaby przystąpić i że ze swojej strony nie sprzeciwia się spuszczeniu i osuszeniu stawu „na Szumanówce“, byleby z tego powodu skarb państwa nie był narażony na jakiegokolwiek koszta i tok nauki w c. k. szkole weterynaryi nie doznał uszczerbku. (L. W. 53.160/92.)

Zarządzenia z powodu  
cholery.

Z powodu groźnego wystąpienia cholery azyatyckiej w Rosyi wschodniej i niebezpieczeństwa zawleczenia jej za granicę zachodnią, 14. lipca c. k. Namiestnictwo wydało okólnik do wszystkich starostw, tudzież prezydentów miast Lwowa i Krakowa zawierający wskazówki co do przedsiębrania środków ostrożności i tych zarządzeń administracyjno-sanitarnych, które zawleczeniu tej choroby do kraju naszego zapobiedz mogą.

W skutek tego poleciliśmy 3. sierpnia L. 36.820 wszystkim szpitalom zdwoić gorliwość w stosowaniu wszelkich środków ostrożności, a szczególnie przepisów odnoszących się do chorób zakaźnych, o utrzymaniu porządku i czystości w budynkach szpitalnych i aby wypróżnienia osób dotkniętych chorobami zakaźnymi przewodu pokarmowego przed dokładną a natychmiastową desinfekcyą nie były usuwane, nie mniej, aby przestrzegano należytego funkcyonowania aparatów desinfekcyjnych. Wszystkie zaś Rady powiatowe wezwaliśmy, do energicznego zajęcia się sprawą zaopatrzenia gmin w dobrą wodę do picia, stosownie do okólnika z dnia 22. stycznia 1892 l. 59.030, i czuwania nad najściślejszem wykonywaniem przepisów policyi targowej.

Zarazem rozesłaliśmy d. 16 lipca (L. W. 34.268/92) do wszystkich wydziałów Rad powiatowych w kraju dla rozdania w gminach 15 tysięcy



egzemplarzy broszury: „Rady i wskazówki wobec zbliżającej się epidemii“, napisanej przez naszego inspektora szpitali, którą uznaliśmy jako na czasie jasno, zwięźle i praktycznie ułożoną.

Dnia 1. sierpnia otrzymaliśmy odezwę c. k. Namiestnictwa do l. 59.661 komunikującą nam okólnik, w którym c. k. Namiestnictwo wzywa c. k. Starostwa do przeprowadzenia asanacji gmin i obszarów dworskich, z powodu niebezpieczeństwa cholery i poleca, aby starostwa działały w porozumieniu z władzami autonomicznymi, zawiązując w każdym powiecie jedną lub więcej komisji mieszanych, składających się z urzędników c. k. Starostwa i delegata Wydziału powiatowego. Zadaniem tej komisji z przybraniem lekarza, przedewszystkiem stwierdzić wady i usterki sanitarne w poszczególnych gminach i obszarach dworskich i wydać potem imieniem naczelników władzy autonomicznej i rządowej wspólne zarządzenia dla przeprowadzenia asanacji.

Uznając pożytek takich komisji mieszanych, któreby oparte na znajomości stosunków lokalnych z całą energią przedsięwzięły wszelkie środki do asanacji gmin, jakoteż zarządzenia w razie wybuchu epidemii, wezwaliśmy Wydziały Rad powiatowych, (L. W. 36820/92) aby wobec ważności sprawy, na wezwanie c. k. Starostw bezzwłocznie przystąpili do ścisłego porozumienia i wybrali odpowiednie osobistości na stanowisko delegatów, a o swoich zarządzeniach aby nam donieśli do dni trzech. Uwiadomiamy c. k. Namiestnictwo o tych zarządzeniach naszych zastrzeżliśmy się, żeby koszta ztąd wynikłe w każdym razie poniesione były przez skarbu państwa i żeby środki desinfekcyjne były dostarczone bezzwłocznie przez władze rządowe na koszt państwa.

Oprócz tego, ponieważ uchwalenie środków zaradczych nie mogło być zostawione wyłącznie uznaniu każdej komisji, uważaliśmy za pożyteczne wezwać c. k. Namiestnictwo w celu wspólnego ułożenia i wydania zwięzłej, a przedewszystkiem jasnej instrukcji dla tych mieszanych komisji, „Instrukcyja — bowiem — o cholery“, ułożona przez Najwyższą Radę zdrowia i polecona do zastosowania się reskryptem ministeryalnym z dnia 5. sierpnia 1886 l. 14.067, jest zbyt obszerna i nadto teoretyczna. Skutkiem tego porozumienia wydane zostały: „Wskazówki dla komisji mieszanych“. (L. W. 37.840/92.)

W dalszym rozwoju akcji przeciwko cholery, przesłaliśmy c. k. Namiestnictwu sprawozdania otrzymane od 48 wydziałów rad powiatowych w sprawie wspólnego przeprowadzenia asanacji gmin i obszarów dworskich przez powiatowe władze autonomiczne i rządowe. Przy tem zwróciliśmy uwagę, że Wydziały powiatowe w Gorlicach, Chrzanowie, Rzeszowie, Kolomyi, Tlumaczu, Mielcu, Nisku, Sanoku, Husiatynie, Bóbrce, Krośnie, Żydaczowie i Buczaczu oprócz rozmaitych zarządzeń asanizacyjnych uchwały dość znaczne stosunkowo kredyty na koszta przeprowadzenia tych zarządzeń celem przyścia z pomocą gminom uboższym, których położenie materialne skutkiem przebytych klęsk elementarnych wprost nie pozwalały na nałożenie jakichkolwiek ciężarów nadzwyczajnych. Inne znów Wydziały jako to, w Skałacie, Zaleszczykach, Tarnopolu i Dąbrowej przewidyując znaczniejsze koszta połączone z zarządzeniami asanizacji, domagają się zasiłków ze skarbu państwa. Ceniąc dowody ofiarności powiatów idących z pomocą gminom, byliśmy jednak zmuszeni oświadczyć c. k. Namiest-

nictwu, że w zasadzie, koszta połączone z przeprowadzeniem asanacyi i środków ochronnych celem zapobieżenia grożącemu niebezpieczeństwu epidemii pokryte być winny z c. k. skarbu państwa i na gminach zaciężyć nie mogą, zwłaszcza, że i ustawa z 30. kwietnia 1870 D. u. p. Nr. 68 obowiązku takiego na gminy nie wkłada.

Dnia 14. sierpnia l. 64.166 c. k. Namiestnictwo uwiadomiło nas, iż udało się do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych względem wydania postanowienia iż koszta powołania lekarzy do komisji mieszanych mają być pokryte ze skarbu Państwa.

C. k. Ministerstwo na to się zgodziło.

Odezwą z d. 13. sierpnia do l. 63363 c. k. Namiestnictwo uwiadomiło że c. k. Ministerstwo spraw wewn. d. 10. sierpnia l. 17.610 poleciło, aby gminy i obszary dworskie kraju naszego, zagrożonego w pierwszym rzędzie niebezpieczeństwem cholery, zaopatrzyły się, w minimalny zapas środków desinfekcyjnych. Ze względu, że gminy i obszary dworskie mają po myśli §. 41. a. ustawy z 30. kwietnia 1870 wykonywać środki miejscowe dla zapobieżenia chorobom zaraźliwym i ich rozszerzeniu się, dlatego uchwaliliśmy, aby Wydziały powiatowe wydały stosowne w tej mierze zarządzenia, a zarazem, ażeby zakupiły bezzwłocznie z funduszków powiatowych dla wszystkich gmin i obszarów dworskich w ich zastępstwie i z prawem regresu zapas krystalicznego kwasu karbolowego, przeciętnie dwa kilogramy na gminę, uwiadamiając, że w razie pojawienia się cholery c. k. Ministerstwo urządzi przy c. k. Starostwach składy środków desinfekcyjnych dla użytku gmin epidemii nawiedzonych. Uwiadomiliśmy przytem, gdzie najtaniej można kupić kwas karbolowy, a zarazem, że w gminach mniejszych i uboższym dobrym środkiem do desinfekcyonowania wypróżnień cholerycznych, według wskazówki c. k. Ministerstwa spraw wewn. jest świeżo gaszone wapno w stosunku 1 litra rozrobionego wapna na 4 litry wody. (L. W. 39.852/92)

Oznajmiając c. k. Namiestnictwu o naszym zarządzeniu dodaliśmy iż pozostawiamy na razie w zawieszeniu kwestyę, kto ma koszta desinfekcyi ponosić, gdyż sądzimy, że wydatek ten ponieść powinien skarbu państwa. (L. W. 36.820.)

C. k. Namiestnictwo, wychodząc z założenia, że przyczyną uchylania się gmin od urządzania szpitali epidemicznych leży nietylko w braku środków pieniężnych ale też i z powodu, że koszta za leczenie i żywienie chorych w tych szpitalach mogą być ściągane nie w sposób kosztów leczenia w szpitalach publicznych, lecz jedynie na zasadzie ustawy o swojszczyźnie, wezwało nas odezwą dnia 7. września 1892 l. 70.183, abyśmy w najbliższej sesji sejmowej postawili naglący wniosek do ustawy krajowej, mocą której szpitale epidemiczne, na czas trwania epidemii miałyby zyskać prawo szpitali publicznych.

Na tę odezwę odpowiedzieliśmy (L. W. 44.271/92) że Wysoki Sejm na wniosek Wydziału krajowego uchwałą 22. września przeznaczył kwotę 50.000 zł. na zapomogi dla niezamożnych gmin w celu urządzania szpitali cholerycznych i że taką doraźną pomoc uważamy za odpowiedniejszą, aniżeli uznawanie szpitali cholerycznych za powszechne na czas trwania epidemii, ten bowiem proceder nie dałby gminom na razie środków do urządzania szpitali, gdyż narosłe koszta leczenia dopiero później mogłyby być wykazany do zwrotu. Przy tem zwróciliśmy uwagę c. k. Namiest-

nictwa iż Wysoki Sejm nie powziął jeszcze decyzji w sprawie ponoszenia kosztów budowy i urządzenia szpitali powszechnych.

Wydział krajowy z kredytu udzielonego przez Wysoki Sejm na bezwrotne zapomogi dla gmin niezamożnych w celu umożliwienia im zakładania i urządzenia szpitali dla cholera dotkniętych do 31. paźdz. b. r. udzielił zasiłki następującym gminom: Świątnikom pod Krakowem 200 zł. Husiatynowi 300 zł., Jasłu 500 zł., Pilznu 500 zł., dla Szczakowy 500 zł.; Rudek 200 zł., Bóbrki 200 zł., Sędziszowa 200 zł., Zakopanego 500 zł., Kosowa 200 zł., Tartakowa 100 zł., Krystynopola 100 zł., Waręża 200 zł., Liska 200 zł., Zborowa 200 zł., Radomyśla 300 zł., Mielca 300 zł., Podhajec 300 zł., Skolego 200 zł., Rawy Ruskiej 300 zł., Bohorodczan 200 zł. Kańczugi 50 zł. Bielani 100 zł., Łąki 100 zł., Nowej wsi 100 zł., Słomnem 100 zł., Polchowu 100 zł., Podbukowiny 100 zł., Birczy 200 zł., Frysztaku 200 zł., Janowca 200 zł., Woli krzywieckiej 100 zł., Niewistki 100 zł. Dąbrowy 300 zł., Dzikowu 200 zł., Klucznikowicom 100 zł., Dulczówce 100 zł., Miechocinowi 100 zł., Trzebinii 200 zł., Czortkowowi 300 zł., Dembicy 200 zł., Szydłowcom 150 zł., Skali 200 zł., Borszczowowi 200 zł., Mielnicy 200 zł., Jezierzanom 200 zł. Wogóle do końca roku — 9.600 zł. Gminom które żądały pomocy na asanizację odmówiliśmy zasiłku, — z powodu, iż z końcem października cholera zaczęła wygasać w kraju, subwencyj na budowę szpitali cholerycznych już nie wydawaliśmy.

Dnia 27. listopada l. 59.008 wydaliśmy do Rad powiatowych następujący okólnik: „Jakkolwiek w kraju naszym nigdzie obecnie nie ma cholery, jednak ze względu że zaraza ta sroży się w południowo wschodnich guberniach carstwa rosyjskiego, a mianowicie na Podolu, Wołyniu, i Ukrainie, a w Lubelskiem jeszcze nie wygasła, niebezpieczeństwo zawleczenia jej jest jeszcze wielkie, jeżeli nie na teraz, gdy nastają mrozy, to w pierwszych dniach wiosny przyszłej.

„W roku bieżącym, dzięki ofiarności kraju, powiatów i gmin bardzo wiele zrobiono, dla asanizacji miast, miasteczek i wsi i temu bezspornie zawdzięczyć musimy, że epidemia, która już przekroczyła w niektórych miejscach granice naszego kraju zagnieździć się i rozszerzyć nie mogła. Lecz jeszcze dotychczas nieprzyjaciół jest u progu domu naszego, należy więc zachować ciągle jak największe ostrożności, a dbałością o zachowanie czystości i porządku w domach, obejściach, na targach, a gotowością do odparcia epidemii, możliwe niebezpieczeństwo zrobić najmniejszym.

C. k. Namiestnictwo okólnikiem d. 24. listopada l. 89.486 nakażało c. k. Starostwom czujność i baczność, aby rezultaty prac asanizacyjnych dokonanych w roku bieżącym, nie zostały zmarnowane, Wydział krajowy zaś wzywa Radę powiatową do jak największej baczności, aby zastosowaniami były przepisy czystości, nakazane różnymi okólnikami naszymi i wskazówkami, ażeby środki desynfekcyjne, zakupione dla gmin były przechowane należycie aż do chwili gdy potrzeba zmusi uciec się do nich i ażeby mieszkańcom gmin nieustannie przypominano, że czystość największa jest najważniejszym środkiem ochronnym przeciwko epidemii i że od niej zależy bezpieczeństwo życia ich samych i ich dzieci. Jeżeli w jakiej gminie dotychczas nie upatrzone domu na prowizoryczny szpital dla cholerycznych, to zwierzchności gminne powinny dokonać tego w czasie zimy, aby nie być zaskoczonym znielenacka i mieć możność pierwszych już chorych oddzielić od zdrowych i dać im pomoc jak najskuteczniejszą.“

Otrzymaawszy wiadomość że w Oświęcimie niema lekarza eksponowanego dla rewizji przejezdnych i ich rzeczy i że przez ten punkt przejeżdżają wychodźcy z Hamburga, zwróciliśmy uwagę c. k. Namiestnictwa, że na nie się nie zdadzą wszelkie wysiłki gmin, kraju i państwa, jeżeli na granicy nie będą zachowywane ostrożności należyte (LW. 44.061/92).

C. k. Namiestnictwo dnia 14. września L. 71.102 uwiadomiło, że telegraficznie dnia 3. września delegowało osobnego lekarza do rewizji sanitarnej podróżnych i ich pakunków w Oświęcimie.

W skutek wybuchu azyatyckiej cholery w Krakowie, wezwaliśmy magistraty wszystkich miast, w których znajdują się szpitale powszechne do urządzenia szpitali cholerycznych, gdyż chorzy na cholere nie mogą być przyjmowani do szpitali powszechnych. Wskazaliśmy, że szpitale te winny być urządzone za miastem i tak, żeby do nich dostęp mieli tylko chorzy i ratujący ich (LW. 44.782/92).

Wobec urzędowego skonstatowania wybuchu epidemii cholery w Budapeszcie, która coraz szersze przybierała rozmiary w Królestwie Węgierskiem, tak iż uzasadniona zachodziła obawa, że krajowi naszemu zagroziłoby poważne niebezpieczeństwo z tej strony, gdyby nie zostały przedsięwzięte bezzwłocznie stosowne środki ostrożności, zapobiegające zawleczeniu zarazy, odezwą z dnia 19. października b. r. udaliśmy się do c. k. Namiestnictwa o poczynienie odpowiednich zarządzeń, ażeby kraj nasz, który tak znaczne i ciężkie ofiary poniósł i ponosi na przeprowadzenie asanacyi nie został pomimo to klęską epidemii nawiedzonym z powodu niedostatecznego zabezpieczenia granic naszych ze strony Węgier (LW. 51.362/92).

Ze strony rządu, wezwanego przez Wydział krajowy, na polecenie Wysokiego Sejmu, do wyznaczenia z fundusów państwowych kwoty przynajmniej 100.000 zł. na urządzenie w gminach niezamożnych szpitali cholerycznych, do końca roku 1892 nie nadeszła żadna odpowiedź.

#### Okręgi sanitarne.

Na mocy postanowień §§. 4. i 5. ustawy z dnia 2. lutego b. r. N. 17, tudzież uchwały sejmowej z dnia 30. marca 1892, uchwaliliśmy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem (LW. 47.858/91) ustanowienie w roku bieżącym następujących czternastu okręgów sanitarnych: 1. w powiecie zaleszczyckim z siedzibą w Czerwonogrodzie; 2. w powiecie samborskim z siedzibą w Łące; 3. w powiecie Bohorodozańskim z siedzibą w Bohorodeczanach; 4. w powiecie husiatyńskim z siedzibą w Probuźnie; 5. w powiecie niskim z siedzibą w Rudniku; 6. w powiecie turczańskim z siedzibą w Boryni; 7. w pow. nadwórniańskim z siedzibą w Majdanie średnim; 8. w pow. kołomyjskim z siedzibą w Jabłonowie; 9. w powiecie podhajeckim z siedzibą w Wiśniowczyku; 10. w pow. czortkowskim z siedzibą w Ułaszkwcach; 11. w pow. Cieszanowskim z siedzibą w Narolu; 12. w pow. stanisławowskim z siedzibą w Maryampolu; 13. w pow. tłumackim, z siedzibą w Niżniowie, nareszcie w powiecie Kosowskim z siedzibą w Żabim.

Komunikując o tem wydziałom odnośnych rad powiatowych i złączając uwiadomienie, jakie po myśli §. 11. ustawy ustanowiliśmy ryczałty na kosztą podróży służbowych w każdym okręgu, poleciliśmy na podstawie §§. 7. i 8. rozporządzenia wykonawczego do wyżej pomienionej ustawy

rozpisanie konkursów z terminem 30-dniowym, w którym obok wysokości placы ustanowionej §. 11 ustawy, jako minimum na kwotę 500 zł. nakazaliśmy pomieścić szczegóły przewidziane §. 8. rozporządzenia wykonawczego, tudzież o obowiązku utrzymywania apteki domowej, tam gdzie apteki publicznej niema. Nominację lekarza okręgowego poleciliśmy przedstawić nam do zatwierdzenia, jednocześnie z wykazem podatków bezpośrednich, przypisanych do poboru w całym powiecie za rok 1890 dla obrachowania, czy i w jakiej wysokości przypadnie powiatowi subwencya z funduszy krajowych przewidziana w §. 12.

Przyjęliśmy do wiadomości o zamianowaniu lekarzy okręgowych w okręgach: Niżniów w pow. tłumackim, Naroń w pow. cieszanowskim, Rudnik w pow. niskim, Ułazkowce w pow. czortkowskim, Jabłonów w pow. kołomyjskim, Żabie w pow. kosowskim i w Wiśniowczyku w pow. podhajeckim (LW. 52.659, 51.995, 5.999, 51.988, 59.911, 64.697).

Ponieważ c. k. Namiestnictwo wyraziło życzenie, ażebyśmy już teraz wezwali wszystkie powiaty w kraju do oświadczenia się czy życzą sobie na r. 1893 ustanowić jeden lub więcej okręgów sanitarnych, odpowiedzieliśmy, iż nie omieszkamy przystąpić do zrealizowania tego życzenia; przedtem atoli prosimy o przysłanie podstawy do zaprojektowania Wys. Sejmowi nowej seryi okręgów sanitarnych i przydzielenia do nich poszczególnych miejscowości, a zarazem podatków bezpośrednich przypisanych do poboru w powiatach, abyśmy przy wnioskach przedstawić mogli Wys. Sejmowi dokładne cyfry co do wysokości subwencji do jakich ewentualnie fundusz krajowy będzie w przyszłości, przy tworzeniu dalszych okręgów zobowiązany. Na wezwanie to c. k. Namiestnictwo w odezwie z dnia 20. września 1892 L. 69.712 przedstawiło projekt ustanowienia lekarzy okręgowych w 23 powiatach obejmujących 31 okręgów. Wezwaliśmy przeto Wydz. powiatowe, aby zasiągnąwszy zdania wymienionych gmin i obszarów dworskich przedstawiły nam w porozumieniu ze Starostwami czy te gminy i obszary dworskie, ze względów na oddalenie poszczególnych miejscowości, na ich zaludnienie, stosunki komunikacyjne, obecne siedziby lekarzy i inne ważne stosunki miejscowe mają być złączone w proponowany okręg, aby przedstawić Wys. Sejmowi na najbliższej sesji stosowne wnioski w tym przedmiocie (LW. 46.516/92).

Zarządzenia brzozowskiej rady powiatowej względem akuserek gminnych.

Wydział brzozowskiej rady powiatowej doniósł nam, że dla zabezpieczenia pomocy położniczej ubogim rodzącym podzielono powiat na 20 okręgów akuszeryjnych i rada powiatowa corocznie posyła jedną lub dwie kandydatki na kursa akuszeryjne swoim kosztem. Już obecnie tylko 7 okręgów zostaje bez egzaminowanych akuserek, które w kilku latach temiż obsadzone zostaną (LW. 20.443/92).

Mianowanie członków c. k. Rady zdrowia.

Wskutek odezw y c. k. Namiestnictwa, że z ostatnim dniem kwietnia b. r. kończy się trzecie dla członków c. k. krajowej rady zdrowia przez Wydział krajowy delegowanych, na posiedzeniu dnia 22. marca delegowaliśmy do wyz wspomnianej rady zdrowia na czas od 1. maja 1892 do końca kwietnia 1895 Dra Emila Merczyńskiego i Dra Grzegorza Ziembickiego (LW. 13.819/92).

O szpitalach epidemicznych.

Odezwą z dnia 21. października 1892 L. 78.572 c. k. Namiestnictwo zakomunikowało nam, że przywiązując wielkie znaczenie do istnienia stałych szpitalików epidemicznych w gminach, zwłaszcza miejskich będzie wywierać ciągły nacisk na gminy aby się postarały o stały lokal izolacyjny nawet gdy niebezpieczeństwo cholery ustąpi, gdyż każdą epidemię przez odosobnienie pierwszych przypadków zaraz na początku można stłumić. A gdy Wysoki Sejm uchwalił przeznaczyć 50.000 zł. na zapomogi dla uboższych gmin w celu urządzenia szpitali cholerycznych, c. k. Namiestnictwo zwróciło uwagę naszą, że byłoby wskazaniem przy rozdawnictwie tych zapomóg nałożyć na gminy pobierające zapomogę obowiązek utrzymania stale budynku przeznaczonego obecnie na szpital choleryczny później jako szpitala epidemicznego.

Ze względu, iż zarządzenie podobne wkładałoby nowy ciężar na gminy, czego bez zezwolenia Wysokiego Sejmu zrobić nie można i że urządzenie szpitali epidemicznych tam, gdzie lekarzy gminnych niema jest zupełnie bez celu, zostawiliśmy odezwę tę na razie bez odpowiedzi, oczekując uchwały Wysokiego Sejmu co do sprawy ponoszenia kosztów budowy i utrzymania nowych budynków szpitalnych.

Badania w sprawie oszczędności żywienia chorych.

Dla zbadania, czy nie dadzą się zaprowadzić jakie zarządzenia w żywieniu chorych poleciliśmy Inspektorowi szpitali wspólnie z Dyrektorem szpitala krajowego we Lwowie udać się do wojskowego szpitala i przekonać się jaki jest tam sposób żywienia chorych i koszt wiktury dla nich. Badanie to wykazało, że żywienie chorych odbywa się nie we własnym zarządzie a oddaje się w przedsiębiorstwo na trzy lata. Doświadczenie zaś tyloletnie wykazało, że sposób ten, dogodny dla administracji jest kosztowniejszy, a mniej korzystny dla chorych, przedsiębiorca bowiem musi mieć swój procent od włożonego kapitału, który to procent przy żywieniu we własnym zarządzie obraca się na polepszenie wiktury chorych. Co do kosztu żywienia jednego chorego w przecięciu dziennie, dowiedzieć się o tem nie mogli, bo wyrachowania tego tam nie robią, jednak można śmiało powiedzieć, że koszt żywienia nie jest tańszym, bo cała porcja, którą dają rekonwalescentom tylko w dniu wypuszczenia ich ze szpitala kosztuje 19 ct, z chlebem, ale bez wina i bez wieczerzy, dodawszy więc 6-8 ct. na wieczerzę i wino koszt dzienny wypadnie od 25—27 ct., a zważyć należy, że porcje dla chorych, mianowicie chleba są znacznie mniejsze, wtedy bowiem gdy na całą porcję w naszych szpitalach norma przeznacza 250 gr. chleba, w wojskowym szpitalu dają tylko 175 gr. Ekstraporcya także droższa, bo na przykład potrawka z  $\frac{1}{2}$  kury kosztuje 45 ct. wtedy gdy w szpitalu lwowskim około 33 ct., pieczeń cielęca 16, wtedy gdy w szpitalu lwowskim 12 ct. Mięso w kuchni nie należało do najlepszych gatunków, bo tłuszczu na nim prawie żadnego nie było. Wino jest teje samej dobroci co i w naszych szpitalach. W ogóle z gospodarstwa wojskowego szpitala niepodobna było nie praktycznego i korzystnego dla naszych szpitali poczerpnąć (LW. 59.761/92).

Względem obieralności lekarzy szpitali prow. do Rad miejskich.

Starosta stanisławowski komunikując nam, że rada miejska w Stanisławowie obrala zastępcą burmistrza Dra Jerzego Konkolniaka prymarynu-

sza szpitalnego, prosił o orzeczenie, czy ze względu na jego stosunek służbowy prymaryusz może być obrany na członka magistratu miejskiego.

Nie wdając się w kwestyę, czy Dr. Konkolniak wedle §. 35. ordynacyi wyborczej może być obranym zastępcą burmistrza, oznajmiliśmy, że szpital stanisławowski, jako powszechny, jest zakładem samoistnym, publicznym, zostającym tylko pod zarządem gminy i nadzorem Wydziału krajowego.

Co zaś do stanowiska, które Wydział krajowy w obec tej sprawy, jako władza nadzorcza nad szpitalami dotychczas zajmował, zwróciliśmy uwagę, że ilekroć rozchodziło się o wybór lekarzy szpitalnych do reprezentacyi gminnej, nie stawiał Wydział krajowy ze swej strony żadnych przeszkód w tym względzie i istotnie też wielu lekarzy szpitalnych było członkami Rad i Zwierzchności gminnych. I tak, żeby analogiczny przytoczyć wypadek Dr. Mroczkowski, prymaryusz szpitala właśnie w Stanisławowie, był członkiem zwierzchności gminnej pomimo, iż początkowo została zakwestyonowaną nawet obieralność jego (LW. 54.964/92).

### Szpital krajowy we Lwowie.

Ruch chorych.

Ruch chorych w r. 1891 w szpitalu lwowskim :

I. W zakładzie chorych :

Pozostało z końcem r. 1890	. 311	mężcz.	281	kob.	razem	592
Przybyło w r. 1891	. 5.928	"	4.924	"	"	10.852
Ogółem leczono w 1891	6.239	"	5.205	"	"	11.444

W ciągu roku 1891 wydalono :

wyzdrowiałych	. . . . .	7.760
z polepszeniem zdrowia	. . . . .	1.425
nieuleczonych	. . . . .	851
zmarło	. . . . .	764

Razem . . . . . 10.800

w dalszem leczeniu na rok 1892 pozostało . . . . . 644

Stosunek procentowy :

Wyzdrowiałych	} względnie do leczonych	67·81%	} względnie do ubyłych	71·85%
Z polepszeniem ubyłych		12·45 "		13·17 "
Nieuleczonych		7·43 "		7·87 "
Zmarłych		6·67 "		7·07 "

Ilość łóżek dla chorych 700, dla posługi 41.

Ilość dni leczenia 236.915.

Średni czas leczenia jednego chorego 20·70 dni.

Najwyższy stan chorych w roku dnia 10. listopada 829

Najniższy " " " " 2. sierpnia 575

Najwyższy przeciętny stan chorych w Lutym 777.

Najniższy " " " " w Sierpniu 603.

W ciągu roku 1891 odmówiono przyjęcia do zakładu chorych ogółem 426 osobom, już to dla braku objawów chorobowych, już to dla nieuleczalności choroby, a tem samem braku kwalifikacyi do leczenia szpitalnego, a mianowicie w styczniu 52, w lutym 17, w marcu 34, w kwietniu 27, w maju 14, w czerwcu 67, w lipcu 51, w sierpniu 42, we wrześniu 23, w październiku 35, w listopadzie 41, w grudniu 23.

Liczbowo było najwięcej leczonych: z chorobami skóry 1.785, na choroby weneryczne 1.589, ogólne i krwi 1.421, narządu oddechania 1.141, oka 937, narządu trawienia 935, z żołądami i gruźlicą 705, z ranami 635, z nowotworami 429, chorobami narządu płciowego 397, układu nerwowego 380, narządu krążenia krwi 223, organów moczowych 210, stawów 186, kości 175. Najmniej wykazują choroby ucha 23, zatrucia 22, zamiar samobójstwa 9, pasożyty 2, potwory i zrośnięcia 2.

W okresie konania przybyło do szpitala 25 osób, które zaraz po przyjęciu zmarły.

Z liczby 764 zmarłych przypada na gruźlicę 30 88%, na zapalenie płuc 9 29%, uwiad starczy 8 24%, choroby serca 6 67%, chorobę Brighta 2 87%, choroby mózgu i opon 3 53%, na raka 5 23%, na czerwonkę 0 52%, na dur brzuszny i osutkowy 3 40%, na resztę chorób 29 85%, w czem się mieści 3 26% przyjętych w stanie konania.

Leczono na zakaźne choroby: dur brzuszny i wysypkowy 235 (zmarło 26), na gruźlicę 700 (zmarło 236), na influenzę 700 (zmarło 44), na błonicę 4 (zmarł 1), na ospę 30 (zmarło 9), na płonicę 8 (zmarł 1), na różę 84, na odrę 4, na świerzb 358, na zimnicę 100.

#### II. Ruch chorych w zakładzie położnic:

Pozostało z końcem roku 1890	kobiet 51	dzieci 30
Przybyło w ciągu roku 1891	" 1.044	" 887
Leczono przeto ogółem	kobiet 1.095	dzieci 317
Wydalono w ciągu roku 1891:		
Po odbyciu porodu	kobiet 1.004	dzieci 846
Przed odbytych porodem	" 27	" —
Zmarło	" 14	" 41
Razem	kobiet 1.045	dzieci 887

Pozostało w leczeniu na r. 1892 kobiet 50, dzieci 30.

Stosunek wyzdrowienia u położnic wynosił względnie do ubyłych 96 08%. Stosunek śmiertelności u położnic względnie do ubyłych wynosił 1 28% w stosunku do pielęgowanych 1 27%, śmiertelność dzieci 4 61%.

Ilość łóżek 61 (wedle potrzeby więcej).

Ilość dni leczenia 16.695.

Średni czas pielęgowania jednej położnicy 15 dni.

Najwyższy średni stan pielęgowanych przypada na miesiące zimowe: grudzień, styczeń; luty i marzec, najniższy na miesiące letnie i jesienne.

Pielęgowano ogółem więcej aniżeli w r. 1890 kobiet 152, dzieci 122, zmarło kobiet więcej o 6 dzieci więcej o 14.

Służba lekarska szpitala lwowskiego oprócz Dyrektora składa się z 8 prymaryuszów, 8 sekundaryuszów I. kl., 4 sekundaryuszów II. klasy, prosektora, chemika patologicznego, tudzież z 10 lekarzy pomocniczych bezpłatnych.

Dozór nad służbą oddziałową na oddziałach I., II. i III., chorób wewnętrznych, chirurgicznym i ocznym sprawowały Siostry Miłosierdzia, na oddziale kilowo-skońnym męskim nadzorec; na oddziale kilowo-skońnym kobiet nadzorczytni, na oddziale położnic 3 akuszerki. Dozór nad służbą, żywnością i bielizną tego ostatniego oddziału oddano Siostrze Miłosierdzia.



Sióstr Miłosierdzia było do pielęgnowania chorych i do gospodarstwa 24; niższej służby oddziałowej 45.

Zarząd składał się z rządcy, dwóch oficyałów, dwóch pisarzy, ośmiu pisarzy dziennych, woźnego i odźwiernego.

Służba domu składała się z lampiarza, łaźniennego, kaplicznego, dozorecy trupiarni, stróża nocnego i parobków — razem 24.

W pralni pracowały: Nadzorczyńni, 3 parobków i 22 praczek przeciętnie.

Kapelanów było dwóch: obrządku rzymsko-katolickiego i obrządku grecko-katolickiego.

Ruch chorych według oddziałów był następujący:

Oddziały szpitalne	Ilość łóżek	Leczone chorych	Dni leczenia	Średni pobyt	Łóżko było zajęte dni	Śmiertelność		Leczone dziennie
						Liczbowa	% względnie do leczon.	
Oddział I. chor. wewnętrzny	102	2.521	33.383	13.2	323	328	13.0	91
"  II.  "  "	94	1.582	24.257	15.3	258	190	12.6	66
"  III.  "  "	76	1.276	16.802	13.1	221	128	10.0	46
Oddział chirurgiczny . . .	160	2.228	60.011	26.9	375	100	4.4	164
"  kiłowo-skrótny męski	104	1.709	36.761	21.5	353	6	0.3	100
"  "  "  kobięcy	80	1.166	36.464	31.2	458	12	1.0	99
"  oczny . . . . .	84	962	29.227	30.3	348	—	—	80
"  położniczy . . . .	61	1.095	16.695	15.2	273	14	1.2	45
Ogółem . . . . .	761	12.539	253 610	20.2	333	778	6.2	694
W r. 1890 było . . . .	761	11.456	235.656	20.5	309	702	6.1	646
		+1.083	+17.954	-0.3	+24	+76	+0.1	+48

Na oddziale chirurgicznym wykonano operacyj większych 906, to jest 24 codziennie w ciągu całego roku, bez wyjątku niedzieli i dni świątecznych, a oprócz tego znaczną ilość rękoczynów mniejszych, naprzykład przecięcia ropni, wrywania zębów, wycięcia mniejszych nowotworów itp. Liczba większych opatrunków przenosiła liczbę 5 tysięcy, to jest 13.7 dziennie. Z większych operacyj dokonano: amputacyj 70, arthrotomij 3, arthropunkcyj 61, colporrhafij 8, wyluszczenia woli 4, wycięć nowotworów 81, enterostomij 6, gastrostomij 2, herniotomij 24, laparotomij 20, ovarotomij 11, resekcij 29, tracheotomij 18, trepanacyj czaszki 6, urethrotomij 11 i t. d.

Na oddziale ocznym dokonano 337 operacyj. a w liczbie tej zdjęć katarakty 106, iridechomij 67, punkcyj rogówki 17, operacyj garbiaków 14, przecięć worka łzowego 20, całkowitych wyjęć oka 17 i t. d. W roku ubiegłym zaprowadzono antyseptykę i zachowano ją przy operacyach;— tej to ściślej antyseptyce zawdzięczamy bardzo pomyślne wyniki operacyj, gdyż w wielu operowanych wypadkach wzrok został przywróconym do połowy bystrości, a nawet w wielu wypadkach do normalnej bystrości.

Oba oddziały skórne cierpią na nieustanny brak miejsca, a wskutek tego przepełnienie, prowadzące bardzo niepożądane następstwa pod względem leczniczym i przyczyniające się do dłuższego pobytu chorych w szpitalu, to jest do większych wydatków na ich leczenie.

Na oddziale położniczym w r. 1891 wykonano 150 rękoczynów, w tej liczbie zakładanie kleszczy 19, pomoc ręczna przy położeniu miednicowem 41, obrót 15, trepanacyj 2 i t. d. Porodów w r. 1891 było 979, a zatem o 121 porodów więcej aniżeli w roku poprzednim. Dzieci urodziło się 887, umarło 41. Porodów bliźniaczych było 15.

Sprawę utworzenia drugiej posady etatowej akuszerki w tym oddziale Wys. Sejm załatwił przychylnie.

W r. 1891 wykonano w prosektorium szpitala lwowskiego 821 sekcij naukowych, a nadto 52 sekcij sądowo-lekarskich i 26 sekcij policyjno-lekarskich. W pracowni mikroskopowej prosektorium wykonano 182 rozbiórów mikroskopowych rozmaitych utworów, tkanin i wydzielin, nadesłanych z różnych oddziałów szpitala w celu dyagnostycznym.

W pracowni chemiczno-lekarskiej dokonano w ogóle 1.448 rozbiórów chemiczno-mikroskopowych. Jak w latach poprzednich w laboratorium pod kierunkiem chemika patologicznego pracowali młodszy lekarze szpitalni i uczniowie medycyny, bawiący we Lwowie w czasie wakacyj.

Uwolnienie od służby Dra Kilarzkiego i mianowanie Dra Macheka.

Prymaryusz oddziału ocznego Dr. Józef Kilarzki, wskutek choroby i niemożności dalszego pełnienia służby został przeniesiony w stały stan spoczynku; na jego miejsce został mianowany Dr. Emanuel Machek prowizorycznie, aby mieć ręce wolne, gdy będzie otwarty fakultet medyczny przy uniwersytecie lwowskim i klinika okulistyczna, której profesor, według przyjętego zwyczaju, ma być równocześnie prymaryuszem szpitala.

Wynajęcie pawilonu dla zakaźnych od szpitala św. Zofii.

Z powodu wzrastającego przepełnienia szpitala lwowskiego chorymi, z uwagi, iż ponowne urządzenie stacyi obserwacyjnej przy szpitalu przyczyniło się do uszczuplenia ubikacyj, nareszcie z powodu niemożności należytego izolowania chorych ospowych i gdy na tę chorobę dwóch lekarzy szpitalnych i dozorczyń zachorowali, z obawy aby w gmachu szpitalnym nie utworzyła się endemja ospy, zezwoliliśmy na odnajęcie na czas rzeczywistej i koniecznej potrzeby pawilonu dla zakaźnych szpitala św. Zofii. Odnajęła nam dyrekcya tego szpitala pawilon bezpłatnie, pod warunkiem, że dzieci dotknięte ospą, szkarlatyną i dyfteryą będą umieszczone w tymże pawilonie, wraz z zakaźnymi szpitala lwowskiego, leczone i żywione kosztem funduszu szpitalnego, szpital zaś dla dzieci będzie dostarczał leżącym w tym pawilonie łóżek i bielizny, opieranej kosztem szpitala głównego. Na warunek ten zgodziliśmy się, znajdując, iż mniej to będzie kosztować aniżeli płacenie czynszu najmu, gdyż ilość dni leczenia dzieci na te trzy choroby, wynosiła w ciągu trzech ostatnich lat zaledwie 500.

Ulokowanie oddziału obserwacyjnego.

W listopadzie r. z. poleciliśmy przeniesienie oddziału obserwacyjnego dla chorych podejrzanych o zboczenie umysłowe z zakładu obłąkanych w Kulparkowie do lwowskiego szpitala. Oddział ten pod nazwą „Stacyi obserwacyjnej dla umysłowo chorych“ został przydzielony do oddziału wewnętrznego III., do którego przyłączono choroby nerwowe i mózgowie tak mężczyzn, jak i kobiet i gynecologiczne, jeżeli nie wymagają operacyi chirurgicznej. Do stacyi obserwacyjnej poleciliśmy nie przyjmować tych, którzy już byli umieszczeni w zakładzie kulparkowskim lub posiadają przepisane

świadczenie lekarskie, stwierdzające, że kwalifikuje się do umieszczenia w zakładzie dla obłąkanych. Kierownictwo tego oddziału oddaliśmy lekarzowi obeznanemu z psychiatrią.

Zezwoliliśmy na przedłużenie umowy z zakładem św. Józefa dla nieuleczalnych i ozdrowieńców na rok jeden, z zastrzeżeniem, aby chorzy tam oddani nie pozostawali dłużej nad dni czternaście.

Szkola dozorców przy szpitalu lwowskim.

Przy rozprawie nad Rubr. XI. preliminarza budżetu na rok 1892 powziął Wysoki Sejm uchwałę polecającą Wydziałowi krajowemu wzięcie ponownie pod rozwagę sprawy urządzenia szkoły dozorców przy szpitalu lwowskim. Rzeczą tę przedstawiamy w osobnym sprawozdaniu.

Prośba Dyrekcji o rozszerzenie szpitala.

Niezmierne przepełnienie szpitala na wszystkich oddziałach jego spowodowało Dyrekcję, popartą przez całe kolegium lekarskie do przedstawienia sprawozdania o konieczności wyniesienia jednego z oddziałów szpitalnych do wynajętego domu i wybudowania pawilonu dla chorób zakaźnych. Ze względu jednak na ogromne wydatki, które kraj poniósł w ostatnim czasie na budynki szpitalne i kliniczne, jakkolwiek jesteśmy przekonani, że do tego wcześniej czy później przyjść musi, odpowiedzieliśmy Dyrekcji, iż sprawę rozszerzenia szpitala przedstawimy Wysokiemu Sejmowi po wybudowaniu klinik, sądzimy bowiem, że kliniki te do pewnego stopnia jeżeli nie zaradzą to przynajmniej zmniejszą niebezpieczeństwo istniejącego przepełnienia. LW. 62760/1892.

Wydatki.

Sześcioletni wykaz porównawczy wydatków w szpitalu lwowskim przedstawia się tak:

Rok	Leczoneo	Dni leczenia	Wydatek roczny	Cała kuracya chorego kosztowała	Dzień leczenia kosztow.	Dzień żywienia czywem i winem koszt.
1886	10.436	215.775	167.781	16 zł. 7 ct.	77·7 ct.	26·5 ct.
1887	10.256	217.594	166.448	16 " 22 "	76·4 "	25·2 "
1888	10.624	231.715	173.821	16 " 36 "	75·0 "	24·2 "
1889	10.767	240.348	188.632	17 " 52 "	78·4 "	25·4 "
1890	11.456	235.656	181.285	15 " 82 "	76·9 "	23·9 "
1891	12.539	253.610	190.830	15 " 21 "	75·2 "	27·4 "

Większy roczny wydatek aniżeli w r. 1890 usprawiedliwia się większą o 1083 ilością chorych leczonych, większą o 17.954 ilością dni leczenia, a nareszcie wielką drożyną wszystkich produktów żywienia, które odbiło się na koszcie dnia leczenia i dnia żywienia.

Z poszczególnych pozycji wydatki nadzwyczajnie urosły w dziale leki i sanitarne potrzeby, które były o 2926 zł. wyższe aniżeli w roku poprzednim pomimo nieustannych nawoływań pp. lekarzy do oszczędności pod względem przepisywania leków i do zastosowywania jak najtańszych opatrunków. Coraz to większe wymagania nauki pod względem antyseptyki i aseptyki, a także dezynfekcji wpływają na zwiększenie się wydatków w tych pozycjach.

Pranie w lwowskim szpitalu kosztowało 7.192, wyprano 443.783 sztuk, koszt prania jednej sztuki wynosił 1·61 ct.

Dochody szpitala lwowskiego w 1891 wynosiły wraz z dotacją kwotę 207.280. Z tego fundusz krajowy dostarczył 150.929 placący za siebie 10.500; obce fundusze 5.271, własne dochody 40.580. Razem 207.280. Z tego na oddział chorych przypada 193.197 zł. na oddział położnic 14.083 zł.

Potrzeba przerobienia kanałów.

Rewizya kanału pod gmachem szpitalnym, dokonana przez komisję Magistratu lwowskiego, wykazała konieczność dokładnej reperacji tego kanału, który w wielu miejscach jest uszkodzony przez zgnicie i wypadanie kamieni z boków i z sklepień, a w ogóle cały będąc zbudowany z kamienia jest nieszczelny i nigdy nie może być dobrze oczyszczony. Niebezpieczeństwo zawalenia się kanału zmusiło nas do polecenia zbadania stanu jego przez nasz oddział techniczny, a ponieważ potrzeba przerobienia okazała się naglącą, osobnem sprawozdaniem robimy przedstawienie względem naprawy kanału kosztem około 3.400 zł. spodziewając się, że przy robocie dokonanej we własnym zarządzie dadzą się uzyskać pewne oszczędności. LW. 65.567/1892.

### Szpital św. Łazarza w Krakowie.

Ruch chorych.

Ruch chorych w szpitalu św. Łazarza w Krakowie w r. 1891 był następujący:

Z końcem 1890 r. pozostało	mężczyzn	255,	kobiet	272	razem	527
Wstąpiło do szpitala w ciągu r. 1891	"	3616,	"	4142	"	7759
Ogółem leczono w r. 1891	mężczyzn	3871,	kobiet	4414,	razem	8.285
Opuściło zakład wylecz.	5900%	wzg. do lecz.	71.2	do ubyłych	76.3	
Z polepszeniem	. 426	" "	5.1	"	5.5	
Niewyleczonych	. 614	" "	7.4	"	7.9	
Umarło	. 785	" "	9.4	"	10.1	
Ogółem ubyło	. 7725	" "	—	"	—	
Pozostało z końcem 1891 r.	263	" "	2.97	"	5.60	

Łóżek dla chorych było 572, dla posługi 90.

Ilość dni leczenia 215.543.

Średni czas leczenia chorego 26 dni.

Leczono w szpitalu przeciętnie dziennie 590.

Najwyższy stan chorych 617 dnia 21. Listopada 1891.

Najniższy stan chorych 527 w dniu 9. Kwietnia 1891.

Ruch chorych według oddziałów był następujący:

Nazwa oddziałów	Ilość łóżek dla chorych	Leczono	Dni leczenia	Średni pobyt Jedno łóżko było zajęte dni	Śmiertelność liczbowa %	Leczn. dzien.
Od. chorych wewn. i zakaźnych	208	3.491	73.631	2.1	354	664 1.9 201
Od. chorych chirurgicznych.	80	1.291	30.127	2.3	376	61 4.7 88
Od. chorób ocznych	14	164	5.891	3.5	420	. . 16

Od. położniczo-ginekologiczny	40	763	15.377	20.1	384	12	1.5	42
Od. chor. syfilitycznych	130	2.220	51.024	22.9	392	8	0.3	139
Od. chorych umysłowych	100	356	39.493	11.0	394	40	11.2	108
Razem	572	8.285	215.543	26.0	376	785	9.4	590
W szp. św. Ludwika dla dzieci	108	1.150	26.978	23.4	249	300	26.0	739
Oseski w tymże szpitalu	12	192	4.030	26	335	68	35.4	10

Na 1 oddziale chorób wewnętrznych leczono najwięcej: chorób dróg oddechowych 569 z nich umarło 180, chorób nerwowych leczono 63, umarło 6, chorób przewodu pokarmowego 178 umarło 24, chorób serca 82 umarło 14, chorób dróg moczowych 95 umarło 25, chorób ostrych, zakaźnych i innych leczono 435 umarło 42.

Na 2 oddziale chorób wewnętrznych leczono chorób narządu oddechowego 615, z tych suchot płucnych 198, zapaleń płuc 151, zapaleń opłucny 54 i t. d. Chorób zakaźnych leczono na oddziale ogółem 310. W zimowych miesiącach na tym oddziale było niemal ciągle przepełnienie które doszło do maximum 107 chorych na 90 łózkach.

Na oddziale chorób zakaźnych leczono wogóle 295 chorych, w tej liczbie na dur osutkowy i brzuszny 89, na odrę 21, ospę 9, skarlatynę 18, dyfteryę 22, czerwonkę 12, różę 82 i t. d. Zmarło 25. Na oddziale tym jest tylko 4 sal, odosobnienie więc poszczególnych chorób jest niemożliwe.

Na oddziale chirurgicznym w 1891 r. leczono ogółem 1217 chorych: zmarło 61 czyli 5% ogólnej liczby chorych; jeden chory przebywał przeciętnie na oddziale 24.7 dni. Dziennie było średnio na oddziale 82.5 chorych; ponieważ zaś oddział liczy 80 łózek dla chorych a 8 dla służby więc prawie zawsze oddział był przepełniony. Chorzy należeli przeważnie do stanu włóściańskiego, do klasy wyrobników i rzemieślników. Operacyj dokonano 903 t. j. 24 dziennie. Ważniejsze z nich: amputacyj 75, artrotomij 8, wyjęcie woli 17, wyjęcie oka 3, exarticulatio 19, wyjęcia nowotworów 114, herniotomij 23, hernioraphij 24, laparotomij 25, laryngofisury 10, necrotomij 42, ovarjotomij 4, plastica 61, resekcij 84, tenotomij 10, trepanacyj 9, uretrotomij 5 i t. d.

Na oddziale ocznym leczono 164, z tej liczby wyszło uleczonych 92, nieuleczonych 61. Ilość łózek przeznaczonych dla chorych jest za mała (14), z tego powodu zwykle jest kilka chorych nadliczbowych dla których brak łózek i którzy muszą leżeć na siennikach umieszczonych na posadzce, trudno bowiem nie przyjąć chorego, któremu grozi utrata wzroku, chociaż wielu chorych nie przyjmuje się z powodu braku miejsca na przepełnionym oddziale. Pomieszczenie oddziału tego jest nieodpowiednie, gdyż oddział się mieści w dwóch salkach suteranowych, niskich, ciemnych, wilgotnych i źle odwietrzanych i słabo oświetlonych, tak, że na oddziale z powodu złego światła operacyj odbywać nie można a i badanie jest bardzo utrudnione. Z tych też powodów leczenie chorych na tym oddziale musi się przedłużać.

Oddział położniczy urządzony na 20 łózek w dziesięciu ubikacjach (dawnych celach klasztornych), każda o jednym oknie, obok znajduje się mała sala porodowa o dwóch oknach z dwoma łózkami zwykłymi i jednym

łóżkiem składanem dla porodów. Kancelarya jest umieszczona w celi o jednym oknie. Do posługi położnic i posługi przy porodach są przeznaczone dwie posługaczki. Przeciętnie ilość położnic wynosi dziennie 28,5, a ponieważ oddział posiada tylko 20 łóżek przeto potrzeba kłaść sienniki na ziemi, z powodu takiego przepelnienia wytwarzają się bardzo niekorzystne warunki higieniczne, które źle wpływają na przebieg położu. Dodać należy, iż z powodu ciągłego ruchu chorych o systematycznie przeprowadzonym przewietrzaniu salek i oczyszczaniu ich należytem mowy być nie może. Na oddziale położniczym i ginekologicznym pełni obowiązki jedna akuszerka, mieszkająca obok oddziału w dwu małych ubikacjach. Wobec znacznej liczby chorych na obu oddziałach (która przeciętnie dziennie wynosi przeszło 40, jedna akuszerka ma zbyt ciężkie zadanie, zwłaszcza przy większej liczbie porodów w dniu jednym, co także na wyniki leczenia dodatnio wpłynąć nie może. Z liczby 582 pielęgowanych umarło w 1891 roku 8 t. j. 1,3%. Położnic było najwięcej w miesiącu lipcu i marcu a najmniej w miesiącach czerwcu i listopadzie. Dzieci było 556, z nich nieżywo urodzonych 38, zmarło zaś 20. Porodów ulicznych było 7, porodów bliźniaczych 3. Najwyższa liczba porodów w jednym dniu była 9, przeciętna 1,6. Przeciętny czas pielęgowania 181 dni. Ilość dni leczenia 10.421, nieprawidłowo przebiegających porodów było 50. Kleszoze zakładano 21 razy, trepanację dokonano 3 razy, obrót na nóżki 7 razy; wydobycie ręczne popłodu 5 razy.

Oddział ginekologiczny, umieszczony w jednej dużej sali o 3 oknach i drugiej małej o jednym oknie rozporządza również 20 łóżkami. Obok znajduje się odpowiednio urządzona salka operacyjna o kamiennej posadzce, w której umieszczone są stołek do badania i operacji ginekologicznych, zwykły stół operacyjny i szafka z narzędziami. Z powodu bezpośredniego sąsiedztwa z kościołem św. Łazarza i wadliwej budowy kominów obie sale w zimowej porze nie dają się należycie opalić. Na oddziale tym leczy się dość znaczna liczba z odleglejszych okolic Krakowa, które przybywają po długich i bezskutecznych zabiegach domowych, wskutek czego zaniedbanych i wymagających długiego czasu do wyleczenia, stąd też ruch chorych na tym oddziale nie jest zbyt ożywiony. Leczone na tym oddziale 188, z tego 174 wypuszczono, 4 umarło, pozostało w zakładzie 10 chorych. Uleczonych zupełnie wyszło 145, z polepszeniem 8, a nieuleczonych 10 (rak, przetoki), najwięcej chorych leczono z powodu endometritis i perimetritis. Większych operacji dokonano na oddziale w 1891 roku 38. Wiele cierpień kocięcych leczono sposobem Thure Brandta i prądem stałym z dobrym wynikiem.

Na oddziale chorób skórnych i wenerycznych leczono 1409 chorych, w tej liczbie skórnych 397 (samych świerzbowatych 232); syfilitycznych 432, wenerycznych 475, niewenerycznych 105.

Prostytutek leczono 160 te były przyjęte do szpitala w ciągu 1891 roku 270 razy, w tej liczbie recydywa syfilit. chorób obserwowana była u prostytutek 88 a u innych 106 razy.

Wskutek zwiększającej się liczby mieszkańców miasta Krakowa licznej załogi wojskowej i coraz większego zaufania chorych do zakładu napływ jest tak wielki, że nie tylko brak miejsca, ale i zapasowej bielizny

i pościeli czuć się daje w wysokim stopniu, ilość cherych bywała nieraz 160 na 128 łóżkach jakimi oddział wraz z kliniką rozporządza. Że takie przypelnienie musi oddziaływać na leczenie o tem wspominać jest rzeczą zbyteczną, przy takim napływie cherych, dotknięci chorobami skórnymi, niezaraźliwymi wcale nie są przyjmowani, z wyjątkiem tych, którym ze względu na ich stan chorobowy, żadną miarą przyjęcia odmówić nie można. Gdy zaś chory ubogi dotknięty chorobą skórną, choć nie zaraźliwą do szpitalu przyjętym nie zostanie pozbawionym jest wszelkiej pomocy lekarskiej najczęściej ze względu na kosztowne leczenie choroby skórnej z jednej strony, a powtórnie ze względu na wstręt i obawę, chociaż często niesłuszną, jaką w otoczeniu wywołuje, pozbawiony jest równocześnie możliwości wszelkiego zarobkowania. Brak miejsca oprócz tego nie pozwala oddzielić leczonych ręką od innych cherych, a wskutek tego, oprócz zanieczyszczania powietrza wyziewami ręki, przeniesienie kiły na innego chorego jest bardzo ułatwionem. Chore prostytutki nie są oddzielone od nieprostytutek i niekorzystnie oddziaływają na te ostatnie pod względem moralnym.

Na oddziale obłąkanych leczono 356 osób, a mianowicie 198 mężczyzn i 158 kobiet, w tej liczbie na szaleństwo 82, na zadumę 99, na pomieszanie umysłu 35, niedołęstwo umysłowe 72, chorobę umysłową z podrażnieniami 43, chorobę umysłową z padaczką 25. Zakład opuściło uleczonych: z pierwszej kategorii 31, z drugiej 34, nie wyleczonych 150, zmarło 40 t. j. 11.2% ; pozostało na 1892 rok 101.

Ilość łóżek była 85, średni pobyt cherych wynosił od 2—5 miesięcy. Jako przyczyną choroby wykazać zdołano: skłonność rodową, czyli dziedziczność w 59 przypadkach, wzruszenia przygnębiające w 50 przypadkach, chorobę mózgu długotrwałą w 43 przypadkach, nadużycie napojów wysokokowych w 40 przypadkach, epilepsyą w 29, wzruszenia pobudzające w 18, kiła w 13 przypadkach. Najwięcej było sług i wyrobników bo 119, rękodzielników i ich pomocników 41, bez stałego zajęcia 71, pracujących przy gospodarstwie wiejskiem 30, urzędników publicznych i prywatnych 27, właścicieli domów i realności 18, ze stanu kupieckiego 16. 67% cherych przypada na wiek od 25—50 lat. Oprócz spaceru po ogrodzie dostarczone chorym dla zabawy warcabów, szachów, kart, domino a także książek i gazet.

Według księgi, prowadzonej w zarządzie szpitala św. Łazarza, na oddziale obłąkanych w 1891 były trzy wypadki: 1. J. K. umysłowo-chory wyskoczył oberlichtem z 1 piętra poniósł lekką kontuzję w okolicy kości krzyżowej i ranę na podudziu prawem. 2. Dr. C. K. chory umysłowo zbiegł w czasie spaceru z ogrodu dla obłąkanych, brama bowiem z powodu zwożenia węgla była otwartą. 3. A. K. umysłowo-chora powiesiła się dnia 26. grudnia 1891 na poręczy żelaznego łóżka podczas nieobecności posługaczki, która do kościoła wyszła.

Podanie się Dyrektora szpitali do dymisji.

Dnia 24. Października b. r. Dr. Jan Harajewicz, długoletni dyrektor szpitala św. Łazarza z powodu osłabienia sił wskutek wieku, wysłużywszy już czterdziestu lat i oddawszy zakładowi bardzo wiele cennych usług podał prośbę o przeniesienie go w stały stan spoczynku. Wydział krajowy

za pośrednictwem Prezydium c. k. Namiestnictwa przedstawił prośbę tę Najjaśniejszemu Panu z przychylnym wnioskiem. (LW. 52.700).

Rządcą szpitala św. Łazarza p. Karol Nycz wskutek podeszłego wieku i osłabienia wzroku i oficjał Wiktor Wojciechowski z powodu zrujnowanego zdrowia, skonstatowanego przez lekarzy zostali przeniesieni w stały stan spoczynku pierwszy z końcem Maja (LW. 25.750), drugi z końcem Października (LW. 39.394).

Na posadę rządcy szpitala św. Łazarza, na podstawie konkursu mianowaliśmy 7. Lipca (LW. 31.499) byłego oficjale-kontrolora zakładu kulparkowskiego p. Arkadyusza Bieńkowskiego. Na posadę zaś oficjale został rozpisany konkurs.

Umowa z uniwersyte-  
tem w sprawie odwo-  
żenia zwłok.

C. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 13. Lutego (LW.7.690) uwiadomiło nas, że reskryptem z dnia 12. Grudnia 1891 r. do L. 26.073 JE. Pan Minister wyznań i oświecenia npoważnił Namiestnictwo do zawarcia prawnie obowiązującej umowy, według której fundusz szpitala św. Łazarza w Krakowie ma przyjąć na lat 10, począwszy od 1. Stycznia 1891 obowiązek odwożenia zwłok osób zmarłych w wymienionym szpitalu, a sekcjonowanych w zakładach wydziału lekarskiego c. k. uniwersytetu w Krakowie, a mianowicie w zakładzie anatomii patologicznej, medycyny sądowej i anatomii opisowej, z tychże zakładów na cmentarz krakowski za rocznem ryczałtowem wynagrodzeniem w 50 zł. jak tego żądaliśmy.

Drenowanie w Tropi-  
szowie.

Poleciliśmy inżynierowi naszemu, kierownikowi ekspozytury krajo-wej biura melioracyjnego w Tarnowie, aby zbadał czy drenowanie części zwanej „górką“ w Tropiszowie nie byłoby wskazane, mając zamiar prosić Wysockiego Sejmu o dodatkowy kredyt ponad sumę 6.000, lecz tylko pod tym warunkiem, jeżeli dzierżawca Tropiszowa oświadczy gotowość amortyzowania i tej nadwyżki w sposób ustanowiony co do sumy głównej 6.000 zł. Dzierżawca oświadczył, że na ten nowy wydatek przystać nie może, wskutek tego drenowania „górek“ zaniechano.

Odnowienie umowy  
z Towarzystwem opieki  
dla dzieci.

Z powodu, iż okres trzechletni, zawarowany umową z Towarzy-  
stwem opieki dla dzieci w sprawie utrzymania w szpitalu św. Ludwika  
w Krakowie osesków i mamek, nadsyłanych przez szpital św. Łazarza d.  
1. Marca 1892 skończył się, poleciliśmy komitetowi administracyjnemu  
szpitala św. Łazarza prolongować umowę na drugi okres trzechletni. na  
tych samych warunkach.

Zarządzenia w sprawie  
oświetlenia.

Znaczne wydatki na oświetlenie szpitala św. Łazarza zmusiły nas  
do zaprowadzenia w r. 1890 regulatorów do gazometrów systemu Schawa,  
do redukcji płomieni i palników, a nareszcie do udzielenia tantjemy funk-  
cyonaryuszowi nadzorującemu urządzenie gazowe. Zarządzenia te bardzo  
znacznie zmniejszyły zużycie gazu. I tak w r. 1889 gazu wypalono 45.260m<sup>3</sup>  
w 1890 r. 30.346m<sup>3</sup>, a w 1891 r. tylko 23.526. W porównaniu więc z r.  
1889 wynikłość ogólna roku 1890 była korzystniejsza o 621 zł. 93 ct., czyli  
10.71% a w r. 1891 o 1.305 zł. 89 ct. czyli 22 48%. Wydatek ogólny na  
oświetlenie wynosił 4.505 zł.



Urządzenie drogi do  
gospodarskich budynków.

Ze względu, że budujące się na gruncie szpitala św. Łazarza budynki gospodarcze, a mianowicie stajnia dla koni, wozownia i słomiarnia, jakoteż projektowane budynki (trupiarnia, szopa na węgle i lodownia) staną na drodze prowadzącej ze szpitala przez ogród warzywny ku zakładom ; atologicznym, kosztem państwa budować się mającym, przeto na założenie nowej drogi przez ogród zezwoliliśmy kwotę 193 zł. 30 ct.

Zakupno mikroskopu.

Zezwoliliśmy na zakupno mikroskopu i mikrotomu dla oddziału chirurgicznego szpitala św. Łazarza na kwotę 300 zł. ze względu, iż badanie tkanek, wydobytych podczas operacyj, decyduje nieraz o dalszym przebiegu jej i rozległości, czego bez mikroskopu dokładnego dokonać nie można.

Zezwoliliśmy na uzupełnienie wewnętrznego urządzenia sali operacyjnej oddziału położniczego na kwotę 331 zł.

Próby wypiekania bułek  
i chleba z tańszej mąki.

Stosownie do zarządzenia naszego jeszcze w październiku roku ubiegłego przeprowadzoną została w szpitalu św. Łazarza próba wypiekania bułek i chleba według odmiennego stosunku gatunków mąki aniżeli dotąd istniejącego. Dawniej bułki wypiekano w połowie z mąki pszennej z N. 2 i w połowie z N. 3. Chleb zaś mąki żytniej dla chorych i zakonie tylko z N. 2; dla służby do 100 kil. mąki N. 2. dodawano 20 kilogramów żytniej N. 3. Wykonane w tym względzie próby wykazały, że użycie w połowie mąki pszennej N. 2, a w połowie tańszej mąki N. 4. wydawało bułki równie smaczne i o różnicy w białości zaledwo dostrzegalnej. Co do chleba użycie mąki żytniej w stosunku  $\frac{3}{4}$  części mąki N. 2 i  $\frac{1}{4}$  N. 3 dla służby, zaś mąki N. 2  $\frac{2}{3}$  a N. 3  $\frac{1}{3}$  otrzymano chleb smaczny i dobry lecz nieco ciemniejszy, aniżeli był dawniej. Siostry Miłosierdzia oświadczyły życzenie pozostawienia im chleba tylko z N. 2 wypieczonego. Od 1. Listopada 1891 używa się pieczywa dla chorych i służby według powyższego stosunku gatunków mąki i jak dotąd nie zaszedł żaden wypadek użalenia się ani ze strony chorych ani też służby na obecnie wypiekane pieczywo, z czego wynika, że chorem i służbie chleb smakuje. Wskutek tego zarządzenia przy cenach 1892 roku otrzyma się oszczędność 86 zł. przy wypiekaniu bułek, a 360 zł. przy wypiekaniu chleba.

Załączamy w streszczeniu relację inspektora szpitali z lustracji szpitala św. Łazarza dokonanej w d. 20. 21. i 22. czerwca b. r.

Relacja Inspektora z lu-  
stracji szpitala.

„Po szczegółowem obejrzeniu gospodarstwa szpitalnego prosiłem p. dyrektora, aby zebrał pp. lekarzy ordynujących, aby z nimi omówić niektóre sprawy szpitalne, mające wpływ na wysokość kosztów leczenia i dla usunięcia tych niewłaściwości, które zostały wytknięte przez komisję wysłaną z ramienia Wydziału krajowego. Na posiedzenie to zebrał się wszyscy p. prymaryusze z wyjątkiem profesorów Madurowicza i Rydla d. 21. czerwca w kancelaryi p. dyrektora i przedmiotem obrad były następujące sprawy :

1. Przedstawiłem potrzebę rozpatrzenia się już dzisiaj jak mają być rozmieszczeni chorzy po przeniesieniu oddziału chirurgicznego do nowego pawilonu, jakie restauracje i przekształcenia mają być wykonane

dla przedstawienia planu i kosztorysu tych robót Wydziałowi krajowemu. Po długiej debacie grono pp. lekarzy szpitalnych powzięło następującą rezolucję: „Wobec koniecznej potrzeby budowania w niedalekiej przyszłości gmachu dla oddziału chorób umysłowych, wobec naglącej potrzeby rozszerzenia oddziałów dla syfilitycznych, położniczego i ocznego, collegium lekarskie szpitala św. Łazarza wyraża się, że pozostałe po oddziale chirurgicznym ubikacje należy rozdzielić, uwzględniając kolejno potrzeby oddziału wenerycznego i skórno-żylkowego, potem położniczego i ocznego“. Jakkolwiek szczegóły rozmieszczenia nie były bliżej omówione, jednak projekt profesora Obalińskiego, proponującego pomieszczenie Sióstr Miłosierdzia w obecnych kancelaryach, a przeniesienie kancelaryj, izb przyjęcia, oddziału ocznego i urzędnika oddziału laryngologicznego tam, gdzie obecnie mieszkają Siostry Miłosierdzia wszystkim się bardzo podobał.

2. Przedstawiwszy, jakie jest ogromne marnowanie wody w szpitalu, gdzie na dobę wychodzi zwyż  $320\text{m}^3$  t. j. 438 litrów na chorego, a wskutek tego i wielki wydatek opału (wynoszący 10.063 cent. metrycznych na rok czyli 27 35 cent. na dobę), zapytałem czy obecny system nieustannego splukiwania latryn wodą jest ze względów higienicznych koniecznym. Po rozpatrzeniu tej sprawy z różnych stron collegium lekarskie na wniosek prof. Roznera powzięło następującą rezolucję: „Przy odpowiedniej zmianie systemu wychodków i należytej kontroli ich dla utrzymania ciągłej czystości, nieustanne splukiwanie ich nie jest potrzebne i konieczne“.

3. Ponieważ koszt oświetlenia trzech zakładów krajowych różni się zbyt jaskrawo, a mianowicie w Kulparkowie w 1890 r. oświetlenie kosztowało 1.518 zł., w lwowskim szpitalu 1.719 zł. a w Krakowie 5.189 zł. prosiłem o wspólne zastanowienie się jakim sposobem przyjść do większej oszczędności w Krakowie. Uchwalono: zamiast wielkich lamp na oddziałach zaprowadzić lampki z małymi płomieniami a gaz znieść gdzie tylko można, zastępując go naftowym oświetleniem, uwzględnić jednak potrzebę oświetlenia gazem sali operacyjnej oddziału chirurgicznego.

4. Przedstawiłem różnicę w kosztach żywienia w Krakowie, Kulparkowie i Lwowie (29 ct. na dzień i chorego, 25 i 23 ct.) i jako przyczynę wskazałem przypisywanie znacznej ilości potraw mięsnych dla ludu naszego, który najmniej się tym żywi, a szczególnie na oddziale obłąkanych. Collegium lekarskie przyjęło uwagi moje do wiadomości, jakkolwiek skarżyło się na mały wymiar porcyj w obecnej normie.

5. Ze względu, iż prof. Zarewicz podniósł niedostateczność obsługi lekarskiej na oddziale wenerycznym prof. Obaliński postawił wniosek, który wszystkim się bardzo podobał, iżby stypendyści Wydziału krajowego, otrzymujący stypendya na kształcenie się za granicą byli obowiązani kształcić się w szpitalach krajowych, gdzie sztuka lekarska nie stoi niżej, aniżeli za granicą i gdzie wskutek przepełnienia szpitali potrzebną jest większa pomoc lekarska.

6. Podniesiono potrzebę zwiększenia ilości posługaczy, sprawienia do sali lekarzy dyżurnych wszystkiego co jest potrzebne do pierwszej pomocy przybywającym chorym i przedzielenia sali przyjęcia chorych drewnianą przegrodą, umożliwiającą należyte badanie chorego przez lekarzy dyżurnych.

7. Wskutek zażalenia prymaryusza oddziału obłąkanych, że oddział nie posiada prawie nic co jest potrzebnem dla rozrywki chorych podniosłem potrzebę używania chorych umysłowo do robót w ogrodzie szpitalnym, czego dotychczas nigdy nie robiono.

Z ważniejszych spraw szpitalnych podnoszę jeszcze następujące :

Na zakupno łóżek w szpitalu św. Łazarza Wysoki Sejm przeznaczył na 1892 rok 2.000 zł. Ponieważ na wewnętrzne urządzenie oddziału chirurgicznego przeznaczono tylko 8.000 zł. profesor Obaliński potrzebujący specjalnie zbudowanych łóżek, uprasza czy nie możnaby łóżka oddziału jego zostawić dla chorych innych oddziałów, a sumę 2.000 zł. obrócić na zakupno łóżek do pawilonu chirurgicznego. Prośba ta zasługuje na uwzględnienie.

Wizytatorka Sióstr Miłosierdzia nie zgadza się na przyłączenie magazynu sanitarnego do apteki i oddania go pod zarząd Sióstr Miłosierdzia, żądając do tego osobnej siostry miłosierdzia. Oświadczyłem, że prawdopodobnie Wydział krajowy nie odstąpi od swego zamiaru i poleci prowadzenie tego magazynu nowemu prowizorowi, jeżeli na przyjęcie jego Wysoki Sejm zezweli.

Przełożona Sióstr Miłosierdzia prosiła o wybielenie kościoła św. Łazarza, który potrzebuje odnowy. Polecilem, aby postarała się o koszty i prośbę tę przedstawiła przez Dyrekcyę do Wydziału krajowego.

Opatrzyliśmy z p. Dyrektorem i z zastępcą przewodniczącego komitetu administracyjnego i wybraliśmy miejsce na budowę nowej lodowni.

Ogrzewanie zimowej suszni jest wadliwe i zużywające bardzo wiele paliwa; prosiłem Dyrekcyę aby nakazała należytą naprawę.

Polecilem p. Rządcy usunięcia paki z kośćmi i śmieciarki z pod okien pomieszczenia Sióstr Miłosierdzia.

Opatrzyłem jeszcze raz budynek na Blichu i przekonałem się, że może być przekształcony na pomieszczenie dla zakaźnych na sumę przez Wysoki Sejm asygnowaną.

Budowa pawilonu chirurgicznego postępuje rażno, budowa doprowadzoną została pod dach. Budynki gospodarskie, t. j. stajnia, wozownia i słomiarnia są już na ukończeniu. Polecenie wykonania innych robót budowlanych przyszło wczoraj.

Wczoraj też przysłała prośba miasta o wyznaczenie miejsca na budowę domu dla zakaźnych na gruncie należącym do szpitala św. Łazarza. Dyrektor chce zaproponować grunt na Grzegórkach i jest przeciwnym łączeniu tej sprawy ze sprawą pomieszczenia zakaźnych szpitalnych.

Z największym uznaniem podnoszę niezmierną pracę, wielki takt i znajomość rzeczy zastępującego rządcę p. Jasińskiego. Pomimo młodości, pracowitością swoją, zastanowieniem się, bystrym rozgarnieniem i energią uzyskał on uznane nie tylko p. Dyrektora ale także Sióstr Miłosierdzia i lekarzy, od których słyszałem bardzo wiele pochwał dla niego. Rygor został wprowadzony do szpitala i wszędzie czuć rękę człowieka energicznego i znającego rzecz swoją.

Na radzie 7. Lipca raport ten przyjęto do wiadomości i uchwalono: 1. Wezwać komitet administracyjny, ażeby w porozumieniu się z pp. lekarzami ordynującymi przedstawił do 1. Września plan rozmieszczenia

oddziałów i Sióstr Miłosierdzia po przeniesieniu oddziału chirurgicznego do nowego pawilonu, oraz dokładny kosztorys restauracji i przekształceń, które w tym celu mają być wykonane. 2. Polecono sprawienie do sali lekarzy dyżurnych wszystkiego co jest potrzebne do pierwszej pomocy przybywającym chorym i przedzielenie sali przyjęcia przegrodą, umożliwiającą należyte badanie chorych przez lekarzy dyżurnych. 3. Polecono również użycie kwoty 2.000 zł. na zakupno nowych łóżek dla pawilonu chirurgicznego; stare zaś łóżka tego oddziału mają być zostawione dla chorych innych oddziałów.

O budowie baraku dla chorób zakaźnych i o przeniesienie trupiarni i lodowni.

Komitet administracyjny szpitala św. Łazarza, przedstawiając propozycję miasta Krakowa co do budowy baraku dla chorób zakaźnych wspólnym kosztem miasta Krakowa i kraju, upraszał abyśmy w zasadzie zgodzili się na rokowania z gminą krakowską o budowę baraku na gruncie szpitala św. Łazarza. Odpowiadając komitetowi zawiadomiliśmy, iż nie możemy zgodzić się na tę propozycję z powodu, że założenie i utrzymywanie szpitala epidemicznego jest obowiązkiem li tylko gminy, szpital bowiem obowiązany jest przyjmować chorych na zakaźne choroby, pojawiające się sporadycznie a nie epidemicznie. Zwróciliśmy też uwagę, że i względy sanitarne nie pozwalają na wybudowanie baraku epidemicznego na gruncie szpitalnym, sąsiedztwo bowiem takie wywarłoby bezsprzecznie niepomyślny wpływ na chorych i mieszkających w samym szpitalu. W końcu i ta okoliczność przemawiała przeciwko wybudowaniu baraku na tym gruncie, że miejsca stosownego pod budowę takiego baraku po odstąpieniu części gruntu od ul. Grzegórzek i na Blichu c. k. Rządowi trudnoby było znaleźć.

Uchwałą dnia 29. Marca Wysoki Sejm przyzwolił dodatkowy kredyt w kwocie 13.200 zł. w celu usunięcia budynków gospodarskich znajdujących się na placu budowy pawilonu chirurgicznego, przeniesienia oddziału chorób zakaźnych, trupiarni i lodowni na inne miejsce. Roboty te są już w części wykonane, a częścią w toku budowy.

Badanie mechanicznych urządzeń i gospodarstwa szpitalnego.

Przy załatwianiu budżetu szpitala św. Łazarza w Krakowie na rok 1892 Wysoki Sejm powziął następujące uchwały:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby nakazał zbadać maszynę parową i urządzenie pomp w szpitalu św. Łazarza w Krakowie odnośnie do jej siły, wydajności pracy, oraz ilości potrzebnego materiału opałowego. Do przeprowadzenia tego zbadania należy postarać się o współudział fachowego profesora c. k. Politechniki. Wynik badania, wraz z ewentualnymi wnioskami ma być przedłożony na następnej sesji sejmowej.

2. Wzywa się Wydział krajowy, aby zbadał dokładnie przyczyny nadmiernych kosztów utrzymania szpitala św. Łazarza w Krakowie i na podstawie specjalnych badań i dochodzeń postawił wnioski, ewentualnie wydał zarządzenia, dążące do stanowczego obniżenia kosztów administracyjnych i gospodarczych szpitala św. Łazarza w Krakowie, tak aby o ile możliwości takowe zrównane były z kosztami administracyjnymi i gospodarczymi szpitala powszechnego we Lwowie.

Dla zbadania urządzeń mechanicznych szpitala św. Łazarza w Krakowie, dokonania pomiarów pracy maszyny parowej, wydajności pompy,

tudzież potrzebnej ilości węgla do opalenia kotłów, wezwaliśmy profesora politechniki p. J. Frankiego, który 11. Maja b. r. przedstawił nam sprawozdanie techniczne i podał szereg wniosków, zdążających do naprawy stosunków, a przede wszystkim do zmniejszenia konsumpcji węgla.

Na podstawie tego fachowego sprawozdania musieliśmy przede wszystkim wytknąć komitetowi administracyjnemu brak nadzoru nad urządzeniem mechanicznym, które prawie całe potrzebuje naprawy i powoduje ciągle marnowanie paliwa. Komunikując uwagi i wnioski profesora Frankiego, poleciliśmy natychmiastową zmianę w porządku i ruchu maszyny i czynności maszyny i palaczy. Czas używania jednego kotła ograniczyliśmy 4—6 tygodniami, nakazaliśmy wypokostowanie zardzewiałych zbiorników wody, a ścisłą kontrolę rurociągów i maszyn w pralni i w łazienkach przez maszynistę. Następnie poleciliśmy budowniczemu szpitalnemu przejrzeć dokładnie uwagi p. Frankiego i rozpatrzeć to co profesor tylko zaznaczył, nie mogąc sprawdzić należycie dla braku czasu i żeby sporządził dokładny kosztorys robót, proponowanych przez prof. Frankiego, a w sprawozdaniu swem oświadczył czy na czas naprawy maszyny parowej potrzebna będzie pompa ręczna, obsługiwana przez robotników, lub sprowadzenia lokomobili.

Dla uregulowania konsumpcji wody w szpitalu, nakazaliśmy na podstawie opinii lekarzy ordynujących, zaniechać ciągłego przepłukiwania wychodków, zastępując je przepłukiwaniem kilkakrotnem w ciągu dnia. Poleciliśmy dalej ponowne, przy współudziale prymaryuszy, zbadanie pod względem technicznym i finansowym sprawy zmiany systemu wychodków, wymaganej przez lekarzy i przedłożenia nam rezultatu tych badań. Następnie nakazaliśmy zbadać czy zamiast kotłów służących do grzania wody do wani w pawilonach dla chorób wewnętrznych nie byłoby wskazaniem dla oszczędności doprowadzić tam parę za pomocą rur żelaznych, otwieranych w miarę potrzeby. W końcu wezwaliśmy do zarządzenia, ażeby odtąd aż do expiracyi kontraktu dostarczał przedsiębiorca węgiel gruby, tylko z kopalni Brzączkowskiej, a węgle drobne z kopalni „Königsgrube“. Od roku zaś 1893 zacząwszy, ma być sprowadzony węgiel wprost z Jaworzna, bez pośrednictwa przedsiębiorców i w tym celu nakazaliśmy przeprowadzić zawczasu korespondencję z zarządem kopalni.

Ponieważ niektóre z tych zarządzeń pociągnie za sobą dość znaczne wydatki, przeto po otrzymaniu kosztorysu przedstawimy osobne sprawozdanie w tym względzie.

Wypełniając drugie polecenie Wysokiego Sejmu wysłaliśmy p. Malinowskiego rzadcę szpitala lwowskiego, aby dokładnie wglądął we wszystkie gałęzie gospodarstwa szpitala św. Łazarza i przedstawił nam uwagi swe i wnioski, co należy zrobić, aby zmniejszyć koszt utrzymania tego szpitala. P. Malinowski wyjechał d. 23. Kwietnia do Krakowa z p. Jasińskim urzędnikiem oddziału rachunkowego i pozostawał tam do 11. Maja to jest 18 dni. Rezultatem badań jego był elaborat po którego zbadaniu na osobnej konferencji zarządziliśmy co następuje:

Przedewszystkiem ze sprawozdania tego przekonawszy się, że w szpitalu św. Łazarza panował pod wielu względami nieład, nieporządek i niewykonywanie instrukcyi, wytknęliśmy Dyrektorowi szpitala, iż nie czuwał nad gorliwym pełnieniem obowiązków organów administracyjnych szpitala

jak tego wymaga §. 10. statutu i nie wykonywał należycie nadzoru w sprawach administracyjnych i gospodarskich szpitala, którego bezpośredni zarząd został mu powierzony (§. 1. Instrukcyi). Musieliśmy także wytknąć komitetowi administracyjnemu, iż nie wykonywał w całej rozciągłości przyśługującego mu prawa naczelnej kontroli, tem więcej, że punkt drugi atrybucyi komitetu, daje obszerne prawa wglądania w gospodarkę szpitala, zarządzania rewizyi celem przekonania się o porządku, czystości, należytem prowadzeniu ksiąg rachunkowych i manipulacyjnych, w których to działach odkryto największe braki i nieprawidłowości.

Celem uproszczenia rachunkowości kasowej uchwalił Wydział krajowy zaprowadzić w szpitalu św. Łazarza kasę własną, która sama będzie dokonywać wszelkich wypłat bez udziału c. k. urzędu podatkowego podobnie jak kasy lwowskiego szpitala i zakładu Kulparkowskiego. Instrukcyja dla kasy będzie ta sama, która obowiązuje w tych zakładach.

Magazyn przedmiotów sanitarnych ma być prowadzony przez Siostry Miłosierdzia, aż do czasu, gdy Wysoki Sejm wyznaczy kredyt na utrzymanie pomocnika prowizora apteki szpitalnej, (o czem będzie sprawozdanie osobne) wówczas magazyn przedmiotów sanitarnych zostanie przyłączony do apteki.

Poleciliśmy bezzwłoczne zaprowadzenie księgi przychodu i rozchodu wina w magazynie głównym, oraz asygnat drukowanych z jukstami z nakazem, aby wszystkie asygnacye na potrzeby zwykłe, sanitarne, na wodę sodową, węgiel i kąpiele były podpisywane przez Dyrektora szpitala.

Przypomnieliśmy p. Dyrektorowi obowiązek jego czuwania, ażeby norma żywienia nie była przekraczana.

Zabroniliśmy przechowywania w magazynie kuchennym artykułów nieodebranych jeszcze formalnie i robienia zbyt wielkich zapasów tych artykułów, które jak n. p. krupy ulegają łatwo i prędko zepsuciu.

Poleciliśmy naprawę maszyn w pralni i wprowadzenie chemicznego prania bielizny, zarówno zaprowadzenie oświetlenia naftowego przy użyciu lamp o mniejszych palnikach, zostawiając oświetlenie gazowe tylko w miejscach wymienionych w sprawozdaniu i w sali operacyjnej oddziału chirurgicznego.

Dla wprowadzenia oszczędności w opale nakazano rządcy szpitala aby zarządził prawidłowe palenie w piecach i wydał w tym względzie palaczom stosowne instrukcyje i żeby węgiel odtąd wydawano na oddziały na wagę i miarę dozoruującym Siostrą Miłosierdzia i pod ich kluczem był przechowywanym.

Na drobny zaś węgiel do maszyny parowej nakazano wybudować szope drewnianą.

Poleciliśmy zarządzić bozzwłoczną sprzedaż powozu, jeżeli się cena stosowna da uzyskać, a utrzymywać w szpitalu tylko konie robocze.

Nareszcie wezwaliśmy do poczynienia jeszcze raz starań, dla wyjednania zezwolenia, ażeby szpital mógł trzymać nierogacizną, zwracając uwagę Magistratu na tę okoliczność, że szpital mając ogród 12 morgowy może urządzić chlewy w takim miejscu i w taki sposób, aby względy sanitarne były zupełnie zachowane; dla szpitala bowiem trzymanie nierogacizny jest rzeczą bardzo ważną, przysparza mu około 800 zł. i daje możliwość zużycia odpadków w sposób produkcyjny.

W czasie badań gospodarki szpitalnej 7. maja, podał się do dymisy z powodu podeszłego wieku i choroby rządcą szpitala św. Łazarza. Przyjąwszy dymisyą rządcy, i nakazawszy rozpisanie konkursu na tę posadę, zastępcą jego do chwili mianowania nowego wyznaczaliśmy asystenta rachunkowego p. Jasińskiego. Prowadząc gospodarkę szpitalną kilka miesięcy i zakupując osobiście różne przedmioty dla zakładu, ten nasz delegat był uderzony różnicą wydatków w porównaniu z przeszłością, o czem doniósł nam natychmiast. Otrzymawszy doniesienie, poleciliśmy dalej badać tę sprawę i podać nam fakta konkretne. Po dwumiesięcznem badaniu przedstawił dowody pewnych nieprawidłowości, które mogły być odkryte jedynie przez dłuższe porównywanie dawnych wydatków z teraźniejszymi. Przekonawszy się, że istniały tam nieprawidłowości, wytoczyliśmy śledztwo dysejplinarne urzędnikom szpitalnym. Prowadzenie śledztwa powierzyliśmy szefowi departamentu szpitalnego przy współudziale przewodniczącego komitetu administracyjnego w Krakowie i jego zastępcy.

Śledztwo wykazało rzeczywiście wiele zaniedbań, lecz nie były one tego rodzaju, iżby kwalifikowały się do oddania sprawy do sądu lub ukarania usunięciem ze służby, a ponieważ winni tych zaniedbań rządcą i oficyał sami podali się do pensjonowania, przyjęliśmy ich prośbę i na miejsce ich rozpisaliśmy konkursu. Jednak emerytowanemu rządcy szpitala odjęliśmy z emerytury nadwyżkę, przyznaną mu wskutek chorobliwego stanu jego w kwocie 300 zł. Nadzorcę domu Solgę, cofnęliśmy na niższą płacę o 100 zł., odjęliśmy mu kwinkwenum 50 zł. i zagroziliśmy natychmiastową dymisyą, skoroby się dopuścił jakiegokolwiek nieprawidłowości.

Na przyszłość ma on wypełniać tylko te czynności, które instrukcyą będą dlań przepisane. Pisarzowi zaś Wernerowi zamknięto wypłatę obu kwinkweniów na zabezpieczenie strat jego zaniedbaniem służby spowodowanych z zagrożeniem dymisyą, gdyby się nie poprawił.

Na miejsce uwolnionego ze służby oficyała Wojciechowskiego mianowaliśmy oficyałem pisarza tegoż szpitala Jana Zielińskiego, na miejsce zaś tego ostatniego pisarzem dyetaryusza Karola Engelmana (L. W. 60.450/92)

Instrukcyą dla szpitala św. Łazarza została przejrzana na nowo, poprawiona i zmieniona, stósownie do potrzeb które wskazywała praktyka administracyjna.

Separatki na oddziale  
obląkanych.

Ankieta, zwołana w r. 1890 w celu zbadania urzędzeń lekarskich i administracyjnych w krajowych zakładach dla obląkanych, orzekła, że w Krakowie należy znieść bezzwłocznie separatki umieszczone w suterenach, a ponieważ p. prymaryusz oświadczył, iż jest możność zbudowania pawilonu dla niespokojnych i szałowych kosztem nie przekraczającym 15.000 zł przystąpić do tego planu.

Na tej podstawie wezwaliśmy Dyrektora, aby polecił architekcie szpitalnemu jak najrychlej wykonać plan budowy pawilonu dla pomieszczenia niespokojnych i szałowych, a zarazem do przeniesienia separatek na pierwsze piętro. Dyrektor szpitala na polecenie to zdał relacyę, iż przeniesienie separatek z suterenu na parter nie da się inaczej skutecznie jak tylko kosztem spokoju chorych, którzyby byli dniem i nocą niepokojeni przez szałowych, a wskutek tego prosił o pozostawienie separatek w suterenu do chwili wystawienia budynku dla szałowych.

Otrzymaawszy plany i kosztorysy na pawilon dla niespokojnych i szalowych i znajdując je za kosztowne (31.300 zł.), a miejsce obrane za nieodpowiednie, posłaliśmy Inspektora szpitali, aby w porozumieniu z Dyrektorem i prymaryuszem zarządził sporządzenie nowego szkicu i przybliżonego kosztorysu na ten budynek.

Inspektor szpitali przedstawił nam dwa projekta: 1. szkic do budowy pomieszczenia niespokojnych i szalowych w południowej stronie pawilonu dla obłąkanych, którego budowa kosztowałaby nie więcej nad 18.000 zł. i 2. Projekt lepszego urządzenia separatek w suterrenach pawilonu.

Ze względu na uchwałę ankiety, która uznała za konieczne wybudować w przyszłości drugi zakład dla obłąkanych w zachodniej części kraju, a więc na możliwość przeniesienia chorych na umyśle z teraźniejszego pawilonu do innego zakładu, przyjęliśmy projekt drugi, tem więcej że sutereny te są bardzo piękne, wysokie i że tanim kosztem dadzą się przekształcić w taki sposób, że separateki nie pozostawią nic do życzenia, a nareszcie i dlatego, że tak dyrektor szpitala jak i prymaryusz uznali że przekształcenie tych separatek będzie najlepszą i najtańszą kombinacją. Wezwaliśmy więc Dyrektora, ażeby dał ponownie polecenie budowniczemu sporządzenia kosztorysu urządzenia w suterrenach separatek w taki sposób, aby w zupełności odpowiadały wymogom higieny i pielęgnowaniu chorych i żeby kosztorys ten przedstawił nam z opinią komitetu administracyjnego.

Fundacya  
Dra Warszawera.

Zmarły w Krakowie dnia 10. listopada 1888. Dr. Jonatan Warszauer dla ubogich rekonwalescentów przynależnych do gminy krakowskiej a opuszczających szpital św. Łazarza testamentem zapisał kwotę 4.000 zł. polecając aby każdy półroczny procent tej sumy przez Dyrektora szpitala św. Łazarza był pomiędzy nich rozdzielany. Zarząd tej fundacyi ofiarowany Wydziałowi krajowemu przez c. k. Namiestnictwo przyjęliśmy i wspólnie z egzekutorem uchwaliliśmy, iż przy rozdawaniu wsparć mają być uwzględniani przede wszystkim niezdolni do pracy, kaleki i osoby w podeszłym wieku. (L. W. 31 983/92.)

Sprawa zwrotu gruntu  
„na Blichu“.

Ze względu, iż budowa pawilonu izolacyjnego dla chorób zakaźnych w ogrodzie szpitala św. Łazarza na gruncie mefitycznym i malarycznym jest rzeczą niemożliwą z powodów sanitarnych; dalej, że obecne pomieszczenie chorych zakaźnych niedaleko od nowobudującego się oddziału chirurgicznego jest zbyt małe i z powodu ciasnoty nieodpowiednie, urządzenie zaś oddziału w budynku zwanym „na Blichu“ spotyka na silny protest ze strony sąsiadki hr. Platerowej, protest który niewątpliwie będzie poparty przez miasto, nie mamy innego środka jak prosić Wysokiego Sejmu w osobnym sprawozdaniu, aby zażądał od c. k. Rządu albo natychmiastowej budowy klinik, albo zwrotu gruntu, który ustąpiliśmy na budowę. Ustępując ten grunt, Wysoki Sejm miał nadzieję, iż rząd postawiwszy na nim kliniki, choć w małym stopniu zaradzi przepelnieniu szpitala św. Łazarza. Tym razem dwanaście lat przeszło od tej chwili, a rząd ani myśli o budowie klinik, szpital zaś jest pozbawiony najlepszego na budowę kawałka gruntu i nie ma żadnej możliwości rozszerzyć się.



Sprawozdanie komisji  
opieki nad obłąkanymi.

Członkowie komisji opieki nad obłąkanymi d. 12. listopada 1891 przedstawili następujące sprawozdanie. (L. W. 50.862/91.)

Wysoki Wydział krajowy! W dniu 25. października b. r. odbyli podpisani członkowie komisji nad obłąkanymi wizytację oddziału dla chorób umysłowych w szpitalu św. Łazarza w Krakowie i stosownie do artykułu b) instrukcyi dla tejże komisji z dnia 14. września 1888 mają zaszczyt Wysokiemu Wydziałowi krajowemu przedłożyć następujące sprawozdanie:

Zastaliśmy 53 mężczyzn i 56 kobiet chorych, razem 109, co w obu 80 ustanowionych łóżek stanowi znaczne przyppełnienie, tem gorsze że nie jest chwilowem lecz prawie nieustającym. Na klasie II. było 7 kobiet i 8 mężczyzn, na klasie I. jedna kobieta, reszta na klasie III. Bardzo niespokojnych mężczyzn było około 10, kobiet około 15, (cyfry dlatego nie są ścisłe, gdyż stan chorych pod tym względem ulega częstym i nagłym zmianom). W kaftanie zastaliśmy dwie kobiety chodzące; w mokre prześcieradła bywa obecnie zawijanych trzech mężczyzn i 6 kobiet. W separatkach suterenowych zastaliśmy czterech mężczyzn, jednego w ciemnej izdebce, przeznaczonej do zamknięcia. Przypatrzyliśmy wszystkie historye chorób, zwłaszcza na oddziale kobiet, badając równocześnie stan każdej chorej i przekonaliśmy się że przyjęcie każdego chorego było należycie usprawiedliwione, że żaden chory bez słusznego powodu nie był przetrzymywany w szpitalu po nad rzeczywistą potrzebę.

Skarg uzasadnionych nie słyszeliśmy żadnych, ani ze strony chorych, ani ze strony służby.

Zaznaczyć winniśmy że o ile w miesiącu czerwcu i lipcu bieżącego roku historye chorób odznaczały się dostateczną dokładnością, tak od pierwszych dni sierpnia b. r. tylko wyjątkowo spostrzedz było można jaką taką notatkę w historyach choroby, jakkolwiek tak pod względem przebiegu jak i leczenia nie jeden ważny moment zasługiwał na zanotowanie.

Służby zastaliśmy po 5 na każdym oddziale niespokojnych t. j. u mężczyzn i u kobiet, ogółem jest 8 dozorców męskich i tyleż kobiecych, czyli nieco więcej jak po jednym posługaczu na siedmiu chorych. Stosunek ten w dzień jest zupełnie odpowiednim, lecz w nocy pełni służbę na każdym oddziale tylko jedna osoba, a gdy i Siostry Miłosierdzia nie nocują w pawilonie dla obłąkanych, oddanych jest przeszło 50 osób, z tych co najmniej połowa niespokojnych, na opiekę jednej tylko osoby.

Zarówno lekarze jak i siostry uważały się, że obowiązująca w szpitalu norma żywienia dla oddziału obłąkanych jest niewystarczającą. Lekarzom wolno bowiem na każdym oddziale w przecięciu dla jednego chorego przypisywać po sześć porcyj; otóż na oddziałach takich na których pewna ilość chorych z powodu gorączki lub z innych przyczyn dostaje skromniejszą dyetę tam norma istniejąca jest zupełnie wystarczającą, lecz na oddziale obłąkanych gdzie u bardzo wielu chorych zachodzi potrzeba energiczniejszego odżywienia lub gdzie wielu chorych odznacza cię zwiększonym apetytem, tam nie wystarcza w przecięciu sześć porcyj na jednego chorego.

Podpisani pozwalają sobie w myśl art. 4. lit. f) powołanej na wstępie instrukcyi przedstawić do światłej rozwagi Wysokiego Wydziału krajowego następujące wnioski:

1. Zaprowadzić na każdym oddziale to jest u mężczyzn i u kobiet po jednym zegarze kontralnym, aby w godzinach nocnych posługa

co ówierać lub pół godziny obowiązana była przez pociśnięcie na gwoździe w tym zegarze dać dwóch swjej czynności.

2. Polecieć lekarzom zakładowym dokładniejsze wciąganie do historii chorób najważniejszych momentów z przebiegu choroby, jakoteż wszelkich zmian w leczeniu.

3. Do przedkładania raportu dziennego Sióstr oddziałowych wprowadzić formularz podobny jak dołączony wzór z nadreńskich zakładów dla obłąkanych w którym w formie tabelarycznej, łatwo przegłówną się dającej w dzień wpisuje się imiennie wszystkich chorych niespokojnych, zanieczyszczających się, którzy mieli drgawki, kobiety odbywające regularność i t. d. Do takiej książki, która zostaje w rękę starszego dozorca, w krakowskim szpitalu zostawałaby ona w rękę siostry oddziałowej, wpisuje lekarz codziennie swą ordynację i swoje uwagi dla pamięci dozorczyni. Podpisani usilnie zalecają wprowadzenie takiej księgi (dla każdego oddziału osobnej), która pod wielu względami może oddać wielkie usługi, a prowadzenie jej nie jest połączone z wielkiem obciążeniem służby.

4. Dozwolić lekarzom przepisywanie większej ilości porcyj dla obłąkanych którzy po największej części są somatycznie zdrowi.

5. Zabezpieczyć górne części okien kratami na co ponownie komisyja zwraca uwagę Wysokiego Wydziału krajowego aby zapobiedz takim zdarzeniom jak to, że chory Kaczorowski przez okno pierwszego piętra w październiku b. r. zeskoczył na dół. Na szczęście tym razem prócz potłuczenia nie odniósł ten chory żadnych ważniejszych obrażeń, lecz zaręczyć trudno że i inni chorzy na tej drodze nie odniosą większej szkody na zdrowiu.

6. Wprowadzić do obu krajowych zakładów obłąkanych jeden systematyczny podział chorób umysłowych, gdyż pod tym względem panuje bardzo wielka różnica. W szpitalu krakowskim przeważnie rozpoznają panowie lekarze „pomieszanie“. I tak na oddziale kobiet niespokojnych na 28 chorych znaleźliśmy 15 z rozpoznaniem „pomieszanie umysłu ostre“, z tą różnicą że albo nazwano je manjakalnem, albo melancholicznem. W Kulparkowie natomiast zbyt często spotykamy się z rozpoznaniem „ogłupienie“, lub „niedołężstwo“, podczas gdy ta ostatnia forma, z wyjątkiem bardzo rzadkich przypadków tak zwanego niedołężstwa pierwotnego słusznie uchodzi za formę końcową, nieuleczalną. Mimo to spotykamy w wykazach liczne przypadki niedołężstwa wyleczonego. Wobec zaś faktu że w nowszych dziełach prawie każdy autor opisuje się własnym podziałem chorób umysłowych przez co taki powstaje zamęt, uważamy za wskazane, aby w obydwu zakładach krajowych lekarze trzymali się jednego i tego samego podziału a jako najodpowiedniejszy, bo najracjonalniejszy polecamy podział przyjęty przez profesora Krafft Ebinga w Wiedniu. Wyniknie stąd ta korzyść, że Wysoki Wydział krajowy będzie miał należyty pogląd na ruch chorych na umyśle w obu zakładach krajowych, oraz na osiągnięte rezultaty leczenia i traktowania chorych.

7. Należy postarać się o inne, odpowiednie odosobnienie chorych szalonych.

Lwów dnia 12. listopada 1891.

Dr. Blumenstock.

Dr. Józef Merunowicz.

Otrzymałszy ten raport i wnioski w nim poczynione oddaliśmy pod rozpatrzenie ankiety złożonej z dyrektora zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie Dr. Neissera, prymaryszy szpitala lwowskiego Dra Opolskiego i Dra Edwarda Sawickiego i inspektora szpitali Dra Stelli Sawickiego pod przewodnictwem Szefa biura sanitarnego. Na podstawie orzeczeń tej konferencji uchwaliliśmy:

1. Zegarów kontrolujących nie zaprowadzać, lecz za to polecić wprowadzenie straży nocnej przez Siostrę Miłosierdzia.

2. Polecić lekarzom dokładniejsze spisywanie kart wizytowych.

3. Nie wprowadzać nowych formularzy na raporta dzienne, jako mnożące pisaninę, bez rzeczywistego pożytku.

4. Stosownie do opinii lekarzy psychiatrów nie wprowadzać żadnych zmian do normy żywienia, która uznana została za zupełnie odpowiednią i dostateczną.

5. Wezwano budowniczego aby przedłożył wniosek w jaki sposób możnaby najtańszym kosztem zabezpieczyć okna czy to za pomocą krat, sztab poprzecznych lub w inny sposób.

6. Nie wprowadzać nowego podziału chorób umysłowych lecz pozostać przy dotychczasowym jako przyjętym przez c. k. Rząd i prawie przez wszystkie państwa Europy. Polecono jednak lekarzom postarać się na przyszłość; aby znikły te różnice w wykazach które dotychczas istniały pod względem pomieszczenia chorych w różnych kategoriach.

7. Co się zaś tyczy odosobnienia chorych szalowych to na razie nie było możliwe.

Drugie sprawozdanie z dnia 11. Maja 1892 opiewało:

„Chorych zastaliśmy 114 (mężczyzn 56, kobiet 58), a zatem zakład obecnie więcej jeszcze przepełniony jak w maju 1891. Ponieważ naszym zdaniem oddział krakowski dla swej szczupłości w stosunku do ludności zachodniej części kraju, powinien przyjmować jedynie tylko przypadki chorobowe świeże uleczalne, przeto zbadaliśmy dokładnie wszystkich chorych w zakładzie pomieszczonych, tak co do formy chorobowej jak i co do trwania pomieszczenia w krakowskim zakładzie.

Z dołączonego spisu chorych przekonać się można że znaczna część chorych na oddziale chorób umysłowych należy do nieuleczalnych z których znowu dość znaczna część jest spokojnych, nie wymagających niezbędnie pomieszczenia w zakładzie. Bez względu na to czy to są chorzy płacący, lub na koszt funduszu krajowego pomieszczeni, powinni chorzy nieuleczalni, a niebezpieczni dla siebie lub drugich być pomieszczeni w nierównie większym zakładzie kulparkowskim, a szpital krakowski powinien pozostać jedynie dla chorych świeżych lub uleczalnych. Rychłe usunięcie chronicznego przepełnienia krakowskiego zakładu uważamy w interesie chorych jako niezbędne, poczem należy wydać zarządzenie takie, aby ponownie nie dopuszczać do przyjmowania chorych nieuleczalnych, a spokojnych i nieszkodliwych.

2. W poprzednim sprawozdaniu naszym zwróciliśmy uwagę Wysockiego Wydziału krajowego na potrzebę kontroli służby niższej w porze nocnej i proponowaliśmy wprowadzenie zegarów kontrolnych, które niemal we wszystkich niemieckich zakładach dla obłąkanych okazały się bardzo

pożytecznymi. Na ten wniosek, o ile nam wiadomo zarządził Wysoki Wydział krajowy, aby jedna Siostra Miłosierdzia każdej nocy wykonywała kontrolę nad posługą, co by rzeczywiście było lepszym jak kontrola zegarowa. Lecz dotychczas to zarządzenie pozostało niewykonanem.

3. Po oddaniu niemal całego ogrodu, przeznaczonego na miejsce sprawione dla kobiet pod budowę, pawilonu chirurgicznego, obecnie kobiety nie mają osobnego ogrodu, mimo sprzyjającej pory roku, muszą się chorzy zadowolnić jednym wspólnym ogrodem dla mężczyzn i kobiet, tak iż o innych godzinach wychodzą na spacer kobiety, w innych mężczyźni. Jest to niewystarczającym, zwłaszcza wobec tak znacznego przepełnienia zakładu. Potrzeba więc co rychlej rozdzielić ogród, ale nie tylko według płci chorych, lecz także według rodzaju choroby, aby spokojniejsi i rekonwalescenci nie potrzebowali być razem z hałaśliwymi i niespokojnymi. Jeżeli się to dotąd nie stało, należałoby ogród dla chorych znacznie rozszerzyć na koszt ogrodu warzywnego.

4. Lekarz kierujący uskarża się iż niema wpływu na wybór materiału na odzież i bieliznę dla chorych, jakoteż na formę kroju tej odzieży i domaga się, aby i on należał do komisji mundurowej dla chorych. Żądanie to uznają podpisani jako słuszne.

Również uskarża się lekarz na brak odzieży i bielizny, mianowicie iż podarta przez chorych odzież nie bywa dość często uzupełniana.

Stosownie do naszego wniosku wyrażonego w sprawozdaniu ostatnim obecnie już są górne części okien (oberlichty) zakratowane. Toż samo historye chorób bywają już nieco dokładziej sporządzone.

Dr. Blumenstock.

Dr. Merunowicz.

Wskutek tego sprawozdania poleciliśmy p. dyrektorowi szpitala św. Łazarza aby:

1. Ścisłe przestrzegał rozporządzenia naszego z dnia 31. Maja 1892 l. 26.541 co do wydalania i nieprzyjmowania nieuleczalnych a spokojnych umysłowo-chorych.

2. Ze względu że Siostry Miłosierdzia odmówiły przyjęcia na siebie obowiązku odbywania nocnych dyżurów na oddziałach umysłowo-chorych polecił wprowadzenie zegarów kontrolnych dla posługi odbywającej nocne dyżury. Zegary te są wprowadzone od 1. Sierpnia 1892.

3. Polecił rozszerzyć i rozdzielić ogrody spacerowe dla chorych umysłowo.

4. Zasiągać opinii prymaryusza przy sprawianiu odzieży dla chorych.

Zestawienie wydatków w ciągu ostatnich sześciu lat w szpitalu św. Łazarza w Krakowie przedstawia się jak następuje:

Wydatki.

Rok	Ilość chorych	Ilość dni leczenia	Wydatek roczny	Cała kura-cya chor. kosztowała		Dzień leczenia kosztował	Żywnienie z pieczywem i winem kosztowało
				zł.	ct.		
1886	7 110	179.655	154.680	21	78	86.0	27.58
1887	7.101	182.903	160.955	22	64	87.9	28.01
1888	6.989	185.871	163.198	23	35	87.8	27.77
1889	7.641	201.635	185.396	25	83	97.89	29.34
1890	7.575	196.901	175.169	23	12	88.9	29.2
1891	8.285	215.543	173.875	20	98	80.6	28.83

Powiększenie się wydatku rocznego pochodzi ze zwiększenia o 710 ilości chorych leczonych w szpitalu w ciągu 18.642 dni leczenia, nadto z powodu zakupu większej za 1.316 zł. ilości bielizny, aniżeli w roku poprzednim, nareszcie większego wydatku na słomę do sienników i na utrzymanie budynków:

Koszt bielizny dla zakładu w 1891 roku wynosił 8.736 zł. Pranie kosztowało 5.623. Wyprano sztuk 483.026. Koszt prania jednej sztuki 1.2635 centa.

Inspektor szpitali zwiedzając zakład św. Łazarza we wrześniu b. r. z powodu potrzeby zarządzeń stosownych, odnoszących się do wybuchłej epidemii cholery azjatyckiej, zbadał co zostało już dokonaniem z poprzednich poleceń naszych i doniósł:

1. Że już zaprowadzono magazyn główny, magazyn sanitarny i podręczny z odpowiedniami książkami.
2. Zaprowadzono drukowane asygnataryusze na wszystkich oddziałach szpitalnych i wszelkie potrzeby załatwiają się tylko po podpisaniu przez dyrektora odpowiednich asygnacyj.
3. Zaprowadzono księgi przychodu i rozchodu wina.
4. Norma żywienia jest codziennie badana, czy niema rozrzutności.
5. Do magazynów już się nie dopuszcza materiałów nieprzyjętych.
6. Węgiel wszędzie jest zamknięty i wydaje się na wagę i miarę a rezultatem jest oszczędność o 30 - 40% w porównaniu z dawnymi wydatkami.

7. Oświetlenie naftą zostaje także pod nieustanną kontrolą, a stąd oszczędność również dochodzi 30 - 40%. Zniesiono już 70 gazowych płomieni; zostało jeszcze 47 a mianowicie w salach operacyjnych, w pawilonie obłąkanych i w latarniach polowych;

8. Zniesiono wydawanie wikt i pieczywa z kuchni i piekarni szpitalnej dla funkcyjaryuszów.

9. Naprawiono studnię, piec pod kotłami, odnowiono pralnię i wycementowano, a łazienki pomalowano farbą olejną.

10. Sprzedano powóz.

11. Obecnie maszyna parowa pracuje tylko 12 godzin dziennie. Latryny splukują się tylko trzy razy dziennie.

W dalszym ciągu relacyi inspektor szpitali przedstawił co jeszcze nie zostało wykonaniem.

Na radzie 4. października przyjmując raport ten do wiadomości Wydział krajowy uchwalił:

1. Zarządzić aby w szpitalu św. Łazarza odbywało się pranie sposobem chemicznym.

2. Zezwolić na zakupno za cenę najwyżej 200 zł. kasy Wertheimowskiej ze skarbcem i na przerobienie jednego pokoju na pomieszczenie kasy. Kosztowało to ogółem 298 zł.

3. Wezwać Komitet administracyjny do przedłożenia fachowej opinii i kosztorysów rekonstrukcyj mechanicznych urządzeń szpitalu, przestoczenia wychodków i t. d.

4. Polecić przeprowadzenie budowy lodowni według planu lodowni zakładu kulparkowskiego, który Komitetowi został przesłany.

5. Polecieć ażeby obok starej ślusarni wybudowano bezzwłocznie niewielkich rozmiarów szopę na węgle.

6. Upoważnić rządca p. Bienkowskiego, ażeby we własnym zarządzie przeprowadził zmianę obecnego zbyt kosztownego sposobu ogrzewania wody do wanien umieszczonych w suterrenach oddziałów chorób wewnętrznych.

Oprócz tego, ze względu że wszystkie oferty na wiktuały dla szpitala św. Łazarza były zbyt wysokie, na przedstawianie dyrekcji zezwoliśmy, aby zarząd szpitala wszystkie potrzebne artykuły żywności z wyjątkiem mięsa i nabiału zakupował z wolnej ręki.

Dochody szpitala św. Łazarza w 1891 r. wynosiły na oddziale chorych 108.335, położnic 14.600, syfilitycznych 34.729, obłąkanych 31.116 razem zaś 188.781 a z dotacją 255.538 zł.

Z tego fundusz krajowy udzielił:

a) dotacyi . . . . .	66.758 zł.
b) Za koszt leczenia . . . . .	136.739 „
	<u>203.497 zł.</u>

Samopłacący zwrócili . . . . .	17.694 zł.
Obce fundusze . . . . .	5.258 „
Własne źródła . . . . .	29.089 „
Razem . . . . .	<u>255.538 zł.</u>

Budowa pawilonu dla oddziału chirurgicznego w szpitalu św. Łazarza postępuje raźnie; pawilon będzie ukończony najdalej w pierwszych dniach lata roku przyszłego.

Wskutek sprawozdania Komitetu budowy tego pawilonu i przedstawienia kosztorysów na wewnętrzne jego urządzenie zwołaliśmy konferencję znawców i po zbadaniu przez nich kosztorysu, poleciliśmy Komitetowi administracyjnemu, aby zarząd szpitala św. Łazarza na podstawie wskazówek prymaryusza oddziału chirurgicznego prof. Dra Obalińskiego wezwał firmy, o ile może być krajowe do wniesienia ofert na dostawę poszczególnych grup kosztorysowych, zestawionych w protokole konferencji, a następnie aby oferty z opinią Komitetu budowy były przedłożone nam do zatwierdzenia.

Według otrzymanego doniesienia, lodownia dla szpitala św. Łazarza już jest wybudowaną i napełnioną, szopa na węgle także. Zniesiono kocioł dla grzania wody do wanien w pawilonie mężczyzn gorączkujących a przeprowadzono rurociąg z parowego kotła, który bardzo prędko wannę ogrzewa nie wymagając większej ilości paliwa; oszczędza się przez to dziennie 1½ centnara węgla; sprawiono oprócz tego destylator dla apteki za kwotę 200 zł.; wydatek ten pokryto z kredytu asygnowanego na większe potrzeby administracyjne. LW. 49.118/90.

Ponieważ przy rewizji wodociągów w krakowskim szpitalu św. Łazarza przekonano się że sufit nad górnym rezerwoarem w wieży budynku ekonomicznego przegnił zupełnie i groził zawaleniem pozwoliliśmy zrobić nowy sufit wraz z nowymi belkami za kwotę 81 zł. 84 ct. LW. 51.512/92.

Na przedstawienie dyrekcji z powodu wielkiego nawału pracy w aptece szpitalnej zezwoliśmy na przyjęcie pomocnika aptekarza na 3 miesiące za opłatą po 1½ zł. dziennie. LW. 59.145/92.

### Zakład dla obłąkanych w Kulparkowie.

#### Zmiana w personalu.

W personalu zakładu kulparkowskiego zaszły zmiany następujące: Oficyał-kontrolor p. Arkadiusz Bienkowski został mianowany wskutek konkursu rządcą szpitala św. Łazarza w Krakowie, miejsce jego zajął, także wskutek konkursu, były pisarz zakładu Emil Wierzbiański, pisarzem zaś zamianowaliśmy p. Franciszka Gorzycę, dyetaryusza Wydziału krajowego.

#### Ruch chorych.

W 1891 ruch chorych w zakładzie kulparkowskim był następujący:

	Szaleństwo gwaltowne	Zaduma	Pomięszanie	Ogłupienie	Choroba umysłowa z porażeniem	Choroba umysłowa z padaczką	Razem
Pozostało z r. 1890 . . . . .	137	67	151	112	50	70	587
Przybyło w r. 1891 . . . . .	238	141	45	99	102	62	687
Razem . . . . .	375	208	196	211	152	132	1274
Zakład opuściło:							
Wyleczonych . . . . .	153	71	—	—	—	—	224
Niewyleczonych . . . . .	9	17	23	81	29	44	203
Za rewersem na żądanie rodziny . . . . .	31	29	14	8	12	4	98
Przewiezionych do innych zakładów . . . . .	1	3	1	3	1	1	10
Zbiegło . . . . .	1	—	—	1	—	—	2
Zmarło . . . . .	24	13	15	23	53	9	137
Razem . . . . .	219	133	53	116	95	58	674
Z końcem roku 1891 pozostało . . . . .	156	75	143	95	57	74	600

W 1891 roku leczono w zakładzie o 78 osób więcej aniżeli w r. 1890. Mężczyzn było 706 kobiet 568. Najniższy stan chorych, dnia 29. marca był 556, najwyższy zaś 14. sierpnia 649; przeciętnie leczono chorych 598 chociaż zakład był urządzony tylko na 572 łóżka. Oddział obserwacyjny, który tu był przeniesiony z lwowskiego szpitala jedynie dla braku miejsca, napowrót wrócił do tegoż szpitala.

Dni leczenia w r. 1891 było 218.180, w tej liczbie chorych I. klasy 1.716 II. klasy 12.512 dni. Każdy chory przeciętnie przebywał w zakładzie 170 dni. Zmarłych w stosunku do leczonych było 10·7%; wyzdrowiało 17·5%. Chorób epidemicznych w zakładzie nie było. Według form chorobowych szalowi stanowili najwyższy odsetek, było ich bowiem 29·4% następnie z osłabieniem umysłem, z zadumą, z pomięszaniem, z porażeniem i z padaczką. Największa śmiertelność była jak zwykle wśród dotkniętych porażeniem. Największa ilość obłąkanych (634) należała do stanu swobodnego, żonatych lub zamężnych było 532; wdowców i wdów 108.

Według stanów najczęściej obłąkanych było pomiędzy służącymi i wyrobnikami (407), rzemieślników (209), urzędników (129) to jest ludzi najmniej zabezpieczonych materialnie, a ciężko pracujących na swoje utrzymanie, następnie kupców (92), ludzi pracujących umysłowo (86), a najmniej wojskowych, zabezpieczonych materialnie i używających dużo ruchu.

Najbliższą przyczyną choroby umysłowej było: nadużycie napojów

wyskokowych (145), padaczka (132), nadużycia płciowe (105), wrażenia umysłowe (106), dziedziczność (104), uwiad schyłkowy, przewlekłe i ostre cierpienia mózgu, natężenie umysłu i t. d.

Z ogólnej liczby 1.274 pielęgowanych 1.251 należało do Galicyi, a tylko 23 było obcokrajowców, przeważnie z sąsiedniej Rosyi. Największa ilość obłąkanych to jest 30% przypada na wiek od 20—50 lat. Najbliższą przyczyną śmierci były suchoty płucne. Kaftanu użyto tylko cztery razy i to jedynie u chorych którzy zanieczyszczali rany swoje, zrywali opatrunki, lub chcieli uszkodzić sobie.

Chorzy pracowali w ciągu 1891 roku na oddziale mężczyzn, w kancelaryi zarządu, w warsztacie szewców, krawców i stolarskim, przy robieniu słomianek i kapeluszy, zajęci byli introligatorstwem, w piekarni, pralni, przy robotach w polu, w ogrodzie i krowiarni. Na oddziale kobiet, przy robotach w polu, w kuchni, pralni, robotą koronek haftowaniem, szyciem nowej i reparacją starej bielizny. Przy tych różnych robotach pracowano w przeciągu 16 627 dni; zatem pracujących dziennie przeciętnie było 45. Bielizny uszyto sztuk 13.082. Zarobek chorych wynosił 1.163 zł. 98 ct., a po strąceniu części zarobku do funduszu zakładowego, w myśl §. 22. statutu, czysty zarobek chorych wynosił 782 zł. 65 ct. to jest o 163 zł. 8 ct. więcej aniżeli w roku poprzednim. Połowa zarobku ulokowaną została na książeczkach kasy oszczędności, druga zaś połowa została użyta na potrzeby chorych i polepszenie wikt.

Jeden chory w każdą niedzielę i święto grywał na organach w kaplicy. Porządkowanie domu, to jest froterowanie podłóg, ścielenie łóżek, noszenie drzewa i jedzenia na oddziały z kuchni dokonywali sami chorzy; oni też brali czynny udział w zbiorze siana, owsa, buraków, ziemniaków, szatkowaniu kapusty i składaniu jej do beczek.

#### Wypadki w zakładzie.

Z księgi zakładowej wypadków za r. 1891 widać iż w ciągu roku wstąpiło do zakładu 28 chorych z różnemi obrażeniami ciała, ze zderciami naskórka, pochodzącymi od krępowania powrozami, sincami pochodzącymi od pobicia i skaleczeniemi skóry i kości. O wypadkach ważniejszych, grożących zdrowiu lub życiu chorych donoszono do Prokuratoryi, o wszystkich zaś w ogóle dyrekcyja składała raporta Wydziałowi krajowemu. Z liczby tych 28 chorych, siedmiu zmarło wkrótce po przybyciu do zakładu.

Z wypadków, zapisanych w księdze, a które się stały w samym zakładzie notujemy tylko to, że dwanaście razy zachodziły bójki między chorymi, a siedem razy chorzy wybili dozorców; bójki te jednak nie spowodowały żadnych fatalnych następstw. Sześć razy dozorczy ośmielili się uderzyć chorych, za co winni zostali ukarani pieniężnie i wydalenii ze służby, jeden zaś został oddany sądowi do ukarania.

Z innych wypadków notujemy:

1. Chory K. P. uderzył w głowę dozującą Siostrę Miłosierdzia, bez żadnego powodu.

2. Dwaj chorzy A. B. i F. P. jeden 4. lipca, drugi 22. t. m. zajęci pracą w ogrodzie zbiegli z zakładu.

3. Dnia 17. października, gdy chorzy po obiedzie wyszli do ogrodu, obłąkany J. H. wspiął się po rynwie z nadzwyczajną szybkością, tak że



dozorcy dopędzić go nie mogli na wysokość drugiego piętra i stanął na gzymsie zamurowanego okna, skąd go dozorca Baranowski z narażeniem własnego życia, przy pomocy innych, wyciągnął liną na dach i wyratował od bardzo groźnego niebezpieczeństwa. Chory oprócz lekkiego, zderzenia naskórka na dłoni prawej i prawem podudziu nie odniósł żadnego uszkodzenia. Dozorcę Baranowskiego za niezwykle śmiały czyn i przytomność umysłu nagrodziliśmy kwotą 35 zł.

4 Dnia 25. października chory F. F. będący w odosobnieniu z powodu silnego zaniepokojenia, zapalką niewiadomo skąd wziętą zapalił słomę, którą wyjął ze sienika i spowodował mały pożar, który jednakże natychmiast został przez dozorców stłumiony.

5. Dnia 21. maja chory J. N. cierpiący na padaczkę z gwałtownym szaleńcem przemijającym nagle zaniepokoił się, a idąc z innymi chorymi przez korytarz prowadzący na schody nie poszedł na piętro, lecz rzucił się ku drzwiom prowadzącym na korytarz ku kuchni i na podwórze. Silnie szarpnąwszy drzwiami nadwerężył zamek i otworzywszy drzwi wpadł na główne schody, po których dostał się na drugie piętro do warsztatu szewsko-krawieckiego, gdzie pracował zwykle. W warsztacie pochwyił nóż szewski i z tym nożem zbiegł napowrót na dół dostał się na podwórze i zamierzał uciec, rzucając się z nożem na każdego, kto go chciał przytrzymać. Przy tej sposobności dozorca Wojciech Rachel, który na czele innych usiłował przytrzymać chorego, został przez tegoż przewróconym na ziemię i zranionym w linii pachowej tylnej w okolicy czwartego międzyżebra lewego. Rana miała 10 centymetrów długości, sięgała 3 centymetry w głąb aż do opłócej żebrowej, która została skaleczoną. Dozorcy podwyższono płacę i udzielono 20 zł. nagrody.

W roku 1891 wydano ze służby jako niekwalifikujących się dozorców 28, dozorczyń 8. Odstawiono do sądu dozorcę jednego. Na własne żądanie opuściło służbę 23 dozorców i 12 dozorczyń.

Dnia 8. czerwca 1892 szef departamentu V. udał się do zakładu i tam w obecności dozorców i dozorczyń zebranych dla podniesienia znaczenia tej uroczystości, wręczył dozorczyńni Apolonii Długosz za przeszło 10 letnią nienaganną służbę w zakładzie dziesięć dukatów w portmonetce.

W 1891 roku szef biura sanitarnego zwiedził zakład 11 razy, inspektor szpitali 14 razy.

#### Gospodarstwo folwarczne.

Gospodarstwo folwarczne składało się z następujących działów: 1. Gospodarstwo polne. 2. Gospodarstwo ogrodowe. 3. Gospodarstwo mleczne. 4. Gospodarstwo trzody chlewnej. 5. Zakupno i bicie wołów. 6. Zakupno i bicie baranów.

W roku 1891 były następujące wyniki:

1. Gospodarstwo polne. Folwark posiada 39 H. 77.87 uprawnego pola, które było użytkowane tak: 15 H. 91.14 traw z koniczyną, z której zebrano 38.400 kg. 7 H. 95.57 owsa z trawami na rok następny, z których zebrano po omłoceniu 6.156 klg. ziarna, 13.187 kil. owsianki, 7 H. 95.57 zielonej paszy dla bydła, z których zebrano 220.841 klg.

3 H. 97.78 buraków pastewnych i rzepy, z których zebrano 100.000 klg. 3 H. 97.78 kartofli, z których zebrano 33.189 kg.

Czysty dochód z pola, pomimo mokrego roku i ogólnie nieurodzajnego wynosił 468 zł. 11 ct.

2. Gospodarstwo ogrodowe prowadzone na przestrzeni 3 H. 45-27; w roku 1891 wyprodukowano w ogrodach i sadzie 1.410 kl. pietruszki, 954 kl. cebuli, 2.010 buraków, 1.204 kl. marchwi, 9 kl. groszku zielonego, 288 kl. fasoli, 346 kl. selerów, 113 kl. porów, 146 kl. pomidorów, 2.045 kl. jabłek, 5 kl. orzechów włoskich, 355 kl. kalarepy, 20 kl. kartofli młodych, 35 kl. gruszek, 4.352 szt. kapusty włoskiej, 12.076 szt. kapusty zwykłej, 333 szt. kapusty czerwonej, 66 szt. kalafiorów, 4.298 szt. ogórków, 4.466 szt. sałaty, 376 wiązek rzodkiewki.

Czysty zysk w r. 1891 z gospodarstwa ogrodowego, pomimo mokrego roku i bardzo nieurodzajnego wynosił 64 zł. 82 ct.

3. Gospodarstwo mleczne. W roku 1891 dział tego gospodarstwa przechodził ciężkie koleje, albowiem panująca w powiecie lwowskim zaraza pyskowa i raciczna obory tutejszego zakładu nie ominęła. W tej epidemii padła jedna krowa i dwoje cieląt.

Przeciętnie utrzymywano w r. 1891 krów 34, z których wyprodukowano 89.956 litrów mleka, obliczanego po 4.85 ct. za litr niezbiernego. Ogólny dochód wraz z wartością cieląt równa się wydatkowi, a korzyść, że zakład miał tanie i dobre mleko. Obliczając jednak według ceny dostawy dla szpitala lwowskiego, po 7 ct. za litr, czysty dochód wynosiłby 1.934 zł. 06 ct.

4. Trzoda chlewna. W roku 1891 trzody chlewnej było 117 sztuk. Z tego sprzedano prosiąt 27 i jedną lochę, zabito zaś 54; zostało więc na 1892 r. 35 sztuk. Dochód z tych 54 sztuk zabitych był następujący: 2.601 kil. mięsa, 889 kil. główizny, 16.815 kil. słoniny, 458 kil. smalcu, 85 kil. skwarków, 330 kil. kiełbas, 9 kil. salcesonów, 697 sztuk kiszek. Czysty zysk z tego gospodarstwa wynosił 1.125 zł. 96 ct.

5. Zakupno i bicie wołów. W roku 1891 kupiono 24 woły; z tych zabito 12, sprzedano 4, zostało na 1892 rok 8 sztuk.

Dochód z zabitych 12 sztuk był następujący: 2.385 kil. mięsa 99 kil. flaków, 84 kil. łoju i 12 sztuk skór. Czysty zysk wynosi 91 zł. 62 ct.

6. Zakupno i bicie baranów. W roku 1891 zakupiono 381 sztuk baranów. Dochód rzeźny był następujący: 5.674 kg. mięsa, 108 kil. łoju, 381 sztuk skórek. Oprócz dostarczenia taniego mięsa dla zakładu przez co wikt chorych wypadł taniej otrzymano jeszcze czysty zysk 83 zł. 13 ct. Całe więc gospodarstwo folwarczne przyniosło w 1891 r. dochodu 1.833 zł. 64 ct., a wliczając dochód z mleka, 3.767 zł. 70 ct.

#### Wydatki.

Wykaz porównawczy za ostatnie sześć lat tak ruchu chorych jak i wydatków na utrzymanie zakładu przedstawia się jak następuje:

Rok	Ilość chorych	Dni leczenia	Wydatek roczny	Cała kuracja chorego kosztowała		Dzień leczenia kosztował ct.	Żywność z pieczywem i winem ct.
				zł.	ct.		
1886	1.041	174.740	139.353	133	86	79.7	27.58
1887	1.061	181.155	141.473	133	34	78.0	27.15
1888	1.045	188.190	149.160	142	74	79.3	28.43
1889	1.073	197.901	162.150	151	11	81.9	27.14
1890	1.196	215.149	155.109	129	68	72.1	25.42
1891	1.274	218.180	173.445	136	77	79.5	28.59

Powiększenie wydatków w r. 1891 pochodziło: 1. Z powodu większej o 2.931 ilości dni leczenia; 2. Z powodu droższyny wiktuałów, która spowodowała o 7.699 zł. droższe żywienie chorych; 3. Z powodu zakupu większej (aniżeli w r. 1890 za całe 7.915 zł.) ilości bielizny; 4. Z powodu nadzwyczajnych wydatków budowlanych (dom dla pisarza zakładowego) które wynosiły w 1891 r. 4.500 zł.

Dochody zakładu wynosiły w 1891 r. 189.337 zł., z tego fundusz krajowy dostarczył 153.216, samopłacący 24.759, obcokrajowcy 4.083 własne zaś źródła 8.535 zł.

Wysoki Sejm zatwierdzając budżet zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie na r. 1892 zezwolił na oparkanie parku kulparkowskiego i postawienie domku dla odźwiernego przy bramie kosztem 2.250 zł. Roboty te zostały dokonane; portyer został mianowany. Obecnie więc zakład jest tak odosobniony, że obce osoby nie mogą już chodzić do parku zakładowego i niepokoić przechadzających się chorych lub naruszać porządek domowy.

Dwa pawilony, mające mieścić niespokojnych, zaczęte w tym roku, już są pod dachem i w początku roku przyszłego zostaną ukończone i oddane do użytku.

Tak samo został już rozszerzony budynek gospodarski przez przybudowanie po obu stronach piętrowych ubikacyj w celu pomieszczenia warsztatów szewskiego, krawieckiego, stolarskiego i szwalni.

Ze względu, iż płynne odchody z latryn, pralni i kuchni zakładu, prowadzone rowem otwartym od granicy ogrodu zakładu przez wsie Kulparków, Sokolniki, Sygniówka, Skniłówek i Skniłów wpadały do potoku Zimnawoda, a potem do Wereszczyca, zatruwając miazmałami powietrze w tych wioskach, c. k. Starostwo lwowskie z powodu zbliżającej się epidemii cholery, wezwało Dyrekcyę zakładu do natychmiastowego odprowadzenia odchodów tych w sposób nieszkodliwy dla zdrowia. Wskutek doniesienia o tem Dyrekcyi dla zbadania stanu rzeczy i przedstawienia co robić należy dla uchylenia istniejących wadliwości, wydelegowaliśmy inżyniera biura melioracyjnego, który doniósł, że dałoby się to osiągnąć za pomocą przedłużenia kanału krytego już istniejącego do granicy Sokolnik i założenia tam zbiornika, któryby utrzymywał części stałe nieczystości, dające się zużytkować jako nawóz, tak żeby na obce terytorium sphywała tylko woda oczyszczona przez filtrowanie. Niwelacyjne zdjęcia dla tych robót i projekt cysterny i filtru dokonał inżynier Blauth, któremu też po za-

siągnięciu zdania pp. Hochbergera i Kędziora poleciliśmy wykonanie tego projektu we własnym zarządzie. Koszta w przybliżeniu zostały obrachowane na kwotę 2.800 zł. Roboty są na ukończeniu.

### Szpitala prowincjonalne.

Ruch chorych.

Ruch chorych w szpitalach prowincjonalnych i wydatki na ich utrzymanie w ciągu ostatnich sześciu lat był następujący:

Rok	Łóżek	Chorych	Dni leczenia	Średni pobyt	Jedno łóżko było zajęte przez dni	Wyzdrowiało		Umarło		Ilość leczonych dziennie	Wydatek roczny na wszystkie szpitale	Jeden chory kosztował		Koszt dnia leczenia	Koszta żywienia
						Liczb.	%	Liczb.	%			zł.	ct.		
1886	1 718	19.226	463.608	21,3	269	14.377	74,5	1.689	8,7	1.270	226.131	14	06	61,7	21 0
1887	1 718	19.834	466 034	23,5	271	14 877	75,0	1.598	8,0	1.276	229.371	14	09	61 9	20,8
1888	1.738	20.494	493.176	24,1	283	15.408	75 4	1.631	7,9	1.347	237.866	11	64	48,2	19,4
1889	1.768	21.765	543.334	24,9	307	16 030	75,6	1.552	7,1	1.488	252.416	11	56	46,4	18,3
1890	1.784	22.856	564.402	24,6	316	17.153	75,0	1.535	6 7	1.546	290.507	12	71	51,4	18,6
1891	1.782	24.182	579.400	23,9	324	17.878	73,9	1.677	6 9	1.587	290.080	11	99	50,0	20,0

Z wykazu tego widać, że w r. 1891 ilość chorych i ilość dni leczenia zwiększyły się, a mianowicie pierwsza o 1.326, a ostatnia o 14.998.

Dla dania pełniejszego poglądu na stan naszych szpitali prowincjonalnych pod względem administracyjnym i leczniczym przedstawiamy w streszczeniu raporta inspektora szpitali z r. 1892 z nadmienieniem, co zarządziliśmy wskutek doniesień jego.

1. Biała. W czerwcu b. r. radca ministeryalny Dr. Kusy będąc zaproszony na poświęcenie szpitala w Cieszynie odwiedził szpital biały. Uwagi jego pod względem sanitarnym wykazały, że część szpitalna znaną mu jest tylko z teorii i że stosunki kraju naszego są mu zupełnie obce. Za to część lecznicza zachwyciła Dra Kusego, unosił się nad rezultatem wielu operacyj, a przed wyjazdem prosił starostę, aby jeszcze raz wyraził prymaryuszowi uznanie. Rzeczywiście muszą oddać sprawiedliwość, że jest to jeden z najpracowitszych lekarzy prowincjonalnych, nie tylko bowiem leczy starannie, umiejętnie, sumiennie i szczęśliwie, ale utrzymuje historje choroby wszystkich leczonych, pisze artykuły do dzienników lekarskich o swoich doświadczeniach, zbiera kolekcję fotografii ważniejszych operacyj dokonanych w szpitalu i preparaty anatomiczne ciekawszych patologicznych zbroczeń.

W szpitalu są już zakonnice Boromeuszki; jest ich pięć, z których cztery dobrze mówią po polsku, przełożona zaś jest niemką, ale obiecała, że do roku nauczy się języka krajowego. Od wstąpienia zakonnicy fizjonomia szpitala zmieniła się zupełnie na lepsze pod względem czystości porządku, pielęgnowania i żywienia. Pierwszy raz od lat dwudziestu szpital przedstawił się mi w takim porządnym stanie. O rezultacie pieniężnym gospodarstwa zakonnice nie mogłem się jeszcze przekonać dla braku zamknięć rachunkowych.

Wskutek uwagi, że średni pobyt chorych w tym szpitalu jest zbyt długi, dowiedziałem się, że to pochodzi ztąd, iż szpital koresponduje po niemiecku z małemi gminami polskimi, które nie rozumiejąc czego od nich żądają nie zabierają chorych i ci ostatni pozostają w szpitalu po miesiącu i dłużej jakby należało. Nakazałem pisarzowi szpitalnemu, żeby do gmin niemieckich pisał po niemiecku, a do polskich po polsku.

W roku przeszłym urządzono osobny pokój na wanny, które poprzednio stały w pralni, naprawiono pralnię, do której doprowadzono wodę rurami, kupiono maszynę do prania, magiel i urządzono dobre pomieszczenie na słomę.

Chorych w szpitalu znalazłem 81, od początku roku było 632; procent śmiertelności wynosił 7.5%. Ambulatoryjnie leczono w szpitalu 141. Szpital zakupił wspólnie z miastem desyinfektor z Wiednia za 350 zł., ale aparat ten pozostaje prawie bez użytku dla szpitala, który go nie potrzebuje, desinfekcjonując bieliznę chorych i odzież zapomocą wrzącej wody. Dla prowadzenia korespondencyi Siostry chcą przyjąć jeszcze jedną zakonnicę na miejsce pisarza dziennego, którego utrzymanie drożej kosztuje aniżeli utrzymanie zakonnicy. Oświadczyłem, iż nic nie mam przeciwko temu, tem więcej, że taka pisarka w chwilach swobodnych będzie pełniła obowiązki szpitalne przy chorych.

Bielizny szpital posiada ilość dostateczną, w magazynach i spiżarniach czystość wzorowa. Ordynacya leków bardzo oszczędna. Sala operacyjna urządzona bardzo dobrze. Wiele instrumentów chirurgicznych brakuje jeszcze.

Wskutek tej relacyi Wydział krajowy uchwalił polecić, aby szpital z gminami polskimi korespondował po polsku, oprócz tego zezwoliliśmy przyjąć zakonnicę na miejsce dyetaryusza dla prowadzenia korespondencyj.

2. Bochnia. C. k. Namiestnictwo zakomunikowało, że jeden z rekonwalescentów na egipskie zapalenie oczu zaraził się w szpitalu bocheńskim ospą i przeniósł ją do wsi, gdzie kilku osobom udzielił tej choroby. Lekarz ordynujący przedstawił tę sprawę w zupełnie odmienny sposób: Do szpitala wstąpiła matka z dzieckiem dotkniętem ospą i została pomieszczoną na dole budynku głównego, w izbie zupełnie oddzielnej od reszty chorych z poleceniem, aby ztamtąd nigdzie nie wychodziła, aż do wyzdrowienia dziecka. W tym samym czasie wychodził ze szpitala chory na egipskie zapalenie oczu, udając się do miejsca zamieszkania i przechodził przez wsie, w których panowała ospa endemicznie (Wiśnicz i inne). Twierdzić więc stanowczo, że zaraza została przewieziona przez chorego ze szpitala niepodobna, bo tak samo mógł jej dostać na noclegach w miejscach, gdzie ta panowała.

Ilość chorych w szpitalu bocheńskim powoli, ale corocznie się wzmaga, tak iż bardzo rzadko jest niższą, aniżeli zakład posiada łózek. W dniu inspekyi znalazłem w szpitalu 32 chorych, a w tej liczbie dotkniętych gruźlicą płuc było 10, to jest trzecia część chorych. Ten stosunek utrzymuje się prawie stale w ciągu całego roku, dlatego też i śmiertelność w tym szpitalu jest dość znaczna, (9,0%), tem więcej, że i tu jak w Tarnowie ludność okoliczna odsyła swych chorych do szpitala po

większej części w stanie agonii, kiedy już żadna pomoc lekarska nie może.

W szpitalu, w magazynach, składach i w spiżarni znalazłem czystość i porządek należyte, wiktuały dobre, chorzy z wiktu zadowoleni, książki prowadzą się należycie, posługa dobra i chętna, bielizna wyprana dobrze, naczynia kuchenne utrzymane schludnie.

Studnia położona poza szpitalem, z której zakład czerpał wodę, zepsuła się i teraz szpital musi wozić wodę w beczkach z dość znacznego oddalenia i trzymać do tego jedynie dwóch stróżów, bo zakład potrzebuje do prania bielizny, do gotowania pożywienia i do kąpieli dość znacznej ilości wody. Należałoby wykopać studnię w ogrodzie szpitalnym, konfiguracja miejscowości jest tego rodzaju, że prawie wątpliwości nie ma, że się tam woda znajdzie, a szpital posiada rezerwową kapitał w sumie około 1.600 zł.

Szpital nie posiada należyte urządzonego kanału odpływowego na nieczystości, dlatego też latryny w nim są bardzo cuchnące. Po zakupieniu dla miasta przyrzędu Tallarda burmistrz zamyśla kazać wymurować obszerny dół kloaczny na cemencie na gruncie szpitalnym, z którego nieczystości będą się wypompowywać kilka razy do roku.

Raport ten przyjęliśmy do wiadomości, a Magistratowi bocheńskiemu poleciliśmy lepsze urządzenie kloak.

3. Brody. W szpitalu brodzkim od początku bieżącego roku wprowadzono żywienie chorych we własnym zarządzie; nie ma wątpliwości, że pomimo obecnej drożyzny, rezultat będzie dobry. Napływ chorych do szpitala ustawicznie bardzo wielki, chociaż ambulatoryjnie daje się pomoc lekarska około 600 chorym miesięcznie. W szpitalu łóżek jest 53, chorych zaś znalazłem 80, a między niemi nie było ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia. Samych kiłowych było 21.

W roku ubiegłym naprawiono parkany, uporządkowano ogród, zasadzono dość znaczną ilość drzew, urządzone płytowe chodniki i podłogi we wszystkich salach i korytarzach pomalowano, wypokostowano i pokryto dywanikami; powiększono arsenał chirurgiczny, zaprowadzono apteczkę podręczną dla zmniejszenia kosztów na leki, sprawiono pięć parawanów dla ciężko chorych, a lekarz ordynujący darował szpitalowi piękne krzesło do wożenia chorych po ogrodzie. Wszędzie czystość i porządek wzorowy tak w salach jak i w magazynach; tylko oczyszczanie jam latrynowych potrzebuje ulepszenia.

Bielizny w magazynie znalazłem mało, a rządcą skarżał się, że płótno korezyńskie jest bardzo słabe i nie wytrzymuje porównania z szwajcarskim. Narzędzia chirurgiczne utrzymane są w porządku i należytej czystości. Oczyszczenie odzieży z pasożytów dokonywa się zapomocą nalewki benzynowej. Desinfektora szpital nie posiada.

Zwiedzający Galicyę z powodu cholery Radca ministeryalny Dr. Kusy, oglądał szpital Brodzki i w księdze wizytacyjnej zapisał: „Habe das Spital inspicirt und betrachte es als ein Segen für die Stadt“.

Raport ten przyjęliśmy do wiadomości.

4. Brzeżany. Od chwili objęcia szpitala w zarząd Sióstr Miłosierdzia we wrześniu 1891 fizyonomia szpitala zupełnie się odmieniła:

czystość, ład i porządek zapanowały wszędzie, żywienie chorych doskonałe, a pielęgnowanie umiejętne i sumienne. Nietylko chorzy, ale całe miasto jest zadowolone z tej zmiany. Utrzymanie czterech Sióstr będzie tańsze, aniżeli utrzymanie rządcy, mającego wikt w szpitalu, już nie mówiąc nic o skrzętności kobiecej, znajomości dobroci wiktuałów i oszczędności przy kupnie tak bielizny jak i produktów żywienia. Zresztą Siostry same szyją bieliznę dla chorych, więc i w tym względzie przyczyniają się do oszczędności. Że zmiana ta zarządu, pomimo dość znacznego wydatku na instalację zakonną, wyjdzie na korzyść szpitala, nie podlega najmniejszej wątpliwości. Dotychczas prawie całą pisemną część zarządu gospodarskiego wziął na siebie prymaryusz i całe osm miesięcy po kilka godzin przesiadywał w kancelaryi szpitalnej, aby załatwić co należy i przyuczyć Siostry Mił. do kancelaryjnych czynności. Z tych powodów gmina przedstawiła Dra Zauderera do podwyższenia płacy, bo rzeczywiście jest to człowiek całą duszą oddany zakładowi i swoim obowiązkom i zasługuje na wszelkie uznanie.

Pracą podzieliły się Siostry w sposób następujący: Przełożona zajmuje się kancelaryą, szyciem bielizny, dopatruje uprawy ogrodu i porządku w domu, druga Siostra dopatruje kuchni i pralni, trzecia pielęguje chore kobiety, a czwarta chorych mężczyzn. Wpływ Sióstr jest zbawienny nietylko pod względem pielęgnowania chorych, ale zarówno jako czynnik moralny i cywilizacyjny, lud bowiem nasz szanuje zakonną sukienkę i wobec niej nie dopuszcza się żadnych wybryków nieprzyzwoitych. Po objęciu zarządu dla oszczędności, Siostry oddały jedną sługę, przezco koszta dozoru chorych zmniejszyły się o 180 zł. Pranie bielizny odbywa się sposobem chemicznym, tak jak w szpitalu lwowskim, według przemnie zakomunikowanego przepisu.

W pomieszczeniu chorych nie ma możliwości wprowadzenia najmniejszego ulepszenia; wszystkie choroby z braku miejsca są pomieszane, a wśród ohorych chirurgicznych leżą tyfusowi; pomimo to śmiertelność w szpitalu nie wielka (5.3%) i z wyjątkiem influency, na którą w 1892 r. leczono 40 chorych, nie było żadnej zakaźnej choroby w większej ilości. Oprócz chorych w szpitalu codziennie jest kilku ambulantów szukających porady lekarskiej. Narzędzi chirurgicznych jest mało, tak że lekarz ordynujący niejednokrotnie musi używać swoich własnych narzędzi do operacji. Ordynacya leków w tym szpitalu bardzo oszczędna, wynosi bowiem 2'6 na dzień i na chorego.

Zaległości kosztów leczenia wynosiły z końcem ubiegłego roku 2.582 zł. Chorych w dzień inspekcyi było 38. Poleciłem Siostróm sprawienie kufra do niszczenia pasożytów, którego zakład nie posiadał. W przewidywaniu, że kiedyś przyjdzie do budowy nowego szpitala, burmistrz miasta kilkakrotnie urządzał różne składki, a dochody z zabaw połączył w jedną kwotę, ulokowaną w kasie oszczędności na potrzeby przyszłego urządzenia nowego zakładu i na zakupno gruntu. Do obecnej chwili kapitał ten z narosłymi procentami wynosi 2.285 zł. Burmistrz miasta obiecał mi, że pieniądze, które wpłyną jako czynsz najmu domu, użyje na możliwe ulepszenia różnych szpitalnych ubikacyj, do chwili kiedy chorzy przejdą do nowego szpitala.

Pełnomocnik właścicielki Brzeżan hr. Potockiej odzywał się, że ta pani nosi się z myślą wybudowania szpitala swoim kosztem i darowania go gminie. Oby to było prawdą tylko.

Sprawozdanie to przyjęliśmy do wiadomości.

5. Drohobycz. Od roku przeszłego w szpitalu Drohobyckim zmieniło się nie wiele: została naprawioną podłoga w przedsionku latryn, postawiono 8 pieców kaflowych, a cztery kamyczkowe, kupiono szafę na narzędzia chirurgiczne, a drugą na książki kancelaryjne. Do zrobienia kanału dla odprowadzenia nieczystości jeszcze nie przystąpiono dla braku pieniędzy; nie naprawiono też cokołów, które rozpadły się w gruzy ze strony południowej budynku.

Książki zarządowe i lekarskie prowadzą się dobrze; bielizny w magazynach ilość dostateczna, wiktuały w spiżarni średniej dobroci, chorzy pytani we wszystkich salach oświadczyli, że wikt jest dobry i smacznie przyrządzony, jedno mięso, jak w mieście całem tak i w szpitalu jest pośledniego gatunku.

Pielęgnowanie chorych bardzo staranne. Przy wielkim napływie chorych w ostatnim czasie położenie lekarza ordynującego bywa niekiedy bardzo trudne z powodu, iż lekarz pomocniczy Dr. Jurkiewicz jest prawie nieustannie chory, tym czasem nie rzadkie wypadki chirurgiczne wymagają umiejętnej fachowej pomocy.

W szpitalu znalazłem 42 chorych, w tej liczbie trzech ospowych. Jedna z sal na dole może być odosobniona zupełnie, lecz na górze, na oddziale kobiet odosobnienie jest względne, bo tylko korytarz dzieli ich od sal gdzie leżą inni chorzy. W ogóle prawie wszystkie nasze szpitale mają tę wadę, że odosobnienie chorych zakaźnych jest bardzo niedostateczne. Byłoby więc bardzo do życzenia aby Namiestnictwo wypełniło obietnicę daną w r. 1888 L. 38.977, „iż będzie się starało, aby chorych ospowych o ile możności zostawiano w miejscu, a nie dostarczano do publicznych szpitali, bo chorzy ci przy przewożeniu z miejsca na miejsce roznoszą chorobę“.

W ubiegłym roku żadnej epidemii w okolicy nie było, tylko w bieżącym roku komisyje asenterunkowe przysłały do 200 chorych ze świerzbem. Śmiertelność wynosiła 7·7%, zaliczając w to i przywiezionych w stanie konania. Lekarstwa kosztują zaledwo 3 ct. na dzień i na chorego. Prymaryusz zakupił sterylizator Brodberga za pomocą którego otrzymuje aseptyczne opatrunki i sterylizuje watę, tak, że odpada potrzeba antyseptycznych, drogich opatrunków. Arsenal chirurgiczny utrzymany w wielkim porządku i czystości. Rzeczy chorych dotkniętych chorobami zakaźnymi desinfekcyonują się za pomocą chloru w osobnej do tego przyrządzonej skrzyni. Zaległości kosztów leczenia wynosiły z końcem 1891 r. do 1.500 zł.

Relację tę przyjęliśmy do wiadomości.

6. Jasło. Wydział krajowy zezwolił na sprowadzenie Sóistr Miłosierdzia w zarząd szpitala jasielskiego, pod warunkiem, żeby zmiana ta nie wpłynęła na konieczność podwyższenia taksy leczenia, uchwalonej dla tego szpitala. P. burmistrz wraz z prymaryuszem obrachowali, że wpro-



wadzenie 4 Sióstr Miłosierdzia będzie kosztowało do 1.120 zł. Pomieszczenie zakonnice mogą znaleźć na I. piętrze w dwóch pokojach, których przebudowanie będzie kosztować najwięcej 30 zł. Cały więc koszt wprowadzenia Sióstr Miłosierdzia wyniesie 1.150 zł. Wikt chorych w 1890 r. w przedsiębiorstwie kosztował 25-7 ct. na dzień i chorego. Jeżeli oszczędność w tym dziale będzie posunięta do tej cyfry, którą wykazują szpitale okoliczne, to jest jeżeli wydatek będzie o 5 ct. dziennie mniejszy, to na 27.000 dni leczenia zaoszczędzi się rocznie 1.359 zł. Jest więc pokrycie wydatku na wprowadzenie Sióstr Miłosierdzia, rządca zaś pozostając przy dawnej płacy może załatwiać pisemne czynności, które dotychczas załatwiał wzorowo. Chorzy uzysczą lepsze pielęgnowanie, lepszy wikt, zakład będzie utrzymywany jeszcze czystiej aniżeli obecnie i budżet nie będzie przekroczony, chociaż szpital posiada dość niską takse (49 ct.). Na tej podstawie p. burmistrz zrobi wkrótce przedstawienie o zezwolenie wprowadzenia Sióstr Miłosierdzia do szpitala od 1. stycznia 1893 r. do którego to czasu będą załatwione wszystkie formalności z wizytatorką stowarzyszenia Sióstr Miłosierdzia. Jakkolwiek więc nie będzie oszczędności w tym roku w ogólnych wydatkach, lecz te ostatnie nie będą większe jak zwykle, bo za pieniądze, które zyskuje przedsiębiorca, żywienia chorych będą utrzymane Siostry Miłosierdzia, które wpłyną dodatnio na pielęgnowanie chorych.

W roku przeszłym sprawiono w szpitalu stół operacyjny za 120 zł. marmurowy blat dla składania narzędzi chirurgicznych i przerobiono jeden pokój na salkę operacyjną; oprócz tego kupiono aparat desinfekcyjny który stoi prawie bez żadnego użytku, bo desinfekcja przeważnie odbywa się za pomocą wygotowywania koców i bielizny w gorącej wodzie z kwasem karbolowym.

W szpitalu znalazłem 60 chorych. Chirurgicznych wypadków wiele. Rezultaty leczenia dobre, śmiertelność bowiem wynosiła w 1891 r. 5%. Syfilityczni przybywają przeważnie z powiatów krośnieńskiego i gorlickiego, gdzie choroba ta szerzy się szczególnie pomiędzy górnkami. Wikt dobry, chorzy z niego zadowoleni; wiktuały średniej dobroci. Narzędzi chirurgicznych potrzeba będzie dokupić. Lekarze skarżyli się na krowiankę pana Freisingera, która zawodziła bardzo często, a procent przyjęcia się nie przenosił 50%.

Relację tę przyjęliśmy do wiadomości.

7. Kołomyja. W szpitalu kołomyjskim nic się nie zmieniło od roku przeszłego, nawet ilość chorych i dni leczenia pozostały prawie te same, jeden tylko średni pobyt chorych w szpitalu zmniejszył się o 2-4 dni. Tak samo i pod względem rodzajów chorób leczonych w zakładzie nie zaszły prawie żadne zmiany. Chorych na kiłę było 333 to jest 36%. Z chorób zakaźnych najwyższą cyfrę dały tuberkuły (27) i tyfus (24); obłąkanych pielęgnowano 56, większa połowa tych ostatnich wróciła ze szpitala uzdrowionych lub ze znacznym polepszeniem. W szpitalu i w magazynach znalazłem porządek należyty. Latryny naprawione w roku ubiegłym są utrzymane schludnie, jednak odor nieznośny z jamy odchodowej czuć się daje w całym zakładzie. Wikt dobry i smacznie przyrządzony. Książki kancelaryjne utrzymane w porządku. Zaległości kosztów leczenia wynosiły z koń-

dem roku 1891 2.200 zł. Samopłacący przynoszą szpitalowi przeciętnie około 1000 zł. rocznie. Ponieważ szpital ma 1.900 zł. zapasowego kapitału, prosiłem p. burmistrza o zakupno partjami łóżek żelaznych, których zakład dotychczas nie posiada i przynajmniej 20 nowych koców.

I tu jak w innych szpitalach skarżono mi się na jakość płócien krajowych, które okazują się za słabe do użytku szpitali.

Relację inspektora przyjęliśmy do wiadomości.

8. Podhajec. Dawną kancelaryę zarządu i dwa pokoje obok zajęły Siostry Miłosierdzia. Jeden z tych pokoiów został obrócony na pokój sypialny, drugi na jadalny, a zarazem na kancelaryę, w trzecim zaś Siostry szyją na maszynie bieliznę dla chorych, jest to więc skład na bieliznę, a zarazem pokój do odwiedzania. Całe urządzenie tej części, stosownie do uchwały Wydziału krajowego dokonaniem zostało z funduszków powiatowych. Siostry miłosierdzia podzieliły między sobą zajęcia w następujący sposób: dwie znajdują się przy chorych, jedna przy pomocy kuchennej kieruje kuchnią, a przełożona zajmuje się kancelaryjną czynnością gospodarstwa całego i dozoruje prania. Posługa składa się z dozorczyń, dozorec, podkuchennej i stróża.

Byłem bardzo niespokojny, czy wskutek wprowadzenia Sióstr Miłosierdzia z pozostawieniem dawnego rządcy w czasie tak drogiego roku, nie będzie zrujnowana gospodarka szpitalna. Zrobiłem więc na miejscu projekt preliminarza na r. 1893 i okazało się, że obawa moja była płonna, bo oddalenie trzech sług i oszczędności, których należy się spodziewać pokryją nadwyżkę spowodowaną oddaniem zarządu szpitala zakonnicom. Zwróciłem uwagę Rady powiatowej na potrzebę uproszczenia manipulacji kancelaryjnej, dotyczącej gospodarstwa szpitalnego, gdyż trudno od kobiet wymagać zbyt szczegółowej rachunkowości, a zresztą bardzo ostra kontrola nie prowadzi do żadnego celu, utrudniając zadanie Sióstr Miłosierdzia i bez tego nie łatwe. W całym zakładzie, który zwidziłem do najmniejszych zakamarków znalazłem czystość wzorową. Pielęgnowanie chorych bardzo staranne. Po przybyciu Sióstr Miłosierdzia dawni dozorecy i dozorczyńie wypowiedzieli służbę, w skutek tego przyjęto nowych, którzy są zupełnie zadowoleni z nowych porządków.

Budynek szpitalny fatalnie zbudowany, coraz więcej potrzebuje wydatków na naprawę. Wszystkie okna, drzwi i podłogi potrzebują odnowienia, a dach jest tak podziurawiony, że w czasie zimy śnieg kupami leżał na całym strychu. Naprawa dachu prawdopodobnie pochłonie do 1.000 zł. lecz jest to rzecz bardzo pilna, bo wilgoć tworząca się na strychu popsuje sufity.

W roku przeszłym urządzono w studni pompę, doprowadzającą wodę do kuchni, wani i na korytarz pierwszego piętra, a także do pralni, którą przeniesiono do małego budynku na podwórzu szpitalnym, gdyż dawne pranie w głównym budynku zanieczyszczało powietrze w wysokim stopniu. Pompa jest tak urządzona, że można w razie pożaru przytwierdzić do niej kauczukowego węża i mieć wody podostatkiem dla gaszenia ognia. Szpital trzyma dwie świnki, radziłem Siostrom miłosierdzia kupić

krowę której utrzymanie nie wiele będzie kosztować, wielka bowiem łąka przed budynkiem da siana tyle ile potrzeba na jej wyżywienie.

Chorych w zakładzie w dniu inspekcji znalazłem 57, ściśnienie było tak wielkie, że kilku leżało na ziemi, a ilość sześcienna powietrza wypadająca na każdego chorego, według obliczenia wynosi zaledwo połowę tego co przyjęto jako minimum w zakładach leczniczych. Odosobnienie zakaźnych od innych jest w wysokim stopniu utrudnione. W roku ubiegłym leczone tu na tyfus 21, na suchoty 24, na dyzenterję 11, na influenzę 8, a 138 na choroby weneryczne. Śmiertelność wynosiła 4·6%. Lekarz ordynujący nadzwyczajnie nieregularnie pełni swą służbę, w roku ubiegłym 110 dni nie był w szpitalu, to jest trzecią część roku, a w trzech miesiącach bieżącego roku przez 29 dni, oprócz tego obowiązki swe lekarskie spełnia niesumienne i zasługuje na pociągnięcie go do surowej odpowiedzialności.

Uchwalono polecić Wydziałowi powiatowemu wytoczyć śledztwo dyscyplinarne Drowi Galusińskiemu z powodu zaniedbywania obowiązków służbowych, w przypadku przetoczonym przez inspektora szpitali i zdania nam sprawy.

Ponieważ w ciągu śledztwa p. Dr. Galusiński podał się do dymisji, nakazaliśmy rozpisanie konkursu na posadę prymaryusza szpitala podhajeckiego i przedstawienie nam rezultatu wraz z uchwałą Rady powiatowej.

9. Przemysł. W roku ubiegłym śmierć zabrała pełnego zasług prymaryusza Dra Józefa Orłowskiego, który siedemnaście lat pracował nad rozwojem szpitala, a wiedzą, sumiennem i ludzkim spełnianiem obowiązków podniósł zakład tak wysoko, iż tenże stał się wkrótce największym ze wszystkich szpitali prowincjonalnych pod względem ilości leczonych, a wiele tysięcy ludności okolicznej zawdzięcza mu zdrowie swoje i życie. Na miejsce jego mianowanym został prowizorycznie na rok jeden Dr. Kiebuziński, któremu Wys. Sejm udzielił veniam aetatis w tym roku. W dniu inspekcji znalazłem w szpitalu 162 chorych na 160 łózkach. W tej liczbie były trzy chore: Ewa Topolnicka, Teresa Świdzińska i Helena Maciołek, które z powodu nieuleczalnej choroby nie kwalifikowały się do szpitalnego pielęgnowania, a gminy wzbraniają się odebrać te chore pomimo kilkakrotnych wezwań. Prosiłem p. burmistrza aby kazał je odesłać na miejsce przynależności, jak zarówno i chorego leżącego na sali chirurgicznej, który niechce zgodzić się na operację, jedynie wskazaną obecnie.

Szpital przemyski jest nieustannie przepełniony syfilitycznymi; w r. 1891 tych ostatnich leczono 661; większa część dotkniętych zakażeniem kobiet przybywa z Jarosławia i okolic jego, to jest z miejsc gdzie kwaterują wojska. Z innych chorób zakaźnych leczono najwięcej na świerzb (86), na ospę (84), na różę (66) i tyfus 27. Jakkolwiek obecne pomieszczenie dla zakaźnych nie jest świetne, jednak stanowczo przeczę aby z tego budynku mogła przenieść się ospa do miasta, jak to twierdzi fizyk powiatowy, chyba, że zarazek przeszedł przez mur mający 65 cm. grubości czego przypuścić nie można. Dla tego też oparłem się projektowi lekarza ordynującego, aby przenieść zakaźnych do głównego budynku, gdyż to byłoby połączone z daleko większem niebezpieczeństwem, aniżeli pozostawienie

ich na dawnym miejscu. Lekarz ordynujący mówił mi, że miasto ma zamiar kupić budynek szpitalny i obrócić go na szkołę, a wybudować nowy zakład dla chorych za miastem i że on właśnie, jako radny, ma referat ten w rękę. Byłoby to bardzo szczęśliwie, bo obecne położenie wśród miasta, przy nieustannem przepelnieniu obudza pewne obawy, jakkolwiek jestem tego przekonania, że każdy dom niechlujnie utrzymany jest daleko niebezpieczniejszy, aniżeli szpital zachowujący wszelkie przepisy sanitarne. Asystowałem przy porannej wizycie lekarskiej, po której musiałem zrobić uwagę prymaryuszowi, że wizyta była zbyt pobieżnie zrobiona i żeby w stosunku do chorych zachowywał nieco więcej uprzejmości i względności dla cierpienia, gdyż to jest koniecznem dla wzbudzenia większego zaufania chorych do lekarza.

Miasto posiada dwa desinfektory, z których szpital korzysta od czasu do czasu. Rządcy poleciłem sprawić skrzynię dla niszczenia pasożytów za pomocą nalewki benzoesowej.

W szpitalu znalazłem wszędzie czystość i porządek wzorowy. Chorzy z wiktur zadowoleni, pomimo, że ilość chleba wydawanego na porcję jest mniejsza nieco aniżeli ustanowiła ostatnia norma (275 gr. zamiast 400). Jeden dzień żywienia chorych kosztował w 1891 r. 14 73 ct., czyli prawie o jeden cent więcej, aniżeli w r. 1890. Podrożenie to nastąpiło z dwóch przyczyn, raz wskutek ordynacyi bardzo znacznej ilości całych porcyj i dodatkowych potraw, a powtóre z powodu podrożenia wiktuałów na schyłku 1891 r. Z uwagi jednak na anormalne stosunki drożyzniane, koszt żywienia nważać należy jako bardzo niski, jeżeli zważymy, iż samego mięsa wołowego szpital zużył 9.101 kilogramów, a cielęcego 1.920 kg. W innych działach gospodarstwa, pomimo postawienia drugiego ogniska w kuchni szpitalnej sprawienia bardzo znacznej ilości bielizny i zakupna centryfugi dla pralni zakładowej (za 140 zł.) równowaga w budżecie nie została naruszona. Wszystkie te wydatki uskuteczniiono za zezwoleniem Wys. Wydziału krajowego. Największym bogactwem każdego szpitala jest dostatek bielizny, otóż po sprawieniu bielizny, przyznanej budżetem na rok bieżący, można będzie powiedzieć, iż szpital jest bogaty, bo posiada dostateczną ilość bielizny. Majątek zakładu, oprócz gotówki ulokowanej w kasie oszczędności (5.000 zł.) zwiększył się z 6.876 na 8.678 zł., to jest o 1.802 zł. według inwentarza ruchomości. Rok bieżący jednak nie będzie tak pomyslnym dla zakładu jak rok ubiegły, drożyzna bowiem mięsa, chleba i jarzyn większy znacznie koszt żywienia chorych, a wobec niższej z 48 na 45 ct. taksy dziennej równowaga w budżecie nieda się utrzymać.

Poleciłem rządcy na placu przed pawilonem zakaźnych chorób zasadzić drzewka świerkowe, aby jeszcze więcej oddzielić ten pawilon od budynkn, gdzie są pomieszczeni inni chorzy.

Na radzie dnia 1. lipca uchwalono: 1. Polecić burmistrzowi wydalenie chorych niekwalifikujących się do trzymania w szpitalu; 2. wytknąć prymaryuszowi pobieżne odbywania wizyt i szorstkie obchodzenie się z chorymi.

10. Rzeszów. Ilość chorych szukających opieki szpitalnej w Rzeszowie wzmagą się corocznie, tak iż przeciętnie leczono tu w 1891 r. 107

chorych na 100 łózkach, nie wliczając chorych ambulatoryjnych, którym bezpłatnie udziela się porady codziennie w godzinach przedpołudniowych. Świadczy to z jednej strony o rozwoju szpitala, z drugiej zaś o zaufaniu jakie wzbudza szpital w coraz większej warstwie ludności. I nie sami tylko ubodzy stanowią główny kontyngens szpitala, samopłacących jest tu bowiem corocznie tyle, iż przynoszą szpitalowi zwyż 1.500 zł. dochodu. Wielkiem też dobrodziejstwem dla okolicy jest oddział oczny Dra Zagórskiego, w którym leczyło się w roku przeszłym 202 chorych stale, a oprócz tego szukało pomocy 644 chorych ambulatoryjnych. Chirurgia w tym szpitalu kwitnie w r. 1891 bowiem na oddziale chirurgicznym było 337 chorych, co stanowi prawie czwartą część wszystkich leczonych w szpitalu. Operacyj większych w 1891 r. dokonano 78 z nader szczęśliwym skutkiem, śmiertelność bowiem wynosiła zaledwie 5%, wtedy, gdy w całym szpitalu procent śmiertelności wynosił 6.0%. Z chorób zakaźnych było tu 20 wypadków influenzy, 13 wypadków duru brzuszego, z których jeden tylko skończył się niepomyślnie, ospy było tylko dwa wypadki, wenerycznych zaś leczono 292. Wielką wadą tego szpitala jest brak pomieszczenia odosobnionego dla chorób zakaźnych. Magistrat miasta Rzeszowa był wezwany do wynajęcia dla zakaźnych osobnego lokalu, gdyby zaś to było niemożliwem, aby zakupił przenośny barak systemu Döckera, rekomendowany przez Ministerstwo. Tymczasem informacye zasiągnięte u wojskowych którzy baraki te wypróbowali, okazały, iż budynki te są zupełnie nieodpowiedne dla naszego klimatu. Dla tego też miasto ma zamiar wybudować barak na gruncie szpitalnym, w którym możnaby umieszczać chorych w czasie epidemii i gdzieby szpital mógł trzymać swoich zakaźnych. W obecnej chwili toczą się tam narady nad sposobem pokrycia tego wydatku z sum miejskich.

Drugą wadą zakładu jest brak dobrej wody do picia i prania, studnia bowiem zakładowa zawiera wodę żelazistą i wapienną, dla tego też bielizna nigdy nie może być tak czysta jak w innych zakładach. Brakowi temu trudno zapobiedz, gdyż w całym Rzeszowie wszędzie woda jest żelazista i niesmaczna.

Gospodarstwo znalazłem w porządku; wiktuały w spiżarni średniej dobroci; chorzy pytani we wszystkich salach, oświadczyli iż są zadowoleni z żywienia; czystość wszędzie należyta; posługa niezła; książki w kancelaryi utrzymane w porządku, a zaległości kosztów leczenia wynosiły z końcem roku 1891 2.173 zł. Bielizny w magazynach znalazłem ilość dostateczną. Arsenał chirurgiczny utrzymany w wzorowym porządku. W roku przeszłym przekształcono jedną mniejszą salę na pokój operacyjny i dla przechowywania opatrunków chirurgicznych. Plac z tyłu szpitala został ogrodzony nowym parkanem. Wskutek podrożenia wszystkich wiktuałów, żywienie chorych w roku 1891 kosztowało do 20 ct. dziennie.

Relacyą tę przyjęliśmy do wiadomości.

11. S a m b o r. Szpital samborski, wskutek oszczędności zarządu i energicznego ściągania kosztów leczenia, przyszedł do niewielkiego rezerwowego kapitału, wynoszącego obecnie 3.100 zł. Korzystając z tego zwierzchność gminna prosiła Wydział krajowy o pozwolenie zabrania tego kapitałiku, gdyż szpi-

tal jest dłużny gminie 3.150 zł. z tytułu zakupna realności w której są pomieszczeni chorzy, za co corocznie płaci gminie od lat niepamiętnych po 180 zł. procentu. Ze względu, iż taki kapitałik rezerwowy jest nadzwyczajnie pożyteczny w gospodarstwie zakładów prowincjonalnych, pozwalając im stawić czoło nagłym potrzebom, nie uciekając się do prośb o zaliczkę ściągálną z kwartalnych kosztów leczenia, upraszam o odmówienie prośbie gminy, która samymi odsetkami z pewnością już dwukrotnie wybrała pożyczoną sumę. Niema wątpliwości, iż w niedalekiej przyszłości przyjdzie do budowy odpowiedniejszego pod względem sanitarnym i obszerniejszego zakładu, stary więc budynek potrzeba będzie sprzedać, a wtedy z otrzymanej przy sprzedaży sumy, można będzie zaspokoić pretensję gminy, tem więcej, że cena wszystkich realności idzie w górę.

W roku ubiegłym, korzystając z zapasowego kapitału szpital zakupił dość znaczną ilość płótna krajowego na bieliznę dla chorych, a stare spróchniałe i zepsute łóżka zamienił na bardzo dobre żelazne, sprawiwszy 60 łóżek. Łóżek tych dostarczyli miejscowi rzemieślnicy po 14 zł. za sztukę. W tym roku potrzeba będzie poprawić podłogę w kilku miejscach zgniłą, a szczególnie w łazience i przekształcić szopę przylegającą do kuchni na magazyn wiktuałów, gdyż obecne pomieszczenie jest nad wyraz lice.

W szpitalu znalazłem 46 chorych, szczupłość budynku nie pozwala na stosowniejszy podział chorych, a szczególnie zakaźnych, z tego więc powodu ospowi, których znalazłem pięciu, są pomieszczeni razem z dotkniętymi tyfusem i odrą. Zresztą te choroby zdają się wykluczać jedna drugą, gdyż praktykuje się to już od lat wielu, a jeszcze nie było przypadku aby dotknięty tyfusem w czasie choroby i rekonwalescencji, zaraził się ospą. W samym jednak zakładzie było kilka przypadków zakażenia się ospą, szczęściem lekką. Desinfektora szpital nie posiada. Niszczenie pasożytów bardzo skutecznie odbywa się w skrzyniach za pomocą nalewki benzoosowej. W szpitalu chirurgia jest uprawiana na obszerną skalę i były bardzo piękne wypadki zakończone szczęśliwym uleczeniem chorych. Śmiertelność w 1891 roku pomimo tak niekorzystnych warunków pomieszczenia wynosiła tylko 7.2%. Syfilitycznych było 162 na 702 leczonych w ogóle, dla tego też przeciętny pobyt chorych w tym szpitalu był nieco dłuższy, aniżeli w innych (28.5). Pielęgnowanie chorych bardzo staranne. Pp. lekarzy zachęciłem do przedstawienia sprawozdania naukowego z rezultatów leczenia w 1891 roku. W kancelaryi wszystkie książki w porządku, w magazynie bielizny czystość należyta, wikłuały średniej dobroci, mięso lepsze aniżeli w Drohobyczcu, chorzy pytani we wszystkich salach oświadczyli, że są zupełnie zadowoleni z wiktuałów. Zaległości kosztów leczenia wynosiły z końcem 1891 roku 3.713 zł. Posługa staranna. Rada szpitalna interesuje się szpitalem i p. Marszałek powiatowy kilkakrotnie zwiedzał zakład i badał szczegółowo wszystkie potrzeby jego.

Doniesienie to przyjęliśmy do wiadomości. Magistratowi żądającemu pozwolenia na zabranie zapasowego kapitału szpitala na spłatę długu, na teraz odmówiono.

12. San ok. Wydział krajowy polecił szpitalom powszechnym, przy zakupywaniu płótna na bieliznę dla chorych, uwzględniać przede wszystkim

wyroby krajowe. Ponieważ w ostatnim czasie było dość wiele skarg ze strony zarządów szpitalnych na małą trwałość płócien wyrobu fabryki krośnieńskiej „Prządka“, uważałem za mój obowiązek wstąpić do Krosna, aby pomówić z dyrektorami fabryki jakiego rodzaju płótna są potrzebne szpitalom i żądać od nich, aby zwrócili większą uwagę na trwałość ich. Dotychczas płótna te wyrabiały się z nici blichowanych, a wskutek tego mocno przepalonych, ztąd powstawała mała trwałość płócien przy nieco częstszem praniu. Obecnie fabryka urządza własną blicharnię płótna, więc na przyszłość będą wyrabiane z nici surowych; a potem już będą blichowane, co bez wątpienia bardzo wiele wpłynie na moc ich i dłuższą trwałość w noszeniu. Szpitale chętniej będą wówczas nabywać płótna wyrobów krajowych, a i sam rozwój przemysłu tkackiego, poparty takim ważnym konsumentem jakim są nasze szpitale, z pewnością rozwine się silniej.

Ze względu, że szpital sanocki w ostatnich kilku latach musiał wybudować dom administracyjny, pokryć zakład dachem cynkowym, przerobić dom, gdzie dawniej była spiżarnia na pomieszczenie dla zakaźnych i nareszcie ciągle przynaglany przez Starostwo, kupić aparat desinfekcyjny popadł więc w znaczne kłopoty pieniężne. Jednak nie są one takiego rodzaju, aby zagrażały gospodarstwu szpitalnemu. Długi jego obecnie są następujące: 1. Z pożyczki 10 tysięcy na budowę szpitala pozostało spłacić 1.434 zł. 17 ct. 2. Z pożyczki 6 tysięcy z kasy oszczędności także na budowę zostało do spłaty 1.920 zł. 3. Odsetki kasie oszczędności 179 zł. 21 ct. 4. Z pożyczki 3 tysiące na budowę domu administracyjnego pozostało spłacić 2.600 zł, razem zaś 6.133 zł. 38 ct. Oprócz tego dla uporządkowania gospodarstwa szpitalnego i pozbycia się wszelkich rachunków z dawnym przedsiębiorcą żywienia chorych, otrzymano z Wydziału krajowego 4.500 zł. a z Magistratu sanockiego 500 zł. Z tego pozostało do spłacenia tylko 3.750 zł. Cały więc dług szpitala wynosi obecnie 9.883 zł. Dług ten przy normalnem gospodarstwie spłacić się da w kilka lat, jeżeli tylko nie będą potrzebne jakie nowe inwestycje. Dług ten jeszcze niedawno wynosił zwyż 12 tysięcy, zmniejszył się jednak wskutek zrealizowania legatu ś. p. Karola Skibińskiego, który umierając legował na rzecz szpitala aktem 9. kwietnia 1864 r. datek roczny po 50 zł. z dóbr Uherce płacić się mający. Ponieważ spadkobiercy zmarłego rat nie płacili, przeto w r. 1891 zaległość wraz z procentami i kosztami wynosiła 1.970 zł. W roku bieżącym spadkobiercy spłacili dług 1.970 zł. i złożyli celem ubezpieczenia dochodu po 50 zł. rocznie 5% obligacje banku hipotecznego na sumę 1000 zł.

W szpitalu znalazłem czystość i porządek wzorowy. Dom administracyjny już skończony i zawiera: 1. pomieszkanie rządcy składające się z trzech pokojów i kuchni, 2. spiżarnię na wiktuały, 3. pralnię, gdzie się pierze bielizna sposobem chemicznym i nareszcie strych do suszenia bielizny. Ogród szpitalny jest już uporządkowany i wygląda bardzo dobrze. Urządzenie baraku dla zakaźnych będzie ukończone jeszcze w ciągu bieżącego lata. Łazienki zostały naprawione, zmieniono bowiem w nich całą zgniłą powalę. Wstawiono nowe cztery okna i polepszone wentylacją sal przez urządzenie otwieranych górnych kwater. Latryny będą także wkrótce przerobione na system włoski, który okazał się bardzo praktycznym w szpitalach. Wiktuały w spiżarni średniej dobroci; mięso niezłe; chorzy z wiktua

zadowoleni. Żywnienie jednak w przeszłym roku, wskutek nieurodzajów podrożało z 18·8 ct. na 22·6. Chorych znalazłem 45. W tym roku w Sanoku i w Zagórzcu panował tyfus brzuszny i plamisty. Dwóch posługaczy zachorowało w szpitalu, reszta zaś przerażona śmiercią jednego z nich, uciekła z zakładu, tak że potrzeba było przyjąć całą nową posługę; w szpitalu leczono także 4 na ospę. Śmiertelność jednak wynosiła tylko 4·5<sup>o</sup>/<sub>o</sub>; średni pobyt 23·4 dni. Narzędzi chirurgicznych ilość dostateczna. Rządca jest czynny, pracowity i zapobiegliwy.

Relację tę przyjęliśmy do wiadomości.

13. Nowy Sącz. Śmiertelność chorych w tym szpitalu była najwyższą ze wszystkich szpitali prowincjonalnych, wynosiła bowiem 11·2<sup>o</sup>/<sub>o</sub>. Ponieważ z wykazów rocznych przekonałem się iż tu nie było wielu dotkniętych chorobami zakaźnymi, gdyż w ciągu roku leczono na tyfus brzuszny tylko 29, na ospę 5 i na tuberkuły 16, zająłem się więc badaniem zapisków lekarskich, jak długo zmarli pozostawali w leczeniu szpitalnym i okazało się iż na 62 wypadków śmierci: 11 umarło w pierwszym dniu po przybyciu do szpitala, 11 przed piątym dniem, 12 przed ósmym dniem, 3 przed dziesiątym, a tylko 25 po dłuższem leczeniu w szpitalu. Widocznie więc że tak wielka śmiertelność pochodziła stąd iż prawie połowa tych zmarłych przybywała do szpitala z chorobą tak rozwiniętą, że sztuka lekarska pomocną już być nie mogła, lub przywożono chorego już w stanie agonii.

Książki kancelaryjne znalazłem w porządku. Rządca uskarżał się iż Kasa chorych jest dłużną szpitalowi około 400 zł., których odebrać nie można, bo w kasie pieniędzy niema, a starostwo nie ściąga tych należności, upraszał więc o interwencję Wydziału krajowego w tym względzie.

Okólnikiem 10. kwietnia 1891 polecono poszukiwanie majątku leczonych w szpitalu nie tylko w gminie zamieszkania, ale i w gminie przynależności. Poszukiwania takie prowadzą do bardzo długiej korespondencji i nadzwyczajnie powiększyły pisemną robotę zarządów. Z ksiąg zarządu przekonałem się że o jednym chorym bywa czasem po dwadzieścia kilka korespondencyj, bo gminy przynależności, obawiające się aby na nie nie spadły jakie ciężary, nie przyznają się nawet do takich chorych, o których stanowczo wiadomo, z poprzednich poszukiwań, że oni tam należą. Ztąd pochodzi bardzo wielka zwłoka w zarachowaniu kosztów leczenia na fundusz krajowy i kłopoty pieniężne w gospodarstwie. Zdaniem mojem byłoby w zupełności wystarczającym zadowolnić się świadectwem, wydanem przez gminę zamieszkania, zwłaszcza jeżeli chory stale i od czasu dłuższego w pewnej gminie zamieszkuje, a do gminy przynależności odnosić się tylko wtedy, gdy jest uzasadnione podejrzenie że osoba leczona sama lub jej krewni, obowiązani do ponoszenia kosztów leczenia w gminie przynależności majątek jaki posiadają, lub tam mieszkają.

W szpitalu znalazłem 32 chorych; obecnie odbywa się w zakładzie doroczne bielenie, naprawy i przeróbki, szpital więc nie wyglądał tak czysto i schludnie jak się tego wymaga, tym więcej że w roku przeszłym ze względów oszczędności p. burmistrz żadnych naprawek robić nie pozwolił.



Szpital zewnętrznie bardzo źle wygląda, zwłaszcza dach łatany w różnych latach gontami i w wielu miejscach przeciekający. Nie mam nadziei aby gmina zechciała zrobić cokolwiek dla szpitala i dlatego sądę iż byłoby wskazaniem nie wyczekiwać dłużej, a korzystając z rezerwowego kapitału, który szpital posiada (4 tysięcy zł.) przystąpić już teraz do radykalnej naprawy szpitala, odnowienia dachu, poprawienia latryn, pralni, zakupna żelaznych łóżek i t. p. Gdyby z czasem przyszło do sprzedaży tego domu, koszt wyłożony na te naprawy nie przepadnie, a zwiększy wartość budynków.

Wiktuały w spiżarni znalazłem średniej dobroci, a chorzy z wiktusą są zadowoleni. Rezultat żywienia w tym roku nie będzie tak korzystnym jak w r. 1890 z powodu podrożenia wszystkich wiktuałów, a szczególnie mięsa. Desinfektor znajduje się w zakładzie, lecz oddaje zasługi bardzo ograniczone.

Na to sprawozdanie Wydział krajowy odniósł się do starosty w Nowym Sączu o wydanie zarządzenia, aby Kasa chorych zapłaciła w jak najkrótszym czasie kwotę którą winna zarządowi tamtejszego szpitala, i wyjaśnić polecił okólnik dotyczący uzyskiwania świadectw ubóstwa i przynależności, który to okólnik widocznie źle był zrozumiany.

14. Śniatyn. Szpitale prowincjonalne wtedy tylko posiadają warunki istnienia i należytego rozwoju, jeżeli dochód z taksy leczenia może pokryć wszelkie wydatki do tego rozwoju potrzebne. Doświadczenie pouczyło że dla normalnego rozwoju szpitala na prowincyi potrzeba rozporządzać kwotą co najmniej 7.000 zł. rocznie, czyli że szpital przy taksie 50 ct. dziennie powinien mieć stałe 40 łóżek obłożonych chorymi. W poprzednich raportach moich przedstawiłem dlaczego osiągnięcie tej cyfry chorych w Śniatynie jest niemożliwe i nigdy możliwym nie będzie, pomimo wysiłków Wydziału krajowego, a nawet gminy miejskiej. Szpital śniatyński posiada wysoką taksę, a oprócz tego gmina jeszcze dokłada ze swoich funduszków po 10—12 ct. na dzień i chorego, pomimo to jest to zakład najuboższy ze wszystkich szpitali prowincjonalnych, ma bowiem do swego rozporządzenia zaledwo 3.000 zł. z których musi pokryć koszta żywienia i leczenia chorych, a nadto koszta całej administracji i gospodarstwa.

Do niedawna szpital ten miał zaledwo 2 tysiące dni leczenia, w roku zaś przeszłym cyfra ta wzrosła do 4 tysięcy i według zdania lekarza ordynującego nie może wzrosnąć wyżej nad 5—6 tysięcy, to jest nad 3 tysiące dochodu rocznego, chybaby taksę podwyższono na 1.50 ct. dziennie. Zresztą obecne podwyższenie dni leczenia w tym szpitalu zostało osiągnięte w sposób, który jest zabroniony przez Wydział krajowy: od dwóch lat w szpitalu prowadzą się dwie kuchnie: dla chrześcian i dla żydów, a wskutek tego szpital ten bardzo licznie stosunkowo jest uczęszczany przez ubogą ludność izraelską. W dniu inspekyi na 16 chorych, których znalazłem w szpitalu było tylko 3 chrześcian. W roku przeszłym pytałem dozorcę, który gotuje pożywienie dla chorych czy się żydzi żywią z jednego kotła, lecz ten uprzedzony przez swoich przełożonych nie powiedział mi prawdy, o której dowiedziałem się przypadkowo w tym roku. Mówiłem p. burmistrzowi iż jest to proceder zabroniony przez Wydział krajowy,

ale p. burmistrz odpowiedział mi że gdyby tego nie zrobiono potrzebaby szpital zamknąć dla braku chorych. Rzeczywiście w szpitalu leczyło się zwyż 50% żydów, jak przekonałem się z księgi lekarskiej.

W roku ubiegłym w szpitalu tym leczono 294 chorych w ciągu 4.004 dni; przeciętny pobyt chorego wynosił 13.4 dni; śmiertelność 6.1%. Żywnienie chorych oddano starszemu dozorczy za co mu płaci fundusz szpitalny po 24 ct. za dzień i chorego. Sposób ten istnieje od lat kilkunastu i ani razu nie słyzałem skargi chorych na niedostateczne lub niesmaczne pożywienie, pomimo braku ścisłej kontroli, bo do szpitala nikt prawie nie zagląda ani ze strony zwierzchności gminnej, ani z Rady szpitalnej, która w roku przeszłym raz tylko odwiedziła szpital. Po śmierci rządu Schmidta gmina na rządcę szpitala obrała p. Lewatego, inspektora policyi, który ma spełniać jednocześnie oba te obowiązki, bo rządcą w szpitalu nie mieszka. Budynek szpitalny, jakkolwiek stary jest utrzymany czysto i porządnie, parter jednak budynku, nie obłożony chorymi nie opala się, a wskutek tego wilgotnieje i niszczy się. W roku ubiegłym kupiono nieco bielizny (sto koszul i tyleż prześcieradeł) za kwotę 200 zł. Lekarzem ordynującym jest doktor Mehrer, fizyk miejski, nie pobierający od szpitala za pracę swoją żadnej płacy. Oto jest obraz szpitala i stosunków miejscowych. We dług zdania mego istnienie podobnego szpitala powszechnego, pod kontrolą i opieką Wydziału krajowego jest czystą anomalią, szkoda bowiem wydatku nawet tych parę tysięcy na podtrzymanie istnienia podobnie nędznego zakładu.

Uchwalono wezwać Radę szpitalną do zaopiekowania się szpitalem i polecono Magistratowi znieść podwójny wikt, gdyż ta nieprawidłowość nie jest tolerowaną w żadnym z naszych szpitali powszechnych.

15. Sokal. Sokalski fizyk powiatowy doniósł c. k. Namiestnictwu że cztery osoby zaraziły się ospą w szpitalu z braku należytego odosobnienia. Według relacji lekarzy szpitalnych sprawa ta przedstawia się nieco inaczej: pierwszy bowiem chory przybył z miasta do szpitala i jakkolwiek pomieszczono go oddzielnie zupełnie, przecież jeden chory, nieszczepiony w sali mężczyzn zachorował na ospę; trzeci chory zachorował nie w szpitalu lecz w mieście i był odstawiony do szpitala; czwarty zaś zachorował w domu sąsiednim z tym z którego przybył trzeci chory; ten nie wstąpił nawet do szpitala a leczyl się prywatnie. W dniu inspekcji znalazłem w szpitalu jednego ospowego, leżącego w osobnym pokoju i mającego osobnego posługacza. Nie można więc zrobić żadnego zarzutu lekarzom co do niestosownego pomieszczenia chorych ospowych; jednak dla jeszcze lepszego odosobnienia prosiłem Wydział Rady powiatowej przekształcić teraźniejszą wozownię na kancelaryą zarządu, a tę ostatnią, znajdującą się zupełnie na uboczu oddać dla dotkniętych chorobami zakaźnymi. Da się to zrobić bardzo niewielkim nakładem. Jednocześnie poleciłem pp. lekarzom aby wszyscy chorzy, przybywający do szpitala, przy przyjęciu byli badani czy mieli szczepioną ospę i żeby nieszczepieni byli natychmiast poddawani tej małej operacyi, ma się rozumieć jeżeli stan chorego na to zezwala. Szpital obecnie posiada desinfektor Rychnowskiego i w nim sterylizuje bieliznę i tę odzież chorych, która nie niszczy się od wysokiego ciepła. Za desinfek-

cyonowanie rzeczy przysyłanych z miasta, szpital pobiera pewną małą zapłatę.

W dniu inspekyi znalazłem 81 chorych na 61 łózkach. Takie przepełnienie nawet latem świadczy o potrzebie rozszerzenia tego szpitala, tem więcej że najprzód ani jednego chorego nie było któryby nie kwalifikował się do leczenia szpitalnego, a powtórę że średni pobyt chorych w tym szpitalu jest bardzo krótki (13 dni), co świadczy iż prymaryusz nie przetrzymuje chorych w zakładzie bez potrzeby.

Pielegnowanie chorych bardzo staranne, rezultaty zaś leczenia można nazwać nawet świetnymi, śmiertelność bowiem w r. 1891 wynosiła 38 na tysiąc, to jest równała się prawie przeciętnej rocznej śmiertelności ludzi w całym kraju, pomimo iż w szpitalu leczono 48 na tyfus, 2 na ospę, 36 na tuberkuly i 15 na dysenterję. Śmiertelność w powiecie sokalskim, według ostatniego sprawozdania rady zdrowia wynosi 35 na tysiąc. W szpitalu odbywa się wiele operacyj chirurgicznych z wynikami bardzo szczęśliwymi. Syfilitycznych tu zawsze nie wiele, wtedy bowiem gdy w niektórych szpitalach leżących w południowych powiatach Galicyi ilość wenerycznych dochodzi do 30% wszystkich leczonych w sokalskim zakładzie w r. 1891 było tylko 4%. Chirurgiczne narzędzia są utrzymane w należytych porządku. Jednem słowem muszę oddać sprawiedliwość obu lekarzom szpitalnym iż pełnią obowiązki swe z bardzo wielką gorliwością i sumiennością zasługującą na wszelkie uznanie. Obecna posługa chorych, według świadectwa lekarzy i rządcy jest także bardzo dobra i staranna.

W szpitalu znalazłem wszędzie ład i porządek bez zarzutu. Wiktuały w spiżarni w dobrym gatunku; chorzy pytani we wszystkich salach oświadczyli iż są zadowoleni z wiktu. Bielizny szpital posiada nle wiele, bo zaledwo na trzy zmiany na normalną ilość łózek, tymczasem przeciętna ilość chorych w ubiegłym roku wynosiła 67. Pranie bielizny jest chemiczne, które zarząd i lekarze bardzo chwala bo nietylko jest prędsze ale desinfekcyonuje bieliznę i mniej ją zużywa. W kancelaryi książki zarządu znalazłem w porządku. Zaległości kosztów leczenia z końcem 1891 roku wynosiły kwotę 2143 zł. Szpital ma bardzo wiele kłopotu z miejscową Kasą chorych, która nawet nie odpowiada na wezwania zarządu o uiszczenie zapłaty za chorych. Poleciłem zarządowi aby się udał do pośrednictwa starostwa.

Brak kanalizacyi w mieście jest przyczyną iż wywóz nieczystości ze szpitala jest bardzo kosztowny, wynosi bowiem do 300 zł. rocznie. Rada szpitalna dość często odwiedza szpital przez swoich członków. Szpital posiada następujące kapitały: 1. Gotówka 4000 zł., ulokowana w banku krajowym w 5% obligacyach komunalnych. 2. Zaległych kosztów leczenia z dawnych lat 2160 zł. 3. Fundusz dla zakupna trumien dla ubogich zmarłych w szpitalu 953 zł. 4. Fundacya Izaaka Marguliesza na zapomogi dla ubogich rekonwalescentów opuszczających zakład w kwocie 700 zł.

Ponieważ wywóz nieczystości ze szpitala rocznie kosztuje do 300 zł. prosiłem Wydział Rady powiatowej aby przeprowadził kanał betonowy od szpitala do kanału miejskiego (80 metrów), koszt bowiem tej budowy opłaci się w jednym roku.

Na radzie Wydziału krajowego 25. maja uchwalono zakomunikować c. k. Namiestnictwu wstępną część raportu tego, a Wydział powiatowy wezwać aby się zastanowił czy wybudowanie kanału nie byłoby korzystnym dla szpitala.

16. Stanisławów. Na polecenie w roku przeszłym naprawę latryn i zbudowanie kanału odpływowego została rozpisana licytacja. Kosztorys na te roboty nadzwyczajne wynosi 1.025 zł. i w początku maja roboty te zaczną się. W roku zaś przyszłym zarząd przystąpi do częściowej zmiany zbutwiałych ze starości okien i drzwi.

Wielka ilość chorych dotkniętych zakaźnymi chorobami wymaga przybudowy osobnego dla nich pomieszczenia. W r. 1891 leczono 62 na tyfus, 9 na dysenterję, 2 na skarlatynę, 24 na influenżę, 11 na różę, a 79 na suchoty; syfilitycznych było 318. W ogóle ilość chorych w tym szpitalu wzrasta się corocznie, zręczność bowiem lekarza ordynującego w operowaniu i szczęśliwe wyniki tych operacyj, nieraz bardzo trudnych, wzbudza coraz większe zaufanie do zakładu w okolicznej ludności. W roku przeszłym operowano zwyż 100 osób, co jest nie małym dla szpitala prowincjonalnego. Ilość dni leczenia w porównaniu z r. 1890 wzrosła się o 4.014 dni. W roku 1891 pielęgnowano dziennie w przecięciu 98 chorych na 120 łózkach, a najwyższy stan chorych dziennie dochodził do 150 dziennie. Lekarz ordynujący ma pracy bardzo wiele, bo lekarz pomocniczy jest wiekowym, dotkniętym słabością wzroku i nie może być mu wielką pomocą. Śmiertelność w tym szpitalu wynosiła w 1891 roku 6.3% średni zaś pobyt 25.8 dni.

Książki w kancelaryi znalazłem w zupełnym porządku. Zaległości z końcem ubiegłego roku kosztów leczenia wynosiły 8.994 zł. W spiżarni produkta średniej dobroci. Komitet szpitalny, który pod przewodnictwem p. burmistrza lub jego zastępcy zbiera się co dwa tygodnie, a nieraz i co tydzień, bada bardzo starannie wszelkie wydatki gospodarskie, dobroć kupionych materiałów i decyduje co należy sprawić dla zakładu. Wyniki obrad wpisują się do osobnej księgi znajdującej się w kancelaryi. Magazyn bielizny w porządku. Koce sprowadzone z Morawy są bardzo dobre i ładne. Desinfektor pomieszczony został w korytarzu zakładowym; szopy na osobne pomieszczenie przyrządu nie budowano ze względu oszczędności. Łóżek żelaznych zakład posiada 120; niektóre już potrzebują naprawy. Z wiktury chorzy zadowoleni, posługa szpitalna dobra.

Relację tę przyjęliśmy do wiadomości.

17. Stryj. W roku ubiegłym, w czasie wizytacji szpitala przez Wgo szefa V. Departamentu, okazało się że w relewie, to jest w wykazie wiktuałów, przepisanych na dzienną potrzebę, było o cztery porcje mniej, aniżeli wykaz wskazywał. P. burmistrz miasta oświadczył że z jego rozkazu czterem osobom (dozorcy starszemu, dozorczyńni i dwie porcje rządcy) zamiast wiktuałów w naturze wydawano relutum i że polecił aby wydatek ten wpisywano w codzienny rozchód wiktuałów, jak gdyby wiktuały te wydawane były w naturze. Wysoki Wydział krajowy oświadczenie to przyjął do wiadomości, lecz polecił aby zaniechano tego wadliwego prowadzenia ksiąg na przyszłość. Przy tegorocznej wizytacji, pierwszą rzeczą moją było zbadanie czy polecenie to zostało spełnione i przekonałem się

że ilość wydanych do kuchni wiktuałów odpowiada w zupełności wykazowi dziennemu.

Już w przeszłym roku zwrócono uwagę, że podłoga betonowa w pralni popsuta w wielu miejscach i potrzebuje naprawy; wskutek tego zatrzymano z kaucyi przedsiębiorcy 100 zł. ale naprawy dotychczas nie wykonano z powodu, iż jak mi rządcą mówił, przedsiębiorca zajęty innemi robotami, nie miał czasu tego zrobić. Upraszam Wys. Wydział krajowy o polecenie, aby podłoga była natychmiast naprawiona tak w pralni jak w latrynach na parterze, bo wilgoć może przeniknąć w ściany i zepsuć budynek.

Według ostatecznego obrachunku, postawienie budynku gospodarczego kosztowało 7.000 zł. Zmiana dachu gontowego na pokrycie blachą żelazną, pokostowaną, już została dokonana, ale przekształcenia dawnych latryn na pokoje kąpielowe dla chorych i urządzenie drugiej komunikacyi na zewnątrz jeszcze nie zrobiono z braku środków pieniężnych. Książki zarządowe w kancelaryi znalazłem w porządku; zaległości kosztów leczenia wynoszą zwyż 2.000 zł. Na pierwszym miejscu tego wykazu znalazłem pozycyę: „zdefraudowane przez rządcę Stegmana 1.322 zł. w r. 1872.“ Chciałem sprawę tę przejrzeć szczegółowo, ale wszystkie dokumenta zostały spalone w ostatnim pożarze w r. 1886. Mogłem się tylko dowiedzieć, że na pokrycie tej sumy jest winkulowana książeczka lwowskiej kasy oszczędności i że sprawozdanie o tem przedstawiono przy tegorocznych zamknięciach rachunkowych. Upraszam więc o polecenie Oddziałowi rachunkowemu, aby sprawę wyjaśnił i zbadał, czy choć oczęść zdefraudowanej sumy nie da się zwrócić szpitalowi. W całym budynku i w składach znalazłem czystość i porządek należyte. Bielizny ilość dostateczna. Pranie odbywa się sposobem chemicznym, przezco bielizna desinfekcyonuje się jednocześnie. Wiktuały średniej dobroci; przyrządzanie potraw smaczne chorzy pytani w każdej sali oświadczyli, że są żywieni dobrze. Ogród zakładowy dostarcza kuchni jarzyn potrzebnych przez rok cały. Naprawiona w roku przeszłym lodownia przechowuje lód, bardzo dobrze; napełnienie jej kosztuje rocznie 45 zł.

Pielęgnowanie chorych ludzkie i staranne, chociaż rygor w zakładzie wielki. Na 840 chorych leczonych w szpitalu w roku przeszłym było 223 kiłowych. Na zakaźne choroby leczono w r. przeszłym 47. Polecilem lekarzowi, aby pokój, w którym dawniej mieszkał rządcą na parterze, tuż u wejścia do szpitala został obrócony na pomieszczenie dla zakaźnych, jest bowiem na uboczu i nie ma komunikacyi z innymi.

Pomiędzy chorymi znalazłem jednego sparaliżowanego z zachodniej Galicyi, którego szpital żadną miarą pozbyć się nie może, bo nikt go wzięść nie chce. Polecilem przeto ponownie napisać do Starostwa, aby zmusiło gminę, do której chory należy, do zabrania go ze szpitala. Śmiertelność w 1891 roku wynosiła 7%. Leki kosztują około 3 ct. dziennie na chorego. Posługa dobra. Rada szpitalna bardzo rzadko zagląda do zakładu, a wszystkie sprawy, które do niej postępują w toku instancyi leżą miesiącami. Desinfektora szpital nie posiada. Niszczenie pasożytów odbywa się w skrzyniach zapomocą nalewki benzoesowej.

Na radzie 20. maja uchwalono: 1. polecić natychmiast naprawienie podłogi w pralni i latrynach 2. aby chorego sparaliżowanego wydano ze szpitala, oprócz tego aby wyjaśniono sprawę defraudacyi.

18 Tarnopol. Przy inspekcji nasamprzód zbadałem kuchnię i spiżarnię dla przekonania się o dobroci wiktuałów ze względu na niedawne doniesienia przeszłorocznych dostawców i przekonałem się, że dostawa krup, mąki, grochu, mięsa i masła nie pozostawia do życzenia. Chorzy zadowoleni z wikt. Magazyn bielizny, pomimo przepełnienia szpitala chorymi zawierał jeszcze bielizny na całą zmianę; lecz i tu skarżono się na niedostateczną moc płótna z Korezyna. W kancelaryi książki zarządowe znalazłem w porządku. W zakładzie było czysto, pomimo iż na 75 łóżkach leżało 87 chorych, t. j. na 12 łóżkach było po dwóch chorych. W ciągu całego ubiegłego roku chorych było 81 w przecięciu dziennie, t. j. o 6 więcej aniżeli jest łózek, a były dni, kiedy liczba chorych dochodziła do 100 i więcej. Pomimo to śmiertelność w r. 1891 była 7.7%. Z zakaźnych chorób leczono 40 na tyfus brzuszny i wysepkowy, 41 na gruźlicę, 14 na dysenterję, 21 na szkarlatynę, 3 na dyfterję, 6 na odrę, 23 na różę, 47 na influenzę i 270 na choroby weneryczne. Pomiedzy chorymi nie znalazłem takich, którzyby kwalifikowali się do natychmiastowego wydalenia. Leczenie i pielęgnowanie chorych bardzo staranne, a ilość leczonych ambulatoryjnie zawsze wielka, gdyż tym sposobem zmniejsza prymaryusz napływ chorych do szpitala. Narzędzia chirurgiczne są utrzymane czysto i porządnie. Latryny szpitalne cuchną haniebnie, ale przerobienie kosztowałoby drogo i z powodu ciasnoty nie zaradziłoby wiele. Ubodzy miejscy jak dawniej zajmują sutereny wśród ciasnoty i strasznej zaduchy. Pranie w szpitalu odbywa się sposobem chemicznym, t. j. bielizna jednocześnie desinfekcyduje się.

O wyszukaniu placu na budowę nowego szpitala i o budowie, nawet mowy obecnie być nie może, z powodu iż wybory do rady miejskiej dokonane w 1889 r. jeszcze dotychczas nie są zatwierdzone, wszyscy więc uważają funkcyonowanie swoje za prowizoryczne i nikt nie chce brać na siebie obowiązku i odpowiedzialności za przystąpienie do tak ważnej sprawy, jaką jest budowa szpitala. Dezinfektor zakupiony wspólnie z miastem używa się bardzo rzadko z powodu niemożności zastosowania go do oczyszczenia kożuchów, czapek i rzeczy skórzanych.

Na radzie d. 23. lutego relacyę tę przyjęto do wiadomości.

19. Tarnów. Z powodu iż śmiertelność w tym szpitalu jest bardzo znaczną (10.9%) starałem się zbadać na miejscu przyczynę tego faktu obawiałem się bowiem, czy powód wielkiej śmiertelności nie tkwi w samym budynku, zwłaszcza w jego najstarszej części, w której leżą chorzy gorączkujący, gdzie grzyb nie był nigdy dokładnie zniszczony, tak że w powietrzu zawsze czuć woń nozokomialną. Otóż na szczęście tak nie jest, bo po zbadaniu wykazów lekarskich i notatek przekonałem się, że wielka ilość zgonów w szpitalu pochodzi stąd, że ludność okoliczna udaje się do szpitala najczęściej wtedy tylko, gdy już żadnej nadziei ratunku nie ma. Rzeczywiście z małymi wyjątkami prawie wszyscy zmarli tu byli przywiezieni do szpitala w agonii, lub przybyli zaledwie chorzy, cztery lub pięć dni, przed rozstaniem się ze światem, kiedy wiedza lekarska nie

mogła już wstrzymać fatalnego przebiegu choroby. W każdym razie bardzo pochwaliłem zamiar lekarza ordynującego, który chce przenieść oddział syfilitycznych chorych kobiet z nowego skrzydła do starego gmachu a z tego ostatniego gorączkujących przenieść na ich miejsce po oskrobaniu ścian, desinfekcyi, wybieleniu i starannem oczyszczeniu. Ma to dwie strony dobre: że chorzy gorączkujący będą lepiej pomieszczeni na słonecznej stronie, a powtóre, że kobiety syfilityczne, tak skore do zbytków wszelkiego rodzaju i nieraz wywołujące publiczne zgorzenie, będą usunięte do sal, w których okna wychodzą na ogród i na podwórze gospodarskie.

W szpitalu tarnowskim w dniu inspekcji znalazłem 116 chorych, w ciągu ubiegłego roku leczono 252 dotkniętych weneryczną chorobą; największa część chorych według słów p. prymaryusza przybywała z powiatu mieleckiego. Jakie są przyczyny tego faktu nie wiem, ale sędzę, iż należałoby zwrócić na to uwagę c. k. Namiestnictwa. Na tyfus leczono 63, przybywających przeważnie z przedmieść Tarnowa, a mianowicie z Pogwizdowa i Grabówka, w których stosunki sanitarne widocznie są bardzo nieodpowiedne.

W szpitalu w r. 1891 było 44 porodów.

Pomiędzy chorymi znalazłem dziecko imieniem Roman Baba, z Żarówki, mieleckiego powiatu, o którym szpital pisze już od 23. kwietnia b. r., aby go zabrano — bezskutecznie, przezco wyzdrowiałe dziecko jest narażone na zakażenie chorobami panującymi w szpitalu.

Gmina tarnowska zarządziła zbudowanie kanału odpływowego ze szpitala kosztem 4.000 zł. mając nadzieję, że Wysoki Sejm zgodzi się na zwrot tego wydatku gminie, która poniosła już znaczne ofiary przy budowie skrzydła nowego w zakładzie. Sejm jednak odesłał tę sprawę do Wydziału krajowego z poleceniem zbadania, czy rzeczywiście kanał ten służy wyłącznie do potrzeb szpitala. Ile mogłem dowiedzieć się w czasie pobytu mego w Tarnowie, do kanału tego miało otrzymać prawo wpustu paru właścicieli domów nad tym kanałem położonych, którzy — jeżeli tak jest — powinni by przyczynić się do ponoszenia kosztów tej budowy. Potrzebaby więc dać polecenie naszemu inżynierowi, aby zbadał szczegółowo tę sprawę i rezultat przedstawił Wys. Wydziałowi krajowemu.

W zakładzie znalazłem porządek należyty, tak w kancelaryach jak w magazynach i składach. Wiktuały w spiżarni dobrego gatunku, a chorzy pytani we wszystkich salach oświadczyli, że z wiktury są zadowoleni. Bielizny ilość dostateczna; łóżek żelaznych szpital posiada 86. Pranie bielizny chemiczne. Płótno sprowadza się z Krosna. Dług szpitala funduszowi podupadłych mieszczan wynosi tylko 1.000 zł., a 9.000 już zostało spłaconych. Desinfektor kupiony wspólnie z miastem wskutek nieumiejętnego obchodzenia się i po zniszczeniu znacznej ilości rzeczy, oddanych do desinfekcyi — odesłano do szpitala z policyi miejskiej zepsuty; naprawa z pewnością nie mało będzie kosztować.

Lekarze bardzo się skarżyli, iż nie mogą dostać dobrej posługi do chorych, pomimo częstych zmian. Lekarska służba bardzo staranna i sumienna; w szpitalu mnóstwo ludzi leczy się ambulatoryjnie.

Na radzie 1. lipca uchwalił Wydział krajowy przynaglic Radę szpitalną do zbadania sprawy budowy kanału; następnie dać do zaopinio-

wania inżynierowi Wydz. krajowego. Wezwać Magistrat do zabrania choro-  
rego Romana Baby ze szpitala i zwrócić uwagę Namiestnictwa na szerze-  
nie się syfalistycznych chorób w mieleckim powiecie.

20. W a d o w i c e. O nieodpowiedności budynku szpitalnego tyle-  
krotnie pisałem, że powtarzać tego nie widzę potrzeby. Z biegiem czasu  
dom najęty na szpital staje się coraz wilgotniejszym, części drewniane  
pruchnieją i gniją, a z podłogi wylażą żaby i spacerują po szpitalu. Pi-  
wnica szpitalna zalana wodą wyżej jak na metr wysokości, pozbawia mo-  
żności robienia jakichkolwiek zapasów gospodarskich. Dodać należy, że na  
wschód od tego budynku w niewielkiem oddaleniu znajdują się mnogie  
rybne stawy barona Gostkowskiego, który na żer rybom każe wrzucać od  
czasu do czasu ścierwo końskie; stąd pochodzi, że wiatry wschodnio-pół-  
nocne i południowe są nie tylko malaryczne, ale napełniają okolicę wonią  
zgnilizny. Stan ten trwa już od lat wielu; było już nie mało skarg i ankiet  
a jednak wszystko zostaje po staremu. Może wstawienie się Wys. Wy-  
działu kraj. u c. k. Namiestnictwa zmieni ten stan rzeczy szkodliwy dla  
zdrowia mieszkańców szpitala cywilnego i wojskowego, położonych obok,  
i dla okolicznych domów.

Znając te wady tutejszego szpitala burmistrz wadowicki p. Iwański,  
pełniący zarazem obowiązki wiceprezesa rady powiatowej i dyrektora po-  
wiatowej kasy oszczędności, wystarał się o fundusz na zakupno ładnej  
realności przy drodze wiodącej do Andrychowa. Plany budynku z przy-  
chylną relacją miejscowego fizyka powiatowego są posłane do c. k. Rady  
zdrowia przed paru miesiącami, ale pomimo kilkakrotnych urgensów jak  
ze strony miasta tak też i ze strony tamtejszego starostwa odpowiedzi  
jak nie ma tak nie ma, a burmistrz miasta oświadczył mi, że jeżeli przy-  
chylna odpowiedź c. k. Namiestnictwa nie nadejdzie do końca czerwca,  
aby nie tylko wypowiedzieć stronom mieszkanie, ale i mieć czas do po-  
trzebnych restauracyj i przekształceń, to sprawa przeniesienia szpitala do  
odpowiedniejszego pomieszczenia nie tylko w tym roku załatwioną nie będzie,  
ale należy ją uważać za przepadłą na zawsze, p. burmistrz jest przekonany  
bowiem, iż Rada miejska obróci zebrany kapitał na budowę koszar, która  
to sprawa stanie na porządku dziennym w przyszłym miesiącu. O tym  
stanie rzeczy napisałem list do p. protomejdyka, prosząc go o przyspiesze-  
nie odpowiedzi, a jednocześnie upraszam o interwencję Wys. Wydziału  
kraj. do Namiestnictwa w tym względzie, bo takie szczęśliwe konstelacya  
dla szpitala mogą się nie powtórzyć, a nie wiadomo jeszcze w jaki sposób  
będzie załatwiona przez Wysoki Sejm sprawa nowych budowli w szpita-  
lach prowincjonalnych.

W szpitalu znalazłem 17 chorych. Skarżono mi się na zły i jedno-  
stajny wikt. Rzeczywiście po przybyciu do kuchni znalazłem nie mięso  
lecz ochłapy, z których nie można było przygotować ani dobrego rosółu ani  
pieczeni. Odesłałem przeto natychmiast mięso do przedsiębiorcy, żądając  
zamiany, a p. burmistrza prosiłem, aby wezwał do siebie przedsiębiorcę  
i zagroził mu zerwaniem kontraktu i karami, p. prymaryuszowi zaś pole-  
ciłem codziennie zaglądać do kuchni i nie dopuszczać aby chorzy byli  
krzywdzeni przez przedsiębiorcę, a także żeby ułożył kartę żywienia  
chorych na cały tydzień dla uniknięcia nużącej jednostajności wikt.



Obecny prymaryusz Dr. Bukowski ma bardzo trudne zadanie w szpitalu, nie posiada bowiem pomocnika, a robiąc dość wiele i ważnych operacyj musi często przeto zaglądać do szpitala oddalonego od miasta prawie o dwa kilometry, tem więcej, iż zarządca nie mieszka w szpitalu, a tylko przychodzi w południe i wieczorem przy rozdawaniu jedzenia chorym, dla tego też większa część zajęć kancelaryjnych spada na lekarza. W roku ubiegłym w szpitalu dokonano 31 większych operacyj, a w bieżącym 22 z bardzo szczęśliwymi wynikami; ilość dni leczenia urosła więcej jak w dwoje. Wenerycznych w zakładzie w 1891 r. leczono 126 t. j. 38%. Lekarz operuje własnymi narzędziami, bo szpital chirurgicznych narzędzi nie posiada. Bielizny jest mało; wszystkie łóżka drewniane, stare i spróchniałe; sienniki po większej części za krótkie, a poduszki zbyt małe i tylko z lekką sianem napełnione. W ogóle wskutek powiększenia się ilości chorych, zgłaszających się do szpitala, a małych dochodów szpital pod względem materyalnym przedstawia się bardzo smutnie, a przyszłość jego będzie bardzo smutna, jeżeli szpital powstanie na tym samym miejscu. W Wadowicach bardzo się skarżono na złą krowiankę z zakładu p. Freisingera w Lisku.

Na radzie 28. czerwca uchwalono napisać do c. k. Namiestnictwa o przyspieszenie odpowiedzi na pismo Magistratu w sprawie adaptacji budynku, który miasto na szpital kupić zamierza. Wezwano też Magistrat, Radę szpitalną i prymaryusza do czuwania nad wiktem chorych.

21. Zaleszczyki. Zniżenie taksy w szpitalu zaleszczyckim, jak przewidywałem, ciężko odbiło się na gospodarstwie tego zakładu, szczególnie w obec podrożenia wszystkich produktów żywienia. Szpital ten tak dobrze zawsze zagospodarowany, że miał w każdym czasie pewną sumę w zapasie na nieprzewidziane potrzeby, dziś jest bez grosza i nie jest wstanie pokryć najmniejszego nadzwyczajnego wydatku, a jeżeli drożyzna potrwa nieco dłużej popadnie w długi przedsiębiorcom dostaw, pomimo ciągłego bardzo wielkiego napływu chorych. Dla tego też gmina ma zamiar prosić o podwyższenie taksy.

Przybyłem do Zaleszczyk w nocy i natychmiast udałem się do szpitala, aby się przekonać jaki tam panuje porządek w tej porze dnia. Wszystkie sale znalazłem nadzwyczajnie przepełnione, łóżka bowiem stoją bez przedziałów prawie. Chorych było 69 t. j. o 17 więcej, aniżeli jest łóżek. Pomimo takiego przepełnienia, powietrze w salach było czyste, bo wszystkie oberlichty były otworzone, sale były oświetlone słabem światłem przyćmionej lampki. Porządek i czystość znalazłem wszędzie i wszyscy posługacze byli na swoich miejscach. W dniu następnym byłem przy wizycie porannej lekarskiej i obejrzałem zakład we wszystkich szczegółach. Ilość chorych szukających opieki szpitalnej tak się tu wzmaga, że gdyby szpital posiadał 150 łóżek a nie tylko 52, wszystkie byłyby obłożone, bo Dr. Sołowski ma reputacją bardzo zdolnego i szczęśliwego w leczeniu lekarza. Ilość chorych w porównaniu z r. 1890 zwiększyła się, ilość zaś dni leczenia jest mniejszą, gdyż ze względu na przepełnienie, rekonwalescenci nie przetrzymują się długo w szpitalu. Dlatego też przeciętny pobyt chorych w zakładzie spadł z 30.9 na 24.6 dni. Śmiertelność wynosiła w 1891 r. 5.9% operacyj chirurgicznych dokonano około 200. Lekarz ordynujący przygo-

towuje sprawozdanie naukowe z ruchu chorych w ubiegłym roku. Pielęgnowanie chorych bardzo staranne.

W roku przeszłym uporządkowano zupełnie ogród i obsadzono go drzewkami, mogącemi udzielić cienia rekonwalescentom; zbudowano kanał kosztem 300 zł., sprowadzono z sąsiedniej realności wodę do zakładu kosztem 150 zł., kupiono kasę ogniotrwałą i sprawiono dość dużo bielizny. Ta ostatnia nie zadowalnia ani lekarza ani rządę trwałością swoją; widać że apretura nie jest dobra, a nici przepalone przy bieleniu, bo jak tylko bielizna jest nieco znoszona, to się drze tak jak zużyta perkalowa, nie dając się naprawić. Narzędzi chirurgicznych jest ilość dostateczna do wszelkich operacyj; są one utrzymane w wielkim porządku. Książki zarządu prowadzą się wzorowo. Zaległości kosztów leczenia z końcem 1891 r. wynosiły 1.992 zł.; od samopłacących ściągnięto w ciągu ostatnich lat trzech w przecięciu 1.439 zł.; świadczy to jaka jest reputacya szpitala wśród bogatszych mieszkańców okolicy. W spiżarni znalazłem produkta średniej dobroci, mięso dobre, chorzy z wikt u zadowoleni i nikt z chorych nie uskarżał się na mały wymiar porcy. Desyufekcyjnego przyrządu szpital nie posiada i nie ma za co go kupić. Zakład potrzebuje zbudowania trupiarni, nie mając jej bowiem, musi odsyłać zmarłych do trupiarni miejskiej bardzo oddalonej, tak, że żadnej sekcji naukowej lekarz zrobić nie może; na to jednak żadnych środków nie ma.

Na radzie 3. maja przyjęto relacyę tę do wiadomości.

22. Złoczów. I tu jak w Brodach podrożenie wiktuałów zrobiło znaczną różnicę w gospodarstwie szpitalnem. Żywienie chorych, które w roku przeszłym kosztowało 17 ct. na dzień i chorego, teraz kosztuje 22 ct., a ponieważ każdy cent w tym szpitalu w ciągu roku wynosi 235 zł., wikt więc w tym roku będzie droższy niemal o 1.200 zł., pomimo wszelkich możliwych oszczędności. Wiktuały w spiżarni znalazłem w dobrym gatunku. Chorzy oświadczyli, że są zadowoleni z żywienia.

W roku przeszłym został zrobiony kanał murowany, łączący szpital z kanałem miejskim, w tych dniach inżynier Wydziału krajowego będzie przeprowadzać kolaudacyę jego. W szpitalu zakupiono za 188 zł. szafy na domową aptekę, stół dla przyrządzania leków, potrzebne słoje i szklane naczynia na lekarstwa; sprawiono umywalnię dla kancelaryi lekarskiej, kupiono trochę narzędzi chirurgicznych.

Kanału, mającego odprowadzić wody gospodarskie nie zrobiono jeszcze, wskutek czego woda w pralni przenika przez zepsuty odpływ do studni i zanieczyszcza wodę. W magazynie bielizny znalazłem kilka sztuk płótna korozyńskiego po 12 zł. za sztukę; jak rządca tak i lekarz bardzo się uskarżają na dobroć płótna, z którego koszule tylko dwadzieścia cztery razy prane rozpadają się w strzępy. Książki w kancelaryi rządcy są prowadzone wzorowo. Chorych w szpitalu znalazłem 87 na 80 łózkach, a było w styczniu i po 100 chorych dziennie. Przeciętny pobyt chorych 23.2 dni. Śmiertelność bardzo wielka, wynosi bowiem 3.9% w r. 1891. Zmarłych na gruźlicę było najwięcej. Oprócz influenzy nie panowała żadna epidemia w okolicy. Pomiędzy chorymi znalazłem Maryę Koliszczak, która tu leży od 14. czerwca 1891, jest nieuleczalną, ale dotychczas nie można było

zmusić gminy do jej odebrania, chociaż już cztery razy pisano o tem do Starostwa. Ponieważ rzeczy po zmarłych, przy sprzedaży licytacyjnej przynosiły zaledwie kilka złotych zakładowi, poleciłem rządcy, aby na przyszłość nie sprzedawał, a zachował dla tych, którzy wychodząc w zimie ze szpitala nie mają ciepłego ubrania, będzie to dla nich wielkiem dobrodziejstwem i uchroni od przeziębienia i powrotu choroby, a szpital uwolni od potrzeby dłuższego przetrzymywania chorych, aniżeli stan ich wymaga. Pielęgnowanie i leczenie chorych bardzo staranne i sumienne. Desyntezytor szpital nie posiada; prawdopodobnie kupi wspólnie z miastem. Niszczenie pasoków odbywa się zapomocą nalewki benzoesowej. W urządzeniu wychodków wskazałem jakie zmiany zrobić należy, aby miejsca te nie cuchnęły. Szpital trzyma dwie sztuki trzody chlewnej, które karmi odpadkami szpitalnemi.

Na radzie 23. lutego przyjęto raport ten do wiadomości. Polecono Maryę Koliszczak natychmiast wydalic ze szpitala.

23. Żółki e w. W roku przeszłym, korzystając z oszczędności zrobionych w gospodarstwie ogólnem, lekarz ordynujący urządził w szpitalu salę operacyjną, zastosowaną do wymogów obecnych chirurgii, tak że najdelikatniejsze operacye, wymagające największych ostrożności, pod względem aseptyki, mogą być dokonywane w szpitalu. Urządzenie sali, odpływów, składów na narzędzia lekarskie, na różne płyny i przyrządy, wypokostowanie ścian, posadzka betonowa, szklane półki i t. d. kosztowały około 400 zł. wraz ze stołem operacyjnym. To też chirurgia tu kwitnie i szpital może się pochwalić bardzo pięknymi wynikami, szczególnie na polu chirurgii konserwacyjnej najkorzystniejszej dla nieszczęśliwych chorych. Oprócz tego w przeszłym roku została przerobiona kuchnia i pralnia, gdzie dano podłogę betonową, otoczono ogród sztachetami, poprawiono latryny, kupiono dwie wanny miedziane i dość znaczną ilość bielizny. Ogród uporządkowano i ułożono chodnik z płyt kamiennych, a na miejscu starej, zniszczonej lodowni obecnie znajduje się ładny trawnik, zasadzony drzewkami.

Przepełnienie szpitala chorymi nieustannie jest bardzo wielkie, tak że na 60 łózkach, które szpital posiada, przeciętnie w ciągu roku pielęgnowano po 77 chorych dziennie, a czasem ilość ich dochodziła do podwójnej liczby, wskutek tego burmistrz miasta i rada szpitalna mają zamiar prosić o zezwolenie zakupna 15—20 łózek.

W dniu inspekyi w szpitalu było 86 chorych; między nimi nie znalazłem ani jednego, któryby się nie kwalifikował do pielęgnowania szpitalnego. Pomędzy chorymi znajdowało się dość wiele tyfusowych i ze świerzbem. Pierwsi przybywają przeważnie z Krechowa, i okolic tego miejsca, w którym choroba ta panuje endemicznie, prawdopodobnie wskutek zakażenia wody potoków sąsiednich przez papiernię. Lekarz ordynujący mówił mi, że 80% chorych na tyfus brzuszny przychodzi z tej miejscowości. Czy nie należałoby zwrócić uwagę c. k. Namiestnictwa na potrzebę zbadania fabryki i zarządzenia tam większych ostrożności pod względem desyntezyki szmat, tak samo i ustrzeżenia ludności od szerzenia się świerzbu. W drohobyckim szpitalu leczono parę set ludzi na świerzb, a i w żółkiewskim bardzo wiele.

Pielęgnowanie chorych bardzo staranne, a śmiertelność wynosiła 6·2%, pomimo bardzo wielkiej ilości suchotników i dotkniętych krwawą biegunką. Średni pobyt chorych wynosił 19·3 dni. Desinfektora szpital nie posiada, pasożyty niszczone są za pomocą nalewki benzoesowej, a bielizna zakaźnych pierze się chemicznie środkami, niszczącymi zarazki. Czystość i porządek w całym szpitalu, w magazynach i składach wzorowe, książki zarządu prowadzone są porządnie; zaległości kosztów leczenia z końcem ubiegłego roku wynosiły 2.500 zł. Wiktuały w spiżarni w dobrym gatunku. Chorzy chwalili wikt zakładowy. Ordynacya dyet i leków oszczędne. Koszt żywienia chorych w 1891 roku wynosił 17·6 ct. dziennie.

Na radzie 31. maja uchwalono zwrócić uwagę c. k. Namiestnictwa na papiernię w Krechowie, jako źródło tyfusu. Na to c. k. Namiestnictwo odezwą d. 20. czerwca l. 48 031 uwiadomiło, że poleconem zostało c. k. Staroście żółkiewskiemu, aby zarządził dochodzenie, czy tyfus panuje w Krechowie i ewentualnie o zarządzonych środkach ochronnych przedłożył wyczerpujące sprawozdanie; oprócz tego polecono starostom żółkiewskiemu i drohobyckiemu zbadać przyczynę szerzenia się świerzbu i wydać stosowne zarządzenia w celu skutecznego działania przeciw tej chorobie.

24. Żywiec. Żywiecka rada powiatowa, mając kilka tysięcy zł., złożonych z kar powzięła uchwałę rozszerzyć nieco szpital, aby mieć więcej miejsca na magazyny i składy, a także na pomieszczenie chorych w coraz większej liczbie zgłaszających się do szpitala po pomoc lekarską, jeżeli Wysoki Sejm zezwoli na powiększenie ilości łóżek. Postanowiono przybudować dwa skrzydła do piąterka, istniejącego z początku założenia szpitala. Każde skrzydło zawierać będzie jedną większą salę i dwie mniejsze, a także schody i latryny. Ponieważ dobudowa daje możność oddzielenia po jednym pokoju na każdym piętrze dla chorych zakaźnych, prosiłem więc lekarza ordynującego, i siostrę miłosierdzia przełożoną, aby teraz jeszcze porozumieli się z budowniczym i urządzili taki odosobniony pokój na każdym skrzydle dla chorych zakaźnych. Cała nowa budowa, która została uchwalona przez Radę powiatową będzie kosztować 8 tysięcy zł. i jest konieczną jeszcze z tego powodu, że osuszenie piwnic z braku należytego odpływu okazało się niemożliwym, wszystko więc co się miało tam mieścić musi znaleźć inne pomieszczenie.

W szpitalu znalazłem czystość, porządek i ład wzorowy. Siostry Miłosierdzia już się oswoiły zupełnie z administracją i gospodarstwem szpitalnym, wywierają najlepszy wpływ moralny na chorych, należących do najgorszych kategorii, a ściśle spełniając polecenia i wskazówki lekarzy są im bardzo użyteczne. Gdym powiedział przełożonej, że w Białej zamiast dyurnisty zakonnice chcą powołać jeszcze jedną siostrę na sekretarkę, myśl ta podobała jej się bardzo i ma zamiar prosić o toż samo, bo taka sekretarka, spełniwszy obowiązki kancelaryjne, będzie pomocną w gospodarstwie, a przy tem kosztuje zakład mniej.

Szpital spełniając dane mu polecenie urządził bardzo tanim kosztem skrzynię desinfekcyjną, do której wchodzi para z kotła przez dno podwójne. Skrzynia ta wystarcza zupełnie na potrzeby szpitalne. Mianowanie Dra Podgórskiego prymaryuszem szpitala jest wielkim nabytkiem dla zakładu,

gdyż rozwój jego jest zapewniony. Poprzednik jego nie był chirurgiem wskutek czego ta część tak ważna leżała odłogiem, a gdy się zdarzała potrzeba większej operacji chorego odsyłano do Białej lub do Krakowa. Obecny prymaryusz jest bardzo dobrym chirurgiem, a kilka prawdziwie świetnych operacji, dokonanych w szpitalu, a mianowicie ovariotomii i kastracyi kobiety dotkniętej osteomalacją, miały wielki rozgłos w okolicy i ściągnęły do szpitala wiele chorych, potrzebujących pomocy chirurgicznej. Oprócz tego Dr. Podgórski jest bardzo sumiennym, ludzkim i łagodnym w obejściu się z chorymi, co także jest rzeczą bardzo pożądaną, gdyż szpitale nasze muszą spełniać nietylko zadanie lecznicze ale i cywilizacyjne. Operacyj większych dokonano w 1891 roku 12, a w 1892 niespełna w pół roku 35. Prymaryusz obecny jest zamiłowany w obowiązku swoim i tak jak prymaryusz bialski pisze historye choroby wszystkich leczonych przez niego od dnia przybycia. W operacjach pomagają mu fizyk powiatowy i lekarz miejscowy, ale przy dalszym rozwoju szpitala potrzebny będzie sekundaryusz dla stałej pomocy przy operacjach, gdyż asysta lekarzy pozazakładowych także kosztuje, a jest bardzo nieregularną z powodu częstego wyjazdu tych ostatnich na praktykę. Wysoki średni pobyt chorych w szpitalu (34.1) pochodził wskutek przetrzymywania chorych chirurgicznych przez poprzedniego prymaryusza; obecnie średni pobyt chorych już się zrównał z innymi szpitalami. Śmiertelność w 1891 r. była wysoka (9.9%) z powodu bardzo wielkiej ilości chorych przywiezionych do zakładu w stanie agonii.

Na radzie d. 1. lipca 1892 raport ten przyjęto do wiadomości.

25. Szpital fundacyjny gminny w Krakowcu, na prośbę jaworowskiej Rady powiatowej, został przez Wydział krajowy oddany pod kontrolę i lustrację Inspektora szpitali, który o nim złożył następujące sprawozdanie:

Szpital krakowiecki jest to dom parterowy, położony na piaszczy-  
stem wzgórzu wśród miasteczka, otoczony z trzech stron ulicami, a z czwartej sąsiednimi domami. Przestrzeń otoczona sztachetami i należąca do szpitala, wynosi zaledwo 1.700 m<sup>2</sup>. Sam szpital zajmuje 150 m<sup>2</sup>. przestrzeni, jest dość niski, (2.86 m.) i posiada 7 ubikacyj z których jedna obrócona na kancelaryę lekarską, druga na kuchenkę, a trzecia na przedpokój. Cztery zaś pokoje, mieszczące 15 żelaznych łóżek, są oddane chorym. W jednym z nich stoi szafa, służąca za magazyn bielizny, której szpital posiada w bardzo skromnej ilości, nie ma bowiem na dwie pełne zmiany na całą ilość łóżek. Za budynkiem szpitalnym znajduje się lodownia, latryny o trzech sedesach i trupiarnia. W szpitalu jest jeden posługacz, pobierający 15 zł. miesięcznie bez wikt; żona mu dopomaga, lecz nie otrzymuje za to żadnej płacy. Wiktu dostarcza chorym przedsiębiorca. Za całą porożę szpital płaci 26 ct., za pół 20 ct. a za dyetę 16 ct., tak, że przeciętne leczenie jednego chorego kosztuje 20 ot. Potrawy gotowe przynoszone od przedsiębiorcy w zimie rozgrzewają się w szpitalnej kuchence. Wikt jest dobry i dostateczny jak świadczy lekarz ordynujący i chorzy. Pieców jest pięć, na których opał w r. 1891 wyszło 7 sążni drzewa. Protokół stanu i karty przyjęcia, wydalenia lub śmierci prowadzi lekarz; koszta leczenia od płac-

cających za siebie i od chlebobawców ściąga Rada powiatowa (po 60 ct. za dzień).

Chorych w 1891 r. było 96, a ponieważ średni pobyt chorych wynosił 15.4 dnia przeto ilość dni leczenia była 1478. Nie podaję dokładnych zyr, gdyż wszystkie wykazy były odesłane do Rady powiatowej w Jaworowie, oddalonym o 2 mile drogi. Jest to wielka niedogodność pod względem kontroli i dozoru; dlatego też rada powiatowa delegowała ze swego ramienia na kierownika zakładu hr. Łubieńskiego, właściciela Krakowca, — zastępcą zaś jego jest miejscowy proboszcz ks. Szczepek. Na przyszłość proszę lekarza, aby miał w szpitalu odpis wszystkich wykazów ruchu chorych, inwentarza, budżetu i zamknięć rachunkowych.

Jak wiadomo szpital posiada kapitału około 54 tysięcy, z których procenta wynoszą około 2.500 zł. idą na utrzymanie szpitala i opłatę pensyi lekarza, który pobiera 400 zł. za szpital, a 120 zł. za leczenie ambulantów. Z kapitału tego opłacają się także leki, wydawane z miejscowej apteki ubogim chorym dawnego państwa krakowieckiego bezpłatnie. Leki w 1891 r. kosztowały prawie po 9 ct. za dzień i chorego wraz z sanitarnymi wydatkami. Apteka ustępuje 6% od ceny. Niszczenie pasożytów odbywa się w szczelnie zamkniętej skrzyni nalewką benzoosową według przepisu, który zostawiłem szpitalowi w r. 1889. Pranie kosztuje od 1.50—2 zł. miesięcznie. Narzędzi lekarskich bardzo mało; lekarz po większej części operuje narzędziami własnymi. Oddzielenia chorych dotkniętych chorobami zakaźnymi nie ma, nawet oddzielenie według płci jest bardzo niedostateczne, gdyż sale chorych kobiet znajdują się tuż obok sal chorych mężczyzn. W roku ubiegłym w szpitalu leczono 5 na ospę, 2 na tyfus i na dysenterję. Doły latrynowe oczyszczają się dwa razy rocznie. Chorych w szpitalu w dniu inspekyi znalazłem 7, w liczbie ich był jeden dotknięty tyfusem wysypkowym, a drugi ciężkim skaleczeniem.

Upraszam o polecenie Radzie powiatowej, aby przedstawiła Wydziałowi krajowemu: 1. Odpis wykazu ruchu chorych w 1891. 2. Odpis budżetu szpitala na r. 1892 i preliminarz na r. 1893. 3. Odpis inwentarza szpitalnego.

Co do zarządu szpitala nie robię żadnych uwag i wniosków, zarząd bowiem jest taki jakim być może w danych okolicznościach. Jedno tylko byłoby do życzenia, aby delegat Rady powiatowej miał w swoim rozporządzeniu 50—100 zł. na pokrycie nagłych potrzeb szpitala, gdyż oddalenie Wydziału Rady powiatowej od Krakowca wymaga tego.

Okolice na północ położone od Przemyśla gwałtownie potrzebują szpitala powszechnego. Trzy miejscowości ubiegają się o szpital powszechny: Jarosław, Krakowiec i Lubaczów. Ze zwzględu, że Krakowiec posiada budynek, na którym można przybudować piętro i 54.000 zł. kapitału, miejscowość ta najlepiej kwalifikowałaby się na otwarcie szpitala powszechnego w przyszłości, tem więcej, że znajdują się tu ludzie bardzo chętni dla szpitala i gotowi nawet do znacznych ofiar aby go podnieść i rozszerzyć.

Na radzie 31. Maja raport ten przyjęto do wiadomości, polecono Wydziałowi powiatowemu przedstawić żądane przez inspektora wykazy.

Szpital w Przemyślu.

Przy sposobności śledztwa dyscyplinarnego, które w moc uchwały Wydziału krajowego z dnia 29. Lipca do L. 37.620 w d. 9. i 10. Sierpnia

1892 Szef dep. sanitarnego przeprowadzał w Przemyśle, zwiedzał też zakład ten publiczny i znalazł co następuje:

„Szpital jest położony wśród miasta, przy ulicy „Władycze“, we własnym budynku, otoczony ogródkiem i podwórkiem. Area szpitalna odgraniczoną jest od ulicy murem, w którym znajduje się furtka wchodowa, a przy niej łoża dla odźwiernego. Z innych trzech stron przytykają do niej zabudowania sąsiadów. Budynek jest piętrowy z obszernymi suterrenami pod nowszą połową. W suterrenach mieszczą się mieszkania rządcy i kontrolora, łazienka i pralnia. W parterze kancelarya zarządu i lekarzy, kuchnia, spiżarnia, magazyn bielizny i sprzętów, tudzież sale dla chorych; na piątrze wyłącznie sale dla chorych. W tylnej stronie budynku znajdują się w dziedzińcu, w osobnej przybudowie wychodki asfaltowane, komunikujące z gmachem, a urządzone systemem włoskim; dalej zaś trupiarnia, drewnutnia, składy na słomę czystą i zużytą, lodownia i pawilon izolacyjny dla zakaźnych. Z frontowej strony budynku jest ogródek kwiatowy i warzywny schludnie utrzymany, tudzież studnia z pompą i wodociągiem, rozprowadzającym wodę po całym budynku szpitalnym. Jest tu także przybudówka niska i mała, o jednej izdebce, w której zaledwie na dwie osoby wystarczy powietrza i miejsca, a w której sypia czterech parobków.

W kancelaryi podzielonej na trzy części mieści się w pierwszej izba przyjęcia chorych, w niej urzędują kontrolor i dyetaryusz. Za szafami z aktami sypia tu starszy posługacz. W drugim pokoju jest kancelarya rządcy, a w trzecim kancelarya lekarzy.

Księgi wszystkie, prowadzone przez rządcę, kontrolora i pisarza jako to protokół stanu chorych, dziennik kasowy, rachunki kuchenne, księgę wiktualów i wyciąg z tejże, czyli rachunek miesięczny żywienia chorych i służby, nie mniej asygnataryusz i indeks znalazłem we wzorowym porządku. Dziennik lekarski, który wedle §. 22. instrukcyi prowadzić powinien lekarz ordynujący, spisuje tu kontrolor. Księgi normaljów zastałem niekompletną.

W kuchni, aczkolwiek nie zbyt obszernej, znalazłem o godzinie 6. zrana czystość wzorową.

W spiżarni dobrze wentylowanej jest 12 przegród; w każdej z nich inny gatunek czy to mąki, czy kaszy, ryżu, krup i jagieł, czy też grochu i fasoli, a wszystkie w dobrym gatunku i w wystarczającej ilości.

W magazynie bielizny zastałem znaczne zapasy nowouszytej bielizny tudzież kilka postaw płótna krajowego grubszego i cieńszego, na prześcieradła, sienniki, kalesony i koszule.

Łazienka, znajdująca się w suterrenach, mieści w sobie 4 wanny (2 miedziane, 2 cynkowe), tudzież 5 wanienek do kąpiel nasiadowych (2 miedz. i 3 cynk). Pralnia jest za niska, wilgotna, parą przepelniona, w niej podłoga nadpsuta. Lodownia, składy na słomę, drewnutnia i trupiarnia nie pozostawiają nic do życzenia.

Sale dla chorych są widne dobrze wentylowane, przeważnie obszerne, (o 4 oknach w rzędzie). Cztery pokoiki mniejsze są przeznaczone dla odosobnienia chorych. Dwa z nich o jednym łóżku, a dwa o dwóch łóżkach. W pawilonie izolacyjnym dla chorób zakaźnych są cztery salki, każda o 7 łóżkach, dwie z nich znajdują się na dole, a dwie na piątrze, są jednak

jedna od drugiej odgraniczone sionką i schodami, tak, że segregacja chorych dosyć dobrze przeprowadzoną być może. I tak zastałem w pierwszej salce jednego chorego na tyfus, w drugiej dwóch chorych na czerwonkę, w trzeciej jedną chorą na ospę a w czwartej 5 chorych kobiet na tyfus. Ten pawilon izolacyjny przybudowany jest tyłem do kamienicy sąsiada, w dostatecznem oddaleniu od gmachu szpitalnego głównego. Wogóle jest w szpitalu 28 sal z 210 łózkami. Łóżka wszystkie żelazne; pościel jak sienniki, prześcieradła, poduszki i koce czyste i całe. Sprzętów w każdej sali dostateczna ilość, wszędzie czystość i porządek. Nagłówki jednak nad łózkami chorych nie wszędzie wypełnione i tak w salach 16. i 17. na żądanej tabliczce dyagnoza napisaną nie była. W sali operacyjnej armamentarium nie zbyt obfite lecz wystarczające do zwykłych operacyj utrzymane we wzorowym porządku. Historii chorób tu się nie pisze, a karty ordynacyjne są tak niedokładne i lakoniczne, że z nich, w niektórych wypadkach o właściwej terapii nie można bez komentarza powziąć dokładnego wyobrażenia, bo na nich bywają zapisywane tylko te leki, które mają być wydane z apteki, zaś o lekach podawanych (wbrew §. 3 instrukcyi) przez posługacza, jak morfina, antypyryna żadnej nie ma wzmianki. Chorzy pytani we wszystkich salach wyrażali zadowolenie z wiktu tak co do ilości jako też jakości.

„Wrażenie jakie w lustracyi tego szpitala odniosłem jest dodatnie. Budynkowi nic nie można zarzucić, chyba to że jest położony wśród miasta. W tym względzie zapewnił mnie pan burmistrz, że jest zamiarem Rady miejskiej zakupić terazniejszy budynek na inny cel, a wystawić nowy w odpowiedniejszym miejscu, skoro tylko stosunki finansowe na to zezwolą. Drobniejsze usterki jak naprawa podłogi w pralni i stosowniejsze umieszczenie parobków będą niebawem usunięte. Dodatnią stroną szpitala jest, że posiada pawilon izolacyjny zupełnie wystarczający. Zaprowadzenie Sióstr Miłosierdzia, aczkolwiek zawsze pożądane, nie jest naglące wobec sprężystości, gorliwości i uczciwości terazniejszego rządcy. Personal szpitala składa się z rządcy p. Wejrycha, kontrolora p. Wscisłowskiego i z dytaryusza, z nadzorcy służby Dzierżaka, 8 posługaczy i 8 posługaczek z prymaryusza Dr. Kiebuzińskiego przeciwko któremu przeprowadzono śledztwo dyscyplinarne i z sekundaryuszów chirurga Bibera i Dr. Kellera. Opieka p. burmistrza i komitetu nie pozostawia nic do życzenia. Dr. Hoszard.

Szpital w Sokalu.

C. k. Starosta w Sokalu d. 6. Czerwca 1892 zażądał od Wydziału Sokalskiej Rady Powiatowej, aby przystąpiła do budowy baraków drewnianych dla chorób zakaźnych, grożąc, iż w razie niezgodzenia się Wydziału na budowę takich baraków zmuszony będzie postawić wniosek do c. k. Namiestnictwa o zamknięcie szpitala powszechnego jako zagrażającego bezpieczeństwu publicznemu. Wydział Rady powiatowej przedstawił nam tę odezwę, prosząc o poczynienie stosownych kroków. Wskutek tego udaliśmy się d. 7. Lipca do c. k. Namiestnictwa, upraszając o wydanie polecenia p. c. k. Staroście, aby się stosował do reskryptu c. k. Namiestnictwa z r. 1869 do L. 78.987, nakazującego, aby sprawozdania swe o szpitalach powszechnych przedstawiał Namiestnictwu a nie miejscowej władzy nadzorczej, tudzież do ustawy o nadzorze nad szpitalami Art. II. §. c. (Dz. ust. kr. N. 8. z r. 1870).



C. k. Namiestnictwo zakomunikowało nam odezwę z dnia 15. Czerwca 1892 do L. 45.751 sprawozdanie c. k. Starosty sokalskiego tej treści:

„Ponieważ ospa ze szpitala tutejszego w trzy miejsca w powiecie przewleczoną została, a z pomiędzy chorych sześciu się nią w samym szpitalu zaraziło, gdy choroba ta ciągle w szpitalu tkwi i z niego nie ustępuje, przeto upraszam, by Wysokie c. k. Namiestnictwo raczyło poczynić kroki do Wydziału krajowego celem urządzenia baraków dla chorób zakaźnych.

„Nadmienić muszę, iż c. k. lekarz powiatowy zbadał znów obecnie z powodu ostatniego wypadku ospy szpital tutejszy i przekonał się, że środki ochronne zupełnie nie są przestrzegane. Chora ospowa leży wspólnie z dwiema innymi choremi, a od niej zaraziło się dziecko, będące w tej samej sali. Drzwi prowadzące do sali ospowej są na oścież otwarte, każdemu wolno tam wchodzić a o osobnej służbie ani mowy nie ma.

„Wogóle zastał c. k. lekarz powiatowy stan ogólnej niedbałości tak o chorych jak i o bezpieczeństwo zdrowych, jak i wreszcie lekceważenie wszelkich rozporządzeń c. k. Starostwa i zdaniem moim jest niezbędna częsta i niespodziewana fachowa kontrola nad czynnościami obu lekarzy ordynujących, którzy zajęci przeważnie praktyką w mieście i powiecie zbyt mało czasu i staranności poświęcają szpitalowi.

„Stan taki trwać nie może, to też donosząc o nim nie wątpię, że c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym zarządzi radykalną reformę szpitala w Sokalu“. C. k. starosta Zawadzki.

Otrzymałszy tę relację o stanie szpitala sokalskiego tak sprzeczną z doniesieniami inspektora szpitali, a tak alarmującą, poleciłśmy Wydziałowi powiatowemu zażądać od pp. lekarzy jak najdokładniejszego sprawozdania co do wszystkich punktów, poruczonych w relacji c. k. Starosty.

Sprawozdanie lekarzy w przedmiocie nieprzestrzegania policyi sanitarnej w szpitalu i zaniedbywania obowiązków służbowych załączamy z nadmienieniem, że Rada powiatowa przesyłając go nam oświadcza, że sprawozdanie to zgadza się z rzeczywistym stanem rzeczy.

Sprawozdanie lekarzy brzmi: „Od chwili pojawienia się pierwszego przypadku ospy w szpitalu sokalskim uczyniono zadość wszystkim przepisom obowiązującym zarówno w kierunku ubezpieczenia służby i chorych od epidemii domowej, przez odpowiednie zarządzenia, jak i w kierunku bezpieczeństwa publicznego zgodnie z przepisami, przez zawiadomienie c. k. Starostwa powiatowego w Sokalu o przebiegu choroby. Przypadków ospy od dnia 19. Lutego 1892 aż po dzień dzisiejszy, zatem w ciągu pięciu miesięcy było dziewięć. Cztery przypadki przybyły do szpitala z ospą, pięć zaś zachorowało na ospę w szpitalu, przybywszy z innymi chorobami; były to dzieci lub młodzież nie szczepiona, przeważnie z sokalskiego powiatu pochodzące. Jeden wypadek zakończył się śmiercią, reszta to jest ośm została wyleczona. Ze służby szpitalnej nikt na ospę nie zachorował. Od pięciu tygodni ospy w szpitalu nie ma, bo ostatni został wypuszczony 28. Czerwca. W ciągu tego czasu dwa przypadki przyprowadzone do szpitala uznano jako podejrzone o ospę i pod opieką i obserwacją gminy Sokala odesłano.

Środki, jakie szpital z powodu ospy zastosował były następujące: Dla chorych mężczyzn odosobnioną salę z czterema łózkami, t. z. pokojik,

przydzielając opiekę dozorczy Jakóbowi, człowiekowi starszemu, doświadczonemu, który sam ospę dawno przebył. Sala była na klucz zamknięta, wyjście zostawiono tylko jedno do przedpokoju, komunikującego z sienią. Wyjście to stale było zamknięte. Wizyty lekarskie pełnił u ospowych jeden tylko lekarz, który wchodził do sali w płaszczu płóciennym, skropionym 5% wodą karbolową za pomocą rospylacza. Po dokonaniu wizyty lekarz odrażał się w płaszczu powtórnie i mył potem ręce w roztworze sublimatu. Bieliznę chorych skrapiano obficie karbolem i składano osobno, a skoro się parę sztuk zabrało poddawano je działaniu pary w przyrządzie desinfekcyjnym. Toż samo robiono z odzieżą, chorych szpital opuszczających, zarówno jak i z odzieżą świeżych chorych podejrzanych. Chorych ospowych kąpano w osobnych wannach metalowych, po użyciu odrażanych. Słoma z sienników i poduszek była kwasem karbolowym odrażana i do nawozu składana, gdyż brak szpitalowi stosownego miejsca do spalenia słomy w obrębie swego terytorium. Służba została bez wyjątku zaszczerpiona, chorzy szpitalni surowo upomnieni, by wystrzegali się wszelkiej styczności z ospowemi i ich dozorcą.

U kobiet, na górze, też same ostrożności zostały zarządzone. Dwom chorym na ospę oddano salę rezerwową w ganku, zdala od innych sal położoną a dozór objęła Ludwika, najstarsza ze służby szpitalnej. Żaden z chorych ospowych nie opuścił szpitala przed zupełnym wyleczeniem i dokładnem zabliznieniem znaków. Po wyjściu ostatniego rekonwalescenta przeprowadzono staranną dezynfekcyę sal i łóżek ospowych, poczem wyszorowano podłogi gorącym ługiem a ściany pobielono wapnem z dodatkiem karbolu.

Oto środki wobec ospy zastosowane, były one najlepsze na jakie szpital mógł się zdobyć przy swej ograniczonej przestrzeni i przy braku służby.

Że pomimo to zaszło pięć przypadków zakażenia ospą w szpitalu nie może być żadną miarą poczytaczane za winę lub niedbałość opieki lekarskiej. Zjawisko takie, jak każdy nieuprzedzony znawca wie, powtarza się wszędzie, w razie pojawienia się w zakładzie odosobnionych przypadków choroby zakaźnej i to w szpitalach o wiele zamożniejszych i rozporządzających znacznieszą możnością odosobnienia. Najświetniejszy szpital w państwie „Rudolfstiftung“ w Wiedniu pomimo urządzenia przeprowadzonego z drobiazgową przezornością, wręcz nie przyjmuje chorych dotkniętych chorobami gorączkowemi zakaźnemi, lecz odsyła ich do osobnego szpitala dla chorób infekcyjnych, gdyż nauczony jest doświadczeniem, że największa nawet ostrożność nie może zapobiedz stanowczo pojedynczym przypadkom szpitalnego zakażenia. Szpitale wielkomiejskie mogą pozbywać się chorych zakaźnych, bo mają gotowe zakłady na podobne cele urządzone. Szpital mały, prowincjonalny, takiej ucieczki nie ma, zatem chorych bez zastrzeżenia przyjmować musi, a tem samem domowa infekcyja jest złem przewidzianem i zaprawdę nie gorszem od pozostawienia chorego w mieście, a względnie odesłania go stante pede na wieś, pod urzędową opieką ośmiudniowych dojazdów lekarza powiatowego i codzienną styczność z rodziną i sąsiadami.

„Oczywiście szpital barakowy, jako zarządzenie wyjątkowe, tylko w razie niebezpieczeństwa epidemii przeprowadzone, żadnych zgoda usług szpitalowi oddać nie może, w codziennym ruchu sporadycznych przypadków chorób zakaźnych jak płonicy, dławca, ospy i t. d. Uderzanie więc w dzwon alarmowy i wołanie o baraki nie powinno być w sporadycznych przypadkach podejmowane, lecz winno być z największą rozważą naukowo i ustawowo uzasadnione, by bez potrzeby nie stwarzać wielkiego zaniepokojenia ludności i nie narażać kraju na ogromne koszta. Wobec tego żądanie baraków przez c. k. Starostwo jest trudne do zrozumienia. Najlepszy sąd w tym kierunku wydała ta niedająca się zaprzeczyć rzeczywistość, że ospa sporadycznie się pokazująca, sama, wyłącznie przy zarządzeniach szpitalnych, zupełnie ustała, pomimo, że baraki nie zostały zbudowane. W świetle tej rzeczywistości upadają argumenta, jakie c. k. lekarz powiatowy w szpitalu rzekomo zaczerpnął, by uzasadnić potrzebę baraków, argumenty tej miary, jak niezgodne z prawdą doniesienie, że „sześciu chorych w szpitalu się zaraziło“, jak zdanie, że „choroba ta ciągle w szpitalu tkwi i z niego nie ustępuje“ jak wreszcie oświadczenie ogólnikowe w doniosłym zarzucie, iż „ospa ze szpitala w trzy miejsca zawleczoną została“. Szczegółowe objaśnienie, jakie w jednym przypadku c. k. Starostwo osobno podało, będzie przedmiotem odrębnego sprawozdania.

Wreszcie pisze c. k. Starostwo, że lekarz powiatowy badając szpital przekonał się, że „środki ochronne zupełnie nie są przestrzegane: chora ospowa leży wspólnie z dwiema innymi choremi, a od niej zaraziło się dziecko, będące w tej samej sali. Drzwi prowadzące do sali ospowej są na oścież otwarte każdemu wolno tam wchodzić, a o osobnej służbie ani mowy nie ma“.

Na to oświadczamy: Nie jest prawdą, jakoby dziecko zaraziło się od chorej, gdyż jak o tem księgi przekonują zapadło na ospę przed przybyciem chorej. Co do dwóch chorych wspólnie z ospowami leżących oświadczamy: jedna z tych chorych dotknięta była rakiem twarzy i charłactwem nowotworowem, druga z porażeniem kończyn dolnych i rozległymi odleżynami. Obie chore konające. Przeniesiono je do sali ospowej, ponieważ zanieczyszczały się silnie i pobyt ichna innychsalach, przepełnionych choremi, był niemożliwy. Przeniesienie niczem szkodzić nie mogło obu chorym, a zdawało się nam, że lepiej by w dużej sali, na uboczu trzymać je z dwiema tylko ospowami niż na wspólnych salach w bardzo gęstem sąsiedztwie łóżek. Zarządzenie to zrobiliśmy po dokładnem namyśle i uznając je za konieczne ze względu na stosunki szpitalne. Sprawa ta jasna, w której postąpiliśmy rozważnie i uczciwie stała się dla nas w świetle opinii c. k. lekarza powiatowego zarzutem niedbałości o chorych i braku bezpieczeństwa dla zdrowych, zarzutem nieusprawiedliwionym niczem, chyba tem, że lekarz powiatowy nie zadał sobie trudu zbadania sprawy dokładnie. Reszta zarzutów nie zawiera zgoda prawdy, jak to wykazaliśmy zdając sprawę z zarządzeń domowych przeciw ospie. Uwaga zaś że do sal ospowych każdemu można wchodzić odnosić się może wyłącznie tylko do c. k. lekarza powiatowego, który wbrew przepisom i wbrew grzeczności nie zapytał się o lekarzy szpitalnych, sam, bez ich wiedzy po salach ospowych krążył.

Taki to materyał, zebrany przez c. k. lekarza powiatowego, posłużył c. k. Starostwu do orzeczenia: iż „niezbędna jest częstsza i niespodziewana fachowa wyższa kontrola nad czynnościami obu lekarzy, którzy „zajęci przeważnie praktyką w mieście i w powiecie, zbyt mało czasu „i staranności poświęcają szpitalowi, oraz że potrzebna jest radykalna re- „forma szpitala w Sokalu“.

Nie uważamy za stosowne bronić się od podobnych zarzutów. Na szczęście mówi za nas uznanie naszej istotnej Władzy przełożonej, która dostatecznie wie, jak kontrolę spełniać należy, by potrzeba jej było nauk w tym kierunku, mówi corocznie większy napływ chorych do szpitala, mały odsetek śmiertelności i wyniki leczenia, które w corocznych zestawieniach Wydziału krajowego poczesne zajmują miejsce. Najwięcej nas uderza sprawozdanie o naszej praktyce prywatnej, choć nie domyślamy się, czy oparte jest ono na dochodzeniach z urzędu przez c. k. lekarza powiatowego podjętych, czy też z poufnego pochodzi źródła. W każdym jednak razie wyjątkowym jest fakt mieszania się władzy politycznej powiatowej w czynności czysto osobiste lekarzy szpitalnych i zamieszczanie w tej mierze poglądów w akcie urzędowym do c. k. Namiestnictwa wystosowanym. Nie uważamy za stosowne i na ten zarzut odpowiadać. Sądzimy, że zakres czynności lekarzy szpitalnych jest w wysokim stopniu dyskrecjonalny, oparty nie na instrukcyi, lecz na poczuciu obowiązku z jednej strony, a na zaufaniu władzy przełożonej z drugiej strony. Przyjmując zatem z wdzięcznością wszelką zdrową krytykę, odeprzeć musimy stanowczo bezpodstawne zarzuty, oparte na powierzchownem zbadaniu jako dotyczące nas w poczuciu obowiązku i naruszające w zaufaniu u przełożonej władzy. Sokal d. 21. Lipca 1892. Dr. Gwido Wyspiański, lekarz ordynujący i Dr. Józef Łuszkiewicz sekundaryusz.

W dniu 13. Sierpnia r. b. z upoważnienia naszego, członek Wydziału krajowego Dr. Horszard zwiedził szpital powiatowy w Sokalu o godzinie 7. zrana zastał rządcę p. Zaczekowskiego na nogach, prymaryusz Dr. Wyspiański wstawał a sekundaryusza Dra Łuszkiewicza nie było, bo został powołany do ćwiczeń wojskowych.

Realność w której się szpital mieści składa się z głównego piętrowego budynku fundamentalnie murowanego, z oficyny parterowej, szop drewnianych i dziedzińca niewielkiego, graniczy od południa i zachodu z obszernym rynkiem, od wschodu z ulicą przeszło 25 metr. szeroka, od północy z ogrodem sąsiada niezabudowanym na którym prowadzi ulica szeroka. W dziedzińcu jest desinfektor i kilka drzew liściastych; dzieli go od rynku parkan pobielony, przed nim w rynku studnia.

W głównym budynku mieści się 12 sal dla chorych, mieszkanie dla rządcy składające się z jednego pokoju, kuchnia, łazienki, pralnia, trupiarnia i wychoaki. W oficynie kancelarya rządcy i lekarza, tudzież pomieszkanie lekarza. W szopie magiel, drewnutnia, skład na słomę i graty.

Siedm sal dla chorych jest obszernych, widnych, dobrze przewiewnych z wentylatorami w oknach, pięć zaś mniejszych, nie tak korzystnie położonych, mianowicie te dwie, które są teraz przeznaczone dla umieszczenia chorych zakaźnych, a to z powodu, że okna ich wychodzą na ko-

rytarzyk, przez co mniej mają światła i powietrza i nie mogą być dokładnie przewietrzane. Temu jednak nie da się zaradzić, bo nie ma innych pokoi, któreby się jako tako odosobnić dały. Łóżek żelaznych jest 61. Pościel i bieliznę znalazłem czyste i całe, sprzęty w wystarczającej ilości. W obszernej sali operacyjnej jest skromne armamentoryum, przyrządy dla aseptyki, prymitywny stół operacyjny i biblioteczka dla chorych dar pani Polanowskiej. Dziennik lekarski o ruchu chorych prowadzony w myśl §. 22 instrukcyi przez lekarza znajduje się we wzorowym porządku do dnia inspekcji.

Chorych zastałem 54. t. j. 32 mężczyzn 19 kobiet i 3 dzieci. Zapytywani wyrażali swe zadowolenie z wikt i wdzięczność dla lekarzy za ludzkie obchodzenie się z nimi, i za troskliwość w leczeniu, dodając, że nie pamiętają dnia, w którymby ich lekarz szpitalny nie odwiedził. Na ospę nie było żadnego chorego. Chorzy na inne zakaźne choroby, jak na czerwonkę i tyfus są umieszczeni w osobnych pokojach na dole mężczyźni, na piętrze kobiety.

Jakie środki ostrożności były zarządzone z powodu ospy, której od 19. Lutego do 28. Czerwca r. b. było dziewięć wypadków w szpitalu, opisali panowie lekarze w sprawozdaniu swem z 29. Lipca b. r., które nam Wydział Rady powiatowej w Sokalu jako zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy przesłał, a które c. k. Namiestnictwu przesłać należy. Tu tylko dodając, że w prymaryuszu Dr. Wyspiańskim poznałem młodego, inteligentnego i gorliwego lekarza i że jeżeli się cieszy rozleglejszą praktyką prywatną, nie można mu z tego powodu czynić zarzutu i owszem jest w tem dowód zaufania publiczności do jego wiedzy i charakteru, a chorym w szpitalu żadnej ujmy przynieść nie może jeżeli ich nie zaniedbuje, co przy pomocy Dra Łuszkiewicza miejsca nie ma. Zresztą liczby przemawiają: W r. 1891 leczonych było 1815 chorych w 24.483 dniach leczenia; przeciętny stan chorych na 61 łózkach, wynosił 67, a najwyższy dochodził do 96. Procent śmiertelności był 38 to jest najniższy ze wszystkich szpitali, co chlubnie świadczy o działalności lekarzy. W roku bieżącym było do dnia 13. Sierpnia chorych 1248.

W kancelaryi zarządu znalazłem wszystkie księgi w należyтым porządku, jako to: protokół podawczy, protokół stanu chorych, indeks, inventarz, księga pocztowa doręczeń, magazynowa, asygnatariusz, kwitariusz, księgę kontową, wykaz zaległości (wynoszących 2.142 zł.) i wykaz majątku szpitala (31.428 zł.).

Kuchnia umieszczona na piętrze, obok pokoju rządcy jest niewielka ale czysta i schludna; zawiaduje nią żona rządcy, ku zadowoleniu chorych i przełożonych, dzień żywienia chorych kosztował w r. 1890 tylko 13·9 ct., a w r. 1891 z powodu drożyzny 16·3 ct.

Spizarni osobnej nie ma. Mąki, kaszy, krupy, groch, fasola, masło i inne artykuły żywności bywają przechowywane w trzech wielkich i nowych szafach umieszczonych na piętrze w sieni pod kluczem żony rządcy. Magazyn bielizny mieści się w dwóch szafach zapas bielizny sprawionej w r. 1891, a jeszcze nie używanej, tudzież kilkanaście postaw płótna na bieliznę mającą się uszyć w r. 1892.

Łazienki i pralnia mogłyby być lepiej umieszczone, gdyby się na to miejsce znalazło. Wychodki są wadliwie urządzone; pomimo obfitej dezynfekcyi karbolem zatrująwają powietrze prawdopodobnie dla tego, że jama kloaczna znajduje się pod nimi, a kał z niej wydobywany bywa z przedśionka wychodków. Nareszcie trupiarnia jest jak najniestosowniej umieszczona w głównym budynku, na parterze pod salą dla chorych.

Z powodu, że Rada powiatowa zamierza nowy budynek szpitalny wybudować, zwiedziłem trzy realności dotychczas pod tę budowę proponowane: 1. realność p. Weberowej, położona od południa, nieco bliżej centrum miasta, aniżeli druga realność Rady powiatowej i trzecia realność jakiegoś izraelity położona naprzeciwko Rady powiatowej bliżej Bugu, co by ułatwiło kanalizację. Wybór między nimi pozostawić należy Radzie powiatowej.

Z tego mego przedstawienia wypływa:

1. Że budynek szpitalny urządzony na 61 łózek jest dobry, lepszego w całym mieście nie ma; że jednak na większą ilość chorych jest za szczupły; że ujemną jego stroną jest niehygieniczne umieszczenie trupiarni i wadliwe urządzenie wychodków, tudzież brak kanalizacji.

2. Że przeniesienie szpitala na inne stosowniejsze miejsce poza miasto jest pożądane, przeto nie powinno natrafiać na żadną przeszkodę ze strony Wydziału krajowego pod warunkiem, jeżeli Wydział powiatowy odda szpitalowi w zamian za terazniejszą realność nowy, wedle zasad higieny szpitalnej wybudowany i urządzony budynek.

3. Że jeżeli szpital ma pozostać jeszcze przez dłuższe lata w tym samym budynku, należałoby go rozszerzyć przybudowaniem kilku sal, wymurować kanał, urządzić wychodki systemem włoskim i wybudować osobną trupiarnię, co tylko przez zakupno sąsiedniego ogrodu, będącego własnością p. burmistrza skutecznionem być by mogło.

4. Że lekarze i rządca wypełniają swe obowiązki sumiennie i należycie przeto nie ma im nic do zarzucenia.

Dr. Hoszard.

Na radzie dnia 19. Sierpnia uchwalono: 1. przesłać c. k. Namiestnictwu odpis relacyi Wydziału powiatowego z raportem lekarzy szpitala sokalskiego i odpis sprawozdania szefa sanitarnego departamentu o wyniku lustracyi szpitala przez niego dokonanej. 2. Przesłać sokalskiemu Wydziałowi powiatowemu sprawozdanie szefa Dep. V. dla zakomunikowania lekarzom i zapytać czy Rada powiatowa zamierza budować nowy szpital czy rozszerzyć stary.

Szpital w Białej.

C. k. Namiestnictwo odezwą z d. 11. Września do L. 60.896 zawiadomiło nas, że c. k. Radca Ministerstwa przy sposobności zwiedzania szpitala powszechnego w Białej podniósł działalność personalu lekarskiego a przede wszystkim lekarza ordynującego Dr. Bogdanika odzywając się z największym uznaniem za znakomite traktowanie i pielęgnowanie chorych, nie mniej za utrzymanie wielkiej czystości i porządku pomimo niesprzyjających stosunków i okoliczności istniejących w szpitalu.

C. k. Namiestnictwo komunikując nam o tem dodało, że c. k. Ministerstwo spraw wewn. owe niesprzyjające okoliczności odnosi do braku miejsca, utrudniającego należyte pielęgnowanie, zwywając do rozszerzenia

szpitala przez przybudowanie piątra, lub wystawienie pawilonu szpitalnego lub postawienie baraku.

Odpowiedzieliśmy, że potrzebę rozszerzenia tego szpitala uznajemy oddawna lecz fundusze rezerwowe zakładu nie są w możności pokryć wydatku, który z tego wyniknie, a sprawa ponoszenia kosztów budowy szpitalnych jeszcze przez Wysoki Sejm nie została rozstrzygnięta. Przy tem zwróciliśmy uwagę c. k. Namiestnictwa, że należy wyczekać skutku budowy nowego szpitala w Bielsku na frekwencyę szpitala w Białej, bo dotychczas trzecia część chorych szpitalnych należała do Szląska; spodziewać się należy, że ci chorzy na przyszłość będą się leczyć w szpitalu w Bielsku.

Wskutek śledztwa dyscyplinarnego, wytoczonego przeciwko prowizorycznemu prymaryuszowi szpitala przemyskiego za pobieżne wykonywanie wizyt lekarskich i szorstkie obchodzenie się z chorymi, Dr. Kiebuziński podał się do dymisji. Dymisyę tę przyjęliśmy i nakazaliśmy rozpisanie konkursu na posadę prymaryusza. Rezultatem konkursu było mianowanie na tę posadę Dr. Józefa Madejskiego b. lekarza pułkowego.

Przechodząc do ogólnego poglądu na gospodarstwo w szpitalach powszechnych na prowincyi w r. 1891 i na rezultata leczenia w nich chorych widzimy:

#### Alegat 4.

1. Że według załączonego zamknięcia rachunków szpitali powszechnych na prowincyi (Alegat 4) wydatki na utrzymanie szpitali wynosiły 290.080 zł. to jest o 427 zł. mniej aniżeli w r. 1890, pomimo zwiększenia ilości chorych o 1326, a dni leczenia o 14.998. Z tej kwoty 290.080 przypada 114.620 zł. t. j. 38·4% na żywność dla chorych i wino; 33.783 zł. t. j. 11·3% na leki, sanitarne środki i narzędzia chirurgiczne; 27.607 zł. t. j. 9·6% na niższą służbę przy chorych; 21.631 zł. t. j. 7·2% na obsługę lekarską; 21.906 zł. t. j. 7·3% na utrzymanie budynków szpitalnych, 17.525 zł. t. j. 5·9% na zarząd ekonomiczno-administracyjny; 12.959 zł. t. j. 4·3% na opał; 12.507 zł. t. j. 4·2% na bieliznę i odzież; 3.182 zł. t. j. 1·6% na koszta pogrzebów i t. d.

Najtańsze żywienie chorych było w szpitalu przemyskim (15·2 ct. na dzień i na chorego), w sokalskim (16·3), w bocheńskim (17·2). Najdroższe: w Białej (28·1), w Jaśle (23·6), w Wadowicach (27·3) i w Śniatynie (25·5) to jest tam, gdzie dotychczas z różnych lokalnych powodów niepodobna było zastąpić żywienia chorych przez przedsiębiorców na żywienie we własnym zarządzie. Przeciętne żywienie chorych w 1891 kosztowało wraz z winem 200 ct. na dzień i chorego czyli 14 ct. drożej aniżeli w r. 1890, utrzymanie zaś dzienne 50 ct. t. j. o 1·4 taniej jak w roku poprzednim.

Zakonnicom już są oddane w zarząd trzy szpitale: w Brzeżanach, Podhajcach, Zyweu; w Jaśle zaś zakonnice obejmą zarząd od Nowego roku.

2. Co do rezultatów leczenia okazuje się, że w r. 1891 na 1784 łózkach leczono 24.182 chorych z których umarło 1677 t. j. 6·9% wtedy, gdy w szpitalach krajowych śmiertelność wynosiła 8% t. j. o 1·1% więcej. Przeciętny pobyt chorego wynosił 23·9 dni. Ilość dni leczenia wynosiła 579 400 chorych, dziennie leczono przeciętnie 1587 t. j. tylko o 187 mniej, aniżeli jest rozporządzalnych w szpitalach łózek.

**Alegat 5.**

W Alegacie 5. przedstawiamy zamknięcia rachunków wszystkich naszych szpitali prowincjonalnych z r. 1891, z których się przekonąć można, że wydatki rzeczywiste wynosiły ogółem 297.828 zł. t. j. więcej o 7.321 zł. aniżeli wydano w roku 1890 a o 18,974 zł. więcej aniżeli preliminowano.

**Alegat 6.**

Dochody szpitali prowincjonalnych (Alegat 6) wynosiły w 1891 r. 292.435 zł.; z tego fundusz krajowy tytułem zwrotu kosztów leczenia zapłacił 259.022 zł., reszta zaś zostały pokryte przez samopłacących (16.928 zł.), obce fundusze (10.730 zł.) i z dochodów własnych szpitali (5.754 zł.)

**Alegat 7.**

W alegacie 7 przedstawiamy wykaz budżetów szpitalnych na r. 1893, zatwierdzonych przez Wydział krajowy. W dochodach preliminowano 292.569 zł., a mianowicie: za kosza leczenia z funduszu krajowego 295.311 zł., od samopłacących 15.347 zł., od obcych funduszy 9.032 zł., z własnych dochodów szpitali 2.899 zł. Wydatki zaś preliminowano na kwotę 292.447 zł.

### Zakłady subwencyonowane.

1. Szpital św. Zofii dla dzieci we Lwowie. Leczone w tym szpitalu w 1891 roku 951 w zakładzie, a 2.058 ambulatoryjnie; w liczbie pierwszych płacących za siebie było 18. Z tej liczby wyszło wyleczonych 621, niewyleczonych 63, zmarło 190, pozostało w leczeniu 77. Najwyższy stan chorych dnia 3. września wynosił 111, najniższy (10 stycznia) 54. Średni stan dzienny 69. Na 874 chorych, którzy przebyli leczenie, było wyznania rzymsko-katolickiego 454 czyli 51.94%, grecko-katolickiego 238 czyli 27.23%, ewangelickiego 8, t. j. 0.91%, mojżeszowego 174 t. j. 19.90%. Przynależnych do gminy lwowskiej było 551 t. j. 63.04%, do innych zaś miejscowości 323 t. j. 36.95%. Procent wyleczonych wynosił 71.05, niewyleczonych 7.20, zmarłych 21.74. Leczone na zakaźne choroby: na tyfus brzuszny 31, ospę 2, skarlatynę 17, odrę 3, dyfteryę 15, krup 8, dysenteryę 10, koklusz 8. Najczęstszymi chorobami były: zapalenia płuc kataralne i krupowe (80), zmarło 41; cierpienia kanału pokarmowego (77) zmarło 43; tyfus (31), zmarło 6; kiła dziedziczna 16, zmarło 10; skarlatyna 17, zmarło 6; dyfterya 15, zmarło 10; tuberkuły 23, zmarło 23; dysenterya 9, zmarło 6. Dni leczenia było 25 293, w tej liczbie płacących za siebie za 294 dni. Oseków było 187 w ciągu roku; dla nich trzymano 2 mamki stale, przyjmując więcej według potrzeby. Wikt chorych i całego zakładu kosztował 7.456 zł. t. j. 29 8 ct. dziennie, opał i światło 1.286 zł., pranie 84, utrzymanie bielizny i pościeli 590 zł., utrzymanie w porządku ruchomości 392 zł., utrzymanie budynków 342 zł., lekarstwa i opatrunki chirurgiczne 1000 zł., narzędzia lecznicze 50 zł., honorarya lekarskie 2.000 zł., honorarya Sióstr Opatrzności 300 zł., służba 1266 zł. Utrzymanie filii szpitala św. Zofii w Iwoniczu 1.047 zł. W tej ostatniej kwocie wrachowano 300 zł. udzielone przez Wydział krajowy z funduszu dyspozycyjnego.



2. Szpital św. Ludwika dla dzieci w Krakowie. W r. 1891 nabyło Towarzystwo opieki szpitalnej dla dzieci w Krakowie, od właściciela realności graniczącej z zakładem parcelę gruntową, zajmującą 1.872 40 metr. kwadratowych za cenę 7.363 zł. 92 ct. Parcela ta została włączona do realności szpitala św. Ludwika i założono na niej dwa ogródki równej wielkości; jeden zasadzono drzewami do przechadzki dla dzieci, drugi zaś przeznaczono na ogród warzywny i owocowy. W lecznicy dla dzieci skrofulicznych w Rabce wybudowano jeszcze jeden pokój na poddaszu, wszystkie pokoje wewnątrz oszalowano deskami heblowanymi, zniwelowano i wyrównano grunt na około domu; kosztowało to wszystko 219 zł. 34 ct. Na wystawę lekarską połączoną ze zjazdem lekarzy i przyrodników polskich, która się odbyła w lipcu r. z., dyrektor szpitala posłał w imieniu Towarzystwa sprawozdania, druki, plany, łóżka, przedmioty opatrunkowe i t. d., które zyskały uznanie i odznaczone zostały medalem srebrnym.

Leczono dzieci w r. 1891 w ogóle 1.150; z tych wyszło uleczonych 57 72%, z polepszeniem 6 77%, nieuleczonych 4 15% a zmarło 26%, t. j. 300 dzieci. Ilość dni leczenia wynosiła 26.978; średni pobyt w szpitalu 24 4 dni; w przecięciu leczono 73 chorych dzieci dziennie. W 1891 r. ambulatoryjnie leczono 4.907 dzieci. Oprócz tego na oddziale dzieci karmionych piersią pielęgowano 269. Wydatki na utrzymanie szpitala wynosiły 18.651 zł. 37 ct.; przeciętnie wydatek dzienny na jednego chorego 54 6 ct. W lecznicy dla dzieci skrofulicznych w Rabce leczono 45 dzieci w ciągu 46 dni. Utrzymanie dzienne jednego dziecka kosztowało 57 5 ct., a pobyt każdego licząc seson w przecięciu 40 46 dni wynosił około 26 zł. 45 ct.

3. Zakład św. Józefa dla nieuleczalnych i uzdrowieńców. Zakład ten utrzymujący się dotychczas jedynie z ofiarności publicznej posiadał w roku ubiegłym 60 łóżek dla nieuleczalnych, na które w razie potrzeby przyjmował zarząd także wyzdrowieńców takich, którzy po ciężkiej chorobie nie mieli jeszcze dostatecznych sił do pracy i nie posiadali własnego dachu. Dochody zakładu w 1891 r. wynosiły 6.251 zł., wydatki 6.429 zł. Ponieważ wydatki przewyższały dochód, przeto Siostry Józefitki pokryły niedobór 278 zł. ze swej kasy zakonnej w nadziei, że rok następny może im zwrócić ten wydatek. Chorych w roku ubiegłym w zakładzie było 335, z tych kobiet 229, mężczyzn 106. Umarło 11, t. j. 3 1%. Ilość dni utrzymania wynosiła 18 449, było więc w zakładzie przeciętnie pielęgowanych 50 dziennie; średni czas pobytu wynosił 55 dni. Dzielne utrzymanie jednego chorego wynosiło 35 ct. Rekonwalescenci szpitala lwowskiego przebyli w zakładzie 2.675 dni; przeciętnie takich chorych było dziennie 7.

4. Galicyjski zakład dla ciemnych we Lwowie, subwencyonowany przez Wysoki Sejm kwotą 2 000 zł. W zakładzie w r. 1891 wychowało się 20 chłopców i 15 dziewcząt. Na utrzymanie ich, jako też na pensje i płace nauczycieli i 4 sług wydano w 1891 r. 15.152 zł. 20 ct. Dochodu zaś było 15.062 05; niedobór więc wynosił 90 15 ct. Ze względu iż ilość ciemnych w całym kraju wynosi zwyż 5.000 osób, a w wieku od

10—15 lat zwyż 300, okazuje się jaki jest mały procent tych nieszczęśliwych, którzy mogą otrzymać w zakładzie pewne wykształcenie i środki do utrzymania swego znajomością jakiegoś rzemiosła lub muzyką. Z pomiędzy 35 wychowanków 11, to jest prawie trzecia część ociemniała wskutek przebytej ospy, reszta zaś z innych powodów. Jest więc uzasadniona nadzieja, że przy staranniejszem szczepieniu ludności krowianką, jakie zaprowadzono obecnie, ilość ociemniałych od tej choroby zmaleje bardzo znacznie.

Dzieci uczą się polskiego języka, rachunków, geografii, historii, nauk przyrodniczych, muzyki na fortepianie, wiolonczeli, organach i skrzypcach a z rzemiosł: wyrobów koszykarskich, wyplatania krzesel, mat, krajczaków i storów: dziewczęta zaś koszykarskich robót, haczkowania, robót pończoszkowych i koronkowych. Te ostatnie są zdumiewające i niejednokrotnie zwracały uwagę wszystkich co je widzieli na wystawach. Kierownictwem dzieci w nauce rzemiosł zajmuje się dyrektor zakładu tego od chwili założenia jego p. Marek Makowski i małżonka jego, która za nadzwyczajną pracę nad dziećmi ciemnymi została udekorowana. W muzyce dzieci robią bardzo wielkie postępy.

5. Galicyjski zakład głuchoniemych we Lwowie. W ubiegłym roku szkolnym z 60 podań, które nadeszły z prośbą o umieszczenie, dla braku funduszków przyjęto zaledwo 15 głuchoniemych i taką samą liczbę z powodu nieudolności lub przekroczonego wieku uwolniono z zakładu. W ciągu roku korzystało z nauk 74 głuchoniemych, t. j. 70 pensyonarzy a 4 dochodzących z miasta. Jest to nadzwyczajnie skromna ilość odbierających naukę w stosunku do ogółu głuchoniemych w kraju, gdyż według ostatniego spisu ludności dokonanego w 1891 r. liczba głuchoniemych w Galicyi wynosi 9390 głów obojga płci, z których co najmniej 900 należałoby wychowywać w zakładzie i dać im pojęcie o istnieniu Najwyższego, o różnicy między dobrem i złem, między życiem cywilizowanym, a życiem prawie zwierzęcem.

Dom, w którym mieści się zakład, już obecnie przy liczbie 70 wychowanków, okazuje się za ciasny i niedostateczny, tem bardziej, że w zakładzie tym umieszczone są dzieci płci obojga, które rozdzielone i pod osobnym dozorem pozostawać muszą. Brak też sal odpowiednich do nauki jako to sali rysunkowej, gimnastycznej, rekreacyjnej, muzeum pedagogicznego, klas, których obecnie jest za mało i ławek szkolnych nowej konstrukcyi, stosownie urządzonej kuchni, pralni i łazienek z pewną ilością wanien. Zachodzi przeto konieczna potrzeba rozszerzenia zakładu przez dobudowanie drugiego piętra co z przerobieniem wychodków i przebudowaniem jednej ściany od strony ogrodu, tudzież pokryciem nowym dachem wymagać będzie kwoty 28 000 zł.

Grono nauczycielskie składa się z dziesięciu osób, instruktorów krawiectwa i szewstwa i służby — dziewięć osób. Zamknięcia rachunków w r. 1891 wykazują w wydatkach 20.594 zł., a zatem utrzymanie jednego wychowanka w ciągu roku kosztowało 278 zł. 30 ct., czyli 76.2 ct. na utrzymanie dzienne; dzienne utrzymanie wychowanków, nie zaliczając kosztów administracyi i zarządu wynosiło 30.1 ct. Majątek Towarzystwa

przedstawiał wartość 156.903 zł. Ubrania i obuwia dla dzieci dostarczały warsztaty zakładowe. Dla wzmocnienia i rozwinięcia sił uczniów odbywają się ćwiczenia gimnastyczne 4 godziny tygodniowo. Przedmioty wykładowe: nauka religii, wymamianie, czytanie, pisanie i poznawanie mowy z ust, język polski, arytmetyka, geografia, wiadomości z nauk przyrodniczych, historia polska, kaligrafia, rysunki, rzemiosła szewskie i krawieckie w oddziale męskim, roboty ręczne w oddziale żeńskim. Młodsze dzieci nieuczęszczające na naukę rysunków zajmowały się robótkami szkoły freblowskiej tygodniowo 4 godziny. Cały kurs nauk rozdzielony na 5 klas. Postępy uczniów bardzo znaczne, a niektórych zdumiewające i świadczą o nadzwyczajnej pracy personelu nauczycielskiego.

6. Szkoła głuchoniemych izraelitów we Lwowie p. Izaaka Bardacha subwencyonowana przez Wysoki Sejm kwotą 400 zł. rocznie. Uczyło się w szkole w czterech oddziałach 22 (chłopców 16, dziewcząt 6). Z tych 1 z Królestwa 1 z Rumunii, 1 z Bukowiny, 11 ze Lwowa i 8 z Prowincyi. Wykładano: 1) naukę religii, (modlitwy w języku hebrajskim, 10 przykazań i główne święta), 2) wymawianie i poznawanie mowy z ust, 3) język polski, czytanie i opisy, początki gramatyki, 4) Cztery rachunkowe działania liczbami mianowanemi i niemianowanemi, 5) kaligrafia, 6) rysunki. Postęp od przeszłego roku bardzo znaczny. Oprócz pana Bardacha uczy jeszcze nauczycielka, której udział bardzo dodatnio wpływa na postęp uczniów.

7. Pierwsza lecznica lwowska, subwencyonowana kwotą 5000 zł. Leczone na oddziałach: chorób wewnętrznych 1968, nerwowym 84, dzieci 831, chirurgicznych 602, ocznych 501, chorób kobiecych 409, wenerycznych i skórnych 850, jamy ust i zębów 1.214. Razem 6.454 chorych otrzymało pomoc lekarską. Operacyi dokonano na oddziałach chirurgicznych 117, ginekologicznym 84, dentystycznym 970, razem 1171.

8. Druga lecznica powszechna bezpłatna we Lwowie, subwencyonowana przez Wysoki Sejm kwotą 500 zł. rocznie. Leczone: na choroby wewnętrzne 2.917, na choroby chirurgiczne 1.428, na choroby kobiece 750, dzieci 1.874, na choroby nerwowe 120, weneryczne 880, na zęby 560, na choroby gardła 319, na choroby oczne 1.035. Ogółem leczono w lecznicy powszechnej bezpłatnej 9.883 chorych.

9. Zakłady krowiankowe pp. Kubickiego, Kretowicza, Rygiera, Barańskiego i Freisingera, subwencyonowane każdy kwotą 2.500 zł. za dostawę 75.000 poreyi do szczepienia i rewakynacyi ludności Galicyi. Trzy pierwsze zakłady, jako znajdujące się w samym Lwowie, były zwiedzane przez Inspektora szpitali, który dobroć krowianki sprawdzał, szczepiąc dzieci limfą wziętą z każdego z tych zakładów i obserwując skuteczność wakcynacyi. Oprócz tego Inspektor przezierał książki zakładowe, świadczące czy wszystkie przepisy produkcyi krowianki co do antyseptyki były zachowane, badał czy w zakładach jest czystość należyta, a w niektórych asystował przy zbiorze krowianki z cieląt i przygotowaniu jej do rozsyłki.

Zakład p. Freisingera nie był zwiedzany przez Inspektora z powodu od-  
dalenia od Lwowa, i kosztów, któreby wizytacja pociągnęła za sobą.

Wogóle produkcya krowianki w trzech pierwszych zakładach jest  
dobrą; lekarze szczepiący byli z niej zadowoleni; szczególnie w pierwszych  
dwóch, w których procent przyjęcia się był bardzo wysoki. Lecz jeżeli  
z jednej strony lekarze szczepiący skarżyli się nie mogli na krowiankę, to  
z drugiej właściciele tych zakładów zanosili skargi na niesłuszne wyma-  
gania lekarzy, aby im wysyłano większą ilość krowianki, aniżeli tego rze-  
czywista potrzeba wymagała, prawdopodobnie wskutek marnowania limfy  
wysyłanej, przez spóźnienie w szczepieniu lub niestosowne jej przechowanie  
od chwili otrzymania do chwili użycia. Najskuteczniejszą okazała się szcze-  
pianka krzyżowana t. j. otrzymana z połączenia limfy z kilku zakładów.  
Co do zakładu p. Freisingera, krowianka jego zawodziła w wielu razach,  
mnóstwo skarg było na nią, a w rezultacie musiano sprowadzać do miejsc  
w których się nie przyjęła, z zakładów lwowskich na koszt p. Freisingera,  
jakoteż pokrywać wydatek na podróże przedsięwzięte dla powtórnego szcze-  
pienia z sumy przeznaczonych temu ostatniemu za dostawę umówionej ilości  
krowianki. Skargi właścicieli zakładów będą przedstawione c. k. Namie-  
stnictwu z prośbą aby corocznie dawało wykaz, ile potrzeba będzie porcyj  
do szczepienia w każdym powiecie dla uniknienia niesłusznych wymogów  
szczepiących, a także na ile porcyj mają być przyrządzone fiołki do szcze-  
pienia, nareszcie jakich zasad powinni się trzymać pp. lekarze szczepiący  
przy żądaniu wysyłki krowianki do szczepienia.

# P o r ó w n a n i e

rzeczywistych wydatków na cele zdrowia publicznego w roku 1891 z takimż wydatkami  
w latach 1890 i 1878.

Rubryka	Zamknięcie rachunków	1891				1890		1878	
		Wydano		Różnica	Wydano	Różnica	Wydano		Różnica
		zł.	zł.				zł.	zł.	
III.	Koszta leczenia	851.239	770.000	+ 81.239	847.135	+ 4.104	498.585	+ 352.654	
IV.	szczępienia	70.290	65.500	+ 4.790	67.065	+ 3.225	57.219	+ 13.071	
V.	sanitarne	3.957	4.500	— 543	3.646	+ 311	57.474	— 53.517	
VI.	<b>Zasiłki dla Zakładów dobroczynności (leczniczych)</b>								
	Szpitala SS. Mł. w Źerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie								
38									
39	Szpitala SS. Mł. w Nowosiólkach								
47	Zakład św. Józefa we Lwowie								
48	Lecznice lwowskie								
49	Kolonia lecznicza w Rymanowie	4.200	4.200	.	4.200	.	1.598	+ 2.602	
XI.	<b>Dotacje Zakładów:</b>								
153	Kraków								
150	Lwów								
152	Podrzutki (Lwów)	78.069	69.845	+ 8.224	10.030	+ 68.039	230.906	— 152.837	
	<b>Razem</b>	1.007.755	914.045	+ 93.710	932.076	+ 75.679	845.782	+ 161.973	
	<b>Dochody</b>								
IV.	Nadwyżka od szpitala w Krakowie		2.608	— 2.608	12.503	— 12.503		.	
9	" " Zakładu we Lwowie		9.535	— 9.535	25.603	— 25.603		.	
10	" " Zakładu w Kulparkowie	11.391	2.898	+ 8.493	40.132	— 28.741		+ 11.391	
V.	Zwroty od szpitali prowincjonalnych	16.032	12.000	+ 4.032	14.970	+ 1.062	9.406	+ 6.626	
13	" od gmin	427	2.000	— 1.573	624	— 197	28.714	— 28.287	
43	" za rachunki aptekarskie	616	600	+ 16	597	+ 19	712	— 96	
	<b>Razem</b>	28.466	29.641	— 1.175	94.429	— 65.963	38.332	— 10.366	
	<b>Wydatek rzeczywisty</b>	979.289	884.404	+ 94.885	837.647	+ 141.642	806.950	+ 172.339	

Uwaga. Wynikłości z roku 1891 nie zostały jeszcze ostatecznie sprawdzone mogą ulec nieznacznej zmianie.

## Ruch chorych i koszty w naszych

Poszczególności	Ilość				Pro
	łóżek dla chorych	chorych	uzdro- wionych	zmarłych	uzdro- wionych
<b>A. Szpitale powszechne.</b>					
krajowy we Lwowie	700	11.444	7.760	764	6·78
" w Krakowie	432	7.166	5.900	733	7·12
} chorzy wewnątrznie i syfilistyczni					
Suma A.	1.132	18.610	13.660	1.497	6·90
<b>B. Szpitale prowincjonalne:</b>					
gminny w Białej . . . . .	93	1.033	728	78	70 47
" Bochni . . . . .	55	698	485	63	69 48
" Brodach . . . . .	53	753	611	55	81 14
" Brzeżanach . . . . .	50	578	465	31	80 44
" Drohobyczu . . . . .	80	857	681	65	79 46
" Jaśle . . . . .	100	1.130	794	57	70 26
" Kołomyi . . . . .	70	911	676	73	74 92
powiatowy w Podhajcach . . . . .	60	739	536	34	72 53
gminny w Przemyślu . . . . .	160	2.652	1.976	212	74 50
" Rzeszowie . . . . .	100	1.335	832	81	62 32
" Samborze . . . . .	52	702	524	51	74 64
" Sanoku . . . . .	80	757	658	34	86 92
" Sączu Nowym . . . . .	60	551	360	62	65 33
" Sniatynie . . . . .	24	293	238	18	81 22
powiatowy w Sokalu . . . . .	61	1.815	1.519	69	83 69
gminny w Stanisławowie . . . . .	120	1.378	970	88	70 39
" Stryju . . . . .	99	840	692	59	82 38
" Tarnopolu . . . . .	75	1.287	1.056	100	82 05
" Tarnowie . . . . .	140	1.857	1.253	203	67 47
" Wadowicach . . . . .	30	331	156	28	47 21
" Zaleszczykach . . . . .	52	911	620	54	65 05
powiatowy w Złoczowie . . . . .	80	1.009	885	40	87 71
gminny w Żółkwi . . . . .	60	1.452	967	91	66 59
powiatowy w Żywcu . . . . .	30	313	196	31	62 65
Suma B.	1.784	24.182	17 878	1.677	73 93
<b>C. Zakłady położnicze:</b>					
krajowy we Lwowie . . . . .	61	1.095	846	14	77 02
" w Krakowie . . . . .	40	763	699	12	91 06
Suma C.	101	1.858	1 545	26	83 01
<b>D. Zakłady dla obłąkanych:</b>					
krajowy w Kulparkowie . . . . .	572	1 274	224	137	17 05
" w Krakowie . . . . .	100	356	65	40	18 02
Suma D.	672	1.630	289	177	17 07
<b>E. Szpitale dla dzieci:</b>					
szpital św. Zofii we Lwowie . . . . .	110	951	621	197	65 03
" św. Ludwika w Krakowie . . . . .	120	1.150	664	300	57 07
oddział osesków w Krakowie . . . . .	—	189	112	65	59 02
Suma E.	230	2.290	1.397	555	61 00
<b>Razem A.+B.+C.+D.+E.</b>	3.919	48.570	34.769	3.922	71 06

\*) W sumie tych wydatków opuszczono nadzwyczajne wydatki budowlane w kwocie 65.000 zł., jako do obliczeń nie należące.

## zakładach leczniczych w roku 1891.

cent	Ilość dni leczenia	Średni pobyt chorego dni	Wydatki		K o s z t a					T a k s a	
					całej kuracyi chorego		dnia	wiktu i dzień	leki, sanitarne i instrumenta chirurgicz.	od dorosłych	od dzieci
					zł.	ct.					
6·06	236.915	20·7	177.196	75	15	48·4	74·8	27·6	7·5	80	40
10·02	160.673	22·4	*125.983	89½	17	58·0	78·4	27·3	6·4	63 i 80	—
8·00	397.588	21·3	303.180	64½	16	29·1	76·2	27·4	6·9	74	40
7·55	30.873	29·8	18.808	84	18	20·7	60·9	28·1	6·7	50	30
9·02	16.092	23·0	7.798	00½	11	17·1	48·4	17·2	5·1	51	30
7·30	20.763	27·5	9.465	31	12	57·0	45·5	18·3	5·4	46	25
5·36	15.489	26·7	7.406	63	12	81·4	47·8	17·0	4·1	54	30
7·58	20.120	23·4	10.004	19	11	67·3	49·7	21·4	3·0	53	28
5·04	26.857	23·7	12.146	45	10	74·9	45·2	23·6	3·9	49	25
8·01	24.230	26·5	10.712	49	11	75·9	44·2	17·2	6·5	48	25
4·62	18.932	25·6	9.196	20	12	44·4	48·5	17·9	3·1	53	30
7·99	60.943	22·9	25.581	84	9	64·6	41·9	15·2	7·8	45	24
6·06	39.182	29·3	18.758	82	14	05·1	47·8	18·3	6·1	50	28
7·26	20.147	28·6	10.221	61½	14	56·0	50·7	20·1	6·5	56	28
4·49	17.751	23·4	9.716	22	12	83·5	54·6	21·6	5·6	60	30
11 25	13.845	25·1	7.750	71½	14	06·6	55·9	18·6	7·6	49	30
6·14	4.004	13·6	2.675	91	9	13·2	66·8	25·5	13·3	55	30
3·80	24.483	13·4	13.411	87	7	38·9	54·7	16·3	7·6	50	30
6·31	35.562	25·8	16.535	06	11	99·9	46·4	17·0	5·7	48	30
7·02	22.028	26·2	14.066	21	16	74·5	63·8	20·5	4·6	58	35
7·77	29.419	22·8	13.082	84	10	16·5	44·4	18·7	4·5	47	26
10 92	44.208	23·7	26.642	70	14	34·7	60·2	20·7	5·1	48	28
8·45	9.647	29·1	5.543	86½	16	74·8	57·4	27·3	9·0	56	30
5·92	22.478	24·6	11.127	05	12	21·4	49·5	22·4	7·1	47	25
3·96	23.506	23·2	10.738	77	10	64·2	45·6	21·1	7·7	44	25
6·26	28.164	19·3	12.697	08	8	74·4	45·0	17·6	7·0	48	25
9·90	10.677	34·1	5.991	42	19	14·1	56·1	18·8	3·8	52	30
6·93	579.400	23·9	290.050	10	11	99·5	50·0	20·0	5·9	50	28
1·02	16.695	15·2	14.082	77	12	86·1	84·4	26·1	4·5	80	—
1·05	15.377	20·1	13.051	39	17	10·5	84·8	28·2	3·2	63	—
1·04	32.072	17·2	27.134	16	14	60·0	84·6	27·1	3·8	71	—
10 07	218.180	171·1	177.945	77½	139	67·4	81·1	28·6	2·4	80	80
11 02	39.493	11·0	34.839	38	97	86·3	88·2	35·2	2·3	80	—
10 08	257.673	158	212.785	15½	130	54·3	82·6	31·9	2·3	80	80
20 00	25.293	26·6	16.000	—	—	—	—	—	—	—	—
26 00	26.978	23·4	12.000	—	—	—	—	—	—	—	—
34 03	4.030	21·0	4.663	89	—	—	—	—	—	—	—
24 01	56.301	24·5	32.663	89	—	—	—	—	—	—	—
8·00	1,323.034	27·2	865.843	95	—	—	—	—	—	—	—

# W y k a z

wydatków w trzech zakładach krajowych za r. 1891.

Liczba porząd.	Poszczególnienie	Lwów	Kraków	Kulparków	Lwów	Kraków	Kulpar- kowie
		Ilość dni leczenia w r. 1891			na dzień leczenia przypada		
		253.610	215.543	218.180			
		zł.	zł.	zł.	ct.	ct.	ct.
1	Żywienie chorych . . . . .	69.662	62.135	62 388	27.47	28 83	28 59
2	Bielizna . . . . .	10.237	8.736	13.276	4 04	4 05	6.08
3	Pranie . . . . .	7 192	5.623	5.469	2.84	2.61	2 51
4	Opał sal. . . . .	4.134	8.672	6.506	1 63	4 02	2 98
5	Oświetlenie . . . . .	1 662	4.505	1 732	0.66	2.09	0.79
6	Leki i apteka . . . . .	8.515	6.040	737	3 36	2 80	0.34
7	Koszta sanit. i instrumenta chirurgiczne	10.132	6.852	5.172	3 99	3 18	2 37
8	Sprzęty . . . . .	2 024	2.560	2.137	0 80	1.18	0.98
9	Słoma do sienników . . . . .	436	700	769	0.17	0 33	0.35
10	Utrzymanie kapelanów i kaplicy . . . . .	1.293	1.050	1.793	0 51	0.49	0.82
11	Utrzymanie koni . . . . .	.	664	1.388	.	0 31	0.64
12	Utrzymanie ogrodów i pól . . . . .	7	1.165	3 095	.	0.54	1.42
13	Koszta pogrzebowe . . . . .	500	165	209	0 20	0 08	0 10
14	Utrzymanie budynków . . . . .	3.752	5.949	8.056	1.48	2.76	3 70
15	Utrzymanie dyrektora lekarzy i akuszerok	26.106	20 517	10.632	10.29	9 52	4 87
16	Koszta zarządu . . . . .	11.130	12 047	8 889	4 39	5.59	4.07
17	Utrzymanie Sióstr Miłosierdzia . . . . .	5.441	5 639	4.742	2 14	2.62	2.18
18	Służba wyższa i niższa . . . . .	16.666	15.135	27.014	6 57	7 02	12.38
19	Czynsze . . . . .	.	.	.	.	.	.
20	Koszta kancelaryjne . . . . .	1.026	1.366	416	0.40	0 63	0.19
21	Wodociągi i maszyna parowa . . . . .	.	870	.	.	0.40	.
	<b>Suma A</b>	<b>179.915</b>	<b>170.390</b>	<b>164.420</b>	<b>70 94</b>	<b>79 05</b>	<b>75 36</b>
	Do tego dolicza się:						
	Zaliczki na płace . . . . .	1.370	400	1.330			
	Pensye i emerytury . . . . .	5.665	250	1.764			
	Zaopatrzenia dary z łaski i odprawy	239	343	14			
	Remuneracye i zapomogi . . . . .	1.499	500	1.190			
	Odsetki od kapitałów dłużnych . . . . .	1.760	.	.			
	Zapisy . . . . .	.	109	.			
	Podatki i daniny . . . . .	8	690	181			
	Wydatki w sprawach patronatu . . . . .	.	8	64			
	Dyety i koszta podróży . . . . .	.	45	.			
	Utrzymanie dzieci na oddziale położnic	11	545	.			
	Zapomogi dla położnic . . . . .	.	.	.			
	Różne wydatki . . . . .	363	595	4.482			
	<b>Suma B.</b>	<b>10 915</b>	<b>3.485</b>	<b>9.025</b>			
	<b>Suma A.</b>	<b>179 915</b>	<b>170.390</b>	<b>164.420</b>			
	<b>Razem</b>	<b>190.830</b>	<b>173 875</b>	<b>173.445</b>			
	Do tego: Utrzymanie dzieci w szpitalach, osesków i mamek . . . . .	16.000	16 664				
	Nadzwyczajne budowle . . . . .	450	65 000	4.500			
	<b>Ogólny wydatek</b>	<b>207.280</b>	<b>255.539</b>	<b>177.945</b>			



## W y k a z

spotrzebowanych ważniejszych produktów żywienia i innych artykułów gospo-  
darczych w trzech zakładach krajowych w r. 1891, z oznaczeniem miary,  
wagi i przeciętnej ceny.

P r o d u k t a	Lwów	Kraków	Kulparków	C e n y   z a   k i l o							
	Ilość spotrzebowanych produktów										
				Lwów	Kraków		Kulparków				
				zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Mięsa wołowego kilogr. . . . .	27.781	29.956 4	48.612	—	49 5	—	51	—	46 4	—	46 4
"  cielęcego           "  . . . . .	20.867 5	19.523 5	13.555	—	49 5	—	49	—	46 5	—	46 5
"  wieprzowego klgr. . . . .	1.007 5	686 6	2.601	—	49	—	1 32	—	46 9	—	46 9
"  baraniego klgr. . . . .	—	53 8	5 674	—	—	—	42	—	35	—	35
Masła . . . . .	3.886	5.153 9	2.746 2	—	75 7	—	77 7	—	82 1	—	82 1
Smalcu . . . . .	722 5	1.173	2.917 2	—	68	—	64	—	61 1	—	61 1
Słoniny . . . . .	6.023 5	2.887 6	5.483 5	—	68	—	61 7	—	54 4	—	54 4
Mleka niezbianego litr . . . . .	127.565	94.498	68.347 7	—	7	—	5 8	—	4 85	—	4 85
"  zbieranego           "  . . . . .	44.180	54.357	12.831 5	—	3 5	—	4 3	—	2	—	2
Mąki pszennej Nr. 1 kilogr. . . . .	15.74	1.304 4	2.777 7	—	17 5	—	16 2	—	16 3	—	16 3
"  "  Nr. 2           "  . . . . .	9.482	703 9	3.773 1	—	17	—	16 2	—	15 7	—	15 7
"  "  Nr. 4           "  . . . . .	—	3.346 9	5.980	—	—	—	15 4	—	18	—	18
"  "  Nr. 5           "  . . . . .	3.900	3.246 6	7.174 9	—	15 5	—	14 9	—	15 7	—	15 7
"  kukurudzianej       "  . . . . .	2.340	—	2.276	—	12	—	—	—	11 8	—	11 8
"  hreczanej           "  . . . . .	2.768	—	—	—	16	—	—	—	—	—	—
Bulek kilogr. . . . .	25.683	29.725 9	26.921 4	—	19 4	—	15 1	—	15	—	15
Chleba           "  . . . . .	48.520	48.214	90.784 7	—	15 3	—	10 7	—	10	—	10
Cukru           "  . . . . .	5.156	4.614 7	5.395 2	—	32 7	—	31 7	—	31 3	—	31 3
Kawy           "  . . . . .	2.527 5	1.909 5	2.238 2	1	77 5	1	57 1	1	57 1	—	57 1
Ryżu           "  . . . . .	4.578 5	3.553	6.256 5	—	33	—	19 8	—	17 2	—	17 2
Krup jęczmiennych kilogr. . . . .	4.611	6.187 8	.8475 7	—	16 1	—	12 1	—	12 8	—	12 8
"  jaglanych           "  . . . . .	3.092 5	3.529 9	5.263	—	16	—	13 2	—	12 2	—	12 2
"  hreczanych         "  . . . . .	5.819 5	4.241 5	7.919 3	—	20 7	—	17 4	—	15 5	—	15 5
"  pszennych         "  . . . . .	—	2.849 8	—	—	—	—	17 1	—	—	—	—
"  perłowych         "  . . . . .	4.263 5	5.413 7	—	—	16 5	—	12 3	—	—	—	—
"  krakowskich (częstochowskich)	2.030	1.957 9	—	—	26	—	25 9	—	—	—	—
Nafty litr . . . . .	7.065 8	6.133	8.861	—	20	—	19	—	19	—	19
Centnarów owsa (100 kil.) . . . . .	—	32	9.531	—	—	7	26 8	5	65	—	65
"  siana           "  . . . . .	—	46	88.038	—	—	2	—	1	80	—	80
"  słomy           "  . . . . .	34.857	377	106.006	1	24	1	99 1	1	40	—	40
"  węgla           "  . . . . .	42.900	18.791	483.585	1	40	—	59 3	1	25	—	25
Mydła kilogr. . . . .	1.572	2.971	1.405	—	34	—	28	—	30	—	30
Drzewa bukowego (stosów 4 metr.)	245	—	311	14	60	—	—	13	50	—	50
"  brzozowego . . . . .	151	—	—	11	60	—	—	—	—	—	—
"  sosnowego . . . . .	96	70	192	10	40	11	96	9	40	—	40
Wina białego litr . . . . .	4.478	4.716	—	—	36	—	38 7	—	—	—	—
"  czerwonego . . . . .	451	55	1.298 2	—	41 5	—	51 4	—	29 3	—	29 3
Kartofli kilogr. . . . .	—	70.537	148.855	—	—	—	2 5	2	3 2	—	3 2

Alegat 5. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego za r. 1891/92.

# W y k a z

dochodów rzeczywistych w szpitalach prowincjonalnych w r. 1891.

Szpitale	Za kosztą leczenia od						Dochody własne szpitala i rozmaite		Razem	
	gal. funduszu krajowego		samo-płacących		obcych funduszków		zł.	ct.	zł.	ct.
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.				
Biała . . . . .	7.305	70	1.733	90	6.976	20	477	21	16.493	01
Bochnia . . . . .	6.848	54	482	45 1/2	6	63	47	50	7.385	12 1/2
Brody . . . . .	8.413	97	487	02	23	40	96	38	9.020	77
Brzeżany . . . . .	8.506	12	303	01	23	60	12	35	8.845	08
Drohobycz . . . . .	8.789	90	1.417	41	27	50	33	81	10.268	62
Jasło . . . . .	12.103	62	801	40	15	50	—	—	12.920	52
Kołomyja . . . . .	11.781	27	265	28	137	28	73	42	12.257	25
Podhajce . . . . .	9.522	73	537	18	55	55	10	—	10.125	46
Przemysł . . . . .	20.563	36	2.133	99	429	51	220	18	23.347	04
Rzeszów . . . . .	16.578	52	1.473	75	29	12	97	92	18.179	31
Sambor . . . . .	10.745	42	842	10	88	80	5	60	11.681	92
Sanok . . . . .	10.289	55	204	30	153	80	1.974	71	12.622	36
Sącz Nowy . . . . .	6.654	16	126	91	78	40	261	55	7.121	02
Śniatyn . . . . .	1.916	30	156	55	160	05	96	11	2.329	01
Sokal . . . . .	12.119	90	1.073	90	—	—	71	40	13.265	20
Stanisławów . . . . .	16.203	48	1.445	96	92	—	39	53	17.780	97
Stryj . . . . .	12.701	57	694	36	553	18	—	—	13.949	11
Tarnopol . . . . .	14.241	76	605	61	129	54	184	16	15.161	07
Tarnów . . . . .	21.972	69	529	37	461	60	147	26	23.110	92
Wadowice . . . . .	5.171	18	336	86	176	28	50	—	5.734	32
Zaleszczyki . . . . .	9.568	19	438	86	1.030	78	88	76	11.126	59
Złoczów . . . . .	10.403	22	252	85	52	39	671	23	11.379	69
Żółkiew . . . . .	11.921	99	310	—	29	—	94	90	12.355	89
Żywiec . . . . .	4.699	18	275	08	—	—	1.000	—	5.974	26
<b>Razem . . . . .</b>	<b>259.022</b>	<b>32</b>	<b>16.928</b>	<b>10 1/2</b>	<b>10.730</b>	<b>11</b>	<b>5.753</b>	<b>98</b>	<b>292.434</b>	<b>51 1/2</b>

**Zamknięcie rachunków.**



Table with multiple columns and rows, containing faint, illegible text and numbers, likely representing financial data.

Alegat 6. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego za rok 1891/92. LW.55.555.

Zamknięcie

z obrotu funduszków szpitali prowincjonalnych

Poszczególnienie	Biała		Bochnia		Brody		Brzeżany		Drohobycz		Jasło		Kołomyja		Podhajce		Rzeszów		Przemyśl		Sambor								
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.							
<b>Wydatki.</b>																													
<b>A. Rzeczywiste.</b>																													
Czynsz najmu	—	—	—	—	—	—	650	—	1.350	—	—	—	—	—	—	—	1.400	—	—	—	—	—							
Konserwacje zwykłe	117	30	148	38	299	43½	171	77	38	40	254	59	40	92	166	35	100	—	325	79	—	182	05						
Budowy nadzwyczajne	452	16	—	—	—	—	—	—	—	—	188	88	889	60	269	97	—	—	—	101	21	—	8	14					
Podatki	29	30	—	—	—	215	—	—	211	09	2	69	2	92	5	42	—	—	—	—	1	61	—	14	87				
Asekuracja	42	87	28	06	24	30	—	—	24	43	17	23	31	06	60	39	2	70	30	17	—	—	—	7	50				
Czyszczenie kominów	20	—	8	76	33	14	10	—	25	90	15	—	11	88	23	—	50	—	30	—	—	—	—	—	—				
Desinfekcja i czyszczenie kanałów	—	—	26	—	62	80	33	70	49	20	6	—	70	40	117	30	50	—	70	20	—	—	—	—	17	50			
Żywność i wino	8.676	50	2.772	79½	3.808	60½	3.068	15	4.311	64½	6.362	16	4.175	06	3.397	71	7.181	72	9.296	87	—	—	—	—	—	4.067	80		
Lekarstwa	1.066	79	727	91	602	26	573	42	415	98	883	72	1.540	28	468	95	1.848	20	4.150	39	—	—	—	—	—	1.123	59		
Środki sanitarne	1.009	50	58	82	361	58	76	36	189	31½	102	74	46	24	100	12	501	72	585	59	—	—	—	—	—	191	49		
Bielizna, pościel i odzież	890	87	40	50	442	24	226	21	391	90	504	99	117	65	604	68	418	64	1.696	02	—	—	—	—	—	456	58		
Pranie	175	92	61	17	45	40	7	68	57	70	53	76	15	13	223	32	200	—	158	21	—	—	—	—	—	189	01		
Sprząty	1.272	64	25	92	158	86	284	81	97	40	105	49	173	27	201	46	287	18	680	82	—	—	—	—	—	94	26		
Opał	627	18	484	98	591	40	101	90	294	—	634	50	485	50	585	75	813	24	1.163	56	—	—	—	—	—	584	60		
Światło	369	92	101	53	87	—	15	83	61	98	97	16	171	31	89	72	120	—	203	25	—	—	—	—	—	158	85		
Słoma	202	45	73	16	36	75	5	08	5	—	108	—	38	34	30	93	90	88	110	49	—	—	—	—	—	69	—		
Przybory do pisania, druki, stempli i t. p.	199	63	85	71	136	20	79	81	55	97	74	14	96	59	48	82	80	—	189	30	—	—	—	—	—	74	56		
Narzędzia chirurgiczne	21	11	42	14	157	79	—	—	58	88	82	43	3	22	35	25	66	43	62	76	—	—	—	—	—	—	290	—	
Lekarz ordynujący	700	—	500	—	600	—	600	—	600	—	600	—	500	—	600	—	800	—	795	94	—	—	—	—	—	700	—		
" pomocnik	262	44	279	16	208	26	250	—	300	—	350	—	—	—	300	—	700	—	600	—	—	—	—	—	—	350	—		
Akuszerka i cyrulik	—	—	94	—	40	—	—	—	21	—	44	43	4	—	17	—	63	—	126	—	—	—	—	—	—	—	—		
Rządca	333	30	500	—	450	—	400	—	500	—	600	—	499	92	600	—	600	—	700	—	—	—	—	—	—	450	—		
Kontrolor	120	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	500	—	—	—	—	—	—	—	—		
Dyurniści	177	50	—	—	151	20	100	—	12	—	—	—	165	—	110	—	482	33	180	—	—	—	—	—	—	—	—		
Kapelan	80	—	40	—	—	—	50	—	50	—	—	—	—	—	75	—	—	—	120	—	—	—	—	—	—	—	—		
Służba szpitalna	506	09	950	40	414	—	391	20	463	60	450	88	528	—	366	30	1.164	—	1.252	80	—	—	—	—	—	386	64		
Wikt dla służby	703	30	267	63	400	—	59	99	438	—	—	—	694	99	560	—	300	—	1.537	75	—	—	—	—	—	395	59		
Koszta administracyjne	—	—	120	—	100	—	8	26	—	—	135	—	—	—	114	90	181	97	34	31	—	—	—	—	—	—	—		
Odprawy, prowizye i pensye	186	66	150	—	49	98	—	—	—	—	186	—	—	—	—	—	366	66	—	—	—	—	—	—	—	384	53		
Remuneracye	—	—	100	—	86	93	150	—	—	—	124	—	—	—	—	—	400	—	280	—	—	—	—	—	—	100	—		
Relutum na pomieszkauie rządcy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Splata kapitału	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
" odsetek	59	95	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	189	—		
Koszta pogrzebów	330	70	120	50	137	40	71	65	109	40	127	87	265	82	73	50	317	—	343	92	—	—	—	—	—	46	90		
Różne inne	626	92	50	48	27	63	21	83	12	05	44	79	145	39	20	13	173	15	204	88	—	—	—	—	—	—	32	17	
<b>Suma rzeczywistych wydatków</b>	<b>19.261</b>	<b>—</b>	<b>7.798</b>	<b>00½</b>	<b>9.465</b>	<b>31</b>	<b>7.406</b>	<b>63</b>	<b>10.094</b>	<b>79</b>	<b>12.146</b>	<b>45</b>	<b>10.712</b>	<b>49</b>	<b>9.466</b>	<b>17</b>	<b>19.858</b>	<b>82</b>	<b>25.581</b>	<b>84</b>	<b>10.221</b>	<b>61½</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>		
<b>B. Przenośne.</b>																													
Zwrot zaliczek Wydziałowi krajowemu, powiatowemu i gminie	1.000	—	800	—	—	—	—	—	1.200	—	600	—	690	80	435	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	94	09
Zaliczki na płace i do wyrachowania	1.000	—	192	77	110	—	—	—	258	62	176	—	313	91	200	—	1.966	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	380	—
Na zakupno efektów	—	—	—	—	—	—	—	—	425	18	—	—	—	—	—	—	—	—	200	—	—	—	—	—	—	—	1.000	—	
Zwrócone kaucyje i depozyta	125	—	200	—	100	—	—	—	15	40	—	—	5.688	52	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9.526	48	
Przeprowadzenia rachunkowe i różne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	220	
<b>Rozchód ogólny</b>	<b>21.386</b>	<b>—</b>	<b>8.990</b>	<b>77½</b>	<b>9.675</b>	<b>31</b>	<b>7.406</b>	<b>63</b>	<b>11.993</b>	<b>99</b>	<b>12.922</b>	<b>45</b>	<b>17.405</b>	<b>75</b>	<b>10.101</b>	<b>17</b>	<b>21.824</b>	<b>82</b>	<b>25.781</b>	<b>84</b>	<b>21.224</b>	<b>38½</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>		
<b>Dochód ogólny</b>	<b>21.731</b>	<b>61</b>	<b>9.006</b>	<b>38½</b>	<b>11.614</b>	<b>16</b>	<b>9.459</b>	<b>93</b>	<b>11.999</b>	<b>14½</b>	<b>14.722</b>	<b>77</b>	<b>17.570</b>	<b>24½</b>	<b>10.125</b>	<b>70</b>	<b>22.527</b>	<b>99½</b>	<b>27.841</b>	<b>15</b>	<b>25.645</b>	<b>36</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>		
<b>od tego potrąciwszy przenośne</b>	<b>4.400</b>	<b>—</b>	<b>1.092</b>	<b>77</b>	<b>67</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>1.624</b>	<b>27</b>	<b>738</b>	<b>—</b>	<b>5.280</b>	<b>94</b>	<b>—</b>	<b>24</b>	<b>4.249</b>	<b>—</b>	<b>60</b>	<b>—</b>	<b>10.842</b>	<b>87</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>		
<b>Dochód rzeczywisty</b>	<b>17.331</b>	<b>61</b>	<b>7.913</b>	<b>61½</b>	<b>11.547</b>	<b>16</b>	<b>9.459</b>	<b>93</b>	<b>10.374</b>	<b>87½</b>	<b>13.984</b>	<b>77</b>	<b>12.289</b>	<b>80½</b>	<b>10.125</b>	<b>46</b>	<b>18.278</b>	<b>99½</b>	<b>27.781</b>	<b>15</b>	<b>14.802</b>	<b>51</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>		

# rachunków

zatwierdzone przez Wydział krajowy za rok 1891.

Sanok	Sącz nowy		Śniatyn		Sokal		Stani-sławów		Stryj		Tarnopol		Tarnów		Wado-wice		Zale-szczyki		Złoczów		Żółkiew		Żywiec		Razem	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	337 10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3 737 10
114 04	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5 829 68½
8 179 66	216 76	168 68	1 112 77	576 82	101 27	202 68	472 86	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9 051 37
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	282 22
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	629 44
17 52	8 88	31 18	25 85	23 69	30 55	21 71	36 58	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	598 75
32 84	25 —	—	7 20	42 37	40 —	17 16	100 —	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
24 50	51 51	4 —	615 97	50 —	26 40	75 —	267 33	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1 778 18
8 840 80	3 086 39	1 023 38	4 012 35	6 051 96	4 523 84	6 168 21	9 158 12	2 641 68	5 045 30	4 971 43	4 965 52	2 011 45	114 620 25													
853 03	1 041 82	436 20	1 051 47	1 551 92	717 62	1 338 07	1 775 77	759 56	1 175 05	520 65	1 314 24	253 91	26 190 75													
89 02	13 03	78 33	697 59	299 99	295 23	—	354 05	118 14	385 50	78 93	542 14	40 —	6 165 42½													
521 90	89 36½	42 66	498 02	1 204 10	789 80	595 52	1 060 61	246 52	381 34	257 80	804 18	224 90	12 506 94													
173 20	60 61	13 96	65 61	50 —	217 92	92 70	269 90	90 13½	39 10	27 96	189 10	51 95	2 529 47½													
114 80	62 79	20 01	385 39	88 21	193 05	50 —	529 29	20 73	249 71	381 56	293 10	200 —	5 970 75													
425 —	210 —	273 60	436 20	876 72	582 —	743 16	1 077 13	252 27	471 45	462 20	528 50	303 84	12 958 68													
96 60	— 80	24 10	109 47	156 67	137 04	117 44	235 48	—	49 —	124 89	168 64	108 14	2 804 82													
154 40	22 —	6 —	92 84	305 57	80 22	43 98	138 95	5 50	56 —	33 20	51 —	34 01	1 788 73													
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—													
71 24	135 94	8 60	148 65	138 14	80 34	53 50	213 38	30 —	64 —	38 71	60 89	54 57	2 218 19½													
52 45	4 82	19 60	117 30	210 40	2 30	7 01	127 72	—	36 —	53 70	141 77	121 80	1 427 06													
600 —	500 —	—	600 —	700 —	591 66	700 —	800 —	300 —	600 —	600 —	600 —	300 —	13 887 60													
240 —	250 —	—	350 —	350 —	249 96	350 —	950 —	—	250 —	200 —	250 —	—	7 049 82													
24 —	121 55	—	16 —	24 —	62 —	—	20 —	18 —	16 55	16 —	25 91	—	693 44													
450 —	500 —	180 —	500 —	600 —	600 —	510 —	650 —	200 —	500 —	500 —	550 —	306 66	11 669 88													
50 —	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1 207 50													
240 —	60 —	—	430 —	100 —	300 —	368 40	611 —	—	100 —	—	60 —	—	3 647 43													
50 —	—	—	80 —	100 —	43 20	—	100 —	—	—	—	40 —	—	943 20													
585 50	332 47	302 —	592 —	1 288 30	630 —	624 —	1 082 10	264 —	308 —	637 30	574 50	249 40	14 343 68													
560 —	—	—	1 238 38	900 —	900 —	12 —	1 186 25	—	320 —	1 086 —	454 99	1 198 34	18 263 21													
10 04	300 —	3 25	12 84	200 —	—	—	200 —	—	15 44	—	134 31	—	1 570 32													
99 96	133 33	—	—	—	375 —	—	—	—	116 66	—	—	—	2 143 78													
—	110 —	—	50 —	150 —	15 61	360 —	161 73	—	—	150 —	—	—	2 188 27													
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—													
110 —	180 —	—	—	—	—	360 —	—	—	150 —	—	—	—	1 000 —													
582 92	—	—	—	—	1 104 —	—	4 000 —	—	—	—	—	—	6 736 92													
57 60	—	—	—	—	378 —	—	187 50	—	—	—	—	—	872 05													
105 40	232 90	—	100 10	87 60	52 80	160 95	92 45	71 44	66 54	63 30	151 55	52 48	3 182 17													
232 95	— 80	40 36	65 87	40 —	12 —	120 —	169 83	93 79	15 20	100 13	80 81	—	2 330 66													
<b>13 719 35</b>	<b>7 750 71½</b>	<b>2 675 91</b>	<b>13 411 87</b>	<b>16 535 06</b>	<b>14 066 21</b>	<b>13 082 84</b>	<b>26 642 70</b>	<b>5 543 86½</b>	<b>11 127 05</b>	<b>11 838 77</b>	<b>13 428 87</b>	<b>5 991 42</b>	<b>297 827 75</b>													
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—													
8 564 —	—	279 01	—	2 800 —	400 —	—	—	450 —	—	—	4 075 —	—	16 387 90													
181 25	571 75	—	—	412 21	400 —	2 365 —	1 050 —	—	—	—	450 —	—	10 027 54													
2 000 —	—	—	—	—	—	—	4 000 —	—	—	—	—	—	7 625 18													
8 80 —	30 —	—	253 50	—	1 74 —	—	421 21	—	—	—	30 24	—	16 400 89													
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—													
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2 20													
19 478 40	8 352 46½	2 954 92	13 665 37	19 747 27	14 867 95	15 447 84	32 113 91	5 993 86½	11 127 05	11 838 77	17 984 11	5 991 42	348 271 46													
19 516 44½	8 532 91½	3 012 26	13 665 96½	21 112 73	14 952 28	18 350 91	32 795 56½	6 226 64	12 079 67	13 302 31	18 026 81	5 991 42	369 810 39													
6 890 05	1 395 50	449 68½	300 90	3 290 16	1 001 74	1 625 —	8 407 71	450 —	—	—	5 665 40	—	57 831 23½													
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—													
12 826 39½	7 137 41½	2 562 57½	13 365 06½	17 822 57	18 950 54	16 725 91	24 387 85½	5 776 64	12 079 67	13 302 31	12 361 41	5 991 42	311 979 65½													

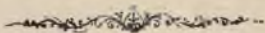


# SPRAWOZDANIE

z czynności Departamentu VI. Wydziału krajowego

za rok 1891 i 1892

z dwoma alegatami.







# Departament VI.

Szef Departamentu Dr. Damian Sawczak, Członek Wydziału krajowego.

W zakresie czynności tego Departamentu nie zaszły żadne zmiany; załatwiane były te same różnorodne sprawy (w ilości 16) jakie w poprzednim sprawozdaniu za czas od 1. lipca 1890. do 1. października 1891. wykazaliśmy.

W czasie od 1. października 1891. po koniec roku 1892. wpłynęło do departamentu VI. 6.881 exhibitów.

Z tego 1186 exhibitów przypada na czas od 1. października 1891. po koniec roku 1891 zaś 5.695 exhibitów na rok 1892.

Wszystkie te exhibita zostały załatwione.

## I. Zmiany terytoryalne.

### Podział kraju na okręgi sądowe i administracyjne.

Ustawa w zmianie obszarów Reprezentacji powiatowych w Stryju i Żydaczowie z d. 23. września 1892. Uzyskała pod dniem 18. listopada 1892. Najwyższą Sankeyę, o czym właściwie Wydziały powiatowe zawiadomiono.

Ustawa o zmianie obszarów Reprezentacji powiat. we Lwowie i Gródku. Otrzymała pod dniem 21. listopada 1892. Najwyższą Sankeyę, o czym interesowane Wydziały powiatowe zawiadomiono.

Uchwała z dnia 19. marca 1892 z poleceniem zbadania petycji gminy Pstrągowej o przeniesienie jej z okręgu Sądu powiatowego i Starostwa w Ropczycach do okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie i Starostwa w Rzeszowie. Po zasięgnięciu opinii Rady powiatowej w Ropczycach, przesłaliśmy cały operat sprawy do opinii e. k. Sądowi wyższemu krajowemu w Krakowie LW. (36.792) której dotąd nie otrzymaliśmy.

Uchwała z d. 26. marca 1892 polecająca zbadać petycję gminy m. Bochni o utworzenie tam Trybunału I. Instancyi. Wezwano Rady pow: w Bochni, Brzesku i Wieliczce o udzielenie opinii, na które to wezwanie (LW. 15974) dotąd jeszcze nie nadeszła uchwały swej Rada powiatowa w Wieliczce.

Uchwała z d. 26. marca 1892 którą przekazano nam do zbadania petycję gminy Przeclaw Podole i innych o wyłączenie ich z okręgu c. k. Sądu pow. w Radomyślu do okręgu takiegoż c. k. Sądu w Mielcu.

Przedkładamy do LW. 46660/92 oddzielne sprawozdanie.

Uchwała z d. 26. marca 1892 którą udzielono do zbadania petycję Wydziału pow. w Tarnobrzegu i Kolbuszowej o ustanowienie w tej okolicy nowego c. k. Sądu obwodowego.

Po nadesłaniu opinii Rad powiatowych w Tarnobrzegu i Kolbuszowej, przesłano operat sprawy do opinii c. k. Sądowi Wyższemu krajowemu w Krakowie (LW. 42919), której dotąd nie nadesłano.

Uchwała z d. 26. marca 1892 udzielająca do zdania sprawy petycję gminy Łącko i innych względem utworzenia w Łącku nowego c. k. Sądu powiatowego, i innych zażaleń na działalność c. k. Żandarmeryi w tej okolicy.

Pomimo czterech wezwań do Wydziału Rady powiatowej w Nowym Sączu o udzielenie opinii w tej sprawie, dotąd jej nie otrzymaliśmy. Co się zaś tyczy zażaleń na działalność c. k. Żandarmeryi w Łącku odnieśliśmy się do Prezydium c. k. Namiestnictwa, które pod dniem 26. Lipca 1892 r. LW. 33607 zawiadomiło nas, iż po przeprowadzeniu dochodzenia przez 5-tą komendę c. k. Żandarmeryi krajowej okazało się, iż żandarmom oskarżonym nic zarzucić nie można.

Uchwała z d. 26. marca 1892 przekazująca nam do zbadania petycję gmin Swiniarsko, Mała Wieś o przyłączenie ich do okręgu c. k. Sądu powiatow. w Nowym Sączu.

Po zebraniu odpowiednich wiadomości i udzieleniu opinii Rady powiatowej w Nowym Sączu, tudzież c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie, zarządziliśmy (LW. 63.066/92) ponowne zbadanie tej sprawy w kierunku podzielenia na dwa Sądy powiatowe c. k. Sądu powiatowego delegowanego w Nowym Sączu, a to podług objawionej opinii c. k. Sądu wyższego krajowego w Krakowie.

Uchwała z d. 4. kwietnia 1892 o zbadanie sprawy zaprowadzenia nowego c. k. Sądu powiatowego w Zakopanem.

Przedkładamy oddzielne sprawozdanie do (LW. 39.379/92) z wnioskiem przejścia do porządku dziennego.

Uchwała z d. 5. kwietnia 1892 o zbadanie sprawy kreowania nowego c. k. Sądu powiatowego w Jabłonowie.

Przedkładamy w tej sprawie oddzielne sprawozdanie do (LW. 36/182),

Uchwała z d. 5. kwietnia 1892 polecająca Wydziałowi krajowemu ponownie zbadać sprawę przeniesienia gminy Bałuczyn z okręgu c. k. Sądu powiatowego i Starostwa w Złoczowie, do okręgu c. k. Sądu w Glinianach i c. k. Starostwa w Przemyslanach.

Gdy w toku badań z mapy szczegółowej powiatu złoczowskiego przedłożonej przez Wydział powiatowy przekonano się, iż po wyłączeniu gminy Bałuczyn z tego powiatu, zostałyby gminy sąsiednie Kutkorz i BeZRudy zupełnie odosobnione w terytorium innych granicznych powiatów w Kamionce Strumiłowej i Przemyslanach, co naturalnie nie może być požądaniem dla całości terytorialnej powiatu złoczowskiego, uznaliśmy właściwem dalej żądać gminy Bałuczyn nie powierać.

Wezwania do c. k. Rządu i sprawy temuż do załatwienia odstąpione.

Na żądanie c. k. Prezydium wyższego Sądu krajowego w Krakowie, przesłano mu akta tej sprawy i petycyonujących o uchwale zawiadomiono.

Opinia Wysokiego Sejmu z uchwały z d. 26. marca 1892 w sprawie utworzenia nowego c. k. Sądu pow. w Żelazni.

Opinia z d. 26. marca 1892 w podobnej sprawie co do utworzenia nowego c. k. Sądu powiatowego w Strusowie.

Zawiadomiono petycyonującą gminę.

Utworzenie nowego c. k. Sądu powiatowego w Żabiu w powiecie Koszcwskim.

C. k. Ministerstwo sprawiedliwości zawiadomiło nas pod dniem 17. listo pada 1892 LW. 58.201 o utworzeniu nowego c. k. Sądu powiatowego w Żabiu, w którego skład wejdą gminy Żabie, Krzyworównia i Jasienów górny. O rozpoczęciu czynności w powyższym Sądzie zostaniemy w swoim czasie zawiadomieni.

Niezałatwione przedłożenia Wydziału krajowego i samostne wnioski poselskie.

Ponawiamy nasze sprawozdania :

a) LW. 23.159/92 w sprawie przeniesienia miejscowości Zalesie z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Złotym Potoku do okręgu c. k. Sądu w Monasterzyskach.

b) 23.158/92 w sprawie przeniesienia miejscowości Piwoda z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Sieniawie, do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Jarosławiu.

c) 26 606/92 sprawozdanie z wnioskiem o uchwalenie rezolucyi, co do ustanowienia Trybunału I Instancji w Czortkowie i ośmiu Sądów powiatowych, co do których Wysoki Sejm już poprzednio udzielił c. k. Rządowi swoją opinię.

d) Sprawozdan'ie o petycji gminy Jazłowca w sprawie reaktywowania zniesionego w r. 1880 c. k. Sądu powiatowego w Jazłowcu.

e) LW. 38.899/92 w sprawie przeniesienia gminy Nowoszyn z okręgu c. k. Sądu pow. w Bukaczowcach i c. k. Starostwa w Rohatynie, do okręgu c. k. Sądu pow. w Żurawnie i c. k. Starostwa w Żydaczowie.

## 2. Sprawy wojskowe.

a) Wystawienie budynku dla pomieszczenia zakładu wojskowo-naukowego (szkoły kadetów) we Lwowie.

Pismem z dnia 28. lipca 1892 l. 8289/pr. zawiadomiło c. k. Prezydentem Namiestnictwa Wydział krajowy, że Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12. lipca 1892 zatwierdzić najmiłościwiej uchwałę Wys. Sejmu z dnia 8. kwietnia 1892, którą w ustępach III. i V. zapewnioną została subwencya ze skarbu krajowego dla gminy miasta Lwowa na postawienie budynku dla pomieszczenia zakładu wojskowo-naukowego we Lwowie.

Powołaną wyżej uchwałę Wys. Sejmu ndzielił Wydział krajowy pismem z dnia 6. maja 1892 LW. 21557 do wiadomości Reprezentacji król. stoł. miasta Lwowa, która jednakże mimo kilkakrotnych wezwań, nie oznajmiła nam dotychczas swojego ostatecznego postanowienia w niniejszym przedmiocie.

Alegat 1.

b) Odezwą z dnia 6. marca 1892. L. 18.392 udzieliło nam c. k. Namiestnictwo załączone pod ./ rozporządzenie c. k. Ministerstwa obrony krajowej z dnia 28. lutego 1892 l.  $\frac{3.550}{812}$  II. a., którem atrybucya członków Reprezentacyj powiatowych i gminnych w czynnościach komisj asenterunkowych zostały rozszerzone. Rozporządzenie to podano do wiadomości wszystkim Wydziałom powiatowym okólnikiem tutejszym z dnia 18. marca 1892 LW. 13 081.

c) W roku 1892 proponował Wydział krajowy do wyłączenia od służby w pospolitem ruszeniu po koniec marca 1893, ogółem 420 rozmaitych funk-

cyonaryuszów autonomicznych. Z liczby tej uzyskało rzeczony uwolnienie ogółem 296 osób, a mianowicie:

Z proponowanych c. k. Komendzie obrony kraj. we Lwowie w liczbie 113, wyłączyła też władza 79;

Z proponowanych c. k. Komendzie obrony kraj. w Krakowie w liczbie 181, wyłączyła też władza 132;

Z proponowanych c. k. Komendzie obrony kraj. w Przemyśle w liczbie 126, wyłączyła też władza 85.

Nieuwolnionych zatem zostało ogółem 124 funkcyonaryuszów, bądźto z powodu, że oni nie należeli do kategorii osób w §. 15. ust. 62. lit. A. rozp. c. k. Min. obr. kraj. z 20/12 1889 Dz. u. p. Nr. 193 oznaczonych, albo też z powodu, że ich stanowiska służbowe nie przemawiały za konieczną potrzebą takiego uwolnienia, wreszcie ze względu na przeznaczenie niektórych z wykazanych osób do celów uzupełniających c. k. wojska.

Nakoniec dołączamy odpis reskryptu c. k. Ministerstwa, obrony kraj.

## Alegat 2.

z dnia 9. kwietnia 1892 Nr.  $\frac{5.846}{1.397}$  IV. wedle którego niektórzy naczelnicy gmin mogą być uwolnieni od służby w pospolitem ruszeniu aż do 15. dnia po uruchomieniu tej siły zbrojnej.

Fundacye dla inwalidów  
wojskowych.

Legat ś. p. Karola Humborga w kwocie 25 zł. 47 ct., o którym mowa była w ostatniem sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego, nadesłanym został przez c. k. Starostwo w Białej pod dniem 9. listopada 1891 i wcielonym do majątku zarodowego galic funduszu inwalidów wojskowych. Opróżnione w tym funduszu po zmarłym dnia 17. listopada 1891 inwalidzie Iwanie Rozwadowskim wsparcie dożywotnie o rocznych 25 zł. nadał Wydział krajowy Maxymowi Kluczukowi z Borszczowa w powiecie Świątyńskim, zaś nowo utworzone także wsparcie po myśli §. 5. statutu, nadał Wydział krajowy uchwałą z dnia 25. października 1892 LW. 49.540 Antoniemu Wiczorkowi z Stanisławki w powiecie Żółkiewskim.

Wreszcie opróżnione we fundacyi t. z. „Niżankowiekiej“ wsparcie dożywotnie o rocznych 36 zł. po zmarłym Wincentym Kuzio, nadaniem zostało uchwałą tutejszą z dnia 27. listopada 1891 do LW. 50.974 inwalidzie Janowi Kokurze z Niżankowie.

Podwody.

Wynagrodzenie skarbowe za podwody ustanowione dotychczas dla Galicyi w kwocie  $2\frac{1}{2}$  ct. od konia i kilometra, zostało podwyższone, po cząwszy od 1. stycznia 1892 na 3 ct. (vide dz. u. p. Nr. 173 ex 1891).

## 3. Kwaterunek c. k. Żandarmeryi.

Uchwała z dnia 1. marca 1892, którą upoważniono Wydział krajowy, aby kwotę 19.000 zł. uchwałą z d. 18. października 1889, na budowę domu c. k. Żandarmeryi przeznaczoną, użył na kupno części realności pod l. 70 $\frac{1}{4}$  położonej za kwotę 14.000 zł. od Magistratu m. Lwowa i zajął się uporządkowaniem i oparkaniem takowej.

Zażądaliśmy od Magistratu m. Lwowa (LW. 15.375) wyjednanie za twierdzenia sprzedaży od c. k. Namiestnictwa jako władzy nadzorczej nad fundacyami w kraju i przedłożenia projektu umowy. Magistrat po kilku z naszej strony urgensach, dał nam odpowiedź pod dniem 20. października LW. 50.346/92. A ponieważ sprawa z tytułu zastrzeżeń fundatorki Sikorowej, która realność pod lk. 70 $\frac{1}{4}$  na rzecz Zakładu św. Łazarza ofiarowała, wymagała bliższego zbadania natury tego zapisu i stanu hipotecznego pomienionej realności, poleciliśmy syndykowi Wydziału krajowego, aby rzecz tą dokładnie zbadał i przedłożył nam wyczerpnące sprawozdanie. Dotąd jednak takowego nie otrzymaliśmy, lecz mamy nadzieję, że do wiosny

r. 1893 to jest do czasu, gdy będzie można przystąpić do uporządkowania nabyć się mających gruntów, sprawa kupna z pomyślnym skutkiem przeprowadzoną zostanie.

Wezwanie do c. k. Rządu w sprawie zrównania kwaterek dla c. k. Żandarmerji z wynagrodzeniem dla c. k. armii.

Uchwała Wysokiego Sejmu z 8. kwietnia 1892 którą wystosował wezwanie do c. k. Rządu o poczynienie na właściwej drodze odpowiednich kroków w celu płacenia przez Skarb państwa kwaterek dla c. k. armii i obrony krajowej nie została dotychczas załatwioną. W tej sprawie odnosiliśmy się już kilkakrotnie do c. k. Rządu z przypomnieniem, na co otrzymaliśmy od c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z 18. października 1892 l. 11.364/pr. odpowiedź, że uchwałę powyższą zakomunikował JEp. Namiestnik c. k. Ministerstwu obrony krajowej sprawozdaniem z 12. maja 1892 l. 4.262/pr. jednak dotychczas nie otrzymał w tej mierze decyzji Wysokiego c. k. Ministerstwa.

Wezwanie do c. k. Rządu w sprawie uwzględnienia przemysłu krajowego przy dostawie dla c. k. Żandarmerji.

Również nie nastąpiła dotychczas odpowiedź c. k. Rządu na wezwanie Wysokiego Sejmu, ażeby przy zakupie przedmiotów do urządzenia kwaterek c. k. Żandarmerji na które z mocy ustawy krajowej dostarcza funduszków, oraz przy zakupie wszelkich innych potrzeb Żandarmerji opłaconych z budżetu państwowego zastosował rozporządzenia wydane w celu uwzględnienia przemysłu krajowego przy dostawach wojskowych.

Uchwała Wysokiego Sejmu w sprawie petycji gminy Mikołajów o ustanowienie posterunku.

Na uchwałę Wys. Sejmu, którą petycją gminy Mikołajów w powiecie bobreckim i gmin sąsiednich o ustanowienie posterunku c. k. Żandarmerji odstąpiono c. k. Rządowi do uwzględnienia, otrzymaliśmy pismo JEp. Namiestnika z 4. czerwca 1892 l. 3.751, iż w porozumieniu z c. k. krajową komendą Żandarmerji nie przychylił się do prośby w powyższej petycji zawartej, a to z powodu, ponieważ stosunki bezpieczeństwa w okolicy Mikołajowa są pomyślne i nie wymagają nstanowienia osobnego posterunku.

Uchwała Wysokiego Sejmu w sprawie ustanowienia posterunku w Szezawnicy.

Natomiast uchwała Wysokiego Sejmu, którą petycją LS. 162 o zaprowadzenie posterunku c. k. Żandarmerji w Szezawnicy odstąpiono c. k. Rządowi z usilnem zaleceniem do uwzględnienia została przychylnie załatwioną.

C. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z dnia 7. września b. roku l. 9.535 zawiadomiło nas, że w tej miejscowości ustanowiony zostaje stały posterunek o sile jednego Żandarma, a to od 1. stycznia 1893.

Mieszkanie dla tego posterunku zostało z tymże czasem zabezpieczone.

Sprawy bieżące c. k. Żandarmerji.

W czasie od 1. października 1891 do końca grudnia 1892 ustanowione zostały nowe posterunki o sile jednego Żandarma:

1. w Nadybach (w powiecie samborskim), w Torskiem (w powiecie zaleszczyckim), w Szezawnicy (w powiecie nowotargskim), w Strychańcach (w powiecie tłumackim);

O sile trzech ludzi:

2. w Podhorcach (w powiecie stryjskim), w Glinnie (w powiecie brzeżańskim), w Czerchawie (w powiecie samborskim), w Kremplnie (w powiecie jasielskim), w Strussowie (w powiecie trembowelskim).

Obsadzenie tych nowych posterunków nastąpiło przez odpowiednie zmniejszenie poszczególnych posterunków w innych miejscowościach.

Prócz tego został stan Żandarmerji w Galicyi na podstawie rozporządzenia c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 18. maja 1892 l. 1.140 w celu skuteczniejszego czuwania nad stosunkami bezpieczeństwa w Galicyi po-

mnożonym o 180 ludzi. Z powodu tego pomnożenia utworzonych zostało z dniem 1. grudnia 1892 nowych 32 posterunków każdy o sile 4 ludzi (t. j. 1 komendant i 3 żandarmów), zaś reszta zostało przeznaczoną na wzmocnienie dotychczasowych posterunków w 41 miejscowościach.

Komenda c. k. Żandarmeryi zawiadamiając nas o tem, wezwwała nas razem o zabezpieczenie z dniem 1. grudnia 1892 mieszkań dla tych 32 nowych posterunków i o wyasygnowanie z funduszu krajowego kwotę 6.674 zł. 45 ct. na sprawienie łóżek i pościeli dla 100 żandarmów.

Wydział krajowy zajął się zabezpieczeniem koszar dla nowych posterunków, równocześnie jednak odniósł się na dniu 31. maja b. r. l. 26.131 z prośbą do c. k. Rządu, ażeby z uwagi, że tak znaczne pomnożenie stanu żandarmeryi w Galicyi nastąpiło w interesie całego państwa, a nie samej tylko Galicyi, koszta z powodu tego pomnożenia powstałe przyjął c. k. Skarb państwa na siebie.

Odwołanie to nie odniosło pożądanego skutku: Prezydyum c. k. Namiestnictwa lwowskiego bowiem pismem z 7. września 1892 z. r. l. 9.062 zawiadomiło nas, „że p. Minister obrony krajowej reskryptem 25. sierpnia b. r. l. 1.725/pr. oznajmił, iż w myśl §. 51. ustawy z 26 lutego 1876 muszą być w sprawie pomieszczenia zwiększonego stanu żandarmeryi w obrębie c. k. komendy żandarmeryi Nr. 5. stosowane przepisy dotyczące kwaterunku żandarmeryi“.

W obec takiego oświadczenia, musieliśmy zaasygnować żądanych przez komendę Żandarmeryi . . . . . 6.674 zł. 40 ct. na sprawienie łóżek i pościeli, zaś na sprawienie sprzętów koszarowych i kuchennych kwotę 4.652 zł. 40 ct.

Nowo utworzone 32 posterunki zostały już wszystkie aktywowane, a roczny wydatek z tego powodu na zabezpieczenie czynszów dochodzi do 8.000 zł. mimo żeśmy czynili wszelkie starania ażeby uzyskać jak najniższe czynsze.

Prócz tego z powodu powiększenia posterunków, okazały się dotychczasowe pomieszkania w wielu miejscowościach za ciasne i musiały być niektóre ubikacye bądź donajęte, bądź stare mieszkania wypowiedziane.

Z powodu przeniesienia ze Lwowa dwóch oficerów sztabowych (majorów), a to jednego do Krakowa a drugiego do Przemyśla, powstały dla funduszu krajowego znaczne koszta, gdyż musiały być najęte w obu tych miastach mieszkania o wysokich czynszach podczas gdy we Lwowie mieszkali w gmachu Żandarmeryi krajowej. W tej sprawie wnieśliśmy na dniu 10. grudnia 1891 LW. 47.099 memoriał do c. k. Ministerstwa obrony krajowej z żądaniem, ażeby ze względu, że przeniesienie to nastąpiło w interesie Państwa spowodowane zarządzeniem tem nadzwyczajne wydatki poniósł nie fundusz krajowy, ale Skarb Państwa.

Odwołanie to nie zostało uwzględnione, ponieważ wedle oznajmienia c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 10. marca 1892 l. 19.174 LW. 13.382/92 eksponowanie to nastąpiło z naglących względów służbowych, a według postanowień §§. 1., 2. i 3. przepisów kwaterunkowych wydanych na podstawie Najwyższego postanowienia z 25. lipca 1851, które ustawa o Żandarmeryi z r. 1876 utrzymała w mocy, zakwaterowanie Żandarmeryi winno być dokonane według dyslokacyi, badanej stosownie do przeznaczenia tej instytucyi bezpieczeństwa publicznego, wynikłe zaś stąd koszta pokryć ma konkurencyja krajowa.

Z powodu, iż przy zmianie i wypowiedzeniu mieszkań dla c. k. posterunków Żandarmeryi osiąga się zwykle ten skutek, że czynsze nowych pomieszczeń są wyższe od dotychczasowych, odnieśliśmy się pismem z 4. listopada 1892 LW. 48.846 do komendy Żandarmeryi we Lwowie o ścisłe przestrzeganie, ażeby wypowiedzenie mieszkań żandarmskich następowało zawsze tylko w razie koniecznej i udowodnionej potrzeby i tylko w tych wypadkach, gdy zachodzi pewność że nowe pomieszczenie da się taniej nająć; — nadto zastrzegliśmy dla przysporzenia pewności o prawidłowem postępowaniu podwładnych organów i ażeby na przyszłość sprawa każdego wypowiedzenia i zmiana koszar przed ostatecznem odesłaniem jej do c. k. Ministerstwa celem uzyskania potrzebnego zezwolenia na wypowiedzenie, udzielana była poprzednio zawsze Wydziałowi krajowemu dla wglądnięcia w akta i objawienia swego zdania. C. k. Komenda Żandarmeryi stosuje się najściślej do tego żądania i odtąd każdą taką sprawę przedkłada Wydziałowi krajowemu dla objawienia swego zdania.

W czasie od 1. października 1891 do końca roku 1892 zgodziliśmy się na zawarcie 250 nowych kontraktów najmu koszar dla c. k. Żandarmeryi; z tego zdołaliśmy uzyskać w 17 wypadkach czynsz niższy, w 85 wypadkach czynsz dotychczasowy, w 90 wypadkach musieliśmy się zgodzić na wyższy czynsz. zaś 58 wypadków przypada na nowo kreowane lub powiększone posterunki.

#### 4. Sprawy dotyczące się ustawodawstwa cywilnego i karnego.

a) Nie załatwione przez Wysoki Sejm w ubiegłej sesji wiosennej sprawozdanie tntejsze z dnia 1. września 1891. LW. 22494, dotyczące się ulg legalizacyjnych w sprawach hipotecznych drobiazgowych, przedłożyliśmy Wys. Sejmowi ponownie pismem tutejszem z 13. maja 1892 do LW. 44141.

b) Pismem z dnia 21. września 1892, L. 10404/pr. oznajmiło nam ek. Prezydum Namiestnictwa, że nie zapadła dotąd decyzja wys. ek. Ministerstw sprawiedliwości i skarbu w sprawie zrealizowania, poruszonej uchwałą Sejmu krajowego z dnia 26. marca 1892, zmiany ustaw z 23. maja 1883 L. 82 i 83 dz. u. p. o utrzymaniu zgodności katastru z księgami gruntowymi. Przy sposobności traktowania powyższej uchwały Sejmu krajowego wydało Prezydum c. k. krajowej Dyrekeyi skarbu odpowiednie zarządzenia w celu rozpoznania i uchylenia przytoczonej w wywodach do tejże uchwały niewłaściwości, że geometry ewidencyjni nie przestrzegają wobec Sądów hipotecznych przepisów rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 11. czerwca 1883 Nr. 91. dz. u. p., przezco utrudniają Sądom utrzymywanie zgodności ksiąg gruntowych z katastrem.

c) W załatwieniu odstąpionej przez Wys. Sejm uchwałą z dnia 5. kwietnia 1892 c. k. Rządowi do zbadania i stosownego zarządzenia petycyi gminy Żułyn z powodu rzekomo wadliwego założenia nowej księgi gruntowej, oznajmiło nam c. k. Prezydum Namiestnictwa odezwą z dnia 22. Września 1892 L. 10685/pr., że c. k. Sąd krajowy wyższy we Lwowie odmówił prośbie gminie Żulin o założenie nowej księgi gruntowej, albowiem nie uznał tego za potrzebne i polecił tylko c. k. Sądowi powiatowemu w Stryju, aby czuwał nad sprostowaniem obecnej księgi gruntowej po myśli obowiązujących przepisów.

Sprawa zniesienia należności za doręczanie pism sądowych.

Odezwą z dnia 8. października 1892 L. 11342/pr. zawiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydział krajowy, że uchwałę Wys. Sejmu z dnia 5. kwietnia 1892 tyczącą się należności za doręczanie pism sądowych przedłożyło c. k. Ministerstwu sprawiedliwości, skąd decyzja dotąd nie nadeszła.

Przekazaną przez Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 9. kwietnia 1892 do załatwienia petycję gmin Handzlówka, Hussów i Albigowa o uwolnienie od opłacania należności za doręczanie pism sądowych przesłał Wydział krajowy odezwą z dnia 17. maja 1892 LW. 23597 c. k. Prezydium Namiestnictwa, a to po myśli wyż. powołanej uchwały Wys. Sejmu.

Rezolucya Wysokiego Sejmu z dnia 26. marca 1892. zmierzająca do uzyskania zmiany kompetencyi Sądów powołanych do judykatury w sprawach o czyny karygodne wedle ustaw z dnia 29. lutego 1880, (Nr. 35 i 37 Dz. u. p.) względnie ustawy z dnia 24. maja 1882. (Nr. 51 Dz. u. p.) (ustawa o zapobieganiu chorobom zwierzęcym zaraźliwym).

Oдноśnie do tej uchwały oznajmiło nam c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 21. września 1892 L. 10185/pr., że według odezwy c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie z dnia 24. sierpnia 1892 L. 19747, nie udzieliło c. k. Ministerstwo sprawiedliwości temuż Sądowi dotąd decyzji swej w sprawie niniejszej.

Reforma postępowania sądowego w sprawach niespornych.

Nie załatwione przez Wys. Sejm w ubiegłej sesji wiosennej sprawozdanie Wydziału krajowego o potrzebie reformy postępowania sądowego w sprawach niespornych, przedłożyliśmy Wys. Sejmowi ponownie pod dniem 31. Maja 1892 do L. 26060.

Należności lekarzy sądowych za oględziny osób na ciele uszkodzonych.

Niezałatwioną przez Wys. Sejm petycją Wydziału „Narodnej Rady“ w Turce, w tym przedmiocie wniesioną, przesłał Wydział Krajowy odezwą z dnia 25. maja 1892 LW. 24657 c. k. Prezydium Namiestnictwa upraszając w myśl wniosku komisji prawniczej — o wyjednanie u Wys. c. k. Rządu, ażeby należności za sądowo-lekarskie oględziny we wszystkich c. k. Sądach karnych zaliczano z funduszu państwowego. Na skutek powyższego pisma naszego oznajmiło nam c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwaniami z dnia 21. czerwca i 15. lipca 1892 LL. 6776 i 7651, że Prezydya c. k. wyższych Sądów krajowych we Lwowie i Krakowie zarządziły natychmiastowe uchylenie praktyki żądania od osób na ciele uszkodzonych opłaty należności za sądowo-lekarskie ich oględziny, gdyby podobna praktyka uwłaczająca przepisom §§-fów 381 i 390 p. k. w którymkolwiek ze Sądów istnieć miała.

Petycja włościan powiatu pilzneńskiego, w sprawie wydawania paszportów podróżnych.

Petycję tę odstąpioną nam przez Wysoki Sejm uchwałą z dnia 5 kwietnia 1892 przesłaliśmy do załatwienia c. k. Prezydium Namiestnictwa, które nam odezwą z dnia 13. maja 1892 L. 4899 oznajmiło, że podpisani na tejże petycji Jędrzej Dudło i Michał Dumanowski wnieśli tam przeciw Panu Staroście w Pilźnie z powodu trudności czynionych im w wydawaniu paszportów podróżnych zażalenie, które stało się powodem do wdrożenia dochodzenia dla zbadania podniesionych tamże zarzutów. Jeżeliby się wedle wyniku tego dochodzenia okazało, że z załącymi się postępowano istotnie w sposób niezgodny z przepisami prawnymi, natenczas c. k. Prezydium Namiestnictwa nie omieszka przedsięwziąć stosowne środki zaradcze ku zapobieżeniu stwierdzonym niewłaściwościom.

Gminne urzędy rozjemcze i sądy pokoju.

Reskryptem z dnia 7. lipca 1892 do L. 11769 wezwało c. k. Ministerstwo sprawiedliwości Wydział krajowy do udzielenia mu dat statysty-



cznych o gminnych urządach rozjemczych zaprowadzonych ustawą państwową z dnia 21. września 1869 Nr. 150 dz. u. p. względnie ustawą tut. krajową z dnia 6. marca 1875 Dz. u. kr. Nr. 27, tudzież opinii, czy i w jakim kierunku byłaby wskazana reforma tych urzędów, ażeby one zadaniu swojemu odpowiedziały.

Ponieważ Wydział krajowy żądanych wyżej wiadomości statystycznych nie posiada, przeto okólnikiem z dnia 12. września 1892 LW. 34292 zażądał takowych od Wydziałów powiatowych wzywając je zarazem do przedłożenia opinii tak co do reformy gminnych urzędów rozjemczych w kierunkach w powyższym reskrypcie ministeryalnym zaznaczonych — jakoteż co do zaprowadzenia w naszym kraju pokrewnej instytucji Sądów pokoju, czego Wys. Sejm w dawniejszych latach po kilkakroć u c. k. Rządu się domagał.

O objawienie tej samej opinii upraszał także Wydział krajowy c. k. Izby notaryalne, Izby adwokatów, wreszcie Towarzystwa prawnicze. Po nadejściu tych odpowiedzi zajmie się Wydział Krajowy zbadaniem niniejszej sprawy, a wynik wraz z wnioskami przedłoży w swoim czasie c. k. Ministerstwu sprawiedliwości i Wys. Sejmowi.

### **Sprawy odnoszące się do statutu krajowego, ordynacji wyborczej i regulaminu Sejmowego.**

W sprawie zmiany sejmowej ordynacji wyborczej i statutu krajowego z dnia 26. lutego 1861 w kierunku powiększenia liczby posłów z kuryi miast, przedkładaliśmy sprawozdania w r. 1889 do LW. 36368 w r. 1890 do LW. 23209 i z r. 1892 do LW. 50508 (al 42) jednakże sprawozdania te nie weszły na porządek dzienny obrad Wysokiego Sejmu.

W tej samej sprawie postawił na posiedzeniu z dnia 21. września 1892 swój wniosek poseł Weigel, który odesłany został do komisji prawniczej i również załatwionym nie został. Z tego powodu i Wydział krajowy obecnie uchwalił sprawozdania swego w tym przedmiocie nie ponawiać.

### **6. Sprawy dotyczące podatków, taks i opłat stemplowych.**

Nowe urzędy podatkowe.

Odnosnie do uchwał Wysokiego Sejmu z dnia 5. kwietnia 1892, wzywających c. k. Rząd do przychylnego załatwienia petycyj wniesionych o utworzenie c. k. Urzędów podatkowych w Makowie i Krakowcu, oznajmiło nam c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 7. września 1892 L. 9865/pr., że w tym roku nie przedłożono Ministerstwu skarbu wniosku na kreowanie w Krakowcu nowego Urzędu podatkowego. Natomiast jest uzasadniona nadzieja, że nowy Urząd podatkowy w Makowie wejdzie w życie jeszcze w bieżącym roku.

Tak też się stało; albowiem wedle zawiadomienia c. k. Prezydium krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 26. listopada r. b. l. 4496, weszły w życie od dnia 1. grudnia 1892 nowe urzędy podatkowe w następujących miejscowościach: w Andrychowie, Czarnym Dunajcu, Komarnie, Kutach, Łopatynie, Makowie, Mikołajowie, Pruchniku, Sądowej Wiśni, Żabnie i Zabłotowie.

Podatki.

Niezałatwioną przez Wysoki Sejm w ubiegłej sesji wiosennej petycyę gmin Stupnica i Kotowania w pow. Samborskim o powstrzymanie ściągania podatków do jesieni roku 1892, przesłał Wydział krajowy c. k. Prezydium Namiestnictwa do możliwego uwzględnienia; na to otrzymaliśmy odpowiedź w odezwie tejże Władzy z dnia 3. sierpnia 1892 l. 8576, że c. k. kraj. Dyrekcyja skarbu udzieliła rozporządzeniami z dnia 27. lutego i 24. marca r. b. l. 8292/1890 i 18451/90 kontrybuentom gmin Stupnica i Kotowania zwłoki do zapłacenia zaległych i bieżących podatków a mianowicie: pierwszej gminie do dnia 1. września, drugiej do końca września 1892. Opust podatku gruntowego przyznany kontrybuentom gminy Stupnicy wynoszący z dodatkami 720 złr. 20 ct., oraz opust przyznany kontrybuentom gminy Kotowania, wynoszący 256 zł. 41 ct., został już zrealizowany.

Również przesłał Wydział krajowy pismami z dnia 27. i 31. maja 1892 do l. 24 616 i 24.707 c. k. Prezydium Namiestnictwa do uwzględnienia następujące dwie petyceje przez Wys. Sejm niezadowolone:

a) Petycyę Rady powiatowej w Zbarażu, o wyjednanie u c. k. Rządu, aby w powiecie Zbarazkim powstrzymano przymusowe ściąganie podatków do jesieni r. 1892 i

b) Petycyę kilkunastu gmin powiatu Limanowskiego o wyjednanie -- wedle wniosku Komisji podatkowej -- w drodze ustawodawczej noweli do ustawy z dnia 16. czerwca 1877 Nr. 60 dz. u p., mocą którejby także te rzezie bydła, które rolnicy z konieczności t. j. z powodu choroby lub wypadku bydłęcia dokonali, do uwolnionych od poboru podatku spożywczego zaliczonemi zostały.

Jednakże o dycieczni c. k. Rządu w sprawie powyższych dwóch petycyj nie otrzymaliśmy dotąd żadnej wiadomości.

Sprawy tyczące się należytości prawnych wedle ustaw z dnia 9. lutego 1850 (Nr. 50 dz. p. p.) i z dnia 13. grudnia 1862, Nr. 89 Dz. p. p.)

Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego wniósł pod dniem 6. marca 1892 do Wys. Sejmu petycyę o wyjednanie reformy ustawy o podatku od spadków. Komisya podatkowa wygotowała sprawozdanie o tej petycyi wnosząc:

„Petycyę Krakowskiego Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego z d. 6. marca 1892 ls. 396 przekazuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby zestawivszy wszelkie usiłowania, wnioski i referaty Wys. Sejmu od r. 1861 aż do r. 1888, rewizyi ustawy z 9. lutego 1850 dotyczące, ponowił kroki u Wys. Rządu celem skłonienia go do rewizyi tej ustawy i usunięcia uciążliwości tylekroć w Radzie Państwa i Sejmach krajowych podnoszonych“.

Sprawozdanie powyższe spadło z porządku dziennego obrad Wys. Sejmu; mimo to, w myśl wyrażonego w tem sprawozdaniu wniosku Komisyi, zebrał Wydział krajowy wskazany tamże materyał, dołączając go do aktu swojego LW. 24655/1892 w tej nadziei, że materyał ten posłuży Wys. Sejmowi w razie ponowienia niniejszej tak żywotnej sprawy.

Odnosnie do ostatniego sprawozdania z czynności naszych oznajmiamy, że c. k. Najwyższy Trybunał sprawiedliwości orzeczeniem z dnia 12. stycznia 1892 l. 3510 nie uwzględnił naszego rekursu rewizyjnego wniesionego przeciw orzeczeniu c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie z dnia 1. września 1891 l. 14596, mocą którego dozwolono na rzecz c. k. Skarbu Państwa egzekucyjnego przyznania na płatność i wydanie odpowiedniej kwoty z gotówki na rzecz funduszu krajowego we Lwowie się znajdującej, aż do wysokości kwoty potrzebnej na zapłacenie zaległej do B. 5355/1882

należytości stemplowej od dekretu nominacyjnego Hipolita Kuśnierskiego byłego nauczyciela przy kraj. szkole rolniczej w Czernichowie. W powołanem orzeczeniu postanowił c. k. Sąd najwyższy potwierdzić w całości uległe zażaleniu rozstrzygnięcie c. k. wyższego Sądu krajowego z przytoczonego doń uzasadnienia, stanowi rzeczy i duchowi ustaw odpowiedniego. Tem orzeczeniem więc nałożoną została odpowiedzialność za należytości od dekretów nominacyjnych urzędników krajowych także na fundusz krajowy; to też z tego funduszu pokrywa obecnie Wydział krajowy rzeczony należytości, o ile one nie dały się ściągnąć od właściwych debentów, bądź to z powodu ich śmierci lub też niewiadomego pobytu.

Tym sposobem uiścił dotychczas Wydział krajowy z funduszu krajowego kwotę 85 zł. 07 ct. w. a.

Wymiar należytości stemplowych od dekretów nominacyjnych urzędników i sług krajowych, dokonywany przez Wydział krajowy za zezwoleniem c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 30. października 1888 l. 26168, przedstawia się dotychczas jak następuje:

Wymierzono			Z kwoty tej pokrył fundusz krajowy na mocy uchwał sejmowych z r. 1882/83.	
w roku	w kwocie		zł.	ct.
	zł.	ct.		
1889	1625	94	437	—
1890	1541	97	300	72
1891	1037	27	266	87 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
1892	4203	40	1603	25

## 7. Zakłady pracy przymusowej i poprawczej.

W wykonaniu uchwały Wys. Sejmu z dnia 21. listopada 1890 i w dalszym ciągu sprawozdania naszego z dnia 19. marca 1892 LW. 52864 oddzielnie zdajemy sprawę Wys. Sejmowi o urządzeniu w kraju naszym poprawczych kolonii rolniczych.

Na tem miejscu zaś wykazujemy dalsze koszty utrzymania w obcych zakładach pracy przymusowej i poprawczych, skazanych przynależnych do naszego kraju. Koszta te, zwrócone z funduszu krajowego, przedstawiają się jak następuje:

W zakładzie	Za ilu skazańców	Za czas	W kwocie	
			zł.	ct
Korneuburg (Niższa Austria)	7	za II. kwartał 1891	275	—
	6	„ III. „ „	237	50
	5	„ IV. „ „	210	—
	6	„ I. „ 1892	338	—
	6	„ II. „ „	227	50

W zakładzie	Za ilu skazańców	Za czas	W kwocie	
			zł.	ct.
Wiener-Neudorf (Niższa Austrya).	1	za I. półrocze 1891	63	35
	1	„ II. „ „	67	57
Netitschein (Morawy).	3	za II. kwartał 1891	91	80
	3	„ III. „ „	124	20
	3	„ IV. „ „	124	20
	3	„ I. „ 1892	122	85
	3	„ II. „ „	122	85
	1	za czas od 21/8 1890 do 31/3 1891.	100	35
Lankovic (Styrya).	1	za II. kwartał 1891	35	49
	1	„ III. „ „	35	88
	1	„ IV. „ „	35	88
	1	„ I. „ 1892	35	49
	1	„ II. „ „	35	49
	1	„ III. „ „	35	88

począwszy zaś od r. 1887 wypłacono po koniec r. 1892 sumę 5329 zł. 67 ct.

## 8. Sprawy dotyczące się udzielenia zapomóg z rubr. XVII. funduszu krajowego (dyspozycyjnego).

I. W wykonywaniu uchał Wys. Sejmu z d. 8. kwietnia i 24. września 1892, któremi udzielone zostały wsparcia dla pogorzalców następujących gmin;

1. gminy Wielkopole	w kwocie	.	.	100 zł.
2. „ Miejsce	„	.	.	250 „
3. „ Nawarya	„	.	.	200 „
4. „ Turówka	„	.	.	30 „
5. „ Kościejów	„	.	.	200 „
6. „ Przystanie	„	.	.	200 „
7. „ Wildenthal	„	.	.	300 „
	razem	.	.	<u>1280 zł.</u>

asygnowano odnośne kwoty i przesłano na ręce Prezesów Rad powiatowych z wezwaniem do rozdzielenia tych wsparć pomiędzy najbiedniejszych pogorzalców.

Następnie w załatwieniu, bądź to przekazanych przez Wys. Sejm, bądź bezpośrednio do Wydziału krajowego wniesionych licznych petycji, udzielił Wydział krajowy z funduszu dyspozycyjnego tytułem wsparć dla pogorzalców 40 gmin, łącznej kwoty 5.309 zł. w. a.

Wreszcie uchwalone przez Wys. Sejm na posiedzeniach z dnia 8. kwietnia i 24. września 1892 subwencye na rok 1892 i 1893 po 1.200 zł dla Towarzystwa Miłosierdzia pod godłem „Opatrzności“ we Lwowie asygnowano i wypłacono l. 26.635/92 i 48.665/92.

## 9. Propinacya.

Uchwała z dnia 21. września 1892 z wezwaniem do c. k. Dyrekcji Galicyjskiego funduszu propinacyjnego, ażeby przy wydzierżawieniu uprawnień szynkarzskich starało się w oznaczeniu warunków dzierżaw, jak niemniej także w wyborze osobistości dzierżawców dążyć do stopniowej zmiany typu szynków i karczem w naszym kraju w gospody schłudne i przyzwoite dla moralnego i materialnego stanu ludności nie szkodliwe.

Na odezwę tę otrzymaliśmy pod dniem 26. listopada 1892 r. (LW. 59604) odpowiedź, iż c. k. Dyrekcya funduszu propinacyjnego, ze względu na ustawę z dnia 22. kwietnia (Nr. 30 D. n. p), która w §. 3. zakreśla ściśle zakres działania władzy, zaledwie w małej części może zadosyć uczynić intencyom zawartym w rezolucyi sejmowej.

Na mocy bowiem tego paragrafu, leży tylko w zakresie c. k. Dyrekcji prawo wolnego wyboru osobistości na dzierżawę prawa propinacyi, tudzież możność kontraktowego unormowania stosunku dzierżawnego pod względem wykonywania tego prawa, że zatem przy wyborze osób dzierżawców stara się oddawać w dzierżawę propinacyę poprzednim właścicielom tego prawa, baczy na interesa właścicieli browarów, gorzelń, większych dystylarni i tym przy równych warunkach innych oferentów daje pierwszeństwo.

Co się tyczy samego wykonywania prawa propinacyi, to zastrzeżone jest w §. 5. prawo władz politycznych cenzurowania osobistości przyjmowanych przez dzierżawców na szynkarzy i przestrzeganie przepisów mających na celu położenie tamy opilstwu i lichwie, wreszcie co do wyglądu lokalności do wyszynku służących — a zatem, że wszystkie te okoliczności usuwają się z pod wpływu c. k. Dyrekcji.

C. k. Dyrekcya funduszu propinacyjnego zapewnia, iż gotową jest działać jak dotąd w duchu rezolucyi Wys. Sejmu lecz co się tyczy następującej rezolucyi, w którym jest mowa o stopniowej zmianie ogólnego typu szynków i karczem w naszym kraju, jest zdania, iż czynność tę należy pozostawić decyzji władz ustawodawczych do których zakresu kwestye te należą.

## 10. Szupasnictwo.

W dziale szupasowym nadmieniamy, że do oszczędności z tytułu przydzienia szupaśników wykazanej w ostatniem sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego w kwocie . . . . . 34200 złr. przybywa także oszczędność uzyskana w roku 1891 w zaokrągleniu w kwocie . . . . . 5600 ..

Ogółem zatem . . . . .

od czasu objęcia dostawy odzieży dla szupaśników we własny zarząd i przelania prawa orzekania o potrzebie przydzienia szupaśników z gmin na c. k. władze zaoszczędzono kwotę . . . . . 39800 złr.

## II. Krajowe opłaty konsumcyjne.

Sprawozdaniem z 18. listopada 1891 LW. 50.507 zdaliśmy Wysokiemu Sejmowi sprawę o wprowadzeniu i wykonaniu ustawy z 20. marca 1891 Nr. 35 Dz u. k. o poborze krajowych opłat konsumcyjnych.

W uzupełnieniu tego sprawozdania, które na ubiegłej sesji Wysokiego Sejmu nie zostało załatwione, mamy zaszczyt donieść, iż raty dzierżawne z małym wyjątkiem wpływają prawidłowo, a jak dotychczas fundusz kra-

jowy nie poniósł znaczniejszych strat. Pierwszy kwartał poboru tych opłat t. j. od 1. lipca 1891 do 1. października 1891 był najwydatniejszym, gdyż wszystkie raty dzierżawne zostały w całości w terminie zapłacone.

W drugim kwartale tego poboru t. j. w czasie od 1. października 1891 do końca roku 1891 zaprzestali płacić dzierżawcy z powiatu buczackiego, cieszanowskiego i skałackiego. W tych powiatach byliśmy zniewoleni zarządzić relicytacje, przy których nie udało się uzyskać tych samych czynszów jakie pierwotnie zakontraktowane były. Mianowicie spadł czynsz dzierżawy

w Buczaczu	z 3.800 zlr.	na 2.500 zlr.
w Cieszanowie	„ 1.280 „	„ 900 „
w Skalacie	„ 3.800 „	„ 2.225 „

Dla pokrycia strat z tąd powstałych uznaliśmy kaucye wszystkich 3 dzierżawców za przepadłe a nadto zarządziliśmy zabezpieczenie pretensyj funduszu krajowego w drodze procesów na majątkach dłużników. Stan rzeczy uregulowany został ostatecznie w ten sposób, że gmina miasta Buczacza oprócz kaucyi złożyła na umorzenie pretensyi funduszu krajowego spowodowanych niedotrzymaniem kontraktu za 4 kwartał 1891 kwotę 400 zł. a Wydział krajowy zwolnił ją od dalszych pretensyi funduszu krajowego.

Z byłym dzierżawcą tychże opłat na powiat Cieszanowski, na którego ruchomości uzyskaliśmy już egzekucyę mobilarną załatwiliśmy sprawę w ten sposób, żeśmy darowali mu połowę egzekwowanej raty za IV. kwartał 1891 pod warunkiem, jeżeli drugą połowę tejże raty wraz z przyznanemi kosztami sądowemi spłaci w 4 ratach kwartalnych począwszy od 1. stycznia 1893; w razie niedotrzymania którejkolwiek raty zastrzeżliśmy ściągnięcie od razu całej pretensyi w drodze przymusowej. O Skalacie sprawa nie jest jeszcze ostatecznie ukończoną. Uzyskaliśmy wprawdzie zezwolenie egzekucyjnej grabieży i oszacowanie ruchomości dłużników, lecz czynność ta dotychczas nie została ukończoną; sprawa pozostaje w rękach syndyka naszego.

Powodem niedotrzymania kontraktów w powyższych 3 powiatach było obok nieporadności dzierżawców i utrudnionej kontroli wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zbyt wygórowane czynsz dzierżawne, co poniekąd stwierdzonem zostało wynikiem zarządzonych relicytacji, przy których nie dało się uzyskać tych samych czynszów.

W ciągu roku 1891 i 1892 byliśmy zniewoleni z powodu udowodnionych strat przyznać niektórym dzierżawcom opust z czynszu dzierżawnego niechęć dopuścić do rozwiązania kontraktu, a tem samem do jeszcze większych strat dla funduszu krajowego.

Mianowicie opuściliśmy na powiaty:

- 1) Nowy-Targ 1000 zlr. rocznie począwszy od 1. października 1891.
- 2) Na Mościska 1000 zlr. rocznie, począwszy od 1. lipca 1892.
- 3) Na Przemyśl 1200 zlr., począwszy od 1. stycznia 1893.

W Przemyślu na jednozgodne żądanie dzierżawców przeprowadzoną nawet została na koszt i niebezpieczeństwo przedsiębiorców relicytacja, ale ponieważ nikt nie zgłosił się z ofertą przeto nie zwolniliśmy dzierżawców od kontraktu.

Raty dzierżawne spłacają dzierżawcy w przeważnej części pod naciskiem i grozą sądowego zaskarżenia, co naturalnie następuje dopiero w ostatecznym razie gdy inne środki nie pomagają.

Zaskarżeń takich było:

- 1) w 4 kwartale 1891 3 wypadki, (Buczacz, Cieszanów, Skalał);
- 2) w I. kwartale 1892 5 wypadków (Czortków, Myślenice, Podhajce, Wadowice, Złoczów);
- 3) w II. kwartale 1892 2 wypadki (Kałusz, Złoczów);
- 4) w III. kwartale 1892 6 wypadków (Czortków, Gródek, Husiatyn, Podhajce, Kałusz, Śniatyn);
- 5) w IV. kwartale 1892 2 wypadki (Bóbrka, Śniatyn).

Do kroków egzekucyjnych dotychczas w żadnym wypadku nie doszło, gdyż dzierżawcy po wniesieniu zaskarżeń zaległe raty zapłacili.

W drodze ustępstwa przeszło zakontraktowane prawo poboru kraj. opłat konsumcyjnych z rąk dotychczasowych dzierżawców w inne ręce, mianowicie miało to miejsce w Brodach, Dolinie, Tarnobrzegu, natomiast na przybranie poddzierżawców (wspólników) pozwoliliśmy w Czortkowie, Dąbrowie, Jarosławiu, Tarupolu i Żyweu.

Przedłużenie kontraktów pod dotychczasowymi warunkami i za tym samym czynszem nastąpiło w Zbarażu.

## 12. Sprawy dotyczące granic kraju.

Uchwałą z dnia 5. kwietnia 1892 wezwał Wysoki Sejm ponownie c. k. Rząd o spieszne rozstrzygnięcie sporu granicznego między Galicyą a Węgrami w okolicy Morskiego Oka.

Wskutek tego odnieśliśmy się do c. k. Namiestnictwa w tej sprawie i pod dniem 18. sierpnia 1892 (LW. 41.967) otrzymaliśmy zawiadomienie, iż c. k. Namiestnictwo przedłożyło wszystkie akta tej sprawy c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych.

Sprawa zatem nie jest jeszcze ostatecznie załatwioną i nie wiadomo, kiedy i z jakim skutkiem będzie zakończoną.

## 13. Sprawy policyi ogniowej i przymusowej asekuracji od ognia.

W sprawie powierzonego nam ustawą z dnia 10. lutego 1891 o policyi ogniowej dla miast i miasteczek nadzoru nad jej wykonaniem, wezwaliśmy wszystkie wydziały Rad powiatowych (LW. 24650/92) o dostarczenie szczegółowych wiadomości o stanie pogotowia pożarnego w każdym mieście i miasteczku. Dotąd nie wszystkie Wydziały powiatowe zadość uczyniły naszemu żądaniu, lecz z odebranych nabraliśmy przekonania, że sprawa zaprowadzenia straży ogniowych i zaopatrzenia się w potrzebne przyrządy do gaszenia pożaru zbyt wolno postępuje z powodu niezamożności miasteczek. O ile więc z otrzymanych sprawozdań okaże się, iż pod tym względem istnieją braki, urgnjemy Wydziały powiatowe, aby starały się temu zapobiedz przez tworzenie straży ochotniczych i korzystanie z kredytu Krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń, które dość chętnie przychodzi pożyczkami gminom niezamożnym z pomocą.

Co się tyczy projektu ustawy o policyi ogniowej dla gmin wiejskich, które przedłożyliśmy Wysokiemu Sejmowi podczas ubiegłej sesji, a który

nie wszedł na porządek dzienny obrad, ponawiamy takowy przy oddzielnem sprawozdaniu do LW. 55540/92.

W sprawie wykonania uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 15. listopada 1890 r. polecając Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził rokowania z c. k. Rządem w przedmiocie ogólnego przymusowego ubezpieczenia od ognia i uchwały z dnia 23. marca 1892 r. tej treści: „Sejm stojąc przy uchwale swej z roku 1888 wzywa c. k. Rząd, aby jak najrychlej przedłożył projekt ustawy krajowej o przymusowym ubezpieczeniu od ognia“ — na odezwy nasze w tym względzie do c. k. Prezydium Namiestnictwa czynione, otrzymaliśmy pod dniem 10. września 1892 (LW. 44899) odpowiedź, że c. k. Prezydium nie otrzymało dotychczas od c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie tej żadnej decyzji.

Sprawy dotyczące ludności izraelskiej, indemnizacyi urbaryalnej i służebnictw i łożnictwa.

W sprawach tych Departament VI. w ubiegłym peryodzie czasu, niniejszem sprawozdaniem objętem, nie miał nie do załatwienia.

Nadmieniamy w końcu, że do czynności Szefa Departamentu VI. nałoży skontrum kasy krajowej które w czasie właściwym zostało przeprowadzone.



Alegat I. do sprawozdania z czynności Departamentu VI. Wydziału krajowego.

K. k. Ministerium für Landesvertheidigung Nr. 3.550/812 II. a) ex 1892. Das Ministerium für Landesvertheidigung findet, im Einvernehmen mit dem k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium, die Bestimmungen des §. 94, lit. b) und g) der Wehrvorschriften I. Theil dahin auszudehnen, dass die Überprüfung auch dann einzutreten hat, wenn ein Mitglied der Bezirks beziehungsweise Gemeinde-Vertretung sich hiefür ausspricht, und ferner zu verfügen, dass, insoferne seitens dieser Delegirten Anstände über das Stellungsverfahren erhoben werden sollten, hierüber durch den Beamten der politischen Behörde (§. 41 2 A. lit. b) der Wehrvorschriften I. Theil) ein Protokoll in Gegenwart der Stellungs-Commission aufzunehmen kömmt, in welchem auch die allfälligen Gegenbemerkungen der Commissions-Mitglieder mit entscheidender Stimme (§. 87, 1 Wehrvorschriften I. Theil) zum Ausdrucke zu bringen sind.

Dieses von sämmtlichen Mitgliedern der Stellungs-Commission zu unterfertigende Protokoll hätte sodann als Substrat für die weitere Behandlung des Beschwerdefalles zu dienen. Hievon wird die k. k. Statthalterei (Landesregierung) zur Wissenschaft und entsprechenden Verständigung der unterstehenden politischen Behörden in die Kenntniss gesetzt, wobei letzteren zu bemerken ist, dass die Mitglieder der Bezirks- beziehungsweise Gemeinde-Vertretung im Sinne des §. 88: 1 der bezogenen Wehrvorschriften auch über diese Rechte bei Anlass der Stellung zu belehren sind.

Wien am 28. Februar 1892.

*Weltersheimb* m. p.

## O d p i s

reskryptu c. k. Ministerstwa obrony krajowej w Wiedniu z dnia 9. kwietnia 1892 Nr. 5846/1397 IV ex 1892 do Wydziału krajowego we Lwowie.

Die im §. 15. der Vorschrift betreffend die Organisation des Landsturmes enthaltenen Bestimmungen über Enthebungen vom Landsturmdienste werden dahin erweitert, dass jenen Beamten der politischen Bezirksbehörden und Gemeinde-Vorstehern, welche entweder nicht dauernd für die Besorgung der Angelegenheiten des öffentlichen Dienstes unentbehrlich sind oder aus militärischen Dienstes-Rücksichten nicht auf die ganze Dauer der Mobilität vom Landsturmdienste enthoben werden können, die jedoch in der ersten Zeit der allgemeinen Mobilisirung der bewaffneten Macht nicht durch andere geeignete Personen ersetzt werden könnten, die Enthebung vom Landsturmdienste bis zum 15 Tage nach der Aufbietung des Landsturmes ertheilt werden kann.

Für die Antragstellung auf solche Enthebungen und die Entscheidung über die Enthebungs-Anträge sowie für die Verständigung der heimatlichen politischen Bezirks-Behörden und Landsturm-Bezirks-Commanden von den ertheilten Enthebungen sind die allgemeinen Bestimmungen des erwähnten Paragraphen massgebend.

Der Aufschrift der Verzeichnisse nah dem Muster Beilage 12 der Landsturm-Organisations-Vorschrift und der Aufschrift der Auszüge aus den Verzeichnissen ist der Zusatz.

„Bis zum 15-ten Tage nach der Aufbietung des Landsturmes anzufügen“.

Diese Enthebung vom Landsturmdienste ist den Landsturmpflichtigen durch die vorgesetzte politische Bezirksbehörde mit dem Bemerkten bekannt zu geben, dass deren Einrückung zum Landsturmdienste nach dem bestimmten Tage, ohne eine specielle Einberufung abzuwarten, sofort zu erfolgen hat und ein etwaiges Einschreiten um weiteren Aufschub die Verspätung in der Einrückung nicht rechtfertigen könnte. Landsturm-Enthebungs-Certificate sind nicht auszufolgen.

Die Auszüge aus den Verzeichnissen über solche vom Landsturmdienste enthobene Landsturmpflichtige sind bei den Landsturm-Bezirks-Commanden abgesehen aufzubewahren und die Landsturmpflichtigen sind bei der Nachweisung der Enthobenen nicht mitzuzählen.

Diese Anordnungen sind bei den Punkten 64, 68 und 69, dann auf der Beilage 12 der Landsturm-Organisations-Vorschrift vorzumerken. Das Ministerium für Landes-Vertheidigung beehrt sich hievon die diensthöflichste Mittheilung zu machen.